

Uniwersytet Rzeszowski  
Kolegium Nauk Społecznych  
Instytut Nauk Socjologicznych  
Studia stacjonarne III stopnia

Ewa Piechowska- Gremplica

Codzienne życie seniorów w Polsce i  
Gruzji na przykładzie wybranych  
społeczności wiejskich

Praca doktorska napisana pod kierunkiem  
dr hab. Krystyny Leśniak- Moczuk, prof. UR

Rzeszów 2023

## Spis treści

<b>WSTĘP</b> .....	<b>4</b>
<b>ROZDZIAŁ 1. PROBLEMATYKA STAROŚCI W PERSPEKTYWIE TEORII SOCJOLOGICZNYCH I TEORII STARZENIA SIĘ</b> .....	<b>8</b>
1.1 Orientacje strukturalistyczne .....	13
1.1.1. Funkcjonalizm strukturalny .....	13
1.1.1.1. Teoria wyłączenia.....	18
1.1.1.2. Teoria aktywności .....	20
1.1.1.3. Teoria kontynuacji.....	21
1.1.1.4. Teoria stratyfikacji wieku.....	22
1.1.1.5. Teoria subkultury .....	24
1.1.1.6. Polityczna ekonomia starości .....	25
1.2. Nurt interakcjonistyczny.....	28
1.2.1. Symboliczny interakcjonizm .....	28
1.2.1.1. Teoria wymiany.....	30
1.2.1.2. Teoria naznaczenia społecznego .....	33
1.2.2. Fenomenologia społeczna .....	36
1.2.2.1 Teoria fenomenologiczna .....	38
1.2.2.2. Teoria socjośrodowiskowa .....	38
1.3. Inne orientacje .....	39
1.3.1. Teoria biegu życia .....	39
1.3.2. Teoria modernizacji .....	40
<b>ROZDZIAŁ 2. BIOLOGICZNE I SPOŁECZNE PRZEJAWY STAROŚCI</b> .....	<b>44</b>
2.1. Starzenie się organizmu ludzkiego w perspektywie kulturowej .....	44
2.2. Seniorzy w relacjach rodzinnych i więzi międzypokoleniowe .....	52
2.3. Miejsce ludzi starszych w życiu społecznym .....	59
2.4. Instytucjonalne zabezpieczenie seniorów.....	84
<b>ROZDZIAŁ 3. METODYKA BADAŃ WŁASNYCH</b> .....	<b>97</b>
3.1. Cel i przedmiot badań.....	97
3.2. Problemy i hipotezy badawcze .....	102
3.3 Zmienne i wskaźniki.....	108
3.4. Metody, techniki i narzędzia badawcze.....	110
3.5. Dobór próby i charakterystyka próby badawczej .....	121
3.6. Przebieg procesu badań terenowych.....	124
<b>ROZDZIAŁ 4. CHARAKTERYSTYKA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA BADANYCH OBSZARÓW GRUZJI I POLSKI</b> .....	<b>129</b>

4.1. Położenie geograficzne i warunki przyrodnicze Wetliny i Chizabavry .....	129
4.2. Podłoże historyczne badanych regionów .....	136
4.3. Uwarunkowania rozwoju ekonomicznego regionów bieszczadzkiego i Samcche-Dżawachetia na tle gospodarki Polski i Gruzji.....	146
4.4. Kultura i religia w życiu społecznym respondentów.....	150
4.5. Struktura ludnościowa i cechy narodowe Polaków i Gruzinów.....	160
4.6. Demografia osób starszych w Polsce i w Gruzji .....	164
4.7 Warunki życia mieszkańców wsi w Wetlinie i w Chizabawrze.....	177
<b>ROZDZIAŁ 5. PORÓWNANIE BADANYCH PRZEJAWÓW ŻYCIA CODZIENNEGO SENIORÓW Z GÓRSKICH MIEJSCOWOŚCI W POLSCE I W GRUZJI.....</b>	<b>197</b>
5.1. Problem samotności.....	198
5.2. Wykluczenie społeczne .....	220
5.3. Aktywność fizyczna .....	249
5.4. Zaangażowanie społeczne .....	259
<b>ZAKOŃCZENIE .....</b>	<b>287</b>
<b>BIBLIOGRAFIA .....</b>	<b>298</b>
<b>SPIS ZDJĘĆ .....</b>	<b>324</b>
<b>SPIS TABEL .....</b>	<b>325</b>
<b>SPIS WYKRESÓW.....</b>	<b>326</b>
<b>SPIS RYCIN .....</b>	<b>326</b>
<b>ANEKS .....</b>	<b>327</b>

## WSTĘP

Postępujące starzenie się społeczeństwa, staje się procesem o charakterze globalnym. Postęp cywilizacyjny, migracje, wydłużanie się trwania ludzkiego życia oraz jego poprawa doprowadzają do zwiększania się odsetka ludzi starszych. „siwiejąca populacja”, czy „siwiejące pokolenia” nie są zjawiskiem nowym lecz zauważonym w XX w<sup>1 2</sup>. Wzrost zainteresowania problematyką starości i starzenia się jest wynikiem szybko postępujących zmian demograficznych. Gdy proces ten dotyczył niewielkiej części społeczeństwa, nie przywiązywano uwagi do potrzeb seniorów. Niska liczba urodzeń oraz wydłużenie się trwania życia ludzkiego, doprowadza do zwiększenia się liczby osób starszych w społeczeństwie.

Problem samotności, wycofania oraz aktywności fizycznej i społecznej osób starszych w Polsce jest analizowany w wielu aspektach. W badaniach przeprowadzonych przez Herman A. i wsp. dokonano oceny w jaki sposób samotność wpływa na zadowolenie z życia wśród pensjonariuszy domów pomocy społecznej<sup>3</sup>. W publikacji Kleszczewskiej- Albińskiej A. oraz Huć J. przedstawiono wyniki badań dotyczących samotności i relacji społecznych u osób powyżej 60 roku życia<sup>4</sup>. Poczucie samotności jako czynnika warunkującego jakość życia osób po 65 roku życia analizowali Nowicki G.J. i wsp.<sup>5</sup>. Przejście na emeryturę, stan zdrowia czy autoizolacja, przyczyniają się do narastania kolejnego obok samotności problemu wykluczenia społecznego seniorów. Boguszewski R. w opublikowanym raporcie, zawierającym wyniki badań socjologicznych oraz danych statystycznych, prezentuje wybrane obszary wykluczenia społecznego seniorów w Polsce i analizuje je pod względem płci<sup>6</sup>. Aktywność fizyczna i społeczna osób starszych jest ściśle związana z dwoma powyższymi problemami. Zależność tą dostrzeżono w badaniach Kaczmarczyk M. oraz Trafiałek E.<sup>7</sup>. Zwrócono w nich uwagę na

---

<sup>1</sup> I. Stuart-Hamilton, *Psychologia starzenia się*, przekł. A. Błachnio, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2006, s. 14.

<sup>2</sup> A. Giddens, *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s.185.

<sup>3</sup> A. Herman i wsp. *Samoocena i poczucie samotności a zadowolenie z życia u pensjonariuszy domów pomocy społecznej*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, t. 31, nr 1, Lublin 2018, s.219-227.

<sup>4</sup> A. Kleszczewska- Albińska, J. Huć, *Samotność i relacje społeczne u osób powyżej 60 roku życia*, „Polityka społeczna”, nr 10, 2019, s. 30-37.

<sup>5</sup> G.J. Nowicki i wsp., *Poczucie samotności jako czynnik warunkujący jakość życia osób powyżej 65 r. ż.*, „Medycyna rodzinna”, 3/2018 s. 208-215.

<sup>6</sup> R. Boguszewski, *Płeć i wiek w kontekście wykluczenia społecznego w Polsce*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, Uniwersytet Zielonogórski Oficyna Wydawnicza, 19/2018, s.339-351.

<sup>7</sup> M. Kaczmarczyk, E. Trafiałek, *Aktywizacja osób w starszym wieku jako szansa na pomyślne starzenie*, „Gerontologia Polska”, t. 15 nr 4, Kraków 2007.

wpływ aktywności zapobiegającej samotności, izolacji społecznej oraz utrzymania niezależności do późnych lat życia. Odpowiednia aktywność ruchowa podejmowana przez osoby starsze, przyczynia się do poprawy samopoczucia i nastawienia do własnej osoby. Do takich wniosków doszli Knapik A. i wsp. w swoich badaniach nad aktywnością fizyczną a jakością życia seniorów. Problemy z jakimi zmagają się osoby starsze, są analizowane pod wieloma względami<sup>8</sup>.

Brakuje jednak badań naukowych na temat wpływu kultury, położenia geograficznego, religii, rozwoju gospodarczego na kształtowanie przyczyn samotności, wykluczenia, aktywności fizycznej i społecznej. Zestawienie ze sobą dwóch krajów, daje możliwość poznania i porównania problemów z jakimi zmagają się osoby starsze w każdym z nich. Kompleksowa analiza wyników badań, wskaże na najczęstsze czynniki wywołujące omawiane problemy, pozwoli przygotować korzystne rozwiązania zabezpieczające przed ich pojawianiem oraz ukáže słabsze i mocne strony radzenia sobie z omawianymi sytuacjami przez seniorów w obu państwach.

Celem niniejszej pracy jest analiza teoretyczno-empiryczna wybranych aspektów życia codziennego dotyczących samotności, wykluczenia społecznego, aktywności społecznej i fizycznej oraz rozpoznanie ich przyczyn wśród osób starszych na przykładzie wybranych miejscowości w Polsce i w Gruzji. Szybko postępujące starzenie się społeczeństwa powoduje, że potrzeby seniorów zapewniające godne spędzenie ostatniego etapu życia nie są dostatecznie poznane. W oparciu o istniejący stan wiedzy socjologicznej dokonano charakterystyki przyczyn samotności, wykluczenia społecznego oraz aktywności fizycznej i społecznej. Wiedza teoretyczna (opierająca się na teorii wyłączenia, teorii modernizacji, wymiany, teorii aktywności, teorii socjośrodowiskowej, teorii stratyfikacji wieku oraz teorii subkultury), pozwoliła na wyznaczenie problemów badawczych w niniejszej pracy. Autorka skupiła się na porównaniu przyczyn samotności, wykluczenia społecznego i aktywności fizycznej i społecznej wśród seniorów zamieszkujących górskie tereny wiejskie w Polsce i Gruzji. Wynikające z problemu badawczego hipotezy pozwolą zweryfikować w którym kraju, wśród seniorów nasilone jest zjawisko samotności i wykluczenia społecznego a także jak wygląda ich aktywność fizyczna i społeczna.

Wybór tematu jest związany z zainteresowaniami autorki tematyką gerontologii i geriatrii z racji wykonywanego zawodu fizjoterapeuty. Ponadto wolontariat w Fundacji Pro Spe

---

<sup>8</sup>A. Knapik i wsp., *Aktywność fizyczna a samoocena zdrowia osób w starszym wieku*, Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego i Narodowego Instytutu Leków w Warszawie, Rzeszów 2011, 2, 195–204,

i związane z tym wielokrotne pobyty w Gruzji, miały wpływ na wybór miejsca badań porównawczych i grupy badawczej. Fundacja Pro Spe oznaczająca w języku polskim „ku nadziei” zajmuje się wspieraniem dzieł misjonarzy w Gruzji, służąc dzieciom ubogim, chorym i niepełnosprawnym. Fundatorem i pomysłodawcą Fundacji Pro Spe, powstałej w 2016 r. jest ksiądz Maciej Gierula.

Przedmiotem badań są osoby starsze zamieszkujące wioski górskie w Polsce i Gruzji. Wybrane miejscowości zostały porównane pod względem: kulturowym, gospodarczym, religijnym i społecznym. Badaniami objęto dwie wsie położone peryferyjnie od miast. Wytypowano je ze względu na brak procesu urbanizacji tych okolic, który cechuje się wzrostem stopy życiowej, miejskim stylem życia, zanikaniem tradycji społecznych oraz powstawaniem podobnych do miejskich układów lokalnych. Zbliżone warunki klimatyczne Wetliny i Chizabawry nakłoniły autorkę do ich porównania.

Porównanie dwóch odległych kulturalnie i terytorialnie krajów może przynieść wiele korzyści dla kształtowania senioralnej polityki społecznej w badanych krajach. Ponadto przenoszenie wzorów zachowań w ramach dyfuzji kulturowej i popularyzacja wyników przeprowadzonych przez autorkę badań empirycznych może mieć w perspektywie wpływ na zmiany stylu życia seniorów. Osoby starsze mieszkające w Polsce mogą zaznajamiać się życiem ich gruzińskich rówieśników w zgodzie z naturą i cennymi dla nich wartościami pokory, oszczędności, akceptacji procesu starzenia się, altruizmu, empatii i innymi wypartymi, zapomnianymi przez ponowoczesność wartościami. Dla seniorów w Gruzji niezbędna byłaby z kolei polityka senioralna według której seniorzy otrzymaliby bogatszy wachlarz świadczeń materialnych i mieliby możliwość spędzania w sposób efektywny wolnego czasu w radach, stowarzyszeniach lub klubach senioralnych, korzystania z nowych technologii informacyjnych oraz poszerzania swoich zainteresowań.

Rozprawa jest podzielona na pięć rozdziałów poprzedzonych wstępem. W rozdziale pierwszym przedstawiono problematykę badań w świetle teorii socjologicznych oraz teorii starzenia się. Teorie starzenia się opierają się na teoriach socjologicznych, dzięki czemu możliwe jest wyjaśnienie wpływu starzenia się na życie jednostki i społeczeństwa. Biorąc pod uwagę aspekty aktywności fizycznej i społecznej, samotności i wycofania, rozważania oparto na teorii wyłączenia, teorii aktywności, teorii subkultury, teorii wymiany oraz teorii politycznej ekonomii starości. Wymienione teorie odnoszą się do sposobu życia, spędzania czasu wolnego, podejścia do starości, dokonywanych wyborów osób starszych zamieszkujących miejscowości górskie w Polsce i w Gruzji. Proces starzenia się jest procesem indywidualnym dla każdej

osoby, dlatego próba zbadania przyczyn samotności, wycofania i aktywności fizycznej i społecznej wśród osób starszych, opiera się na kilku teoriach starzenia się. Drugi rozdział zawiera ujęcie starości w aspekcie socjologicznym. W rozdziale wyjaśniono biologiczne problemy starzenia się, relacje rodzinne i społeczne seniorów, ich miejsce w życiu społecznym a także ich instytucjonalne zabezpieczenia. Rozdział trzeci zawiera metodologię badań własnych. Jest w nim opisany cel i przedmiot badań, problemy i hipotezy badawcze, zmienne i wskaźniki, metody, techniki i narzędzia badawcze, scharakteryzowana została próba badawcza oraz przebieg badań terenowych. W rozdziale czwartym autorka charakteryzuje położenie geograficzne, warunki przyrodnicze, podłoże historyczne, uwarunkowania ekonomiczne, kulturę, religię oraz strukturę ludnościową badanych miejscowości oraz ich regionów w Polsce i Gruzji. Dysertację zamyka rozdział piąty, w którym zawarto analizę wyników własnych badań empirycznych, weryfikację hipotez oraz wyciągnięte wnioski.

## ROZDZIAŁ 1. PROBLEMATYKA STAROŚCI W PERSPEKTYWIE TEORII SOCJOLOGICZNYCH I TEORII STARZENIA SIĘ

Chcąc poznać procesy starzenia się i problemy osób w starszym wieku dotyczące samotności, wykluczenia społecznego, aktywności fizycznej i społecznej w wybranych miejscowościach wiejskich w Polsce i w Gruzji, konieczne w pracy jest zwrócenie uwagi na teorie, które umożliwiają wyjaśnienie interesujących zagadnień. W literaturze gerontologicznej można znaleźć wiele teorii zaczerpniętych z różnych dyscyplin naukowych, aby przedstawić, z których skorzystano w dysertacji, należy wskazać jakie znaczenie i miejsce mają w interdyscyplinarnej nauce- gerontologii. Przytoczona historia rozwoju nauki o osobach starszych oraz definicje gerontologii mają za zadanie wyjaśnić, czym się zajmuje, jej podział na działy zawierające dyscypliny naukowe, ma na celu ukazanie jej interdyscyplinarności, w której kryje się wkład socjologów w rozwój teoretycznych podstaw nauk o seniorach.

Początki rozważań nad starością można umiejscowić już w starożytności. Jednym z pierwszych myślicieli poruszających wspomnianą tematykę był Hipokrates, którego przemyślenia koncentrowały się wokół pytań: czy starość można uznać za chorobę?, czy proces starzenia się organizmu można kontrolować?, czy choroby występujące u osób starszych, występują również u osób w innym wieku?. Rozważania na nurtujące go pytania doprowadziły do powstania teorii, że procesy starzenia się związane są, ze stopniową utratą ciepła przez organizm oraz że starsze organizmy wykazują zwiększoną podatność na choroby i cechują się zmniejszonymi reakcjami obronnymi na ich występowanie. Hipokrates uznał starość jako chorobę<sup>9</sup>. Oprócz Hipokratesa tematyką starości w tym okresie, interesował się Arystoteles, będący twórcą pojęcia *eugeria* (z języka greckiego eu- dobry, geria- leczenie starości), które definiowano jako udane starzenie się. Zwrócił uwagę, na negatywne skutki, jakie niektóre choroby mogą powodować u starszych osób<sup>10</sup>. Drugim jego spostrzeżeniem było połączenie procesu starzenia się, ze zwiększoną zachorowalnością. Przeciwnikiem podejścia Hipokratesa do starości był Galen, który nie uznawał, starości jako choroby, lecz uważał, że jest to naturalny i nieunikniony proces. Zauważył, że da się w pewnym stopniu modyfikować proces starzenia się poprzez odpowiednią dietę oraz wysiłek fizyczny<sup>11</sup>. Korzyści z aktywności fizycznej dostrzeżone zostały również przez Senekę Młodszego, uznającego starość jako chorobę

---

<sup>9</sup> A. Ritch, *History of geriatric medicine: from Hippocrates to Marjory Warren*, J R Coll Physicians Edinb 2012, nr 42(4), s. 368–374.

<sup>10</sup> G. Mulley, *A History of Geriatrics and Gerontology*, Eur Geriatr Med., 2012, nr 3(4), s. 225–227.

<sup>11</sup> A. Ritch, *op. cit.*, s. 368–374.

nieuleczalną lecz dającą się opóźnić, poprzez stosowanie odpowiedniej diety i ćwiczeń. Podobne zdanie miał Cynceron, twierdzący, że umysły zyskują na sile dzięki ćwiczeniom. W pismach Palladiusza, można odczytać pierwsze wzmianki o opiece nad osobami starszymi, odbywającej się w egipskich klasztorach, w których młodzi zakonnicy zajmowali się starszymi z zakonu lub ludźmi z poza niego<sup>12</sup>. W kolejnych epokach, również nie pomijano tematu starości. Z okresu średniowiecza znana jest książka islamskiego lekarza Ibn Sina znanego jako Avicenna „Kanon medycyny: reżim starości”, w której podkreślał znaczenie aktywności fizycznej, odpowiedniej diety, snu i leczenia zaporé, w opóźnianiu procesów starzenia się organizmu<sup>13</sup>. W XIII wieku Roger Bacon, zakonnik franciszkański, opublikował książkę pt. „Lekarstwo na starość i zachowanie młodości”, w której podobnie jak Avicenna podkreślał, że starość można opóźnić poprzez aktywność fizyczną, dietę, odpowiedni odpoczynek i higienę<sup>14</sup><sup>15</sup>. Wartą uwagi była praca Francisa Bacona pt. „Historia naturalna i eksperymentalna, życia i śmierci lub przedłużenia życia” napisana w XVII wieku. Autor w swojej pracy zaprzeczył teorii Galena, uznając starość jako wynik nierównomiernej naprawy różnych części ciała, doprowadzającej do całkowitego rozkładu, zakończzonego śmiercią<sup>16 17 18</sup>. Natomiast w XVIII wieku, ponownie zaczęto traktować starość jako chorobę. Jednym z propagatorów tej myśli był Jakob Hutter, który w swojej rozprawie doktorskiej pt. „To samo starzenie jest chorobą” przeprowadził dokładną analizę tego zjawiska<sup>19</sup>. Wiek XIX dla procesu starzenia się, był czasem, w którym część lekarzy pracujących we francuskich hospicjach, domagało się uznania starości za specjalny okres życia, w którym wymaga się specjalistycznej opieki, czego efektem miało być wyodrębnienie odrębnej gałęzi medycyny<sup>20</sup>. W Polsce na przełomie 1944-1945 roku pojawiły się pierwsze badania nad starością, zaczęto zakładać liczne placówki gerontologiczne oraz wydawać czasopisma poświęcone starzeniu się i starości. Zwieńczeniem wszystkich poprzednich inicjatyw było założenie przez prof. Jerzego Piotrowskiego Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, co nastąpiło jesienią 1973 r. Obecnie istnieją co najmniej dwa polskie czasopisma naukowe: „Gerontologia Polska” i „Geriatrya”, w których publikowane

---

<sup>12</sup> G. Mulley, *op.cit.*, s. 225–227.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 225–227.

<sup>14</sup> A. Ritch, *op. cit.*, s. 368–374.

<sup>15</sup> J.E. Morley, A. Brief, *History of Geriatrics*, Journal of Gerontology, 2004, nr 59(11), s. 1132–1152.

<sup>16</sup> G. Mulley, *op.cit.*, s. 225–227.

<sup>17</sup> A. Ritch, *op. cit.*, s. 368–374.

<sup>18</sup> J.E. Morley, A. Brief, *op. cit.*, s. 1132–1152.

<sup>19</sup> D. Schafer, *That Senescence Itself is an Illness: A Transitional Medical Concept of Age and Ageing in the Eighteenth Century*, Medical History 2002, nr 46(4), s. 525–548.

<sup>20</sup> G. Weisz, *The emergence of medical specialization in the nineteenth century*, Bull Hist Med 2003, nr 77(3), s. 536–575.

są recenzowane artykuły naukowe z obszaru geriatry i gerontologii<sup>21</sup>. Nauką zajmującą się procesami starzenia się i starości człowieka oraz skutkami starości dla jednostek i społeczeństwa jest gerontologia<sup>22</sup>.

Według definicji K. Wiśniewskiej- Roszkowskiej, gerontologia to „nauka o starości i o wszystkich związanych z nią zjawiskach i problemach”<sup>23</sup>. Inną definicję gerontologii przytaczają B. Szatur- Jaworska, P. Błędowski i M. Dzięgielewska, którzy ujmują ją jako „naukę, która dąży do poznania złożonej istoty starości (w wymiarze biologicznym, psychicznym, społecznym), analizuje różne procesy składające się na starzenie człowieka, poszukuje przyczyn tych procesów oraz analizuje ich wpływ na życie jednostki i na społeczeństwo”<sup>24</sup>. Definicje podkreślają złożoność zagadnienia z tego też względu w gerontologii wyróżnia się trzy działy: gerontologię kliniczną- geriatrię, gerontologię doświadczalną- biologiczną oraz gerontologię społeczną. Gerontologia kliniczna „bada ona zjawiska degradacyjne w ustroju, występujące w starszym wieku, zwłaszcza choroby właściwe szczególnie starości, i poszukuje sposobów ich opanowania, zapobiegania, leczenia i łagodzenia”<sup>25</sup>. Gerontologia doświadczalna- biologiczna opisuje mechanizmy starzenia się organizmów, w tym również człowieka<sup>26</sup>. Gerontologia społeczna, termin zaproponowany w 1960 roku przez amerykańskiego gerontologa C. Tibbittsa, to „dyscyplina, która stara się z jednej strony zrozumieć, jak związane z wiekiem zmiany biologiczne i psychologiczne wpływają na rozwój osobowości i zachowania ludzi starszych, na ich rolę, status i zachowanie w kolektywie. Równoległym jej celem jest zrozumienie procesu starzenia się jako zjawiska społecznego i zachodzących zmian społecznych- demografii starzenia się i wpływu osób starszych na ekonomiczną, polityczną i społeczną strukturę, na instytucje i funkcje społeczeństwa”<sup>27</sup>. A. Zych dzieląc gerontologię na trzy działy, dopasował do nich odpowiednie dyscypliny naukowe zajmujące się tematem starości i starzenia się. Wyróżnił gerontologię medyczną, obejmującą: geriatrię, geratohigienę i psychogeriatricę; gerontologię społeczną,

---

<sup>21</sup> Oficjalna strona internetowa Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, <http://gerontologia.org.pl/o-nas/> (dostęp: 05.09.2022)

<sup>22</sup> Z. Szarota, *Gerontologia społeczna i oświatowa. Zarys Problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2004, s. 15- 16.

<sup>23</sup> K. Wiśniewska- Roszkowska, *Geriatrya i gerontologia* [w:] *Gerontologia dla pracowników socjalnych*, red. K. Wiśniewska- Roszkowska, PZWL, Warszawa 1982, s. 3.

<sup>24</sup> B. Szatur- Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, *Podstawy gerontologii społecznej*, ASPRA-JR, Warszawa 2006, s. 13.

<sup>25</sup> J. Piotrowski, *Gerontologia i geriatrya* [w:] *Encyklopedia seniora*, red. F. Sawicka, B. Maryanska, E. Stańczuk, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986, s.16.

<sup>26</sup> B. Szatur- Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, *op. cit.*, s. 13

<sup>27</sup> S. Jałowiecki, *Uwagi o założeniach teoretycznych gerontologii społecznej*, Biuletyn TWWP, Człowiek w Pracy i w Osiedlu, nr 4/7/XVII, 1977, s. 50.

obejmującą: pedagogikę, psychologię i socjologię starzenia się; gerontologię eksperymentalną lub doświadczalną, obejmującą: biologię i fizjologię starzenia się<sup>28</sup>.

Spoleczne teorie starzenia się, rozwijane na bazie nauk socjologicznych, psychologicznych i pedagogicznych, dostarczają wiedzy na temat skomplikowanych procesów zachodzących w społeczeństwie. Pozwalają interpretować i zrozumieć otaczającą rzeczywistość oraz zachowania ludzi, którzy w niej funkcjonują. W dysertacji uwagę skupiono głównie na teoriach powstałych w ramach nauk społecznych, przede wszystkim socjologii starzenia się. Pominięte zostały teorie wchodzące w skład nauk pedagogicznych i psychologicznych, ponieważ nie dotyczą zagadnień podejmowanych w dysertacji. Pozostałe teorie osadzone w naukach medycznych i biologicznych, zostają poza obszarem zainteresowań autorki pracy. Należy zaznaczyć, że wiedza socjologiczna, a ściślej mówiąc socjologia starzenia się, stanowi ważny element współtworzący międzydyscyplinarną naukę jaką jest gerontologia. Fakt ten podkreśla A. Giddens, twierdząc, że socjologowie wraz z gerontologami społecznymi, zaproponowali szereg teorii dotyczących procesu starzenia się<sup>29</sup>. Definiując socjologię starości, można posłużyć się interpretacją tego terminu przez D. K. Harris (1990): „socjologia starzenia stanowi obszar specjalizacji w ramach szerzej pojętej socjologii, który ogniskuje swoje zainteresowania na starszych wiekiem segmentach populacji i ich interakcjach w ramach społeczeństwa”<sup>30</sup>. Do wyjaśnienia zjawisk związanych ze starzeniem się człowieka, socjologowie posługują się najistotniejszymi teoriami socjologicznymi (strukturalny funkcjonalizm, teoria wymiany, symboliczny interakcjonizm, fenomenologia społeczna), dobieranymi ze względu na preferencje badaczy. Pierwszym z przykładów podziału teorii starzenia się jest klasyfikacja zaproponowana przez A. Giddensa. Wyróżnił trzy generacje teorii, wyjaśniających procesy starzenia się, opierających się na głównych nurtach socjologicznych. Teorie pierwszej generacji według Giddensa to teorie funkcjonalistyczne, które jak pierwsze odnosiły się do tematu starzenia się organizmu i szeroko pojętych skutków tego procesu. Przytacza on idee Parsonsa, wyprzedzające założenia teorii wycofania, mówiące o potrzebie znalezienia ról społecznych dla seniorów adekwatnych do ich zaawansowanego wieku. Przedstawia także zdanie przeciwników funkcjonalizmu, którzy zarzucają, że nurt ten, skupia swoją uwagę wyłącznie na adaptacji osób starszych do nowej sytuacji a nie interesuje się faktem jak radzą sobie z rzeczywistością. Do drugiej generacji teorii autor zalicza

---

<sup>28</sup> A. A. Zych, *Słownik gerontologii społecznej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2001, s. 78.

<sup>29</sup> A. Giddens, P. W. Sutton, *Sociology*, Polity Press, Cambridge, 2021 s. 576-577.

<sup>30</sup> Za: P. Dossey- Newby, A. C. Krull, *What's in a name? An examination of sociology of ageing versus social gerontology course content*, *Education- al Gerontology*, 2005, nr 31, s. 226.

stratyfikację wieku i teorię biegu życia, które pojawiły się w drugiej połowie 1970 roku. Trzecia generacja teorii według Giddensa to ekonomia polityczna, którą autor uznał za jeden z najważniejszych nurtów badań nad starością, zapoczątkowany przez Carrola Estesa. Podkreślił, że polityka dotycząca osób starszych, odzwierciedla stratyfikację społeczeństwa według rasy, płci i klasy<sup>31</sup>. Kolejnym przykładem klasyfikacji teorii starzenia się, opierającym się na głównych teoriach socjologicznych, jest klasyfikacja zaproponowana przez Brunona Synaka. Wyróżnił trzy kategorie: orientacje strukturalistyczne (w wymiarze makrospołecznym), nurt interakcjonistyczny (w wymiarze mikrospołecznym, interpersonalnym, świadomościowym) oraz inne orientacje. W pierwszej kategorii czyli w orientacjach strukturalistycznych należy zaliczyć orientacje nawiązujące do strukturalizmu wraz z teorią konfliktu i orientacjami funkcjonalistycznymi. Do tej kategorii autor zaliczył: teorię wyłączenia, teorię aktywności, teorię kontynuacji (ciągłości), teorię stratyfikacji wieku, teorię subkultury oraz polityczną ekonomię starości. W drugiej kategorii, mianowicie w nurcie interakcjonistycznym bazuje się na założeniach interakcjonizmu symbolicznego i fenomenologii. W skład powyższej kategorii B. Synak umiejscowił: teorię wymiany, teorię naznaczenia społecznego, teorię fenomenologiczną oraz teorię socjośrodowiskową. W trzeciej kategorii czyli innych orientacjach autor umieszcza teorię biegu życia oraz teorię modernizacji<sup>32</sup>. Danuta Seredyńska w porównaniu do Brunona Synaka, uwzględniającego kryterium poziomów z jakich badana jest starość, zaprezentowała podział teorii starzenia się, wyróżniając kryterium czasu w jakim powstały. Pierwsza z nich to tak zwane „wielkie teorie” opisane do roku 1970, w skład których wchodzi: teoria aktywności, wycofania, modernizacji i subkultury. Druga generacja to teorie powstałe w latach 1970-1985, do których zaliczamy: teorię kontynuacji, kompetencji społecznych, załamania społecznego, wymiany, stratyfikacji oraz politycznej ekonomii starości. Trzecia generacja to teorie: wymiany społecznej, polityka ekonomiczna starości, biegu życia, perspektywa feministyczna oraz perspektywa gerontologii społecznej, powstałe po roku 1985<sup>33</sup>.

W literaturze gerontologicznej istnieje szereg katalogów teorii starzenia się np. Tryfan 1993; Zboina, 2008; Szarota, 2010, które uzupełniając się dają możliwość pełniejszego

---

<sup>31</sup> A. Giddens, P. W. Sutton, *op.cit.*, s. 576-577.

<sup>32</sup> B. Synak, *Ludzie starzy* [w:] *Encyklopedia socjologii tom 2*, red. Władysław Kwaśniewicz, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, s. 144-147.

<sup>33</sup> D. Seredyńska, *Dyskursy edukacyjne o starości w naukach humanistycznych i społecznych. Analiza konferencji ogólnopolskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013, s.42.

zrozumienia procesów starzenia się<sup>34 35 36</sup>. W dysertacji wymienione zostały tylko niektóre z licznych teorii społecznych, które stawiają sobie za cel wyjaśnienie starości w całej jej złożoności. Poniżej przedstawiono założenia najważniejszych teorii starzenia się, według porządku zaproponowanego przez Brunona Synaka<sup>37</sup>.

## 1.1 Orientacje strukturalistyczne

W tej kategorii B. Synak do teorii socjologicznej - funkcjonalizmu strukturalnego, dopasował teorie starzenia się: teorię wyłączenia, teorię aktywności i teorię kontynuacji, teorię stratyfikacji wieku oraz polityczną ekonomię starości, którą można umiejscowić między socjologiczną teorią konfliktu a marksistowską ekonomią polityczną<sup>38</sup>.

### 1.1.1. Funkcjonalizm strukturalny

Funkcjonalizm jest to kierunek naukowy w antropologii społecznej i socjologii. W obrębie funkcjonalizmu socjologicznego możemy wyróżnić trzy warstwy: warstwę teorii, warstwę schematu pojęciowego oraz warstwę metody. Teoria funkcjonalistyczna w niewielkim stopniu zawiera w sobie elementy teoretyczne. Aby w pełni można byłoby nazwać ją teorią musiałaby spełniać cztery warunki: konieczne jest sformułowanie twierdzeń o zależnościach pomiędzy cechami zjawisk, twierdzenia powinny posiadać cechę ogólności, twierdzenia muszą być uzasadnione empirycznie oraz twierdzenia muszą być ze sobą powiązane tak aby tworzyły system dedukcyjny, który jest spójny i niesprzeczny. Teoria funkcjonalna posiada szereg twierdzeń dotyczących społeczeństwa lub kultury, jednak przyjmują one ogólną formę i nie spełniają one warunków weryfikacji empirycznej oraz nie tworzą dedukcyjnej struktury. Ta pierwsza warstwa uznawana jest za najmniej rozwiniętą dziedzinę funkcjonalizmu. Druga warstwa funkcjonalistycznego schematu pojęciowego to zbiór pojęć służący do identyfikacji i klasyfikacji elementów w pełnym zakresie rzeczywistości. Związki które zachodzą pomiędzy poszczególnymi pojęciami są wynikiem przyjętych definicji nominalnych jednak nie są uchwytne empirycznie. G. Homans opisuje tę część funkcjonalizmu następująco: „... to, co stworzyli, nie było teorią, lecz nowym językiem służącym do opisywania struktury społecznej, jednym z wielu możliwych języków; a pokażna

---

<sup>34</sup> B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Polska Akademia Nauk, Instytut Rozwoju wsi i rolnictwa, Warszawa 1993, s.23-37.

<sup>35</sup> B. Zboina, *Jakość życia osób starszych*, Stowarzyszenie „Nauka, Edukacja, Rozwój”, Ostrowiec Świętokrzyski 2008, s. 42-57.

<sup>36</sup> Z. Szarota, *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia na przykładzie Krakowa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2010, s. 127-135.

<sup>37</sup> B. Synak, *Ludzie starzy*, op. cit., s. 144-147.

<sup>38</sup> P. Czekanowski, *Spoleczne aspekty starzenia się ludności w Polsce, Perspektywa socjologii starości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 77-86.

część pracy, którą zwali teoretyczną, sprowadziła się do pokazania, w jaki sposób słowa z innych języków, w tym także języka potocznego, mogą być tłumaczone na ich język...”<sup>39</sup>. W warstwę schematu pojęciowego możemy zakwalifikować twórczość Talcotta Parsonsa, w której zawiera się rozbudowany system kategorii, charakteryzujący podstawowe aspekty działania ludzkiego i systemu społecznego. Ostatnią warstwą jest metoda funkcjonalna sensu largo, która wyłoniła się po pojawieniu się dzieła Roberta Mertona- *The Social Theory and Social Structure*, wprowadzającego zestaw zasad tego podejścia badawczego. Metoda funkcjonalna może być rozumiana na kilka sposobów, po pierwsze jako zespół dyrektyw wskazujący kierunek poszukiwań badawczych- podejście heurystyczne. Rolę podejścia funkcjonalnego w tworzeniu pytań i problemów badawczych podkreśla Robert Merton mówiąc: „Gdy punktem wyjścia jest orientacja funkcjonalna, badacz skłonny jest stawiać pewne pytania, które prowadzą do jednego zestawu wyników; gdy natomiast punktem wyjścia badań obracających się w tym samym obszarze jest orientacja przyczynowa- pojawia się odmienny zestaw wyników”<sup>40</sup>. Podobne zdanie ma George Homans: „Teorie funkcjonalne okazały się użyteczne w tym sensie, że zmusiły badaczy do szukania tego rodzaju rzeczy, których bez tego nie byliby poszukiwali”<sup>41</sup>. Dyrektywy heurystyczne posiadają charakter zdań celowościowych i mogą być oceniane z punktu widzenia skuteczności lub nieskuteczności w osiągnięciu wyznaczonego celu. Kolejnym aspektem metody funkcjonalnej jest zbiór technik badawczych. Techniki badawcze w funkcjonalizmie określane są jako „metoda terenowa”, której twórcą był Bronisław Malinowski. Dokonał on pełnej kodyfikacji technik terenowych oraz przeprowadził wszechstronne i pogłębione badania empiryczne oparte o te techniki. Zawierają w sobie obserwację z elementami obserwacji uczestniczącej, podczas której wszystkie spostrzeżenia, rozmowy, wypowiedzi są notowane na kartce. Wiadomości są czerpane z własnych obserwacji, prowadzonych podczas codziennego życia z badaną społecznością. Obserwacje wzbogaca wywiad, którego zadaniem jest zdobycie poglądów, komentarzy oraz odniesień do zachodzących sytuacji społecznych. Wszystkie informacje zostają zapisane w notatniku. Dodatkowo oprócz tekstu notatki zawierają mapy, szkice oraz wykresy. Systematyzacja danych wykonywana jest przy pomocy „kart synoptycznych”<sup>42</sup>. Metoda funkcjonalna to pewien sposób wyjaśniania i opisywania zjawisk społecznych.

---

<sup>39</sup> G.C. Homans, *Bringing Man Back In*, „American Sociological Review”, tom 29, nr 5, 1964, s. 813.

<sup>40</sup> Wywiad nagrany na taśmie magnetofonowe, za: C. P. Loomis, Z. K. Loomis, *Modern Social Theories*, Princeton 1961, s. 614.

<sup>41</sup> *Ibidem.*, s. 619.

<sup>42</sup> P. Sztompka, *Metoda funkcjonalna w socjologii i antropologii społecznej (studium analityczne)*, Polska Akademia Nauk-Oddział w Krakowie, Prace Komisji Socjologicznej, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Nr 21, 1971, s. 16-31.

Językiem jakim posługują się funkcjoniści to język funkcjonalistyczny, służący do dokonania wyjaśnień funkcjonalistycznych oraz opisów funkcjonalistycznych co nazwać można analizą funkcjonalistyczną<sup>43</sup>.

To perspektywa teoretyczna oparta na założeniu, że zdarzenia społeczne najlepiej tłumaczyć w kategoriach spełnianych przez nie funkcji oraz że społeczeństwo jest złożonym systemem, którego części współdziałają ze sobą<sup>44</sup>. Strukturalny funkcjonalizm budowany był na pracach Spencera, Comte'a, Durkheima, którzy postrzegali społeczeństwo jako jeden organizm, dlatego interesowali się jakie są wzajemne relacje między jego częściami oraz funkcje tych części dla całego społeczeństwa<sup>45</sup>. Wyjaśnia jaką funkcję w społeczeństwie pełnią różne fakty, zjawiska oraz procesy społeczne. Teoria ta zakłada, że struktura społeczeństwa składa się ze wzajemnie na siebie oddziałujących czynników, zależnych od siebie i jednakowo ważnych. Dzięki wzajemnemu funkcjonowaniu tworzą one społeczeństwo działające jako jedna całość<sup>46</sup>. Zgodnie z tym uprawianie socjologii powinno polegać na badaniu różnych elementów społeczeństwa w ich wzajemnym stosunku oraz w stosunku do społeczeństwa jako całości<sup>47</sup>. Za twórców tej teorii uznaje się: P. Sorokin, T. Parsons, G. Homans, K. Davis, W. Moore, R. Merton<sup>48</sup>.

Robert Merton stworzył szereg pojęć i problemów mających ułatwić kodyfikację analizy funkcjonalnej. Pierwsze z nich odnosi się do elementu, do którego przypisywane są funkcje, która może obejmować całkowity zbiór danych socjologicznych, lecz przedmiot analizy musi być standaryzowany. Kolejna koncepcja zakłada, że podczas analizy funkcjonalnej próbuje się lub wykorzystuje koncepcje motywacji jednostek będących elementem społecznym. Merton w koncepcji konsekwencji obiektywnych porusza problem możliwości występowania funkcji i dysfunkcji danego zjawiska oraz łatwością mylenia motywu z funkcją. Z racji tego że pewne zjawiska mogą być funkcją dla niektórych grup społecznych a dla innych stają się dysfunkcją, należy określić kategorię jednostek do, których odnosi się dane zjawisko i jakie ma dla nich konsekwencje. W koncepcji wymogów funkcjonalnych zaznacza, że każda analiza funkcjonalna zawiera w sobie ukrytą lub wyrażoną koncepcję wymogów badanego systemu. Pozwala tworzyć wyjaśnienia tautologiczne, ograniczyć obserwację do podstawowych

---

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 219-220.

<sup>44</sup> A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 721.

<sup>45</sup> G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 34.

<sup>46</sup> Gofron B., *Funkcjonalizm i teoria konfliktu wobec idei równości w edukacji* [w:] *Podstawy edukacji. Epistemologia a praktyka edukacyjna*, red. A. Gofron, M. Piasecka, Wydawnictwo AJD, Częstochowa 2008, s. 45-47.

<sup>47</sup> A. Giddens, *op. cit.*, s. 40.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 47-52.

warunków danego systemu oraz obejmuje potrzeby biologiczne i społeczne. Kolejną koncepcją zaproponowaną przez Mertona jest koncepcja mechanizmów za pomocą których spełniane są funkcje. W analizie funkcjonalnej należy szczegółowo opisać mechanizmy, które prowadzą do tego aby określona funkcja została spełniona. Z kolei w koncepcji alternatyw funkcjonalnych autor paradygmatu zwraca uwagę na różnorodność zjawisk, które mogą spełniać wymogi funkcjonalne w badanym elemencie. Merton w koncepcji kontekstu strukturalnego zaznacza, że w funkcje w strukturze społecznej mogą być spełniane przez nieograniczoną liczbę odmian elementów. Podczas gdy zauważalna jest zależność tych elementów od siebie prowadzi to do zmniejszenia występowania zmian oraz działania alternatyw funkcjonalnych. Merton uważał, że funkcjoniści nie skupiają się na zmianach strukturalnych lecz zwracają uwagę na statycę struktury społecznej co zawarł w koncepcji dynamiki i zmiany. Twierdził, że badania nad dynamiką i zmianą są możliwe dzięki przyjęciu koncepcji napięć i deformacji na poziomie strukturalnym zawartej w pojęciu dysfunkcji. Celem paradygmatu który zaproponował Merton było przede wszystkim uporządkowanie reguł dotyczących analiz, wskazanie założeń na których oparta jest analiza funkcjonalna oraz zwrócenie uwagi nie tylko na naukowe znaczenie różnych typów analizy funkcjonalnej ale także na następstwa polityczne i ideologiczne<sup>49</sup>.

Za wybitnego przedstawiciela socjologicznego funkcjonalizmu uznawany jest Parsons. W swoich wystąpieniach i pracach głosił, że socjologii potrzebna jest teoria, która nie wynika z nagromadzonych danych lecz one są gromadzone dzięki teorii. Uważał, że najważniejsze dla badacza jest posiadanie odpowiednich kategorii teoretycznych aby jego praca badawcza była efektywna, podkreślając przy tym, że socjologia ma zaczynać się od teorii a nie do niej prowadzić. Parsons miał tendencję do tworzenia teorii ogólnej, nie określając nigdy problemu szczegółowego. Stworzył system teoretyczny na który składały się wszystkie wartościowe tezy jakie pojawiały się w naukach socjologicznych, co może być przyczyną jego chęci do stworzenia zintegrowanego teoretycznego dorobku socjologii<sup>50</sup>. Parsons postrzegał struktury społeczne jako wspierające się wzajemnie i dążące do dynamicznej równowagi. Głównym przedmiotem jego zainteresowań było zachowanie porządków wśród różnych elementów społeczeństwa. Interesował go nie tylko system społeczny ale także związki z innymi systemami działania, zwłaszcza z kulturą i osobowością. Uważał, że związki w obrębie

---

<sup>49</sup> R. K. Merton, *Paradygmat analizy funkcjonalnej w socjologii* [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasińska- Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006, s. 366- 371.

<sup>50</sup> J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 813-818.

systemów nie różnią się od związków pomiędzy systemami- jedne i drugie określa spójność, konsensus i porządek. Struktury społeczne pełnią wzajemnie wobec siebie szereg pozytywnych funkcji<sup>51</sup>. Działanie społeczne według Parsonsa jest celowe, ma motywację i subiektywne znaczenie. Ktoś kto będzie podejmował działanie musi posiadać wiedzę o warunkach i przedmiotach z jakimi będzie miał do czynienia aby zrealizować swój cel. Będzie podchodził do osiągnięcia celu emocjonalnie, odczuwając potrzebę jego realizacji. Parsons podkreśla trzy rodzaje orientacji motywacyjnej: oceniającej, poznawczej, szacującej. Pragnął wykazać, że działania społeczne nie zależą jedynie od nastawienia osoby lecz także od oczekiwań jakie na nią spływają od innych ludzi. Wyróżnił dlatego orientację wartości: moralna, szacująca i poznawcza. Innym pojęciem jakim zajmował się Parsons był system działania społecznego, w którym to występują zróżnicowane role i pozycje społeczne, odmienne prawa i obowiązki oraz wspólne normy i wartości. Parsons rozdziela pojęcie systemu społecznego oraz stosunków oddziaływania wzajemnego. Uważał, że każdy system ma pewne właściwości, których nie da się zredukować do właściwości jego części składowych. Dokonał również wyodrębnienia problematyki stosunków systemu ze środowiskiem oraz wewnętrzną problematykę systemu. W wyniku tego wyodrębnione zostały cztery funkcje systemu nazywane przez Parsonsa wymogami funkcjonalnymi. Aby system społeczny mógł funkcjonować musi posiadać umiejętność: adaptacji, integracji, osiągania celów, utrzymywania wzorów działania<sup>52</sup>. Dominujący w latach 40-60. XX w. w naukach społecznych paradygmat strukturalno-funkcjonalistyczny, zakładał, że człowiek żyjący w danej kulturze dostosowuje się do jej standardów oraz norm. Stawia on system społeczny przed jednostką, której zadaniem jest dostosowanie się do narzuconych przez społeczeństwo zasad. Funkcjonalizm był krytykowany za to, że nie umie poradzić sobie ze zmianą społeczną, gdyż skupia się na statystycznych strukturach a nie jest zdolny do analizy konfliktu społecznego<sup>53</sup>. Funkcjonalizmowi zarzuca się także, że akcentuje czynniki warunkujące porządek społeczny a ignoruje te, które są odpowiedzialne za konflikty i podziały<sup>54</sup>. Od lat 40 do 60 XX w. panował pogląd, że starzenie się jest problemem zarówno społecznym jak i indywidualnym. W tym okresie panował paradygmat strukturalno- funkcjonalistyczny, zakładający, że na działania jednostek determinowane są przez obiektywne fakty społeczne. W tej perspektywie to system społeczny ma pierwszeństwo przed jednostką, która musi się do niego dostosować. Nie

---

<sup>51</sup> G. Ritzer, *op. cit.* s.48.

<sup>52</sup> J. Szacki, *op. cit.* s. 817-822.

<sup>53</sup> G. Ritzer, *op. cit.* s. 54.

<sup>54</sup> A. Giddens, *op. cit.* s. 40-41.

zwracano uwagi na satysfakcję z życia seniorów, przejście na emeryturę, aktywność, ubóstwo, izolację społeczną lecz traktowano je jako czynniki związane z procesem starzenia się. Starzenie się było traktowane jako problem poszczególnych jednostek, wchodzących w skład społeczeństwa<sup>55</sup>.

Davis i Moore przyczynili się do utworzenia funkcjonalnej teorii stratyfikacji społecznej, charakteryzującej się przyjmowaniem nierówności jako cechy przypisanej do rozwoju społecznego oraz jako cechę konieczną do prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa. W teorii stratyfikacji społecznej, pozycja społeczna jednostki uzależniona jest od indywidualnych zasług a nie od kryteriów takich jak pochodzenie, płeć lub odziedziczony majątek. Posiadane przywileje są nagrodą za wysiłek i talent, który został włożony w celu wykonania zadań przypisanych do odpowiednich ról społecznych<sup>56</sup>.

Wpływ strukturalizmu funkcjonalnego na teorie starzenia się, widoczne są w koncepcjach wycofania, modernizacji, stratyfikacji wiekowej oraz biegu życia. Bazują one na założeniach że na kształtowanie postawy osoby starszej wpływają normy i role społeczne<sup>57</sup>.

#### 1.1.1.1. Teoria wyłączenia

Pojawienie się w 1961r. pracy Elaina Cumming oraz Williama Henry doprowadziło do rozwoju refleksji nad starzeniem się. W teorii wycofania jednostka dostosowuje się do oczekiwań społecznych poprzez wycofanie się z życia społecznego. Przejście na emeryturę kojarzone jest niemożnością wykonywania wyznaczonych ról społecznych ze względu na niewystarczające siły fizyczne i psychiczne danej jednostki<sup>58</sup>. Teoria wyłączenia tłumaczy, że: „wycofanie się z życia społecznego i aktywności jest osobom starszym potrzebne do osiągnięcia równowagi, a nawet rozwoju w takim samym stopniu, jak osobom młodym potrzebne jest społeczne uczestnictwo i aktywność”<sup>59</sup>. Izolacja osób starszych od społeczeństwa wiąże się z obniżeniem więzi międzyludzkich oraz zainteresowania sprawami otoczenia. Starzenie się powinno być traktowane jako naturalny bieg zdarzeń akceptowany

---

<sup>55</sup> A. Kozerska, *Edukacja w późnej dorosłości na tle przemian w naukach społecznych*, Rocznik andrologiczny, nr 26, 2019, s.155.

<sup>56</sup> R. Mysior, *Stratyfikacja i spójność statusowa w środowisku miejskim i wiejskim na przykładzie miasta i powiatu tarnowskiego*, Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, t. 22, nr 1, 2013.

<sup>57</sup> P. Czekanowski, *Spoleczne aspekty starzenia się op. cit.*, s. 78.

<sup>58</sup> Ibidem, s.155-156.

<sup>59</sup> M. Straś-Romanowska, *Późna dorosłość. Wiek starzenia się [w:] Psychologia rozwoju człowieka, t. 2, Charakterystyka okresów życia*, red. B. Harwas- -Napierała, J. Trempała, WN PWN, Warszawa 2007, s. 268.

zarówno przez osoby starsze i społeczeństwo<sup>60</sup>. Teoria przedstawia fakt oddalania się osób od osób starszych, z takim nasileniem z jakim osoby starsze oddalają się od innych. Teoria zaznacza, że naturalne i powszechne jest wycofanie osób starszych z życia społecznego, co spotkało się z mocną krytyką<sup>61</sup>. A. A. Zych oraz R. Bartel uważają, że osoby starsze z własnej woli, nie wykazują chęci do podejmowania wcześniejszych czy obecnych obowiązków<sup>62</sup>. Przyczynami przyjmowania takiej postawy mogą być: obniżenie więzi społecznych, wyłączenia się osoby starszej z pełnienia dotychczasowych ról społecznych czy podejście społeczeństwa uniemożliwiające decyzyjność osób starszych oraz pozbawianie ich prestiżu<sup>63</sup>. Zmniejszenie zainteresowania życiem społecznym senior zastępuje zainteresowanie samym sobą oraz obojętnym podejściem do otaczających spraw. J.K. Wawrzyniak uważa że, równorzędnymi przyczynami wycofywania się seniorów z życia społecznego są: postawa społeczeństwa, własne potrzeby seniorów oraz nastawienie otoczenia do osób starszych<sup>64</sup>. Seniorzy z przyczyn osobistych decydują się na zmniejszenie interakcji społecznych. Dostosowują się również do wymogów społeczeństwa, które faworyzuje osoby młode, wysportowane, zdrowe oraz posiadające wiedzę w zakresie nowych technologii. Autorzy teorii zakładali, że warunkiem osiągnięcia zadowolenia przez seniorów, jest ich stopniowe wycofywanie się z życia społecznego. Podobnie do teorii wycofania odnosi się Zofia Szarota wskazując, że wiąże się ona z brakiem inicjatywy i chęci seniorów do podejmowania nowych czynności lub obowiązków oraz z obniżeniem zainteresowania światem zewnętrznym, skupiając się wyłącznie na własnej osobie tym samym zawężając własną przestrzeń życiową. Podkreśla, że według osoby starszej proces ten jest naturalnym stanem zapewniającym radość i zadowolenie z życia. Szarota klasyfikuje tą teorię do teorii redukcjonistycznych, które zakładają, że wraz z wiekiem dochodzi do obniżenia zdolności psychomotorycznej, utożsamiając starość z chorobą i niedołęstwem<sup>65</sup>.

---

<sup>60</sup> J. Kopka, *Starzenie się i starość w rozważaniach teoretycznych z odniesieniem do koncepcji czasu* [w:] *Dyskursy o Kulturze* red. Grzegorz Ignatowski, Wydawnictwo społecznej akademii nauk Łódź 2015, s. 37.

<sup>61</sup> P. Czekanowski, *op. cit.*, s. 79-80.

<sup>62</sup> A. A. Zych, R. Bartel, *Sytuacja życiowa ludzi w podeszłym wieku w Polsce i Republice Federalnej Niemiec-studium metodyczno-porównawcze*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 1990, s. 33.

<sup>63</sup> E. Trafiałek, *Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2006, s.27.

<sup>64</sup> J. K. Wawrzyniak, *Teorie starzenia się i przystosowania do starości*, [w:] *Ludzka starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J.K., Wawrzyniak, A. Chabior, „Impuls”, Kraków 2015, s. 26- 41.

<sup>65</sup> Z. Szarota, *Gerontologia społeczna i oświatowa, zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2004, s. 46.

### 1.1.1.2. Teoria aktywności

Teoria aktywności opisana po raz pierwszy przez Susan Cavanagh, Ernesta Burgessa oraz Roberta Havighursta w 1949 roku, uznaje aktywne spędzanie wolnego czasu za konieczność, gdyż jest ona potrzebą psychiczną i społeczną danej jednostki niezależnie od wieku. Życie człowieka toczy się w rytmie praca-odpoczynek. Nie unika kontaktu z pozostałymi członkami społeczeństwa. Przejście na emeryturę nie może wiązać się z utratą aktywności fizycznej i społecznej, gdyż jednostka zostaje uznana przez społeczeństwo za osobę nieaktywną co wiąże się z jej alienacją<sup>66</sup>. Teoria aktywności (Friedman i Havighurst, 1954), która jest alternatywną teorii wyłączenia się z aktywności, kładzie nacisk na znaczenie aktywności społecznej dla satysfakcji osobistej i poczucia tożsamości ludzi starszych. Ludzie starsi postrzegają siebie w zależności od roli jaką pełnią lub od działań w jakie są zaangażowani. Muszą zastąpić pełnione wcześniej role społeczne, nowym, pozytywnym obrazem samego siebie. Przystosowanie osób starszych do starości polega na ich zaadoptowaniu do wypełniania wartości i wzorów odpowiednich do danego wieku. Teoria ta zakłada że utracenie jednej roli, zostaje zastąpione inną. Teoria wskazuje również jakie korzyści odnosi senior aktywnie spędzając czas oraz przedstawia możliwości konieczne do realizacji takiego funkcjonowania w okresie starości<sup>67</sup>. Zgodnie z założeniami teorii aktywności osoby starsze, które zachowują aktywność, cieszą się lepszą jakością życia. Seniorzy dostosowując się do nowej sytuacji w jakiej się znaleźli po przejściu na emeryturę aby zachować pozytywny obraz samego siebie, zastępują utracone role nowymi. Teoria ta zakłada, że aktywność jest korzystnym czynnikiem prowadzącym do utrzymania satysfakcji życiowej seniorów. Aktywny tryb życia powoduje, że są oni w mniejszym stopniu narażeni na wycofanie społeczne, samotność oraz cieszą się lepszą kondycją fizyczną i psychiczną. Osoby starsze jak najdłużej powinny starać się podejmować aktywność adekwatną do ich możliwości oraz taką aby dawała im poczucie zadowolenia<sup>68</sup>. Teorię aktywności George Maddox przedstawił jako potrzebę osób starszych do aktywności takiej jaką posiadali w okresie aktywności zawodowej. W wyniku tego seniorzy chętnie podejmują się działań i inicjatyw społecznych oraz mają łatwość do przystosowywania się do zmieniających warunków<sup>69</sup>.

---

<sup>66</sup> J. K. Wawrzyniak, *Teorie starzenia się i przystosowania do starości*, op.cit., s.26-27.

<sup>67</sup> P. Czekanowski, *Spoleczne aspekty starzenia się ludności w Polsce...*, op.cit., s. 78-79.

<sup>68</sup> T. Różański, *Czas wolny ludzi starszych w świetle teorii aktywności*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, t. 23, nr 1, 2020, s. 133-148.

<sup>69</sup> J. S. Turner, D.B. Helms, *Rozwój człowieka*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999, s. 552-553.

### 1.1.1.3. Teoria kontynuacji

W literaturze gerontologicznej teoria kontynuacji zwana jest także teorią odpowiedników, a w geragogice zawiera się w koncepcji wychowania do starości Aleksandra Kamińskiego, opisaną w podrozdziale „Miejsce ludzi starszych w życiu społecznym” niniejszej dysertacji. Na początku lat 70 XX wieku. Robert C. Atchley podjął się rozwinięcia idei ciągłości w gerontologii. Uznał ją jako koncepcję rozwoju człowieka dorosłego. Uważał, że pomimo wpływów zewnętrznych jakie spotykają daną jednostkę, ma ona możliwość ich zinterpretowania i podejmować decyzje w zależności od własnych potrzeb. Doświadczenia z przeszłości są wykorzystywane przez jednostkę do adaptowania się w nowej sytuacji. Teoria ciągłości opiera się na czterech pojęciach: strukturze wewnętrznej, strukturze zewnętrznej, ustalaniu celów oraz utrzymaniu zdolności adaptacyjnych. Poprzez strukturę wewnętrzną rozumie się świadomość siebie, swoje wierzenia, przekonania, moralności oraz osobiste preferencje. Na tę strukturę składają również emocje, uczucia i myśli. Struktura wewnętrzna pozwala na selekcję informacji oraz podejmowanie decyzji. Drugą strukturą jest struktura zewnętrzna odnosząca się do pełnionych przez daną jednostkę ról społecznych, aktywności oraz utrzymywanych relacji społecznych. Atchley podkreślał, że części składowe struktury zewnętrznej tworzą daną jednostkę niepowtarzalną tak samo jak części składowe struktury wewnętrznej odróżniają ją od innych osób. Obie te struktury są podstawą do utworzenia i utrzymania własnego obrazu danej jednostki. Ustalanie celów według Atchleya jest kolejnym elementem wchodzącym w skład podstawy pojęciowej teorii ciągłości. Autor tłumaczy to jako wyznaczanie celów przez jednostkę prowadzących do jej rozwoju w różnych obszarach życia. Ostatnim elementem wchodzącym w skład teorii ciągłości, jest utrzymywanie zdolności adaptacji. Adaptacja osób starszych do zmieniających się warunków zależy od wytworzonych wcześniej struktur wewnętrznych i zewnętrznych. Polega na świadomym dopasowaniu jednej i drugiej struktury tak aby tworzyły odpowiednią całość. Przystosowanie się do życia w starości jest zależne od życiowego doświadczenia, uczenia się oraz podejmowanych decyzji. Teoria ciągłości umożliwia wskazanie jak dana jednostka reaguje na zachodzące w jej życiu zmiany. Zwraca uwagę jak doświadczenia, umiejętności oraz cechy osobowościowe danej jednostki wpływają na przystosowanie się do zachodzących zmian. Teoria ciągłości z jednej strony jest wariantem teorii aktywności a z drugiej strony dostarcza dowodów na odrzucenie dwóch głównych teorii aktywności oraz wycofania jako teorii starzenia się. Każda osoba wypracowując swoją indywidualność, wraz z wiekiem będzie dążyć do jej utrzymywania.

Jednostka stara się utrzymać zarówno ciągłość zewnętrzną jak i wewnętrzną. Teoria ta ma jednak pewne ograniczenia, polegające na tym, że skupia się jedynie na osobach starzejących się według wzorca zapewniającego samodzielność w zaspokojeniu potrzeb psychicznych i ekonomicznych, a nie obejmuje osób u których starość przebiega w patologiczny sposób czyli osób niepełnosprawnych oraz o niskich dochodach. Zjawisko ciągłości nie dotyczy wszystkich osób które cierpią na zaburzenia pamięci, ponieważ konieczna jest wiedza o sobie. W wyniku nadmiaru ciągłości dana jednostka nie widzi żadnych powodów aby dostosowywać swoje życie do zmieniających się warunków w kolejnych etapach życia. Z kolei brak ciągłości prowadzi do braku przewidywalności danej jednostki do tego co stanie się w momencie rozpoczęcia okresu późnej dorosłości<sup>70</sup>.

#### 1.1.1.4. Teoria stratyfikacji wieku

Początków stratyfikacji należy poszukiwać w czasach starożytnych, w których dokonywano oceny przydatności jednostek dla struktur państwa. Platon twierdził, że: „Do państwa mogą należeć tylko ci, którzy są dlań potrzebni; potrzebni zaś są, oprócz władców - filozofów, strażnicy państwa, to jest wojsko, oraz wykonawcy niezbędnych przedmiotów materialnych, to jest rzemieślnicy”<sup>71</sup>. W czasach Platona stratyfikacja oznaczała przynależność do określonej grupy społecznej, zaś w dzisiejszych czasach jest ona wynikiem nierównomiernego dostępu do edukacji, zdobycia zawodu, prestiżu oraz sytuacji ekonomicznej. Stratyfikacja może dotyczyć: klas lub warstw, rzadziej: kast lub stanów. Istnieje możliwość przemieszczania się jednostek pomiędzy strukturami społecznymi<sup>72</sup>. Stratyfikacja rozumiana jest jako wyodrębnienie jednostek lub grup społecznych w zależności od wyznaczonych kryteriów. W socjologii stratyfikacja społeczna odnosi się do wyodrębnienia poziomów w społeczeństwie, które pozostają ze sobą we wzajemnych relacjach nadrzędności i podporządkowania. Przynależność do określonego poziomu społecznego zależy może od różnych czynników np. zawód, prestiż społeczny, wykształcenie, sytuacja ekonomiczna<sup>73</sup>. Jonathan H. Turner stratyfikuje kategorie ludzi w zależności od ich dostępu do dóbr: „Kiedy wartościowe zasoby dóbr w danym społeczeństwie są nierówno rozdzielane – w rezultacie ludzi

---

<sup>70</sup> M. Muszyński, *Teoria ciągłości* [w:] *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, red. A. A. Zych, wydawnictwo: Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski, Katowice 2017, s. 50-53.

<sup>71</sup> W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii, t. 1*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 82.

<sup>72</sup> R. Mysior, *Stratyfikacja i spójność statutowa w środowisku miejskim i wiejskim na przykładzie miasta i powiatu tarnowskiego*, Zeszyty naukowe małopolskiej wyższej szkoły ekonomicznej w Tarnowie 2013, t. 22, nr 1, s.104-105.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s.104-105.

można zaliczyć do odpowiedniej kategorii na podstawie ich udziału w tych dobrach, a oni sami określają siebie w odmienny sposób, wówczas mówimy, że w danym społeczeństwie istnieje system stratyfikacji. (...). Aby stratyfikacja zaistniała, wystarczy, by członkowie danej kategorii mieli inny dostęp do wartościowych dóbr<sup>74</sup>. Anthony Giddens twierdził, że stratyfikacja to ustruktrowane nierówności pomiędzy różnymi kategoriami ludzi<sup>75</sup>. Jan Szczepański stratyfikację definiował jako dystans pomiędzy grupami spowodowany różnicą w poziomie kulturalnym, stylu życia, majątkiem materialnym lub innymi rzeczywistymi kryteriami<sup>76</sup>. Swoje założenia teoria stratyfikacji wiekowej czerpie z strukturalnego funkcjonalizmu. Jej przedstawiciele M. Riley, M. Johnson i A. Fonner zakładają podział społeczeństwa ze względu na różnice pokoleniowe. Każda grupa ludzi urodzona w tym samym czasie posiada własną charakterystykę i doświadczenia związane z aktualnymi dla danej grupy wydarzeniami, które kształtują jej postawy czy zachowania<sup>77</sup>. Teoria stratyfikacji wiekowej dzieli całe społeczeństwo na grupy wiekowe, mające podobne cechy. Grupy te różnią się ze względu na wygląd, stan zdrowia, normy, role społeczne, wartości. Grupa ludzi urodzona w tym samym czasie charakteryzuje się podobnymi cechami na których wpływ mogą mieć czynniki historyczne i liczebność grupy<sup>78</sup>. Autorki publikacji *A sociology of age stratification* M. Riley, M. Johnson i A. Foner w 1972 r. powiązały ze sobą zmiany zachodzące w trakcie życia oraz przemiany społeczne ze starzeniem się jednostek i następstwem kohort. Riley wyróżniła trzy zasady dynamiki społecznej zawierającej system stratyfikacji wiekowej. Pierwsza zasada dotyczy różnic jakie zachodzą w procesie starzenia się w danych grupach. Różnice w procesie starzenia się poszczególnych grup są spowodowane życiem w odmiennych warunkach historycznych co związane jest z rozbieżnym przeżywaniem codziennego życia. Druga zasada dotyczy wpływu danej grupy wiekowej na zmiany społeczne. Starzejąca się grupa odmiennie wpływa na zmianę ról, instytucji lub norm. Trzecia zasada nazwana zasadą asynchroniczności odnosi się do wzajemnej relacji pomiędzy starzeniem się ludzi i zmianą społeczną. Członkowie grupy wiekowej dostosowują się do ról i wartości jakie narzuca dane społeczeństwo<sup>79</sup>.

---

<sup>74</sup> J.H. Turner, *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowania*, Zysk i S-ka, Poznań 1998, s. 57.

<sup>75</sup> A. Giddens, *Socjologia...*, *op.cit.*, s. 305.

<sup>76</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966, s. 204.

<sup>77</sup> J. Halicki, *op. cit.*, s.260.

<sup>78</sup> P. Czekanowski, *op. cit.*, s.80

<sup>79</sup> M. Riley, *On the significance of age in sociology*, „American Sociological Review”, nr 52, 1987, s.1-14.

### 1.1.1.5. Teoria subkultury

Subkulturą nazywamy "grupy społeczne, które przeważnie określa się jako niemieszczące się w istniejących systemach normatywnych i/lub uchodzące za marginalne ze względu na swoje partykularne interesy i działania oraz z powodu tego, czym są, co i gdzie robią"<sup>80</sup>. Jest to grono ludzi, których łączy sprzeciw wobec masowości i standaryzacji jak i przyjętych zasadom norm społecznych. Żadna subkultura nie jest wyizolowana przez społeczeństwo, a jednocześnie posiada wyodrębnioną przez siebie część przestrzeni, która staje się dla niej nową rzeczywistością<sup>81</sup>. Zjawisko subkultury znalazło swoje miejsce również w gerontologii. Na jego podstawie powstała teoria subkultury, której autorem jest Arnold M. Rose. Zakłada, że ludzie starsi z racji swojego wieku utrzymują kontakty społeczne przede wszystkim ze swoimi rówieśnikami. Wynika to z podobnych zainteresowań, poglądów, ilością wolnego czasu. Tworzą grupy, posiadające własne normy i wartości. Opierając się na przekonaniu, że jedna kategoria wiekowa jest gorsza od innych, należy wspomnieć o ageizmie czyli dyskryminacji ze względu na wiek. Stereotypy dotyczące wieku są bardzo subtelne. Media w swoich przekazach przedstawiają w większości ludzi młodych, sugerując, że starość jest drugoplanowym etapem życia. Rozważania na ten temat zawierają się w teorii subkultury, która zakłada, że seniorzy tworzą własną subkulturę<sup>82</sup>. Rose w definicji subkultury zaznacza, że powodem zrzeszania się osób starszych w grupach o podobnym wieku są: wykluczenie ich z relacji z młodszymi grupami wiekowymi, ograniczenie dostępu do świadczeń socjalnych i zdrowotnych oraz postęp technologiczny powodujący zmiany w otoczeniu, strukturze społecznej i wartości<sup>83</sup>. Zdaniem Rose'a subkultury starości powstają tam gdzie warunki społeczne i psychospołeczne umożliwiają kontakt między osobami w podobnym wieku. Podkreślał, że aby mogło dojść do powstania subkultury osób starszych muszą zaistnieć dwa warunki. Pierwszy z nich to zaprzestanie przez osoby starsze interakcji z innymi kategoriami. Drugi warunek to poczucie wspólnoty oraz więzi przez seniorów oraz podobny status społeczny, hobby, troski i problemy. Rose wskazuje także na liczne procesy społeczne, które sprzyjają rozwojowi subkultury osób starszych. Zaliczyć do nich można: wzrost liczby osób

---

<sup>80</sup> W. Wrzesień, *Krótką historia młodzięzowej subkulturowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 37.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s.37.

<sup>82</sup> A. M. Rose, *The subculture of aging: A framework for research in social gerontology* [w:] *A current theoretical issue in social gerontology*, red. A.M. Rose, *The Gerontologist*, 1964, nr 4.

<sup>83</sup> M. Niezabitowski, *Wykluczenie społeczne ludzi starszych- kilka uwag o socjologicznym ujęciu teoretycznych i praktycznych aspektów problematyki*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej w Gliwicach, 2018, s. 291-312.

starszych, poprawa zdrowia dzięki rozwojowi medycyny i leczenia profilaktycznego, separacja i izolacja oraz tworzenie własnej przestrzeni społecznej ze względu na zmiany wynikające z przejścia na emeryturę, działalność instytucjonalną pomagającą w organizowaniu czasu wolnego seniorów oraz umożliwiającą im spotkania, posiadane środki finansowe pod postacią emerytury umożliwiające podejmowanie spontanicznych aktywności. Zdaniem Rose'a, biologiczna starość lub choroba przewlekła przyczyniają się do wycofania się z życia społecznego seniorów. Arlie R. Hochschild dokonała opisu subkultury starości, w którym zawarła informacje w jaki sposób osoby starsze tworzą rzeczywistość subkultury. Zwróciła również uwagę na tworzące się normy grupowe w subkulturach oraz wyłoniła mechanizmy tworzenia się zjawisk, umożliwiających powstawanie grup o poczuciu odrębności wiekowej<sup>84</sup>. Opracowują własne wartości, normy mają wspólne poglądy i zainteresowania. W ramach subkultury możliwe jest powstawanie struktur jak np. uniwersytet III wieku, koło gospodyń wiejskich, klub seniora itp.

#### 1.1.1.6. Polityczna ekonomia starości

Teoria politycznej ekonomii starości opiera się na teorii konfliktu i marksistowskiej ekonomii politycznej. Jej przedstawicielami byli C. Estes, A. Walker, A. Guillemard, P. Townsend<sup>85</sup>. Starość traktowana jest jako wynik założeń polityki socjalnej, różnic ekonomicznych a także społecznych. Teoria zakłada, że źródłami problemów osób starszych są: gospodarka, rynek pracy, podziały na wiek, płeć, klasy. Teoria zwraca uwagę na fakt, że społeczeństwo traktuje osoby starsze jako osoby zależne, dokonując ograniczeń w ich dochodach, dostępności do dóbr i pozycji społecznej. Polityka społeczna nie zwraca uwagi na potrzeby osób starszych, tylko kieruje swoje działania na rozwiązania korzystne dla przedsiębiorców lub elit politycznych<sup>86</sup>. Zakłada, że osoby starsze mają ograniczony dostęp do dóbr, przez co mają niższą pozycję społeczną oraz są uzależnione od innych osób<sup>87</sup>. Sytuacja materialna, pozycja społeczna oraz prowadzona polityka socjalna doprowadzają do dyskryminacji ludzi ze względu na wiek. Duże znaczenie w odbiorze osób starszych ma także

---

<sup>84</sup> Ł. Pomiankiewicz, *Starość w obliczu ponowoczesności, czyli dlaczego odeszliśmy od kultury postfiguratywnej?* [w:] *Wykluczenie społeczne wczoraj i dziś*, red. H. Grzesiak, M. Fryza, K. Rotajczak, AMUR, Poznań 2012, s. 110-122.

<sup>85</sup> J. Kopka, *op. cit.*, s.38

<sup>86</sup> A. Klimczuk, *Kapitał społeczny ludzi starych na przykładzie miasta Białystok*, Wiedza i Edukacja, Lublin 2012, s. 25-26.

<sup>87</sup> E. Gawel-Luty, *Między inkluzją a ekskluzją. Społeczna przestrzeń seniorów* [w:] *Student Niepełnosprawny Szkice i Rozprawy*, red. T. Zacharuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2017, s.18.

nastawienie społeczeństwa, które kształtowane jest przez kulturę oraz środowisko w którym się żyje<sup>88</sup>. Estes w swojej książce *The Ageing Enterprise* z 1979 r. opisuje wykluczanie osób starszych z życia społecznego poprzez przygotowywanie ofert wyłącznie dla seniorów przez pewne przedsiębiorstwa, które wspierane są przez państwo<sup>89</sup>. Estes w swoich pracach skupił się na czynnikach społecznych i politycznych wpływających na działania seniorów. W politycznej ekonomii starości analizie poddawana jest także zależność strukturalna osób starszych od systemu zdrowia, pomocy społecznej oraz polityki społecznej<sup>90</sup>. Teoria przedstawia także, że komfort życia osób starszych uzależniony jest od reakcji władzy na sytuację gospodarczą i polityczną kraju, a współczesne społeczeństwo nie pomaga w uzyskaniu przez seniorów pewnych dóbr, przez co ich status społeczny się zmniejsza<sup>91</sup>. Do zadań tej teorii należy również analiza czynników ekonomicznych i polityki społecznej jak odnoszą się do danej generacji oraz czy potrzeby seniorów są zaspokajane. Wskazuje w jaki sposób czynniki ekonomiczne, społeczne i polityczne mogą kształtować przeżywanie starości. Analizuje również zjawisko dyskryminacji ze względu na wiek, jak ono powstaje oraz czy jest powielane przez praktyki społeczne. Ekonomia polityczna wpłynęła na rozwój gerontologii krytycznej oraz gerontologii feministycznej<sup>92</sup>.

Odpowiedzią na teorię politycznej ekonomii jest rozwój tak zwanej „silver economy”. Jest to strategia ekonomiczna oferująca usługi przeznaczone dla starszych obywateli. Starszenie się społeczeństwa może wywierać pozytywny wpływ na gospodarkę, stymulując ją do powstania produktów, które służyć będą poprawie jakości życia seniorów. Przystosowanie otoczenia oraz powstawanie produktów i technologii skierowanych dla starszych obywateli pomaga przystosować społeczeństwo i przyzwyczaić ich do starszych konsumentów. Srebrna gospodarka traktuje seniorów jako aktywną oraz przydatną grupę społeczną. Stara się łączyć biznes z ofertą pomocy dla seniorów, czego przykładem mogą być telemedycyna, domy opieki lub firmy zajmujące się świadczeniem usług skierowanych do seniorów. Gdy starszy konsument chce zasięgnąć porady lub potrzebuje pomocy ma możliwość skorzystania z szerokiej oferty firm świadczących odpowiednią pomoc. Ekonomia powinna skupić się również na dostosowaniu i stworzeniu sklepów umożliwiających łatwe przejście pomiędzy regałami oraz przygotować wielkość czcionki z ceną, która w komfortowy sposób byłaby

---

<sup>88</sup> Kopka J., *op. cit.*, s. 38

<sup>89</sup> C. L. Estes, *The Aging Enterprise*, Jossey-Bass, San Francisco, 1979.

<sup>90</sup> K. Turek, *Czynniki kształtujące sytuację osób starszych na rynku pracy. Rola pracodawców*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2015, s. 51-52.

<sup>91</sup> P. Czekanowski, *op. cit.*, s. 80.

<sup>92</sup> K. Turek, *Czynniki kształtujące ...*, *op. cit.*, s. 51-52.

odczytana przez starszego klienta. Innym elementem na który warto zwrócić uwagę jest oferta z branży odzieżowej skierowana do seniorów. Ubrania dopasowane do sylwetki oraz komfortowe w noszeniu i zakładaniu pozwoliłyby zwiększyć zyski sprzedawcom sieci odzieżowych. Jednym z elementów gospodarki zyskującym na zwiększonym zainteresowaniu seniorów jest przemysł czasu wolnego. Seniorzy coraz częściej korzystają z agroturystyki, rekreacji oraz usług gastronomicznych. Chętniej wyjeżdżają do pensjonatów, sanatorium, korzystają z basenów, fitnessu oraz usług rehabilitacyjnych. Również media powinny przygotować szerszą ofertę programów telewizyjnych dla tej grupy wiekowej ze względu na fakt, że to właśnie ta grupa dysponuje największym zasobem czasu wolnego<sup>93</sup>.

Krystyna Zimnoch zwraca uwagę, że srebrna gospodarka to nie tylko koncentracja na potrzebach i popycie starszej populacji ale także na działaniach mających zapewnić samodzielność i aktywizację osób starszych. Obecnie terminem srebrnej gospodarki określamy wszelką działalność gospodarczą skierowaną do seniorów.

Istnieje kilka obszarów rozwoju „srebrnej gospodarki”. Pierwszym z nich jest zapewnienie seniorom jak najdłuższej aktywności zawodowej oraz ich samodzielności. Kolejny z obszarów obejmuje gospodarowanie czasem seniorów. Następny dotyczy zdrowia osób starszych oraz ich dbałości o własny wizerunek. Wdrażanie założeń „srebrnej gospodarki” wymaga jednak nakładów finansowych. Nie jest jasno sprecyzowane, kto ma pokrywać koszty związane ze zmianami korzystnymi dla seniorów. Część z nich zostanie sfinansowana z pieniędzy osób starszych korzystających z danych usług. Inne wydatki pokryją przedsiębiorcy, dostosowujący ofertę skierowaną do tej grupy wiekowej oraz pracodawcy zatrudniający seniorów i przystosowujący stanowisko pracy do pracownika. Nie ma niestety jasno wskazanego podmiotu, który finansowałby wydatki sektora publicznego<sup>94</sup>. Podobne zdanie na temat „srebrnej gospodarki” mają Anna Niewiadomska oraz Ewa Sobolewska- Poniedziałek, które twierdzą, że przyrost osób starszych w społeczeństwie, powoduje zwiększone zainteresowanie ekonomii i gospodarki tą grupą społeczną oraz zwrócenie uwagi na ich potrzeby. „Srebrną gospodarką” nazywają szeroko rozumiany system ekonomiczny skierowany na wykorzystanie potencjału osób starszych oraz dostrzegający ich potrzeby<sup>95</sup>.

---

<sup>93</sup> R. J. Kijak, Z. Szarota, *Starość. Między diagnozą a działaniem*, Warszawa 2013, s. 30-33.

<sup>94</sup> K. Zimnoch, *Starzenie się i srebrna gospodarka w uwarunkowaniach rozwojowych Podlasia*, Optimum Studia Ekonomiczne, t. 4, nr 64, 2013, s. 25- 36.

<sup>95</sup> A. Niewiadomska, E. Sobolewska- Poniedziałek, *Srebrna gospodarka- nowy paradygmat rozwoju starzejącej się Europy*, *Ekonomia XXI wieku*, t. 3, nr 7, 2015, s. 65- 81.

S. Golinowska twierdzi, że: „kierunek [...] nazwany srebrną gospodarką polega na ukierunkowaniu podaży odpowiednio do zmieniających się potrzeb różnych grup osób starszych aby stały się źródłem aktywizacji gospodarczej”<sup>96</sup>.

P. Szukalski odnosi się do koncepcji srebrnej gospodarki następująco: „termin ten obejmuje wszelką działalność gospodarczą mającą na celu zaspokajanie potrzeb wyłaniających się z procesu starzenia się ludności”<sup>97</sup>

## 1.2. Nurt interakcjonistyczny

W nurcie interakcjonistycznym B. Synak, umieścił dwie orientacje socjologiczne a mianowicie symboliczny interakcjonizm oraz fenomenologię społeczną. Do założeń tych teorii dopasował teorie starzenia się: teorię wymiany, teorię naznaczenia społecznego, teorię fenomenologiczną oraz teorię socjośrodowiskową.

### 1.2.1. Symboliczny interakcjonizm

Według symbolicznego interakcjonizmu podstawowym elementem życia społecznego jest interakcja, przede wszystkim interakcja symboliczna, w której uczestnicy dokonują interpretacji własnych działań oraz działań partnera. Twórcą interakcjonizmu symbolicznego jest Herbert Blumer, który był uczniem G. H. Meada<sup>98</sup>. Interakcjonizm symboliczny opisuje wzajemne oddziaływania na siebie jednostek społecznych, z których każda ma świadomość swojej podmiotowości<sup>99</sup>. Interakcja najczęściej wyrażana jest przy użyciu języka i innych kodów kulturowych. Proces ten polega na wzajemnym rozszyfrowywaniu i jednoczesnej interpretacji znaczenia symboli wykorzystywanych przez drugą stronę w trakcie komunikowania się. Symbole te mogą być zawarte w języku, intonacji, gestach a nawet ruchach i pozycji całego ciała człowieka. G.H. Mead stworzył perspektywę teoretyczną, która przywiązuje dużą uwagę do roli symboli i języka w interakcjach ludzkich. Zakładał, że każda

---

<sup>96</sup> S. Golinowska, *Srebrna gospodarka – element strategii rozwoju regionalnego*, Małopolskie Studia Regionalne nr 2-3/31-32/2014.

<sup>97</sup> P. Szukalski, *Srebrna gospodarka*, Demografia i Gerontologia Społeczna, Biuletyn Informacyjny, nr 7, 2012.

<sup>98</sup> M. Ziółkowski, *Interakcjonizm symboliczny i teorie interakcji* [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006, s.259-261.

<sup>99</sup>E. Hałas, *Interakcjonizm symboliczny* [w:] *Encyklopedia Socjologii*, red. Z. Boksański i wsp., Warszawa, Oficyna Naukowa, 1998, s. 353-357.

interakcja zachodząca pomiędzy ludźmi polega na wymianie symboli<sup>100</sup>. Mead uważał, że język pozwala człowiekowi stawać się istotą świadomą, mającą poczucie indywidualności. W swojej teorii za kluczowe uważał symbole, które pozwalały wyrażać własne myśli. Symbolami mogły być słowa, gesty oraz inne formy komunikacji niewerbalnej. Mead uważał że każda interakcja między ludźmi polega na wymianie symboli. Interakcjonizm symboliczny skupia się na szczegółach interakcji międzyludzkich, zwracając uwagę na znaczenie tego co mówią oraz tego co robią<sup>101</sup>. Mead wskazywał na fenomen języka umożliwiający wykształcenie wspólnoty, co jest niemożliwe w świecie zwierzęcym. Również nierealne jest wykształcenie wspólnoty pomiędzy ludźmi a światem zwierzęcym, ponieważ środki używane do komunikowania są odmienne, gdyż u zwierząt można dostrzec gesty a u ludzi symbole. Zaznaczał, że ludzie posiadają umysł dlatego możliwe jest u nich tworzenie myślenia abstrakcyjnego. Dzięki temu możliwa jest również rozmowa wewnętrzna, umożliwiająca poznawanie siebie, przyjmowania postaw wobec swojej osoby oraz przyjmowania ról wobec innych osób. Znajdująca się w umyśle człowieka sieć znaczeń relacji społecznych może uaktywniać się nawet wtedy, gdy nie jest on ich uczestnikiem. Takie zjawisko możliwe jest dzięki posiadanej jaźni<sup>102</sup>. Jednym z pojęć jakim zajmował się Mead, była interakcja społeczna. Rozdzielił ją na dwie postacie: interakcję niesymboliczną i symboliczną. W interakcji niesymbolicznej ludzie bezpośrednio odpowiadają na swoje gesty, zaś w interakcji symbolicznej aktorzy dokonują interpretacji gestów oraz czynności. Dzięki temu osoba może zorientować się jakie zamiary w stosunku do niej ma jej rozmówca. Blumer jako kontynuator myśli Meada, wiele rozważań poświęcił interakcji symbolicznej w której wyróżnił interpretację- odczytanie znaczenia działań innej osoby oraz definicję- przekazanie partnerowi interakcji zamiaru działania<sup>103</sup>. Uważał, że symboliczny interakcjonizm opiera się na trzech przesłankach: ludzie odnoszą się do przedmiotów na podstawie znaczeń jakie dla nich mają, znaczenia przedmiotów wywodzą się z interakcji społecznych i ludzie używają znaczeń oraz modyfikują je w procesie interpretacji. Blumer podkreślał, że znaczenia powstają nie z wewnętrznych właściwości lub w psychice danej osoby lecz są rezultatem interakcji między

---

<sup>100</sup> A.Giddens, *Socjologia, op.cit.*, s. 42, 722

<sup>101</sup> *Ibidem*, s.42.

<sup>102</sup> K. T. Konecki, *Problem interakcji symbolicznej a konstruowanie jaźni* [w:] *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, red. E. Hałas, K. Konecki, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2005, s. 40-58.

<sup>103</sup> H. Blumer, *Implikacje socjologiczne myśli George’a Herberta Meada* [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasińska- Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006, s.262-266.

ludźmi. Znaczenia uznawane są za wytwory społeczne jako wynik czynności definicyjnych ludzi, którzy wchodzą ze sobą w interakcje<sup>104</sup>.

Silny wpływ na rozwój symbolicznego interakcjonizmu miała koncepcja G. Simmla na temat działań jednostek i interakcji<sup>105</sup>. Przedstawicielami byli między innymi H. Blumer, W. I. Thomas, R. Park, M. Kuhn<sup>106</sup>.

### 1.2.1.1. Teoria wymiany

Teoria została stworzona przez George'a Caspara Homansa i Petera Michaela Blaua. Teoria ta zakłada, że interakcje międzyludzkie zachodzą wtedy, jeśli obie strony czerpią z tego jakieś korzyści. Nie muszą to być korzyści materialne ale również miłość, poważanie, aprobata. Ludzie, którzy nie mogą odwzajemnić uzyskanych z interakcji zysków, sami przechodzą na niższe pozycje w sferze ekonomicznej jak i społecznej. Teoria Homansa była zaprzeczeniem funkcjonalizmu, gdyż funkcjoniści koncentrowali się na badaniu wpływu jakiegoś zjawiska na wybrany system, zaś w teorii wymiany pytanie o funkcję zostało przesunięte na drugi plan a starano się wyjaśnić co wpływa na jednostkę do przestrzegania norm lub wzorów. Uważali, że zachowania jednostek są przestrzegane i utrwalane przez nagradzanie jej przez „system”<sup>107</sup>. Homans twierdził, że: „zachowanie społeczne jest wymianą dóbr materialnych, ale i niematerialnych, takich jak symbole aprobaty i prestiżu. Osoby dające wiele innym, starają się otrzymać wiele od nich, osoby zaś wiele otrzymujące są zmuszone wiele dawać. Proces ten wykazuje tendencję do wytworzenia równowagi wymian”<sup>108</sup>. Jedno z założeń koncepcji wymiany wskazuje, że człowiek wyświadczający drugiej osobie jakąś usługę, zobowiązuje go do odwzajemnienia. Jeśli osoba docenia to co otrzymała, skłonna jest przekazać więcej świadczeń na rzecz drugiego aby uniknąć zadłużenia oraz w celu powiększenia jego usług. Homans zwrócił uwagę na zmniejszanie się zysków z wymiany, wówczas gdy liczba aktów wymiany wzrasta. Peter Blau tłumaczy to zjawisko, na przykładzie pomocy uzyskiwanej w pracy. Jeśli ekspert pomaga pracownikowi w rozwiązaniu problemu i poświęca mu pięć minut, wówczas pomoc ta jest wiele warta. Gdy poświęca kolejne pół godziny, to kolejne pięć minut jest o wiele mniej warte niż pierwsze poświęcone minuty. Malejące korzyści z uzyskanej pomocy nie są warte kosztów ich uzyskania. Blau opisuje inny przykład wymiany, w którym

---

<sup>104</sup> A. Niesporek, *Interakcjonizm symboliczny* [w:] *Współczesne teorie społeczne. W kręgu ujęć paradygmatycznych*, red. M. S. Szczepański, A. Śliz, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2019, s. 113-135.

<sup>105</sup>G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna*, wyd. Znak Kraków 2004, s. 30.

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 44-51.

<sup>107</sup> J. Szacki, *op. cit.*, s. 838-841.

<sup>108</sup> Za: J. Cavin Larson, *Major Themes in Sociological Theory*, New York 1973.

zauważyć można rosnącą wartość korzyści oraz jej spadek. Młody pracownik prowadząc rozmowy z doświadczonym kolegą na tematy zawodowe może cieszyć się z faktu, że został uznany przez swojego kolegę za fachowca w swojej dziedzinie. Doświadczony pracownik z racji tego że jest wysłuchany przez młodą osobę, stara się poświęcać tym relacjom więcej czasu. Lecz jego satysfakcja jaką czerpie z racji tego, że jest słuchany z uwagą nie wzrasta proporcjonalnie do tego jak druga osoba podziwia jego opinie. Poświęcając czas pracy dla udzielania porad, starszy pracownik ogranicza swoją możliwość wykonywania innych czynności. W wyniku tego dochodzi do ograniczenia czasu na rozmowach z młodszym kolegą do czasu który jest wystarczający dla uzyskania podziwu a nie zaburzającym obowiązków w pracy. Młodszy pracownik czerpiąc korzyści z rozmowy z doświadczonym pracownikiem aby zdobyć jego uwagę, musi podnieść wartość korzyści jakie będzie czerpał starszy kolega, poprzez wykonywanie dla niego drobnych prac. Końcowym efektem tej wymiany będzie utrzymanie jej na pewnym stałym poziomie. Blau wymianą społeczną nazywa dobrowolne działania jednostki, nagradzane wzajemnością. Osoba która wyświadcza przysługę drugiej osobie, oczekuje jej odwzajemnienia w przyszłości, jednak charakter pomocy oraz czas w którym zostanie ona wykonana nie są określone. Jednak istnieją przypadki graniczne jak na przykład oddanie pieniędzy, ze względu na groźby drugiej osoby użycia broni. Można to traktować jako wymianę pieniędzy za zachowanie życia, lecz przemoc fizyczna nie jest zaliczana do zachowań społecznych dotyczących wymiany. Istnieje możliwość dobrowolnego podarowania pieniędzy osobom o niższym statusie społecznym lub potrzebującym nagłej pomocy finansowej nie oczekując za to nic w zamian. Można takie zachowanie potraktować również jako wymianę ze względu na fakt otrzymania pochwały ze strony superego<sup>109</sup>.

Innym przykładem wymiany społecznej może być zaproponowana przez Bronisława Malinowskiego forma wymiany- kula. Polega ona na tym, że podarowany ceremonialny przedmiot musi zostać odwzajemniony darem podobnej wartości. Odwzajemniający sam określa wartość przedmiotu jaki ma zamiar podarować jako przeciwdar. Jeśli jest on według otrzymującego niższej wartości niż dar jaki podarował wcześniej, nie ma prawa domagać się rekompensaty od dającego, tylko musi przyjąć otrzymany prezent<sup>110</sup>.

Wymiana społeczna wymaga wzajemnego zaufania pomiędzy jej uczestnikami. Drobne transakcje nie wymagają wielkiego zaufania, gdyż poniesione ryzyko jest niewielkie. Jeśli jeden z pracowników pomaga drugiemu a jego pomoc nie zostaje odwzajemniona, może on

---

<sup>109</sup> P.M. Blau, *Wymiana społeczna* [w:] *Współczesne Teorie Socjologiczne*, red. A. Jasińska- Kania i wsp., Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006, s. 82- 85.

<sup>110</sup> *Ibidem*, s. 85.

zaprzestać udzielania pomocy aby uchronić się przed dalszymi stratami. Jednak gdy pomoc zostanie doceniona i odwzajemniona, obie strony mogą liczyć na dalszą wymianę przysług. Jednostka która wypełnia zobowiązania staje się wiarygodna i godna zaufania do prowadzenia dalszych interesów<sup>111</sup>.

Blau wymienia kilka warunków, jakie wpływają na proces wymiany społecznej: stadium rozwoju i charakter stosunków między partnerami wymiany, istota korzyści objętych transakcją oraz ich koszty, a także kontekst społeczny, w którym dochodzi do wymiany. Podczas wymiany bardzo ważne jest nawiązanie pierwszego kontaktu pomiędzy biorącymi w niej udział jednostkami. Dobre słowo, uprzejmość lub zaproszenie do domu sprzyja nawiązaniu relacji, które były do tej pory obojętne pomiędzy partnerami wymiany. Przedstawienie oferty poddanej transakcji wiąże się z jej akceptacją lub odrzuceniem. W każdej wymianie bardzo ważnym czynnikiem jest zaufanie, które można uzyskać wywiązując się ze swoich obowiązków. Wśród nagród jakie można otrzymać w relacjach społecznych Blau: sympatię, aprobatę, podziw, akceptację społeczną. Osoba, która uzyskuje takie nagrody w relacjach z inną jednostką, będzie dążyła do kontynuowania i dostarczania pozytywnych bodźców w kontakcie z nią. Każda wymiana wiąże się również z poniesionymi kosztami otrzymanych nagród. Czas i wysiłek poświęcony w zdobyciu umiejętności i wykonania danej pracy dla drugiego człowieka, wiąże się ze zwiększonym szacunkiem dla własnej osoby oraz zdobyciem uznania u innych. Kolejnym kosztem transakcji na który Blau zwraca uwagę jest wyrażanie szacunku i uległości czyli nagradzanie drugiej osoby prestiżem lub władzą. Najważniejszym z kosztów jaki ponosi się w zdobywaniu nagród społecznych jest jednak czas jaki poświęca się na realizację określonego zadania. Ostatnim z warunków wymiany społecznej jest kontekst społeczny wymiany. Zależy jest od pełnienia roli jaką jednostka pełni w zajmowanej pozycji społecznej, od koalicji jakie są nawiązywane przez członków grupy, od podaży i popytu na pewne kwalifikacje, władzy oraz sytuacje społeczne w jakich znajduje się jednostka, będące wymiana lecz stają się też częścią innych wymian<sup>112</sup>.

Dowd J.J. aby wyjaśnić jakie czynniki przyczyniają się do zmniejszenia interakcji międzyludzkich z udziałem osób starszych, oparł się na teorii wymiany, jednej z teorii socjologicznych rozwiniętej przez G. Homansa i P. Blaua. Pragnął wyjaśnić, dlaczego ludzie starsi są skłonni do wycofania się z interakcji społecznych. Uważał, że seniorzy mają mniej siły w porównaniu z osobami młodszymi, ze względu na niższe dochody, gorszy stan zdrowia oraz niższe wykształcenie. Do tej grupy osób z niższej pozycji społecznej i ekonomicznej Dowd

---

<sup>111</sup> *Ibidem*, s. 85-87.

<sup>112</sup> *Ibidem*, 87-91.

zalicza osoby starsze, ponieważ uznał, że wymiana następuje jedynie pomiędzy osobami młodymi, mającymi coś do zaoferowania. Ludzie starsi z jego punktu widzenia nie mają atrakcyjnych rzeczy do zaoferowania w interakcjach społecznych. Dowd odbiera wycofanie osób strasznych jako wynik serii wymian takich jak przejście na emeryturę, pomoc społeczna lub opieka zdrowotna<sup>113</sup>. Moment przejścia na emeryturę lub rentę wśród osób starszych, jest głównym powodem zmniejszenia aktywności społecznej i fizycznej. Skutkiem tego jest dająca się zaobserwować bariera uczestnictwa tych osób w aktywnościach. Spowodowane to może być brakiem środków finansowych, miejscem zamieszkania, barierami psychicznymi (np. obawa przed opinią społeczną, wstyd, brak wiary we własne możliwości) czy nieumiejętność efektywnego spędzania wolnego czasu. Przejście na emeryturę wiąże się z obniżeniem dochodów. Niskie wypłaty z ubezpieczeń społecznych czy finansowanie dodatkowych kosztów leczenia, ograniczają możliwości nabywania dóbr materialnych lub niematerialnych przez osoby starsze. Jak twierdzą Ch. Gore i J.B. Figueireda, brak uczestnictwa w życiu społecznym, korzystania z instytucji społecznych powoduje, że osoby stają się coraz bardziej wycofane, zamknięte i wykluczone społecznie<sup>114</sup>. Przykładem takiego podejścia jest teoria wycofania się z aktywności (Cummigs i Henry, 1961), sugerująca konieczność stopniowego odchodzenia ludzi starszych ze stanowisk wiążących się z odpowiedzialnością społeczną. Teoria zajmuje się procesem starzenia się w zakresie potrzeb i wymagań społeczeństwa<sup>115</sup>.

#### **1.2.1.2. Teoria naznaczenia społecznego**

Teoria naznaczenia społecznego jest w socjologii zachowań dewiacyjnych koncepcją, powstałą w latach pięćdziesiątych XX wieku. Jej przedstawicielami byli: E. Lemert, H. Becker, K. Erikson, J. Kitsuse, E. Schur, A. Cicourel i E. Goffman. Opierając się na założeniach symbolicznego interakcjonizmu, uznawali, że podczas interakcji społecznych mogą rodzić się zjawiska, nazywane dewiacjami<sup>116</sup>. H. Becker uważał, że: „dewiacja nie jest właściwością czynu, który popełnia osoba, ale raczej konsekwencją zastosowania przez innych wobec przestępcy norm i sankcji. Dewiantem jest ten, w stosunku do kogo etykieta ta została skutecznie zastosowana; zachowanie dewiacyjne jest zachowaniem, któremu ludzie dali taką etykiety”<sup>117</sup>. Podobnie uważał K. Erikson twierząc, że: „Dewiacyjność nie jest właściwością

---

<sup>113</sup> P. Czekanowski, *op. cit.*, s. 81.

<sup>114</sup> Ch. Gore, J.B. Figueiredo, *Social exclusion and anti-porerty policy*, IILS, UNDP 1997.

<sup>115</sup> G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna, op. cit.*, s. 30.

<sup>116</sup> E. Czerwińska, *Teoria naznaczenia społecznego i możliwości jej zastosowania w kontekście współczesnej przestępczości nieletnich w Polsce*, *Studia Sociologica* III, 2010, s. 62-73.

<sup>117</sup> H. Becker, *Outsiders. Studies in Sociology of Deviance*, New York 1963, s. 9.

immanentną pewnych form zachowania się: jest właściwością nadaną tym zachowaniom przez audytorium społeczne, które je bezpośrednio lub pośrednio obserwuje. Zasadniczą więc zmienną w badaniach nad dewiacją jest raczej owo audytorium a nie jednostka, albowiem to audytorium decyduje czy określone zachowanie lub grupa zachowań zostaną naznaczone jako dewiacja”<sup>118</sup>. E. Lemert będący kolejnym przedstawicielem kierunku naznaczenia, dokonał podziału zachowań dewiacyjnych na dwa rodzaje: dewiację pierwotną i dewiację wtórną. Dewiacja pierwotna wynikająca z wpływu czynników psychicznych, społecznych i kulturowych prowadzących do popełnienia przestępstwa. Natomiast dewiacja wtórna, według autora powstaje w momencie społecznej reakcji na zachowania dewiacyjne np. publiczne określenie jednostki jako przestępcy. Lemert zaznaczał, że człowiek który został określony dewiantem, zachowuje się adekwatnie do przypisanej mu roli<sup>119</sup>. Teorię naznaczenia społecznego do badań nad osobami starszymi adaptowali J.A. Kuypers oraz V.L. Bengtson. W gerontologii nazywana jest teorią załamania społecznego/ kompetencji. Kluczowa w tej teorii jest samoocena seniora oraz podatność na uprzedzenia środowiska w stosunku do własnej osoby. Otoczenie może doprowadzić do zmniejszenia poczucia własnej wartości seniora, czego skutkiem jest rezygnacja z kontaktów z innymi<sup>120</sup>. Teoria podkreśla znaczenie wypracowanych kompetencji, które służą seniorom do bycia niezależnym w społeczeństwie. Kuypers oraz Bengtson uznają, że seniorzy stają się podatni na zranienia w wyniku negatywnych stereotypów, utraty roli społecznej czy pogorszenia stanu zdrowia<sup>121</sup>. Prowadzi to do zmniejszania się wypracowanych przez całe życie kompetencji i kwalifikacji. Dostosowują się do szablonu jaki tworzy otaczające społeczeństwo. Joseph A. Kuypers i Bengtson zajmowali się kompetencją z punktu widzenia teorii społecznego załamania. W teorii społecznego załamania, społeczne etykietowanie kształtuje tożsamość jednostki oraz utrzymywania kontaktów jednostki ze społeczeństwem. Kuypers i Bengtson uważają, że proces etykietowania może dotyczyć seniorów, gdyż dochodzi do reorganizacji ich życia w późnej dorosłości. Brak zdolności do przystosowania się do nowej sytuacji prowadzi do nieradzenia sobie z własnym życiem co jest równoznaczne z utratą kompetencji. Kuypers i Bendtson zaproponowali alternatywną wizję utraty kompetencji przez seniorów a mianowicie starość kompetentną. Wyróżnili trzy kompetencje: pierwsza dotyczy posiadania umiejętności wchodzenia w role

---

<sup>118</sup> K. T Erikson, *Notes on the Sociology of Deviance*, Social Problems, nr 9, s. 308.

<sup>119</sup> E. Czerwińska, *op. cit.*, s. 62-73.

<sup>120</sup> P. Szukalski, *Poczucie samotności i osamotnienia wśród sędziwych seniorów a ich sytuacja rodzinna*, [https://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/4103/Wsparcie\\_spoeczne\\_Poczucie\\_samotnosci.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/4103/Wsparcie_spoeczne_Poczucie_samotnosci.pdf?sequence=1&isAllowed=y) (dostęp: 06.01.2023).

<sup>121</sup> J. A. Kuypers, V.L. Bengtson, *Social breakdown and competence: A model of normal aging*, Human Development 1973, nr 16, s.181-201.

społeczne, druga odnosi się do zdolności adaptacji do zmian w środowisku a ostatnia związana jest z poczuciem sprawstwa i wewnętrznej kontroli. K. Warner Schaie i Sherry L. Willis, wyróżniają cztery aspekty badań nad kompetencją: kompetencja funkcjonalna, kognitywna kompetencja w codzienności, kompetencja w podejściu społeczno-emocjonalnym, kompetencja prawna. Kompetencja funkcjonalna dotyczy utrzymania zdolności do opieki nad własną osobą, oraz uczestnictwie w takich zajęciach, które nie angażują dodatkowych osób do pomocy. Kognitywna kompetencja w codzienności to posiadanie zdolności do pokonywania trudności dnia codziennego. Kompetencja w podejściu społeczno-emocjonalnym dotyczy czynników społecznych, kulturowych i emocjonalnych oraz ich wpływu na adaptację środowiskową. Kompetencja prawna odnosi się do braku zdolności opieki nad samym sobą, lecz celem jest dobór osoby trzeciej, która pomoże uzyskać utracone kompetencje. Zśród wielu podejść na temat kompetencji w gerontologii znana jest definicja mówiąca o zdolności jednostki do samodzielnego funkcjonowania bez pomocy osób trzecich. Należy pamiętać o tym, że osoba starsza ma możliwość podejmowania decyzji sama jednak musi do ich realizacji prosić o pomoc inne osoby lub może wykonać je samodzielnie. M.M. Baltes wyróżniła trzy kierunki nad kompetencją w codzienności. Pierwszy kierunek dotyczy badań klinicznych, których zadaniem jest ocena niezależności osoby starszej. Do badań wykorzystywane są skale ADL- Activities of Daily Living, skala IADL- Instrumental Activities of Daily Living i skalę AADL- advanced Activity of Daily Living. Drugi kierunek dotyczy inteligencji praktycznej czyli ocean umiejętności intelektualnych seniora potrzebnych do samodzielnego funkcjonowania. Ostatni kierunek odnosi się do zarządzania czasem, polegający na umiejętnym podziale czasu na odpoczynek i na pracę. W polskiej literaturze gerontologicznej teoria kompetencji sprowadza się do gerontologii społecznej opartej na dwóch konstrukcjach teoretycznych: modelu deficytu i modelu kompetencji. Pierwszy z nich związany jest z niedostatkami zaś drugi podkreśla odpowiedzialność za kształt własnego życia przez seniorów. Pionierskie badania Piotrowicza w latach 70 XX wieku dotyczące samodzielności seniorów pozwoliły na sformułowanie charakterystyki pojęcia wieku funkcjonalnego. Wiekem funkcjonalnym określa się sprawność życiową seniorów wynikającą z biologicznych, psychologicznych i społecznych umiejętności. Halicki połączył kompetencje z aktywnością edukacyjną do kompetencji umiejętności uczenia się zapewniającą samowystarczalność jednostki. Dzięki wiązaniu kompetencji z nawiązywaniem nowych kontaktów, budowaniu dobrego wizerunku, umiejętności odnajdywania się w nowych sytuacjach seniorzy są w stanie utrzymać sprawność społeczną. Sprawność funkcjonalna miała za zadanie utrzymać dobre

relacje seniora ze społeczeństwem. Sprawność kompetencyjna zapewnia samowystarczalność i niezależność seniora<sup>122</sup>.

### 1.2.2. Fenomenologia społeczna

Fenomenologia jest kierunkiem filozoficznym zapoczątkowanym przez Edmunda Husserla, wokół którego gromadziło się wielu uczniów i kontynuatorów tej myśli, wśród nich byli: Martin Heidegger, Roman Ingarden, Ludwig Landgrebe, Edyta Stein, Helmut Plessner, Max Scheler, Aron Gurwitsch, Eugen Fink, Dorion Cairns. Edmund Husserl usystematyzował myśl fenomenologiczną oraz zaproponował zarys jej metodologii. Rozwijał on fenomenologię na podstawie zasady tak zwanej „powrotem do rzeczy”. Uważał, że to co da się zauważyć oraz to co przedstawia się w naszej intuicji powinniśmy przyjąć za prawdę. Anna Kopczak- Wirga i Borys Cymbrowski tłumaczą myśl Husserla na przykładzie ściany w galerii sztuki. Oglądając wystawę, widzimy ścianę o jednakowej strukturze i kolorze i uważamy, że taka sama jej nawierzchnia, znajduje się pod obrazem. Pomimo, że jej nie widzimy, oczami wyobraźni przyjmujemy pewien obraz rzeczywistości. Zazwyczaj nasze przypuszczenie jest prawdziwe, lecz pod obrazem może znajdować się plama lub schowek. Husserl zaznaczał, że przyjmowane przez nas przypuszczenia mogą okazać się złudzeniem, lecz przyjmujemy to co źródłowo jest dane. To czego nie widzimy, zostaje dopowiedziane a zjawisko to Husserl nazywa „intencją naoczną” i podkreśla, że jest ważnym elementem fenomenologicznego poznawania rzeczywistości. Inną istotną kwestią jaką porusza w swoich rozważaniach jest „redukcja transcendentálna” polegająca na taktowaniu przedmiotów otaczających człowieka jako rzeczy oczywiste, służące do jakiegoś celu oraz wykorzystywane według założeń kultury w jakiej żyje dana jednostka. Człowiek dorastając w danej kulturze nie dopytuje o istotę danych przedmiotów, gdyż ich użyteczność jest oczywista. Redukcja transcendentálna to ponowne spojrzenie na otaczające zjawiska i przedmioty w celu ponownego zdziwienia się i poznania otaczającego środowiska, bez wcześniejszego nastawienia i uprzedzeń. Husserl zajmował się także analizą ludzkiej świadomości, wykorzystując do tego pojęcie intencjonalności. Należy przez to rozumieć, że poznanie przedmiotów i zjawisk nie jest możliwe bez zwrócenia uwagi na ich rozumienie w ludzkiej świadomości. Uważał, że w świadomości mieszczą się obiekty nierealne oraz realne lecz niedostępne innym zmysłom osoby doświadczającej. Doświadczenia jakie uzyskujemy z poznawania świata są jedną z wielu perspektyw. Inna osoba może odbierać

---

<sup>122</sup> A. A. Zych, *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, wydawnictwo: Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski, Katowice 2017, s. 54-58.

świat w odmienny sposób, co może wpływać również i na nasze postrzeganie. Kontynuatorem myśli Husserla był Martin Heidegger, niemiecki filozof, zarazem uczeń i asystent Husserla. W swoich rozważaniach odszedł od założeń swojego nauczyciela, twierdząc, że fenomenologia musi uwzględniać rozumienie egzystencji przez człowieka. Jej zadaniem jest poszukiwanie znaczenia jakie kryje się przed obserwowanym zjawiskiem przez doświadczającego. Heidegger docieranie do tego jakie znaczenie kryje się za danym zjawiskiem nazywa interpretacją. Jerzy Szacki wyłaniającą się z fenomenologii filozoficznej, fenomenologię socjologiczną dzieli na pierwszą i drugą fenomenologię socjologiczną. Do przedstawicieli pierwszej zalicza Alfreda Vierkandta, Maksa Schelera i Theodora Litta. Zajmowali się duchowym wymiarem rzeczywistości społecznej oraz świadomością, lecz nie miała nic wspólnego ze świadomością jaką zajmował się Husserl. Druga fenomenologia socjologiczna rozwijana była przez Alfreda Schütza. Skupił się ona na zjawisku „myślenia zdroworozsądkowego”, umożliwiającego rozumienie rzeczywistości społecznej. Twierdził, że myślenie potoczne i zdroworozsądkowa wiedza, pozwalają zrozumieć życie codzienne. Schütz podkreślał w swoich rozważaniach, że dana jednostka, żyje w świecie, który istniał już przed jej narodzinami. Świat w pewien sposób interpretowany był przez naszych przodków, następnie przez nas. Dzięki temu odkrywany przez nas świat jest interpretacją poprzednich doświadczeń i nauk dostarczanych przez nauczycieli. Dzięki temu poniekąd mamy przygotowany szablon postrzegania świata, na który nakładamy własne działania. Schütz zwrócił uwagę, że ludzie odbierają obiekty tak jak określa to ich „biograficznie zdeterminowana sytuacja”. Przedmioty postrzegane są w zależności jaka sytuacja była z nimi związana. Mogą to być cenne pamiątki, prezenty od przyjaciół lub bezwartościowe nic nie znaczące rzeczy, wykorzystywane jedynie do jakiegoś celu. Biograficznie zdeterminowana sytuacja kształtowana jest przez fizyczne i społeczno-kulturowe środowisko jednostki<sup>123</sup>. Głównym przedmiotem zainteresowań fenomenologii społecznej jest myślenie potoczne. Schütz uważał, że rzeczywistość społeczna jest w pewnym sensie wytworem tego myślenia. Rzeczywistość jest konstruowana przez ludzi, którzy w niej uczestniczą i ma charakter intersubiektywny<sup>124</sup>.

---

<sup>123</sup> A. Kopcak- Wirga, B. Cymbrowski, *Fenomenologia, socjologia fenomenologiczna i etnometodologia*, <https://docplayer.pl/115950770-Fenomenologia-socjologia-fenomenologiczna-i-etnometodologia.html> (dostęp: 06.01.2023).

<sup>124</sup>A. Schütz, *Fenomenologia i nauki społeczne*, tłum. D. Lachowska [w:] *Fenomenologia i socjologia. Zbiór tekstów*, red. Z. Krasnodębski, PIW, Warszawa 1989, s. 121.

### 1.2.2.1 Teoria fenomenologiczna

Teoria wywodzi się ze szkoły socjologicznej a jej przedstawicielami byli: J. Jacobs, J. F. Gubrium i A. Hochschild<sup>125</sup>. Fenomenologia zajmuje się użyciem języka i wiedzy jako kluczowych elementów codziennej rzeczywistości<sup>126 127</sup>. Używane słowa wyrażają stosunek danej jednostki do opisywanego zjawiska lub osoby. Senior, staruch, osoba dojrzała to terminy, które można użyć w tych samych okolicznościach, jednak opisują odmienny stosunek osoby ich używającej do jednostki opisywanej. Fenomenologia przybliży proces starzenia się danej osoby w zależności od jej wyborów życiowych oraz od interakcji społecznych. Rozwój działalności naukowej i politycznej na rzecz osób starszych, przyczynił się do wykształcenia języka, którego zadaniem jest zmniejszenie do minimum piętnowania osób starszych<sup>128</sup>.

### 1.2.2.2. Teoria socjośrodowiskowa

Zaprezentowana przez socjologa J. F. Gubriuma w 1973 r. Według E. L. Crepeau w teorii tej zwraca się uwagę w jaki sposób zasoby indywidualne i oczekiwania w stosunku do najbliższego otoczenia wpływają na samopoczucie człowieka i satysfakcję z życia. Jeśli istnieje równowaga pomiędzy zasobami a oczekiwaniami gwarantuje to satysfakcję z życia oraz dobre samopoczucie. Teoria ta zwraca uwagę na zachowania, które są wynikiem indywidualnych możliwości jednostki oraz środowiska społecznego w którym żyje<sup>129</sup>. B. Tryfan również zwraca uwagę w jaki sposób środowisko w którym żyje starzejąca się jednostka wpływa na jej jakość życia. Twierdzi, że oddziaływanie między seniorami a środowiskiem jest wzajemne. Z jednej strony wpływ na to oddziaływanie ma homogeniczność, bliskość zamieszkania i pomoc społeczna a z drugiej strony istotny wpływ ma zdrowie i oparcie społeczne. Tryfan podkreśla, że w społeczności homogenicznej ludzi starszych normy i aktywności wiążą się z wiekiem. Odnosząc się do zachowania jednostek i ich oczekiwania co do nich, wskazuje, że opierają się one na doświadczeniach, które wśród danej grupy są podobne, prowadząc do powstania subkultury starości. W takim środowisku aktywność jest dostosowywana do grupy, zaś w środowisku heterogenicznym różnorodność sytuacji jest ogromna. W środowisku osób starszych Tryfan wyróżniła trzy źródła, kształtujące elastyczność zachowań, a mianowicie:

---

<sup>125</sup> P. Czekanowski, *Spoleczne aspekty starzenia się ludności w Polsce... op. cit.*, s. 82.

<sup>126</sup> J.F. Gubrium, D.R. Buckholdt, *Toward maturity: The social processing of human development*, Jossey-Bass, San Francisco 1977.

<sup>127</sup> A. Hochschild, *Disengagement theory: A critique and proposal*, American Sociological Association, t 40, nr 5, 1975, s. 553-569.

<sup>128</sup> P. Szukalski, *W poszukiwaniu intelektualnych źródeł koncepcji aktywnego starzenia się*, Acta Universitatis Lodzianis Folia Oeconomica, t.315, nr 4, 2015, s. 159-171.

<sup>129</sup> P. Czekanowski, *op. cit.*, s. 83.

dobre zdrowie, zasoby finansowe, i bieżące oparcie społeczne. Podkreśliła także, że osoby starsze, cieszące się dobrym zdrowiem i wykazujące aktywnością społeczną oraz podejmujące pracę, jeśli przebywają w środowisku homogenicznym wśród innych seniorów to stają się sarkastyczne, zgorzkniałe i niezadowolone z życia. Zbiorowość w jakiej żyją seniorzy, śmierć współmałżonka lub trudności w kontaktach z sąsiadami mają ogromny wpływ na jakość życia starzejącej się jednostki<sup>130</sup>.

### **1.3. Inne orientacje**

W tej grupie autor zaprezentował teorię biegu życia i modernizacji, występujące w badaniach ludzi starych.

#### **1.3.1. Teoria biegu życia**

W gerontologii społecznej pojęcie biegu życia pojawiło się w latach 70 XX w. Pojęcie bieg życia jest istotne w badaniach nad zmianami rozwojowymi w następujących po sobie fazach życia. Pozwala na uchwycenie zmian zachodzących w ciągu etapów życia człowieka. Umożliwia zaznaczenie jak kształtują się relacje społeczne oraz jak zmienia się pozycja osoby w strukturze społecznej. W teorii biegu życia bierze się pod uwagę zarówno czas w jakim żyje jednostka jak i jej indywidualne doświadczenia. Starzenie uznawane jest jako długotrwały proces na który składają się doświadczenia z każdego etapu rozwojowego oraz nałożone na nie tło historyczne, które zmienia przebieg procesu starzenia się poszczególnych grup urodzonych w podobnym czasie. Omawiając teorie biegu życia warto wspomnieć o dwóch pojęciach: tranzycji i trajektorii, które to odnoszą się do zmian zachodzących w trakcie życia jednostki. Tranzycja to krótkoterminowe zmiany w pełnionych rolach społecznych jak np. zmiana pracy, zaś trajektoria to zmiany długoterminowe, wpływające na wzorce zachowań. Ważnymi elementami w teorii biegu życia są opisane przez Eldera w 1994 roku sześć motywów. Pierwszy z nich dotyczy rozwoju jednostkowego i rodzinnego w odniesieniu do historii, drugi zwraca uwagę na zachowania adekwatne dla danej grupy wiekowej, trzeci odnosi się do wytworzenia systemu współzależności między członkami grupy, czwarty motyw to samodzielne działania jednostki, piąty motyw to możliwość wyboru przez jednostkę różnych dostępnych zmian we własnym życiu a ostatni szósty odnosi się do ryzyka rozwojowego czyli podjęte wybory mają wpływ na dalsze życie jednostki. Teoria biegu życia ma za zadanie wytłumaczyć jak ludzie zmieniają się na przestrzeni lat, ciągle pozostając tą samą osobą<sup>131</sup>. Teoria biegu życia nie ma żadnego związku z teoriami socjologicznymi. Zakwalifikować

---

<sup>130</sup> B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, op. cit., s. 35-37.

<sup>131</sup> A. Zych, *Encyklopedia starości*, op. cit., s. 46-50.

można ją do funkcjonalizmu strukturalnego ponieważ analizuje w jaki sposób normy społeczne wpływają na zachowania jednostki. Teorią zajmowali się Cain L., Clausen J., Neugarten B. L. oraz Hagestad G.O. Według tej teorii człowiek rozwija się całe życie, wliczając w to okres dorosłości i starości, napotykać problemy, kształtujące jego wiedzę. Jak podkreśla Baltes w trakcie trwania życia ludzkiego wpływ na rozwój jednostki mają wpływy normatywne związane z wiekiem kalendarzowym oraz z wydarzeniami historycznymi a także indywidualne wydarzenia życiowe jednostki<sup>132</sup>.

### 1.3.2. Teoria modernizacji

Teoria modernizacji rozwinęła się w latach 50-60 XX wieku. Termin modernizacja jest rozumiany na kilka sposobów. Pierwszy z nich to unowocześnienie/ udoskonalenie, oznaczający wprowadzanie nowości technicznych i technologicznych do środowiska, poprawiających życie i wprowadzających zmiany osobowościowe społeczeństwa. Drugim sposobem rozumienia modernizacji jest utożsamianie jej z ogromnymi zmianami prowadzącymi do nowoczesnych form organizacji życia społecznego. Po trzecie modernizacja rozumiana może być jako zmiany społeczeństwa tradycyjnego wynikające z przyjmowanego typu ideologii oraz organizacji społecznej i gospodarczej. Czwartym sposobem rozumienia modernizacji zaproponowanym przez Janusza Muchę oraz Andrzeja K. Palucha jest traktowanie modernizacji jako części marksistowskiej teorii rozwoju. Według nich modernizacja jest inną drogą rozwoju niż proces samorodnego rozwoju i rozprzestrzenianiem się nowych elementów drogą dyfuzji<sup>133</sup>. Termin modernizacja wiąże się z rozwojem zarówno społeczeństwa jak i gospodarki oraz jest blisko związany z teorią rozwoju społecznego. Modernizacją można nazwać zmiany rozwojowe prowadzące do powstania nowoczesnego społeczeństwa a rozwój zachodzący w społeczeństwie można podzielić na rozwój społeczny, gospodarczy i polityczny<sup>134</sup>. Paradygmat modernizacyjny skupiał się na wyróżnieniu typów społeczeństw, wskazaniu czynnika modernizacyjnego, analizie procesów modernizacyjnych oraz zarysowaniu trendów modernizacyjnych. Paradygmatem w socjologii zajmowali się Parsons T., Smelser N., Shils E.<sup>135</sup>.

---

<sup>132</sup> Sikorska I., *Refleksje nad ludzkim rozwojem*, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/63-terapia-uzalenienia-i-wspouzalenienia/746-refleksje-nad-ludzkim-rozwojem.html> (dostęp: 06.01.2023).

<sup>133</sup> M. S. Szczepański, *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogeny: socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1989.

<sup>134</sup> M. Leszczyńska, *Modernizacja i rozwój społeczny w perspektywie teorii socjologicznych, Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012, nr 25, s. 30-39.

<sup>135</sup> W. Musiał, *Polska Transformacja w świetle teorii modernizacyjnych*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2010, s. 30-31.

Teoria wpisuje się także w teorie rozwoju społecznego ze względu na zainteresowanie oprócz gospodarczej także społeczną sferę życia ludzi. Przechodzenie od prostych do złożonych form życia społecznego oraz tworzenie nowych technik produkcji skutkuje powstaniem zróżnicowanego społeczeństwa. Życie jednostki w społeczeństwie tradycyjnym było wpisane w ciąg przekształceń zbiorowości oraz przebiegało w zachowującym ciągłość cyklu pokoleń. Wpływ obecnych procesów modernizacji skutkuje powstaniem bezosobowego społeczeństwa, dążącego do osiągnięcia indywidualnych korzyści<sup>136</sup>. Cowgill teorią modernizacji próbował wyjaśnić jak role społeczne ludzi starszych zmieniają się w zależności od stopnia industrializacji. Zauważono, że w społeczeństwach mniej rozwiniętych osoby starsze cieszą się większym szacunkiem ze względu na posiadaną wiedzę i doświadczenie niż w społeczeństwach rozwiniętych<sup>137</sup>.

Gerontologia jest nauką interdyscyplinarną, zawierającą w sobie wiele podejść teoretycznych, opisujących zjawiska starzenia się i starości z różnych perspektyw. W dysertacji przyjęte zostało podejście socjologiczne, ze względu na sposób postrzegania starości, sprowadzający się do zainteresowania społecznymi skutkami starzenia się społeczeństwa oraz konsekwencjami z nim związanymi. Obrazując socjologiczne spojrzenie na starość, można ukazać je jako, widzenie seniora przez pryzmat jego ról społecznych lub jego aktywności w strukturach społecznych. Dodatkowo w swoich zainteresowaniach osobą starszą, socjologowie zwracają uwagę na proces wycofywania się seniorów z ról społecznych i przechodzenia do pasywnych form spędzania czasu wolnego. Socjologiczne podejście do zagadnienia starości, obejmuje również rozpoznanie czynników społecznych ułatwiających lub utrudniających proces starzenia się organizmu oraz kompensowanie utraconych ról społecznych. Z tego względu wybrano je do wyjaśnienia, podjętych w pracy zagadnień, dotyczących wpływu starzenia się organizmu na odczucie samotności, wykluczenia społecznego, aktywności fizycznej i społecznej, pozycję w grupach społecznych oraz zmianę ról społecznych. Oparto się na następujących perspektywach socjologicznych odnoszących się do ludzi starych: teorii wyłączenia, teorii modernizacji, wymiany, teorii aktywności, teorii socjośrodowiskowej, teorii stratyfikacji wieku oraz teorii subkultury.

Teoria wyłączenia wyjaśnia poruszone w dysertacji problemy: samotności i wykluczenia społecznego seniorów, wskazując, że główną ich przyczyną jest stopniowe i powolne wycofywanie się z pełnienia dotychczasowych ról społecznych tych osób, aby zrobić

---

<sup>136</sup> M. Leszczyńska, *op. cit.*, s.30-39.

<sup>137</sup> J. Halicki, *Społeczne teorie starzenia się* [w:] *Zostawić ślad na ziemi*, red. J. Halicki, M. Halicka, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2006, s. 259.

miejsce kolejnej generacji. Na podstawie tej teorii, która zakłada, że seniorzy częściej wybierają pasywne formy spędzania czasu wolnego, możliwe jest wyjaśnienie problemu obniżania aktywności fizycznej i społecznej seniorów. Opierając się na założeniach teorii modernizacji autorka dysertacji starała się wyjaśnić, jak obniżenie statusu materialnego osób starszych, na skutek zmian cywilizacyjnych, wynikających z rozwoju technologii, postępu gospodarczego, edukacji i urbanizacji wpływa na poczucie samotności i wykluczenia społecznego. Inne spojrzenie na powyższe dwa problemy, ma zastosowana w dysertacji teoria wymiany, bazująca na przekonaniu, że wraz z wiekiem spada wartość posiadanych zasobów takich jak zdrowie, dochód i kapitał ludzki, co skutkuje zmniejszeniem się możliwości wymiany. Nakreśliła na jakie czynniki, powodujące obniżanie uczestnictwa seniorów w życiu społecznym zwrócić uwagę, co umożliwiło wyjaśnienie problemu wycofania z interakcji międzyludzkich i zwiększania poczucia samotności oraz wykluczenia społecznego. Teorią aktywności dostrzegającą problemy ze zmianą ról społecznych seniorów, wskazując, że nie chcą oni podejmować nowych form aktywności, posłużono się do określenia czynników wpływających na samotność i wykluczenie społeczne. W dysertacji teorię wykorzystano również do wyjaśnienia aktywności społecznej i fizycznej seniorów. Podkreśla związek między aktywnością a satysfakcją z życia. Bycie aktywnym skutkuje pozytywnym wizerunkiem własnej osoby i lepszymi zdolnościami dostosowawczymi. Na jej założeniach, stwierdzono że osoba starsza może pozostawać aktywna, dzięki zmianie pełnionych dotychczas ról społecznych na inne role, będące pożyteczne dla społeczności, a mianowicie wolontariat, działalność społeczna lub dodatkowa praca zawodowa. Do wyjaśnienia powyższych problemów badawczych wykorzystano także teorię socjośrodowiskową, która wskazuje, że dobre samopoczucie osób starszych jest uzależnione od środowiska w którym żyją. Jej podstawy teoretyczne wykorzystano w dysertacji do wyjaśnienia jak równowaga pomiędzy zasobami i oczekiwaniami danej jednostki w środowisku funkcjonowania, przyczynia się do zachowania satysfakcji z życia, oraz ukazania co dzieje się, gdy zabraknie tego balansu, w wyniku czego dochodzi do pogorszenia samopoczucia, nasilenia odczucia samotności i wykluczenia społecznego. Na podstawie teorii stratyfikacji wieku rozpatrywano problem aktywności społecznej i fizycznej seniorów, opierający się na częstszych kontaktach z osobami w zbliżonym wieku. Na niej oparto rozważania zawarte w dysertacji, dotyczące spędzania czasu wolnego i kontaktów społecznych seniorów, które w większości skupiały się w grupach homogenicznych. Założenia teorii wyjaśniają chęć przebywania osób starszych wśród swoich rówieśników, która spowodowana jest charakterystycznymi dla danej zbiorowości cechami jak np. role, normy, wartości i tożsamość społeczna. W dysertacji oparto się na założeniach teorii

subkultury, która posłużyła autorce dysertacji, do wyjaśnienia wycofania się seniorów z trwałych kontaktów z młodszymi grupami wiekowymi. Na niej oparto twierdzenie, jak postęp technologiczny, organizacyjny i towarzyszące im zmiany struktury społecznej mogą doprowadzać do pozbawieniem seniorów prestiżu i godności.

## ROZDZIAŁ 2. BIOLOGICZNE I SPOŁECZNE PRZEJAWY STAROŚCI

### 2.1. Starzenie się organizmu ludzkiego w perspektywie kulturowej

W niniejszym podrozdziale poruszono kwestię wpływu kultury na przebieg procesu starzenia się oraz na kształtowanie wizerunku osoby starszej. Dodatkowo zwrócono uwagę na działalność mediów, pełniących ważną funkcję w kształtowaniu i upowszechnianiu skomercjalizowanej kultury, nastawionej na konsumpcję dóbr oraz usług przeznaczonych dla seniorów. Ma to istotne znaczenie dla poruszanych w dysertacji problemów badawczych, takich jak wykluczenie społeczne, samotność i aktywność społeczna i fizyczna ponieważ wskazuje jak mass media i przekazywana przez nie kultura kształtują postawy seniorów oraz ich wizerunek. Dostosowanie się do jednego z dwóch wizerunków osoby starszej wykreowanej przez społeczeństwo, prowadzi albo do wykluczenia społecznego, samotności i bierności w aktywności społecznej i fizycznej lub do przyjęcia postawy aktywnego, dostosowanego do zmieniających się warunków, towarzyskiego seniora. Poruszona w podrozdziale kwestia ageizmu, ma na celu określenie jakie zachowania otoczenia, w którym żyje osoba starsza, mogą prowadzić do wykluczenia społecznego lub samotności tych osób.

Starzenie się jest procesem jednostkowym i społecznym, wymagającym interdyscyplinarnego podejścia. Okres starości jest ważnym etapem naszego życia. W jego przebiegu duże znaczenie mają oddziaływania zewnętrzne, do których B. Bień zalicza: środowisko życia, styl życia, dietę oraz czynniki psychospołeczne<sup>138</sup>. Pomyślne starzenie się to osiągnięcie wieku starości połączone z dobrym zdrowiem, wysoką sprawnością fizyczną i psychiczną oraz utrzymaniem aktywności życiowej i społecznej<sup>139</sup>. Starość i starzenie się to pojęcia, które można rozważać na dwa sposoby, w aspekcie jednostkowym oraz jako zjawiska dotyczące zbiorowości tych jednostek. W aspekcie jednostkowym jest „okresem życia następującym po wieku dojrzałym, w którym jest się starym”<sup>140</sup>. Początek procesu starzenia się człowieka przypada na koniec trzeciej i początek czwartej dekady życia. Według Kirkwooda, starzenie się jest procesem postępującego upośledzenia funkcji życiowych organizmu oraz utratą zdolności adaptacyjnych do zmian środowiskowych wraz ze zwiększającym się

---

<sup>138</sup> B. Bień, *Sytuacja zdrowotna osób w podeszłym wieku* [w:] *Geriatrya z elementami gerontologii ogólnej*, red. T. Grodzicki, J. Kocemba, A. Skalska, Via Medica, Gdańsk 2006, s. 42- 46.

<sup>139</sup> B. Gryglewska, *Medycyna przeciwstarzeniowa* [w:] *Geriatrya z elementami gerontologii ogólnej*, red. T. Grodzicki, J. Kocemba, A. Skalska: Via Medica, Gdańsk 2006, s.47-52.

<sup>140</sup> S. Dubisz, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, T.3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 1379.

prawdopodobieństwem zgonu<sup>141</sup>. Starzenie się jako zjawisko dotyczące społeczeństwa danego kraju, polega na wzroście udziału w tej populacji osób starszych. Dla odróżnienia od indywidualnego, nazywane jest starzeniem demograficznym<sup>142</sup>. Starzenie się społeczeństwa wymusza wprowadzanie pewnych korekt prawnych, rozwiązań ekonomicznych i medycznych. Jak twierdzi J. Piotrowski starość jest zjawiskiem kulturowym, wywołanym na podłożu biologicznym, związanym z osłabieniem sił<sup>143</sup>. Nie ma żadnego obiektywnego czy przyrodniczego progu starości. Wiązanie początku starości z wiekiem chronologicznym jest często umowne i upowszechniło się wraz z systemem zabezpieczeń społecznych. W przeszłości, kiedy nie było jasno ustalonego momentu, określenia człowieka starym, przynależność do tej kategorii zależała od sprawności fizycznej i psychicznej. Utworzenie programów emerytalnych automatycznie zaklasyfikowało część społeczeństwa jako seniorów. Według teorii Bronisława Malinowskiego to grupa w której żyje jednostka wpływa na wybór czynności, stanowiących zaspakajanie podstawowych potrzeb. Dociekając w jaki sposób potrzeby organizmu są zaspokajane w warunkach kultury, można odkryć całkowitą zależność jednostki od grupy<sup>144</sup>.

Konsekwencją procesu starzenia się jest starość, którą A. Weiss podzielił na: wczesną (65-74 lata), późną (75-89 lat) i sędziwą (powyżej 90 lat) starość<sup>145</sup>. Przedstawianych jest wiele stanowisk, podziału starości na okresy, różniących się wyznaczonymi granicami wieku. Zofia Szarota przedstawiła podział faz starości w ujęciu wybranych przez nią autorów. Opisała podejście D.B. Bromley'a, który podzielił starość na 4 grupy: I do 65 roku życia- czas przed wycofaniem się z pracy, II powyżej 65 lat- emerytura, III ponad 70 lat- wiek starczy, IV max. do 110 lat- późna starość. Z kolei A. Bochenek wymienił trzy stopnie starzenia się: I stopień starzenia się: 60- 70 lat, II stopień starzenia się: 70-80 lat, III stopień starzenia się: 80-90 lat. WHO natomiast uznaje wiek 60 lat za początek starości, 70 lat za wiek podeszły, 80 lat za wiek starczy a 90 lat za długowieczność. S. Klonowicz podzielił starość na dwa okresy: starość 60-79 lat dla kobiet i 65-79 lat dla mężczyzn oraz sędziwa starość powyżej 80 roku życia dla obu płci. Z. Szarota przedstawiając ujęcia faz starości, posłużyła się również podejściem A. Kamińskiego wyróżniającego: rozpoczynającą się starość około 60 roku życia, wczesną starość

---

<sup>141</sup> T. B. Kirkwood, *Human Senescence*, "BioEssay" 1996, t. 18, nr 12, s. 1009-1016.

<sup>142</sup> E. Rosset, *Ludzie starzy. Studium demograficzne*, PWE, Warszawa 1967, s. 11-31.

<sup>143</sup> J. Piotrowski, *Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1973, s. 38.

<sup>144</sup> B. Malinowski, *Jednostka, społeczność, kultura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s.214

<sup>145</sup> A. Weiss, *Stereotypy dotyczące ludzi w wieku starszym [w:] Stereotypy a starość i niepełnosprawność. Perspektywa społeczno- pedagogiczna*, red. A. Leszczyńska- Rejchert, E. Kartowicz, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2012.

około 75 roku życia i starość sędziwą powyżej 80 roku życia oraz J. Kocemby, uznającego wiek 60-75 lat za starość wczesną, wiek 75-90 lat za starość dojrzałą a wiek 90-110-120 lat za długowieczność<sup>146</sup>.

Świat przekształca się nie tylko z powodu rozwoju gospodarczego, zmian technicznych ale także w wyniku zmian demograficznych. Na kształtowanie się wizerunku osoby starszej wpływa wiele czynników. Są to kultura, tradycja, media masowe, polityka społeczna oraz zmiany społeczne i cywilizacyjne.

Kultura kształtuje determinanty procesu starzenia, do których należą: czynniki ekonomiczne, usługi zdrowotne i opiekuńcze, czynniki behawioralne, uwarunkowania osobiste, środowisko fizyczne oraz czynniki socjologiczne [WHO, 2002]. Normy, wartości, tradycje, obyczaje prowadzą do formowania wzorcowej postawy osoby starszej. Na proces starzenia się jednostki wpływają nie tylko procesy biologiczne ale także psychiczne i społeczne. Opinia środowiska w którym żyje senior, kształtuje obraz osoby starszej. Senior dostosowuje się do ukształtowanego przez własne środowisko modelu, przyjmując jego postawy i zachowania oraz rezygnując z pewnych poczynań których „nie wypada dokonywać w tym wieku”. Do takich wniosków doszła K. Wiśniewska-Roszkowska wskazując, jak ogromny wpływ na psychikę starzejącego się człowieka ma społeczeństwo<sup>147</sup>. M. Susułowska i H. Worach-Kardas uważają, że kulturowy ideał osoby starszej jest wzorem z ustalonymi normami oraz stereotypowym zachowaniem odpowiednim do danego wieku<sup>148 149</sup>. Pozycja społeczna jednostki zależy przede wszystkim od płci, wieku i klasy społecznej. Zmiany statusu społecznego ze względu na wiek dostrzegalne są przede wszystkim w okresie dzieciństwa. W okresie dorosłości są one prawie niezauważalne lub bardzo spowolnione. Zmieniający się cykl życia ukazujący że wraz z upływem lat następuje wzrost zdolności intelektualnych, po czym następuje ich stopniowy spadek. P. Czekanowski wyróżnił czynniki mające wpływ na kształtowanie wizerunku seniora w danej kulturze. Zaliczył do nich: czynnik historyczny, edukację społeczeństwa, środki masowego przekazu, kult pięknego i wysportowanego ciała, brak odpowiedniej kadry naukowej i medycznej z dziedziny gerontologii<sup>150</sup>. Wymienione

---

<sup>146</sup> Z. Szarota, *Gerontologia społeczna i oświatowa...*, op. cit., s.27.

<sup>147</sup> K. Wiśniewska- Roszkowska, *Starość jako zadanie*, Instytut wydawniczy „Pax”, Warszawa 1989, s.27.

<sup>148</sup> M. Susułowska, *Psychologia starzenia się i starości*, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989, s.65.

<sup>149</sup> H. Worach-Kardas, *Wiek a pełnienie ról społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, Łódź 1983, s.2.

<sup>150</sup> P. Czekanowski, *Spoleczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, s. 147-157.

czynniki wpływają na tworzenie dwóch typów stereotypów dotyczących seniora: pozytywnego lub negatywnego.

Stereotyp pozytywny zakłada że osoba starsza jest opiekuńcza, troszcząca się o rodzinę, posiadająca doświadczenie życiowe, mądrość, przekazuje tradycje rodzinne, posiadająca pewne wartości i dostojeństwo. Promowanie pozytywnego stereotypu seniorów zwiększa szacunek społeczeństwa do tej grupy wiekowej, co skutkuje przyznawaniem im większego prawa do aktywności i realizowania zamierzonych celów adekwatnych do wieku<sup>151</sup>. Natomiast stereotyp negatywny seniora, cechuje się nadmiernym podkreślaniami oznak starości np. siwe włosy, brak zębów, niewysportowana sylwetka, zmarszczki, problemy ze wzrokiem i słuchem oraz pamięcią. Uznaje seniora jako jednostkę chorą, samotną, zaniedbaną, źle ubraną a także bez chęci samorozwoju. Konsekwencją przyjmowania tego stereotypu jest negatywne nastawienie do seniorów, wiążące się z niechęcią do nawiązywania kontaktów z nimi, uniemożliwianiem dostępu do świadczeń medycznych lub innego rodzaju usług.

Współczesna kultura propaguje kult młodości. Mass media w swoich przekazach nadają kierunek rozwoju obecnej kulturze. Popularyzują wysportowane młode ciała, eliminując tym samym jakiegokolwiek symbole starości. Promują określone wzory życia związane z osobami młodymi. Ukrywana jest starość, w której pojawiają się choroby i problemy. Współczesna kultura dąży do ukazania starości, nie tylko jako etapu bezradności i złego stanu zdrowia ale także jako czasu, w którym osoba może realizować swoje pasje oraz stawać się bardziej aktywna społecznie i fizycznie. Ograniczenia jakie stawiają środki finansowe w formie emerytury, nie decydują o całkowitej eliminacji z aktywnego życia. Współczesna kultura stara się nie ukazywać wizerunku seniora jako osoby schorowanej, niepełnosprawnej czy niedołącznej, lecz nie potrafi wykształcić kanonów piękna odpowiadających danemu etapowi w życiu<sup>152</sup>.

Prezentują osoby starsze w strojach sportowych, zachęcając ich tym samym do podejmowania aktywności fizycznej. Media kreują starość jako czas rozrywki, zabawy i spełniania marzeń. Ukazują starsze osoby bez dolegliwości, radosne, spędzające wspólnie czas z innymi seniorami lub rodziną. Zasięg informacji ma charakter globalny i kreuje wizerunek osób starszych w każdej kulturze. Wpływ publikowanych informacji i obrazów wpływa na

---

<sup>151</sup> I. Sorokosz, *Potencjały i deficyty okresu starości* [w:] *Codziennosc współczesnego seniora*, red. L. Hurlo, A. Krause, I. Sorokosz, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2019, s. 145-158.

<sup>152</sup> M. Dziura, *Starość w kulturze współczesnej* [w:] *Inkluzja czy ekskluzja? Człowiek stary w społeczeństwie*, red. M. Synowiec-Piłat, B. Kwiatkowska, K. Borysławski, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 2015, s. 71-87.

tworzenie wzorców relacji pomiędzy społeczeństwem a seniorami. Kultura masowa zaczęła postrzegać starość oraz proces starzenia się jako chorobę, z którą trzeba walczyć a nie jako naturalny proces fizjologiczny. Media promują szereg środków farmakologicznych, kosmetyków oraz modne stroje, których zadaniem jest odmłodzenie seniora i wzbudzenie w nim pozornego poczucia bycia młodym. W swoim przekazie zawierają instrukcję jak postępować, co jeść, jaką podejmować aktywność fizyczną aby dostosować się do kanonów piękna przez nich wyznaczonych. Przekaz ten zawiera również elementy konsumpcjonizmu wywołując u seniora potrzebę dążenia do uzyskania reklamowanych dóbr. Osoby starsze, których nie stać na zakup produktów z oferty reklamowej, często czują się gorsi, zamykając się na resztę społeczeństwa<sup>153</sup>. Z badań przeprowadzonych przez Adamczyk M. wynika, że kobiety częściej myślą o ostatnim etapie jakim jest starość, ponieważ stają się głównymi odbiorcami usług z zakresu medycyny estetycznej oraz branży fitness. Prezentacja swojej osoby, dla kobiety ma istotne znaczenie, dlatego myślenie o zmianach jakie niesie ze sobą starość, wpływa na podejmowanie działań, ukierunkowanych na utrzymanie wizerunku promowanego przez społeczeństwo<sup>154</sup>. Media wykorzystując wolny czas seniorów, przygotowują odpowiednie oferty skierowane do tej grupy społecznej, traktując ją jako nabywców oferowanych w spotach reklamowych towarów. Publikowane w mediach informacje spełniają potrzeby firm przemysłowych, poprawiając sprzedaż ich produktów. Oferta medialna kierowana jest do odpowiedniej grupy społecznej, która ma możliwość zakupu wyświetlanych ofert. W mediach znajduje się miejsce na kult sprawnego i pięknego ciała, rozrywkę, szybką konsumpcję, lecz brakuje obrazu starszych osób. Media nie odrzucają całkowicie osób starszych lecz swoją uwagę próbują skupić głównie na pokoleniu cyfrowym.<sup>155</sup>

Oprócz mediów, wpływ na kształtowanie wizerunku osoby starszej, mają również biura podróży. Bogata oferta turystyczna skierowana do seniorów ma za zadanie, spowalniać odczucie starzenia się tej grupy osób. Mobilizują do korzystania z oferty podróżniczej, poprzez zapewnienie miłej atmosfery oraz dobrej zabawy, wśród osób w zbliżonym wieku. Tym samym ukazują wizerunek wesołego, uśmiechniętego, pełnego wigoru seniora, który nie spędza samotnie czasu w domu, lecz staje się podróżnikiem, wykorzystującym w pełni swój czas na emeryturze. Popularny w obecnej kulturze pogląd nabywania dóbr materialnych jako

---

<sup>153</sup> *Ibidem*, s.121-137.

<sup>154</sup> M. Adamczyk, *Wizja starości w opiniach Polaków. Studium socjologiczne*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, 8 (44), nr 2 s. 2-12.

<sup>155</sup> K. Doktorowicz, *Cywilizacja medialna świat bez starości [w:] Przestrzenie starości*, red. M. Zralek, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2012, s. 141- 160.

wyznacznika jakości życia, również ma swoje odbicie na kształtowaniu wizerunku osoby starszej. Seniorzy decydują się na unowocześnianie swoich mieszkań, zaopatrując je w sprzęty nowej generacji. Remontują mieszkania ulegając wpływowi konsumpcjonizmu, starając się nadążyć za zmieniającymi się trendami oraz utrzymywać swój status społeczny na wyższym poziomie<sup>156</sup>.

W każdym społeczeństwie dostrzegalny jest podział ze względu na wiek. Wyróżnia się trzy grupy wiekowe: osoby młode, w średnim wieku oraz osoby starsze. Każda z tych grup ma odmienne spojrzenie na otaczający świat, inne poglądy, które kształtowane są przez historię, własne przeżycia, doświadczenia i różnym systemem wartości zależnym od wieku. Każda z tych grup wiekowych wykonuje pewne role społeczne, które przypisane są odpowiednio do wieku. Grupom przypisuje się odmienne prawa, obowiązki i ograniczenia oraz normy. W przypadku seniorów, widoczny jest moment w którym zostają pozbawieni pewnych ról społecznych wynikający z przyjętego prawa i oczekiwań w stosunku do tej grupy społecznej. Przejście na emeryturę lub inne czynniki wynikające ze zdarzeń losowych jak np. choroba, śmierć bliskich, prowadzi do zakończenia kariery zawodowej a tym samym eliminację z pewnych ról społecznych. Przekonanie środowiska o niskim stanie zdrowia osób starszych oraz o braku poprawności wykonywanych zadań przez osoby starsze są przejawami ageizmu<sup>157</sup>.

Robert Butler szef amerykańskiego Narodowego Instytutu ds. Starości i Starzenia się wprowadził do publicznego obiegu w 1969 roku słowo ageizm. Uważał że ludzie starsi są dyskryminowani oraz tworzone są w ich kierunku negatywne stereotypy z powodu osiągniętego przez nich wieku. Dyskryminację osób starszych ze względu na wiek możemy podzielić na indywidualną i instytucjonalną. Dyskryminacja indywidualna przejawia się wytworzeniem negatywnej postawy wobec osób starszych. Niestosowne zachowanie w stosunku do osoby starszej, krytykowanie zachowania oraz poglądów seniorów to przejawy ageizmu indywidualnego. Również w rodzinie możliwe są przejawy ageizmu objawiające się przemocą, upokarzaniem, odbieraniem dóbr materialnych. Dyskryminacja instytucjonalna dotyczy działalności instytucji, których polityka doprowadza do dyskryminacji osób starszych. Do ageizmu instytucjonalnego możemy zaliczyć także ograniczenia na rynku pracy, w opiece zdrowotnej, ujednoczenie populacji seniorów, uznaniu procesu starzenia jako problem

---

<sup>156</sup> R. Konieczna- Woźniak, *Znaki czasu starości* [w:] *Społeczne wymiary starzenia się*, red. A. Fabiś, M. Muszyński, Biblioteka gerontologii społecznej, Agencja Wydawniczo-Reklamowa OMNIDIUM Bielsko Biala 2011, s.173-183.

<sup>157</sup> P. Szukalski, *Ageizm- dyskryminacja ze względu na wiek* [w:] *Starzenie się ludności Polski. Między demografią a gerontologią społeczną*, red. J. T. Kowalski, P. Szukalski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. 2008, s. 153-177.

społeczny<sup>158</sup>. Przejawy ageizmu mogą przybierać postać pozytywną lub negatywną. Przypisywanie osobom starszym wiedzy wynikającej z doświadczenia życiowego, dobroć, chęć pomocy i poświęcanie czasu drugiemu człowiekowi to przejawy pozytywnej postaci ageizmu. Najczęstszymi formami negatywnego rodzaju ageizmu są: uznawanie osób starszych niezdolnych do wykonywania pewnych czynności ze względu na wiek, brak poprawności w wykonywaniu czynności manualnych, poznawczych a także emocjonalnych. Kolejnym podziałem ageizmu jest: ageizm świadomy i nieświadomy. Ageizm świadomy polega na celowym działaniu w stosunku do osób starszych w porównaniu do nieświadomego, który przejawia się w zachowaniach bezintencyjnych i w uczuciach.

Ageizm jest niekorzystnym zjawiskiem gdyż odbija się zarówno na osobach starszych ale także i na społeczeństwie. Dyskryminacja ze względu na wiek wiąże się z ponoszeniem kosztów zarówno przez dyskryminowanych jak i dyskryminujących. Osoby starsze tracą wynagrodzenia otrzymywane za wykonaną pracę, zaś społeczeństwo nie otrzymuje podatków, składek oraz zobowiązane jest do wypłacania składek emerytalnych. Dyskryminacja na rynku pracy przejawia się na polu rekrutacyjnym, szkoleniowym, awansu oraz zwolnienia. Pracodawcy poszukujący pracownika zwracają uwagę na wiek, zaznaczając jako jedno z kryterium zatrudnienia wiek poniżej np. 40 lat lub określając potencjalnego pracownika jako „osobę młodą”. Podnoszenie kwalifikacji osób starszych w pracy poprzez wysyłanie ich na kursy jest niezwykle rzadkie. Pracodawcy chętniej wysyłają młodą kadrę na szkolenia aby podnosić ich kreatywność i innowacyjność. Pomimo wielu przepracowanych lat przez pracownika często nie otrzymuje on awansu, gdyż pracodawcy nie chcą łączyć stażu pracy z mechanizmami uzyskania awansu w firmie. Zakończenie pracy w danej firmie dla osoby starszej może zakończyć się zwolnieniem lub przejściem na emeryturę. Osiągnięcie wieku emerytalnego może być przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę, co jest społecznie akceptowalnym zjawiskiem. Aby uchronić osoby starsze przed zwolnieniem z pracy na kilka lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego, w Kodeksie Pracy (art.39) widnieje zapis o okresie ochronnym pracownika, zaczynający się 4 lata przed wiekiem emerytalnym. Wycofanie się seniorów z rynku pracy spowodowane jest także niewydolnymi usługami społecznymi w sferze opieki nad małymi dziećmi. Część z kobiet aby pomóc swojemu potomstwu w opiece nad dziećmi oraz ich realizacji kariery zawodowej decyduje się odejść na emeryturę. Dyskryminacja w opiece zdrowotnej w stosunku do osób starszych przejawia się pod postacią

---

<sup>158</sup> A. Zawada, *Estetyka starości i estetyka starzenia się w okresie ponowoczesności* [w:] *Społeczne wymiary starzenia się*, red. A. Fabiś, M. Muszyński, Biblioteka gerontologii społecznej, Agencja Wydawniczo-Reklamowa OMNIDIUM, Bielsko Biała 2011, s.121-137.

barier w dostępie do badań i programów profilaktycznych. Lekarze rodzinni nie udzielają informacji oraz nie zachęcają starszych pacjentów do wykonywania darmowych badań z programów profilaktycznych. Służba zdrowia dyskryminuje starszych pacjentów poprzez brak wyjaśnienia na temat ich stanu zdrowia lub stosowania leków. Brak informacji często prowadzi do złego dawkowania leków i powikłań z nimi związanych. Utrudniony dostęp do protez i sprzętu rehabilitacyjnego powoduje, że seniorzy często są pozbawieni możliwości wyjścia z domu. Oprócz powyższych, Sylwia Kropińska wymienia następujące przejawy złego traktowania seniorów: oddzielenie seniorów od reszty społeczeństwa, niedostrzeganie, zaniedbanie, lekceważenie, ośmieszanie, nadopiekuńczość, protekcyjność, eksterminację oraz nadużycia cielesne i finansowe<sup>159</sup>. Ze zjawiskiem ściśle związane są negatywne określenia seniorów jak np. niedołączny, odpychający, staromodny, zbędny, niechciany, uciążliwy, bezużyteczny. Przejawy tego zjawiska zauważalne są także w traktowaniu osób starszych, w języku oraz w narażaniu osób starszych na śmieszność.

Seniorzy przyjmują różnorodne postawy wobec ageizmu. Wśród nich możemy wyróżnić: akceptację, wypieranie się, unikanie i reformowanie się. Część z seniorów akceptuje to jak postrzega ich społeczeństwo i dostosowuje się do sytuacji. Powodować to może wycofanie z życia społecznego. Inną przyjmowaną postawą wobec ageizmu jest nieuznawanie siebie jako osoby starszej oraz stosowanie metod opóźniających procesy starzenia się. Kolejną postawą jest unikanie, przejawiające się podtrzymywaniem kontaktów wyłącznie z osobami w podobnym wieku lub nadużywanie używek prowadzących do chorób psychicznych. Ostatnia postawa polega na aktywnych próbach eliminacji ageizmu z życia społecznego. Przejawami tej postawy są kontakty osób starszych z młodszymi pokoleniami i eliminowanie u nich uprzedzeń oraz stereotypów<sup>160</sup>. Inne spojrzenie na reakcje seniorów dotyczącą przejawów ageizmu ma H. Pawłowska-Jaroń, która wskazuje, że przyjmują oni postawę obronną przejawiającą się: wycofaniem, rezygnacją z życia społecznego oraz izolacją. Podkreśla, że ageizm wpływa negatywnie na podejmowanie aktywności fizycznej i społecznej, a akceptacja osób starszych przez społeczeństwo przyczynia się do odczuwania zadowolenia przez tą grupę wiekową<sup>161</sup>.

---

<sup>159</sup> S. Kropińska, *Dyskryminacja osób starszych ze względu na wiek w Polskim systemie ochrony zdrowia*, Uniwersytet Medyczny im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, katedra Geriatrii i Gerontologii, Poznań 2013, s.12-13.

<sup>160</sup> P. Szukalski, *Ageizm- dyskryminacja ze względu na wiek...*, op. cit., s. 153- 177.

<sup>161</sup> H. Pawłowska-Jaroń, *Aktywizacja osób w wieku senioralnym jako forma przeciwdziałania ageizmowi* [w:] *Oblicza starości. Zagadnienia teorii i praktyki*, red. A. Siudak, H. Pawłowska-Jaroń, E. Bielenda-Mazur, Nowa Logopedia tom 7, Collegium Columbinum, Kraków 2018, s. 259-271.

Podsumowując nie ma jednego wzorcowego wizerunku osoby starszej. Wizerunek tych osób ulega ciągłym przemianom i zależy nie tylko od środowiska w którym żyją, lecz także od tego jak postrzegają samych siebie i jakie jest ich nastawienie do procesu starzenia się. Mass media odgrywają szczególną rolę w kształtowaniu wizerunku osób starszych oraz wpływają na przyjmowane przez nich postawy. Są najlepszym przekąźnikiem informacji przydatnych zarówno dla seniorów oraz dla otoczenia w którym żyją. Różnorodne przekazywanie wizerunki starości, mogą ukazywać jak dużo może mieć ona obliczy, a jak będzie ona wyglądać dla danej jednostki, w dużej mierze zależy od niej samej. Akceptacja osób starszych przez środowisko, w którym mieszkają, ma istotne znaczenie dla wyeliminowania niekorzystnego zjawiska, jakim jest ageizmu oraz problemów samotności, wykluczenia społecznego i bierności w podejmowaniu aktywności.

## 2.2. Seniorzy w relacjach rodzinnych i więzi międzypokoleniowe

Relacje rodzinne i więzi międzypokoleniowe stanowią istotne zagadnienie, w związku z pojawiającym się często problemem wśród seniorów, jakim jest samotność lub osamotnienie. Zachodzące zmiany w społeczeństwie, dotyczą modelu rodziny a także pozycji najstarszego pokolenia. Okres starości związany jest ze zmniejszeniem się kontaktów międzyludzkich, których zamiennikiem jest rodzina. W niej senior może przyjmować nowe role społeczne, czerpać wiedzę oraz zaspokajać potrzebę bliskości. Przeobrażenia społeczne kształtują relacje rodzinne, z jednej strony doceniając obecność seniorów, a z drugiej uznając ich za zbędne tło rodzinnego ogniska.

W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele definicji samotności. A.A. Zych uważa, że jest ona pewnym stanem psychicznego braku „odczuwania bliskiej osoby i/lub towarzystwa oraz opuszczenia przez innych ludzi bądź życie w izolacji od innych osób, bez bliskich, rodziny, przyjaciół czy znajomych”<sup>162</sup>. Podobnie uważa Nowicka- Kozioł [...] wiążąc samotność z brakiem kontaktów międzyludzkich, doświadczeniem niedostatku komunikacji i związków społecznych, można ją rozważać w sytuacji izolacji odosobnienia [...] <sup>163</sup> może być też stanem świadomie wybranym lub efektem zdarzeń losowych<sup>164</sup>. Jan Szczepański różnicuje osamotnienie oraz samotność. Uważa, że osamotnienie to brak kontaktu z innymi ludźmi, zaś samotność jest obcowaniem z samym sobą, koncentracją uwagi wyłącznie na sprawach

---

<sup>162</sup> A. A. Zych, *Słownik gerontologii społecznej*, op. cit., s. 192.

<sup>163</sup> M. Nowicka-Kozioł, *Samotność podmiotu ponowoczesnego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Paedagogica”, I. 2008, s.43-52.

<sup>164</sup> *Ibidem*, s.43-52.

własnego świata wewnętrznego. Poczucie osamotnienia może towarzyszyć osobom, zarówno gdy są sami jak i przebywając wśród innych osób. Przyczynami samotności i osamotnienia osób starszych mogą być: pogarszający się stan zdrowia, osłabienie więzi rodzinnych, niemożności odnalezienia sensu życia<sup>165</sup>. Samotność i osamotnienie często traktowane są jako synonimy. L. Dyczewski twierdzi, że nie należy traktować ich jako zamienniki. Uznaje je, jako dwa odmienne stany, w których samotność jest decyzją jednostki, zaś osamotnienie jest uczuciem braku kogoś bliskiego i nie jest świadomym wyborem człowieka. Inne ze stanowisk na temat samotności i osamotnienia wskazuje, że samotność jest stanem obiektywnym i poszukiwaniem sensu życia, a osamotnienie uznaje jako skupianie się na samym sobie. Osoby mieszkające samotnie bardzo często prowadzą aktywne życie towarzyskie. Nie cierpią z powodu braku pozytywnych relacji z drugim człowiekiem, jak dzieje się to w przypadku osamotnienia. Osamotnienie można uznać za stan umysłu danej osoby, przyczyniający się do zmniejszenia sensu życia, obniżenia poczucia własnej wartości oraz bycia kochanym. Samotność zaś jest zjawiskiem w którym osoba starsza pozostaje sama fizycznie z powodu obniżenia kontaktów społecznych<sup>166</sup>.

Samotność można podzielić na trzy typy: społeczna, emocjonalna i aksjonormatywna. Samotność społeczna wiąże się z trudnością nawiązywania kontaktów z innymi osobami, czego efektem jest izolacja i zerwanie więzi społecznych. Samotność emocjonalna spowodowana jest niezaspokojeniem potrzeby bliskości. Samotność aksjonormatywna objawia się egzystencjalnym zagubieniem człowieka<sup>167</sup>.

Nawiązując do przytoczonych opisów samotności, można utożsamić ją z brakiem bliskości drugiej osoby, przyjaźni, towarzystwa, wspólnoty. Samotność jest zjawiskiem, które współczesny świat kreuje jako model życia jednostki. Mobilność społeczna, media społecznościowe, szybkie tempo życia doprowadzają do tworzenia społeczeństwa, które jest zobojętniałe na drugiego człowieka. Większość kontaktów ma charakter rzeczowy, instytucjonalny a więzy stają się bezosobowe, instrumentalne<sup>168</sup>. Dorota Ruszkiewicz uważa że, samotność osób starszych ma swoje źródła w czynnikach wewnętrznych i zewnętrznych. Do czynników wewnętrznych zalicza: zaniżona samoocena, rozczulanie się nad sobą, pesymizm, brak pewności siebie i zaufania do innych, unikanie towarzystwa, ryzyka oraz

---

<sup>165</sup> B. Szatur- Jaworska, P. Błędowski, M. Dziegielewska, *Podstawy gerontologii społecznej*, op. cit., s. 110-112.

<sup>166</sup> A. Fabiś, *Troski i niepokoje egzystencjalne ludzi dojrzałych* [w:] *Ludzka starość. Wybrane zagadnienia z gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J. K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015, s. 279-293.

<sup>167</sup> L. Hurło, *Senior w relacjach międzyludzkich*, [w:] *Codziennosc współczesnego seniora*, red. L. Hurło, A. Krause, I. Sorokosz, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2019, s. 113-116.

<sup>168</sup> M. Nowicka-Kozioł, op.cit., s.45.

wszelkiego rodzaju nowości. Czynniki zewnętrzne doprowadzające do samotności to: utratę bliskiej osoby, śmierć małżonka, rozpad małżeństwa, pracę z dala od rodzinnego domu, brak przyjaźni bądź kontaktów towarzyskich, postępującą starość<sup>169</sup>. Paulina Dąbrowska wskazuje dwie dodatkowe przyczyny samotności seniorów, są to: zanik tradycji mieszkania w rodzinie wielopokoleniowej oraz nieumiejętność spędzania czasu wolnego<sup>170</sup>. Jak uważa Gadacz T. „od samotności nie można uciec. Kiedy natomiast potrafimy ją znieść, możemy usiłować ją przezwyciężyć. Tym, co pozwala ją przezwyciężyć, jest bliskość, spotkanie i miłość”<sup>171</sup>. Wśród seniorów ważne jest podtrzymywanie kontaktów społecznych, aby zawsze być blisko drugiego człowieka. Bycie z drugą osobą, nie do końca rozwiązuje problem samotności. Można być osamotnionym i opuszczonym, żyjąc w rodzinie, we wspólnocie czy w tłumie<sup>172</sup>.

Według teorii przywiązania Johna Bowlby’ego człowiek posiada wrodzoną potrzebę utrzymywania bliskości z daną osobą lub osobami<sup>173</sup>. Obiekty z którymi ta bliskość jest nawiązywana zmieniają się w poszczególnych etapach życia człowieka. Wśród seniorów koncentruje się ona na dzieciach, wnukach oraz partnerze życiowym. Ich brak prowadzi do samotności. Rodzina stanowi najważniejszy czynnik socjalizacji. Wytwarza pierwsze i najbardziej trwałe więzi społeczne. Utrata więzi rodzinnych w dużym stopniu przyczynia się do stopniowego wykluczania społecznego osób starszych. Po przejściu na emeryturę seniorzy tracą jedną z instytucji, która zapewniała im zdobywanie różnorodnych informacji, wartości oraz umiejętności. Duży wpływ na socjalizację seniorów oprócz rodziny ma także sąsiedztwo, instytucje religijne, wspólnoty, stowarzyszenia oraz organizacje rekreacyjne. Zdaniem D. Boyd i H. Bee seniorzy potrzebują kontaktu ze swoimi przyjaciółmi, ponieważ zaspakajają oni inne potrzeby, niż członkowie rodziny. Znajomości z rówieśnikami wpływają pozytywnie na samoocenę, zrozumienie a także eliminują poczucie osamotnienia<sup>174</sup>. Potrzeba kontaktu towarzyskiego, rozmowy o radościach i smutkach zaspokajane są wśród małżonków przez partnera lub partnerkę. Osoby owdowiałe lub z wyboru samotne mogą polegać na członkach swojej rodziny, przede wszystkim na rodzeństwie.

---

<sup>169</sup> D. Ruszkiewicz, *Życie w pojedynkę – ucieczka od rodziny czy znak naszych czasów?*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź, 2008, s.20-27.

<sup>170</sup> P. Dąbrowska, *Samotność osób starszych i sposoby jej przeciwdziałania*, „Fides et Ratio”, II, 2011, s.86

<sup>171</sup> T. Gadacz, *O umiejętności życia*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2002, s. 108-109.

<sup>172</sup> A. M. Tchorzewski, *Starość, jej sens i znaczenie w procesie wychowania i rozwoju człowieka* [w:] *Zdrowie człowieka i jego edukacja gerontologiczna*, red. M. Kuchcińska, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2004, s.98.

<sup>173</sup> J. Bowlby, *Przywiązanie*, przeł. M. Polaszewska- Nicke, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s.361.

<sup>174</sup> D. Boyd, G. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Zysk i ska, Poznań 2008, s.577.

Znaczna część seniorów zamieszkuje wraz ze swoimi potomkami. Decyzje dzielenia mieszkania mogą być różne. Jedną z nich jest brak możliwości znalezienia dostatecznie dobrej pracy, która pozwoliłaby samodzielnie utrzymać gospodarstwo domowe. Nie wiadomo dokładnie na ile wielopokoleniowość rodziny, jest skutkiem niedostatecznie dobrej sytuacji materialnej potomstwa, a na ile jest to przywiązanie emocjonalne i tradycja. Zdarza się, że po śmierci jednego z rodziców dzieci decydują się na wprowadzenie się do domu rodzinnego celem opieki nad pozostałym rodzicem lub zabierają go do siebie. Dobre relacje rodzinne umożliwiają niesienie pomocy zarówno ze strony seniorów jak i ze strony ich potomków. Dzieci pomagają swoim rodzicom w obowiązkach domowych, zakupach, załatwianiu spraw urzędowych, w zamian za to mogą liczyć na opiekę nad swoimi dziećmi, wsparcie finansowe oraz możliwość wspólnego mieszkania i dzielenia się wydatkami. Życie rodzinne staje się głównym tematem absorbującym myśli seniorów<sup>175</sup>. Poświęcają swój wolny czas na wychowanie wnuków, pomagają przy obowiązkach dnia codziennego oraz udzielają wsparcia finansowego. Nagrodą za tą pomoc jest wdzięczność i serdeczność ze strony rodziny. Dzięki temu seniorzy czują się potrzebni, posiadając nowy cel w życiu jakim jest wsparcie najbliższych<sup>176</sup>. Wielopokoleniowość rodziny częściej spotykana jest na wsi niż w większych miastach a duży wpływ na jej tworzenie ma czynnik ekonomiczny. Gospodarstwa domowe, w których członkowie posiadają dobrze płatną pracę, składają się z dwóch pokoleń- rodzice i dzieci. W rodzinach dotkniętych bezrobociem lub innymi trudnościami finansowymi, zauważalny jest model rodziny trypokoleniowej. Dzięki wspólnemu mieszkaniu, jej członkowie w łatwiejszy sposób radzą sobie z opłaceniem należności za dane usługi<sup>177</sup>.

Postęp cywilizacyjny przyczynił się nie tylko do zmiany struktury rodziny ale także wpłynął na relacje starszego pokolenia i ich wnuków<sup>178</sup>. Do roli seniora w rodzinie należało przekazywanie tradycji i obyczajów oraz wychowanie młodszych pokoleń. Wraz z przejściem na emeryturę, zmniejszeniem kontaktów społecznych oraz opieką nad wnukami, możliwa stawała się realizacja tego zadania. Przekaz ten był ciągły, spontaniczny, wymuszony przez codzienne relacje z wnukami. Według Joanny K. Wawrzyniak (2012) relacje wnuków z dziatkami stanowią ważny element kształtowania postaw młodszych pokoleń. Zapewniają im

---

<sup>175</sup> T. Borkowska-Kalwas, *Ludzie starzy w rodzinie* [w:] *Starzy ludzie w Polsce. Społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa*, red. J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s.39-44.

<sup>176</sup> A. Rudnik, *Relacje międzypokoleniowe w rodzinie- perspektywa gerontologiczna* [w:] *Relacje międzypokoleniowe we współczesnych polskich rodzinach*, red. P. Szukalski, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2014, s.41-56.

<sup>177</sup> E. Trafiałek, *Rodzina jako obszar aktywności i źródło wsparcia w aktywnym starzeniu się* [w:] *Aktywne starzenie się. Przeciwdziałanie barierom*, red. P. Szukalski, B. Szatur-Jaworska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s.152-162.

<sup>178</sup> *Ibidem*, s.152-162.

wsparcie w rozwoju, edukacji a także zrozumieniu. Seniorzy dzięki przybliżaniu świata swoim wnukom, czują się potrzebni, zapominają o własnych problemach a także nie dokuczają im samotność<sup>179</sup>. Obdarowują ich miłością, uwagą, przekazują im wiarę w Boga, wartości moralne i patriotyczne. Przytaczają wiadomości rodzinne oraz wydarzenia historyczne. Uczą pracowitości, obowiązkowości, silnej woli. Dziadkowie są pierwszymi nauczycielami młodego pokolenia. To oni wychowując ich przekazują podstawową wiedzę o otaczającym świecie. Dziadkowie przekazują także historię rodzinną. Uczą swoich wnuków własnego podejścia do życia, zachowania się w społeczeństwie, współżycia z innymi ludźmi, metod rozwiązywania codziennych problemów<sup>180</sup>. Niekiedy postęp cywilizacyjny przyczynia się do przemian, z którymi seniorzy nie są w stanie sobie poradzić, a to utrudnia wychowywanie młodego pokolenia, ze względu na brak wystarczającej wiedzy otaczającego świata postępu<sup>181</sup>. Rolę nauczycieli mogą w tym wypadku spełniać wnuki. Transfer wiedzy może odbywać się w obydwu kierunkach zarówno od dziadków do wnuków jak i odwrotnie. Wzajemna pomoc przynosi korzyści dla dwóch pokoleń. Dynamiczne zmiany zachodzące we współczesnym świecie powodują częściowe wykluczenie seniorów. Brak edukacji w zakresie nowych technologii powoduje posiadanie niewystarczających kompetencji do uczestnictwa w życiu społecznym. Brak dostępu do sieci spowodowany niechęcią do nauki obsługi urządzeń do niego przeznaczonych powoduje niemożność załatwienia różnych spraw drogą elektroniczną. Zwiększa to podziały społeczeństwa. Dzięki wnukom, którzy powoli i wielokrotnie będą wdrażać seniorów w świat wirtualny, w końcu staną się pełnoprawnymi członkami tej społeczności. Kolejną barierą oddzielającą świat seniora od wnuków jest język jakim młodzi ludzie się posługują. Przepelniony skrótami, zapożyczeniami zawierający terminologię informatyczną młodzieżowy slang, często jest niezrozumiały dla starszego pokolenia. Dzieliące oba pokolenia różnice nie powinny stanowić bariery do nawiązywanych kontaktów i relacji. Akceptacja różnic oraz szacunek i zrozumienie jest gwarantem nawiązania pomyślnych relacji<sup>182</sup>.

W zależności w jaki sposób dziadkowie wchodzi w kontakt ze swoimi wnukami H. Bee podzielił relacje na trzy grupy. Pierwsza z nich to dziadkowie zaangażowani w wychowanie wnuków. Uczestniczą w ich opiece a także zdarza się, że niekiedy zastępują rodziców. Kolejną

---

<sup>179</sup> O. Czerniawska, *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii*, WSHE Łódź 2000, s. 10-20.

<sup>180</sup> A. Stefaniak-Hrycko, *Międzypokoleniowy transfer wiedzy* [w:] *Spoleczne wymiary starzenia się*, red. A. Fabiś, M. Muszyński, Biblioteka gerontologii społecznej, Agencja Wydawniczo-Reklamowa OMNIDIUM, Bielsko Biala 2011, s.33-47.

<sup>181</sup> O. Czerniawska, *op.cit.*, s.10-20.

<sup>182</sup> A. Stefaniak-Hrycko, *op.cit.*, s.33-47

grupą są dziadkowie zdystansowani, którzy jedynie przyglądają się wychowaniu wnuków. Ich relacje ograniczone są jedynie do sytuacji okolicznościowych. Ostatnią grupą są seniorzy, posiadający towarzyskie relacje z wnukami. Starają się poświęcać im dużo czasu, nie krytykują ich, nie podejmują czynności wychowawczych, jedynie skupiają się na rozpieszczaniu swoich wnuków. Spędzanie czasu z dziadkami niesie wiele korzyści dla młodszego pokolenia. Uczy ich szacunku do starszych a także wpływa na ich postępowanie w przyszłości w stosunku do własnych wnuków. Pomaga formułować wartości rodzinne, wzmacniają pozycję rodziny w społeczeństwie a także odkrywa sens życia<sup>183</sup>. Oczekiwania społeczne, wymuszają na osobach starszych przyjmowanie modelowego zachowania bycia dziadkiem czy babcią. Nie wszyscy seniorzy dostosowują się do oczekiwań społecznych. Literatura gerontologiczna podaje wiele definicji dziadków. Naum Chmielecki opracował klasyfikację roli dziadków, w której wyznaczył styl: formalny (w którym dziadkowie ograniczają kontakty w wnukami do minimum), rodzice zastępczy (role należne do rodziców są wypełniane przez dziadków w stosunku do wnuków), rodzinna mądrość (przekazywanie wiedzy i rodzinnych tradycji wnukom), rozrywkowy (utrzymywanie z wnukami relacji opartych na wspólnych zabawach i radości), życzliwy Mikołaj (niezbyt częste kontakty z wnukami, polegające na obdarowywaniu ich prezentami)<sup>184</sup>.

Jak twierdzą B. Szatur-Jaworska, Błędowski i Dziegielewska<sup>185</sup> seniorzy czerpią wsparcie duchowe, materialne i fizyczne ze strony swoich bliskich. Wpływa to na ich poczucie akceptacji oraz przynależności do danej grupy społecznej. Jednak znane od wieków określenie „konflikt pokoleń” wynikający z różniących się poglądów, może prowadzić do wrogości lub niechęci pomiędzy członkami rodziny. Przejawia się to u młodszego pokolenia odrzucaniem wartości, które są dla starszych bardzo ważne. Relacje młodszych pokoleń zmieniają się wraz z postępem cywilizacyjnym. Wiedza seniorów wcześniej doceniana przez młodszych została zastąpiona wiedza pozyskaną z książek oraz Internetu. Migracje zarobkowe powodują również rozluźnianie więzi pomiędzy dziadkami a wnukami<sup>186</sup>. Kolejnym przykładem „konfliktu pokoleń” może być niedocenianie pomocy ze strony seniorów, przejawiające się pod postacią: przemocy fizycznej i psychicznej, nadużyć finansowych czy ograniczenia wolności. W rodzinach dysfunkcyjnych ludzie starzy często są ofiarami przemocy, zarówno fizycznej, jak i

---

<sup>183</sup> A. Chabior, *Życie rodzinne i funkcjonowanie gospodarstwa domowego* [w:] *Ludzka starość*, red. A. Fabiś, J. K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015, s.134-145.

<sup>184</sup> N. Chmielnicki, *Dziadkowie, babcie, wnuki*, Problemy rodziny, 1978, nr 1, s. 29-35.

<sup>185</sup> B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dziegielewska, *Podstawy gerontologii społecznej*, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2006, s.88.

<sup>186</sup> A. Stefaniak- Hrycko, *op.cit.*, s.33-47

psychicznej<sup>187</sup>. Zaniedbywane i wyzyskiwane osoby nie przyznają się do bolesnych doświadczeń. Nie potrafią pogodzić się z myślą, że są krzywdzeni przez własne dzieci czy wnuki<sup>188</sup>. Często zauważalnym problemem jest unikanie kontaktu werbalnego, młodszych członków rodziny z osobami starszymi, skutkujący narastającym poczuciem samotności<sup>189</sup>.

Zdarza się, że opieka nad seniorami staje się problemem dla młodszego pokolenia. Wizyty u lekarza, podawanie leków, zmiana opatrunków czy pieluch osobie starszej, wymaga dodatkowego czasu, który trzeba pogodzić z pracą zawodową. Opiekunowie często nie radzą sobie fizycznie, psychicznie i finansowo. Zdarza się że nie potrafią pogodzić opieki nad schorowanymi rodzicami oraz obowiązkami wobec dzieci czy współmałżonka. Członkowie rodziny w takich sytuacjach wybierają formy pomocy oferowane przez państwo (opiekunka środowiskowa, DPS), porzucają pracę lub pozostawiają osoby starsze bez opieki. Zaniedbywanie seniorów oznacza odmowę opieki lub niewykonywanie danej czynności mającej na celu pomoc osobie starszej. Coraz częstszym problemem staje się porzucanie osoby starszej przez jej opiekuna. Poprzez porzucenie rozumie się: odesłanie jej do domu opieki, pozostawienie w szpitalu lub wywołanie subiektywnych odczuć odrzucenia przez rodzinę<sup>190</sup>.

Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, że nie ma pokoleń lepszych i gorszych. Każde z nich ma swoje doświadczenia życiowe i wzajemnie się uzupełniają. Seniorzy mogą stanowić dla młodego pokolenia źródło wiedzy na temat życia, przekazywać pewne wartości a także dzielić się własnymi doświadczeniami. Osoby starsze mają inne spojrzenie na otaczający świat ze względu na ogrom sytuacji życiowych, które pozwalają patrzeć na daną sytuację z pewnym dystansem. Młode pokolenie przystosowane jest do ciągle zachodzących zmian związanych z postępem technologicznym. Zmieniające się funkcje telefonów komórkowych, wprowadzane ulepszenia komputerów i aplikacji, mogą stanowić pewien problem dla seniorów. Pokolenia odległe wiekiem mogą wzajemnie się uzupełniać. Zdarza się, że obecne społeczeństwo nie postrzega osób starszych jako źródła zebranej wiedzy i doświadczenia lecz przypisuje im utratę zdrowia, urody, pieniędzy oraz sił. Wzorzec starca jako mędrca, posiadającego wiedzę i służącego radą dostrzegalny jest w kulturach o niższym poziomie rozwoju technicznego i gospodarczego. W społeczeństwach nastawionych na rozwój,

---

<sup>187</sup> M. Halicka, J. Halicki, *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, Temida 2, Białystok 2010, s.354.

<sup>188</sup> C. B. Clark, *Geriatric Abuse: Out of the Closet*, w: *The Tragedy of Elder Abuse: The Problems and the Response*, Hearings before the Select Committee on Aging, U.S. House of Representatives, July 1, 1986, s. 49-50.

<sup>189</sup> L. Hurło, *Senior w relacjach międzyludzkich* [w:] *Codziennosc współczesnego seniora*, red. L. Hurło, A. Krause, I. Sorokosz, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2019, s.83-88.

<sup>190</sup> B. Tobiasz- Adamczyk, *Niekorzystne aspekty wieku starszego z perspektywy socjologii medycyny* [w:] *Przestrzenie starości*, red. M. Zrałek, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2012, s.184-194.

starość postrzegana jest jako faza życia przepełniona niepowodzeniem, brakiem radzenia sobie z prostymi sytuacjami. Społeczeństwa w których panuje równowaga technologiczna a seniorzy są w stanie przyswoić wiedzę, ta faza życia traktowana jest jak każda inna.

### **2.3. Miejsce ludzi starszych w życiu społecznym**

Aktywność seniorów uzależniona jest od wielu czynników, do których zaliczyć można: czynniki psychofizyczne, społeczno- kulturowe, zanik więzi międzypokoleniowych. Aktywna starość jest zjawiskiem mało widocznym, co związane jest ze stereotypowym podejściem do seniora, uznającego go za osobę schorowaną, nieaktywną, wycofaną i samotną. Oprócz stereotypów dotyczących osób starszych, także przejście na emeryturę staje się momentem, powodującym zmianę nastawienia do życia przez seniorów i traktowaniem nowej sytuacji jako utratę możliwości pozyskiwania nowych więzi, skutkującym narastaniem problemu wykluczenia społecznego. W poniższym podrozdziale przedstawiono koncepcję wychowania do starości mającą na celu wskazanie drogi seniorom jak prawidłowo przygotować się do końcowego etapu życia oraz wpływ podejmowania różnorodnych aktywności, na eliminację z życia problemu jakim jest wykluczenie społeczne.

L.L. Carstensen opisuje seniorów jako grupę posiadającą mało kontaktów lecz tworzącą głębokie relacje. Wiąże się to z wycofaniem z życia społecznego, poznawaniem mniejszej ilości osób a także utrzymaniem poczucia bezpieczeństwa w funkcjonowaniu w trwałych relacjach, skutkującym narastaniem zjawiska wykluczenia społecznego<sup>191</sup>. Wykluczenie społeczne „to brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i z rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, w szczególności dla osób ubogich”. Według tych samych autorów wykluczenie „to także nie podejmowanie zwyczajowej i społecznie akceptowanej drogi życiowej lub wypadanie z niej, dotyczące osób, rodzin lub grup społecznych”<sup>192</sup>. Monika Oliwa- Ciesielska wskazuje, że wykluczenie społeczne to nie uczestnictwo społeczne, czyli brak możliwości korzystania przez dane jednostki i grupy z dóbr adekwatnych do warunków kulturowo- społecznych. Podkreśla także, że osoby wykluczone nie do końca zdają sobie sprawę w jakiej sytuacji się znajdują i od czego są odsuwani<sup>193</sup>. Anna Karwińska (2007) uważa, że zjawisko „wykluczenie społeczne”

---

<sup>191</sup> L. L. Carstensen, H. Fung, S.T. Charles, *Socioemotional selectivity theory and the regulation of emotion in the second half of life*, „Motivation and Emotion”, 2003, 27, s. 103–123.

<sup>192</sup> Ch. Gore, J. B. Figueiredo, *Wykluczenie społeczne i polityka przeciwdziałania ubóstwu (Social exclusion and anti-poverty policy)*, Problemy Polityki Społecznej, Studia i Dyskusje 5, 2003, s. 9-35.

<sup>193</sup> M. Oliwa- Ciesielska, *Teoretyczne ujęcia i egzemplifikacje wykluczenia społecznego*, Humaniora. Czasopismo Internetowe, nr 3 (31)/2020, s. 15-26.

jest tożsame z „marginalizacją”.[...] utrzymanie się nierówności społecznych, spychanie pewnych grup dosłownie na margines społeczeństwa było i często jest stanem akceptowanym, postrzeganym nie tylko jako „naturalny”, ale również jako „słuszny”. Marginalizacja i wykluczenie społeczne występują we wszystkich praktycznie krajach: mogą dotyczyć różne grupy społeczne, a także jednostki usytuowane na różnych szczeblach drabiny społecznej. Najczęściej marginalizacja wiąże się z biedą, ubóstwem, z powstaniem trwałych nierówności społecznych wynikających z niejednakowego dostępu do możliwości zaspakajania potrzeb i z nierówności szans<sup>194</sup>.

Przejście na emeryturę lub osiągnięcie wieku senioralnego nie musi oznaczać zakończenia podejmowanych dotąd różnorodnych form aktywności, gdyż można je zmodyfikować dostosowując do nowej sytuacji lub zastąpić nowymi. Aktywność jest ważna na każdym etapie życia, a jej utrzymanie w wieku senioralnym, zapobiega rozwojowi zjawiska jakim jest wykluczenie społeczne. Czas wolny, który seniorzy mają do dyspozycji, może być spożytkowany na pomoc innym lub realizację własnych pasji. W zależności od stanu zdrowia i zdolności ruchowych mogą angażować się w działalność różnych grup skupiających osoby w podobnym wieku lub udzielać pomocy rodzinie. Podejście aktywnego starzenia się prezentuje koncepcja Aleksandra Kamińskiego, rekomendująca wybrane typy aktywności, wskazująca ich pozytywny wpływ na przeżywanie okresu starości oraz zachęcająca do ich podejmowania. Koncepcja wychowania do starości A. Kamińskiego oparta jest na teorii aktywności. Polega ona na wskazaniu osobom starszym drogi w zdobywaniu nowych umiejętności i zainteresowań. Dzięki temu możliwe jest utrzymanie odpowiedniej jakości życia seniorów oraz zapewnienie ich potrzeb społecznych. Kolejnym celem wdrażania koncepcji przygotowania do starości jest akceptacja przez seniorów okresu życia w jakim się znaleźli i pokazania jego uroków. Kamiński uważa ruch fizyczny i umiejętność współżycia z innymi jako kolejne czynniki pozwalające na utrzymanie satysfakcji z życia. Droga przedstawiona przez Kamińskiego prowadzi do zdrowego i przemyślanego starzenia się. Jej wyznacznikami są przede wszystkim: utrzymanie niezależności życiowej, sprawności fizycznej i psychicznej, utrzymanie więzi społecznych wraz z aktywnością społeczną, dostępność edukacji, zaplecze finansowe oraz zadowolenie z życia<sup>195</sup>. Aleksander Kamiński stworzył koncepcję wychowania do starości. Swoje założenia starał się wprowadzać w życie polskich seniorów. Założenia jego koncepcji są zrozumiałe i na pozór przejrzyste, jednak ich wprowadzanie w realia polskiej rzeczywistości nie jest już takie

---

<sup>194</sup> A. Karwińska, *Odkrywanie socjologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s.158.

<sup>195</sup> B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, *Podstawy gerontologii społecznej*, op. cit., s.178-181

łatwe. Kamiński uważał, że ludziom należy pomagać w zdobywaniu nowych umiejętności i przyzwyczajaję aby po przejściu na emeryturę mogli realizować swoje pasje, umiejętnie wykorzystać czas wolny oraz cieszyć się nowym etapem życia. Kamiński pragnął aby czas emerytury był dla seniorów czasem aktywności a nie biernym oczekiwaniem na śmierć. Emerytura to czas, podczas którego można realizować wszystkie czynności przynoszące radość, na które wcześniej nie było czasu z powodu pracy zarobkowej. Kamiński swoim stwierdzeniem „dodawajmy życia do lat a nie lat do życia” uczył i motywował osoby starsze do podejmowania aktywności<sup>196</sup>. Zaznaczał przy tym, że wychowanie do starości to nie jedynie słowne uświadamianie osób lecz angażowanie ich w sytuacje ułatwiające nawiązywanie kontaktów społecznych, tak aby wyrobić w nich nawyk aktywnego spędzania czasu wolnego. Inną kwestią autora koncepcji jest wzbudzanie w seniorach chęci realizowania ich własnych zainteresowań. Spostrzeżenia wielu badaczy między innymi Kamińskiego, Brunona Synaka (Synak, 2002) (Synak B., Polska starość, Gdańsk 2002), Janusza Halika (Halik, 2002) (Halik J., red. Starszy ludzie w Polsce: społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa, Warszawa 2002), wskazują na to, że czas wolny seniorzy najchętniej spędzają w sposób bierny czytając książki, oglądając telewizję, słuchając radia. Aleksander Kamiński sugerował, że seniorzy chętniej podejmowaliby się aktywnych form spędzania czasu wolnego gdyby pokazano i zaszczepiono w nich chęci do rozwijania samego siebie oraz roli społecznej jaką mogliby odegrać w społeczeństwie. Dzięki temu seniorzy zdobywaliby nawyki i przyzwyczajenia do przeżywania pogodnej starości<sup>197</sup>.

Podjęcie Kamińskiego przedstawia okres starości jako etap w życiu człowieka, który nie musi być przepełniony samotnością lub wykluczeniem społecznym. Wskazuje jak można zapobiegać problemom zdrowotnym, negatywnym skutkom braku kontaktu z innymi ludźmi oraz odczuciu bycia niepotrzebnym dla otoczenia. Koncepcja jest wskazówką dla seniorów jak godnie się starzeć oraz jak ważne jest utrzymanie aktywności w każdym etapie życia. Kamiński podkreśla ważność trzech typów aktywności: fizycznej, społecznej i edukacyjnej, uznając je za lekarstwo na samotność i wykluczenie społeczne. Istnieje szereg aktywności podejmowanych przez seniorów, które można podzielić na trzy typy: aktywność formalna (stowarzyszenia, polityka, praca społeczna), aktywność nieformalna (kontakty rodzinne, przyjacielskie, sąsiedzkie) oraz aktywność samotnicza (oglądanie telewizji, czytanie książek, rozwijanie

---

<sup>196</sup> A. Kamiński, Wychowanie do starości, *Zdrowie Psychiczne* 1971, nr 1/2, s.93.

<sup>197</sup> A. Sidorczuk, *Koncepcja Aleksandra Kamińskiego „wychowanie do starości” w kontekście działalności Harcerskich Kręgów Seniora* [w:] *Edukacyjna przestrzeń starości. Wybrane konteksty refleksji i badań*, red. E. Dubas, A. Wąsiński, Biblioteka gerontologii społecznej, nr 1, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2012, s. 97-98.

własnych zainteresowań)<sup>198</sup>. Inny zaproponowany przez Orzechowską G. podział aktywności seniorów zawiera w sobie: aktywność społeczną, aktywność domowo-rodzinną, aktywność kulturalną, aktywność zawodową, aktywność edukacyjną, aktywność religijną oraz aktywność rekreacyjną<sup>199</sup>. Dzięki podtrzymywaniu powyższych aktywności w wieku senioralnym, zaspokajane są potrzeby psychospołeczne, rekreacyjno- rozrywkowe, adaptacyjno-integracyjne i kształcące, których deficyt może prowadzić do narastania wykluczenia społecznego tej grupy ludzi. Według powyższego podziału, opisano aktywności, które są szczególnie ważne dla osób starszych.

Po przejściu na emeryturę lub rentę oraz dysponowanie dużą ilością czasu wolnego, powoduje, że seniorzy mają możliwość podjęcia aktywności społecznej, niosącej ze sobą następujące funkcje: ułatwia przejście na emeryturę, umożliwia zapoznanie osób w podobnym wieku, wypełnia czas, który wcześniej przeznaczony był na obowiązki zawodowe, eliminuje stres oraz pomaga rozwijać zainteresowania<sup>200</sup>. Natomiast według B. Szatur- Jaworskiej i wsp. aktywność społeczna w wieku senioralnym pełni następujące funkcje: adaptacyjną, integracyjną, kompensacyjną, kształcącą, rekreacyjno- rozrywkową oraz psychohigieniczną<sup>201</sup>.

Aktywnością społeczną można nazwać wszystkie działania, które podejmowane są w ramach określonych ról społecznych i są kształtowane przez kulturę, motywacje i tradycje. Może przejawiać się w działalności w organizacjach i stowarzyszeniach społecznych, wolontariacie, grupach parafialnych a także w grupach samopomocowych. Aktywność społeczna obejmuje te działania, które wymagają umiejętności kierowania, inicjatywy, protestu, zachęty, oceny, informowania, pytania, zgody, podporządkowania lub wykonawstwa<sup>202</sup>. Stan wewnętrzny jednostki i jej otoczenie wpływa na podejmowanie decyzji o podejmowaniu aktywności społecznej. W zależności od miejsca zamieszkania oraz społeczności w jakiej żyje aktywność społeczna, zaspokajana jest w różny sposób. Mogą to być Uniwersytety Trzeciego Wieku, kluby seniora, koła gospodyń wiejskich, wolontariat, grupy działające na rzecz parafii oraz organizacje działające w ramach III sektora. Uczestnictwo w tych grupach wymagają od uczestników aktywnego udziału, zaangażowania oraz motywują do

---

<sup>198</sup> A. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, *Podstawy...*, *op.cit.*, s. 161-162.

<sup>199</sup> G. Orzechowska, *Aktualne problemy gerontologii społecznej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2001, s. 28-29.

<sup>200</sup> I. Mandrzejewska- Smół, *Podjęcie aktywności przez osoby starsze w kontekście przystosowania do starości*, *Zeszyty naukowe WSHE* 2015, nr 14, s. 51.

<sup>201</sup> A. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, *Podstawy...*, *op.cit.*, s. 161-162.

<sup>202</sup> A. Gurycka, *W poszukiwaniu psychologicznych mechanizmów społecznej aktywizacji* [w:] *Aktywność i aktywizacja społeczna*, red. A. Gurycka, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1976, s.5,

spędzania wolnego czasu wśród innych ludzi. Dzięki temu seniorzy pokonują bariery związane z nowymi technologiami, językami, wspólnie rozwiązują problemy związane z codziennym życiem podnoszą poziom własnej samooceny. Wszystkie te rodzaje działań są formą zaangażowania społecznego, które zapobiegają wykluczeniu społecznemu. Nie wszystkie osoby starsze są chętne do podejmowania dodatkowych aktywności poza obowiązkami domowymi. W małych wsiach nie jest popularne uczestnictwo oraz organizacja zajęć grupowych. Spotkania towarzyskie ograniczają się do kontaktów z bliskimi sąsiadami lub rodziną.

Seniorzy nie zdają sobie sprawy ile korzyści niesie ze sobą bycie słuchaczem UTW. Należy podkreślić, że uczestnictwo w tej formie działalności, zaspokaja potrzebę samokształcenia, utrzymywania więzi towarzyskich, efektywnego spędzania czasu wolnego, poznawania środowiska oraz stymulacji psychicznej i fizycznej. Zaangażowanie w działalność UTW pomaga słuchaczom w zrozumieniu świata oraz zapewnia im poczucie przynależności i przydatności. Uniwersytety Trzeciego Wieku są najpopularniejszą formą spędzania czasu wolnego wśród seniorów.

Pierwszy UTW powstał w 1973 we Francji, założony przez Pierre'a Vellasa<sup>203</sup>. W Polsce pierwszy UTW powstał w 1975 r. dzięki profesor Halinie Szwarz, współpracującej z profesorem Pierre'em Vellasem. Intensywny rozwój UTW w Polsce przypadła na lata 1975-1979<sup>204</sup>. W 2018 r. w Polsce działało 640 uniwersytetów trzeciego wieku działających na terenie wszystkich województw, z tego najwięcej 80 jednostek, położonych było na terenie województwa mazowieckiego<sup>205</sup>. Wszystkie uniwersytety trzeciego wieku zrzeszone są w Sekcji Polskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, która z kolei wchodzi w skład Międzynarodowego Stowarzyszenia Uniwersytetów Trzeciego Wieku (AIUTA). Żyjący w latach 1783-1872 duński teolog Mikołaj Grundtvig uważał że uniwersytet powinien kształcić studentów w kierunku aktywnego udziału w życiu społecznym oraz uświadamiać, że wiedza jest głównym atutem społeczeństwa i gospodarki. Tak narodziła się i była wprowadzana idea kształcenia permanentnego czyli nauki przez całe życie. Coraz większy wzrost liczby osób starszych przyczynił się do tworzenia uniwersytetów trzeciego wieku, które zapewniały tym

---

<sup>203</sup>L. Zan, *Die akademische Seniorenbildung. Eine historische Bilanz in methodisch-didaktischer Abricht*, Weinheim: Deutscher Studien Verlag, 1993, s. 350.

<sup>204</sup>H. Szeloch, *Na naukę nigdy nie jest za późno*, [http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/stara\\_strona/numery/092011/07.html](http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/stara_strona/numery/092011/07.html) (dostęp: 07.01.2023).

<sup>205</sup> **GUS Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce w 2018 r.**,

<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/uniwersytety-trzeciego-wieku-w-polsce-w-2018-r-10.2.html> (dostęp: 07.01.2023).

osobom potrzeby edukacyjne. Od samego początku swojej działalności uniwersytety dążyły do zrozumienia procesów starzenia się oraz przygotowania oferty edukacyjnej, która poprawiała by jakość życia seniorów.

AIUTA- Międzynarodowe Stowarzyszenie Uniwersytetów Trzeciego Wieku powstało w 1975 roku we Francji a jego pierwszym jego przewodniczącym był Pierre Vellas, twórca pierwszego uniwersytetu trzeciego wieku. Był prekursorem idei kształcenia seniorów, która zaczęła rozwijać się we Francji a następnie docierać do innych krajów. Uniwersytety działają w różnych formach lecz można wyróżnić kilka nurtów edukacyjno-organizacyjnych, które są dla nich wspólne. W ramach kształcenia osób starszych na uniwersytetach trzeciego wieku Jean-Louis Levesque wyróżnił pięć modeli kształcenia. Pierwszy z nich „Vellas” był modelem klasycznym opracowanym przez Pierre’a Vellasa i zakładał, że działalność UTW musi odbywać się w ścisłym związku z uczelnią wyższą i środowiskiem uniwersyteckim. W modelu tym dąży się do stworzenia tradycyjnej relacji pomiędzy wykładowcą a słuchaczem, czyli relacji nauczyciel-uczeń. Dzięki temu seniorzy mogli utrzymać sieć kontaktów społecznych, otwartość umysłu oraz otrzymać informacje dotyczące procesu starzenia się i zmian zachodzących w społeczeństwie. Głównym celem profesora Vellasa było stworzenie instytucji zdrowia publicznego, które kompleksowo zajęłyby się warunkami życia osób starszych a także promowaniem profilaktyki zdrowia. Drugim modelem jest model anglosaski polegający na traktowaniu „trzeciego wieku” jako kategorię społeczną. W zajęciach prowadzonych na UTW mogły uczestniczyć osoby, które nie mają obowiązków rodzinnych i są nieaktywne zawodowo. Zajęcia odbywające się na uniwersytecie opierają się na wzajemnej pomocy, tak aby były niedrogie i możliwe dla większej grupy osób. Każdy z seniorów jeśli jest dobry w danej dyscyplinie może stać się nauczycielem. Różnice między nauczycielem a uczniem ulegają zatarciu. Trzecim modelem jest model północno amerykański będący połączeniem modelu anglosaskiego i francuskiego. Charakterystyczną cechą tego modelu jest tworzenie programów kształcenia według upodobań słuchaczy. Członkowie tworzą stowarzyszenia będące partnerami dla macierzystej uczelni. Czwartym modelem jest model południowoamerykański, charakteryzujący się tym, że słuchaczami UTW mogą być nie tylko seniorzy ale także osoby wykluczone społecznie, dla których uczestnictwo w zajęciach staje się szansą na zdobycie dodatkowych umiejętności. Ostatnim modelem jest model chiński, w którym kładzie się nacisk na rzemiosło, aktywność fizyczną osób starszych oraz tradycyjne sztuki. Model ten opiera się na podstawach nauki Konfucjusza, która zakłada że edukacja jest dobrem dla jednostki oraz dla całego społeczeństwa.

W Polsce występują dwa typy UTW są to placówki działające przy uczelniach wyższych oraz uniwersytety nie mające związku z żadną uczelnią, jedynie korzystające z usług edukacyjnych. Nie ma dwóch identycznych uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce, gdyż każdy z nich posiada swoją specyfikę. W zależności od potrzeb i warunków w uniwersytetach dominują różne zajęcia edukacyjne. Ich wspólnym celem jest polepszenie jakości życia osób starszych poprzez aktywizację społeczno-kulturowo-ruchową. Relacje z innymi osobami wpływają na kształtowanie poczucia bycia potrzebnym, co zaspokaja potrzebę przynależności oraz eliminują samotność słuchaczy. Uniwersytety pełnią szereg dodatkowych funkcji jak np. integracyjna, umożliwianie wyrażania własnych odczuć, kulturotwórcza, osobotwórcza, pomocowa, informacyjna, profilaktyczna. Zaangażowanie seniorów w proces uczenia się wpływa pozytywnie na zmianę negatywnego wizerunku starości. W skład słuchaczy uniwersytetu trzeciego wieku wchodzi przede wszystkim nauczyciele, biznesmeni, lekarze, prawnicy, głównie są to osoby wykształcone. Osoby z niższym wykształceniem rzadziej sięgają po taką formę spędzania czasu wolnego. Uniwersytety stają się miejscem wymiany doświadczeń, dyskusji, aktywizacji, edukacji, profilaktyki gerontologicznej a przede wszystkim uczą seniorów jak radzić sobie ze zmieniającym się społeczeństwem<sup>206</sup>.

Innymi działalnościami zrzeszającymi osoby starsze są kluby seniora. Organizują one wycieczki terenowe, wyjazdy do opery czy teatru a także różnorodne kursy i warsztaty. Kluby seniora stanowią miejsce aktywizacji społecznej osób starszych. Umożliwiają spotkania osób o zbliżonych wartościach i zainteresowaniach. W ich ofercie można znaleźć zajęcia językowe, informatyczne, różnorodne warsztaty a także zajęcia sportowe. Zaspokajają podstawowe potrzeby seniorów związane z potrzebami kulturalno-edukacyjnymi, promują zdrowy styl życia oraz rozbudzają nowe zainteresowania wśród swoich członków. Kluby seniora pełnią następujące funkcje: integracyjną, kształcącą, kompensacyjną i adaptacyjną, rekreacyjno-rozrywkową, informacyjną, estetyczną oraz opiniotwórczą. Stanowią one ważne miejsce dla aktywizacji seniorów poprzez realizowanie różnych form działalności<sup>207</sup>.

Koła gospodyń wiejskich, to kolejna propozycja dla seniorów, umożliwiająca zaspokojenie potrzeb aktywności społecznej. Koło gospodyń wiejskich to dobrowolna, samorządna i niezależna społeczno-zawodowa organizacja kobieca, działająca głównie na

---

<sup>206</sup> Ł. Tomczyk, *Edukacja osób starszych. Seniorzy w przestrzeni nowych mediów*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015, s.65-82.

<sup>207</sup> A. Chabior, *Aktywność społeczna ludzi starszych [w]: Ludzka starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015, s. 198-205, 210-216.

terenach wiejskich będąca przed 29 listopada 2018 r. jednym z rodzajów społeczno-zawodowych organizacji rolników<sup>208</sup>. Działalność koncentruje się na pięciu aspektach: pomocy rodzinom wiejskim w wychowaniu, kształceniu i organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży, działaniu na rzecz ochrony zdrowia i zabezpieczenia socjalnego rodzin wiejskich, rozwijaniu przedsiębiorczości kobiet, racjonalizowaniu wiejskiego gospodarstwa domowego, zwiększaniu uczestnictwa mieszkańców wsi w dziedzinie kultury i kultywowaniu folkloru<sup>209</sup>.

Odmiernym a zarazem coraz popularniejszym sposobem spędzania czasu wolnego, związanym z aktywnością społeczną jest wolontariat seniorów. Wyróżnia się trzy typy wolontariatu senioralnego: hospicyjny czyli działalność na rzecz drugiego człowieka terminalnie chorego, indywidualny czyli działalność na rzecz osób prywatnych oraz grupowy to taki, gdzie osoby z różnych środowisk działają razem dla osiągnięcia wspólnego celu<sup>210</sup>. Wolontariuszem może zostać każdy, niezależnie od wieku. Wolontariusz to osoba zaangażowana w pracę dla drugiego człowieka i działa bezinteresownie, a idealnymi kandydatami są seniorzy, ze względu na czas jaki posiadają, wiedzę oraz doświadczenie. Wolontariat senioralny cechuje się pewnym dualizmem, gdyż senior staje się dawcą i biorcą tego rodzaju aktywności. Wiąże się to z przekazywaniem własnej wiedzy pozostałym członkom grupy oraz czerpaniem od nich poczucia bycia potrzebnym i podnoszeniem swojej samooceny. Wolontariat wpływa na kształtowanie osobowości i światopoglądu seniora. Integracja międzypokoleniowa, która zachodzi podczas działań wolontariackich pomaga zrozumieć seniorom młodzież oraz akceptować ich zachowanie<sup>211</sup>. Wolontariat jest dobrym sposobem na wypełnienie czasu wolnego osób starszych, co mogą podkreślać funkcje jakie pełni w ich życiu. Pierwszą z nich jest funkcja adaptacyjna, przygotowująca seniorów do funkcjonowania w nowych sytuacjach społecznych. Drugą jest funkcja integracyjna, wpływająca na poprawę relacji międzypokoleniowych oraz umożliwia kontakty z osobami w podobnym wieku. Kolejną jest funkcja kompensacyjna wypełniająca deficyty seniorów jak np. brak pracy lub brak bliskiej osoby. Funkcja kształtująca uczy nowych umiejętności oraz kształtuje cechy charakteru. Piątą jest funkcja rekreacyjno-rozrywkowa wypełniająca wolny czas i ostatnią, funkcja psycho-

---

<sup>208</sup>208 Art. 3 pkt 2 i art. 22 ustawy z dnia 8 października 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników (Dz.U. z 1982 r. nr 32, poz. 217, z późn. zm.).

<sup>209</sup> Koła gospodyń wiejskich, <https://powiat.konin.pl/kola-gospodyn-wiejskich> (dostęp: 07.01.2023).

<sup>210</sup> W. Domań, *Senior jako dawca i biorca wolontariatu*, Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach 2019, tom 28, część 1, s. 59-66.

<sup>211</sup> K. Białożył, *Wolontariat jako forma aktywizacji osób starszych* [w:] *Starzenie się i starość w dynamicznie zmieniającym się świecie*, red. K. Walotek- Ściańska, M. Serak, M. Szyszka, Ł. Tomczyk, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec-Praha 2013, s.111- 116.

higieniczna zapewnia uczucie bycia potrzebnym<sup>212</sup>. Wolontariat dla seniorów jest przede wszystkim odkrywaniem nowej przestrzeni społecznej, niesieniem pomocy drugiej osobie oraz zaangażowaniem się w nową rolę społeczną. Dzięki takim działaniom, seniorzy nabywają umiejętność niesienia bezinteresownej pomocy drugiej osobie, a także muszą pozbyć się własnych słabości, lęków, obaw i ograniczeń. Bezinteresowna pomoc drugiemu człowiekowi niesie ze sobą poczucie użyteczności i satysfakcji.

Aktywność społeczna seniorów przejawia się również w ich członkostwie w grupach działających na rzecz parafii. Są to małe wspólnoty, które przez konkretną pracę pragną pogłębiać wiarę katolicką oraz pomagać bliźnim. Wspólnota daje szansę odnalezienia im własnego miejsca w życiu, odkrycia jego sensu i wartości oraz budowania więzi międzyludzkich. Przeciwdziała tym samym wyobcowaniu i samotności. Ks. Jan Dziedzic, uważa, że kościół troszczy się o seniorów, zakładając przy parafialne grupy np. koła biblijne, grupy modlitewne lub organizując kursy duchowości. Podkreśla, że księża starają się zachęcać seniorów do uczestnictwa w tych formach aktywności, aby nie dopuszczać do zamknięcia seniorów w „pułapce” beczynności. Podczas nabożeństw starają się zainteresować osoby starsze prowadzonymi działalnościami przy parafialnymi oraz poruszają ten temat podczas indywidualnych rozmów w wiernymi. Tematy poruszane podczas spotkań grup działających na rzecz parafii dotyczą przeżywania upływającego życia, zaspakajając potrzebę ludzkiej egzystencji wymiarem religijnym<sup>213</sup>. Dla seniorów jest to jedna z wielu możliwości zaangażowania się w życie społeczne społeczności w której żyją. Przeważnie każda miejscowość ma własną parafię, której celem jest jednoczenie wspólnoty. Przyczynia się to do tworzenia grup zrzeszających członków społeczeństwa i stanowi alternatywę dla braku klubów seniora, uniwersytetów trzeciego wieku lub kół gospodyń wiejskich.

Oprócz powyższych grup skupiających wokół siebie seniorów, istnieją organizacje pozarządowe, realizujące projekty unijne, mające na celu aktywizację osób starszych. Ogół organizacji pozarządowych, które nie są nastawione na zysk, określa się nazwą III sektora. W latach dziewięćdziesiątych nastąpił szybki rozwój i kształtowanie się III sektora w Polsce. Był to również czas stopniowej zmiany mentalności i świadomości społecznej oraz okres odbudowy społeczeństwa obywatelskiego<sup>214</sup>. Na rozwój III sektora wpływają priorytety unijne i płynące

---

<sup>212</sup> B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dziegielewska, *Podstawy gerontologii społecznej*, op. cit., s. 13.

<sup>213</sup> Ks. J. Dziedzic, *Kościół wobec zagrożeń związanych z wykluczeniem przez starość*, Polonia Sacra, Kraków 2018, t.22, nr 4, s. 107–133.

<sup>214</sup> E. Leś, S. Nałęcz, Wygnański J., *Funkcje organizacji pozarządowych w polityce społecznej Polski, Czech i Węgier w okresie zmian ustrojowych* [w:] *Sektor pozarządowy w zmieniającym się społeczeństwie*, red. B. Synak i M. Ruzica, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk Indianapolis 1996, s. 75-83.

za nimi środki finansowe. W programach Unii Europejskiej aktywizacja osób starszych stanowi jeden z kluczowych elementów polityki społecznej. Głównym problemem III sektora seniorów jest zróżnicowanie społeczeństwa, stopień partycypacji, niewielka liczba organizacji dla seniorów oraz stopień ich zaangażowania. Prężnie działające organizacje zrzeszające seniorów, znajdują się w większych miastach. Obszary największej bierności, czyli wsie, regiony ubogie z wysoką stopą bezrobocia, pozostają białymi plamami na mapie III sektora dla seniorów.

Niektóre z organizacji non-profit rozpoczęły swoją działalność na rzecz seniorów już w 1990 r. np. „Fundacja Samaritanus” lub działalność Heleny Hałun w Elblągu. W roku 2004 powstał „Forum 50+ Seniorzy XXI wieku” czyli nieformalny otwarty związek organizacji, których łączy wspólna misja, a mianowicie poprawa jakości życia ludzi starszych w Polsce. Innymi przykładami organizacji działających na rzecz seniorów są: fundacja „SeniorPlus”, „Telewizja Senior”, „Głos Seniora”<sup>215</sup>. Najpopularniejszymi organizacjami są: Fundacja „Prometeusz dla seniorów”, „Emeryt”, „Dla seniora”, „Aktywny senior”, „Wspieramy seniorów”. Skupiają wokół siebie osoby zainteresowane pomocą osobom starszym jak i osoby w podeszłym wieku. Głównym ich celem są: propagowanie zdrowych nawyków wśród seniorów, działania tworzące warunki godnego i zdrowego starzenia się, aktywizacja społeczna i zapobieganie marginalizacji seniorów. W zależności od celu działania, organizacje non profit możemy podzielić na: działalność seniorów wolontariuszy pracujących na rzecz społeczności lokalnej, działalność edukacyjną, projekty integracyjne czyli wymiana spostrzeżeń osób starszych z młodszym pokoleniem, poprawiające stan zdrowia, działalność zindywidualizowaną. Sukces działania lokalnych organizacji zależy od determinacji ich liderów, podejmujących się zbudowania zespołu i nakłonienia ich do działania<sup>216</sup>.

Podsumowując, głównym celem wszystkich wymienionych powyżej organizacji umożliwiających spędzanie czasu wolnego przez seniorów, jest aktywizacja tej grupy wiekowej, wiążąca się z utrzymywaniem przez nich między innymi aktywności społecznej. Czas wolny, którym dysponują seniorzy może stać się czasem pomyślnym lub niepomyślnym. Pomyślny jest wtedy gdy w rozsądny sposób jest wykorzystywany dla pozyskiwania zysku dla siebie i dla innych. Czas niepomyślny zaś jest wtedy, gdy senior nie pozostawia po sobie żadnego śladu w środowisku w którym żyje. Jeśli seniorowi brakuje czasu wolnego, świadczy

---

<sup>215</sup> K. Turek, *Aktywność społeczna osób starszych w Polsce. Trzeci sektor seniorów* [w:] *Ku socjologii starości. Starzenie się w biegu życia jednostki*, red. J. Mucha, Ł. Krzyżowski, Wydawnictwo AGH, Kraków 2011, s. 153-171.

<sup>216</sup> *Ibidem*, s. 153-171.

to o jego aktywnej postawie, lecz gdy ma go nadmiar, wiąże się to z pasywną postawą, nad którą warto się zastanowić.

Kolejną z aktywności jaką seniorzy mają możliwość podejmować jest aktywność domowo-rodzinna. Z badań Koprowiak E. i wsp. (2007) wynika, że osoby starsze przeznaczają swój wolny czas, przede wszystkim na wychowywanie wnuków oraz prace domowe<sup>217</sup>. Znoszenie zmian wynikających z przejścia na emeryturę, łagodzone jest zwiększeniem zaangażowania w relacje rodzinne lub poszukiwaniem innych obszarów aktywności. Doświadczenie oraz dysponowanie czasem wolnym odgrywa ważną rolę w kształtowaniu młodego pokolenia przez najstarszych członków rodziny. Seniorzy posiadający własne rodziny, często postrzegani są jako osoby mogące spełniać rolę opiekuna swoich wnucząt, podczas gdy ich rodzice są w pracy. Wolny czas mogą poświęcić na ich opiekę oraz na przekazywanie wartości. Dzieci wykorzystują swoich rodziców do sprawowania opieki nad swoimi potomkami. Często wiąże się to z ogromnymi kosztami wynajęcia opiekunki. Kontakt z młodym pokoleniem pomaga odzyskać seniorom chęć do życia oraz chętniej podejmują aktywności. Poczucie bycia potrzebnym dla swojej rodziny pomaga utrzymać zadowolenie z życia. Każdy człowiek pełni dane role w społeczeństwie. Najważniejsze z nich to rola rodzinna i zawodowa. Seniorzy kontynuują pełnione przez nich wcześniejsze role. Część z nich ulega modyfikacji, część zanika a także w ich życiu pojawiają się nowe role jak np. rola babci lub dziadka<sup>218</sup>.

Rodzina zapewnia poczucie bezpieczeństwa, wsparcie na każdym etapie życia oraz ułatwia adaptację do starości i wszystkich zmian z nią związanych. Dla seniorów stanowi podstawę zaspokojenia wszystkich potrzeb związanych z zachodzącymi procesami starzenia się organizmu. Jolanta Grotowska- Leder twierdzi, że seniorzy mieszkający na wsiach żyją w sieciach relacji obejmujących kontakty nieformalne. Kontakty społeczne zaspokajane są przez najbliższych członków rodziny oraz sąsiadów i przyjaciół. Osoby starsze bardzo rzadko podejmują kontakty związane z uczestnictwem w lokalnych instytucjach. Najczęściej to organizacje kościelne zrzeszają wokół siebie osoby starsze. Część seniorów dzieli swoje miejsce zamieszkania jedynie ze współmałżonkiem. Znajdują się w tzw. fazie pustego gniazda, w której dzieci usamodzielniając się, opuściły rodzinny dom.

Aktywność kulturalna jest jednym z wariantów aktywności, możliwym do podejmowania przez seniorów w czasie wolnym, dostarczającym im poczucia sensu i wartości,

---

<sup>217</sup> E. Koprowiak, B. Nowak, *Style życia ludzi starszych*, Wydawnictwo Neuro-centrum, Lublin 2007, s. 372–375.

<sup>218</sup> B. Szatur- Jaworska, P. Błędowski, M. Dzięgielewska, *Podstawy gerontologii społecznej, op. cit.*, s.87-110.

ułatwiają adaptację do starości. Posiadane nawyki nabyte we wcześniejszych latach życia, sytuacja materialna i słaba więź ze środowiskiem zamieszkania przyczyniają się do bierności seniorów w stosunku do podejmowania aktywności kulturowej. Większość z nich nie korzysta z ofert kulturowych, przygotowanych przez różne instytucje, a ich aktywność kulturalna ogranicza się do czytania książek, oglądania TV lub słuchania radia. Z badań przeprowadzonych przez Słowińską (2015), Drozdowskiego (2014) i Gołdys (2012), wynika, że seniorzy są mało aktywni w przestrzeni „pозadomowej” i „pозarodzinnej”<sup>219 220 221</sup>. Angażowanie się w aktywność kulturową przez seniorów powiązane jest z realizacją ich zainteresowań oraz utrzymaniem dobrego samopoczucia i zdrowia. Nie wszyscy seniorzy interpretują ten rodzaj aktywności jako realizację zainteresowań. Według raportu „Po co seniorom kultura?”, w którym zostały zaprezentowane wyniki badań aktywności kulturowej polskich seniorów, osoby starsze, traktują uczestnictwo w kulturowej ofercie instytucjonalnej, nie tylko jako realizację własnych zainteresowań ale również jako przyjemny sposób spędzania czasu wolnego, możliwość kontaktu z innymi ludźmi oraz utrzymywanie aktywnego trybu życia<sup>222</sup>. Różnorodne podejście seniorów do aktywności kulturalnej, ukazuje, że dla pewnej grupy osób starszych jest ona jedynie możliwością przebywania z innymi ludźmi, utrzymaniem kondycji i zdrowia, odskocznią od codzienności oraz wypełnieniem pustki życiowej. Ten rodzaj aktywności jest pośrednim rozwiązaniem zaspokajania powyższych potrzeb i nie jest przepełniony wątkiem skupiającym się na walorach kulturowych.

Kolejnym z komponentów podziału aktywności zaproponowanego przez Orzechowską, jest aktywność zawodowa seniorów. Wiek jest determinującym czynnikiem zwiększającym lub zmniejszającym możliwość podjęcia pracy, uzyskanie awansu lub podnoszenie kompetencji zawodowych. Skupiając się na osobach starszych utrudnia on podjęcie aktywności zawodowych. Istnieją stereotypy dotyczące seniorów, ukazujące ich w świetle niezaangażowania do pracy, niechęci do podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz niższą zdolnością przystosowania się do zmieniających się warunków technologicznych w pracy, co nie stawia ich w dobrym świetle przed pracodawcą. Ocena starszych pracowników jest również pozytywna, wskazująca na ich umiejętności kierownicze, doświadczenie zawodowe, rzetelność

---

<sup>219</sup> S. Słowińska, *Inicjatywy angażujące osoby 50+ jako przestrzeń indywidualnego rozwoju i kształtowania kapitału społecznego*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2015.

<sup>220</sup> R. Drozdowski i wsp., *Praktyki kulturalne Polaków*, <http://www.publicprofits.pl/upl/browser/files/praktyki-kulturalne-polakow-publikacja.pdf> (dostęp: 09.08.2022).

<sup>221</sup> A. Gołdys i wsp., *Zoom na UTW. Raport z badania*, [http://zoomnautw.pl/wp-content/uploads/2012/05/Zoom\\_na\\_UTW\\_RAPORT\\_calosciowy\\_www.pdf](http://zoomnautw.pl/wp-content/uploads/2012/05/Zoom_na_UTW_RAPORT_calosciowy_www.pdf) (dostęp: 07.01.2023).

<sup>222</sup> P. Landsberg i wsp., *Po co seniorom kultura? Badania kulturalnych aktywności osób starszych*, [https://www.academia.edu/2494034/Po\\_co\\_seniorom\\_kultura\\_Badania\\_kulturalnych\\_aktywnosci\\_osob\\_starszych\\_h\\_Raport](https://www.academia.edu/2494034/Po_co_seniorom_kultura_Badania_kulturalnych_aktywnosci_osob_starszych_h_Raport) (dostęp:07.01.2023).

i lojalność, zaangażowanie w pracę i zdolności interpersonalne<sup>223</sup>. Osiągnięcie wieku emerytalnego nie powinno doprowadzać do dezaktywizacji zawodowej tej grupy ludzi. Nie wszyscy decydują się na przejście na emeryturę w określonym przez państwo momencie. Emerytura staje się z jednej strony okresem często wyczekiwany przez pracownika jako czas spokoju od stresów i wolności od obowiązków. Osoby, które stały się emerytami, wskazują sytuację w jakiej się znaleźli jako odcięcie od świata i pogarszający się stan zdrowia. Wśród emerytów znajdują się także tacy, którzy wykorzystują wolny czas na spełnianie marzeń, uprawianie sportu oraz odnawianie często zatraconych kontaktów. Przeżywanie czasu emerytury związane jest przede wszystkim ze wcześniejszymi wydarzeniami w życiu, sposobem przeżywania danych sytuacji, podejściem do świata oraz sytuacją materialną. Dezaktywacja zawodowa wiąże się z obniżeniem jakości życia spowodowanej przede wszystkim pogarszającym się stanem zdrowia, poziomem dochodów, izolacją społeczną i umiejętnościami osobistymi<sup>224</sup>.

Praca umożliwia im utrzymanie relacji społecznych, przynależność do grupy zawodowej, co wiąże się z uniknięciem samotności i wykluczenia społecznego. Nawet minimalny wymiar czasu pracy lub praca charytatywna, stanowią jeden z elementów pomyślnego starzenia się. P. Szukalski wskazuje jaki pozytywny wpływ na seniorów ma aktywność zawodowa. Twierdzi, że jest ona ważnym elementem autoidentyfikacji jednostki oraz określa jej pozycję w społeczeństwie<sup>225</sup>. Z badań przeprowadzonych przez N.G. Pikułę wynika, że praca zawodowa przeciwdziała samotności, odczuciu braku uznania oraz przydatności osób w społeczeństwie. Praca zawodowa jest w pewnym sensie wartością zaspokajającą seniorom nie tylko potrzeby materialne ale również samorealizacyjne i społeczne. Jest kontynuowana w celu utrzymania sensu życia, eliminacji samotnością oraz utrzymania odczucia bycia przydatnym i znaczącym dla innych. Praca staje się przyjemnością, umożliwiającą bycie aktywnym. Ma charakter motywujący do podejmowania różnorodnych działań i utrzymywanie relacji społecznych<sup>226</sup>.

---

<sup>223</sup> Turek K. (2015), Znaczenie wieku na rynku pracy – model relacji pomiędzy pracownikiem i pracodawcą, „Studia Socjologiczne”, nr 2 (217), s. 167-194.

<sup>224</sup> I. Sorokosz, *op. cit.* 2019, s. 118-127.

<sup>225</sup> P. Szukalski, *Zagrożenia dla aktywności osób starszych na rynku pracy w Polsce*, [w:] *Aktywne starzenie się – Przeciwdziałanie barierom*, red. P. Szukalski, B. Szatur-Jaworska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s.11.

<sup>226</sup> N.G. Pikuła, *Wybrane zagadnienia polityki społecznej w kontekście starzejącego się społeczeństwa*, „Praca Socjalna”, 2017, nr 1., N. G., Pikuła, *Senior na (po)nowoczesnym rynku pracy*, „Ruch Pedagogiczny”, 2017, nr 2., N.G. Pikuła, *Znaczenie pracy w życiu osób starszych*, „Studia Edukacyjne” 2017, nr 44., N. G. Pikuła, *Potencjał osób starszych na rynku pracy*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”, 2016, nr 4., N. G. Pikuła, *Rozwój zawodowy i zawodowa satysfakcja w perspektywie osób starszych*, „Labor et Educatio” 2016, nr 4., N.G. Pikuła,

Podsumowując ten rodzaj aktywności seniorów, można powiedzieć, że praca uszlachetnia człowieka oraz nadaje mu sens życia. Umożliwienie osobom starszym aktywności zawodowej i wiążąca się z tym obecność społeczna, przeciwdziała ich izolacji i poczuciu samotności. Seniorzy odkrywają się na nowo i dążą do doskonałości.

Spełnione marzenie ludzi o długim życiu, wzbudziło potrzebę walki o poprawę jego jakości. Długowieczność nie gwarantuje dobrego samopoczucia oraz zadowolenia z życia. Należy zastanowić się co należy zrobić aby człowiek dożywając podeszłego wieku mógł cieszyć się życiem i zachować dobre zdrowie. Takim rozwiązaniem a zarazem kolejną z możliwości podejmowania aktywności w czasie wolnym seniorów jest aktywność edukacyjna, dostarczająca im potrzebnej wiedzy, chroniąca przed odizolowaniem od społeczeństwa, dająca możliwość odkrywania nowych pasji i zajęć. Łączy grupę ludzi o podobnych poglądach i pasjach<sup>227</sup>. Kusińska A. wskazuje, że organizacja czasu wolnego przez te osoby jest związana z wiekiem i poziomem wykształcenia. Trzeba zaznaczyć, że jest to pokolenie urodzone przed rokiem 1940, które przeżyło czas II wojny światowej, okres odbudowy, niedostatku oraz trudnej egzystencji. Nie mieli możliwości rozbudowywania własnych zainteresowań oraz wykształcenia nawyków edukacji. Wiąże się z tym również niska profilaktyka zdrowotna, co niewątpliwie odbiło się na ich obecnym zdrowiu<sup>228</sup>. Inną przyczyną niepodjęcia aktywności edukacyjnej jest stereotyp seniora, zakładający, że ze względu na wiek nie potrzebuje on edukacji.

Pomyślne starzenie się to dbanie o kondycję fizyczną ale także i psychiczną a edukacja w wieku senioralnym bierze udział w treningu mózgu, dzięki czemu utrzymywane są jego funkcje i zdolności poznawcze. Pełni cztery funkcje: właściwą, zastępczą, społeczną i psychoterapeutyczną. Funkcja właściwa edukacji polega na ciągłym zdobywaniu wiedzy przez seniorów potrzebnej do prawidłowego wypełniania ról społecznych oraz zawodowych. Zmieniająca się rzeczywistość wymaga dodatkowej edukacji i przyswajania informacji. Dlatego tak ważna jest mobilizacja seniorów do uczestnictwa w szkoleniach, tak aby mogli uaktualnić swoją wiedzę lub zdobyć nowe umiejętności. Funkcja zastępcza edukacji polega na

---

*Niewykorzystany potencjał osób 50 + na rynku pracy*, „Horyzonty Wychowania”, 2015, nr 30., N.G. Pikuła, *Samotność czy wykluczenie społeczne seniorów?*, „Praca Socjalna”, 2015, nr 4., N.G. Pikuła *Znaczenie relacji społecznych w pokonywaniu samotności osób starszych*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”, 2015, nr 3.

<sup>227</sup> T. B. Kulik, M. Janiszewska-Grzyb, A. Pacian, *Kształcenie ustawiczne ukierunkowane na zdrowie osób starszych* [w:] *Starość- obawy, nadzieje, oczekiwania. Wybrane zagadnienia z gerontologii*, red. B. Zboina, G. Nowak-Starz, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Ostrowiec Świętokrzyski 2009, s.143-150.

<sup>228</sup> A. Kusińska, *Typologia ludzi starszych* [w:] *Warunki życia ludzi starszych i ich zachowania na rynku*, red. A. Kusińska, Instytut Rynku Wewnętrznego i Konsumpcji, Warszawa 2002, s. 283 i nast.

przyswojeniu przez seniorów takich informacji i umiejętności, których nie zdobyli podczas edukacji szkolnej. Dzięki temu możliwe jest utrzymanie się osób starszych na rynku pracy. Funkcja społeczna edukacji realizowana jest podczas uczestnictwa osób starszych w kursach lub w programach edukacyjnych podczas, których mają możliwość nawiązania nowych kontaktów. Spotykając osoby w podobnym wieku z podobnymi problemami mogą dzielić się własnymi doświadczeniami oraz wzajemnie się motywować. Nauka obsługi komputera, korzystania z Internetu oraz portali społecznościowych pozwala na dołączenie się przez seniorów do społeczności wirtualnej. Ostatnią funkcją edukacji jest walor psychoterapeutyczny. Polega on na opóźnieniu zachodzącego procesu biopsychospołecznego starzenia się<sup>229</sup>. Inny podział funkcji jakie pełni edukacja zaproponował A. Fabiś wyróżniając: funkcję emancypacyjną, funkcję egotyczną i funkcję altruistyczną. Funkcja emancypacyjna ma za zadanie zapewnienie seniorom silnej pozycji społecznej. Doprowadza to do zaspokojenia potrzeb uznania i przynależności do danego środowiska. Proces kształcenia nakierowany jest na podniesienie jakości życia seniorów, poszerzenie zainteresowań a także kreowanie lepszej przyszłości. Seniorzy sami mogą realizować działania na rzecz osób starszych. Wśród danej grupy wybiera się liderów, którzy stają się wzorem do naśladowania i inspirują swoich rówieśników do podejmowania różnej aktywności. Funkcja egotyczna odwołuje się do samorozwoju seniorów. Uczucie staje się formą aktywnego spędzania czasu, zmniejszającą rozmyślanie nad egzystencją. Staje się formą terapii, ułatwiającą radzenie sobie z kryzysami oraz rozwija duchowość seniora. Funkcja altruistyczna edukacji seniorów wskazuje na aktywność, która przynosi korzyści innym osobom. Osoby starsze uczą się w jaki sposób mogą pomagać tym, którzy potrzebują wsparcia. Pozwala przygotować się do prowadzenia dialogu z drugim człowiekiem, uczy bycia przydatnym oraz umożliwia zrozumienie otaczającego świata<sup>230</sup>.

Edukacja zdaniem gerontologów jest obowiązkiem każdego seniora. Dzięki niej osoby starsze mają możliwość lepszego zrozumienia świata, innych osób a także swojego organizmu. Koniecznością staje się propagowanie koncepcji uczenia się przez całe życie. Działania podnoszące aktywność edukacyjną seniorów, prowadzą nie tylko do ich rozwoju lecz również do zmiany w postrzeganiu tej grupy społecznej<sup>231</sup>. Podobne zdanie na temat aktywności

---

<sup>229</sup> M. D. Adamczyk, *Edukacja w okresie późnej dorosłości jako forma uczestnictwa osób starszych* [w:] *Starość między tradycją a współczesnością*, red. A.D. Adamczyk, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2016, s.41-54.

<sup>230</sup> A. Fabiś, *Edukacja osób starszych* [w:] *Ludzka starość, wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, A. Fabiś, J. K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015, s. 171- 178.

<sup>231</sup> I. Sorokosz, *Senior aktywny zawodowo i społecznie* [w:] *Codziennosc współczesnego seniora*, red. L. Hurlo, A. Krause, I. Sorokosz, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2019, s.133-134.

edukacyjnej seniorów ma Adamczyk M. D., która uważa, że edukacja przyczynia się do aktualizacji umiejętności i posiadanej wiedzy przez osoby starsze, a także umożliwia nawiązywanie więzi społecznych, co stanowi jeden z elementów pomyślnego starzenia się. Podkreśla również, że edukacja nadaje sens życia seniorom oraz pozwala im dostosować się do zmian społecznych, kulturowych oraz cywilizacyjnych<sup>232</sup>. Uczestnictwo w różnych formach edukacji pozwala na skierowanie myśli seniora nie na dolegliwości chorobowe lecz odkrywa niedostępne dla nich obszary wiedzy. Aktywność edukacyjna seniorów tak często niedoceniana, pozwala ćwiczyć umysł, doskonalić swoje umiejętności oraz zdobywać wiedzę jak dbać o własne zdrowie. Aktywność edukacyjna to nie tylko spędzanie czasu wolnego ale zwiększanie umiejętności radzenia sobie z codziennymi trudnościami. Jerzy Halicki (2000) uważa, że edukacja seniorów pozwala na poszerzanie i pogłębianie ich wiedzy, spowolnienie procesów starzenia się dzięki aktywizacji umysłowej, przygotowuje do życia po przejściu na emeryturę a także skutecznie motywację seniora do uczestnictwa w działalności społecznej. Aktywność edukacyjna seniorów zależy od poziomu ich wykształcenia. Osoby o wyższym stopniu edukacji, chętniej korzystają z usług edukacyjnych oferowanych przez społeczeństwo. Nauka podejmowana w późnej dorosłości spowalnia procesy obniżania sprawności umysłowej i psychicznej. Edukacja seniorów ma na celu nauczenie ich rozwiązywania problemów życia codziennego, zrozumienia zmieniającego się świata a także pozyskanie umiejętności ułatwiających codzienne życie. Istnieją pewne utrudnienia, które wpływają na edukację seniorów. Są to przede wszystkim obniżony poziom długotrwałego skupienia uwagi na jednym zadaniu, szybkie męczenie się, zmniejszona sprawność wzroku i słuchu oraz zmiany intelektualne. Radzenie sobie z tymi utrudnieniami i chętnie podejmowanie edukacji przyczynia się do poprawy jakości życia.

Placówkami oferującymi edukację ustawiczną są Uniwersytety Trzeciego Wieku. Eliminują postawę bierności wobec nauki. Ich głównym celem działalności jest włączanie osób starszych w program edukacyjny, przeznaczony dla tej grupy wiekowej. Dodatkowo wpływają na poprawę jakości życia osób starszych dzięki organizowanym przez nie tematycznym kół zainteresowań, warsztatów artystycznych, zajęciom sportowym, imprezom kulturalnym i turystycznym a także wykładom i lektoratom językowych. Prowadzone zajęcia przez funkcjonariuszy policji w UTW oraz w innych organizacjach zrzeszających seniorów, zwracają

---

<sup>232</sup> M. D. Adamczyk, *Aktywność edukacyjna osób starszych*, „Edukacja - Technika – Informatyka”, Wydawnictwo UR, Rzeszów 2017, nr 2, s.56-61.

uwagę na bezpieczeństwo osób starszych. Przestrzegają przed oszustami, wykorzystującymi łatwowierność seniorów, manipulującymi rozmówcą i grającymi na jego emocjach, odnosząc tym samym zyski materialne. Bieńkowska E. powołując się na H. von Hentinga, uważa wiek za główny czynnik przy wyborze ofiary danego przestępstwa. Bezradność, brak przystosowania się do zmieniającego środowiska, samotność, ograniczona sprawność fizyczna to kryteria które predysponują do stania się ofiarą przestępstwa a spełniane są przez osoby starsze<sup>233</sup>. Edukacja osób starszych z zakresu ich praw oraz przedstawienie organów pomagającym seniorom w rozwiązywaniu problemów, przyczynia się do osvajania tej grupy ludzi ze zmieniającym się społeczeństwem.

Istnieje kilka obszarów nauki które podejmowane są przez osoby starsze. Jednym z nich jest edukacja zdrowotna społeczeństwa, kształtująca zachowania prozdrowotne, daje poczucie satysfakcji oraz podtrzymuje sprawność osoby starszej. Opóźnia to procesy starzenia się mózgu. Aktywny wypoczynek zawierający w sobie ruch fizyczny jest najlepszą formą aktywności seniora, spowalniająca procesy degeneracyjne zachodzące w całym organizmie i opóźniająca starzenie się. Wśród seniorów zauważyć można wiele zachowań anty zdrowotnych, będącymi przyczynami umieralności w starszym wieku. Ważną rolę odgrywa modyfikacja stylu życia seniora, dzięki któremu opóźnione zostają procesy starzenia się organizmu<sup>234</sup>. Kolejnym obszarem poszerzania wiedzy jest nauka języków obcych. Edukacja w tym zakresie wiąże się z komunikowaniem podczas wyjazdów zagranicznych, zrozumieniem prostych zwrotów w obcym języku, pomaga ćwiczyć pamięć oraz jest spełnieniem marzeń z młodości<sup>235</sup>. Wraz ze wzrostem osób starszych w społeczeństwie wzrasta także liczba seniorów- internautów, co związane jest z kolejnym obszarem edukacyjnym osób starszych. Seniorzy podejmują decyzję aby uczyć się obsługi komputera i korzystania z Internetu w celu uniknięcia wykluczenia cyfrowego. Korzystanie z Internetu niesie dla seniorów wiele korzyści. Umożliwia kontakt z rodziną, zapobiega samotności, ułatwia życie osobom z ograniczonymi możliwościami poruszania się oraz dostarcza najnowszych informacji o świecie. Samodzielne korzystanie z tych narzędzi komunikacji zapewnia im uczestnictwo w życiu społecznym i rodzinnym. Seniorów w zależności od umiejętności korzystania z sieci można podzielić na trzy grupy: początkujący, hobbystyczni i zaawansowani. W innym podziale uwzględniającym

---

<sup>233</sup> E. Bieńkowska, *Wiktymologia. Koncepcje, kierunki badań, perspektywy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1992, s. 38-39.

<sup>234</sup> D. Kozieł, E. Trafiałek, *Aktywność edukacyjna seniorów jako forma profilaktyki gerontologicznej* [w:] *Starość-obawy, nadzieje, oczekiwania. Wybrane zagadnienia z gerontologii*, red. B. Zboina, G. Nowak-Starz, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Ostrowiec Świętokrzyski 2009, s.151-154.

<sup>235</sup> A. Fabiś, *Edukacja osób starszych* [w:] *Ludzka starość. Wybrane zagadnienia z gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015, s.171-196.

postawy osób w stosunku do korzystania z sieci, zaproponowanego przez A. Fabiś, można podzielić grupę użytkowników na cyfrowych imigrantów i cyfrowych autochtonów. Cyfrowi imigranci to grupa ludzi, która urodziła się przed rozpowszechnieniem cyfrowej rzeczywistości. Unikają urządzeń cyfrowych ze względu na brak biegłości w ich obsłudze, do których możemy zaliczyć seniorów. Szybki postęp techniczny sprawia, że osoby starsze nie są w stanie dobrze opanować ich obsługi. Doprowadza to do niepełnego uczestnictwa w życiu społeczeństwa informacyjnego. W skład drugiej grupy wchodzi osoby młode, które wychowywały się z możliwością dostępu do Internetu. Obsługa komputera i Internetu nie stanowi dla nich większego problemu<sup>236</sup>. Dodatkowo osoby starsze, można podzielić na dwie grupy, w zależności od ich postaw w stosunku do nauki i korzystania z komputera wraz z dostępem do sieci, na: nie podejmujących działań związanych z nauką i obsługą nowych technologii w tym korzystania z Internetu oraz drugą grupę, która wykazuje inicjatywę działań edukacyjnych, rozwijająca swoje umiejętności i wykorzystująca Internet w życiu. Postawy seniorów w stosunku do zachodzących zmian są różne. Część osób decyduje się na ignorowanie nowości i nie uczą się nowych rozwiązań, inni zaś podejmują trud nauki i przyzwyczajają się do przemian cywilizacyjnych. Przyczyn niekorzystania z Internetu przez seniorów jest wiele. Należą do nich: lęk przed nowościami, brak, środków finansowych na zakup potrzebnego sprzętu, brak chęci do nauki, lenistwo, brak łącza Internetowego, przekonanie że nowe technologie kierowane są jedynie do osób młodych, niski poziom wykształcenia, trudności w nauce a także strach przed kompromitacją. Osoby nie korzystające z Internetu nie przywiązują do niego uwagi ze względu na załatwianie swoich potrzeb w tradycyjny sposób lub proszą o pomoc domowników. Istnieją również pewne bariery utrudniające seniorom korzystanie z Internetu. Wraz z wiekiem zmniejszają się procesy percepcji, uwagi czy uczenia się przez co seniorzy szybko zniechęcają się do korzystania z technologii, których obsługi trzeba się nauczyć. Seniorzy mają również tendencję do przeciwstawiania się zachodzącym zmianom oraz utrzymywania aktualnego stanu rzeczy. Część osób starszych nie potrafi określić dlaczego nie korzysta z Internetu, inni tłumaczą swoją bierność w tej dziedzinie, brakiem umiejętności, zepsuciem sprzętu, skomplikowaną obsługą, której ciężko się nauczyć<sup>237</sup>. Jan van Dijk wyróżnił 4 typy barier, które utrudniają lub uniemożliwiają korzystanie z Internetu: bariera

---

<sup>236</sup> *Ibidem*, s.83-130.

<sup>237</sup> E. Bojanowska, *Osoby starsze jako użytkownicy Internetu* [w:] *Jesień Życia. Wybrane konteksty postrzegania i doświadczania starości oraz aktywizacji seniorów*, red. M. Chrost, A. Grudziński, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015, s. 209- 224.

emocjonalna i psychologiczna, bariera materialna, bariera umiejętności, bariera doświadczenia w posługiwaniu się komputerem i Internetem<sup>238</sup>.

Dla drugiej grupy, Internet staje się oknem na świat. Seniorzy, którzy podjęli trud nauki i zaczęli korzystać z Internetu korzystają z serwisów internetowych, zawierające porady modowe, oferty wycieczek, ćwiczenia fizyczne a także portale hobbystyczne. Portale społecznościowe są bardzo chętnie odwiedzane przez seniorów, ponieważ dzięki nim mają możliwość zaspokojenia potrzeb nawiązywania kontaktów oraz poczucia przynależności do danej wspólnoty. Mają możliwość wymiany własnych doświadczeń, dzielenia się wiedzą na dany temat a także poznają ludzi z podobnymi upodobnieniami. Bycie użytkownikiem nowych mediów jest związane ze większymi kompetencjami danego użytkownika. Seniorzy posługujący się Internetem wykorzystują technologię do pozyskania informacji, pracy czy dostarczenia sobie rozrywki, nie uznając go za rzeczywistość w której się żyje. Wzrost znaczenia Internetu w różnych obszarach życia powoduje, że korzystanie z niego staje się niezbędne aby funkcjonować w dzisiejszym świecie. Seniorzy najczęściej korzystają z poczty elektronicznej, służącej do wymiany wiadomości z rodziną lub znajomymi. Poszukiwanie informacji na temat otaczającego świata, aktualnych wydarzeń, poszerzanie własnych zainteresowań to kolejne powody dla których sięgają do Internetu. Bardziej zaawansowane w obsłudze stron internetowych osoby, korzystają z bankowości internetowej, zakupów online, czatów, e-learningu, dokonują rezerwacji elektronicznych. Korzystanie z Internetu poprawia satysfakcję z życia seniorów. Dzięki umiejętności obsługi komputera i korzystania z Internetu senior staje się pełnoprawnym członkiem społeczeństwa cyfrowego, co poprawia jego samoocenę i zapewnia poczucie akceptacji ze strony innych ludzi<sup>239</sup>.

Kształcenie seniorów w zakresie obsługi komputera i korzystania z Internetu przyczynia się do podnoszenia ich umiejętności, co wiąże się z łatwiejszym dostępem do informacji oraz sprawniejszym zarządzaniem życiem prywatnym i zawodowym. Wirtualna komunikacja, zakupy, sprawniejsze zdobywanie najnowszych informacji ze świata oraz możliwość dostarczania rozrywki przez całą dobę, zachęcają seniorów do podejmowania trudu nauki obsługi komputera i Internetu<sup>240</sup>.

Istnieją jednak pewne utrudnienia, które eliminują seniorów z życia w świecie wirtualnym, jak np. brak dostępu do sieci, brak odpowiedniego sprzętu technologicznego, braku

---

<sup>238</sup> J. van Dijk, *The Deepening divide: inequality in the information society*, Thousand Oaks 2005, s.239.

<sup>239</sup> B. Szmięgińska, A. Bąk, M. Hołda, *Seniorzy jako użytkownicy Internetu*, Wydawnictwo NAUKA, 2012, nr 2, s. 141-155.

<sup>240</sup> A. Fabiś, *Edukacja osób...*, op. cit., s.83-130.

przekonań i kompetencji osób starszych. Należy zauważyć, że skutkiem tego jest zmniejszenie aktywności społecznej, kulturalnej, ograniczenie dostępności do wielu usług<sup>241</sup>. Z badań przeprowadzonych przez Agatę Niemczyk (2016) wśród seniorów- słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku wynika, że korzystanie z Internetu korzystnie wpływa na aktywność społeczną badanej grupy. Badania ukazują jak wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, status materialny wpływa na aktywność seniorów w sieci<sup>242</sup>.

Nowoczesne technologie i nowości techniczne wymuszają konieczność ciągłego uczenia się. Brak znajomości ich obsługi może prowadzić do społecznego wykluczenia, gdyż we współczesnym świecie pozwalają one na dostęp nie tylko do najnowszych informacji ale także zapewniają możliwość załatwienia codziennych spraw, zrobienia zakupów oraz komunikowania się z innymi osobami. Internet staje się miejscem w którym podejmuje się pewien rodzaj aktywności społecznej. Potrzeby seniorów różnią się od siebie ze względu na zróżnicowane cechy kulturowe, społeczne, warunki ekonomiczne oraz stan zdrowia.

Życie społeczne mieszkańców małych miejscowości, często koncentruje się wokół kościoła. Jak twierdził Jonathan Turner religia jest wielką i żywotną siłą, która nie ma zamiaru nigdzie zniknąć<sup>243</sup>. Oznacza to, że zaspokaja pewne potrzeby jednostki i społeczeństwa. Dzięki temu, przyciągając w miejsca kultu swoich zwolenników i ułatwia integrację społeczeństwa. Durkheim uważał, że religia pełni w społeczeństwie takie funkcje jak: inicjację jednostki do życia zbiorowego, integrowanie zbiorowości, kultywowanie tradycji grupowych, oraz podtrzymywanie jednostki w ciężkich chwilach. Pełni rolę spajającą społeczeństwo ponieważ zapewnia wspólne przekonania, wartości, normy, na podstawie których ludzie mogą stworzyć wspólną tożsamość. W swoich analizach religii podejmował interesujący go problem świadomości zbiorowej, czyli zbioru ponadjednostkowych wyobrażeń, idei i zachowań<sup>244</sup>.

Kościół ma ogromne możliwości w zakresie aktywizacji osób starszych, ze względu na fakt, że zrzesza on większą część społeczeństwa. Jest to miejsce, w którym wiek lub wykształcenie nie ma znaczenia. Każdy ma możliwość uczestnictwa we wszystkich jego

---

<sup>241</sup> J. Gacka, *Polscy seniorzy w sieci: wirtualna złota jesień? Korzystanie przez osoby dojrzałe z Internetu i nowych technologii*, Konteksty Społeczne 2017, t. 5, nr 1, s.84-91.

<sup>242</sup> A. Niemczyk, *Seniorzy wobec nowych technologii. Studia Ekonomiczne, Zeszyty naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 2016, nr 303, s. 102- 113.

<sup>243</sup> J. H. Turner, Ch. E. Starnes, *Inequality: Privilege and Poverty in America*, Santa Monica, CA, Goodyear, 1976, s. 66-68.

<sup>244</sup> E. Durkheim, *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*, przeł. Anna Zadrożyńska, wstęp i red. nauk. Elżbieta Tarkowska, Warszawa 1990, PWN, s. 442

działaniach. Głównym celem Kościoła jest ewangelizacja, przygotowująca ludzi do uczestnictwa w Eucharystii. Przejście na emeryturę, gwarantujące zwiększoną ilość czasu wolnego, umożliwia seniorom częstsze uczestnictwo we mszy świętej. Oprócz zrzeszania wiernych i ewangelizacji, zadaniem Kościoła jest również pomoc osobom starszym, czyli najliczniejszych wiernych. Kształtuje pozytywny wizerunek osób starszych oraz ukazuje ich wartości. Wzbudza w młodych osobach potrzebę opieki nad najstarszymi członkami rodzin. Podczas głoszonych kazań poruszane są tematy problemów poszczególnych grup społecznych, zdrowia, aktywności społecznej i fizycznej oraz szacunku do drugiego człowieka. Kościół oprócz spotkań w świątyni, oferuje możliwość wyjazdu na pielgrzymki, uczestnictwa w spotkaniach modlitewnych oraz organizowanie różnego rodzaju spotkań i uroczystości nie związanych z religią. Celem tych spotkań jest tworzenie wspólnoty między ludźmi i integracja grup społecznych. Pielgrzymki to nie tylko czas spędzony na modlitwie. Dzięki nim seniorzy mają możliwość poznania nowych miejsc, zawarcia nowych znajomości, spędzania czasu z osobami w podobnym wieku oraz zmniejszenie poczucia osamotnienia. Grupy działające przy Kościele, zaspakajają potrzebę przynależności i utrzymania kontaktów interpersonalnych wśród seniorów. Znajdujące się obok kościołów domy parafialne, to miejsca gdzie odbywają się nie tylko spotkania grup parafialnych ale także inne formy działań o charakterze edukacyjnym i kulturowym. Przykładem może być chór parafialny, w którym seniorzy mają możliwość realizacji swojej pasji, ćwiczenia pamięci oraz pokazania swojego talentu szerszej publiczności. Oprócz tego na parafiach organizowane są spotkania okazjonalne jak np. Dzień Babci i Dziadka, Dzień Matki, Dzień Kobiet itp., które umożliwiają integrację młodszego pokolenia z osobami starszymi. Nie wszystkie parafie organizują takiego typu działania, ograniczając się jedynie do spotkań opłatkowych lub śniadań wielkanocnych dla ubogich. Działający przy Kościele Caritas, często angażuje seniorów w działalność wolontariatu. Starsi ludzie pomagają w zbiórkach, przygotowują paczki dla najuboższych oraz prowadzą kiermasze świąteczne. Czują się dzięki temu potrzebni co wiąże się z ich całkowitym zaangażowaniem w działalność. Innym przykładem aktywności seniorów w Kościele mogą być działania porządkowe świątyni oraz jej dekorowanie, a także dbanie o cmentarz parafialny. Zajęcia przy Kościele dają im poczucie użyteczności i uznania, dlatego chętnie podejmują się tego rodzaju zadań<sup>245</sup>.

Religia wpływa pozytywnie na aktywizację seniorów, a także umożliwia stabilizację duchową, gwarantując poczucie bezpieczeństwa. Pozwala oswoić się z myślą śmierci,

---

<sup>245</sup> J. Janik-Komar, *Rola Kościoła w aktywizacji osób starszych*, Rocznik Andragogiczny, 2009, 310-319.

przemijania a także dają nadzieję życia po śmierci. Religia staje się pocieszeniem po śmierci współmałżonka, chroni przed samotnością oraz stwarza możliwości przebywania wśród innych osób. Modlitwa kompensuje brak kontaktów międzyludzkich, wpływa na kształtowanie własnego światopoglądu a także formułuje system wartości<sup>246</sup>. Wpływ religii na postawę obywateli ma ogromny znaczenie. Ziółkowski zauważa, że osoby silnie wierzące oraz praktykujące, wyrażają większą chęć w działaniach na rzecz społeczeństwa. Ukazuje, że zachowania i przekonania religijne są pozbawione ostentacji i przesady w porównaniu do niektórych elit politycznych i medialnych<sup>247</sup>. Badania socjologiczne prowadzone w społecznościach lokalnych wskazywały na znaczny wpływ instytucji kościelnych na treści zaangażowania obywatelskiego większości mieszkańców oraz ich aktywność obywatelską<sup>248</sup>. Religia pomaga w rozwiązywaniu problemów człowieka, wpływa na zawartość społeczną oraz wzbogaca morale jednostki. Jest głęboką siłą moralną, która w sposób ostateczny integruje kulturę ludzką<sup>249</sup>. Kościół zwraca uwagę na potrzeby wiernych i w swoich działaniach dąży do ich zaspokojenia. Nie dyskryminuje osób, wręcz zaprasza do wspólnoty religijnej, ułatwia dostęp do eucharystii czy sakramentu pojednania. Dodatkowo kościół pokłada nadzieje w seniorach aby byli świadkami wiary w swoich rodzinach, działali charytatywnie, głosili ewangelię, przekazywali tradycje religijne młodszemu pokoleniu oraz dzielenia się z innymi darem modlitwy<sup>250</sup>. Elżbieta Trafiałek uznaje wiarę jako czynnik, który pomaga seniorom znieść nieszczęścia, ból czy smutek. Wiara i pobożność, uznanie boskiej sprawiedliwości oraz pewność życia nadprzyrodzonego wpływają na zmniejszenie odczuwania negatywnych emocji wywołanych przykrymi sytuacjami<sup>251</sup>.

Reasumując osoba starsza w społeczeństwie wiernych ma bardzo dużo do zrobienia, przekazania i zyskania. Podejmowanie aktywności religijnej przez seniorów, zaspokaja potrzeby bezpieczeństwa i użyteczności, pomaga wypełnić wewnętrzną pustkę oraz wyjść z marazmu, zyskując tym samym poczucie więzi z innymi ludźmi, siłę i pogodę ducha.

Kolejną z możliwości podejmowania aktywności przez seniorów jest aktywność rekreacyjna. Zrozumienie złożoności tego zjawiska, wymaga na początku wyjaśnienia terminu

---

<sup>246</sup> A. Fabiś, *Życie duchowe i świat wartości seniorów* [w:] *Ludzka Starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J. K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015, s.103-108.

<sup>247</sup> M. Ziółkowski, *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego. Teorie, tendencje, interpretacje*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000, s.150.

<sup>248</sup> J. Kurczewska, *Lokalne społeczeństwa obywatelskie w Polsce w latach dziewięć- dziesiątych. Próba diagnozy* [w:] *Rozumienie zmian społecznych*, red. E. Hałas, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Lublin 2001, s.121-123.

<sup>249</sup> B. Malinowski, *Szkice teorii kultury*, Książka i wiedza, 1958, s. 172.

<sup>250</sup> L. Hurło, *op.cit.* 2019, s. 104-112.

<sup>251</sup> E. Trafiałek, *Polska starość w dobie przemian*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2003, s. 112.

rekreacja. Słowo to pochodzi z języka łacińskiego, *recreatio* (*recreo* – odnowić, pokrzepić, odżywić), a używanie go miało na celu opisanie regeneracji organizmu, zwłaszcza sfery fizycznej i psychicznej. W Polsce terminu tego zaczęto używać w drugiej połowie XVI wieku aby opisać przerwę w pracy i podjęcie zajęć służących odpoczynkowi<sup>252</sup>. Współcześnie termin rekreacja przybiera znaczenie dobrowolnych lub w pewnym sensie przymusowych aktywności związanych z czasem wolnym człowieka<sup>253</sup> lub jak twierdzi T. Wolańska, to różnego rodzaju zajęcia podejmowane w czasie wolnym, dobrowolnie i dla przyjemności, mające na celu pomnażanie sił psychofizycznych<sup>254</sup>. Należy podkreślić, że te same czynności, które podejmowane są dobrowolnie, stanowią rekreację, a jeśli wykonywane są z obowiązku, traktowane są jako praca.

Rekreacja może przybierać różne formy. Jednym z podziałów rekreacji jest zaprezentowany przez R. Winiarskiego, przedstawiony w poniższej tabeli<sup>255</sup>.

Tabela 1. Formy rekreacji

Formy rekreacji	
Sportowe	Sporty rekreacyjne (np. golf, tenis, aerobik, jazda konna, pływanie, siatkówka plażowa, badminton)
Turystyczne	Turystyka aktywna (np. piesza nizinna i górską, rowerowa, narciarska, żeglarska, kajakowa)
Hobbystyczne	Amatorska działalność wytwórcza, wędkarstwo, myślistwo, grzybobranie
Towarzyskie	Tańce, gry i zabawy towarzyskie, zabawa w dyskoteci, clubbing, gra w kręgle, bilard, brydż
Kulturalno-rozrywkowe	Amatorska twórczość artystyczna, pobyt w parku rozrywki, parku tematycznym, wesołym miasteczku

<sup>252</sup> R. Winiarski, *Rekreacja i czas wolny. Studia humanistyczne*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011, s. 13–30.

<sup>253</sup> R. Kraus, *Recreation and Leisure in Modern Society*, Jones and Bartlett, Sudbury, MA 2001, s.45.

<sup>254</sup> T. Wolańska, *Leksykon. Sport dla wszystkich – rekreacja ruchowa*, Akademia Wychowania Fizycznego, Warszawa 1997, s.59.

<sup>255</sup> R. Winiarski, *op. cit.*, s. 16.

Wirtualne	Interaktywne gry internetowe, gry komputerowe, gry na konsolę PlayStation
-----------	---------------------------------------------------------------------------

Źródło: R. Winiarski (2011, s. 16)

Innym przykładem podziału aktywności rekreacyjnej jest podział zaproponowany przez Kielbasiewicz-Drozdowską, która wyróżnia: rekreację ruchową (fizyczną), rekreację twórczą, rekreację kulturalno- rozrywkową oraz rekreację realizowaną przez działalność społeczną<sup>256</sup>.

Z zaproponowanego przez Kielbasiewicz-Drozdowską podziału aktywności rekreacyjnej, wybrano jeden z jej elementów, a mianowicie rekreację ruchową, zawierającą w sobie aktywność fizyczną seniorów, na której skupiono uwagę w dysertacji. Wyjaśnienie pojęcia rekreacja ruchowa, ma na celu, ukazanie jego pozytywnego wpływu na zdrowie, kondycję fizyczną i samodzielność osób starszych oraz wskazanie, że działaniem prowadzącym do osiągnięcia poprawy funkcjonowania organizmu jest aktywność fizyczna.

T. Wolańska definiuje rekreację ruchową jako aktywność o charakterze sportowym, hobbystycznym i turystycznym, podejmowaną dobrowolnie w celach: wypoczynkowych, zdrowotnych, towarzyskich i estetycznych oraz wskazuje, jej ogromne znaczenie zdrowotne<sup>257</sup>. Rekreacja ruchowa w życiu seniora pełni szereg zasadniczych funkcji, które wymienia Dąbrowski: funkcję stymulacyjną, w której bodźce fizyczne i sytuacyjne wpływają na wzmocnienie procesów życiowych, tym samym zwiększając możliwości człowieka; funkcję adaptacyjną, która przygotowuje osobę starszą do zmieniających się zadań życiowych; funkcję korektywną, poprawiającą funkcjonowanie w sferze fizycznej i psychospołecznej; funkcję kompensacyjną, wyrównującą odczuwanie braków aktywności w innych dziedzinach<sup>258</sup>. Skupiając się szczegółowiej na rekreacji ruchowej o charakterze sportowym, można przytoczyć podejście aktywnego spędzania czasu wolnego wśród osób starszych, które rekomenduje Światowa Organizacja Zdrowia. W swoich wytycznych zaznacza, że seniorzy powinni ograniczyć ilość spędzanego czasu w pozycji siedzącej, zwiększając tym samym czas na aktywność fizyczną o dowolnej intensywności. Celem tych zaleceń jest uzyskanie korzyści zdrowotnych przede wszystkim: zmniejszenie śmiertelności z powodu chorób cywilizacyjnych, poprawa zdrowia psychicznego, poprawa funkcji poznawczych i snu oraz prewencja upadków

<sup>256</sup> I. Kielbasiewicz-Drozdowska, *Zarys rozwoju refleksji teoretycznej nad problematyką rekreacji* [w:] *Teoria i metodyka rekreacji*, red. I. Kielbasiewicz-Drozdowska, W. Siwiński, Akademia Wychowania Fizycznego, Poznań 2001, s.16.

<sup>257</sup> T. Wolańska, *Leksykon. Sport dla wszystkich ...*, op. cit., s.59.

<sup>258</sup> A. Dąbrowski, *Zarys teorii rekreacji ruchowej*, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna & Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Warszawa 2006, s.119.

czego następstwem są urazy<sup>259</sup>. Również Mielczarek A. (2010) uważa, że aktywność fizyczna podejmowana przez seniorów zmniejsza poziom stresu, przywracając tym samym chęć do życia. Przystosowuje osoby starsze do nowej sytuacji społecznej i rodzinnej, poprawia jakość życia, pomaga rozwijać pasje oraz integruje seniora z jego rówieśnikami<sup>260</sup>. Angażowanie się w rekreację ruchową o charakterze sportowym przez seniorów, jest uzależnione od nawyków wyuczonych w latach wcześniejszych, kondycji fizycznej, stanu zdrowia oraz kulturowego wzoru starości. Każda dobrowolna, dodatkowa czynność ruchowa wykonywana poza obowiązkami dnia codziennego np. spacer, bieg, ćwiczenia gimnastyczne, trwająca minimum 20 minut, przyczynia się do poprawy zdrowia osób w każdym wieku. Aktywność fizyczna jest bardzo ważnym elementem życia człowieka. Stanowi ona istotną rolę w utrzymaniu zdrowia i sprawności. Zapobiega wielu schorzeniom, opóźnia procesy starzenia się organizmu oraz poprawia zdolność do podejmowania większego wysiłku fizycznego. Stanowi istotny element pomyślnego starzenia się. Jednak większość osób starszych nie podejmuje aktywności fizycznej, twierdząc, że przeznaczona jest ona wyłącznie dla ludzi młodych. Wdrażanie aktywności fizycznej przez seniorów w rytm dnia, umożliwia zachowanie autonomii i niezależności oraz prognozuje dłuższe życie. Promowanie zdrowego stylu życia oraz prewencja schorzeń przewlekłych ma ogromne znaczenie dla utrzymania zdrowia i niezależności do późnych lat życia. Starości nie da się uniknąć. Dzięki promocji, profilaktyce zdrowia, aktywnego trybu życia, rozwijania zainteresowań, utrzymania więzów środowiskowych można uczynić ją mniej uciążliwą.

Podsumowując, podejmowanie różnych form aktywności przez seniorów, niesie ze sobą wiele korzyści. Wśród nich wyróżnić można: adaptację do nowej sytuacji społecznej i rodzinnej, aklimatyzację w grupie rówieśników, zapełnia pustkę po przejściu na emeryturę i brak obowiązków zawodowych, rozwija pasje, likwiduje stres a także poprawia jakość życia dzięki podniesieniu swojego autorytetu. Każdy z podejmowanych rodzajów aktywności przez seniorów, jest zaspokajaniem konkretnej potrzeby. Świadomość korzystnego wpływu aktywności wśród osób starszych powoduje, że chętniej podejmują pracę nad sobą aby jak najdłużej cieszyć się zdrowiem fizycznym i psychicznym. Kolejną ważną kwestią jest docenianie seniorów przez otoczenie, gwarantując im należyte miejsce w społeczeństwie. Senior lub osoba chora nie musi być wykluczona z życia społecznego. Wprowadzanie zmian

---

<sup>259</sup> Wytyczne WHO dotyczące aktywności fizycznej i siedzącego trybu życia, <https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/341120/WHO-EURO-2021-1204-40953-58211-pol.pdf> (dostęp dnia: 29.08.2022).

<sup>260</sup>A. Mielczarek, *Człowiek Stary w domu pomocy społecznej*, Annales I - Philosophy and Sociology, Wydawnictwo Edukacyjne "Akapit", Toruń, 2010, s. 148

w życiu publicznym, gospodarczym i społecznym, zapewnia stworzenie bezpiecznej i przyjaznej przestrzeni w jakiej znajdują się osoby starsze. Instytucje w środowisku lokalnym powinny wspierać aktywizację seniorów z zaznaczeniem, że będą oni współtwórcami przedsięwzięć a nie tylko ich adresatami.

## 2.4. Instytucjonalne zabezpieczenie seniorów

Wyodrębnienie polityki społecznej osób starszych było efektem wzrastającej skali problemów, towarzyszących wydłużającemu się życiu ludzi. Podejmuje ona działania adresowane wyłącznie do osób starszych, zaspokaja potrzeby seniorów oraz stwarza właściwy klimat społeczny wśród tej grupy wiekowej. Pomimo działań polityki społecznej, nie niweluje ona problemów związanych z traktowaniem ludzi starszych oraz ich integracją społeczną. Polityka społeczna wobec tych osób powinna nie tylko dążyć do zaspokojenia dobrobytu ale również ich równouprawnienia, poszanowania podmiotowości i suwerenności w życiu, akceptacji dla uznawanego systemu wartości oraz wybranego stylu konsumpcji<sup>261</sup>.

Szatur-Jaworska B. definiuje politykę społeczną wobec ludzi starych jako politykę, której celem jest „stwarzanie - obecnie i na przyszłość - warunków zaspokajania potrzeb ludzi starych oraz kształtowanie odpowiednich relacji pomiędzy starszym pokoleniem a młodszymi generacjami drogą ograniczania uzależnienia starszych od młodszych, zapobiegania marginalizacji ludzi starych oraz kształtowania stosunków międzypokoleniowej solidarności”<sup>262</sup>. Adam Zych nadmienia, że koncepcja polityki starości po raz pierwszy pojawiła się we Francji w latach 60 XX w., gdzie powołano Komisję Naukową do spraw Problemów starości. Komisja w opracowanym raporcie uznała decydującą rolę państwa jako kreatora polityki wobec starości. Polityka senioralna to działania podejmowane w obrębie polityki społecznej państwa, mających na celu zapewnienie udogodnień dla malejących wraz z wiekiem możliwości, zapewniających zaspokojenie potrzeb biologicznych, społecznych i psychicznych. Podkreślił że polityka senioralna w Polsce rozumiana jest jako działalność organów administracji publicznej i instytucji, które realizują warunki godnego starzenia się. Andrzej Zych wyróżnił także cztery grupy celów polityki senioralnej: utrzymanie samodzielności przez seniorów, aktywność skupioną na własnej osobie, aktywność ukierunkowaną na innych, kształtowanie postrzegania seniorów przez społeczeństwo<sup>263</sup>.

---

<sup>261</sup> L. Frąckiewicz, *Karta praw człowieka starego*, IWZZ, Warszawa 1985, s.158.

<sup>262</sup> B. Szatur-Jaworska, *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, ASPRA-JR, Warszawa 2000, s.121.

<sup>263</sup> A. Zych, *Współczesna Polska Polityka Senioralna: deklaracje i działania*, Praca Socjalna, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, 2019, nr 5, s. 103-125.

Warunki życia na terenach wiejskich znacznie różnią się od warunków panujących w miastach. Aby polityka społeczna na tych terenach była realizowana musi być wspomagana przez instytucje samorządów terytorialnych. Wykonanie zamierzeń polityki społecznej wobec osób starszych musi odbywać się przy udziale służb społecznych działających na terenie powiatu lub gminy. Do ich obowiązków należą pomoc w organizowaniu samodzielnego życia, prowadzenie gospodarstwa domowego, zaspokojenie potrzeb materialnych i niematerialnych, zapewnienie opieki medycznej, pielęgnacji, oświaty oraz poradnictwa. Najbardziej praktycznym kryterium wyodrębnienia adresatów polityki społecznej wobec ludzi starych jest status emeryta. Polityka społeczna powinna zwracać uwagę na zapewnienie bezpieczeństwa oraz eliminację przemocy i dyskryminacji wobec seniorów. Dodatkowo warto kierkować ją na eliminowanie najczęstszych trudności pojawiających się wraz z wiekiem. Brak pieniędzy, nadużycia finansowe, dyskryminacja ze względu na wiek, problemy zdrowotne, czy brak pomocy to jedne z wielu problemów jakimi powinna zająć się polityka społeczna. Obejmuje ona nie tylko najuboższych obywateli ale także swoją opiekę ubezpieczeniową gwarantuje osobom niepełnosprawnym, bezrobotnym, starszym, pozbawionym opieki. Zapewnia zaspokojenie podstawowych potrzeb oraz zachowanie godnego standardu życia. Problemem polityki społecznej staje się finansowanie emerytur i rent, nakłady na służbę zdrowia oraz usługi opiekuńcze. Starsze grupy wiekowe są najbardziej narażone na zachorowania i wykorzystują najwięcej świadczeń zdrowotnych, zarówno publicznych jak i prywatnych<sup>264</sup>. Ograniczone przychody seniorów, zaspokajają jedynie podstawowe potrzeby, eliminując ich z życia kulturalnego oraz społecznego<sup>265</sup>.

Jakość życia seniorów zależy nie tylko od ich stosunków rodzinnych ale także od środowiska w którym żyją. Aby polityka promocji aktywnego starzenia się była skuteczna, należy wdrożyć do współpracy wszystkie struktury społeczne: instytucjonalne, samopomocowe czy pozarządowe.

Wsparcie seniorów powinno odbywać się na poziomie formalnym (sektor państwowy), pozaformalny (organizacje pozarządowe i prywatne) oraz nieformalnym (opieka ze strony rodziny). Interdyscyplinarne zapewnianie opieki osobom starszym jest zgodne z polityką senioralną i ułatwia pokonywanie trudności dnia codziennego. Sektor państwowy zapewnia

---

<sup>264</sup> E. Borowiak, K. Bogus, T. Kostka, *Analiza świadczeń medycznych realizowanych przez pielęgniarki oraz oczekiwania starszych mieszkańców Łodzi na ten rodzaj usług*, Polska Medycyna Rodzinna, 2004, t. 6, suplement 1, s. 147-154.

<sup>265</sup> M. Książkowski, *Wspólnie czy osobno? Rozważania o polityce społecznej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013, s. 48-51.

wsparcie instytucjonalne, świadczone w ramach systemu pomocy społecznej i ochrony zdrowia<sup>266</sup>. Ważną rolę w życiu i w opiece nad osobami starszymi odgrywa rodzina. O jej największym znaczeniu w życiu osoby starszej, świadczy fakt, że nigdy nie próbowano stworzyć wobec niej żadnych podmiotów zastępczych<sup>267</sup>. Barbara Szatur- Jaworska (2016) uważa, że wsparcie osób starszych powinno zapewniać im bezpieczeństwo fizyczne, socjalne i społeczne. Kolejnym celem jest podtrzymanie aktywności i samodzielności tych osób oraz utrzymywanie więzi nieformalnych przez seniorów i wdrażanie wsparcia formalnego. Wsparcie społeczne powinno także obejmować formowanie środowiska zamieszkania seniorów aby było przystosowane do ich potrzeb<sup>268</sup>.

Pomoc seniorom na poziomie formalnym przejawia się tworzeniem różnorodnych jednostek i programów, mających na celu poprawę jakości życia osób starszych, oraz rozwiązaniem problemów jakie towarzyszą temu etapowi życia. Przykładem może być utworzony Departament Polityki Senioralnej w Ministerstwie Pracy i polityki Społecznej. Jego zadaniem jest tworzyć i rozwijać działania poprawiające jakość życia seniorów w różnych obszarach. Oprócz tego Departament współpracuje z organizacjami i instytucjami, które koncentrują swoje działania na wspieraniu seniorów. Odpowiada za koordynację realizacji programów na rzecz seniorów a mianowicie: Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2012-2020 i jego kontynuację oraz program Senior Wigor, kontynuowany jako Program Wieloletni Senior + na lata 2015-2020.

Pierwszy z programów czyli Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020 i jego kontynuacja, zwraca uwagę na najistotniejsze problemy osób starszych w kraju oraz wyznacza główne cele w poszczególnych obszarach życia, mające za zadanie stworzenie dogodnych warunków do godnego starzenia się społeczeństwa. Wdrażanie w życie założeń programu pozwoliło na stworzenie podstaw polityki senioralnej w Polsce, a jego założenia opierają się na koncepcji aktywnego starzenia się. Program zwraca uwagę na najistotniejsze problemy osób starszych w różnych obszarach życia. W obszarze zdrowia głównym jego celem jest wprowadzenie warunków umożliwiających jak najdłuższe utrzymanie zdrowia i samodzielności przez seniorów. Kolejny problem, to deficyt specjalistów z dziedziny geriatry, który może zostać rozwiązany poprzez, umożliwienie doszkolenia zawodowego personelu medycznego oraz tworzenie nowych podmiotów leczniczych,

---

<sup>266</sup> I. A. Kotarba, *Wsparcie instytucjonalne* [w:] A. A. Zych, *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski, Katowice 2017, t. 4, s. 184–185.

<sup>267</sup> E. Trafialek, *Rodzina jako obszar aktywności ...*, *op. cit.*, s.152-162.

<sup>268</sup> A. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dziegielewska, *Podstawy gerontologii społecznej*, *op.cit.*, s. 16.

umożliwiających kompleksowe leczenie osób starszych. Seniorzy, którzy nie są w stanie samodzielnie funkcjonować, wymagają ciągłej pomocy, często korzystają wyłącznie z pomocy rodziny, gdyż niewydolność systemu opiekuńczego państwa, nie zapewnia opieki geriatrycznej, wszystkim osobom, które tego potrzebują. Kolejną rzeczą na której skupia swoją uwagę rządowy program, jest aktywność fizyczna seniorów. Aktywność fizyczna i społeczna osób starszych to przede wszystkim odciążenie dla systemu opieki zdrowotnej oraz rodziny. Promocja zdrowych nawyków jest kluczowa, dlatego dąży się do zwiększania ofert edukacyjnych w zakresie prawidłowego żywienia, profilaktyki chorób popularnych dla wieku senioralnego, tworzenia programów w zakresie edukacji zdrowotnej i promocji zdrowia. Dodatkowym celem jest zwiększanie dostępności obiektów sportowych, rozwijanie otoczenia przyjaznego dla seniorów oraz organizowanie zajęć aktywności fizycznej dla osób starszych. Kolejnym problemem to wzrastająca liczba osób starszych, wymagających opieki innych osób. Wiąże się to z poprawą dostępu do usług opiekuńczych, zwiększeniem finansowania usług opieki nad seniorami, poprawą jakości świadczonych usług oraz prawne uregulowanie zatrudnienia opiekunów nieformalnych. Założeniem programu jest opracowywanie i wdrażanie systemu tele opieki oraz wykorzystywanie nowych technologii w ułatwieniu opieki nad seniorami. Kolejnym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa oraz przeciwdziałanie przemocy wobec osób starszych. Zwraca się uwagę na uświadomienie ich, gdzie mogą szukać pomocy w razie jakichkolwiek nadużyć, oraz publikacją informacji na temat możliwych przestępstw ekonomicznych lub nieuczciwym politykom handlowym. Zmiany dotyczą także innowacji architektonicznych uwzględniających potrzeby osób starszych. Cel ten zwiera w sobie rozwiązania publicznego transportu oraz działania skracające okres oczekiwania na obsługę w miejscach publicznych. Uwaga skupiona jest również na aktywizacji zawodowej i podejmowaniu działań, umożliwiających wykorzystanie potencjału osób starszych na rynku pracy, dzięki czemu zostanie przedłużona ich aktywność zawodowa. Zwiększenie ilości szkoleń dla osób 50+ poprawiłoby funkcjonowanie tych osób w firmie. Promowanie wśród pracodawców szkoleń przeznaczonych dla starszych pracowników, umożliwiłoby dłuższe zatrudnienie tych osób z satysfakcją dla pracodawcy. W obszarze aktywności edukacyjnej, społecznej i kulturalnej osób starszych, program ma na celu, rozwój ofert edukacyjnych, skierowanych do osób starszych, tak aby zwiększyć ich uczestnictwo w edukacji. Kierunki edukacji dotyczą rozpowszechniania edukacji prozdrowotnej czyli: zdrowego stylu życia, profilaktyki chorób, utrzymywania aktywności fizycznej. Program koncentruje się również na aktywności seniorów w obszarze kultury zarówno jako odbiorców jak i twórców. Jego celem jest podnoszenie kompetencji kulturowych poprzez wspieranie nieformalnej edukacji

kulturalnej i artystycznej oraz wyposażenie osób w narzędzia ułatwiające ich uczestnictwo w kulturze. Kolejnym celem jest integrowanie działań organizacji i instytucji oraz promowanie dorobku kulturalnego. Działania w tym kierunku opierają się na aktywizacji seniorów, zwiększeniem dostępu do pełni praw wyborczych, wspieraniu zaangażowania seniorów w życie społeczności lokalnych oraz tworzenie organizacji działających na rzecz aktywności obywatelskiej seniorów. Rozwój wolontariatu wśród osób starszych to kolejne założenie programu ASOS. Jest on realizowany poprzez promowanie zalet wolontariatu seniorów, tworzenie kadry współpracującej z seniorami, zachęcania instytucji publicznych do tworzenia działań wolontarystycznych osób starszych oraz promowanie wolontariatu jako elementu uczenia się przez całe życie. Kolejnym celem jego celem jest solidarność pokoleń w obszarze relacji międzypokoleniowych. Wizerunek osoby starszej powinien być przedstawiany jako osoby wnoszącej wiele korzyści w życie społeczne i ekonomiczne. Wprowadzanie zmian wizerunku osoby starszej jest procesem długofalowym wymagającym zaangażowania wielu podmiotów. Program zakłada tworzenie przyjaznych miejsc spotkań integrujących pokolenia i umożliwiających wymianę poglądów, współpracę z organizacjami przygotowującymi kampanie promujące pozytywny wizerunek osób starszych oraz zmianę języka mówienia i sposobu pisanie o osobach starszych oraz starości<sup>269</sup>.

Drugim programem rządowym jest Program „Senior+” (2015-2020) i jego kontynuacja, którego zadaniem jest zwiększenie aktywności seniorów czyli osób powyżej 60 roku życia. Program ten wspiera gminy i powiaty w tworzeniu ośrodków skupiających takie osoby. Utworzone tzw. „ośrodki wsparcia” umożliwiają seniorom aktywne spędzanie czasu wolnego. Oferują nie tylko pomoc w czynnościach dnia codziennego ale również uczą nowych umiejętności, umożliwiają uczestnictwo w zajęciach ruchowych oraz podtrzymują więzi międzypokoleniowe. Dzięki wsparciu finansowemu w ramach programu Senior + udało się utworzyć na terenie całego kraju 970 ośrodków wsparcia wśród których znalazło się 308 Dziennych domów Senior+ i 662 Kluby Senior +. Na terenach wiejskich powstało ich 494. Wraz z rozwojem pandemii COVID-19 zajęcia w ośrodkach odbywały się w formie online. Pracownicy pozostawali w stałym z uczestnikami. Prowadzono warsztaty krawieckie, umożliwiające szycie maseczek. Pracownicy placówek pomagali seniorom w robieniu zakupów oraz dostarczaniu potrzebnych rzeczy lub udzielali pomocy i wskazówek jak zabezpieczyć się przed pandemią COVID-19. Wieloletni „Senior+” na lata 2021-2025 jest

---

<sup>269</sup> Długofalowa Polityka senioralna w Polsce na lata 2014-2020 w zarysie, <https://das.mpips.gov.pl/source/Dlugofalowa%20Polityka%20Senioralna%20w%20Polsce%20na%20lata%2014-2020%20w%20zarysie.pdf> (dostęp: 07.01.2023).

kontynuacją wcześniejszego programu. Jego celem podobnie jak poprzedniego programu jest aktywizacja seniorów w życiu społecznym, poprzez dofinansowanie rozbudowy infrastruktury ośrodków wsparcia w środowisku lokalnym oraz zwiększenie miejsc w ośrodkach wsparcia „Senior+”. W czasie pandemii COVID-19 w ramach Solidarnościowego Korpusu Wsparcia Seniorów, został opracowany Program „Wspieraj Seniora”. W czasie pandemii osoby starsze uzyskiwały pomoc w czynnościach dnia codziennego dzięki sprawnej pomocy społecznej i wolontariuszy. Seniorom dostarczano artykuły pierwszej potrzeby, przede wszystkim żywność i środki higieny osobistej<sup>270</sup>.

Innym przykładem działań ukierunkowanych na pomoc seniorom na poziomie formalnym jest powołanie w 2012 roku Rady do spraw Polityki Senioralnej, a w roku 2018 przedstawiono nowy dokument „Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo- Uczestnictwo- Solidarność” w którym wskazano 7 obszarów działań ukierunkowanych na seniorów: pozytywny wizerunek osób starszych w społeczeństwie, uczestnictwo w życiu społecznym, wykorzystywanie potencjału osób starszych w życiu gospodarczym, promocja zdrowia, zwiększenie bezpieczeństwa finansowego, integracja międzypokoleniowa, edukacja. Dodatkowo w Programie zawarto rozwiązania ułatwiające życie osób starszych, które nie są w stanie samodzielnie funkcjonować. Dopełnieniem pomocy dla seniorów są liczne programy resortowe.<sup>271</sup> Najbardziej znanymi są: „Emerytura +”, „Opieka 75+” oraz „Leki 75+”<sup>272</sup>.

Pierwszy z nich czyli dodatkowe roczne świadczenie pieniężne- tzw. 13 emerytura, to program, w którym emeryci od maja 2019 roku po raz pierwszy otrzymali jednorazowe świadczenie pieniężne w wysokości 1100 zł potocznie zwanym trzynastą emeryturą. Dodatkowe świadczenie pieniężne wypłacane jest dzięki wprowadzeniu ustawy z dnia 9 stycznia 2020 r. i odbywa się corocznie i skierowane jest do wszystkich emerytów i rencistów. Celem tego świadczenia jest przede wszystkim poprawa sytuacji materialnej osób pobierających niskie świadczenia. W 2021 roku seniorzy mieli wypłacone kolejne świadczenie pieniężne tzw. 14 emeryturę. Kolejnym programem resortowym skierowanym do seniorów jest Program opieka 75+. Coraz więcej osób starszych korzysta z usług opiekuńczych. Gminy, które przystępują do programu otrzymują środki finansowe, które mogą wykorzystać w zakresie usług opiekuńczych. Dzięki temu zwiększyła się liczba osób w wieku 75+, które mają

---

<sup>270</sup> Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2020 rok, <https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-w-polsce-za-2020-r> (dostęp: 20.08.2022).

<sup>271</sup> A. A. Zych, *Współczesna Polska polityka...*, *op.cit.*, s. 103-125.

<sup>272</sup> K. Nowakowska, *Bądźmy bezpieczni*, <https://ostrzegamy.online/na-jaka-pomoc-finansowa-od-panstwa-moga-liczyc-seniorzy/> (dostęp: 10.08.2022).

możliwość korzystania z programu. Program „Leki +” umożliwia osobom po 75 roku życia do otrzymywania bezpłatnych leków. Warunkiem przystąpienia do programu jest ukończenie 75 roku życia oraz posiadanie uprawnień do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Z bezpłatnych leków najczęściej korzystają osoby chore na nadciśnienie tętnicze, choroby niedokrwienne serca, choroby zakrzepowo-zatorowe, astmę, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, cukrzycę, depresję i chorób otępiennych<sup>273</sup>.

Obserwowalny wzrost ludzi starszych w społeczeństwie przyczynia się do opracowywania coraz to nowych form programów działających na rzecz seniorów. Zajmuje się tym nie tylko rząd ale również samorządy różnych szczebli. Aby poznać potrzeby seniorów w lokalnym środowisku, gmina może powołać radę seniorów. Na mocy artykułu 5c ust.2 i 5 rada gminy może utworzyć gminną radę seniorów. Utworzenie rady następuje na podstawie uchwały z uzasadnieniem i statutem. Gminne rady seniorów pełnią funkcje: konsultacyjną, doradczą oraz inicjatywną. Zostanie członkiem rady seniorów umożliwia uczestnictwo w spotkaniach samorządów lokalnych i wpływanie na podejmowane przez nie decyzje. Na poziomie lokalnym seniorzy mogą zostać członkami gminnych rad seniorów i sugerować lub opiniować podejmowane decyzje. Działanie gminnych rad seniorów ma przedstawiać lokalnym władzom oczekiwania oraz potrzeby osób starszych w lokalnej społeczności. W skład rady seniorów wchodzi przedstawiciele osób starszych oraz przedstawiciele podmiotów, które działają na ich rzecz. Tryb wyboru członków powinien być określony w statucie. Popularnym modelem doboru członków rady seniorów jest delegowanie przedstawicieli organizacji na zaproszenie wójta, burmistrza lub prezydenta miasta<sup>274</sup>.

Innym przykładem działalności samorządów terytorialnych w zakresie wdrażania celów polityki senioralnej jest otwieranie Centrów Aktywności Seniorów (CAS). Gmina dysponuje odpowiednimi środkami prawnymi, finansowymi oraz instytucjonalnymi służącymi do organizowania takiej działalności. CAS może być prowadzone przez gminy lub na zlecenie gmin przez organizacje pozarządowe. Wybór sposobu realizacji tej działalności należy do władz samorządowych. Długofalowym celem CAS jest wzrost jakości życia seniorów oraz innych mieszkańców społeczności lokalnej. Oprócz tego mają za zadanie zwiększyć aktywność osób starszych w różnych sferach życia, integrować seniorów ze społecznością lokalną, zwiększać udział aktywnych osób 60+ w społeczności lokalnej oraz wzbogaceniem oferty usług

---

<sup>273</sup> Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2020 rok, <https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-w-polsce-za-2020-r> (dostęp: 20.08.2022).

<sup>274</sup> M. Kubiak, *Gminne rady seniorów z perspektywy lokalnej polityki senioralnej*, Wrocławskie Studia Politologiczne, t. 25, 2018, s. 101- 117.

przeznaczonych dla osób starszych. Do głównych funkcji CAS należą: funkcja informacyjna, doradcza, edukacyjna, aktywizacyjna, wspierająca, integracyjna, koordynacyjna, usługowa. Działalność Centrum jest otwarta na współpracę z innymi jednostkami działającymi na rzecz seniorów w społeczności lokalnej<sup>275</sup>.

Oprócz działań angażujących seniorów w aktywne spędzanie czasu wolnego oraz włączanie ich w działalność społeczności lokalnej, samorząd terytorialny prowadzi miejskie lub gminne Ośrodki Pomocy Rodzinie lub Ośrodki Pomocy Społecznej, gdzie osoby starsze mogą znaleźć pomoc dzielącą się na: świadczenia pieniężne i niepieniężne. Do świadczeń pieniężnych zaliczane są zasiłek stały, okresowy, celowy, zasiłek pielęgnacyjny, zaś do świadczeń niepieniężnych zaliczane są świadczenia rzeczowe, pomoc środowiskowa i instytucjonalna. Zasiłek stały przysługuje osobom które nie posiadają wystarczających środków do życia i są niezdolne do pracy z powodu wieku lub niepełnosprawności. Zasiłek okresowy przyznawany jest osobom długotrwale chorującym, bezrobotnym, niepełnosprawnym oraz oczekującym na przyznanie emerytury lub renty. Okres na jaki przyznawany jest zasiłek zależy od ośrodka pomocy społecznej. Zasiłek celowy przyznawany jest osobom, które nie mają wystarczających środków na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Przyznawane są również zasiłki pielęgnacyjne dla osób, które ukończyły 75 rok życia. Zakład Ubezpieczeń Społecznych gwarantuje także dodatki pod postacią: dodatek pielęgnacyjny, dodatek kombatancki, dodatek za tajne nauczanie. Seniorom przysługują także zwolnienia z opłaty abonamentu radiowo-telewizyjnego oraz ulgi komunikacyjne. Pomoc środowiskowa wchodząca w skład świadczeń niepieniężnych, obejmuje najczęściej wsparcie osób starszych w codziennych obowiązkach, poradnictwo prawne, rodzinne i psychologiczne. Dzięki temu wsparciu seniorzy mogą uzyskać aktualne informacje na temat obowiązujących przepisów prawnych oraz świadczeniach pieniężnych przysługujących jednostce. Pomoc instytucjonalna łączy w sobie zarówno pomoc społeczną i opiekę zdrowotną. Domy pomocy społecznej, zakłady opiekuńczo-lecznicze, oraz zakłady pielęgnacyjno-opiekuńcze oferują pomoc długookresową, zapewniając godne warunki życia oraz opiekę medyczną. Należy dodać, że Narodowy Fundusz Zdrowia podlegający Ministerstwu zdrowia zapewnia seniorom długoterminową opiekę w zakładach opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych. Seniorom emerytury i renty wypłacane są przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Przejście na emeryturę jest prawem, nie obowiązkiem

---

<sup>275</sup> T. Schimanek, *Koncepcja Centrów Aktywności Seniorów*, [https://wrzos.org.pl/download/Koncepcja%20CAS\\_ekspertyza%202.pdf](https://wrzos.org.pl/download/Koncepcja%20CAS_ekspertyza%202.pdf) (dostęp: 27.08.2022).

a warunkiem jej uzyskania jest przedstawienie dokumentów opłacania składek, rozwiązania stosunku pracy oraz osiągnięcie wieku emerytalnego dla kobiet 60 lat dla mężczyzn 65. Osoba która jest niezdolna do pracy może otrzymać okresową lub stałą rentę z ZUS lub KRUS<sup>276</sup>.

Praca socjalna wraz z pomocą społeczną, które z czasem stały się funkcją państwa, początkowo nie miała charakteru zawodowego. Wraz z rosnącymi potrzebami społecznymi, rozwinął się zawód pracownika socjalnego<sup>277</sup>. Pracownik socjalny, posiadający odpowiednie wykształcenie, musi rozpoznać problemy i potrzeby swojego podopiecznego aby dobrać odpowiednie środki interwencji<sup>278</sup>. Samorządy w celu oceny sytuacji życiowej osób starszych i wyodrębnienia najbardziej potrzebujących pomocy w środowisku lokalnym, powołują na stanowisko opiekunów społecznych, których zadaniem jest wyszukiwanie osób żyjących w niedostatku. Osoby te ustalają odpowiednią do danego przypadku formę pomocy, następnie ją organizują dzięki miejscowym organizacjom społecznym i administracji. Do głównych zadań opiekunów należą rozpoznanie potrzeb, ułożenie planu pomocy, analiza jej skuteczności oraz propozycje rozwiązań skierowanych do osób potrzebujących pomocy. Przykładem wsparcia mogą być zasiłki jednorazowe, przyznawanie bezpłatnych obiadów, odzieży, sprzętu domowego, żywności czy pomoc w usługach (lecniczych, społeczno-prawnych, remontowych).

Udzielanie pomocy osobom starszym różni się w zależności od miejsca ich zamieszkania. Do osób starszych mieszkających na wsi, państwowa opieka społeczna, dociera na samym końcu. Opiekę nad nimi sprawuje rodzina lub osoby zrzeszone w grupach parafialnych. Miejsce zamieszkania powoduje, że seniorzy zmagają się dodatkowo z dużymi odległościami do pokonania i utrudnieniami komunikacyjnymi, uniemożliwiającymi uzyskanie pomocy medycznej lub zakup potrzebnych środków do życia. Zdane są na pomoc ze strony rodziny z którą mieszkają lub sąsiadów. Podejście rodziny do seniora mieszkającego we wspólnym gospodarstwie domowym, ma ogromny wpływ na jego jakość życia. Osób starszych nie powinno umieszczać się w domach opieki, ze względu na złą adaptację do nowych warunków zamieszkania. Wynikiem tego może być załamanie psychiczne i przedwczesna

---

<sup>276</sup> Z. Szweda-Lewandowska, *Polityka Społeczna wobec starości i osób starszych* [w:] *Elementy gerontologii społecznej*, red. P. Szukalski, Skrypt dla studentów Podyplomowego Studium Gerontologii Społecznej UŁ, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2011, s. 111-134.

<sup>277</sup> K. Wódz, *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1998, s. 15.

<sup>278</sup> K. Wódz, *Praca socjalna w poszukiwaniu nowych podejść i modeli praktyki* [w:] *Ku integracji rozwoju człowieka i społeczeństwa*, red. A. Barska, T. Michalczyk, M.S. Szczepański, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001, s. 34-42.

śmierć seniora<sup>279</sup>. W środowisku lokalnym ważną rolę wśród osób starszych odgrywa Kościół katolicki, który również oferuje im pomoc. Współpraca kościoła z instytucjami pomagającymi seniorom, przyczynia się do większego rozpropagowywania danych inicjatyw. Dzięki zaufaniu i szacunkowi jakim darzą księży seniorzy, możliwe staje się wdrażanie różnych form pomocy organizowanych przez organizacje pozarządowe. Tworzone na parafiach punkty konsultacji, ułatwiają dostęp osobom starszym do pozyskania odpowiedniej wiedzy oraz pomocy<sup>280</sup>.

Wszystkie działania na rzecz seniorów podejmowane przez państwo oraz samorządy terytorialne, są następstwem przemyśleń, wymiany spostrzeżeń, ustaleń, koncepcji przez organizacje, federacje i stowarzyszenia światowe, Europejskie i Polskie, których głównym celem jest ochrona praw osób starszych i przeciwdziałanie marginalizacji tych osób ze względu na wiek. Starzenie się ludności Europy i niektórych wysoko rozwiniętych krajów świata jest procesem o charakterze globalnym. Jakość życia osób starszych jest odmienna w różnych częściach świata. Wynika to z dysproporcji między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się oraz między środowiskami miejskimi i wiejskimi. Zachodzące zmiany w funkcjonowaniu społeczeństw mogą powodować, liczne negatywne konsekwencje dla osób starszych, dlatego w Wiedniu w 1982 roku z inicjatywy ONZ odbyła się światowa sesja poświęcona problemowi starzenia się ludności. Opracowano na niej plan międzynarodowego działania, do dzisiaj będący punktem odniesienia dla strategii o zasięgu globalnym. 1 października uznano za Światowy Dzień Człowieka Starego. Światowymi stowarzyszeniami i organizacjami działającymi na rzecz osób starszych są: International Federation on Ageing (IFA), HelpAge International, AIUTA (Stowarzyszenie Uniwersytetu III Wieku).

IFA rozpoczęła swoją działalność w 1973r, a jej siedziba mieści się w Montrealu. Jest międzynarodową organizacją pozarządową, której celem jest określanie praw i zasad nakreślających sytuację osób starszych w życiu społecznym.

HelpAge International zapewnia wsparcie osobom starszym na całym świecie. Centra organizacji znajdują się Brukseli i w Londynie. Celem jednej z kampanii prowadzonej przez tą organizację było przeciwdziałanie dyskryminacji wieku. Organizacja działa głównie na obszarach rozwijających się, pomagając osobom starszym poprawić ich jakość życia oraz

---

<sup>279</sup> L. Jabłoński, Wysokińska-Miszczuk J., *Podstawy Gerontologii i wybrane zagadnienia z geriatryi*, Wydawnictwo Czelej, Lublin 2000, s.52-57.

<sup>280</sup> M. Halicka, E. Kramkowska, *Uczestnictwo ludzi starszych w życiu społecznym [w:] O sytuacji ludzi starszych*, red. J. Hryniewicz, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2012, s.33-50.

pomóc w trudnej sytuacji życiowej. Wspiera również inne organizacje pozarządowe działające na rzecz seniorów<sup>281</sup>.

AIUTA czyli Międzynarodowe Stowarzyszenie Uniwersytetów Trzeciego Wieku skupia uniwersytety wszystkich typów ze wszystkich kontynentów. Jego zadaniem jest ochrona prawa seniorów, umożliwianie edukacji przez całe życie, angażowanie osób starszych w życiu społecznym. Organizowane przez stowarzyszenie konferencje, skupiają się głównie na metodach i rozwiązaniach, które określają jak starzeć się aby zachować dobrą kondycję fizyczną, psychiczną i nie zaniechać kontaktów społecznych oraz jaka jest rola seniorów w społeczeństwie. Tematy poruszane na konferencji dotyczą różnorodnych aspektów starzenia się. Coroczne spotkania służą wymianie poglądów, doświadczeń oraz inspirują do dalszej pracy. W 2014 r. Stowarzyszenie przyjęło Kartę Uniwersytetów Trzeciego Wieku jako oficjalny dokument, będący podstawą działań wszystkich uniwersytetów trzeciego wieku. W Karcie można znaleźć cel działalności UTW, misję, dla kogo dostępne są uniwersytety, status na jakim poziomie prowadzone są zajęcia edukacyjne, program edukacyjny, propagowanie zdrowia, kultury i etyki, działalność międzynarodową zapewniającą współpracę między seniorami z różnych stron świata oraz wpływ na przyszłość seniorów<sup>282</sup>.

Również w Europie działa wiele organizacji i stowarzyszeń działających na rzecz seniorów. W lutym 2014 roku przyjęty został kompleksowy dokument Rady Europy poświęcony prawom osób starszych tj. Rekomendacja Komitetu Ministrów dla Państw Członkowskich w sprawie promocji praw osób starszych (CM/Rec(2014)2). Podkreśla on przede wszystkim dbanie o osoby starsze aby nie stawały się ofiarami nadużyć i zaniedbań wynikających z naruszania lub ignorowania ich praw. Każda osoba starsza powinna w pełni uczestniczyć w życiu społecznym a także żyć godnie, bezpiecznie i nie czuć się dyskryminowana i izolowana. Zaburzenia umysłowe, niepełnosprawność oraz różnorodne choroby nie powinny wpływać na godność osób starszych zmagającymi się z tymi problemami. Do europejskich organizacji i stowarzyszeń należą: European Federation of Elderly (EURAG), European Platform of Seniors' Organisation (EPSO), Federation Internationale des Associations des Personnes Agess (FIAPA), European Parkinson's Disease Association (EPDA).

EURAG europejska organizacja non-profit powstała w 1962 roku w Luksemburgu. wspiera relacje międzypokoleniowe, utrzymuje niezależność i samodzielność osób starszych a

---

<sup>281</sup> Z. Szarota, *Gerontologia społeczna i oświatowa, op. cit.*, s. 62-66.

<sup>282</sup> M. Stanowska, *Międzynarodowe Stowarzyszenie Uniwersytetów Trzeciego Wieku (AIUTA) [w:] Starość między tradycją a współczesnością*, red. M.D. Adamczyk, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2017, s.75-92.

także uznaje seniorów za ważny element kapitału społecznego. Federacja podejmuje działania przeciwdziałające dyskryminacji osób starszych oraz dąży do polepszania sytuacji życiowej osób starszych. Oprócz powyższych działań, zajmuje się również przygotowywaniem wniosków do Parlamentu Europejskiego, Rady Europy, ONZ, WHO i Komisji Europejskiej, organizowaniem międzynarodowych kongresów dotyczących problematyki osób starszych. Kolejną jednostką europejską skupioną na osobach starszych jest EPSO powstała w 1980 roku. Głównym celem organizacji w 2018r. było przede wszystkim zapewnienie równości osobom starszym (art.10 i 19 TFUE) a także rozprzestrzenianie prawa o niedyskryminacji na poziomie innych organizacji mających wpływ na sytuację seniorów w danym państwie. Organizacja zajmuje się propagowaniem pozytywnego wizerunku osoby starszej w społeczeństwie aby zniwelować stygmatyzację procesu starzenia się oraz zjednoczyć społeczeństwo. Dzięki takiemu działaniu możliwe stanie się stworzenie środowiska przyjaznego seniorom<sup>283</sup>. Działalność FIAPA powstałej w 1980 roku w Paryżu, opiera się na uświadamianiu społeczeństwa, że problematyka starzenia się jest nie tylko problemem demograficznym ale również społecznym. Znanym stowarzyszeniem działającym na rzecz seniorów jest również EPDA, upowszechniająca wiedzę na temat choroby Parkinsona. Organizacja uświadamia społeczeństwu, że wraz ze wzrostem osób starszych w populacji, choroba będzie stawać się coraz powszechniejsza<sup>284 285</sup>.

W Polsce w odpowiedzi na problemy starzejącego się społeczeństwa powstało Polskie Towarzystwo Gerontologiczne, zajmujące się głównie rozwijaniem i popieraniem nauk gerontologicznych w ich medycznych i społecznych aspektach. W kraju działają organizacje kombatanckie oraz organizacje samopomocowe.

Podsumowując problem starzenia się jest coraz częściej uwzględniany w wymiarze międzynarodowym, europejskim i państwowym. Powstałe i prężnie działające organizacje, stowarzyszenia lub federacje, wskazują jak istotny jest problem starzejącego się społeczeństwa. Tworzone rozwiązania mają za zadanie wprowadzanie zmian na obszarach, gdzie populacja osób starszych zaczyna wzrastać, ujawniając nowe problemy, z którymi muszą sobie radzić. Na terenie państwa, współpraca pomiędzy jednostkami administracji rządowej a samorządem terytorialnym, uwzględniająca wspólne kierunki działania, tworzy koncepcję polityki społecznej, stwarzając warunki pozytywnego starzenia się. Dobrze skoordynowane działania,

---

<sup>283</sup> Z. Szarota, *Prawa Osób Starszych*, Państwo i Społeczeństwo, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2002, nr 2, s. 217-232.

<sup>284</sup> Z. Szarota, *Gerontologia społeczna i oświatowa...*, op. cit., s. 62-66

<sup>285</sup> *Ibidem*, s. 62-66

obejmujące wiele płaszczyzn społeczno-gospodarczych, przyczynia się do powstawania nowych idei na rzecz starzejącego się społeczeństwa.

## ROZDZIAŁ 3. METODYKA BADAŃ WŁASNYCH

### 3.1. Cel i przedmiot badań

Zwiększająca się liczba osób starszych na świecie przy jednoczesnym braku wiedzy teoretycznej i doświadczenia na ten temat wymaga interdyscyplinarnego podejścia mającego na celu stworzenie systemu wsparcia dla osób starszych oraz przygotowania społeczeństwa i państwa na proces starzenia się populacji. Zaspokojenie zmieniających się potrzeb człowieka wynikających z następujących po sobie etapów życia, wpływa na jego prawidłową egzystencję. Zmieniająca się w starszym wieku sprawność fizyczna, psychika, mentalność, pragnienia oraz wygląd sprawiają, że osoby u których zauważalne stają się zmiany nie są w stanie poradzić sobie z nimi. Zrozumienie oraz okazanie wsparcia przez społeczeństwo w dużym stopniu łagodzi odczuwanie zachodzących przemian. Wśród narastających potrzeb wśród seniorów zauważalna jest potrzeba akceptacji otoczenia, afiliacji, miłości, aktywności, aktywnego uczestnictwa w życiu rodzinnym i społecznym. Z perspektywy osób starszych istotne stają się potrzeby związane z sytuacją ekonomiczną, stanem zdrowia oraz sytuacją rodzinną. Dostęp do podstawowej opieki zdrowotnej zapewnia poczucie bezpieczeństwa i uzyskania pomocy w sytuacjach nawracających dolegliwości chorobowych związanych z procesami starzenia się organizmu. Porady lekarza rodzinnego podczas wizyt domowych lub w placówce leczniczej stanowią podstawową pomoc w poprawie pogarszającego się stanu zdrowia seniorów. Ważną rolę w zapewnieniu podstawowej opieki zdrowotnej seniorom odgrywa pielęgniarka środowiskowa, z której usług korzysta coraz więcej osób.

Dużym wsparciem dla seniorów jest rodzina, na której skupiają swoje życie emocjonalne licząc na wsparcie oraz pomoc z ich strony. Realizowanie potrzeb osób starszych przez osoby najbliższe to nie tylko niesienie pomocy seniorom ale także edukacja młodszego pokolenia pozwalająca przybliżyć i zrozumieć z jakimi problemami borykają się ich dziadkowie.

Zmniejszająca się sprawność ruchowa powoduje, że seniorzy większość swojego czasu spędzają w swoich domach lub mieszkaniach. Miejsce zamieszkania zmienia swoją rolę z miejsca spędzania czasu wolnego po pracy na miejsce ciągłego pobytu osoby starszej. Wiąże się to ze zmieniającymi się potrzebami seniorów, które naciskają na stały dostęp źródeł energii oraz wody.

Wraz z wiekiem zmieniają się także potrzeby psychiczne seniorów. Przejście na emeryturę może wywoływać poczucie samotności, wykluczenia społecznego a także uczucie braku przynależności do danej grupy. W takiej sytuacji pomocna jest rodzina oraz grupy zrzeszające osoby starsze. Umożliwiają one podtrzymanie kontaktów społecznych, zaspokojenia poczucia

przynależności, przeciwdziałają samotności. Potrzeba kontaktów społecznych może zostać zrealizowana poprzez uczestnictwo w organizacjach zrzeszających seniorów. Placówki te pomagają w pokonywaniu trudności, radzeniu z problemami oraz przeciwdziałają samotności tej grupy społecznej<sup>286</sup>.

Pierwszym z powodów podjęcia realizacji wybranego tematu dysertacji była praca zawodowa autorki dysertacji. Wykony przez nią zawód fizjoterapeuty umożliwia nawiązywanie kontaktów z osobami starszymi. Praca fizjoterapeuty wymaga bezpośredniego kontaktu z drugą osobą. Otwartość terapeuty na rozmówcę, umiejętność słuchania oraz zadawanie dodatkowych pytań sprawia, że pacjent nabiera do niego zaufania, dzięki czemu łatwiej jest mu rozmawiać o problemach jakie go spotykają. Podczas wykonywania swojej pracy autorka dysertacji ma możliwość prowadzenia rozmów z seniorami oraz poruszania tematów związanych z trudnościami z jakimi muszą się zmagać. Prowadzone konwersacje nakreśliły autorce podstawowe potrzeby i problemy seniorów w Polsce, wskazując jak niedopracowana jest polityka senioralna w Polsce, z jakimi trudnościami mierzą się osoby starsze na co dzień, jaki wpływ ma rodzina i otoczenie na poczucie samotności i wykluczenia społecznego, jakie jest podejście seniorów do klubów lub stowarzyszeń zrzeszających osoby w ich wieku, a także jaki jest dostęp do opieki społecznej i zdrowotnej. Autorka dysertacji na podstawie rozmów wyciągnęła wnioski jakie sytuacje wywołują radość wśród seniorów i powodują poprawę ich samopoczucia. Przeprowadzane rozmowy z seniorami były impulsem do zgłębiania wiedzy na wybrany temat dysertacji.

Drugim powodem wpływającym na wzrost zainteresowania autorki problematyką osób starszych, były prywatne wizyty autorki w górskich wioskach w Polsce (Wetlina) i Gruzji (Chizabawra), w dużej mierze zamieszkiwane przez osoby starsze. Uczestnictwo w życiu społecznym tych wiosek pozwalało obserwować zachowania i postawy osób starszych oraz ich akceptację przez resztę lokalnej ludności. Nawiązanie kontaktów z ojcami Bernardynami posługującymi na Parafii Miłosierdzia Bożego w Wetlinie stanowiło sposobność do włączenia się w lokalną społeczność Wetlina. Ojcowie umożliwili autorce zaaranżowanie rozmów z seniorami zaangażowanymi w nabożeństwa parafialne. Przyczyniło się to do wzrostu zaufania seniorów w stosunku do autorki pracy. Ojcowie nakreślili również swoją wizję życia osób starszych w miejscowości Wetlina i stosunku reszty społeczeństwa lokalnego do tej grupy wiekowej. Opisali subiektywną ocenę mentalności seniorów, która była pomocna w przystosowaniu się do konwersacji przeprowadzanych z osobami starszymi. Oprócz

---

<sup>286</sup> R. Spyryka-Chlipała, *Uwarunkowania i struktura potrzeb życiowych seniorów*, Roczniki Teologiczne, Praca Socjalna, Lublin 2014, t. 61, nr 1, s. 235-247.

odpoczynku i obserwacji życia seniorów w miejscowości Wetlina autorka wielokrotnie uczestniczyła w wolontariacie pomagając osobom starszym, biednym i niepełnosprawnym w Gruzji. Wolontariat organizowany przez fundację PRO SPE umożliwił autorce zapoznanie się z odmienną kulturą, tradycjami i warunkami życia seniorów w Gruzji. Wolontariusze wyjeżdżając do Gruzji mieszkają u ojców Kamilianów w Tbilisi. Centrum położone jest nad Tbiliskim Morzem, w dzielnicy Temka. Jest to kompleks nowoczesnych budynków odznaczający się od zaniedbanych i zniszczonych postsowieckich bloków. W centrum prowadzone są terapie zajęciowe, rehabilitacja oraz znajdują się miejsca noclegowe dla osób przybywających z odległych miejscowości na turnusy rehabilitacyjne. Prowadzą także ośrodek zdrowia, w którym najbiedniejsi mają możliwość skorzystania z pomocy lekarzy prawie wszystkich specjalności. Oprócz pracy w ośrodku Ojcowie organizują pomoc w prywatnych domach, dowożąc dla ich mieszkańców pożywienie oraz leki. Prowadzą placówki w odległych zakątkach w Gruzji jak np. w wiosce Chizabawrze, w której nadzorują działalność przedszkola dla lokalnych dzieci. Dzięki ich wsparciu finansowemu możliwe jest zapewnienie posiłków dla najmłodszych oraz rozpoczęcia ich edukacji w jak najwcześniejszym wieku. Pomagają najbiedniejszym mieszkańcom wioski, ofiarując im lekarstwa, pomagając w znalezieniu pracy, umożliwianiu nauki dla zdolnych dzieci a także wspierają osoby starsze zapewniając im opiekę oraz podstawową pomoc przy codziennych czynnościach. Do miejscowości Chizabawra raz w tygodniu przyjeżdża ojciec Kamilianin Akaki posługujący również w Armenii. W wiosce Chizabawra wszystkimi obiektami należącymi do Ojców Kamilianów zajmuje się diakon Jemal. Zna on problemy mieszkańców, pomaga im oraz stara się wprowadzać zmiany mające na celu poprawę życia lokalnego społeczeństwa. Ojcowie Kamilianie dają możliwość wyjazdu wolontariuszy z ośrodka znajdującego się w Tbilisi do miejscowości Chizabawra, w której panują odmienne warunki zarówno klimatyczne jak i materialne. Dzięki tej możliwości autorka dysertacji mogła uczestniczyć w życiu codziennym mieszkańców wioski Chizabawra. Pobyt autorki dysertacji w wiosce umożliwił obserwację zachowań, wyglądu seniorów oraz warunków w jakich żyją. Możliwe były także krótkie rozmowy ze starszymi mieszkańcami dzięki możliwości tłumaczenia jaką oferował jeden z ojców Kamilianów, będący opiekunem wolontariuszy. Rozpoznawalność jego osoby w wiosce pozwoliła na wejście do domów mieszkańców wioski i zapoznania się z warunkami w jakich żyją. Znane przez niego tradycje oraz obyczaje mieszkańców zostały przekazane oraz udowodnione uczestnictwem w nich wolontariuszom aby mogli lepiej zrozumieć funkcjonowanie lokalnej społeczności. Zebrane doświadczenia autorki dysertacji z pobytów w miejscowości Wetlina oraz miejscowości Chizabawra a także zainteresowania problematyką osób starszych nakłoniły

autorkę do porównania przez wykazanie różnic i podobieństw życia seniorów w obu wioskach. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na podjęcie tej decyzji były podobieństwa jakimi cechują się miejscowości. Zarówno wioska Wetlina jak i wioska Chizabawra są miejscowościami górskimi, położonymi w biedniejszych rejonach w porównaniu do pozostałych obszarów kraju. Wioski te charakteryzują się małą liczbą ludności w której przeważają osoby starsze. Porównywanie życia osób starszych żyjących w obu miejscowościach, odmiennych kulturowo, w odmiennych warunkach bytowych wpłynęło na wyznaczenie celu badań empirycznych.

Celem badań naukowych jest odnajdywanie prawidłowości występujących w zjawiskach przez nas badanych, a następnie doprowadzenie na ich podstawie do wniosków ogólnych<sup>287</sup>. Według Zbigniewa Skornego formułowanie celu badawczego wymaga uświadomienia po co podejmujemy badania i do czego posłużą uzyskane z nich wyniki<sup>288</sup>. Hanna Komorowska określa cel badań jako rodzaj efektu jaki zamierzamy uzyskać w wyniku badań<sup>289</sup>. Waldemar Dutkiewicz opisuje cel badań jako dążenie do wzbogacenia wiedzy o osobach, rzeczach lub zjawiskach będących przedmiotem badań<sup>290</sup>. Władysław Zaczyński celem badań nazywa określenie tego, do czego zmierza badacz, co pragnie osiągnąć w swoim działaniu<sup>291</sup>. Na podstawie koncepcji W. Zaczyńskiego, został opracowany cel pracy w niniejszej dysertacji. Celem można nazwać efekt, do którego prowadzi każde postępowanie badawcze. Cel może spełnić funkcje: opisową, wyjaśniającą, praktyczną i poznawczą. Funkcja opisowa polega na opisie danej społeczności, zjawiska, procesu lub wydarzenia. Funkcja wyjaśniająca polega na formułowaniu twierdzeń, z których wynikają zdania potwierdzające pojawienie się badanego przedmiotu badań. Funkcja poznawcza ma na celu odkrywanie nowych prawd, zjawisk, opracowanie nowych teorii dzięki czemu dochodzi do wzbogacenia wiedzy danej dziedziny lub dyscypliny<sup>292</sup>. Funkcja praktyczna ma na celu przyniesienie wyników badań, które będą użyteczne w praktyce dla działacza, który wykorzysta je w swojej działalności innej niż działalność naukowa<sup>293</sup>.

---

<sup>287</sup> B. Klepacki, *Wybrane zagadnienia związane z metodologią badań naukowych*, "Rocznik Nauk Rolniczych", 2009, nr 3, s. 38-46.

<sup>288</sup> Z. Skorny, *Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1984, s. 19.

<sup>289</sup> H. Komorowska, *Metody badań empirycznych w glottodydaktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982, s. 77.

<sup>290</sup> W. Dutkiewicz, *Podstawy metodologii badań do pracy magisterskiej i licencjackiej z pedagogiki*, Wydawnictwo Stachurski, Kielce 2001, s. 50

<sup>291</sup> W. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, Warszawa 1995, s. 52.

<sup>292</sup> J. Apanowicz, *Metodologia ogólna*, Difin, Gdynia 2002, s. 28-34.

<sup>293</sup> J. Lutyński, *Spoleczne funkcje badań społecznych*, Przegląd socjologiczny 17/2, 1963, s.13-42.

Celem niniejszej pracy jest analiza teoretyczno-empiryczna wybranych aspektów życia codziennego dotyczących samotności, wykluczenia społecznego, aktywności społecznej i fizycznej oraz rozpoznanie ich przyczyn wśród osób starszych na przykładzie wybranych miejscowości w Polsce i w Gruzji. Postawiony cel pełni funkcje poznawczą, opisową i wyjaśniającą.

Dla realizacji funkcji poznawczej w autorskich badaniach empirycznych zwrócono uwagę na aktywność zawodową, status materialny, poziom wykształcenia, poziom zaspokojenia potrzeb materialnych, niematerialnych i żywieniowych, ochrony zdrowia, bezpieczeństwa socjalnego i publicznego, wypoczynku, kultury, pomocy sąsiedzkiej, życia w społeczności religijnej badanych osób starszych.

Funkcja opisowa celu badań została zrealizowana poprzez opis wiejskiej społeczności, dotyczący gospodarki lokalnej, dystrybucji i konsumpcji wytworzonych towarów, zagospodarowania wiejskiego aktywności w życiu społecznym i kulturalnym, ekologii, infrastruktury technicznej, ekonomicznej i społecznej, pomocy sąsiedzkiej, społecznej kontroli oraz systemu wartości badanych seniorów.

Natomiast funkcja wyjaśniająca spełniana jest przez dostarczanie wiedzy, pomagającej zrozumieć dane zjawiska empiryczne lub zachowania obiektów, którymi zajmuje się dana dziedzina wiedzy, dzięki czemu możliwe staje się udzielenie odpowiedzi na zadane pytania badawcze.

Do badań wybrano wiejskie społeczności lokalne dwóch krajów Polski i Gruzji. Obie miejscowości położone są na terenach górskich, posiadają podobną liczbę mieszkańców i stanowią regiony uznawane za biedniejsze w porównaniu do reszty kraju. Analiza porównawcza dwóch wiejskich społeczności lokalnych skupiała się na aspekcie religijnym, społecznym, gospodarczym i kulturowym. Autorka badań podczas prywatnych pobytów w Wetlinie i w Chizabawrze doszła do wniosku, że obie te miejscowości są do siebie zbliżone. Zwracając uwagę na życie seniorów w obu miejscowościach uznała, że warto byłoby porównać je aby ukazać problemy z jakimi borykają się osoby starsze w dwóch odległych miejscach na świecie i jak sobie z nimi radzą. Wetlina położona jest w województwie podkarpackim, w powiecie leskim, w gminie Cisna Leży nad potokiem Wetlina, na granicy Ciśniańsko-Wetlińskiego Parku Krajobrazowego z Bieszczadzkim Parkiem Narodowym. Chizabawra to wioska położona w południowej Gruzji w regionie Samcche-Dżawachetia, nazywanym przez tubylców „gruzińską Syberią”. Wioska położona jest ok. 20 km od głównej drogi wiodącej ze stolicy regionu Akhalecyche do jednej z większych miejscowości Achalkalaki. Miejscowość położona jest w masywie górskim Mały Kaukaz i jest jedną z najstarszych gruzińskich wiosek.

Można odnieść wrażenie, że czas stanął tam w miejscu, a historyczna wieś Chizabawra z każdym rokiem się wyludnia, obecnie mieszka tam ponad 100 rodzin.

Przedmiotem badań jest badanie codziennego życia seniorów, zamieszkujących górskie wioski: Wetlinę i Chizabawrę. W rozdziale trzecim przybliżono specyfikę miejsc zamieszkania osób starszych wchodzących w skład próby badawczej.

### 3.2. Problemy i hipotezy badawcze

Każdym badaniom towarzyszy problem badawczy lub zestaw zagadnień określanych przez Malinowskiego jako „problemy z góry dostrzegalne”<sup>294</sup>. Znalezienie ciekawego obszaru do pracy oraz zaangażowanie w badany problem badawczy przybliży badacza do osiągnięcia sukcesu w prowadzonym projekcie. Zwężenie obszaru zainteresowań do pewnego wycinka rzeczywistości, pozwala badaczowi skupić się na interesującym go problemie badawczym<sup>295</sup>. Problem badawczy to zagadnienie lub kwestia, którą chcemy odkryć w drodze badań naukowych. Zaznacza, że problemy badawcze mogą być wyznaczane przez teorię i dążenie do jej weryfikacji oraz zainteresowanie danym obszarem rzeczywistości i uzyskanie informacji na dany temat<sup>296</sup>. Janusz Sztumski problemem badawczym nazywa to, „co jest przedmiotem wysiłków badawczych, czyli po prostu to, co orientuje nasze przedsięwzięcia poznawcze (?) ważna jest również jego konkretyzacja, czyli uściślenie problemu”<sup>297</sup>. Jerzy Apanowicz problemem badawczym nazywa stan niewiedzy w danej dyscyplinie naukowej. Wskazuje, że określenie problemu badawczego w badaniach naukowych polega na wskazaniu i wyjaśnieniu pewnego stanu niewiedzy na podstawie dostępnej wiedzy<sup>298</sup>. W swojej pracy Bogdan Klepacki opisuje jak z punktu widzenia rozwoju teorii problemy badawcze powinny być ważne dla rozwoju teorii i istotne dla praktyki. Problemy te muszą być prawidłowo sformułowane, prawdziwe, a także powinny być w większości nauk empirycznie sprawdzalne<sup>299</sup>. Problemem badawczym nie jest każde zadane pytanie, jedynie takie, które stanowi punkt wyjścia do prowadzonych badań naukowych<sup>300</sup>.

W niniejszej dysertacji określono główny problem badawczy: Starzenie się jest wieloaspektowym procesem, obejmującym zmiany fizyczne i psychiczne. Proces ten u

---

<sup>294</sup> M. Hammersley, P. Atkinson, *Metody badań terenowych*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2000, s.35.

<sup>295</sup> A. Stasik, A. Gendźwiłł, *Projektowanie badania jakościowego [w:] Badania jakościowe. Podejścia i teorie*, red. D. Jemielniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, t.1, s. 3.

<sup>296</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *Podstawy socjologii i psychologii społecznej. Skrypt dla studentów*, Podręczniki uczelniane, WSAiZ, Przemysł- Rzeszów 2002, nr 59, s.204-205.

<sup>297</sup> J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych?*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk, Katowice 1999 r., s. 41.

<sup>298</sup> J. Apanowicz, *op. cit.*, s. 44.

<sup>299</sup> B. Klepacki, *op. cit.*, s. 41.

<sup>300</sup> J. Apanowicz, *op. cit.*, s.45.

każdego człowieka przebiega indywidualnie, a jego kondycja zależy od wielu czynników. Pogarszające się funkcje psychoruchowe seniorów spowodowane fizjologicznym procesem starzeniem się organizmu, przyczyniają się do utrudnień, w wykonywaniu obowiązków dnia codziennego. Oprócz pogarszającej się kondycji fizycznej seniorów, znaczące są warunki bytowe, otoczenie, kultura, społeczeństwo oraz sytuacja ekonomiczna, mają wpływ na jakość życia osób starszych oraz ich wewnętrzne odczucie zadowolenia z ostatniego etapu życia. Zmaganie się seniorów z codziennością, skutkuje ich różnymi podejściami, do odczuwania samotności, wykluczenia społecznego oraz aktywności fizycznej i społecznej. Seniorzy mieszkający w wybranych górskich wioskach w Polsce i w Gruzji, nie zawsze mogą całkowicie odmienić swoje życie, lecz mają możliwość wprowadzania zmian i udogodnień zaczerpniętych z innych krajów. Telewizja, radio, prasa oraz Internet są sposobami na zdobywanie wiedzy i poznawania kultury innych państw, dzięki którym możliwa staje się dyfuzja kulturowa.

Na podstawie zarysowanego problemu badawczego, można wyłonić konkretne pytania badawcze. Odpowiedzi na nie można udzielać w formie opisu lub relacji<sup>301</sup>. Anna Maria Jeszka twierdzi, że pytanie badawcze musi być wyraźnie określone i jest ono identyfikowane z problemem badawczym ale problem może być pojmowany w szerszym zakresie<sup>302</sup>.

Główne pytanie badawcze w niniejszej dysertacji brzmi: W jakim zakresie determinanty zróżnicowanych symptomów życia codziennego osób starszych mieszkających w górskich wioskach w Polsce i w Gruzji kształtują ich stosunek do samotności, wykluczenia społecznego oraz aktywności społecznej i fizycznej? Jaka jest perspektywa dyfuzji kulturowej sprzyjającej poprawie jakości życia seniorów w obu badanych krajach?

Realizacja głównego celu badawczego w niniejszej dysertacji, wymagała określenia hipotez, mających za zadanie, ukierunkowanie uwagi badacza, na najistotniejszych danych mających wpływ na główny cel badań. Jerzy Apanowicz pojęciem hipotezy określa: „hipoteza jest przypuszczeniem lub prawdopodobieństwem istnienia (obecności) lub nie, danej rzeczy, zdarzenia czy też zjawiska (procesu) w określonym miejscu lub czasie. Stanowi prawdopodobieństwo zależności danych zjawisk od innych lub związku wielkości statystycznie empirycznie ustalonych”<sup>303</sup>. Inna definicja hipotezy brzmi: hipoteza to przypuszczenie lub domysł naukowy tworzony w celu wyjaśnienia zdarzeń, faktu lub zbioru faktów. Jest stawiana w sytuacji, gdy pewne zjawiska wymagają sprawdzenia i uzasadnienia,

---

<sup>301</sup>M. Hammersley, P. Atkinson, *Metody badań terenowych*, *op.cit.*, s. 35-41.

<sup>302</sup> A. M. Jeszka, *Problemy badawcze i hipotezy w naukach o zarządzaniu*, "Organizacja i kierowanie", 2013, nr 5, s. 31-39.

<sup>303</sup> J. Apanowicz, *op. cit.*, s. 48.

dlatego też każda hipoteza musi być sprawdzona<sup>304</sup>. Hipoteza to założenie oparte na prawdopodobieństwie, które wymaga sprawdzenia aby odkryć nieznaną prawdę lub zjawiska<sup>305</sup>. Mieczysław Łobocki powołując się na innych badaczy stwierdza, iż hipotezy „są to założenia odnoszące się do przewidywanego końcowego rezultatu badań, ale nigdy nie przesądzają o ich ostatecznych wynikach lub płynących z nich wnioskach”<sup>306</sup>. Według Janusza Sztumskiego hipoteza wywodzi się z greckiego słowa *hypothesis*, a jego polskim odpowiednikiem jest słowo przypuszczenie lub domysł. Chodzi tu więc o przypuszczenie lub domysł wysunięty prowizorycznie dla określenia lub wyjaśnienia czegoś, który oczywiście wymaga sprawdzenia, czyli weryfikacji poprzez odpowiednie badania stosowane w danej nauce. Sztumski zwraca uwagę również na poprawne formułowanie hipotez. Powinny one być: nowe, ogólne, pojęciowo jasne oraz empirycznie sprawdzalne<sup>307</sup>. Hipotezy dzielą się na główną i szczegółowe hipotezy badawcze. Zostają poddane procesowi weryfikacji poprzez procedurę badawczą, w którego wyniku zostają potwierdzone lub obalone. Hipotezy pełnią w badaniach następujące funkcje: odkrywczą, wyjaśniającą, przewidystyczną oraz praktyczną<sup>308</sup>. Hipoteza badawcza jest wyznacznikiem, który nakierowuje badacza na czym powinien skupić swoją uwagę w prowadzonych badaniach naukowych, aby nie zbierał niepotrzebnych danych<sup>309</sup>.

Autorka dysertacji, bazując na definicji hipotezy K. Leśniak-Moczuk oraz E. Moczuk, wyznaczyła główną hipotezę badawczą, w której przyjęto, że dysproporcje rozwoju gospodarczego Polski i Gruzji kształtują życie codzienne seniorów na przeciwległych biegunach warunków bytowych i stylu życia, a różnice kulturowe wpływają na odmienne przeżywanie przez starsze pokolenie poczucia samotności, wykluczenia społecznego oraz na potrzeby aktywności fizycznej i zaangażowania społecznego. Przebieg procesów globalizacyjnych nie sprzyja uniformizacji polityki społecznej odnoszącej się do seniorów. Komunikacja międzykulturowa dokonująca się spontanicznie może w perspektywie unifikować styl życia przyszłych pokoleń.

W celu weryfikacji postawionej głównej hipotezy badawczej sformułowano cztery szczegółowe problemy badawcze i postawiono pytania badawcze oraz odpowiadające im szczegółowe hipotezy badawcze.

---

<sup>304</sup> A. M Jeszka, *op. cit.*, s. 3.

<sup>305</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *op. cit.*, s. 205.

<sup>306</sup> M. Łobocki, *Wstęp do metod badań pedagogicznych*, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2007, s.125.

<sup>307</sup> J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 1999, s. 52.

<sup>308</sup> J. Apanowicz, *op. cit.*, s.48-51.

<sup>309</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *op. cit.*, s. 205.

Pierwszy szczegółowy problem badawczy można sformułować w następujący sposób: Istnieje wiele czynników wpływających na samotność osób starszych. Możemy podzielić je na czynniki zewnętrzne i wewnętrzne. Do czynników wewnętrznych zaliczamy: zaniżoną samoocenę, rozczulanie się nad sobą, pesymizm, brak pewności siebie i zaufania do innych, unikanie towarzystwa, ryzyka oraz wszelkiego rodzaju nowości. Czynniki zewnętrzne doprowadzające do samotności to: utrata bliskiej osoby, śmierć małżonka, rozpad małżeństwa, pracę z dala od rodzinnego domu, brak przyjaźni bądź kontaktów towarzyskich, postępującą starość. Dodatkowo możemy wyróżnić dwie przyczyny samotności seniorów, są to: zanik tradycji mieszkania w rodzinie wielopokoleniowej oraz nieumiejętność spędzania czasu wolnego. Ciekawym poznawczo pytaniem badawczym jest zróżnicowanie wpływu tych czynników na odczuwanie samotności przez osoby starsze w Polsce i Gruzji.

Z problemu badawczego wynikają szczegółowe pytania badawcze, określające pewien wycinek niewiedzy, który należy zbadać, poznać i udowodnić. Pytania szczegółowe można podzielić na opisowe dotyczące stwierdzenia faktów, stanów, zjawisk, przyczynowo- skutkowe odnoszące się do powiązań pomiędzy danymi zjawiskami oraz użytkowe wiążące się z zastosowaniem zjawisk lub faktów w praktyce<sup>310</sup>.

Pierwsze szczegółowe pytanie badawcze brzmi: Jakie czynniki warunkują przeżywanie samotności przez seniorów zamieszkujących górskie wioski Chizabawra i Wetlina?

Do pierwszego szczegółowego pytania badawczego, utworzono pierwszą szczegółową hipotezę badawczą: Samotność seniorów uwarunkowana w badanych krajach podobnymi czynnikami jak: utrata bliskiej osoby, rozpad małżeństwa, zanik tradycji rodzin wielopokoleniowych z powodu migracji zarobkowych młodego pokolenia jest przeżywana mniej dotkliwie w gruzińskiej społeczności tworzącej wspólnotę lokalną.

Drugi szczegółowy problem badawczy dotyczył wykluczenia społecznego. Najczęściej wykluczenie społeczne wiąże się z biedą, ubóstwem, z powstaniem trwałych nierówności społecznych wynikających z niejednakowego dostępu do możliwości zaspakajania potrzeb i z nierówności szans. Niższe dochody, gorszy stan zdrowia, niższy poziom wykształcenia, zróżnicowanie wieku przejścia na emeryturę lub rentę, brak środków finansowych, miejsce zamieszkania, bariery psychiczne (np. obawa przed opinią społeczną, wstyd, brak wiary we własne możliwości) czy nieumiejętność efektywnego spędzania wolnego czasu są głównymi

---

<sup>310</sup> J. Apanowicz, *op. cit.*, s.47.

przyczynami wykluczenia społecznego seniorów. Rozpoznanie uwarunkowań wykluczenia społecznego seniorów w obu krajach stanowi kolejne pytanie badawcze.

W drugim szczegółowym pytaniu badawczym pytano o: stosunek starszych mieszkańców wiosek Wetlina i Chizabawra do ich wykluczenia społecznego powodowanego przez różnorodne determinanty?

Druga szczegółowa hipoteza badawcza wyznaczona w niniejszych badaniach brzmi: Ze zróżnicowania kulturowego badanych krajów wynikają zarówno przyczyny jak i stosunek do wykluczenia społecznego gruzińskich i polskich seniorów żyjących w geograficznie podobnych warunkach. W Polsce do przyczyn tych zaliczyć można przede wszystkim pogarszający się stan zdrowia, zła dieta, brak ruchu z powodu udogodnień technicznych, prowadzący do chorób cywilizacyjnych. Gruzini żyjących w zgodzie z naturą wyklucza z życia społecznego brak dochodów spoza gospodarstwa rolnego, lub minimalne środki finansowe z emerytur socjalnych, brak infrastruktury niezbędnej do przemieszczania się na większe odległości. Gruzini seniorzy akceptują ten stan rzeczy, a w Polsce jest wykluczenie jest powodem do niezadowolenia.

Autorka dysertacji wyznaczyła trzeci szczegółowy problem badawczy, dotyczący aktywności fizycznej, będącej bardzo ważnym elementem na każdym etapie życia człowieka. Stanowi ona najistotniejszą rolę w utrzymaniu kondycji zdrowotnej i sprawności w okresie starzenia się organizmu, szczególnie w wieku poprodukcyjnym, kiedy wygasa aktywność związana z łąčeniem ról zawodowych, rodzinnych i społecznych. Dysponowanie przez seniorów większą ilością czasu wolnego, nie wiąże się z przeznaczaniem go, na podejmowanie aktywności, zapewniających utrzymanie sprawności psychoruchowej. Do przyczyn takiego zachowania można zaliczyć: brak wystarczającej ilości informacji na temat zdrowego stylu życia, przekazywanych przez media społeczne, przepisywanie leków przez lekarzy i brak z ich strony propagowania profilaktyki zdrowotnej, w skład której wchodzi aktywność fizyczna. Zbadania wymaga problem jakie czynniki kształtują motywację seniorów do podejmowania aktywności fizycznej.

Trzecie szczegółowe pytanie badawcze można sformułować w następujący sposób: Jakie są przesłanki i formy aktywności fizycznej seniorów zamieszkujących wioski Wetlina i Chizabawra?

Trzecia szczegółowa hipoteza badawcza została przez badacza sformułowana w następujący sposób: Przyczynami niższego poziomu aktywności fizycznej osób starszych w środowisku

wiejskim w stosunku do miejskiego w Polsce są uwarunkowania kulturowe związane z brakiem propagowania profilaktyki zdrowotnej, dużym wysiłkiem fizycznym rolników pracujących w gospodarstwie rolnym i domowym oraz dysonansem poznawczym między świadomością wpływu ćwiczeń ruchowych na zdrowie, a niepodejmowaniem tej aktywności. W Gruzji seniorzy uznają ruch za naturalny czynnik wydłużający życie oraz metodę poprawiającą wydolność organizmu. Ich aktywność fizyczna sprowadzona do przemieszczania się pieszo w celach relaksacyjnych wynika z braku alternatywnych form spędzania czasu wolnego.

Czwarty szczegółowy problem badawczy, będący ostatnim problemem szczegółowym w niniejszej dysertacji brzmi: Aktywne zaangażowanie w życie społeczności lokalnych, działalność wolontariacka, integracja międzypokoleniowa, promocja aktywnego uczestnictwa w sferze usług społecznych to propozycje aktywnego spędzania czasu z korzyścią dla jednostki oraz otoczenia korzystającego z jej dorobku i doświadczenia. Aktywność społeczna osób starszych w przestrzeni publicznej pozwala na dowartościowanie osób pozostających poza obowiązkami zawodowymi, poprzez pełnienie funkcji społecznych, rozwijanie pasji i zainteresowań często niewykorzystanych i nierozwijanych z nadmiaru obowiązków w czasie aktywności zawodowej. A w środowisku lokalnym jest to wyrazem inicjatyw oddolnych niezbędnych do budowy społeczeństwa obywatelskiego. Aktywność społeczna seniorów uzależniona jest również od polityki społecznej, która w wymiarze senioralnym skupia się na przygotowywaniu różnorodnych programów, mających na celu, zwiększenie uczestnictwa osób powyżej 60 roku życia w życiu społecznym. Polityka społeczna realizuje cele gospodarcze związane z poprawą ogólnego poziomu życia oraz cele społeczne zapewniające równomierny rozkład dobrobytu wśród mieszkańców danego kraju. Uzależniona jest od przemian społeczno- gospodarczych, co powodować może wycofywanie się państwa ze świadczenia usług socjalnych lub przeznaczania na nie większej ilości środków finansowych. Niewystarczające środki finansowe danego kraju, uniemożliwiają przyjmowanie wypracowanych przez bardziej rozwinięte gospodarczo państwa modeli polityki społecznej i kontynuowanie dotychczasowych metod wsparcia obywateli. Zbadania wymaga problem w jakim stopniu różnice rozwoju gospodarczego, postępu społecznego i poziomu kultury w badanych krajach wpływają na możliwości i motywacje aktywności społecznej seniorów. Do powyższego szczegółowego problemu badawczego postawiono czwarte szczegółowe pytanie badawcze, które brzmi: Jakie są przesłanki i formy zaangażowania społecznego seniorów zamieszkujących wioski Wetlina i Chizabawra.

Czwarta szczegółowa hipoteza badawcza została sformułowana w następujący sposób: Społeczna aktywność wiejskich seniorów w Polsce przejawia się w Kołach Gospodyń Wiejskich, Ochotniczych Strażach Pożarnych, organizacjach regionalistycznych, religijnych i innych stowarzyszeniach. W gruzińskiej wsi seniorzy nie angażują się w formalną działalność sektora organizacji społecznych między innymi z powodu braku środków finansowych. Dodatkowo niska świadomość społeczna, słaba instytucjonalizacja, niechęć do wprowadzania zmian niski poziom rozwoju gospodarki gruzińskiej powoduje niemożność wdrażania najnowszych koncepcji polityki społecznej, umożliwiającej uczestnictwo seniorów w specjalnie przygotowanej dla nich ofercie społecznej.

### 3.3 Zmienne i wskaźniki

Z przedstawionych powyżej problemów badawczych ogólnych i szczegółowych należy wprowadzić zmienne i wskaźniki.

Według T. Pilcha i T. Bauman " w metodologii przyjęło się nazywać zmiennymi kilka cech konstytutywnych dla danego zdarzenia"<sup>311</sup> czyli takich, które można zaobserwować w każdym interesującym nas zjawisku, czy zdarzeniu. Zmienne możemy podzielić na zmienne zależne, zmienne niezależne i zmienne pośredniczące. Zmienną zależną nazywamy zmienną której wartość wynika z wartości zmiennej niezależnej. Zmienną niezależną nazywamy zmienną, której wartość bezpośrednio wpływa na wartości innych zmiennych<sup>312</sup>. Według S. Nowaka „zmienne zależne to te, które są przedmiotem konkretnego badania, a zmienne niezależne to te od których zależą zmienne zależne, czyli które oddziałują na zmienną zależną<sup>313</sup>. Zdaniem W. Okonia „zmienna niezależna jest to zmienna, której zmiany nie zależą od zespołu występujących w badanym zbiorze innych zmiennych”<sup>314</sup>. Zmienna pośrednicząca to zmienna, która oddziałuje na zmienne zależne i zmienne niezależne, osłabiając je lub wzmacniając<sup>315</sup>.

Po wyłonieniu zmiennych, na ich podstawie określa się wskaźniki. Stanowią one wybraną obserwację, którą traktujemy jako odzwierciedlenie zmiennej, którą chcemy badać. Stefan Nowak podaje następującą definicję wskaźnika „wskaźnikiem jakiegoś zjawiska Z będziemy

---

<sup>311</sup>T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 2001, s. 50.

<sup>312</sup> W. W. Skarbek, *Wybrane zagadnienia metodologii nauk społecznych*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski 2013, s. 56.

<sup>313</sup> S. Nowak, *Studia z metodologii nauk społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1965, s. 130.

<sup>314</sup> W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 1987, s. 364.

<sup>315</sup> J. Apanowicz, *op. cit.*, s. 53.

nazywać takie zjawisko W, którego zaobserwowanie pozwoli nam (w sposób bezwyjątkowy lub z określonym czy choćby wyższym od przeciętnego prawdopodobieństwem) określić, iż zaszło zjawisko Z<sup>316</sup>. Wskaźnik to: „ pewna cecha, zdarzenie, zjawisko obserwowalne, mierzalne, którego zaobserwowanie pozwoli nam z pewnym prawdopodobieństwem określić, iż wystąpiły stany rzeczy objęte zakresami pojęciowymi badanych zmiennych, iż to zjawisko, które wskaźnik określa zaszło<sup>317</sup>. Według Mariana Cieślarczyka i Zenona Chojnackiego wskaźniki powinny być określane, by: „odczytać i zrozumieć interesujące nas fakty, procesy i zjawiska<sup>318</sup>. Stefan Nowak proponuje następujący podział wskaźników: definicyjne- określające obserwowalne zjawiska będące przedmiotem badań, empiryczne- wskazywane przez nie zjawiska da się zaobserwować oraz inferencyjne- odnoszą się do zjawisk nieobserwowalnych bezpośrednio i niewchodzących w skład definicji badanych zjawisk, jednak ich następstwa są obserwowalne, a ich istnienie wnioskowane jest na bazie hipotetycznych zmiennych<sup>319</sup>.

W pracy wyznaczono zmienne zależne i niezależne, w celu określenia zależności i związków występujących w badanych grupach seniorów w Wetlinie i w Chizabawrze. Do zmiennych zależnych zaliczono: samotność, wykluczenie społeczne, aktywność fizyczną i aktywność społeczną. Zmienne niezależne to: wiek, płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania, cechy charakteru, nastawienie psychiczne, stan cywilny, tradycja, stan zdrowia, liczba osób żyjących w gospodarstwie domowym, spędzanie czasu wolnego, status materialny, bariery psychiczne, rozwój gospodarczy, postęp społeczny, poziom kultury.

Wskaźniki były podstawą układanych pytań znajdujące się w kwestionariuszu wywiadu, dyspozycji do rozmowy z respondentami w wywiadach swobodnych, obserwowanych sytuacji społecznych z życia codziennego i dokonywania wizualizacji. Dla każdej zmiennej zostało utworzonych po kilkanaście wskaźników. Wskaźnikami samotności były: posiadanie własnej rodziny, posiadanie własnych dzieci, wspólne mieszkanie z własnymi dziećmi, subiektywne odczucie samotności pomimo mieszkania z rodziną, utrzymywanie kontaktu ze swoją rodziną, częstotliwość kontaktów z rodziną, utrzymywanie kontaktów z sąsiadami, korzystanie z pomocy sąsiedzkiej, korzystanie z pomocy osób wynajętych, wybór spędzania czasu wolnego

---

<sup>316</sup> S. Nowak, *op. cit.*, s. 247.

<sup>317</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *op. cit.*, s. 206.

<sup>318</sup> M. Cieślarczyk, Z. Chojnacki, *Metody techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2006, s. 30.*

<sup>319</sup> S. Nowak, *op. cit.*, s. 165-176.

w towarzystwie lub samotnie. Wycofanie społeczne było określane na podstawie następujących wskaźników: wykonywana praca, działalność instytucji pomagających utrzymać aktywność zawodową, wysokość otrzymywanych środków finansowych, poziom sytuacji materialnej, bezpieczeństwo w miejscu zamieszkania, zaufanie do sąsiadów, stosunek do sąsiadów, utrzymywanie kontaktów towarzyskich, obecność organizacji pomagających osobom starszym. Aktywność fizyczną określają następujące wskaźniki: podejmowanie aktywności ruchowej, rodzaj podejmowanej aktywności ruchowej, regularność podejmowanej aktywności ruchowej, ilość poświęcanego czasu na aktywność ruchową, podejmowanie aktywności indywidualnie lub grupowo, podejście społeczności do podejmowania aktywności fizycznej. Zaangażowanie społeczne zostało określone na podstawie następujących wskaźników: członkostwo w grupach religijnych, członkostwo w grupach politycznych, podejmowane zajęcia w wolnym czasie, uczestnictwo w uroczystościach lokalnych, wolontariat.

### **3.4. Metody, techniki i narzędzia badawcze**

Badania jakościowe, koncentrują się na analizie danego zjawiska. Są realizowane aby osiągnąć trzy cele: eksplorację, opis oraz wyjaśnienie/zrozumienie<sup>320</sup>. Główny nacisk położony jest na to, aby za pomocą specjalnych technik badawczych lepiej i dokładniej zrozumieć badane zjawisko. Rola badacza w badaniach jest znaczna, gdyż ma on bezpośredni kontakt ze źródłem danych. Badacz kładzie nacisk na bliskie stosunki z przedmiotem badań oraz sytuację, która może sprzyjać lub utrudniać przeprowadzanie badań<sup>321</sup>. Żyje w obrębie kultury którą bada, opisując rzeczywistość. Interpretacja ma charakter subiektywny, ponieważ nie sposób jest zachować własną bezstronność. Badacz nie jest w stanie pozbyć się całkowicie uczuć, wartości czy wrażeń jakich doświadcza. Badania jakościowe pozwalają zrozumieć i ustalić motywy pewnych zachowań jednostki<sup>322</sup>. Badania jakościowe dostarczają danych jakościowych, których z reguły nie da się sprowadzić do liczb. Badacz w swoich badaniach naukowych powinien mieć jasno określony cel, który zamierza zbadać. Jego działania prowadzące do realizacji wyznaczonego celu powinny być zgodne z regułami i zasadami obowiązujących w nauce metod. Metoda to „zbiór wzajemnie spójnych dyrektyw, działań, czynności i środków, których właściwe, konsekwentne i zgodne z ustalonymi zasadami stosowanie ma prowadzić

---

<sup>320</sup> E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz i inni, Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 2003, s.110

<sup>321</sup> *Metody badań jakościowych*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, t.1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 9, 34.

<sup>322</sup> P. Tarka, *Specyfika i komplementarność badań ilościowych i jakościowych. Statystyka w praktyce*, Wiadomości Statystyczne, 2017, nr 3(670), s. 16-27.

do osiągnięcia zaplanowanych i ustalonych celów<sup>323</sup>. Agata Stasik i Adam Gendźwiłł opisują metodę jako zbiór zakorzenionych teoretycznie reguł zbierania, analizowania i interpretowania danych. Uważają, że w badaniach jakościowych metoda jest dostosowana do problemu i do osoby badającej. Wyboru metody badań należy dokonać w momencie jasno postawionego problemu badawczego<sup>324</sup>. Grzegorz Babiński twierdzi, że metoda to nie tylko poznawanie rzeczywistości oraz zespół technik i zasad gromadzenia danych empirycznych. Wpływ na charakter metody mają założenia abstrakcyjne badanej rzeczywistości, podstawy teoriopoznawcze określające możliwość poznania tej rzeczywistości oraz zależności pomiędzy twierdzeniami sprawdzalnymi i niesprawdzalnymi empirycznie<sup>325</sup>.

W ramach badań jakościowych istnieje wiele metod badawczych, których zadaniem jest rozwiązanie problemów naukowych, poprzez ustalenie i wyjaśnienie nowych faktów, zjawisk czy procesów. Najpopularniejszymi metodami w badaniach jakościowych są: obserwacja, wywiad, analiza treści, badanie dokumentów osobistych i instytucjonalnych, wizualizacja, transkrybowanie. Metod tych w badaniach socjologicznych nie używa się w izolacji lecz często łączy się je razem (triangulacja)<sup>326</sup>. Techniki badań naukowych pozwalają na gromadzenie i porządkowanie potrzebnych danych. Są to czynności praktyczne, w procesie poznania naukowego<sup>327</sup>. Babiński G. definiuje technikę jako „zespół dyrektyw (na ogół sformułowanych w formie zestandaryzowanej) dotyczących zasad posługiwania się narzędziami badawczymi.” Zaznacza że technika jest pochodną metody ale ta sama technika może być stosowana na gruncie kilku metod naukowych<sup>328</sup>. Techniki są to sposoby zbierania materiału badawczego, a zbierane informacje mogą pochodzić z różnych źródeł. Zaliczyć do nich można źródła pierwszorzędne czyli dane uzyskane z przeprowadzonych badań empirycznych za pomocą technik badawczych oraz źródła drugorzędne czyli wszystkie dostępne dokumenty, analizy, wcześniejsze badania, raporty, fotografie<sup>329</sup>. Wśród technik badawczych możemy wyróżnić: obserwację, techniki socjometryczne, wywiady, badanie dokumentów oraz ankietowanie. Do realizacji technik badawczych służą narzędzia badawcze. Zalicza się do nich wszystko to co

---

<sup>323</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *op. cit.*, s. 202.

<sup>324</sup> A. Stasik, A. Gendźwiłł, *Projektowanie badania ...*, *op. cit.*, s. 10-11.

<sup>325</sup> G. Babiński, *Metodologia a rzeczywistość społeczna. Dylematy badań etnicznych*, Zakład wydawniczy „NOMOS”, Kraków 2004, s. 37-38.

<sup>326</sup> F. Mroczo, *Jakościowe metody badań. Obserwacja naukowa*, Prace Naukowe WWSZiP, nr 26 (1), Wałbrzych 2014, s. 65- 78.

<sup>327</sup> J. Apanowicz, *op. cit.*, Gdynia, 2002.

<sup>328</sup> G. Babiński, *op. cit.*, s. 37-38.

<sup>329</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *op. cit.*, s. 212-213.

można wykorzystać do zbierania i rejestrowania badanych faktów. Narzędzie badawcze jest instrumentem służącym do gromadzenia danych z badań naukowych<sup>330</sup>.

Zaproponowana przez Jana Lutyńskiego klasyfikacja technik badawczych (tabela 2), przedstawia kryteria ich podziału. Pierwszym z zastosowanych kryteriów, jest występowanie lub niewystępowanie procesu wzajemnego komunikowania się pomiędzy badaczem a badanym. W technikach obserwacyjnych proces komunikowania nie występuje. Komunikowanie się może odbywać się bezpośrednio lub pośrednio ale zawsze wywołuje reakcję zwrotną w postaci odpowiedzi na zadane pytania. Drugie kryterium zastosowane przez autora poniższej klasyfikacji to standaryzacja polegająca na ujednoczeniu według wskazanego wzorca.

W socjologii standaryzacja opiera się na ujednoczeniu wszystkich zdobytych informacji. Uzyskanie takich danych polega na zastosowaniu jednakowych wzorców oraz środków badawczych w każdej przeprowadzonej przez badacza sytuacji badawczej. Sposób przeprowadzania z respondentem wywiadu jest jednakowy dla wszystkich jednostek próby badawczej<sup>331</sup>.

Tabela 2. Klasyfikacja technik badawczych

	Techniki obserwacyjne (obserwacja właściwa)	Techniki oparte na wzajemnym komunikowaniu się	
		bezpośrednim	pośrednim
Techniki niestandardyzowane	I. Techniki obserwacji niekontrolowanej	II. Techniki wywiadu swobodnego (wolnego)	III. Techniki otrzymywania wypowiedzi pisemnych niestandardyzowanych
Techniki standaryzowane	IV. Techniki obserwacji kontrolowanej	V. Techniki wywiadu kwestionariuszowego	VI. Techniki ankiety

Źródło: J. Lutyński, *Ankieta i jej rodzaje na tle podziału technik otrzymywania materiałów*, [w:] Z. Gostkowski, J. Lutyński (red.), *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. II, Wrocław 1968, s. 29.

Obserwacja jest jedną z podstawowych metod badawczych w naukach socjologicznych. Łacińskie słowo *observatio* od którego wywodzi się nazwa metody oznacza „zwracanie uwagi

<sup>330</sup> J. Apanowicz, *op. cit.*, s. 90.

<sup>331</sup> N. Hipsz, *Standaryzowane techniki badawcze jako szczególny sposób komunikowania się*, <file:///C:/Users/User/Downloads/Natalia%20Hipsz.pdf> (2022).

na coś”. Michael V. Angrosino: „Obserwacja jest aktem postrzegania działań i wzajemnych interakcji ludzi znajdujących się w miejscu badań za pomocą pięciu zmysłów badacza<sup>332</sup> [...] i rejestrowania ich w celach naukowych często za pomocą odpowiednich narzędzi”<sup>333</sup>. Obserwacja pełni ważną rolę w procesie eksploracji badanego danej grupy społecznej. Pozwala zapoznać się z badanym terenem, kulturą jego mieszkańców, językiem, zachowaniem, zwyczajami. W czasie obserwacji uczestniczącej badacz staje się jednym z elementów danego środowiska oraz uczestnikiem interakcji w niej zachodzących. Mieszkańcy mogą starać się przekazywać badaczowi informacje lub pokazywać ich życie tak aby mógł jak najlepiej zrozumieć sytuację w jakiej się znajduje<sup>334</sup>. Dzięki poznaniu badanej rzeczywistości, zostaje zrealizowany drugi cel badań czyli opis, ponieważ przez obserwacje można uchwycić znaczenia jakie ludzie nadają otaczającemu światu<sup>335</sup>. Głównym jej celem jest opis zachowania się ludzi w różnych sytuacjach życia codziennego. Obserwacja jako metoda jest planowa, celowa i obiektywna. Dzięki zrozumieniu i odtworzeniu świata badanego świata społecznego zostaje zrealizowany trzeci cel badań czyli wyjaśnienie/zrozumienie. Jego realizacja jest możliwa jedynie wtedy kiedy obserwacja uczestnicząca zostanie prawidłowo przeprowadzona. Metoda obserwacyjna, nie jest prostym postrzeganiem tego co dzieje się wokół badacza. To proces ciągły i celowy. Jest badaniem tego co zakłada się w hipotezach i czego się oczekuje<sup>336</sup>. W ramach metody obserwacyjnej możemy wyróżnić wiele technik obserwacji w zależności od przyjętych kryteriów. Wśród nich możemy wymienić: standaryzację, uczestnictwo badacza oraz jawność. Ze względu na standaryzację techniki obserwacji możemy podzielić na: techniki obserwacji standaryzowanej i techniki obserwacji niestandaryzowanej<sup>337</sup>. Jedną z technik obserwacji standaryzowanej jest technika obserwacji skategoryzowanej polegająca na obserwowaniu nie tylko obiektu badań pod względem ogólnego celu lecz także poszczególnych kategorii. Badacz dokonuje opisu i analizy ilościowej zgromadzonego materiału poprzez przygotowanie listy poszczególnych kategorii, określających zachowania osób poddanych obserwacji. Drugą techniką należącą do technik obserwacji standaryzowanej jest technika obserwacji próbek czasowych. Polega ona na obserwacji danego zjawiska w ściśle

---

<sup>332</sup> M. Angrosino, *Badania etnograficzne i obserwacyjne*, przeł. M. Brzozowska-Brywczyńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 81.

<sup>333</sup> *Ibidem*, s. 106

<sup>334</sup> J. Gajda, *Metody jakościowe w badaniach politologicznych- metoda obserwacji. Wybrane techniki obserwacji i ich zastosowanie* [w:] *Odmiany współczesnej nauki o polityce*, red. P. Borowiec, R. Kłosowicz, P. Ścigaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s.75- 98.

<sup>335</sup> K. Konecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 18.

<sup>336</sup> *Ibidem*, s. 63.

<sup>337</sup> H. Muszyński, *Wychowanie moralne w zespole*, WSiP, Warszawa 1964, s. 30; cyt. za: M. Łobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2000, s. 68.

określonym przedziale czasowym. Czas trwania obserwacji wynosi od kilku sekund do 20 minut. Techniki obserwacji niestandardyzowanej dzielą się na: technikę obserwacji dorywczej, technikę, technikę dzienników obserwacyjnych, technikę obserwacji fotograficznej oraz technikę obserwacji próbek zdarzeń. Badacz wykorzystując technikę obserwacji dorywczej zapisuje zachowania badanych osób według własnego uznania, wybierając to co uznaje za istotne. Technika dzienników obserwacyjnych polega na opisywaniu przez badacza zjawisk w ich naturalnym następstwie czasowym. Wyniki badań przedstawiane są w formie narracyjnej. W technice obserwacji fotograficznej badacz obserwuje całokształt zachowań badanej osoby w ściśle określonym czasie, sytuacji oraz warunkach. Natomiast obserwacja próbek zdarzeń polega na obserwowaniu jednej grupy zdarzeń, z jasno określonym celem. Odbywa się podobnie jak technika obserwacji fotograficznej w ściśle określonym czasie, sytuacji oraz warunkach<sup>338</sup>. Obserwację możemy podzielić również pod względem udziału badacza w badanej społeczności, wyróżnia się obserwację uczestniczącą w której badacz przyjmuje rolę członka badanej grupy, „quasi uczestniczącą” gdy badacz nie staje się członkiem grupy ale w niej mieszka i nieuczestniczącą podczas gdy badacz obserwuje daną zbiorowość z zewnątrz<sup>339</sup>. Kryterium jawności procesu badawczego wyznacza technikę obserwacji jawnej i niejawnej. Technika obserwacji jawnej polega na tym, że badacz informuje osobę badaną o tym, że jest ona obserwowana i uczestniczy w badaniu. Nie musi jednak znać celu badania. W technice obserwacji niejawnej osoby obserwowane nie wiedzą o tym, że są obserwowane przez badacza. Zaletą tej techniki jest to, że osoba obserwowana nie wiedząc o tym, że uczestniczy w badaniu zachowuje się naturalnie<sup>340</sup>. W technice obserwacji standaryzowanej narzędziem badawczym może być arkusz obserwacji lub dziennik obserwacji. Narzędzia te służą do gromadzenia wszystkich potrzebnych w badaniach informacji. Muszą zawierać przygotowany kwestionariusz, który umożliwi rejestrowanie wytypowanych zjawisk. Następnie należy dokonać selekcji zabranych danych aby dokonać ich klasyfikacji. Dziennik obserwacji kategoryzuje spostrzeżenia ze względu na czas pojawienia się określonych faktów. Prowadzony jest w postaci zapisków dziennych<sup>341</sup>. W technice obserwacji niestandardyzowanej narzędziem badawczym jest dziennik obserwacji, pozwala na rejestrowanie różnych informacji w postaci stwierdzeń opisowych. Gromadzone dane w

---

<sup>338</sup> D. Cybulska, *Wykorzystanie metody obserwacji w naukach społecznych*, *Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej* nr 2(6), 20-31, 2013.

<sup>339</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *op. cit.*, s. 212-213.

<sup>340</sup> W. W. Skarbek, *op. cit.*, s. 67.

<sup>341</sup> D. Cybulska, *op. cit.*, s.20-31.

dzienniku obserwacji, służą do opisanego lub rozwiązania badanego problemu. Konstrukcja dziennika obserwacji jest dowolna, lecz musi ona umożliwiać gromadzenie danych.

Jak twierdził Durkheim „Trzeba by socjolog, wchodząc w świat społeczny, miał świadomość tego, że wkracza w świat nieznaną. Trzeba by czuł, że znajduje się w obliczu faktów, których prawa są tak samo nieodgadnione jak prawa życia w czasach gdzie nie istniała jeszcze biologia. Trzeba, aby był przygotowany na dokonanie odkryć, które zaskoczą go i zakłopotają”<sup>342</sup>.

W przeprowadzonych badaniach własnych zastosowano metodę obserwacji, będącą sposobem zgromadzenia informacji i ich analizy. Wykorzystanymi technikami obserwacji były techniki obserwacji uczestniczącej oraz niestandardyzowanej. Wykorzystanym narzędziem obserwacji niestandardyzowanej był dzienniczek obserwacji. Obserwację przeprowadzono w sposób obiektywny, ciągły, celowy oraz nie wpływający na życie respondentów seniorów. Ułatwiła ona poznanie życia osób starszych mieszkających w badanych wioskach w Wetlinie i w Chizabawrze. Świadome obserwowanie życia seniorów, uzyskiwanie planowych informacji, ich gromadzenie oraz interpretowanie stanowiły podstawę badań przedstawionej rozprawy doktorskiej. W autorskich badaniach terenowych przedmiotem obserwacji byli mieszkańcy wioski Wetlina i Chizabawra w wieku od 60 do 99 lat, ich warunki życia, kultura, tradycja, sposób gospodarowania, życie społeczne oraz religia. Byli obserwowani przy codziennych czynnościach domowych oraz podczas ich czasu wolnego. Obejmowała nie tylko zachowania ludzkie ale także opis przestrzeni społecznej, warunków zamieszkania oraz budynków. Obserwacja niestandardyzowana skupiała się na życiu codziennym seniorów a w szczególności na ich samotności, wykluczeniu społecznym oraz aktywności fizycznej i społecznej oraz środowisku w jakim mieszkają. Obserwacja niestandardyzowana była ciągła, uczestnicząca. Została przeprowadzona w sposób jak najbardziej obiektywny, wierny, wyczerpujący oraz wnikliwy.

Dane z obserwacji rejestrowane w dzienniku obserwacji dotyczą informacji odnośnie obserwowanych osób starszych w ich codziennym życiu oraz zjawisk, które ich dotyczą. W dzienniku zapisano także ustalenia wynikające z obserwacji, warunki obserwacji oraz inne spostrzeżenia jak długość i pory obserwacji w poszczególnych dniach.

W prowadzonym procesie badawczym wykorzystano także metodę wizualizacji. Socjologia wizualna dostarcza technik dzięki którym możliwe jest zachowanie ulotności danego zjawiska dla późniejszej interpretacji. Zdjęcia oraz nagrania stanowią niepodważalny

---

<sup>342</sup> E. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej*, tłum. Jerzy Szacki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1968 (2 wyd. 2000), s.13.

dowód na zaistnienie danego zjawiska. Trudno zachować anonimowość podczas posługiwania się tymi technikami w środowisku, w którym używanie aparatu fotograficznego lub kamery nie jest powszechną praktyką. Badacz wykorzystuje selektywną, zogniskowaną technikę fotografowania oraz filmowania, kierując się zagadnieniami wynikającymi z problemów badawczych<sup>343</sup>. Metody wizualne mają charakter eksploracyjny i służą do gromadzenia określonych danych niezbędnych do przeprowadzenia badań naukowych. Umożliwiają badaczowi dokonywanie pewnych odkryć a także poznania wcześniej niedostrzegalnych obszarów<sup>344</sup>. Socjologię wizualną można podzielić na cztery modelowe formuły. Pierwsza z nich polega na interpretacji zastanych obrazów ogólnodostępnych lub należących do prywatnych zbiorów. Druga strategia badawcza w socjologii uznaje obraz jako główne źródło informacji w przeciwieństwie do tradycyjnej socjologii ufającej słownym deklaracjom badanych jednostek. Kolejna z nich uznaje socjologię wizualną jako dodatkowy zbiór informacji traktowany na równi ze słowem. Ostatnia czyli czwarta formuła dotyczy opisu łańcucha zdarzeń, mającego bezpośrednią lub pośrednią przyczynę w obrazach, czyli interesujące staje się to co wynika z tego obrazu a nie sam obraz<sup>345</sup>. Metoda wizualna ma swoje zalety i wady. Pozwala uchwycić ulotne chwile, zatrzymać to co było, co już się wydarzyło. Wykonane zdjęcia czy nagrania są zapisem rzeczywistości, jednocześnie przeszłości jako i teraźniejszości. Minusem tej metody jest wycinkowość wizualizacji. Dwie różne osoby mogą wykonać zdjęcie tego samego obiektu z różnych perspektyw<sup>346</sup>. Fotograficznymi technikami badawczymi są: „fotograficzna lista tematyczna” oraz „wywiad z użyciem fotografii”. „Fotograficzna lista tematyczna” to lista tematów, które mogą być zbadane przy pomocy informacji utrwalonych na fotografiach, natomiast „wywiad z użyciem fotografii” jest to technika polegająca na przedstawieniu respondentowi, wybranych przez badacza zdjęć, jako pretekstu do zadawania określonych pytań<sup>347</sup>.

Techniki fotografii oraz nagrań video, ilustrujące badane przejawy życia codziennego seniorów były uzupełnieniem technik badawczych, jako dodatkowe narzędzie poznania warunków bytowych, zachowań i zwyczajów panujących w badanych wiejskich

---

<sup>343</sup> P. Sztompka, *Socjologia wizualna. Fotografia jako metoda badawcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s.25-32, 50-57.

<sup>344</sup> M. Banks, *Materiały wizualne w badaniach jakościowych*, tłum. P. Tomanek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 32.

<sup>345</sup> R. Drozdowski, *Socjologie wizualne i ich dylematy* [w:] *Kadrowanie rzeczywistości. Szkice z socjologii wizualnej*, red. J. Kaczmarek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2004, s. 9-20.

<sup>346</sup> B. Rąbińska, *Socjologia wizualna w badaniach prasy. Poznać i zrozumieć czytelnik* [w:] *Do zobaczenia. Socjologia wizualna w praktyce badawczej*, red. J. Kaczmarek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2008, s.102-118.

<sup>347</sup> Ch. Suchar, *Grounding Visual Research In Shooting Scripts*, *Qualitative Sociology*, tom 20, nr 1, s. 33-55.

społecznościach lokalnych. Zarówno w Polsce jak i w Gruzji zebrano materiał zdjęciowy oraz nagrania za pomocą techniki „fotograficznej listy tematycznej”, przedstawiające codzienne życie seniorów, ich wygląd zewnętrzny, cechy charakterystyczne miejsca zamieszkania, zabudowę domową i gospodarczą wraz z posesją, walory krajobrazowe i warunki klimatyczne w jakich żyją.

Kolejną metodą stosowaną w badaniach terenowych był wywiad. Wywiadem nazywamy rozmowę kierowaną, toczącą się pomiędzy badaczem a badanym. Wywiad w naukach socjologicznych staje się formą dialogu, pozwalającą badaczowi uzyskać niezbędne informacje do przeprowadzania badań. Wywiad jest jedną z metod, która umożliwia, podczas jej przeprowadzania, wykorzystać w tym samym czasie metodę obserwacji<sup>348</sup>.

W metodologii nauk socjologicznych wyróżnia się szereg klasyfikacji wywiadu. Podstawowe kryteria podziału wywiadu to: stopień standaryzacji, liczba respondentów, sposoby udzielania odpowiedzi, wielokrotność prowadzenia rozmowy. Ze względu na stopień standaryzacji wywiad możemy podzielić na: wywiad ze scenariuszem polegający na zadawaniu pytań według wcześniej przygotowanego kwestionariusza, wywiad pogłębiony cechujący się dłuższą rozmową z respondentem, wywiad swobodny czyli luźna rozmowa z respondentem oraz wywiad narracyjny bazujący na relacjach respondentów na temat określony w badaniu. Ze względu na liczbę osób uczestniczących w wywiadzie wyróżniamy wywiad jednoosobowy i grupowy. Sposób udzielania odpowiedzi w wywiadzie może być pisemny lub ustny a wielokrotność prowadzenia rozmowy dzieli się na wywiad panelowy i jednorazowy<sup>349</sup>. Tadeusz Plich, dzieli wywiad następująco: wywiad skategoryzowany, wywiad nieskategoryzowany, wywiad jawny, wywiad ukryty, wywiad indywidualny, wywiad zbiorowy, pogłębiony wywiad indywidualny. Wywiad skategoryzowany jest metodą, posługującą się odpowiednio przygotowanym kwestionariuszem wywiadu. W wywiadzie nieskategoryzowanym nie ma ścisłości ani kolejności zadawanych pytań. Prowadzi się go jedynie według pewnego planu, dzięki czemu istnieje możliwość zadawania dodatkowych pytań w celu uzupełnienia brakujących informacji. W wywiadzie jawnym informuje się badanego o celu rozmowy, zaś w wywiadzie ukrytym badany nie zdaje sobie sprawy o celu i przedmiocie rozmowy. Wywiad indywidualny przeprowadza się z jednym respondentem w przeciwieństwie do wywiadu zbiorowego, podczas którego w rozmowie bierze udział kilka

---

<sup>348</sup> J. Sztumski, *Wstęp do metod i badań społecznych*, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1995, s. 120.

<sup>349</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *op. cit.*, s. 215.

osób<sup>350</sup>. Pogłębiony wywiad indywidualny jest powszechnie stosowaną techniką zbierania danych jakościowych. Wywiad ten pozwala w większym stopniu zrozumieć i wyjaśnić zachowania i motywy ludzi w porównaniu z wywiadem standaryzowanym posługującym się kwestionariuszem wywiadu.

Wywiad jako metoda dzieli się na wywiad zwykły, wywiad ankietowy i wywiad panelowy<sup>351</sup>. Wywiad zwykły charakteryzuje się tym że formularz wywiadu (skategoryzowany lub nieskategoryzowany) wypełnia badacz. Technikami w tym wywiadzie są: wywiad swobodny, wywiad pogłębiony i wywiad kwestionariuszowy. Wywiad swobodny jako technika wywiadu jest to swobodna rozmowa badanego z badaczem. Ma ona charakter poznawczy. Badacz może prosić osobę badaną o doprecyzowanie odpowiedzi lub zadawać dodatkowe pytania aby uzyskać wyczerpującą odpowiedź. Indywidualny wywiad pogłębiony jest jedną z technik metody wywiadu. Polega na przeprowadzeniu rozmowy badacza z respondentem. Dobór respondentów do przeprowadzenia tej techniki zależy od badacza, który wybiera ich według kryteriów mających wpływ na proces badawczy. Osoba przeprowadzająca wywiad posługuje się scenariuszem wywiadu. Osoba prowadząca wywiad ma dużą swobodę w jego prowadzeniu. Nie jest konieczne zadawanie pytań zgodnie z ich numeracją oraz istnieje możliwość zadawania dodatkowych pytań, mających na celu dostarczenie istotnych informacji dla przeprowadzanych badań. Ten rodzaj wywiadu jest techniką niestandardową. Badacz jest zobowiązany wykazywać się umiejętnością słuchania oraz zadawania pytań pogłębiających dany wątek. Dodatkowo swoim zachowaniem powinien wprowadzać ciepłą i miłą atmosferę oraz nie wpływać na wypowiedzi respondenta. Jest to metoda, pozwalająca na uzyskanie dodatkowych informacji, nasyconych emocjami oraz osobistymi przeżyciami w porównaniu do sztywnych reguł wywiadu kwestionariuszowego. Bezpośrednia rozmowa badacza z respondentem stwarza możliwość przeprowadzenia głębszej rozmowy, pozwalającej odkryć postawy i motywacje wpływające na zachowania jednostek. Wyeliminowanie czynnika grupy powoduje pozyskiwanie informacji, które nie są obciążone oddziaływaniem innych osób. Brak oddziaływania grupy na daną jednostkę pozwala uzyskać szczere informacje, które nie są akceptowane przez resztę grupy i przez to są ukrywane<sup>352</sup>.

Wywiad kwestionariuszowy to technika wywiadu, w której badacz wykorzystuje wystandaryzowany kwestionariusz wywiadu, określający treść pytań oraz ich kolejność.

---

<sup>350</sup> T. Plich, *Zasady badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1995, s.58.

<sup>351</sup> W.W. Skarbek, *op.cit.*, s. 65-67.

<sup>352</sup> M. Nicińska, *Indywidualne wywiady pogłębione i zogniskowane wywiady grupowe- analiza porównawcza*, ASK, 2000, nr 8, s. 39-50.

Kwestionariusz wywiadu w słowniku socjologii i nauk społecznych oznacza, druk zawierający wszystkie pytania otwarte i zamknięte w sondażu<sup>353</sup>. Kwestionariusz wywiadu jest narzędziem w technice wywiadu kwestionariuszowego. Techniki badawcze w których wykorzystuje się kwestionariusze, w naukach społecznych służą do przeprowadzania badań surveyowych. Badania surveyowe charakteryzują się przede wszystkim nawiązaniem krótkiego kontaktu bezpośredniego lub pośredniego badacza z osobą badaną, podczas wywiadów wykorzystuje się kwestionariusz wywiadu a przekazywane informacje od badanego uważane są za zgodne jego rzeczywistym postawom, zachowaniem i opiniami<sup>354</sup>. Szczególną uwagę oprócz pytań zawartych w kwestionariuszu wywiadu należy zwrócić na pytania zawarte w metryczce, znajdującej się na końcu kwestionariusza wywiadu. W jej skład wchodzi pytania dotyczące danych socjodemograficznych osób badanych. Przykładem pytań "metryczkowych" są: płeć, wiek, poziom wykształcenia, stan cywilny, miejsce zamieszkania, sytuacja zawodowa, poziom dochodu, wyznanie religijne itd.<sup>355</sup>.

Wywiad ankietowy charakteryzuje się tym, że formularz z pytaniami badawczymi wypełnia sam badany. Technikami w tym wywiadzie są: ankieta nadzorowana i ankieta nienadzorowana. W ankiecie nadzorowanej obecność badacza jest obowiązkowa i służy on pomocą w razie pytań respondenta. W ankiecie nienadzorowanej respondenci nie mogą skorzystać z porad osoby kompetentnej<sup>356</sup>. W wywiadzie panelowym wywiad przeprowadza się dwa razy w pewnych odstępach czasowych wśród tej samej grupy społecznej w celu sprawdzenia nasilenia się badanej cechy lub kategorii lub brak jej zmian.

Wywiad narracyjny jest techniką wywodzącą się z metody wywiadu narracyjnego opracowanej przez Fritza Schütze, polegającą na zbieraniu materiału, którym są historie życiowe poszczególnych osób. Wywiad narracyjny ma na celu zebranie informacji od jednostki, która opowiada o swoim życiu, bez interwencji badacza. Dzięki temu otrzymujemy zwartą opowieść, utrwaloną na dyktafonie. Badacz nie jest wyłączony z prowadzenia tej techniki. W pierwszej kolejności musi on zdobyć zaufanie i stworzyć atmosferę przyjazną do przeprowadzenia rozmowy. Wykorzystywany przy badaniu dyktafon, który ma na celu utrwalenie wypowiedzi osoby badanej, nie powinien jej peszyć. Zadaniem badacza jest wyjaśnienie w jakim celu jest on używany oraz oswojenie rozmówcy z tym narzędziem.

---

<sup>353</sup> M. Żelazo, *Kwestionariusz Wywiadu jako narzędzie badawcze*, *Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej*, Warszawa 2013, nr 2(6), 222-238.

<sup>354</sup> Z. Gostkowski, *O poprawę jakości badań surveyowych*, *Studia Socjologiczne* nr 3, 1976, s. 258.

<sup>355</sup> J. Apanowicz, op. cit., s.92.

<sup>356</sup> Z. Szyjewski, *Metody badania zachowań społecznych*, *Studia i Prace WNEIZ Uniwersytetu Szczecińskiego*, nr 54(2), Szczecin 2018, s. 147- 162.

Kolejnym krokiem jaki podejmuje badacz jest wyjaśnienie badanemu jakiego typu odpowiedzi oczekuje. Rozmówca ma zdawać sobie sprawę, że badacza interesują tylko jego osobiste przeżycia oraz że nie ma się on wzorować na pozostałych członkach grupy w której żyje, udzielając odpowiedzi. Podczas opowieści badanego zwanego również narratorem, badacz powinien powstrzymać się od zadawania pytań lub przyśpieszania wypowiedzi. Dopiero po zakończonej narracji badacz może zadawać pytania związane z wysłuchaną opowieścią. Badacz powinien w nich ująć także pytania dotyczące jego uczuć, co sądził na dany temat, jego relacji z innymi osobami, co myślał w danej chwili na dany temat. Po wyczerpaniu tematu, kończąc tą technikę wywiadu, badacz powinien wprowadzić elementy luźnej rozmowy, wyłączając przy tym dyktafon<sup>357</sup>.

W przeprowadzonych badaniach rozprawy doktorskiej zastosowano: technikę wywiadu kwestionariuszowego, wywiadu swobodnego oraz indywidualnego wywiadu pogłębionego. Podczas ich przeprowadzania okazano sympatię, szczerze zainteresowanie oraz nie ukazywano zniecierpliwienia. Nie komentowano ani nie lekceważono wypowiedzi respondenta. Podczas wywiadu kwestionariuszowego seniorom zadano pytania, które poszerzyły wiedzę badacza na temat ich życia, wykluczenia społecznego, samotności oraz aktywności fizycznej i społecznej. Wzbudzono u respondenta szczerą chęć do odpowiedzenia na zadane pytania. Wywiad kwestionariuszowy przeprowadzany został z osobami starszymi przy wykorzystaniu jego narzędzia- kwestionariusza wywiadu. W części zasadniczej znajdują się krótkie, jasne i zrozumiałe pytania otwarte, półotwarte i zamknięte dotyczące samotności, wykluczenia społecznego oraz aktywności fizycznej i społecznej osób starszych. Kwestionariusz składa się z preambuły z informacjami o osobie prowadzącej badania, z instrukcją udzielania odpowiedzi na pytania i wzmianki o anonimowości. W metryczce znajdują się pytania dotyczące charakterystyki badanych osób (płeć, wiek, wykształcenie, miejsce zamieszkania, członkowie rodziny).

Wywiad swobodny przeprowadzony został po stronie polskiej przeprowadzony z pracownikami urzędu gminy, przedstawicielami instytucji zaspokajającymi potrzeby osób starszych, organizatorami lokalnych inicjatyw na rzecz seniorów, z miejscową ludnością mającą największy kontakt z lokalnymi seniorami, członkami rodzin seniorów. Po stronie gruzińskiej wywiady swobodne przeprowadzone zostały z miejscową ludnością, członkami rodzin seniorów oraz mieszkańcami mocno zaangażowanymi w działalność kościoła w

---

<sup>357</sup> K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny- technika i pojęcia analityczne* [w:] *Biografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych. Wybór tekstów*, red. R. Dopierała, K. Waniek, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 61-72.

Chizabawrze. W wywiadzie swobodnym zostały zadane pytania wyłaniające się w trakcie rozmowy z jego uczestnikami. Po stronie polskiej indywidualne wywiady pogłębione przeprowadzono z zakonnikami zakonu Bernardynów oraz pracownikami urzędu gminy.

Indywidualne wywiady pogłębione w Gruzji zostały przeprowadzone z zakonnikami zakonu Kamilianów, diakonem i pracownikami „Caritas Georgia”.

Autorka niniejszej dysertacji zastosowała triangulację metod badawczych, uzyskując tym samym dane pochodzące z różnych źródeł, w celu przeprowadzenia ich weryfikacji oraz osiągnięcia lepszego rozumienia badanego problemu badawczego. Dzięki połączeniu metod: obserwacji, wywiadu zwykłego oraz wizualizacji, starano się jak najobiektywniej przeprowadzić proces badawczy.

### **3.5. Dobór próby i charakterystyka próby badawczej**

W prowadzonych badaniach bardzo ważnym momentem jest dobór próby badawczej. Badacz powinien wybrać te elementy populacji aby zapewniały jak największą reprezentatywność prowadzonych badań. Populacją nazywamy dowolną, interesująca nas grupę obiektów najczęściej osób badanych ze względu na coś, natomiast próbą nazywamy część populacji, którą poddajemy badaniu<sup>358</sup>. A. Góralski poprzez populację rozumie zbiór wszystkich obiektów składających się na rozpatrywaną w modelu zbiorowość<sup>359</sup>. W. Dutkiewicz opisuje zbiorowość generalną jako „zbiór jednostek posiadających jedną lub kilka cech wspólnych. Może to być zbiór realnie istniejących jednostek lub zbiór zdarzeń, np. zbiór wielkości”<sup>360</sup>. Natomiast zbiorowość próbną definiuje jako „część populacji generalnej pobraną z niej w ściśle określony sposób”<sup>361</sup>. Procedura wyboru próby badawczej powinna zostać poprzedzona zdefiniowaniem populacji, wyznaczeniem zakresu doboru próby, wyborem techniki wyboru próby, określeniem wielkości próby oraz wyborem elementów próby. Techniki wyboru próby można podzielić na: techniki probabilistyczne polegające na losowym doborze elementów do próby do których zalicza się dobór losowy prosty, systematyczny, warstwowy i grupowy oraz techniki nieprobabilistyczne do których zalicza się dobór celowy. Techniki probabilistyczne stosuje się w celu weryfikacji hipotez badawczych zaś techniki nieprobabilistyczne wykorzystuje się w badaniach gdy wiedza badawcza jest obszerna a badana populacja dobrze znana, dzięki czemu możliwe jest uzyskanie reprezentatywnej próby. Dobór losowy prosty polega na losowym

---

<sup>358</sup> A. Miszczak, J. Walasek, *Techniki wyboru próby badawczej*, Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2013, nr 2(6), 100-108.

<sup>359</sup> A. Góralski, *Metody opisu i wnioskowania statystycznego w psychologii*, Wyd. PWN, Warszawa 1976, s. 124.

<sup>360</sup> W. Dutkiewicz, *Podstawy metodologii badań*, Wydawnictwo „Stachurski”, Kielce 2001, s. 78.

<sup>361</sup> *Ibidem*, s. 78.

doborze elementów do próby z wcześniej przygotowanego katalogu. Najczęściej wykorzystywane są listy z danymi osób pochodzące z urzędów meldunkowych, książki telefoniczne lub listy samochodowe listy rejestracyjne. W doborze systematycznym nie losuje się elementów z przygotowanej listy lecz wybiera się co którąś jednostkę. Dobór warstwowy polega na podziale badanej próby na kategorie z których w sposób losowy prosty lub systematyczny wybiera się jednostki. Dobór grupowy dzieli badaną populację na grupy z które poddane są losowaniu. Następnie z wylosowanej grupy bada się wszystkie jednostki<sup>362</sup>. Do technik nieprobabilistycznych można zaliczyć także: wybór przypadkowy, wybór kwotowy, wybór metodą kuli śnieżnej. Technika wyboru przypadkowego polega na doborze przypadkowych elementów do próby, które znalazły się w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie. Technika ta nie zapewnia reprezentatywności próby ale daje możliwość bliższego poznania populacji. W technice wyboru celowego należy wcześniej wyznaczyć jednostki, które zostaną objęte badaniami. Na podstawie wyznaczonych przez badacza kryteriów, wybierane są elementy do próby. W tej technice to badacz podejmuje decyzje o wyborze jednostek do próby na podstawie własnych doświadczeń, wiedzy oraz przekonań. Dokonując wyboru kieruje się reprezentatywnością grupy, tak aby uzyskane wyniki można było odzwierciedlić na całość badanej populacji<sup>363</sup>. Wybór kwotowy polega na założeniu, że próba jest reprezentatywna pod względem wszystkich interesujących nas cech, jeśli jej struktura oparta na kilku istotnych cechach jest identyczna ze strukturą badanej zbiorowości. Metoda kuli śnieżnej wykorzystywana jest, gdy trudno jest odszukać członków jakiejś specyficznej populacji, takiej jak bezdomni, robotnicy napływowi czy nielegalni imigranci<sup>364</sup>.

Do badań techniką obserwacji niestandardyzowanej, kwestionariuszową, fotografowania i filmowania wybrano dwie populacje, jedną z nich byli mieszkańcy powyżej 60 roku życia, górskiej wioski Wetlina leżącej w Polsce, zaś drugą populacją byli mieszkańcy powyżej 60 roku życia, górskiej wioski Chizabawra leżącej w Gruzji. W wiosce Wetlina w roku 2020 żyło 356 osób z czego seniorzy stanowili około 20% populacji. W 2020 r. liczba mieszkańców Chizabawry wynosiła 324 z czego 22% to osoby w wieku powyżej 60 lat. W badaniach wykorzystano metodę celowego doboru próby. Badacz starał się wybierając obiekty badawcze aby były rzetelną reprezentacją badanej populacji. Zarówno w miejscowości Wetlina jak i w miejscowości Chizabawra, badacz na podstawie własnego doświadczenia oraz wiedzy wybierał osoby, które odpowiadały wyznaczonym przez niego kryteriom. Kryterium doboru

---

<sup>362</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *op. cit.*, s. 207.

<sup>363</sup> A. Miszczak, J. Walasek, *op. cit.*, s. 100-108.

<sup>364</sup> E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2004, s. 205-206.

uczestników badań w obu badanych populacjach był wygląd zewnętrzny (kolor włosów, skóra na twarzy i rękach), na podstawie którego badacz określał wiek respondenta. Sposób poruszania (sylwetka, budowa ciała), ubiór także nakierowywał badacza do wstępnej kwalifikacji danej osoby do włączenia w badania. Do próby badawczej kwalifikowali się zarówno mężczyźni jak i kobiety, których wiek był wyższy lub równy 60. Uczestnictwo w badaniach było dobrowolne. Respondenci spełniający założone kryteria badań, wyrażający chęć uczestnictwa, zostali zapewnieni o anonimowości oraz zapoznani z celami badań.

W badanej miejscowości w Polsce, dobór próby do jakościowej techniki badań jaką jest wywiad kwestionariuszowy, odbywał się na przełomie sierpnia i września 2020 r.

Do próby badawczej zarówno w Wetlinie jak i w Chizabawrze zakwalifikowano wszystkie osoby, których wiek wynosił 60 lub więcej lat. Autorka przeprowadzała wywiady osobiście. Do analizy zakwalifikowano 41 wywiady kwestionariuszowe z 17 kobietami i 24 mężczyznami przeprowadzone w Wetlinie oraz 41 wywiadów kwestionariuszowych z 22 kobietami i 19 mężczyznami przeprowadzone w Chizabawrze. Liczba wywiadów nie pokrywa się z liczbą potencjalnych respondentów zakwalifikowanych do badań, ponieważ nie wszyscy seniorzy wyrazili zgodę na uczestnictwo w badaniach, a niektóre wywiady zawierały braki w odpowiedziach na pytania dyskwalifikujące je do dalszej analizy.

W Polsce dobór próby badawczej do techniki wywiadu swobodnego i wywiadu pogłębionego odbywał się na przełomie sierpnia i września 2020 r. W Wetlinie badacz na podstawie doświadczenia oraz wiedzy, która z osób zaangażowana jest w pomoc osobom starszym, zakwalifikował do wywiadów swobodnych 11 osób, a do indywidualnych wywiadów pogłębionych wybrał 4 osoby. Respondentami byli ojcowie bernardyni, członkowie rodzin seniorów, pracownicy urzędu gminy, przedstawiciele instytucji zaspokajającymi potrzeby osób starszych, organizatorzy lokalnych inicjatyw na rzecz seniorów, miejscowa ludność mającą największy kontakt z lokalnymi seniorami.

W Gruzji na podstawie tej samej reguły zostały dobierane osoby do próby badawczej na przełomie lipca sierpnia 2019 r. Do techniki wywiadu swobodnego zakwalifikowano 8 osób a do techniki indywidualnego wywiadu pogłębionego 5 osób. Respondentami byli misjonarze z zakonu Kamilianów, diakoni, pracownicy „Caritas Georgia”, miejscowa ludność, członkowie rodzin seniorów oraz mieszkańcy mocno zaangażowani w działalność kościoła w Chizabawrze.

### 3.6. Przebieg procesu badań terenowych

Wszystkie typy badań zostały przeprowadzone osobiście przez autorkę niniejszej dysertacji. W prowadzonych badaniach w Polsce badacz nie korzystał z pomocy innych osób. Autorem zdjęć i filmów wykonanych w Polsce jest badacz, zaś w Gruzji pomoc uzyskiwał od osoby pełniącej rolę fotografa. Wielokrotne pobyty autorki badań w miejscowości Wetlina pozwoliły jej na dobór osób, które spełniały kryteria do uczestnictwa w badaniach. Rozmowy z lokalnymi mieszkańcami oraz z ojcami Bernardynami, pozwoliły na zrozumienie mentalności miejscowej ludności.

Kreując się na turystę zainteresowanego życiem Wetliny, udało się uzyskać więcej informacji na badany temat niż przedstawiając się jako student socjologii pragnący zdobyć informacje potrzebne do badań naukowych. Opowieści i historie przyjmowały różny charakter. Część z nich była niesamowitymi przeżyciami, które miały imponować pozostałym słuchaczom inne opowiadały o ciężkiej pracy. Wypowiedzi łączyły się w jednym punkcie, który dotyczył warunków życia panujących w Wetlinie. Opisywano warunki klimatyczne, które cechują się srogimi zimami, z dużą ilością opadów śniegu. Rozmowa z rdzennymi mieszkańcami Wetliny opierała się głównie na tematach dotyczących turystyki. Chętnie udzielali informacji, gdzie znaleźć nocleg, dobre jedzenie, pamiątki, jednak jeśli chodziło o podzielenie się informacjami na temat codziennego życia w wiosce, niechętnie udzielali odpowiedzi. Pytali o kwotę wynagrodzenia za udzielone informacje, a dowiadując się, że wywiad ma charakter naukowy, często rezygnowali z udzielania odpowiedzi. Nie przekonywał ich cel prowadzonych badań. Podczas prowadzonych badań ciężko było zastać seniorów przed swoimi posesjami. Najczęściej unikali kontaktu z innymi ze względu na fakt trwania pandemii koronawirusa oraz dużej ilości turystów. Gdy spotykali znajomych, chętnie zatrzymywali się i pytali o zdrowie i o ogólną sytuację. Niechętnie dzielili się swoimi problemami, podczas prowadzonych wywiadów, starali się wręcz ich unikać. Proszeni o udzielanie odpowiedzi, mówili że mają dość wywiadów, które stały się modne wraz z kręceniem programów telewizyjnych o bieszczadnikach. Niektórzy pytani zgodnie twierdzili, że pokazują one wybraną grupę ludzi zamieszkujących te tereny. Programy nie odzwierciedlały prawdziwego życia w Wetlinie, lecz ustawione były pod kątem kreowania wizerunku zakapiora, który stał się wizytówką Bieszczad. Zawierały informacje o wybranych osobach, które dla mediów stały się ciekawym obiektem marketingowym. Głównym obiektem zainteresować byli mężczyźni, pracujący przy wycince i obróbce drzew lub wypalający węgiel drzewny. Wywiady prowadzone były pod sklepem, który stanowi główny punkt spotkań mieszkańców Wetliny. Tam badacz podchodząc do osób

spełniających kryteria, pytał o możliwość przeprowadzenia wywiadu. Osoby które dysponowały wolnym czasem chętnie udzielały odpowiedzi na zadawane pytania. Niestety niski poziom zaufania do obcych ludzi przebywających w miejscowości przyczyniał się do odmowy udzielania wywiadów. W miejscowości Wetlina podczas prowadzonych badań, mieszkało wielu turystów. Większość gospodarstw oferuje w Wetlinie noclegi dla przyjezdnych osób. Badacz wykorzystał tę możliwość i chodząc od domu do domu oprócz pytania o noclegi pytał także czy w gospodarstwie znajdują się osoby starsze i czy istnieje możliwość przeprowadzenia z nimi wywiadu w celu poznania ich życia. Niektórzy ludzie odmawiali tłumacząc się pandemią Coronavirusa, która zagrażała zdrowiu i życiu starszych mieszkańców wioski. Jeśli seniorzy mieszkali sami bez swoich dzieci, chętnie odpowiadali na zadawane im pytania, odkładając czynności dnia codziennego na późniejszą godzinę. Kolejnym miejscem w którym badacz starał się nawiązać kontakty z seniorami był Kościół parafialny. Po mszach świętych badacz podchodził do starszych mieszkańców wioski i przeprowadzał z nimi wywiady. Kilka osób odmówiło udzielania wywiadów ze względu na brak oferty wynagrodzenia za poświęcony czas. Należność jaka miała zostać uregulowana za przeprowadzony wywiad wynikała z wcześniejszych przyzwyczajęń jakie oferowały stacje telewizyjne za uczestnictwo w programach paradokumentalnych. Jednym z miejsc prowadzenia rozmów z mieszkańcami Wetliny był bar. W celu włączenia się w rozmowę oraz uzyskanie akceptacji miejscowych osób badacz otworzył rachunek na który osoby z nim rozmawiające mogły zamawiać interesujące ich produkty. Nabywanie lokalnych produktów przez badacza było kolejnym krokiem jaki musiał podjąć aby nakłonić ludzi do rozmowy. Mieszkańcy wioski Wetlina z racji popularności turystycznej tego miejsca, nastawieni są w sezonie letnim na uzyskanie jak największych dochodów. Przełom września i października, jest czasem w którym mieszkańcy chętniej rozmawiają z przyjezdnymi, nie oczekując nic w zamian. Prowadzone obserwacje przez badacza, pozwoliły zrozumieć podejście tych osób. Przyjezdni turyści chętnie sponsorują miejscową ludność, kupując u nich wszystkie lokalne produkty, płacąc za alkohol oraz papierosy, o które proszą mężczyźni pod sklepem. Chcąc dostosować się do lokalnego klimatu jaki kreują media, turyści hojnie płacą za to aby na moment stać się częścią lokalnej społeczności i poczuć klimat zakapiorskich Bieszczad.

Podczas prowadzonych badań w Gruzji, brak znajomości miejscowego języka zmuszał badacza do wynajęcia tłumacza. Był nim Gruzin, biegle posługujący się językiem polskim. Tłumacz znał kulturę mieszkańców wioski, w której prowadzone były badania. Pomogło to w nawiązywaniu nowych kontaktów oraz mieszkańcy wioski nabierali większego zaufania do

przyjezdnych osób. Wiedza jaką posiadał tłumacz na temat charakteru oraz mentalności osób starszych pomogła w zrozumieniu lokalnego środowiska i sposobu życia tych osób. Tłumacz towarzyszył autorce badań we wszystkich rozmowach z seniorami oraz przedstawiał ją lokalnej społeczności tłumacząc, w jakim celu przeprowadzane są wywiady z osobami starszymi. Dzięki jego obecności mieszkańcy wioski nabierali zaufania do badacza oraz chętniej udzielali odpowiedzi na zadawane pytania. Oprócz tłumacza autorce badań towarzyszyło kilka osób, dzięki którym otrzymała ona wsparcie zarówno merytoryczne jak i techniczne. Wielokrotne pobyty autorki w Gruzji oraz przeprowadzone obserwacje umożliwiły znalezienie miejsc zgromadzeń osób starszych. Z doświadczenia autorki przeprowadzonych badań oraz po przeprowadzaniu rozmów z lokalnym diakonem, pierwszym miejscem gdzie udano się w celu przeprowadzenia wywiadów kwestionariuszowych był plac obok przedszkola, na którym codziennie spotykali się mężczyźni. Dzięki przeprowadzonym z nimi rozmowom otrzymano informacje, gdzie i kiedy można spotkać innych seniorów. Zdobyta wiedza pozwoliła dotrzeć do seniorów którzy wieczorami gromadzili się na ławeczkach umieszczonych pod swoimi domami, znajdującymi się nieopodal głównej drogi przebiegającej przez wioskę. Wywiady przeprowadzane były głównie w godzinach popołudniowych. W tym czasie seniorzy dysponowali wolnym czasem dlatego bez oporów udzielali odpowiedzi na zadane pytania. W godzinach dopołudniowych, gdy osoby były zajęte pracą w gospodarstwie domowym, niechętnie zgadzały się na rozmowę. W godzinach wieczornych jedynym utrudnieniem w prowadzeniu wywiadów było spędzanie bydła z okolicznych pól. Mieszkańcy czekali na swoje krowy, które widząc właścicieli rozchodziły się do swoich zagrod. Wywiady z mieszkańcami przeprowadzane były na ławkach znajdujących się przed domem, w ogrodach oraz w domach osób starszych. Podczas obserwacji uczestniczącej i przeprowadzania wywiadów z seniorami zauważalny był patriarcalizm rodziny. Kobiety przed udzieleniem wywiadu często czekały na swoich mężów lub innych mężczyzn będących członkami rodziny. Kobiety w porównaniu z mężczyznami niechętnie zgadzały się na wywiady. Mężczyźni potrafili oderwać się od swoich obowiązków, aby udzielić odpowiedzi na pytania badacza. Interesował ich także cel przeprowadzanych badań. Gruzini słyną z gościnności, co udowodniali badaczowi zapraszając go oraz jego towarzyszy do swoich domów, aby poczęstować regionalnymi potrawami. Organizowali także słynne *supry* czyli tradycyjne gruzińskie uczyty, łączące ze sobą pewne rytuały. Przebieg każdej *supry* był nadzorowany przez *tamadę* czyli mistrza ceremonii. Wygłasza on poetyckie toasty oraz pilnuje aby na stole nie zabrakło jedzenia i wina. Uczyty te są idealną okazją do prowadzenia rozmów na różnorodny temat oraz umacniania więzi rodzinnych i przyjaźni. Gościnność osób w badanej miejscowości przejawiała się również w

dzieleniu się posiadanym jedzeniem, zapraszaniu do domu w celu ochłody w upalne dni, dopytywaniem o cel prowadzonych badań oraz szczerymi życzeniami aby wyniki badań przyniosły zamierzone rezultaty. Mieszkańcy wioski wykazywali zainteresowanie przyjezdnymi osobami i chętnie angażowali się w prowadzone badania. Otwartość oraz gościnność mieszkańców wioski umożliwiła prowadzenie badań w miłej i przyjaznej atmosferze.

Badacz starał się prowadzić badania zarówno w Polsce jak i w Gruzji według jednego schematu. Porównując ich przebieg można dostrzec pewne różnice, wynikające z charakteru badanego społeczeństwa, dyspozycją wolnego czasu oraz pojawieniem się pandemii koronawirusa w okresie badań realizowanych w Polsce. Otwartość społeczeństwa na badacza oraz prowadzone badania różniła się w Polsce i w Gruzji. W polskiej miejscowości Wetlina można spotkać osoby różnorodnego charakteru. Związane jest to z wysiedleniem miejscowej ludności i napływu osób z różnych części Polski. W wyniku tego procesu, nowi zasiedlający mieszkańcy stworzyli relacje między sobą, które warunkowane były przede wszystkim różną kulturą oraz warunkami klimatycznymi panującymi w tych terenach. W miejscowości spotkać można było zarówno osoby, które sceptycznie podchodziły do celu jaki przyświecał prowadzonym badaniom, twierdząc, że nie poprawi to ich sytuacji życiowej, jak i mieszkańców, chętnie dzielących się swoimi przeżyciami. Odmawiając uczestnictwa w badaniach osoby tłumaczyły się brakiem czasu, strachem przed zarażeniem koronawirusem oraz tym, że nie zamierzają zwierzać się nieznajomej osobie. Nieufne podejście do badacza dało się zauważyć również wśród osób, które udzielały odpowiedzi na temat swojego życia. Ich wypowiedzi były ogólne, przemyślane a nie spontaniczne. Kilku mieszkańców zaprosiło badacza do swojego domu, do pokoju nazywanym gościnnym lub do kuchni. Pozostała część respondentów wolała odpowiadać na pytania w miejscach publicznych oraz na zewnątrz swojego gospodarstwa. Pandemia koronawirusa mogła powodować takie zachowanie respondentów, gdyż w mediach nagłaśniane były informacje wywołujące poczucie strachu przed chorobą lub utratą życia z niej wynikającą.

W Gruzji natomiast prowadzone badania wywoływały ogólne zaniepokojenie mieszkańców wioski. Podczas prowadzonych wywiadów, wokół badacza gromadziło się dodatkowo kilka osób, które przysłuchiwały się rozmowom, często chcąc opowiadać o własnym życiu. Byli dumni, że mogą dzielić się wiadomościami dotyczącymi ich rodzin a także opowieściami o ciężkich warunkach panujących w Chizabawrze. Badacz wraz z towarzyszącymi mu osobami, byli obiektem rozmów mieszkańców a także sensacją, która

wywoływała powstawanie plotek. Ciekawość celu przyjazdu do tak małej wioski dała się poznać nawet wśród najmłodszych. Przybiegające dzieci, również dopytywały w jakim celu przeprowadzane są widoczne przez nich rozmowy. Mieszkańcy wioski odpowiadali szczerze co można było wywnioskować na podstawie wypływających łez lub ocierania twarzy, głębokich oddechów, chwil przerwy w wypowiedziach. Ich wypowiedzi były szczerze, niekiedy lekko ubarwiane przez mężczyzn. Wypowiedzi wszystkich mieszkańców na temat ich wspólnego miejsca zamieszkania były spójne z czego wynikała ich solidarność. Dodatkowo zauważalna była jedność respondentów z pozostałymi mieszkańcami oraz miejscem zamieszkania.

## **ROZDZIAŁ 4. CHARAKTERYSTYKA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA BADANYCH OBSZARÓW GRUZJI I POLSKI**

### **4.1. Położenie geograficzne i warunki przyrodnicze Wetliny i Chizabavry**

Tereny górskie najczęściej kojarzone są z turystyką górską. Sprzyja temu topografia terenu oraz zróżnicowanie krajobrazu. Są także miejscem atrakcyjnym kulturowo, ukazującym odmienność form architektonicznych. Większość tych jednostek wykorzystuje walory przyrodnicze do rozwoju turystyki, poprawiającej poziom życia mieszkańców danego terenu. Takim przykładem jest wioska Wetlina położona w Bieszczadach. Miejscowość charakteryzująca się niskim poziomem gospodarczym, wykorzystwała swoje położenie, krajobraz oraz kulturę społeczeństwa do rozwoju usług turystycznych. Przyczyniło się to do dynamicznego rozwoju i podniesienia jakości życia mieszkańców. Zwiększenie popytu na podróże do miejsc, charakteryzujących się ekologią powodują rozwój danego regionu. Podobną strategię można wykorzystać do wsparcia wsi Chizabawra, która również położona jest na terenach górskich Małego Kaukazu. Teren na którym położona jest wioska Chizabavra, to pozostałości powulkaniczne z dominującymi wąwozami wraz z niewielkimi pasmami górkami. Obszar ten nazywany jest Gruzjińską Syberią, ze względu na ciężkie warunki klimatyczne, lecz to nie przyczynia się do zmniejszenia urokliwości tego miejsca. W poniższych podrozdziałach przedstawione zostały cechy geograficzne, klimat, podłoże historyczne, uwarunkowania ekonomiczne, demografia, struktura ludnościowa i cechy narodowe oraz wpływ kultury i religii badanych miejscowości, wzbogacone o opisy krajów, regionów i województw, w których się znajdują, aby wyłonić podobieństwa i różnice obu badanych miejscowości. Ocena miejscowości i obszarów na których się znajdują, pozwoli przybliżyć warunki w jakich przeżywają swoją starość osoby w Wetlinie i w Chizabawrze. Dzięki zapoznaniu się z państwem, miejscowością i środowiskiem w jakim żyje senior, możliwe jest głębsze zrozumienie czynników wpływających na poczucie samotności, wykluczenia społecznego oraz aktywności fizycznej i społecznej.

Wetlina jest to wieś położona w Polsce, w województwie podkarpackim, w powiecie leskim, w gminie Cisna. Leży nad potokiem Wetlina, na granicy Ciśniańsko- Wetlińskiego Parku Krajobrazowego z Bieszczadzkiem Parkiem Narodowym. Opis położenia geograficznego Wetliny w niniejszej dysertacji rozpoczyna się od opisu państwa, w którym się mieści.



Ryc. 1 Mapa Polski z podziałem administracyjnym

Źródło: <https://sklep.pcm.edu.pl/produkt/mapa-polski-65-x-50-cm-map-a-administracyjna-z-legenda/>

Polska jest państwem należącym do Unii Europejskiej. Od północy graniczy z Rosją i Litwą, od wschodu z Białorusią, Ukrainą od południa ze Słowacją i Czechami a od zachodu z Niemcami. Od północy granice Polski wyznacza morze Bałtyckie. Polska ma powierzchnię 312 696 km<sup>2</sup> (GUS) i jest podzielona na 16 województw: podkarpackie, małopolskie, śląskie, opolskie, dolnośląskie, lubuskie, zachodniopomorskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie, świętokrzyskie, łódzkie, wielkopolskie, kujawsko-pomorskie, mazowieckie. Polska zamieszkiwana jest przez 38 179, 8 ludzi<sup>365</sup>.

Wetlina położona jest w województwie podkarpackim, które powstało ze scalenia województw rzeszowskiego, przemyskiego oraz części krośnieńskiego, tarnobrzeskiego oraz tarnowskiego. Siedzibą władz województwa jest Rzeszów. Województwo podkarpackie podzielone jest na 21 powiaty oraz 4 miasta na prawach powiatu. Obszar województwa zamieszkuje 2 127 462 mieszkańców (Urząd statystyczny w Rzeszowie). Na terenie tego województwa znajduje się część pasma górskiego zwanego Bieszczadami. Jest to region utworzony z dwóch pasm górskich w łańcuchu Karpat. Pasma Bieszczad znajdują się pomiędzy Przełęczą Łupkowską a Przełęczą Wyszowską. Ten rozległy teren górski leży na pograniczu Polski, Ukrainy i częściowo Słowacji. Dzielą się na Bieszczady Wschodnie i Bieszczady Zachodnie. Bieszczady należą do Beskidów Wschodnich będących częścią Zewnętrznych Karpat Wschodnich. Bieszczady charakteryzują się ciągiem szerokich obniżeń i kotlinami

---

<sup>365</sup> Informacja o wstępnych wynikach Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/informacja-o-wstepnych-wynikach-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosc-i-mieszkan-2021.1.1.html>, (2023).

śródgórkimi z licznie zaludnionymi wioskami. Ludność należała do różnych grup etnicznych<sup>366</sup>. Trudne warunki życia i czyhające niebezpieczeństwo tych terenów wyjaśniano legendą o złym duchu Biesie. Kusił on ludzi do kradzieży, rozbojów czy morderstw. Kupcy przemierzający tereny Bieszczad modlili się do Boga o opiekę i pomoc w uniknięciu spotkania z rabusiami<sup>367</sup>.



Ryc. 2 Podział administracyjny powiatu leskiego

Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Powiat\\_leski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Powiat_leski)

Wetlina w podziale administracyjnym umiejscowiona jest w powiecie leski utworzonym w 2002 r. z części powiatu bieszczadzkiego, w gminie Cisna.

<sup>366</sup> J. Borucki, *Wędrówka przez Bieszczady*, Wydawnictwo PTTK „Kraj” Kraków 1986, s. 9.

<sup>367</sup> W. Michałowski, J. Rygielski, *Spór o Bieszczady*, wyd. 1, Wydawnictwo: Sport i Turystka, Warszawa 1979, s. 7-10



Ryc. 3 Mapa gminy Cisna

Źródło: <https://gminacisna.pl/pl/nasza-gmina>

Gmina Cisna ma powierzchnię 287 km<sup>2</sup>. Jej granice są w większości naturalne, wyznaczone przez szczyty grzbietów górskich. Od południowej strony gmina graniczy ze Słowacją a w pozostałych terenach z innymi gminami: Komańczą, Baligrodem, Soliną, Czarną i Lutowiskami<sup>368</sup>. Nazwa Wetlina pochodzi od ukraińskiego słowa „wetlyna” określającego rodzaj wierzby.

Drugą badaną miejscowością jest wioska Chizabawra, która jest jedną z najstarszych wiosek położonych w południowej Gruzji, w regionie Samcche-Dżawachetia, w prowincji Aspindza. Znajduje się w zachodniej części płaskowyżu Akhalkalaki, na brzegu rzeki Chobaretskali. Położona jest 1590 m n.p.m. 19 km od Aspindzy.

<sup>368</sup> Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy. Część II – gmina Cisna, Wydawnictwo St. Kryciński, Cisna 1996, s. 7.



Ryc.4 Mapa Gruzji. Podział administracyjny

Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Moduł:Mapa/dane/Gruzja#/media/Plik:Georgia\\_location\\_map.svg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Moduł:Mapa/dane/Gruzja#/media/Plik:Georgia_location_map.svg)

Sakarthwelo czyli Ziemia Karthlów - Gruzja jest najbardziej wysuniętym na zachód państwem Kaukazu Południowego. Od północy graniczy z Rosją, od południa z Armenią i Turcją, od wschodu z Azerbejdżanem a zachodnią granicę kraju wyznacza wybrzeże Morza Czarnego. Gruzja dzieli się na dwie republiki autonomiczne: Abchazję i Adżarię, 9 regionów administracyjnych: Dolną Kartlię, Gurię, Imeretię, Kachetię, Wewnętrzną Kartlię, Mcchetę-Mtianetię, Megrelię-Górną Swanetię, Raczę-Leczchumi i Dolną Swanetię, Samcchę-Dżawachetię oraz miasto wydzielone Tbilisi.

Gruzja ma powierzchnię 69.700 km kw. lecz poza jej kontrolą pozostaje Abchazja, której obszar wynosi 8,55 tys. km. kw. oraz Osetia Południowa, o obszarze 3,9 tys. km. kw.<sup>369</sup>

---

<sup>369</sup> J. Sanecka- Tyczyńska, *Geografia historyczna, polityczna i ekonomiczna Kaukazu Południowego* [w:] *Wprowadzenie do studiów Wschodnioeuropejskich*, red. M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, K. Latawiec, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2013, s. 291.



Ryc. 5 Mapa regionu Samcche- Dżawachetia z podziałem na prowincje

Źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Moduł:Mapa/dane/GE-SJ>

W południowej Gruzji znajduje się region Samcche-Dżawachetia. Powstał on z trzech historycznych regionów: Meskheti (Samtskhe), Javakheti i Tori<sup>370</sup>. Obejmujących sześć prowincji Achalciche, Adigeni, Aspindza, Bordżomi, Achalkalaki i Ninocminda. Ma powierzchnię 6412 km<sup>2</sup> co stanowi 10,7% terytorium Gruzji. Stolicą regionu jest Achalciche. W skład regionu wchodzi 353 miejscowości, w tym 5 miast: Achalciche, Achalkalaki, Borjomi, Vale i Ninotsminda, siedem miasteczek: Bakuriani, Barurianis, Andeziti, Tsagveri, Akhaldaba, Adigeni, Abastumani i Aspindza oraz 254 wioski (jedną z nich jest Chizabawra)<sup>371</sup>. Na terenie zamieszkuje 154,1 tys. osób, o zróżnicowanym składzie etnicznym. 54,6% mieszkańców stanowią Ormianie, 43,35% Gruzini, 0,36% Grecy i 1,7% innych narodowości takich jak Rosjanie i Osetyjczycy. Większość Ormian żyje w miastach Achalkalaki i Ninotsminda, co stanowiło czynnik utrudniający ich integrację z Gruzinami i stanowiło wyzwanie dla rządów Gruzji<sup>372</sup>.

Przeważającą część obszaru Polski zajmują tereny nizinne. Na południu znajdują się tereny wyżynne i górskie. Polska leży w strefie klimatu umiarkowanego, zaś w wyższych partiach Sudetach i Karpatkach występuje klimat górski. Klimat panujący na terenie gminy Cisna

<sup>370</sup>V. Neidze, *Samtskheć-Javakheti, Sakartvelos sotsialur-ekonomikuri geografia*, Social-economic geography of Georgia, Tbilisi 2003, nr 2.

<sup>371</sup>GIZ, "Samtskhe-Javakheti Regional Development Strategy 2014-2021", Tbilisi 2013, s. 5.

<sup>372</sup>J. Wheatley, *The Integration of National Minorities in the Samtskhe-Javakheti and Kvemo Kartli Provinces of Georgia*, European Centre for Minority Issues, Working Paper September 2009, nr 44, s. 5.

jest typowy dla wysokogórskich obszarów Bieszczad. Charakterystycznym zjawiskiem występującym w obniżeniach Wetliny i Cisnej w okresie zimowym jest zjawisko inwersji temperatury z mgłami radiacyjnymi tzw. „morze mgieł”. Na omawianym obszarze występują krótkie ale ciepłe lata oraz długie i mroźne zimy, połączone z wysokimi opadami śniegu. Charakterystycznym elementem krajobrazu gminy są liczne lasy i połoniny. Lasy zajmują powierzchnię 243km<sup>2</sup> czyli około 84,6% powierzchni gminy. Najliczniejszym występującym gatunkiem drzewa jest buk. Górna granica lasu sięga do wysokości około 1100 m n.p.m. W Bieszczadach nie ma także regla górnego. Najwyższe partie gór pokrywają połoniny. Połonina Wetlińska znajdująca się na obszarze gminy, jest masywem o kilku wierzchołkach<sup>373</sup>. Gleby na terenie regionu bieszczadzkiego to przede wszystkim gleby terenów górzystych. Wzdłuż rzek i potoków znajdowały się najkorzystniejsze warunki do prowadzenia gospodarki uprawnej. Im bardziej wioska rozwijała się i pięła w górę zbocza, rolnicy napotykali cięższe warunki do uprawy ziemi. Tereny przecinane są licznymi rzekami oraz strumykami, co zapewnia odpowiednie nawodnienie upraw. Region ten charakteryzuje się również dużą ilością opadów w ciągu roku. Naturalnymi zbiornikami wodnymi są w Bieszczadach jeziora osuwiskowe, powstające w wyniku zatamowania potoku osuniętymi częściami zbocza. Gospodarstwa rolne zlokalizowane na terenie województwa podkarpackiego są bardzo rozdrobnione co powoduje, że nie są rentowne i nie bardzo rzadko stanowią źródło utrzymania rodziny. Surowcami kopalnymi są siarka, ropa naftowa, gaz ziemny. Surowce mineralne wydobywane w południowej części województwa to przede wszystkim: gipsy, piaskowce i wapień, piaski, żwiry, wody mineralne<sup>374</sup>.

Tereny Gruzji w większej części są górzyste. Pomiędzy Wielkim Kaukazem a Małym Kaukazem rozciąga się Nizina Kolchidzka. Klimat gruziński charakteryzuje się licznymi kontrastami, spowodowanymi zróżnicowaną rzeźbą terenu oraz bliskością morza. Panuje ciepły klimat podzwrotnikowy, ale pogoda w danym miejscu zależy od wysokości oraz od odległości od morza. W regionie Samcche- Dżawachetia w południowej Gruzji znajduje się płaskowyż Dżawachetii. Teren jest płaski, nie porośnięty drzewami, znajdują się na nim jeziora. Obszar jest słabo zasiedlony, w porównaniu do kotlin śródgórskich, przez które płyną rzeki, dzięki czemu teren jest korzystniejszy do zamieszkania. Opadów na tym terenie jest niewiele, lato jest ciepłe i trwa długo. Zimy są mroźne, z dużą ilością opadów śniegu.

---

<sup>373</sup> *Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy. Część II, op. cit., s. 10-12.*

<sup>374</sup> <http://www.archiwum.podkarpackie.pl/wrota/kopia/kopia/pl/wizytowka/geogr/bogactwa.htm>

Różnorodne ukształtowanie terenu w Gruzji tłumaczone jest starą legendą. Podczas gdy Pan Bóg dzielił ziemię pomiędzy narody, każdy z nich chciał dostać jak najlepszą część kuli ziemskiej. Gruzini widząc tłok i zamieszanie, zajęli miejsce pod drzewem i czekając na swoją kolej umilali sobie czas winem i śpiewem, zapominając o podziale. Gdy Pan Bóg rozdzielił już ziemię, zobaczył wesołych Gruzinów. Doceniając ich za spokój, pogodny nastrój i opanowanie podczas podziału ziemi postanowił przekazać im najpiękniejszy zakątek pełen pól, malowniczych gór i przepelniony zwierzyną łowną - raj na ziemi<sup>375</sup>. W każdej legendzie jest trochę prawdy - mianowicie granice Gruzji wyznaczają jeden z najbardziej malowniczych zakątków świata.

## 4.2. Podłoże historyczne badanych regionów

Omówienie historii badanych miejscowości ma istotne znaczenie w rozwiązaniu problemów badawczych niniejszej dysertacji, ze względu na możliwość pełniejszego zrozumienia charakterów mieszkańców, sposobu życia, nastawienia do otoczenia, otwartości na innych ludzi. Historia danego terenu ma ogromny wpływ na zachowania i myśli ludzi obecnie w niej mieszkających, ich przywiązania do otoczenia oraz podejścia do życia. W poniższym podrozdziale zostały opisane historie badanych miejscowości Wetliny i Chizabawry. Historia jednej i drugiej miejscowości przekazywana jest kolejnym pokoleniom w celu ukazania jakie wydarzenia dotyczyły jej wcześniejszych mieszkańców, kształtując postawy kolejnych pokoleń.

Rozpoczynając od historii Wetliny, warto przytoczyć odkrycia prezentowane w pracach Zbigniewa Maj, który twierdzi, że pierwsze ślady wskazujące na obecność człowieka w Wetlinie oraz terenach jej sąsiadujących, pochodzą z epoki kamienia. W II wieku n.e. Na omawiane tereny zaczęła napływać ludność kultury przeworskiej. Monetę rzymską tego okresu znaleziono w Kalnicy, co świadczy o istnieniu szlaku komunikacyjnego biegnącego przez Wetlinę. Wetlina podzielona była na 3 części: Stare Siodło, Zabrodzie i Osada. Najstarszą częścią było Stare Siodło, gdzie znajdował się dwór i młyn. Kolejna zasiedlona częścią było Zabrodzie, gdzie usytuowana była cerkiew. Ostatnim miejscem znajdującym się powyżej ujścia Górnej Solinki była Osada<sup>376</sup>.

---

<sup>375</sup> B. Baranowski, K. Baranowski, *Historia Gruzji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1987, s. 7.

<sup>376</sup> Z. Maj, A. Pelisiak *Najstarsze ślady aktywności człowieka w polskich Bieszczadach Wysokich (Dolina Wetliny i jej otoczenie)* [w:] Z. Maj, *Bieszczady odnalezione*, 2/4 Stowarzyszenie rozwoju Wetliny i okolic, Wydawnictwo Ruthenus, s. 9-17.

Wetlina powstała na ziemiach należących do Kmitów Sobieńskich od 1519r. Od 1580 r. właścicielami Wetliny byli Katarzyna i Stanisław Herburtowie. Kolejnymi właścicielami stawali się: Łukasz Boguski następnie Jan Lipski, Michał Konarski, Herman baron Groedla, Szymon Felda a na koniec nabył ją w 1938 roku wójt gminy Cisna Wasyl Chaszczewski. W 1921 roku Wetlinę zamieszkiwało 805 osób, w 135 domach. Większość mieszkańców tej miejscowości stanowili górale rusińskiego i wołoskiego pochodzenia (770 osób) wyznania greckokatolickiego, pozostałymi mieszkańcami były osoby wyznania rzymskokatolickiego i mojżeszowego. Postępujący wzrost liczby ludności w Wetlinie spowodował, że w roku 1938 zamieszkiwało ją 1037 osób w 152 domach<sup>377</sup>. Kolonizacja terenów należących do gminy Cisna nie należała do najprostszycch. Główną przyczyną były niedogodne warunki klimatyczne, które uniemożliwiały zapewnienie odpowiedniej ilości jedzenia dla mieszkańców. Osoby trudniące się jedynie rolnictwem nie miały możliwości wytworzenia odpowiedniej ilości pożywienia. Warunki klimatyczne przyczyniły się do osiedlania się ludności Wołoskiej na terenach górskich. Funkcjonowanie wsi przenoszono na prawa wołoskie, które nakładały na jej mieszkańców działalność pasterską. Umiejętność łączenia pasterstwa z uprawą ziemi i wykorzystaniem naturalnych surowców, sprawiła że przybyła ludność potrafiła stworzyć sobie na tych terenach dogodne warunki do życia<sup>378</sup>.

Bojkowie czyli górale rusińskiego i wołoskiego pochodzenia osiedlający się w Wetlinie, mieszkali w długich drewnianych budynkach, w których mieściła się chata, stajnia, sień, boisko i komora. Swoje plony przechowywali na strychu. Komory mieszkalne były duże i kurne z piecem bez komina. Dym z chaty wydostawał się przez niewielki otwór znajdujący się w powale. W Cisnej znajdował się najstarszy tego typu budynek pochodzący z roku 1806<sup>379</sup>.

---

<sup>377</sup> o. A. Sitnik OFM, *Bernardyni w Bieszczadach, Dzieje parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Wetlinie, 1980-2020*, Wydawnictwo Ruthenus, Wetlina 2020, s. 32.

<sup>378</sup> G. Jawor, *Osadnictwo historyczne od XIV do początków XVII w.* [w:] *Bojkowszczyzna zachodnia-wczoraj dziś i jutro*, red. J. Wolski, Poligrafia Salezjańska, Warszawa 2016, t 1, s. 361-382.

<sup>379</sup> J. Czajkowski, *Domy drewniane na bojkowszczyźnie* [w:] *Bojkowszczyzna zachodnia-wczoraj dziś i jutro*, red. J. Wolski, Poligrafia Salezjańska, Warszawa 2016, t 1 s. 539.



Fot.1 Kobiety bojkowskie z Wetliny, Fot. 2. Gazda z Wetliny

Źródło: R. Reinfuss, Karpacki świat Bojków i Lemków. Fotografie., wydawnictwo BOSZ, Sanok 2015



Fot. 3. Panna młoda z Wetliny

Źródło: R. Reinfuss, Karpacki świat Bojków i Lemków. Fotografie., wydawnictwo BOSZ, Sanok 2015

Stroje szyto z płótna z przędzy lnianej lub konopnej lub tkaniny wełnianej. Podstawowe elementy odzieży wytwarzane były w domu. Resztę elementów strojów wytwarzali na zamówienie krawcy, kuśnierze lub kupowano na targu. Bojkowie oprócz pasterstwa zajmowali się także rolnictwem. Wypalone części lasu przeznaczali pod wysiew zbóż. Długi okres czasu nie stosowano płodozmianu tylko uprawiano glebę do spadku jej żyzności. Pola obsiewano

owsem, jęczmieniem. Sadzono kapustę, brukiew, buraki oraz ziemniaki. Pola orane były wołami, biedniejsi używali do tego celu krowy. Konie zaczęto wykorzystywać dopiero w okresie międzywojennym. Służyły za siłę pociągową zarówno w gospodarstwie oraz przy pracach leśnych. Do zwożenia snopów zboża i siana wykorzystywano wozy drabiniaste.



Fot. 4. Wóz drabiniasty z Wetliny

Źródło: R. Reinfuss, Karpacki świat Bojków i Łemków. Fotografie., wydawnictwo BOSZ, Sanok 2015

W przydomowych sadach rosły jabłonie i śliwy. Dieta Bojków była uboga składały się na nią potrawy z ziemniaków, kapusty, bobu, owsa, żyta a także produkty pochodzenia zwierzęcego, głównie mleko i sery. Jedzono 2-3 posiłki dziennie. Potrawy serwowane były w jednej misce, z której jadła cała rodzina. Dodatkowo oprócz wyprodukowanej samodzielnie żywności, Bojkowie zbierali w pobliskich lasach grzyby, owoce leśne. W pobliskich potokach łowiono także ryby. Mięso jedli bardzo rzadko, wyłącznie w święta lub większe uroczystości.

Bojkowie oprócz prac polnych, wypasu zwierząt zajmowali się także pracami leśnymi. Wykorzystywali drewno jako materiał opałowy i budulcowy. Z pozyskanego materiału, na własne potrzeby wytwarzano meble, narzędzia i podstawowe sprzęty.

W wyniku działań politycznych została przerwana ciągłość demograficzna i osadnicza omawianych terenów. Ponowne osadnictwo napływowej ludności doprowadziło do zmiany struktury narodowościowej. Pierwsze przesiedlenia ludności rozpoczęły się w 1940r. w wyniku wyznaczenia przez USRR 800 metrowego pasa ochronnego wzdłuż granicy. W 1944r. PKWN wraz z rządami Ukraińskiej SRR, Białoruskiej SRR oraz Litewskiej SRR podpisali umowy dotyczące transferu ludności. Na dobrowolne przesiedlenie zgodziło się niewiele rodzin co spowodowało że państwo zdecydowało się na przymusowe przesiedlenia. Rdzenna ludność tego terenu została przesiedlona podczas przymusowych wysiedleń w 1944 roku zgodnie z

umową repatriacyjną między Polską i USRR. Przesiedlenia objęły Ukraińców, Bojków, Dolinian i Łemków. Ludność przeniesiono na tereny ZSRR<sup>380</sup>. Wieś Wetlina była miejscem stacjonowania wojsk niemieckich, następnie rosyjskich. Naloty samolotów doprowadziły do powstania wielu zniszczeń. Wielu mieszkańców doznało agresji ze strony okupanta. Niszczono gospodarstwa, bito mieszkańców oraz okradano ich z majątku. W 1945 r. do wsi przyjechało Ludowe Wojsko Polskie, które ogłosiło przesiedlenie jej mieszkańców na tereny Ukrainy. Osadnicy nie godzili się jednak z tą decyzją i pod osłoną nocy schowali się w lesie. Wojska zdemolowały opustoszałe domy. Do swoich gospodarstw wrócono w zimie po kilkumiesięcznym pobycie w leśnym obozowisku. Mieszkańcy naprawili zdewastowane gospodarstwa. W 1946 r. Ludowe Wojsko Polskie ponownie najechało Wetlinę, podpalając 42 domy. Podczas toczonych walk pomiędzy wojskiem polskim oraz członkami Ukraińska Powstańcza Armia (UPA), zginął generał Karol Świerczewski. Po tym wydarzeniu działalność UPA została uznana za ogromny problem zagrażający państwu polskiemu. Na posiedzeniu Biura Politycznego PPR podjęto decyzję o przesiedleniu Ukraińców i rodzin mieszanych na tereny nie bliższe niż 100 km od granicy. Podczas akcji przesiedleńczej równocześnie przeprowadzono niszczenie oddziałów UPA. W celach propagandowych akcję przesiedleńczą tłumaczono ratowaniem ludności cywilnej z terenów gdzie swoją władzę miały bandy UPA. Nie ukazywano prawdziwego powodu jakim było tworzenie jednorodnego państwa komunistycznego. Powołana Grupa Operacyjna „Wisła” rozpoczęła akcję wysiedleńczą 28 kwietnia 1947 r. Po dokonaniu selekcji ludności, przenoszono ją w różne tereny Ziemi Odzyskanych. Zakończono ją 31 lipca 1947 r. Przesiedlono ponad 140 tys. osób. Swoje gospodarstwa, dziedziczone po swoich rodzicach opuszczaly rodziny, które nie miały nic wspólnego z działalnością UPA oraz innymi działaniami wymierzonymi przeciwko Polakom. Mieszkańców wywieziono na tereny Ukrainy, w miejscowości pozostało tylko 14 rodzin, które zdążyły uciec do lasu. Ostatnie wysiedlenie ludności z miejscowości miało miejsce w 1947 r. podczas akcji „Wisła”, wymierzonej przez struktury państwowe Polski Ludowej przeciwko Ukraińskiej Powstańczej Armii oraz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Po tym wysiedleniu w Wetlinie nie została już żadna osoba. Obecnie mieszka tu około 300 osób co stanowi około 30% przedwojennej ludności.

Po zakończeniu „Akcji Wisła” i ponownym zaludnianiu opuszczonych terenów ludność napływowa nie zdawała sobie sprawy z warunków panujących na terenach na które

---

<sup>380</sup> A. Potocki, *Zaginiony świat bieszczadzkiego kresu, Bojkowie, Żydzi, Polacy, Niemcy, Cyganie*, wydawnictwo Carpathia, Rzeszów 2020, s. 76-80.

przybywają. Odmienność warunków przyrodniczych, geograficznych, przemysłowych oraz brak infrastruktury zbliżonej do miast, zmuszały ludzi do zmiany sposobu myślenia oraz nauki nowego sposobu zarządzania swoją pracą i czasem<sup>381</sup>. Pustkę terenów po przesiedleniu rdzennej ludności wypełniano pracownikami leśnymi oraz ojcowie bernardyni. Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów nr 271/59 z 1959 r. w sprawie zagospodarowania Bieszczadów, która zakładała zaludnienie tych obszarów ludnością napływową. Rozległe obszary lasów przyciągały pracowników, osiedlających się na stałe lub sezonowo. Różne były powody przyjazdu ludzi w niezamieszkałe tereny Bieszczad. Wśród nich należy wymienić powody materialne, poszukiwanie lepszego życia, przygody traperskie, zauroczenie krajobrazem, oraz szeroko rozumianego poszukiwania wolności i miejsca na ziemi odpowiadającego duszy wędrowca. Wieś położona jest nieopodal źródła Wetlinki będącej dopływem rzeki Solinki.

Rozpoczynając opis historii miejscowości Chizabawry, warto wspomnieć jak wiele śladów polskości kryje się w Gruzji. Można uznać że historia Gruzji, to także historia Polaków. Pierwsze wzmianki o Polakach w Gruzji odnotowuje się w XVII w. gdzie na te tereny początkowo docierali księża, głoszący wiarę katolicką. Wraz z kolejnymi wiekami zwiększała się liczba Polaków na Zakaukaziu. Wynikało to przede wszystkim z karnego zsyłania żołnierzy, osób zesłanych w trybie administracyjnym, a także migrujących w celu znalezienia pracy. W większości byli to mężczyźni, zakładający rodziny w Gruzji<sup>382</sup>. W Achalcycze będącym centrum regionu Samcche- Dżawachetia, działa Związek Polaków Południowej Gruzji. W działalność zaangażowane są osoby mające polskie pochodzenie, w większości są to osoby będące potomkami powstańców styczniowych zesłanych na Kaukaz<sup>383</sup>.

Region w którym znajduje się wioska Chizabawra czyli Samcchce- Dżawachetia, przetrwał najazdy muzułmańskich Arabów, dzięki trudno dostępnym terenom. W XI w. wojska tureckich Seldżuków najechały na tereny dzisiejszej Samcche-Dżawachetii, niszcząc i zdobywając miasto Achalkalaki. Mieszkańcom terenów górskich udało się uniknąć okrucieństwa Turków ze względu na wysokie położenie miejscowości oraz ciężkie warunki panujące w górach. Za panowania królowej Tamary na przełomie XII i XIII w. liczba ludności Gruzji wynosiła około 5 mln, w Polsce żyło w tym samym czasie około 2 mln mieszkańców. Na zboczu góry Eruszeli, niedaleko miasta Aspindza, za panowania królowej Tamary

---

<sup>381</sup> H. Jadam, *Pionierska społeczność w Bieszczadach*, Wyd. Uczelniane WSP, Rzeszów 1976, s. 21.

<sup>382</sup> W. Materski, *Gruzja*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2000, s. 282-284.

<sup>383</sup> K. Kamiński i inn., *Gruzja i Armenia oraz Azerbejdżan*, Magiczne Zakaukazie, wydawnictwo Helion, Gliwice 2012, s. 190.

ukończono budowę skalnego miasta Wardzi. Służyło ono jako schronienie podczas najazdów mongolskich. Dzięki około 600 pomieszczeń mogło ono pomieścić około 20 tys. ludzi. Tunele umożliwiające wejście do miasta, znajdowały się blisko rzeki Kury. W późniejszych latach, podczas najazdów muzułmańskich miasto zostało zniszczone, a cenne przedmioty z cerkwi zostały zrabowane. Kolejne wieki przynosiły terenom Gruzji kolejne najazdy nieprzyjacielskich wojsk. Na przełomie XII i XIII w. ziemie Gruzji oraz sąsiednich państw zostały zaatakowane przez wojska mongolskie. W XIV w. na teren Gruzji wkroczyły wojska Timura, władcy państwa Kesz w Turkiestanie. Jego wojsko prowadziło okrutne walki, mieszkańcom którym nie udało się uciec w góry lub schronić się w lesie, zostali zabici lub wywożeni jako niewolnicy. Wielokrotne najazdy doprowadziły Gruzję do ruiny. Waleczność Gruzinów nie pozwoliła jednak na całkowite oddanie się zwierzchnictwu mongolskiemu. Prawdopodobnie Timur po podbojach Gruzji miał powiedzieć że „Zużyłem całą moją potęgę na podbój Gruzji i nie osiągnąłem mego celu: ujarznienia jej.”<sup>384</sup>. W XV w. zarządca prowincji Samcche uniezależnił się od królów Kartlii i stworzył nowe księstwo Samcche-Saatabago. Podczas walk z królem Imeretii, syn zarządcy poprosił o pomoc Turków, wygrywając tym samym wojnę. Od tego czasu teren ten znajdował się pod wpływami państwa osmańskiego. W XVII kandydat do tronu tego księstwa przyjął islam i został zarządcą paszalyku achalicichijskiego. Ludność tego terenu przeszła na islam w wyniku przymusu lub uniknięcia prześladowania. Część z mieszkańców przyjmowała pozornie islam zaś w sercu nadal pozostawała chrześcijanami. W tym czasie, na tym obszarze nazwanie się Gruzinem odnosiło się do wyznawania wiary chrześcijańskiej. Mieszkańcy nie nazywali siebie *jerli* co oznaczało miejscowy. W Achalciche działała misja katolicka, w której zakonnicy stworzyli szkołę na wysokim poziomie. W XVII i w XVIII w. ludność Gruzińska narażona była na dostanie się do niewoli muzułmańskiej. Kobiety cenione były za swoją urodę i wciągane do haremów zaś mężczyźni, cechujący się walecznością, zasilali wojska muzułmańskie. Bardzo pożądane były dzieci ze względu na fakt, że można było je wychować w tej kulturze i przygotować do pełnienia odpowiedniej roli. Jednym z najbardziej znanych miejsc sprzedaży niewolników gruzińskich był targ w Achalciche. Po walkach Turków z Rosjanami w 1829 r. został zawarty pokój w wyniku którego, znaczna część Meschetii, Dżawachetii i Gurii weszła pod panowanie carskie. W wyniku wojny doszło do licznych przesiedleń mieszkańców. Zagorzali wyznawcy

---

<sup>384</sup> M. Cotadze tłum. Z franc., *Gruzja. Terytorium i ludność. Historia. Literatura i sztuki piękne. Sytuacja polityczna*, Warszawa 1939, s.47.

islamu niechcący przyjąć chrześcijaństwa musieli opuścić podbite ziemie a na ich miejsce osiedlili się Ormianie uciekający z pod panowania Turcji<sup>385</sup>.

Skupiając się na historii miejscowości Chizabawra jej opis warto rozpocząć od przytoczenia legend, jakie można usłyszeć podczas pobytu w wiosce. Jedną z nich opisuje założenie wioski oraz określenie nazwy, wywodzącej się z połączenia nazw dwóch miejscowości Khiza i Bavry. Miejscowości te nie były położone daleko od siebie, lecz rozdzielone gęstym lasem, przez który nie dało się przejść. Obie wioski nie wiedziały o swoim istnieniu, do dnia w którym mieszkaniec Khiza przybył do Bavry i ku swojemu zaskoczeniu został bardzo miło przywitany. Po tym spotkaniu mieszkańcy obu wiosek postanowili połączyć się, tworząc nową nazwę miejsca w którym mieszkają- Chizabawra. Gruzini uwielbiają legendy, co daje się zauważyć wśród mieszkańców Chizabawry. Wydawać się może, że pozostanie w wiosce umożliwi spotkanie się z niektórymi legendarnymi bohaterami. Wieczorami we wiosce „odradzają” się legendy. W tym czasie, dostrzec można starszych mieszkańców wraz ze swoimi wnukami na kolanach, opowiadających wspaniałe historie dotyczące Chizabawra. Mieszkańcy szczerą się chwałą swojej miejscowości z przeszłości. Wspominają dawne dzieje historyczne, opowiadają legendy oraz wracają pamięcią do swoich przodków.

Wioska ma około 25 wieków historii. Jej mieszkańcy znani byli jako odważni wojownicy. Mieszkańcy pobliskich wiosek podczas najazdów wroga ukrywali się w Chizabawra. Pod miejscowością znajduje się kilkukilometrowy system tuneli. Służyły one ludności w obronie przed atakami wrogich wojsk. W Gruzji taka struktura nazywa się *Darani*. Podczas inwazji Turków mieszkańcy całej wioski mogli się schować w ich wnętrzu. Jeden z korytarzy prowadził do źródła wody, dzięki czemu ludność mogła przebywać w nich kilka tygodni. Według legendy podczas najazdu Tureckiego, wojownicy mocno się zdziwili, gdy zobaczyli opustoszałą wioskę. Nie zdawali sobie sprawy gdzie ukryli się jej mieszkańcy. Postanowili na nich zaczekać. Gdy rankiem obudzili się i zobaczyli, że czeka na nich świeżo przygotowana ryba i chleb, uświadomili sobie, że pokonanie tej wioski wcale nie będzie takie łatwe.

Dawniej wioska Chizabawra była nie do pokonania, przepełniona waleczną i dumną ludnością, teraz staje się wyludnioną miejscowością, o której wszyscy zapominają. W 1836 r. Chizabawra miała własną drukarnię, co stanowiło wielką renomę dla miejscowości, a w

---

<sup>385</sup> B. Baranowski, K. Baranowski, *op.cit.*

obecnych czasach miejscowość nie radzi sobie z problemami codziennymi. We wsi znajdują się dzielnice, nazwane adekwatnie do punktów odniesienia np. most, dzielnica środkowa zwana dzielnicą źródłową, gdzie najczęściej gromadzą się grupy osób wymieniające się własnymi informacjami. Dzielnice noszą też nazwy wywodzące się od nazwisk rodzin zamieszkujących dany obszar np. dzielnica Khutańska gdzie mieszkają rodziny z nazwiskiem Khutsishvilis czy dystrykt Datta gdzie rezydują mieszkańcy z nazwiskiem Datavashis. W środku wioski znajdują się dwa kościoły - jeden prawosławny św. Jerzego a drugi katolicki Najświętszego Serca Jezusa. Po przyjęciu katolicyzmu przez mieszkańców, zaczęto budować kościoły katolickie. Pierwszy kościół wybudowano pod koniec XVI w., jako pierwsza katolicka świątynia we wsi. Obecny kościół Najświętszego Serca Jezusa został konsekrowany 25 czerwca 1900 r. Chizabawra podobnie jak inne wioski Meskhety musiała znosić ciężkie jarzmo Turków aż do 1828 r. Pomimo wieloletniego panowania Turków, mieszkańcy zachowali swoją wiarę i język. Niestety po uwolnieniu się z jarzma tureckiego ludność Samcche-Dżawacheti stała się częścią imperium Rosyjskiego. Polityka racjonalistyczna zastąpiła reżim turecki. Po upadku reżimu komunistycznego w wiosce Chizabawra rozbudziła się działalność kościoła katolickiego<sup>386</sup>.

Wielokrotne wojny toczące się na terenie Kaukazu doprowadzały do migracji jego ludów. Władcy gruzińscy lub rządzące mocarstwo, organizowali masowe przesiedlenia grup etnicznych. Koloniści docierający na Kaukaz z Grecji oraz w późniejszych wiekach z Turcji, doprowadziły do utworzenia mapy etnicznej Kaukazu na którą składają się trzy grupy: kaukaska, indoeuropejska i turecka. Mieszanie się ludności napływowej z rdzennymi mieszkańcami Gruzji wpływało na kształtowanie się języka. Na terenie Gruzji oprócz dialektów języka Gruzinów używano: greckiego, hebrajskiego, ormiańskiego, syryjskiego oraz chazarskiego. Do Gruzji napływali także ormianie z sąsiadującej z Gruzją Armenii. Mieszkali w wydzielonych dzielnicach miast, tworząc zwartą wspólnotę chroniącą swoje tradycje, obyczaje i język. Trudnili się handlem oraz różnego rodzaju usługami. W małych miejscowościach dominowało społeczeństwo kartwelskie. W XIX w. strukturę etniczną Gruzji, zróżnicował napływ ludności Rosyjskiej na te ziemie. Stanowili oni drugą grupę ludności zaraz po Gruzinach. Istnieją różnice między składem narodowościowym ludności wiejskiej i miejskiej. Do najmniejszego zróżnicowania ludności dochodziło na terenach górskich, dlatego cechują się małym zróżnicowaniem kulturowym. Plemiona utrzymały w większości swoje tradycje, które przetrwały do dnia dzisiejszego. W wyniku tego podróżując przez Gruzję,

---

<sup>386</sup>[https://ka.wikipedia.org/wiki/ბიზაბავრა\\_\(ასპინდის\\_მუნიციპალიტეტი\)](https://ka.wikipedia.org/wiki/ბიზაბავრა_(ასპინდის_მუნიციპალიტეტი)),  
<https://www.facebook.com/xizabavra/> (2022).

odwiedzając krainy historyczne możemy poznać specyfikę każdej z nich. Różnią się one doświadczeniem historycznym, typem gospodarki, dialektem i ludowymi tradycjami<sup>387</sup>.



Fot. 5. Historyczne stroje narodowe Gruzinów z obszaru Samcche-Dżawachetia  
źródło: <http://innagruzja.blogspot.com/2017/01/gruzińskie-stroje-w-roznych-odsonach.html>, (2022)

Różnorodność strojów w Gruzji zależała między innymi od położenia geograficznego, klimatu, pochodzenia etnicznego oraz różnicami społecznymi poszczególnych rejonów. Jednak stroje miały cechę wspólną a mianowicie ich zadanie polegało na odzwierciedleniu charakteru Gruzinów oraz wyeksponowaniu ich sylwetki. Materiał wykorzystywany do produkcji strojów to przede wszystkim len. Z czasem wykorzystywano również płótno nazywane *jwalo*, wełnę oraz jedwab. W górach mieszkańcy posiadali odzież sezonową. W lecie nosili ubrania bawełniane, zaś zimą nakładali na siebie skorzany strój szyty z odwróconej skóry owczej<sup>388</sup>. Pomimo różnic w strojach w różnych częściach Gruzji, w XVIII-XIX w. ukształtował się ogólny typ gruzińskiego ubioru klasycznego dla mężczyzn Chokha-Achalukhi, z odpowiednimi butami, sztyletem do paska, bawełnianą koszulą, spodniami i długą suknią. Arkhaluk lub Chokha noszono z góry, co korzystnie podkreślało chwalebny kształt Gruzina i jego szerokie ramiona. Strój narodowy kobiety to dopasowana, długa suknia, której całość

<sup>387</sup> A. Furier, *Polacy w Gruzji*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2009, s. 21-23.

<sup>388</sup> <https://www-shin-ge.translate.google.com/index.php/mozaika/1826-kar-tu-li-sa-mo-sis-is-to-ria-udz-ve-le-si-dro-i-dan-dgem-de? x tr sl=ka& x tr tl=pl& x tr hl=pl& x tr pto=sc> (2023).

ozdobiono wstążką i kamieniami. Dużą uwagę zwracano na pasek. Luksusowy atrybut wykonywano z aksamitu i ozdabiano haftem lub perłami<sup>389</sup>.

### **4.3. Uwarunkowania rozwoju ekonomicznego regionów bieszczadzkiego i Samcche-Dżawachetia na tle gospodarki Polski i Gruzji**

Porównując Polskę i Gruzję możemy stwierdzić, że te dwa kraje dzielą ogromne różnice. Polska jest państwem położonym w Europie Środkowej i w porównaniu do Gruzji, tempo wzrostu gospodarczego stawia Polskę wśród najszybciej rozwijających się państw Europy. Polska uznawana jest przez ONZ za kraj bardzo wysoko rozwinięty ze względu na wskaźnik rozwoju społecznego (HDI), który bierze pod uwagę takie czynniki jak długość życia, średnią długość edukacji odbytej przez 25-latków i oczekiwany czas edukacji dzieci w wieku szkolnym, jak również PKB. Po wejściu w 2004 r. do Unii Europejskiej dzięki m.in. uczestnictwu w unii celnej i jednolitym rynku oraz transferom z unijnego budżetu w latach 2004–2016 PKB Polski rósł szybciej niż średnia w UE, a polska gospodarka stała się bardziej otwarta i silniej powiązana z gospodarką europejską i światową. Obecnie Polska znajduje się na 25 miejscu a Gruzja na 57 miejscu według wskaźnika HDI na 187 uwzględnionych państw<sup>390</sup>. Zmniejszenie tej dysproporcji jest możliwe, dzięki wprowadzeniu sensownych zmian, poprawiających system ekonomiczny i społeczny w Gruzji.

II wojna światowa była największym konfliktem zbrojnym w dziejach świata. Na terenie Polski spowodowała straty ludności, wywołała kryzys gospodarczy a w wyniku zniszczeń zmniejszył się poziom życia mieszkańców. Przed rządem stanęły dwa zadania odbudowa przemysłu oraz jego dostosowanie do potrzeb niepodległego państwa. Po trudnościach społecznych, gospodarczych i politycznych w latach 1978-1982 Polska przechodziła załamanie gospodarcze. Transformacja systemowa podjęta jesienią 1989 roku, z niekwestionowanymi osiągnięciami gospodarczymi, na które cień rzucały liczne problemy społeczne Polski, kształtowała odmienne, zbliżone do świata zachodniego oblicze kapitalizmu. Prognoza ludności na lata 2017- 2030 przeprowadzona przez GUS, wskazuje na szybki proces starzenia się ludności. W 2016 r. odsetek osób w wieku 65 i więcej lat był wyższy niż 20% w zaledwie 107 (ok 4%) gminach. W 2030 r. gminy z udziałem osób starszych przekraczającym 20% będą stanowiły już prawie dwie trzecie wszystkich gmin w Polsce.

---

<sup>389</sup> [https://akhaltsikhe-gov-ge.translate.google/en/node/1233?\\_x\\_tr\\_sl=ka&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=sc](https://akhaltsikhe-gov-ge.translate.google/en/node/1233?_x_tr_sl=ka&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc)

<sup>390</sup> The Human Development Index, <https://hdr.undp.org/content/human-development-report-2019>, (dostęp: 2023).

Koncentrując się na regionie Bieszczad, należy podkreślić, że jest to obszar ubogi w surowce mineralne. Znajdują się na tym obszarze jedynie ropa naftowa, wody mineralne (solankowe, arsenowe, siarczkowe i szczawy) piaskowce a także lokalnie występujące rudy żelaza. Dane o środowisku przyrodniczym mają istotne znaczenie ponieważ panujące na tych terenach warunki przyrodnicze miały ogromny wpływ na zaludnianie obszarów.

Po 1989 r. nastąpił rozwój placówek turystycznych i handlowych. Większość jednostek samorządowych leżących w Bieszczadach skupia się na wykorzystaniu potencjału przyrody w celach turystycznych. Zapewniają w ten sposób lepsze warunki życia swoim mieszkańcom, umożliwiając im świadczenie usług turystycznych. W gminie Cisna mieszkańcy zajmują się głównie świadczeniem usług gastronomicznych, handlem, usługami noclegowymi, prowadzeniem galerii, wypalaniem węgla drzewnego oraz obróbką drzew. Część gminy znajduje się na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego a jej pozostałe tereny wchodzi w skład Ciśniańsko- Wetlińskiego Parku Krajobrazowego. Największą atrakcją turystyczną gminy Cisna są jej walory przyrodnicze. Aktywne spędzanie wolnego czasu poprzez piesze wycieczki, jazdę rowerem, narciarskie trasy biegowe, jazdę konną, przyciągają grupę klientów z całej Polski. Walory krajobrazowe, naturalne środowisko, zasoby naturalne decydują o atrakcyjności turystycznej regionu<sup>391</sup>. Moda na Bieszczady rozpoczęła się w latach 60 XX wieku po oddaniu do użytku obwodnicy bieszczadzkiej.

Wyjazdy zagraniczne mieszkańców Wetliny przyczyniały się do zmiany stylu zabudowań, domy połączone z zagrodami zaczęto dzielić na dwa osobne budynki. Zajmowano się hodowlą krów, koni i owiec. Wypasano je latem w lasach pasma granicznego, następnie sprzedawano je na jarmarku w Lutowiskach 20 sierpnia. Bydło podczas wypasu nocowało w lesie. Zajmowali się nimi Pastuchowie, którzy nocowali w drewnianych szałasach, które własnoręcznie przygotowali. Bydło wypasane na stokach łączono w stado, którym zajmował się bacza.

Oprócz rolnictwa mieszkańcy omawianych terenów zajmowali się ścinaniem, obróbką i sprzedażą drewna. Po zakończeniu II wojny światowej gospodarka regionu nakierowana była na rolnictwo oraz leśnictwo. Zagrożenie płynące ze strony UPA uniemożliwiało wcześniejsze zagospodarowanie terenu. Operacja „Wisła” wyeliminowała oddziały ukraińskich partyzantów

---

<sup>391</sup> K. Śliwa, *Uwarunkowania i kierunki rozwoju turystyki na obszarach chronionych na przykładzie gminy Cisna w Bieszczadach*, Prace Geograficzne, zeszyt 117 Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków 2007, s. 153- 164.

i pozwoliła na zagospodarowanie zniszczonych i opustoszałych ziem<sup>392</sup>. Użytki leśne zajmują obszar około 87% powierzchni gminy. Wkraczający po wojnie na omawiane tereny pracownicy leśni zmuszeni byli do pracy w ciężkich warunkach terenowych, bez odpowiedniego sprzętu oraz zaplecza technicznego. Problem braku dróg, którymi miał odbywać się transport drewna, rozwiązano uchwałą rządu z 1955r. która po części zagwarantowała drogi główne oraz pozwoliła na wybudowanie wielkiej obwodnicy bieszczadzkiej o długości 150 km. Kolejno budowano małą obwodnicę z Hoczwi do Czarnej oraz odcinek „drogi karpackiej” z Komańczy do Cisnej. Odpowiednio do usytuowania dróg państwowych, tworzono drogi leśne, przy budowie których bardzo często pracowały kobiety. Brak zabudowań rekompensowano budowaniem tymczasowych baraków dla leśników oraz domów i budynków gospodarczych głównie z drewna. Oprócz wycinki drzew pracownicy leśni realizowali zadanie zalesiania terenów, które kiedyś przeznaczone były jako pola uprawne wysiedlonych wsi<sup>393</sup>. Kolejne uchwały rządu w sprawie rozwoju powiatu bieszczadzkiego podjęto w 1969 i 1973r. II uchwała bieszczadzka podjęta w 1973r. dotyczyła poprawy hodowli bydła, rozwoju przemysłu drzewnego oraz surowców mineralnych a także rozwijanie turystyki jako wiodącej dziedziny gospodarki. Rozwój infrastruktury i zagospodarowania terenu dzisiejszych Bieszczad jest wynikiem ciężkiej pracy leśników i leśnictwa. Dzięki uporowi i ciężkiej pracy stworzyli oni sieć dróg, wyznaczyli trasy turystyczne, odnowili zniszczone wojną lasy a także przygotowali teren aby mógł w przyszłości stać się obszarem atrakcyjnym turystycznie<sup>394</sup>.

Wydarzenia historyczne miały wpływ nie tylko na Polską gospodarkę ale także na Gruzijną. W trakcie II wojny światowej władze Kremla starały się zwiększyć produktywność, poszczególnych republik, co doprowadziło do obciążenia Gruzynskiej gospodarki. Wywołał to obniżenie się poziomu życia mieszkańców, głód oraz niewolniczą pracę. Dzięki pozostałym po wojnie zakładom przemysłowym Gruzja stała się największym na Kaukazie Południowym producentem stali i nawozów sztucznych. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych doszło do stopniowego obniżania się poziomu gospodarczego. Transformacja systemowa wiązała się z problemami ekonomicznymi, Gruzji towarzyszyła całkowita zapaść gospodarki. Narastające konflikty, działania militarne były przyczyną utraty kontroli państwa nad swoim terytorium.

---

<sup>392</sup> E. Marszałek, *Udział leśników w powojennym zagospodarowaniu Bieszczadów*, Stud. Mater. Ośr. Kult. Leśn., 2014, nr 13, s. 291-316.

<sup>393</sup> S. Kucharczyk, E. Marszałek, *Leśnictwo[w:] Bojkowszczyzna zachodnia-wczoraj dziś i jutro*, red. J. Wolski, Poligrafia Salezjańska, Warszawa 2016, t. 2, s. 377- 379.

<sup>394</sup> E. Marszałek 2014, op. cit., s. 291-316.

Lata 1995-1997 były okresem w którym gospodarka Gruzji zaczęła się stabilizować<sup>395</sup>. Gruzja zmaga się z problemem starzenia się społeczeństwa. Czynnikiem wpływającym na ten proces są migracje, niewielki przyrost naturalny oraz niska śmiertelność. W poszukiwaniu lepszego wykształcenia oraz pracy, osoby młode migrują do większych miast, opuszczając starszych krewnych. Po spisie powszechnym ludności w 2014r. osoby powyżej 65 r. ż. stanowiły 14,3 % populacji [Ageing and older persons in Georgia, 2017]<sup>396</sup>. Gruzja jest państwem położonym na pograniczu Europy i Azji w Kaukazie Południowym. Stanowi pogranicze dwóch kontynentów, odmiennych kultur oraz cywilizacji. Położenie geograficzne wywierało wpływ na życie gospodarcze kraju. Górzyście teren zwiększający koszty budowy i utrzymania infrastruktury transportowej, bogate zasoby naturalne wykorzystywane w turystyce uzdrowiskowej czy historyczny Szlak Jedwabny wpływają na życie gospodarcze kraju. Pomimo dużych zniszczeń, które gospodarka Gruzji doświadczyła w wyniku zachodzących zdarzeń historycznych, kraj ten dokonał zasadniczego rozwoju gospodarczego osiągając spory wzrost produktu narodowego brutto i zwalczył inflację. Przyczyniły się do tego wzrost dynamiki eksportu oraz pomoc zagraniczna. Pomimo pozytywnych zjawisk gospodarczych, poziom życia ludności określa się poniżej granicy ubóstwa.

Samcche-Dżawachetia w czasach radzieckich był wysoko rozwiniętym regionem. Dzielnica Achalciche cieszyła się dobrym statusem ekonomicznym, który charakteryzował się wysokim wynagrodzeniem dla pracowników w porównaniu z resztą kraju. Produkty produkowane w tej części Gruzji, eksportowane były na tereny całej Rosji. Obecnie region stanowi jeden z najbiedniejszych obszarów Gruzji. W 2008 r. w wyniku wojny gruzińsko-rosyjskiej oraz światowym kryzysem gospodarczym sytuacja ekonomiczna uległa znacznemu pogorszeniu. Na terenach wiejskich mieszkańcy zajmują się głównie rolnictwem. Po upadku ZSRR ziemie należące do kołchozów podzielono na równe kawałki. Ich wielkość wynosiła od 1 do 1,5 hektara co uniemożliwiło produkcję żywności w dużej ilości. Rolnicy zmagają się z brakiem sprzętu potrzebnego do uprawy roli a także słabym nawodnieniem gruntów<sup>397</sup>.

Region jest także ważnym węzłem komunikacyjnym, przez który przebiega linia kolejowa do Kars miasta położonego w Turcji oraz autostrada do przejścia granicznego w Kartsakhi (granica pomiędzy Gruzją a Turcją). Przez region przebiega również ropociąg Baku-

---

<sup>395</sup> K. Dąbrowski, *Etapy rozwoju gospodarczego w Gruzji w latach 1801-2004*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2004, s.15-22.

<sup>396</sup> [http://census.ge/files/results/publication/en/2.%20Ageing-Engl\\_Print\\_F.pdf](http://census.ge/files/results/publication/en/2.%20Ageing-Engl_Print_F.pdf)

<sup>397</sup> Gender and Society in Samtskhe-Javakheti, Georgia, [https://www.nispa.org/files/publications/occasional/NISPAcee\\_Occas\\_2005-4.pdf](https://www.nispa.org/files/publications/occasional/NISPAcee_Occas_2005-4.pdf) [2004].

Tbilisi-Ceyhan, transportujący ropę naftową ze złóż nad Morzem Kaspijskim do Europy z ominięciem Rosji. Projekty te wpływają na sytuację ekonomiczną regionu oraz zwiększają przepływ towarów pomiędzy Gruzją a jej sąsiadami. Warunki do uprawy zbóż, warzyw, owoców są odpowiednie, ze względu na długi okres wegetacji. Nie wszystkie ziemie nadają się jednak do uprawy, dlatego w rejonach górskich wykorzystuje się każdy skrawek ziemi aby przeznaczyć go na miejsce uprawy. W zależności od położenia i klimatu, w Gruzji można uprawiać rośliny cytrusowe, krzewy herbaciane, figi, granaty, oliwki oraz różne odmiany winorośli<sup>398</sup>.

Region bogaty jest w zasoby mineralne: wodę termalną, bazalt, wapń, perlit, glina, złoto, węgiel drzewny i andezyt. Istniejące zapasy mają ogromny potencjał gospodarczy. Na tym terenie znajdują się obszary lasów, regulujących przepływ wody a także poprawiających czystość powietrza. Biorąc pod uwagę dostępne bogactwo naturalne w regionie, możliwe byłoby rozwijanie wielu gałęzi przemysłu. Sprzyjającym czynnikiem jest także położenie terenu oraz możliwość wykorzystania taniej energii pozyskanej ze słońca, wiatru czy wody. Region jest bogaty w odnawialne źródła energii, zasoby wodne, lasy, wiele gatunków roślin leczniczych oraz chronionych przez czerwoną księgę. Znajdują się także odkryte w latach trzydziestych XX wieku wody mineralne mające leczniczy wpływ na drogi żółciowe oraz choroby przewodu pokarmowego. Samsche-Dżawachetia staje się terenem popularnym turystycznie. Wraz ze zwiększeniem się liczby odwiedzających zabytki położone w tym rejonie, zwiększyła się baza obiektów noclegowych. Bogata historia pozostawiła po sobie liczne zabytki takie jak Vardzia, Tmogvi, Chertvisi, Rabati. Popularne miejsca wypoczynkowo-uzdrowiskowe to Bordzomi a także Javakheti Protected Areas<sup>399</sup>.

#### **4.4. Kultura i religia w życiu społecznym respondentów**

Analiza kultury w której żyje osoba starsza, pozwala zrozumieć jak jest ona postrzegana przez resztę społeczeństwa. Jak uważa Krystyna Leśniak-Moczuk kulturowy wzór zachowania, określa jak senior powinien reagować w różnych sytuacjach społecznych aby nie wywołać konfliktu w grupie. Wzór kulturalny określa sposób zachowania ułatwiający porozumienie i zrozumienie zachowań członków danej społeczności<sup>400</sup>.

Różniące się kultury Polski i Gruzji mogą być jedną z przyczyn odmiennych problemów seniorów, związanych z procesem starzenia się. Różnorodność praktyk kulturowych sugeruje,

---

<sup>398</sup> GIZ, "Samtskhe-Javakheti Regional *op. cit.*

<sup>399</sup> *Ibidem.*

<sup>400</sup> K. Leśniak-Moczuk, E. Moczuk, *Podstawy socjologii ...*, *op. cit.*, s. 171-172.

że nie istnieje jeden najlepszy wzorzec kulturowy. Założenie to stanowi podstawę relatywizmu kulturowego, zakładającego, że żadna praktyka kulturowa nie jest wewnętrznie zła ani dobra<sup>401</sup>. Wspólna kultura, terytorium oraz tożsamość narzuca społeczeństwu pewien wzór życia. Według Webera społeczeństwo wykazuje racjonalne podejście do świata. Takie spojrzenie staje się motywatorem i zachętą do wprowadzenia zmian w danym środowisku. Porównanie zachowań życia codziennego oraz symboli (wartości, norm, przekonań, wiedzy) wśród seniorów badanych państw pozwoli zrozumieć ich potrzeby w ostatnim etapie życia. Kultura danej społeczności może w dużej mierze wpływać na relacje, sposób postrzegania, pomoc osobom starszym. Każda wspólnota wypracowała swój zbiór wartości opartych na dziejach historycznych, tradycji i religii. Wykształcone idee ukazują tożsamość danej grupy. Przyjęte normy podtrzymywane przez członków grupy, uznawane są za wyznaczniki zachowań w danej sytuacji. Posiadane wartości, kształtowane są na podstawie kultury, pozwalają na odkrywanie własnej tożsamości oraz budowaniu relacji z innymi.

Polska może pochwalić się bogatą kulturą i tradycjami, które podtrzymywane są przez młode pokolenia. Największy związek z tradycjami Polacy odczuwają podczas obchodów świąt np. Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Wszystkich Świętych oraz Boże Ciało, ze względu na fakt, że od czasów Chrztu Polski, umacnia się w państwie katolicyzm. Wiele uroczystości państwowych jest również obchodzone z organizowaniem licznych imprez kulturalnych oraz są dniami wolnymi od pracy. Polacy upamiętniają osoby zasłużone dla kraju, przyjmują postawę patriotyczną i nie wstydzą się swojego pochodzenia. Poszczególne regiony w Polsce wykształciły również własne kultury, charakterystyczne wyłącznie dla danego terenu. Region w którym leży badana miejscowość Wetlina, tak jak pozostałe regiony wykształcił własną kuchnię regionalną. Kuchnia bieszczadzka to przede wszystkim potrawy wywodzące się z menu Bojków i Łemków. Do przygotowania dań wykorzystywano produkty wytworzone w swoich gospodarstwach i ogrodach. Bazą do dań były przede wszystkim ziemniaki, kapusta, kasze, grzyby, zioła i ryby. Dodatkowo kuchnia bieszczadzka wzbogacona jest o liczne odmiany serów oraz potrawy z dziczyzny<sup>402</sup>. Po wysiedleniu ludności rdzennej z obszarów Wetliny (Bojków), region ten stał się miejscem tworzenia nowej kultury, przez ludność napływową. Państwo na tych terenach pragnęło stworzyć wzorcowy model socjalistycznej gospodarki i ludzi podporządkowanych tej idei. Jednak pomysł nie przyniósł zamierzonych efektów. Postanowiono podzielić ziemię dla ludności napływowej, która albo po kilku

---

<sup>401</sup> N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2009, s. 46.

<sup>402</sup> <https://gorydlaciebie.pl/kuchnia-bieszczadzka/>

miesiącach uciekała z tych terenów z powodu ciężkich warunków klimatycznych albo wegetowała latami. Wtedy zaczął tworzyć się wizerunek bieszczadzkiego zakapiora, obecnie uznawanego za człowieka nieodpowiedzialnego, nadużywającego alkoholu oraz bezrobotnego<sup>403</sup>.

Koncentrując się na kulturze Gruzji, należy wspomnieć o tym, że większość Gruzinów należy do Kościoła Prawosławnego, co wiąże się z odmiennymi tradycjami i obrzędami religijnymi i kulturalnymi. Szczególną uwagę zwraca się na ubiór, pozwalający wejść do licznych obiektów sakralnych. Od kobiet oczekuje się aby strój, okrywał ramiona i zasłaniał nogi. Ważne jest również nakrycie głowy chustą. Liczne obchodzone święta, wymienione poniżej w podrozdziale, są chętnie obchodzone wspólnie z pozostałymi członkami wspólnoty. Panujący wszechobecnie patriarchat, doceniający mężczyzn i ich faworyzowanie, przyczynia się również do ograniczonego okazywania uczuć publicznie, chociaż mężczyźni witają się na powitanie uściskiem dłoni i lekkim objęciem i pocałunkiem w policzek. Przywitanie to jest symbolem przyjaźni i nie powinno być nigdy mylone z odmienną orientacją seksualną. Odnosząc się do gruzińskiego stołu, aby nie urazić gospodyni, należy popróbować wszystkich potraw, prezentujących różnorodne kompozycje smakowe. Od stołu nie należy odchodzić zbyt szybko, gdyż uczyty te są czasem poświęconym na utrzymaniu kontaktów towarzyskich. Gościnność Gruzinów zauważalna jest na każdym kroku. Chętnie prowadzą rozmowy, udzielają informacji oraz zapraszają na poczęstunek do własnych domów, traktując przybyłych jak członków własnej rodziny, według powiedzenia „Gość w dom, Bóg w dom”. Podkreślają wagę rodziny w swoim życiu oraz kontynuują zwyczajowe biesiady swoich przodków zwane *suprami*. *Supra* czyli uroczysta kolacja skupiająca wokół stołu nie tylko rodzinę ale także przyjaciół oraz przyjezdnych gości, dla Gruzinów nie oznacza jedynie wspólnego posiłku lecz staje się czasem wspomnień za zmarłych, uczczeniem swojego kraju, podziękowaniami dla zgromadzonych gości oraz czasem wznoszenia licznych toastów, zarządzanych przez *tamadę* czyli kierownika kolacji. Zwyczajowo, toasty wznoszone są głównie winem, rzadziej mocnym alkoholem. Podczas tego typu spotkań można usłyszeć gruzińskie pieśni, śpiewane zarówno przez kobiety jak i mężczyzn, śpiewane na 3 lub 4 głosy. W pieśniach zawarte są treści wspominające historię kraju. Różnią się w zależności od regionu kraju, rytmem, intonacją, strukturą oraz harmonią. Obecnie również zespoły folklorystyczne starają się podtrzymywać popularność gruzińskiej muzyki ludowej<sup>404</sup>.

---

<sup>403</sup> A. Potocki, *op. cit.*, s. 6-7.

<sup>404</sup> K. Kamiński i wsp., *Gruzja i Armenia oraz Azerbejdżan, Magiczne Zakaukazie*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012, s. 70-73.

W Gruzji dużą uwagę skupia się na podtrzymaniu tradycji nauki narodowych tańców i pieśni. W regionie w którym położona jest Chizabawra, możemy postrzec elementy kulturowe charakterystyczne wyłącznie dla tego obszaru. Region ten charakteryzuje się mieszanką kultur, prawosławnych Gruzinów, Rosjan i Ormian, muzułmańskich Turków oraz katolików zamieszkujących małe wioski. Zróżnicowanie kulturowe poszczególnych regionów w Gruzji tłumaczone jest zróżnicowanym ukształtowaniem terenu, przyrodą oraz zlokalizowaniem większych złóż bogactw naturalnych. Historia Gruzji miała istotny wpływ na wykształcanie się charakterystycznych cech kulturowych danego regionu. Wojny oraz przemieszczania się różnych plemion miały wpływ na wykształcenie się swoistego języka, kultury i tradycji. Pomimo silnego zróżnicowania kulturalnego poszczególnych regionów, Gruzini podkreślają swoją jedność, patriotyzm oraz przynależność do narodu gruzińskiego<sup>405</sup>.

Ogromny wpływ na kształtowanie poszczególnych kultur odgrywa religia. Warto opisać jak wpisywała się ona w historię i tradycję zarówno w Polsce jak i w Gruzji, aby zrozumieć jakie znaczenie ma dla obywateli oraz jak kształtuje ich postawy. Rozpoczynając od Polski, proces chrystianizacji rozpoczął się w momencie przyjęcia Chrztu Polski przez księcia Mieszka I. Wydarzenie to datuje się na rok 966, jednak nie jest to pewna data. Najstarsza informacja na ten temat pochodzi z Kroniki Thietmara z Merseburga i została zapisana w Niemczech w XI w.<sup>406</sup>. Informacje o chrzcie Polski prawdopodobnie zapisane były w rocznikach polskich, które uległy zniszczeniu. Kolejne utrwalone zapisy pochodziły z przekazywanych ustnie informacji, jednak dane te nie pochodziły od bezpośrednich uczestników tych wydarzeń albo żyjących w tym okresie<sup>407</sup>. Jedne z przekazów wskazują, że Mieszko I ochrzcił się już po ślubie z Dobrawą w roku 965, 966 lub 967. Według innych zapisanych informacji do chrztu Polski doszło przed rokiem 966 czyli możliwe, że w 960, 964 lub 965, a dopiero później Mieszko I ożenił się z Dobrawą<sup>408</sup>. Przyjęcie chrztu przez Mieszka wiązało się z przybyciem misjonarzy oraz przyjmowaniem zachodnich wzorców politycznych i kulturowych- struktury politycznej i administracyjnej państwa, przyjęciem języka łacińskiego jako urzędowego oraz obyczajów, pisma i systemu prawnego. Ten wieloletni proces przyczynił się do przystosowania Polski do modeli i wzorców zachodnich<sup>409</sup>. Niewiele jest informacji na temat pierwszych misjonarzy,

---

<sup>405</sup> J. Kaczmarek-Khubnaia, *Zróżnicowanie społeczno-gospodarcze Gruzji, Współczesne problemy i kierunki badawcze w geografii*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków 2016, t. 4, s. 139 – 154.

<sup>406</sup> J. Dobosz, *Monarchia i moźni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2002, s.32.

<sup>407</sup> *Ibidem*, s. 25-26.

<sup>408</sup> *Ibidem*, s. 25- 26.

<sup>409</sup> G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, wyd. 2. Poszerzone i uzupełnione, t. 1, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1987, s. 55-70.

k którzy przybyli do państwa Polan. Prawdopodobnie pierwszy biskup Jordan przybył do Polski w 968r. W pierwszej kolejności ochrzczony został władca oraz jego najbliższe otoczenie. Wsparcie finansowe i organizacyjne Mieszka I miało ogromne znaczenie do głoszenia słowa Bożego przez Jordana na terenach Polski<sup>410</sup>. Największą wspólnotę religijną w Polsce stanowi Kościół katolicki, który w 2017 roku obejmował około 32,91 mln ochrzczonych<sup>411</sup>. Religijność Polaków wyrażająca się deklaracją wiary, wskazuje, że w 2020 r. 91% badanych osób deklaroowało swoją wiarę. Zwracając uwagę na udział w mszach, nabożeństwach religijnych oraz spotkaniach religijnych można zauważyć powolny spadek osób zaangażowanych w te praktyki. W roku 2020, 47% Polaków deklaroowało regularne praktyki religijne, 38% osób deklaroowało praktyki nieregularne, a 15% było niepraktykujących. Podtrzymywanie wiary katolickiej jest praktyką wyniesioną z domu i utrzymywaną w ramach tradycji. Część z wierzących deklaruje, że ich wiara jest raz mocniejsza a raz słabsza w zależności od sytuacji życiowych, inni zaś podporządkowują jej swoje życie, a pozostałe osoby tłumaczą dlaczego porzucili swoją wiarę<sup>412</sup>. Religijność Polaków przejawia się nie tylko w uczestnictwie w nabożeństwach i własnych praktykach religijnych np. modlitwy ale również w przynależności do wspólnot i ruchów religijnych. W Kościele katolickim istnieją różnorodne formy zrzeszania się ludzi, takie jak towarzystwa, stowarzyszenia, ruchy oraz bractwa. Ich zadaniem jest aktywne angażowanie się w życie Kościoła katolickiego oraz włączanie się w pomoc społeczną na rzecz osób potrzebujących. Członkowie tych przykościelnych organizacji oferują bezinteresownie swój czas dla dobra drugiego człowieka. Dzięki tym organizacjom, możliwa staje się nauka praktycznego zaangażowania w życie społeczne, praca na rzecz duchowo- moralnej odnowy społeczności lokalnej, rozwój wolontariatu w gminie, powiecie i województwie. Ich praca jest nieoceniona w miejscach, gdzie nie jest w stanie dotrzeć pomoc samorządowa<sup>413</sup>. Posługa charytatywna Kościoła katolickiego w Polsce realizowana jest na dwóch poziomach: organizacji charytatywnych podejmujących różnego rodzaju działalności charytatywne oraz organizacje przyparafialne<sup>414</sup>. Do najpopularniejszych grup należą: Akcja Katolicka, Domowy Kościół, Ruch Światło-Życie, Ruch Odnowy w Duchu Świętym czy Żywy Różaniec. Wiara katolicka głoszona jest poprzez prasę, radiowe stacje katolickie, internetowe portale, telewizyjne stacje katolickie oraz wydawnictwa. W Polsce w 2018 r. przynależność do Kościoła Rzymskokatolickiego deklaroowało 93,5 % osób powyżej 16 r. ż., do Kościoła prawosławnego

---

<sup>410</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>411</sup> D. Rozkrut i in., *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2018*, GUS, Warszawa 2018, s. 114

<sup>412</sup> M. Bożewicz, *Religijność Polaków w ostatnich 20 latach*, *Komunikat z badań*, nr 63/2020, CBOS.

<sup>413</sup> <https://www.ork.pl/ruchy-i-stowarzyszenia>

<sup>414</sup> [https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dane/ISKK\\_organizacje\\_charytatywne\\_2021.pdf](https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dane/ISKK_organizacje_charytatywne_2021.pdf)

0,9%, kościoły protestanckie 0,3%, świadkowie Jehowy 0,2% i kościół greckokatolicki 0,1% oraz inne kościoły i związki wyznaniowe 0,2%. 0,5% ankietowanych osób nie potrafiło określić wyboru swojej wiary a 2,9% odmówiło odpowiedzi. Na podkarpaciu w 2018 roku 45% osób w wieku 16 lat i więcej deklarowało swoje zaangażowanie religijne jako bardzo i średnio zaangażowani, 38% osób oznaczyło swoje zaangażowanie w życie religijne jako słabo zaangażowany a 17% zadeklarowało niezaangażowanie i bycie poza Kościołem. Należy podkreślić, że aktywność religijna zmienia się w zależności od płci, wieku, miejsca zamieszkania oraz rozkładu terytorialnego<sup>415</sup>.

W Wetlinie pierwsza cerkiew grekokatolicka, powstała prawdopodobnie w XVI wieku i usytuowana była na obecnym placu przed kościołem ojców bernardynów. W 1921 roku w Wetlinie żyło 805 osób pochodzenia rusińskiego i wołoskiego, z czego 770 osób było wyznania grekokatolickiego, 27 osób deklarowało wyznanie rzymskokatolickie a reszta osób była wyznania mojżeszowego. W 1786 r. wybudowano cerkiew grekokatolicką pod wezwaniem Wielkiego Męczennika Dymitra. Znajdowała się około 70 metrów od obecnego kościoła ojców bernardynów. Rozebrano ją po wybudowaniu nowej cerkwi pod wezwaniem Chrystusa Króla w 1928r. Cerkiew nie ostała się długo, gdyż w okresie przesiedlenia mieszkańców w 1946r. jej wnętrze zostało spalone a mury wysadzono w 1950r. Wraz z rozwojem osadnictwa miejscowości Wetlina po przymusowym wysiedlaniu rdzennej ludności, rozwijało się także życie religijne. Rozległe tereny i brak duszpasterzy przyczyniły się do podjęcia decyzji biskupa przemyskiego Franciszka Berda o utworzeniu nowej parafii w Cisnej w 1958r. W jej granicach znalazło się piętnaście miejscowości a wśród nich Wetlina. Parafia rozwijała się w czasach komunistycznych, co nie sprzyjało w szerzeniu wiary katolickiej. Władze komunistyczne pragnęły utrzymać teren Bieszczad jako obszar wolny od jakiegokolwiek religii oddany tylko założeniom socjalistycznym. Systematyczne msze w Wetlinie rozpoczęły się od 1972 r. Pierwszym miejscem odprawianych mszy była piwnica jednej z rodzin mieszkającej w Wetlinie. Za umożliwianie odprawiania mszy właściciele domu oraz osoby uczestniczące w obrzędku były szykanowane przez władze państwowe. W 1973 r. Nadleśnictwo w Wetlinie ogłosiło przetarg na kupno szopy, wykorzystywanej na przechowywanie materiałów budowlanych. Ksiądz Antoni Kołodziej odkupił budynek od Nadleśnictwa i wraz z mieszkańcami stworzył w nim pierwszą świątynię. Władze komunistyczne sprzeciwiające się

---

<sup>415</sup> *Przejawy religijności mieszkańców Polski, Jakość życia i kapitał społeczny w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej*, GUS, Warszawa 2018.

<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/jakosc-zycia-i-kapital-spoeczny-w-polsce-wyniki-badania-spojnosci-spoecznej-2018.4.3.html>

temu procederowi, nakazały zburzyć kaplicę, lecz wszelkie próby okazały się nieskuteczne. Nowo przybyły ksiądz Jan Wołosz podjął się wybudowania drewnianego kościoła na miejscu kaplicy. Utrudnienia ze strony władz komunistycznych nie przeszkodziły mu w ukończeniu świątyni, która została wzniesiona w 1979r. W tym samym roku ksiądz biskup Ignacy Tokarczuk, zaproponował objęcie placówki w Wetlinie ojcom Bernardynom. W 1980 roku ojcowie Bernardyni objęli swoją opieką duszpasterską placówkę w Wetlinie a proboszczem został ojciec Stefan Żwirek. Wykonał on szereg prac związanych z wykończeniem kościoła. W 2013 roku rozpoczęto budowę nowego kościoła, poświęconego w 2017r., którego proboszczem jest ojciec Amadeusz Irzyk. Zaangażowanie ojców bernardynów w rozwijanie poczucia przynależności do kościoła katolickiego mieszkańców Wetliny, widoczne jest w prowadzeniu różnych grup kościelnych, angażowaniu ludzi w przygotowanie świąt kościelnych a także pomoc w problemach dnia codziennego<sup>416</sup>.

Wiele świąt katolickich w Polsce wrosło w kulturę kraju oraz jest obchodzonych jako dni wolne od pracy. Najważniejsze z nich to :

1 stycznia Bożej Rodzicielki Maryi (dawniej: Obrzezania Pańskiego)

6 stycznia Objawienie Pańskie, pot. Trzech Króli (do 1960 dzień wolny od pracy, ponownie od 2011)

25 marca Zwiastowanie Pańskie Pierwsza niedziela po wiosennej pełni księżyca: Zmartwychwstanie Pańskie, pot. Wielkanoc (Niedziela wielkanocna, I Niedziela wielkanocna, Poniedziałek Wielkanocny) (2 dni wolne od pracy)

Pierwsza niedziela po Wielkanocy: Niedziela Miłosierdzia Bożego, II Niedziela wielkanocna

23 kwietnia: Dzień św. Wojciecha (święto głównego patrona Polski)

3 maja Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski (święto głównej patronki Polski)

8 maja Dzień św. Stanisława ze Szczepanowa (święto głównego patrona Polski)

Zesłanie Ducha Świętego, pot. Zielone Świąta lub Zielone Świątki – 50. dzień po Zmartwychwstaniu Chrystusa (VIII Niedziela wielkanocna), święto Kościoła obchodzone przez 2 dni (1. dzień wolny od pracy)

---

<sup>416</sup> o. A. Sitnik OFM, *Bernardyni w Bieszczadach. Dzieje parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Wetlinie, 1980-2020, Wetlina 2020*, s. 17-59.

Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, pot. Boże Ciało – zawsze w czwartek, po Trójcy Świętej, na koniec maja lub w czerwcu, w 60 dni po Wielkiej Nocy (dzień wolny od pracy)

15 sierpnia Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej (Boskiej) Zielnej (dzień wolny od pracy) Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, Matki Boskiej Częstochowskiej

1 listopada Wszystkich Świętych (dzień wolny od pracy)

2 listopada Wszystkich wiernych zmarłych, pot. Dzień Zaduszny (uznawany przez chrześcijan za święto)

25 grudnia Narodzenie Pańskie, pot. Boże Narodzenie (w Ustawie o dniach wolnych od pracy dni: 25 i 26 grudnia są dniami wolnymi od pracy w ramach świąt Bożego Narodzenia).

Chrześcijaństwo w Gruzji zaczęło rozwijać się już w II wieku. Historyczne tereny dzisiejszej Gruzji: Iberia, Kolchida, królestwo Lazyki zyskiwały nowych wyznawców religii chrześcijańskiej. W 325r. w zgromadzeniu biskupów chrześcijańskich Cesarstwa Rzymskiego, zwołane przez cesarza Konstantyna Wielkiego do Nicei w Bitynii uczestniczyli biskupi z Lazyki i wybrzeża abchaskiego<sup>417</sup>. Aż w końcu w 337 r. w Iberii Miriam III przyjął chrześcijaństwo jako religię państwową. Przypisuje się, że ogromny wpływ na rozwój chrześcijaństwa w Iberii (tereny dzisiejszej Gruzji) miała święta Nino, która głosiła chrześcijaństwo na dworze w Mcchecie. Mieszanie legend z faktami wpływa na to, że nie można brać dosłownie każdego faktu, ze względu na brak potwierdzenia go w źródłach<sup>418</sup>. Gruzini przypisali tym wydarzeniom dwie legendy. Pierwsza z nich opowiada o tym jak król Miriam był świadkiem zaćmienia słońca podczas jednego z polowań. Nie znając tego zjawiska, wystraszony prosił o pomoc pogańskich bożków, jednak bezskutecznie. Postanowił zwrócić się o pomoc do Chrystusa, po czym zjawisko to ustąpił. Cała ta sytuacja według legendy miała wpływ na przyjęcie chrześcijaństwa przez króla. Druga z legend tłumaczy przyjęcie przez Gruzję chrześcijaństwa w następujący sposób. Św. Nino z Kapadocji uzdrowiła ciężko chorą żonę króla Miriama, która po odzyskaniu zdrowia przyjęła chrześcijaństwo. Król jednak nie był do końca przekonany do poczynań żony, jednak gdy zgubił się w lesie, poprosił świętą Nino o pomoc, modląc się do niej, po czym odnalazł drogę, co nakłoniło go do przyjęcia chrześcijaństwa. Opisuując religię Gruzji należy wspomnieć o św. Jerzym, który jest patronem tego kraju. Najprawdopodobniej urodził się w Kapadocji, w chrześcijańskiej rodzinie. Został

---

<sup>417</sup> H. Pietras, *Sobór Nicejski (325). Kontekst religijny i polityczny, dokumenty, komentarze*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 2013, seria: ŻMT 68, s. 21.

<sup>418</sup> B. Baranowski, K. Baranowski, *op. cit.*, s. 30-31.

zabity poprzez ścięcie na początku IV w., ponieważ z murów miasta Nikomedii, zdarł antychrześcijański edykt Dioklecjana. Przedstawiany jest na koniu wraz z włócznią, która przebija smoka lub węża. W Gruzji krąży również legenda o św. Jerzym i smoku, według której przy źródle rzeki, która zaopatrywała w wodę miasto Silene ( Cyrena w Libii), smok zrobił sobie gniazdo. Za każdym razem gdy mieszkańcy potrzebowali zaczerpnąć wody ze źródła, musieli złożyć daninę z owcy lub dziewczyny. W wyniku losowania wybierali ofiarę z pośród dziewcząt zamieszkujących miasto. Podczas jednego losowania wybrana została córka króla, lecz w momencie gdy miała zostać przekazana smokowi, św. Jerzy zabił smoka tym samym ratując dziewczynie życie. Cała ta sytuacja miała nakłonić mieszkańców całego miasta do przyjęcia chrześcijaństwa<sup>419</sup>. Większość Gruzinów jest chrześcijanami i należy do Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego. Kościół gruziński od soboru chalcedońskiego połączony był z Kościołem ormiańskim. W 607 r. hierarchowie gruzińscy zerwali to powiązanie i przyłączyli się do Powszechnego Kościoła prawosławnego. Oprócz niego w Gruzji dużym wpływem cieszy się Rosyjska Cerkiew Prawosławna, której misjonarze zjawili się na tych terenach wraz z armią czerwoną. Najmniejszą grupę religijną w Gruzji stanowią katolicy, należący do Kościoła ormiańskiego i Kościoła rzymskokatolickiego. Innymi religiami w Gruzji są: Islam, judaizm oraz jezydyzm<sup>420</sup>.

W regionie w którym swoje położenie ma miejscowość Chizabawrze, w dobie diecezji tyraspolskiej, organizacja kościelna została zmieniona na obrządek ormiańskokatolicki. Liturgia w świątyniach odprawiana była w języku i obrządku ormiańskim. Dla Gruzinów będących katolikami oznaczało to, że nie mogli odprawiać liturgii w obrządku łacińskim oraz nie mogli posługiwać się ojczystym językiem, co wiązało się z brakiem wychowania religijnego oraz armenizacją. Z tego okresu brak jest jakichkolwiek wzmianek na temat katolików na tym obszarze. Misjonarze łacińscy również polecali lokalnej ludności aby trzymali się obrządku gruzińskiego, gdyż chcieli uchronić gruzińskich katolików przed możliwą turecką islamizacją. W archiwach watykańskich znajduje się wiele dokumentów będących prośbami katolików żyjących na tych terenach o łacińskich duchownych. W 1896 roku wiele parafii w tym parafia w Chizabawrze wysłało petycję do Rzymu, domagając się przejścia z obrzędu ormiańskiego na łaciński. Pierwszy apel nie przyniósł zamierzonego efektu dlatego w 1902 r. wysłano kolejną petycję. W 1903 r. biskup von Ropp przyjechał na Kaukaz wysyłając do Rzymu raport w

---

<sup>419</sup> K. Kamiński i inn., *Gruzja i Armenia op. cit.*, s. 74-75.

<sup>420</sup> A. Curanović, *Religie, Kościoły i konflikty międzywyznaniowe w regionie Kaukazu* [w:] *Wprowadzenie do Studiów Wschodnioeuropejskich, t. 4, Armenia, Azerbejdżan, Gruzja. Przeszłość i teraźniejszość*, red. M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, K. Latawiec, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, s.191-193.

którym proponuje utworzenie dla ormian oddzielnej administracji. Pomimo podjęcia tych działań nie uwzględniono Gruzińskich katolików, którzy zostali pod rządami hierarchii ormiańskiej. Gruzini nadal nie mogli używać języka gruzińskiego w kościele. Parafie na tych regionach przed nadejściem władzy sowieckiej stanowiły silny ośrodek gruzińskiego katolicyzmu<sup>421</sup>. Obecnie w Chizabawrze znajduje się jeden kościół katolicki, w którym posługują ojcowie Kamilianie. Remont kościoła, który wcześniej stanowił magazyn na zboże i orzechy, rozpoczął o. Paweł Szczepanek. Pomimo niechęci oraz braku pomocy ze strony mieszkańców Chizabawry, udało mu się ukończyć dzieło oraz stopniowo przekonywać mieszkańców do siebie. Udało mu się skruszyć, pozostałości socjalistycznej nauki i rozpocząć dzieło chrystianizacji wioski. Jego następcą został o. Paweł Dyl. Obecnie na miejscu posługę dla Kościoła Katolickiego pełni diakon Jemali Datashvili<sup>422</sup>.

Świątami obchodzonymi w Gruzji są:

1 stycznia – Nowy Rok

7 stycznia – Boże Narodzenie

19 stycznia – Chrztost

3 marca – Dzień Matki

Kwiecień-maj – Wielkanoc (28.04.2019, 19.04.2020)

9 maja – Dzień Zwycięstwa

26 maja – Dzień Niepodległości Gruzji

28 sierpnia – Dzień Świętej Matki Bożej "Miriamoba"

Pierwsza niedziela września – Rtweli

14 października – Gruzińskie Prawosławne święto Mtcchetoba-Svetichovloba

14 października – "Szotaoba" na cześć Szota Rustaweli

W ostatni dni października – Tbilisoba

23 listopada – Dzień Świętego Jerzego, patrona kraju

Zarówno w Wetlinie jak i w Chizabawrze istnieje ścisły związek między religią a kulturą. W obu badanych miejscowościach, wiele tradycji jest podtrzymywane i powtarzane przez kolejne pokolenia, ze względu na coroczne obchodzenie wyznaczonych przez religię świąt. Oprócz obrządków religijnych, bardzo ważna jest tożsamość ukształtowana na podstawie wydarzeń historycznych. Liczne walki, ciężkie warunki zarówno klimatyczne jak i

---

<sup>421</sup> T. T. Chmielecki, *Gruziński katolicyzm w XIX i na początku XX wieku w świetle archiwów watykańskich*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1998, s. 292-311.

<sup>422</sup> <https://tarnowskiegory.kamilianie.eu/filia/glos/58/58-4.htm>

ekonomiczne, przyczyniały się do wykształcania pewnego charakteru mieszkańców obu wiosek. Religia i kultura wpływają na tworzenie się specyficznego środowiska w jakim żyje senior oraz odbijają się na podejmowanych przez nich decyzjach, postawach oraz myśleniu. Religia wskazuje drogi postępowania swoim wiernym i uczy jak traktować drugiego człowieka. Jest w pewnym sensie wyznacznikiem zachowań, uznawanych za godne człowieka wierzącego, dlatego ma również wpływ na traktowanie seniorów w rodzinie lub w środowisku w którym się żyje. Poruszone w niniejszym podrozdziale kwestie kulturowe i religijności mieszkańców wsi Wetlina i Chizabawra, mają istotne znaczenie w rozwiązaniu problemów badawczych podjętych w niniejszej dysertacji. Pozwalają dostrzec różnice charakterów, sposobu bycia, myślenia oraz podejścia do drugiego człowieka, pomiędzy mieszkańcami wioski Wetliny i Chizabawry.

#### **4.5. Struktura ludnościowa i cechy narodowe Polaków i Gruzinów**

Wetlina przyjmowała i przyjmuje mieszkańców z różnych części Polski. Swoje miejsce na ziemi znajdują tu artyści, poszukiwacze przygód, turyści a także ludzie zmęczeni współczesną cywilizacją, poszukujący spokoju ducha. Wśród osadników znajdowały się także osoby uciekające przed wymiarem sprawiedliwości. Region ten stanowił azyl od presji społecznej. Wraz z napływem ludności z różnych środowisk w latach 60 ukształtowało się określenie „zakapior”. Prawdziwy zakapior miał charakteryzować się siłą i odwagą przy ciężkiej pracy w Bieszczadzkich lasach. Wyróżniał się specyficznym wyglądem i strojem. Miał brodę, nosił kapelusz kowbojski, prochowiec oraz spodnie wpuszczone do butów. Andrzej Potocki w swoich książkach nakreślił wizerunek współczesnego zakapiora. W książce pt. „Majster bieda czyli zakapiorskie Bieszczady”<sup>423</sup> autor przedstawia sylwetki 28 osób, spotkanych na swojej drodze w trakcie pobytu w Bieszczadach. Opisane historie osób o wielkim sercu, nie stroniącym od alkoholu oraz żyjących w ciężkich warunkach Bieszczad, nakreślają czytelnikowi wizerunek bieszczadzkiego zakapiora.

Zdjęcie 1. Wygląd zakapiora

---

<sup>423</sup> A. Potocki, *Majster bieda czyli zakapiorskie Bieszczady*, Wydanie VI, Carpathia, Rzeszów 2019.



Fot. 6. Spotkanie bieszczadników

Źródło: <http://www.bieszczadzka24.pl/kultura/polanczyk-bieszczadzkie-portrety-w-zakapiorze/2148>

Mieszkańcom Wetliny oraz pobliskich miejscowości, określenie zakapior kojarzy się bardziej z osobą zniewoloną nałogiem alkoholu i stroniącą od pracy. Sami nazywają się bieszczadnikami. Godzącymi się na życie w ciężkich warunkach bieszczadzkiego klimatu oraz utrudzeni mozolną pracą. W wolnych chwilach ukazywali światu swój talent artystyczny. Część z nich spędza w tej miejscowości kilka lat po czym wyruszają w dalszą podróż, inni zostają w niej na stałe. W Bieszczadach osiedlali się głównie mężczyźni. W drugiej kolejności za swoimi mężami przyjeżdżały kobiety, osiedlając się na tych terenach na stałe. Dorabiały pieniądze w pracach sezonowych między innymi w zbieractwie leśnym. Kobiety seniorki podczas prac domowych ubierają się w wygodne stroje a mianowicie dresowe spodnie i bawełniane koszulki. Ich ubiór zmienia się wraz z wyjściem do sklepu lub do kościoła. Odświętnie zakładają garsonki i białe bluzki. Mężczyźni również stosują podobną zasadę doboru garderoby co kobiety. W niedzielę zakładają marynarki, koszule lub eleganckie swetry, zaś do pracy wybierają spodnie jeansowe lub dresowe i koszulki bawełniane lub typowe stroje robocze z mocnego materiału, chroniącego przed uszkodzeniem skóry. Poznanie społeczności wymagało bezpośredniego kontaktu z mieszkańcami oraz przeanalizowanie literatury naukowej, reportaży oraz filmów fabularnych i dokumentalnych dotyczących życia mieszkańców.



Fot. 7 Stroje odświętne seniorów w Wetlinie

Źródło: <https://www.facebook.com/wetlina40a/>

Opalona od słońca twarz, siwe włosy, pomarszczona skóra i szeroki uśmiech to cechy wyglądu zewnętrznego seniora gruzińskiego. Podczas rozmowy dało się zauważyć brak zębów lub protezy u seniora, zarówno u kobiet jak i u mężczyzn. Zniszczone dłonie, z widocznymi zmianami reumatoidalnymi stawów, pochylona postawa świadcząca o zmianach zwyrodnieniowych toczących się na wszystkich poziomach kręgosłupa, powolny chód sugerujący dolegliwości kończyn dolnych świadczą o zaniedbaniu fizycznym seniorów wioski. Dolegliwości te nie dotyczą całej populacji osób starszych.



Fot 8. Seniorka w Chizabawrze,  
źródło: archiwum prywatne badacza



Fot. 9 Strój codzienny seniorki w Chizabawrze, źródło:  
źródło: archiwum prywatne badacza

Fot. 10 Senior w Chizabawrze, źródło: archiwum prywatne badacza



Osoby po 60 roku życia, są nadal sprawne fizycznie. Pracują w polu, uprawiając głównie zborze. W przydomowych ogrodach, sadzą najpotrzebniejszą żywność, wykorzystywaną do przyrządzania codziennych potraw. Codzienny strój jest bardzo skromny Zakładane przez seniorki ubrania są do siebie zbliżone. Noszą na głowie chustki, chroniące głowę przed słońcem, jednokolorową bluzkę, spódnicę z przepaską, grube skarpety oraz wygodne buty,

głównie klapki. Kobieta która została wdową, do końca życia z wyboru nosi ciemne stroje. Jest to oznaka skromności oraz poszanowania godności własnej i innych. Seniorki ubrane są w wygodne bluzki lub swetry, często poniszczone, dziurawe, rozciągnięte, traktując strój jako osłonę przed słońcem lub zimnem a nie jako rewią mody. Spotkane podczas badań terenowych seniorki, które przyjechały w swoje rodzinne strony na wakacje, różnią się ubiorem od pozostałych osób. Noszą eleganckie dopasowane, ciemne swetry, spodnie i sportowe buty. Ułożone, pofarbowane włosy, zadbane dłonie a także ładniejszy strój, uwidacznia różnice pomiędzy rdzennymi mieszkankami a seniorkami przebywającymi w wiosce wyłącznie w okresie wakacji. Mężczyźni podobnie jak kobiety, nie przywiązują dużej uwagi do zakładanych ubrań. Noszą długie spodnie, koszulki z krótkim rękawem lub koszule często niedopasowane. Na głowę zakładają materiałowe kapelusze lub czapki z daszkiem chroniące głowę przed słońcem. Poniszczone koszule, które kiedyś stanowiły element stroju oficjalnego, wykorzystywane są przez nich jako strój codzienny. Częstym elementem wyglądu seniora jest krótko przystryżona broda. Strój większości starszych mężczyzn mieszkających w wiosce opiera się na stonowanych kolorach. Nie noszą wyszukanych, kolorowych ubrań, lecz zakładają takie, które nie wyróżnia ich ze społeczności lokalnej. Z rozmów przeprowadzonych z mieszkańcami wynika, że we wsi jest około 160 gospodarstw domowych. Życie jest trudne, ze względu na panujące w miejscowości warunki: silne wiatry, znaczne zmiany temperatur, brak wody, upalne lata. Uprawa roślin jest droga a wydatki ciągle rosną. Rolnicy nie posiadają odpowiedniego sprzętu do uprawy zboża, dlatego zmuszeni są do wynajmowania go od innych gospodarzy lub firm. Susza wpływa negatywnie nie tylko na plony ale także na ilość wody w wiosce. Brakuje wody pitnej w gospodarstwach domowych. Mieszkańcy niechętnie dzielą się informacją, że wodą cieszą się jedynie przez jedną godzinę dziennie o różnej porze dnia. Z problemem radzą sobie poprzez napełnianie i przechowywanie jej w wiadrach. Zdarza się, że po wodę trzeba iść do centrum wioski, w której znajduje się jedno z źródeł zaopatrujących wioskę w wodę. Jej brak to nie jedyny problem z jakim zmagają się mieszkańcy. W dobie globalnej komunikacji, posiadają telefony komórkowe lub stacjonarne lecz w ich gospodarstwach domowych nie ma stałego łącza internetowego.

#### **4.6. Demografia osób starszych w Polsce i w Gruzji**

Analizy statystyczne seniorów w Polsce były prowadzone przez Główny Urząd Statystyczny. 11 września 2015 r. przyjęta została ustawa o osobach starszych (Dz. U. poz. 1705) według której Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej oraz jednostki administracyjne do przedstawiania Sejmowi i Senatowi informacji o sytuacji osób starszych. W sprawozdaniu

znajdować się mają informacje dotyczące sytuacji demograficznej seniorów, sytuacji ekonomicznej, aktywności zawodowej, sytuacji rodzinnej i stanu zdrowia osób starszych oraz informacje dotyczące dostępności usług socjalnych, sytuacji osób niepełnosprawnych, aktywności społecznej, edukacyjnej, sportowej, przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na wiek, ocena realizacji polityki senioralnej, rekomendacje i wnioski dotyczące innych działań. W ustawie zawarte są również wyjaśnienia pojęć takich jak osoba starsza, polityka senioralna oraz osoba niepełnosprawna. W myśl ustawy osoba starsza to osoba, która ukończyła 60 rok życia.

Od 2015 r. co roku publikowana jest *Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za rok...* Na podstawie danych statystycznych zamieszczonych w *Informacji o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2020 oraz 2015* możliwe było wyszczególnienie danych demograficznych dotyczących osób starszych w tych latach. Dane statystyczne do roku 2015 pochodzą z publikacji Głównego Urzędu Statystycznego- *Ludność. Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2020 r. Stan w dniu 31 XII*.

Spółeczeństwo nie starzeje się równomiernie we wszystkich regionach świata. Ustalenie w której fazie demograficznej jest dane społeczeństwo jest możliwe dzięki wprowadzeniu proporcji nazywanych ilorazem starości lub stopą. Zofia Szarota rozwija te pojęcia wyrażone w procentach:

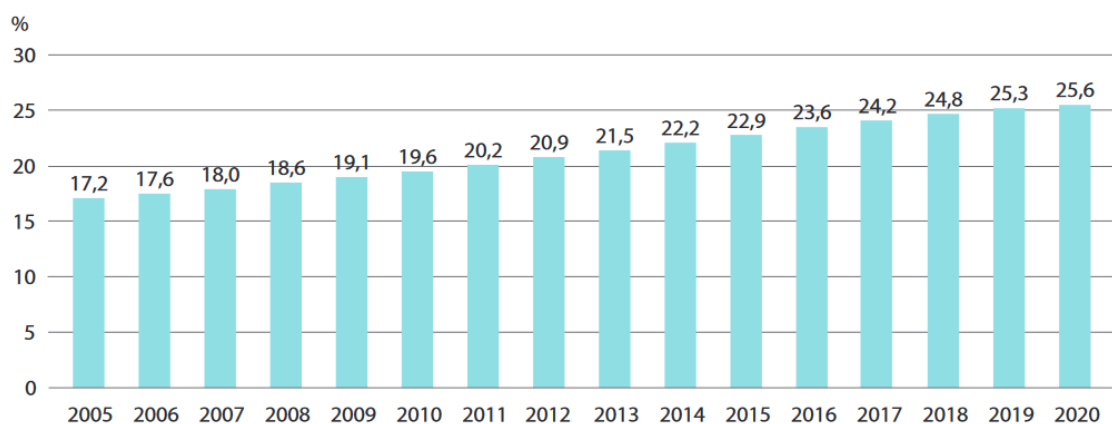
- udział w populacji generalnej osób w wieku 60 lat i więcej – miara WHO;
- udział w populacji generalnej osób w wieku 65 lat i więcej – miara ONZ (Eurostat);
- udział w populacji generalnej osób w wieku emerytalnym (poprodukcyjnym) – skala GUS <sup>424</sup>

Liczba ludności w Polsce w 2020 r. wynosiła 38 265,0 tys. z czego liczba osób powyżej 60 r. życia wynosiła 9 800, 2 tys. Od roku 2006 zauważalny jest stopniowy przyrost osób starszych w społeczeństwie. Udział seniorów w społeczeństwie z 17,2 % w 2005 roku wzrósł do 25,6% w roku 2020.

---

<sup>424</sup> Z. Szarota, *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2010, s. 45-56.

Wykres 1. Udział osób w wieku 60 lat i więcej w liczbie ludności ogółem w Polsce, w latach od 2005 do 2020



Źródło: GUS, [https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6002/2/3/1/sytuacja\\_osob\\_starszych\\_w\\_polsce\\_w\\_2020\\_r.pdf](https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6002/2/3/1/sytuacja_osob_starszych_w_polsce_w_2020_r.pdf)

W 2005 roku ogólna liczba ludności w Polsce wynosiła 38,2 mln. Wśród ogółu społeczeństwa seniorzy stanowili 17,2 %. Mężczyźni w wieku powyżej 60 roku życia stanowili w populacji mężczyzn 18,6% zaś kobiety w tym samym wieku w populacji kobiet stanowiły 20,1%. Rosnący wraz z wiekiem współczynnik feminizacji w roku 2005 odnosił się do grup seniorów w wieku od 60 do 84 lat, gdyż dla grupy 85+ współczynnik feminizacji wynosił 28 co wiązało się z jego spadkiem. Wśród wcześniejszych grup wynosił on odpowiednio: dla grupy 60-64- 121, 65-69- 133, 70-74- 149, 75-79- 178, 80-84- 227, co stanowiło o jego wzroście związanym z wiekiem.

Tabela 3. Ludność według wieku w Polsce w 2005 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ludność ogółem	38 157,1 tys.	18 453,9 tys.	19 703,2 tys.
Ludność w wieku 60 lat i więcej danej grupy (w tysiącach):	6 559,2 tys.	3 429,6 tys.	3 965,7 tys.
60- 64 lata	1 487,0	673,9	813,1
65-69	1 543,6	661,7	881,9
70-74	1 393,9	560,8	833,1
75-79	1 104,9	397,8	707,1
80-84	675,7	206,4	469,3
85 lat i więcej	354,1	929,0	261,2

Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
% ludności w wieku 60 lat i więcej wśród ogólnej liczby ludności	17,2%	18,6%	20,1%
w % ludności w wieku 60 lat i więcej, według grup wiekowych:			
60- 64 lata	22,6%	19,6%	20,5%
65-69	23,5%	19,3%	22,2%
70-74	21,3%	16,3%	21,0%
75-79	16,9%	11,6%	17,8%
80-84	10,3%	6,0%	11,8%
85 lat i więcej	5,4%	27,1%	6,6%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS ([https://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia/Prognoza\\_2003\\_2030.aspx](https://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia/Prognoza_2003_2030.aspx))

65-69 latkowie stanowili 24% ogólnej liczby seniorów. Nieco mniejszą grupą była grupa 60-64 latków oraz 70-74 latków, których udział procentowy w ogólnej liczbie osób po 60 roku życia wynosił odpowiednio 23% oraz 21%. 17% subpopulacji stanowiła grupa 75-79 latków.

W 2010 r. liczba ludności w Polsce wynosiła 38,2 mln z czego 19,6% ludności stanowili seniorzy w wieku 60+. 16,5% ogółu mężczyzn w Polsce stanowili mężczyźni po 60 roku życia a wśród kobiet, 22,6% stanowiły kobiety po 60 roku życia. Współczynnik feminizacji dla Polski wynosił 107 a w poszczególnych grupach wiekowych wyglądał następująco: dla 60-64 latków wynosił 116, dla 65-69 latków wynosił 129, dla grupy 70-74 wynosił 147, co uwidacznia jego wzrost wraz z wiekiem. Spowodowane jest to zwiększoną umieralnością mężczyzn w porównaniu do umieralności kobiet.

Tabela 4. Ludność według wieku w Polsce w 2010 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ludność ogółem	38 200,0 tys.	18 444,4 tys.	19 755,7 tys.
Ludność w wieku 60 lat i więcej danej grupy (w tysiącach):	7 517,4 tys.	3 042,9 tys.	4474,5 tys.
60- 64 lata	2 352,8	1 086,8	1 266,0
65-69	1 371,2	598,5	772,8
70-74	1 360,0	551,5	808,5
75-79	1 133,9	421,7	712,2

80-84	791,2	256,4	534,7
85 lat i więcej	508,3	128,0	380,3
Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
% ludności w wieku 60 lat i więcej wśród ogólnej liczby ludności	19,6%	16,5%	22,6%
w % ludności w wieku 60 lat i więcej, według grup wiekowych:			
60- 64 lata	31,2%	35,7%	28,3%
65-69	18,0%	19,7%	17,3%
70-74	18,0%	18,1%	18,1%
75-79	15,2%	13,8%	15,9%
80-84	10,7%	8,4%	11,9%
85 lat i więcej	6,9%	4,2%	8,5%

Zródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS ([https://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia/Prognoza\\_2003\\_2030.aspx](https://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia/Prognoza_2003_2030.aspx))

Największą grupą wśród seniorów była grupa 60-64 latków, którzy stanowili 31% całkowitej liczby osób powyżej 60 roku życia. Udział procentowy wśród ogólnej liczny seniorów grup 65-69 latków oraz 70-74 latków był zbliżony i dla obu wynosił po 18%. Na trzecim miejscu pod względem ilości znalazła się grupa 75-79 latków, którzy stanowili 15% składu subpopulacji. W porównaniu do roku 2005 grupa osób w wieku 60-64 zwiększyła się o 8%. Zauważalny jest również wzrost liczby osób w wieku 80-84 oraz 85+.

W 2015 roku liczba ludności Polski wynosiła 38,4 mln z czego 22,9% stanowili seniorzy czyli osoby powyżej 60 roku życia. W populacji mężczyzn, mężczyźni powyżej 60 roku życia stanowili 19,6%, zaś w populacji kobiet, seniorki powyżej 60 roku życia stanowiły 26,0%. Wraz z wiekiem zauważalny jest wzrost współczynnika feminizacji. Dla Polski wynosi on 107 zaś wśród seniorów w przedziale wiekowym 60-64 wynosi on 115, dla grupy 65-69 wynosi 125, dla przedziału 70-74 wynosi 142 co uwidacznia jego przyrost wśród starzejących się Polaków.

Tabela 5. Ludność według wieku w Polsce w 2015 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ludność ogółem	38 437,2 tys.	18 598,0 tys.	19 839,2tys.

Ludność w wieku 60 lat i więcej danej grupy (w tysiącach):	8 803,0tys.	3 637,1tys.	5 165,8 tys.
60- 64 lata	2 726,5	1 269,7	1 456,9
65-69	2 161,8	961,5	1 200,3
70-74	1 208,2	499,0	709,2
75-79	1 139,3	426,0	713,3
80-84	862,7	289,0	573,7
85 lat i więcej	704,4	191,9	512,5
Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
% ludności w wieku 60 lat i więcej wśród ogólnej liczby ludności	22,9 %	19,6%	26,0%
w % ludności w wieku 60 lat i więcej, według grup wiekowych:			
60- 64 lata	31,0%	34,9%	28,2%
65-69	24,6%	26,4%	23,2%
70-74	13,7%	13,7%	13,7%
75-79	12,9%	11,7%	13,8%
80-84	9,8%	7,9%	11,1%
85 lat i więcej	8,0%	5,3%	9,9%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych gov.pl (<https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-w-polsce-za-rok-2015>)

W 2015 r. największą grupę w subpopulacji seniorów stanowiły osoby w wieku od 60 do 64 lat. Ich udział w całkowitej liczbie osób starszych wynosił 31%, zaś druga pod względem wielkości grupę stanowili 65-69 latkowie. Obie te grupy stanowiły 55% ogólnej liczby seniorów. W roku 2015 grupa 70-74 latków stanowiła jedynie 14% całkowitej liczby osób powyżej 60 roku życia i była liczniejsza jedynie o 1% w porównaniu do 75-79 latków. W porównaniu do roku 2010 liczba ludzi w wieku 65-69 zwiększyła się z 18% na 24%. Zauważalny jest przyrost % ludności w wieku 85+, który w roku 2005 wynosił jedynie 5% w roku 2010 wzrósł na 7% a w roku 2015 wynosił on 8%.

W roku 2020 liczba ludności Polski wynosiła 38,3 mln. 25,6% obywateli stanowiły osoby powyżej 60 roku życia. Wśród ogółu mężczyzn żyjących w kraju, mężczyźni powyżej 60 roku życia stanowili 22,2%, zaś kobiety znajdujące się w tym samym przedziale wiekowym, stanowiły 28,8% ogólnej liczby kobiet żyjących w Polsce. Wraz z wiekiem zwiększa się również współczynnik feminizacji. Współczynnik ten służy do przedstawienia struktury płci,

czyli liczby kobiet przypadającej na 100 mężczyzn. W Polsce współczynnik feminizacji w roku 2020 wynosił 106, zaś wśród osób znajdujących się w przedziale wiekowym 60-64 wynosił on 113. W grupie wiekowej 65-69 wzrasta do 123 a w grupie 70-74 latków wynosi 137. W kolejnych grupach wiekowych także zauważalny jest wzrost współczynnika feminizacji. (tabela1).

Tabela 6. Ludność według wieku w Polsce w roku 2020.

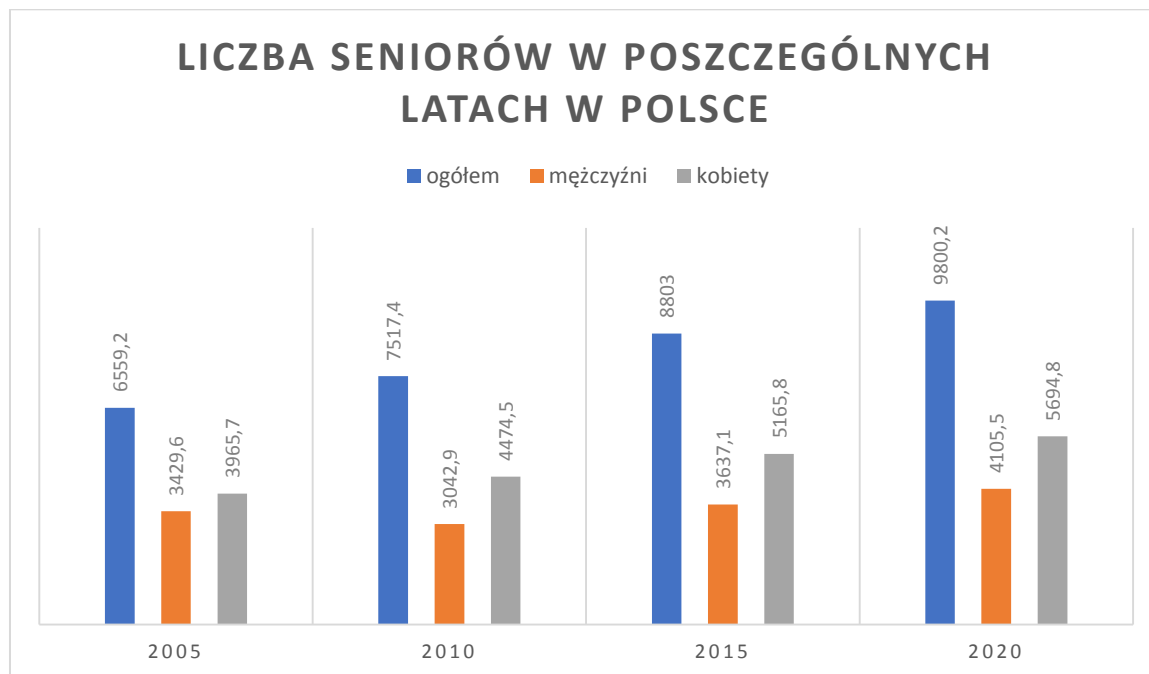
Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ludność ogółem	38 265tys.	18 502,2 tys.	19 762,8tys.
Ludność w wieku 60 lat i więcej danej grupy (w tysiącach):	9 800,2tys.	4 105,5tys.	5 694,8 tys.
60- 64 lata	2 680,2	1 260,3	1 419,9
65-69	2 505,6	1 122,8	1 382,8
70-74	1 916,9	809,9	1 107,0
75-79	1 013,5	390,3	623,2
80-84	865,7	292,9	572,9
85 lat i więcej	818,3	229,3	588,9
Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
% ludności w wieku 60 lat i więcej wśród ogólnej liczby ludności	25,6%	22,2%	28,8%
w % ludności w wieku 60 lat i więcej, według grup wiekowych:			
60- 64 lata	27,3%	30,7%	24,9%
65-69	25,6%	27,3%	24,3%
70-74	19,6%	19,7%	19,4%
75-79	10,3%	9,5%	10,9%
80-84	8,8%	7,1%	10,1%
85 lat i więcej	8,3%	5,6%	10,3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych gov.pl (<https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-w-polsce-za-2020-r>)

Największą grupę seniorów stanowiła grupa 60-64 latków. Ich procentowy udział wynosił 27%. O jeden procent mniej pod względem wielkości grupy stanowili 65-69 latkowie. Trzecią pod względem wielkości grupą byli 70-74 latkowie, których procentowy udział w subpopulacji

wynosił 20%. W porównaniu do wcześniejszych lat wzrósł w subpopulacji procentowy udział osób w wieku 70-74.

Wykres 2. Liczba seniorów w Polsce w latach od 2005 do 2020



Źródło: opracowanie własne

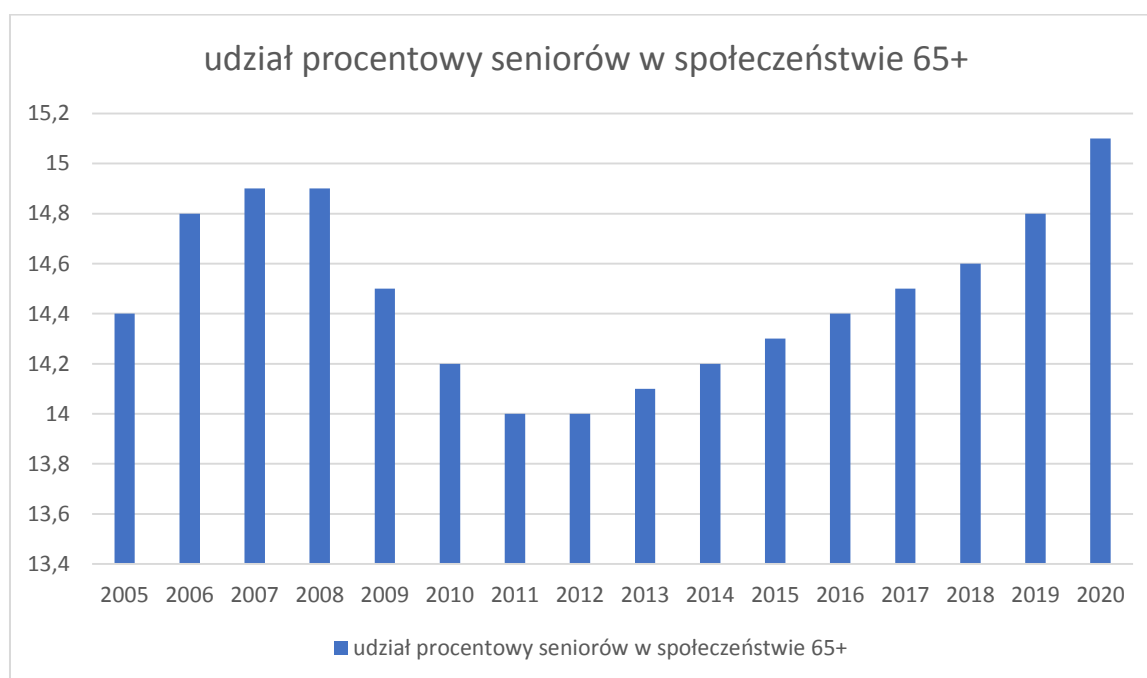
Ogólna liczba seniorów od 2005 r. do 2020 r. wzrosła z 6559,2 tys. (17,2 %) do 9800,2 tys. (25,6 %), tj. o 3241 tys (8,4 %). Wiąże się to ze zwiększającą liczbą kobiet i mężczyzn, którzy osiągnęli wiek powyżej 60 roku życia. Jest to przykład starzenia się ludności Polski spowodowany wydłużeniem się trwania życia oraz spadkiem dzietności w kraju. Wśród populacji osób powyżej 60 roku życia, większość stanowią kobiety. Jest to konsekwencja nadumieralności mężczyzn i zróżnicowania parametrów trwania życia.

Starzenie się ludności jest problemem, który dotyczy nie tylko Polski ale również innych krajów. Demografowie proces ten wiążą z wysoką liczbą urodzeń po II wojnie światowej. Zwiększony przyrost naturalny w tamtym czasie zwolnił proces starzenia się społeczeństwa. Dorastanie tych osób spowodowało zwiększenie wieku średniego. Drugim czynnikiem powodującym starzenie się społeczeństwa, jest wydłużanie się trwania życia dzięki postępowi medycyny. Trzecim powodem starzenia się społeczeństwa jest spadek współczynnika urodzeń.

W Polsce ogólna liczba kobiet i mężczyzn ma tendencję malejącą w przeciwieństwie do rosnącej liczby kobiet i mężczyzn 60+<sup>425</sup>.

W Gruzji również zauważalny jest wzrost liczby seniorów w społeczeństwie oraz spadek liczby obywateli. Liczba ludności w Gruzji w roku 2005 wynosiła 3 917,0 tys. zaś w roku 2020 zanotowano spadek o 200,1 tys. i wynosił 3 716,9 tys.

Wykres 3. Procentowy udział seniorów 65+ w społeczeństwie gruzińskim od 2005 roku do 2020



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych w QUARTERLY BULLETIN ([https://www.geostat.ge/media/20949/QuarterlyBull\\_2016\\_II\\_Eng.pdf](https://www.geostat.ge/media/20949/QuarterlyBull_2016_II_Eng.pdf))

W roku 2005 w Gruzji seniorzy stanowili 18,4% ogółu społeczeństwa. Liczba mężczyzn wynosiła 1 866,5 tys. wśród których 15,7% (292,3 tys.) stanowili mężczyźni w wieku 60 lat i więcej. Liczba kobiet wynosiła 2 050,5 tys. z czego 21% (430,7 tys.) były to kobiety sześćdziesięcioletnie i starsze. Wśród populacji osób w starszym wieku większość stanowią kobiety. Rosnący wraz z wiekiem udział kobiet w populacji spowodowany jest nadumieralnością mężczyzn. Wraz z wiekiem rośnie współczynnik feminizacji. W grupie 60-64 latków był na poziomie 86. Wśród grupy 75-79 latków współczynnik feminizacji wynosił

<sup>425</sup> P. Błędowski, i wsp., *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2012.

165 czyli na 100 mężczyzn przypadało 165 kobiet. W kolejnej grupie wiekowej 80-84 współczynnik ten wzrósł do 226. A w grupie wiekowej 85+ wynosił 288.

Tabela 7. Liczba osób starszych w społeczeństwie gruzińskim w 2005 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ludność ogółem	3 917,0 tys.	1 866,5 tys.	2 050,5 tys.
Ludność w wieku 60 lat i więcej danej grupy (w tysiącach):	723 tys.	292,3 tys.	430,7 tys.
60- 64 lata	158,9	70,2	88,7
65-69	209,8	88,9	120,9
70-74	154,7	65,0	89,7
75-79	119,4	45,0	74,4
80-84	51,5	15,8	35,7
85 lat i więcej	28,7	7,4	21,3
Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
% ludności w wieku 60 lat i więcej, według grup wiekowych	18,4%	15,7%	21%
w % ludności w wieku 60 lat i więcej, według grup wiekowych:			
60- 64 lata	4,1%	24,0%	20,6%
65-69	5,4%	30,4%	28,1%
70-74	3,9%	22,2%	20,8%
75-79	3,0%	15,4%	17,3%
80-84	1,3%	5,4%	8,3%
85 lat i więcej	0,7%	2,5%	4,9%

Zródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych w QUARTERLY BULLETIN ([https://www.geostat.ge/media/20949/QuarterlyBull\\_2016\\_II\\_Eng.pdf](https://www.geostat.ge/media/20949/QuarterlyBull_2016_II_Eng.pdf))

Powyższa tabela przedstawia również procentowy udział poszczególnych grup wiekowych w subpopulacji seniorów w Gruzji w 2005 roku. Największą grupę stanowiły osoby w wieku od 65 do 69 lat. Drugą pod względem wielkości grupą byli 60-64 latkowie, którzy w subpopulacji seniorów stanowili 22%. Trzecią co do wielkości, mniejszą jedynie o jeden procent od grupy poprzedniej była grupa seniorów w wieku od 70-74 lat.

W roku 2010 w Gruzji liczba obywateli wynosiła 3 799,8 tys. co w porównaniu do roku 2005 zauważalny jest spadek jej liczby o 117,2 tys. Seniorzy ogółem stanowili 18,8% całej

populacji Gruzji co stanowi 714,5 tys. obywateli w wieku 60+. Liczba mężczyzn ogółem wynosiła 1 810,6 tys. z czego 15,6% (282,5 tys.) byli to seniorzy. Kobiet w 2010 roku w Gruzji było 1 989,2 tys. a seniorki stanowiły 21,7% (432,2 tys.). Najliczniejszą grupą wśród seniorów była grupa 70-74 latków. Przyczyną jego zwiększania jest podobnie jak w 2005 roku zwiększona umieralność mężczyzn. Dla grupy 75-79 latków wynosił 159 czyli na 100 mężczyzn przypada 159 kobiet. Dla kolejnej grupy wiekowej wzrasta na 197 a wśród 85+ latków wynosi 322.

Tabela 8. Procentowa liczba osób starszych w społeczeństwie gruzińskim w 2010 roku

Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ludność ogółem	3 799,8 tys.	1 810,6 tys.	1 989,2 tys.
Ludność w wieku 60 lat i więcej danej grupy (w tysiącach):	714,5 tys.	282,5 tys.	432,2 tys.
60- 64 lata	173,7	75,7	98,1
65-69	140,2	58,7	81,6
70-74	177,9	70,9	107,0
75-79	113,9	43,9	70,0
80-84	75,5	25,4	50,1
85 lat i więcej	33,3	7,9	25,4
Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
% ludności w wieku 60 i więcej wśród ogólnej liczby ludności	18,8%	15,6%	21,7%
w % ludności w wieku 60 lat i więcej, według grup wiekowych:			
60- 64 lata	4,6%	26,8%	22,7%
65-69	3,6%	20,8%	18,9%
70-74	4,7%	25,1%	24,8%
75-79	3,0%	15,5%	16,2%
80-84	2,0%	9,0%	11,6%
85 lat i więcej	0,9%	2,8%	5,9%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zawartych w QUARTERLY BULLETIN ([https://www.geostat.ge/media/20949/QuarterlyBull\\_2016\\_II\\_Eng.pdf](https://www.geostat.ge/media/20949/QuarterlyBull_2016_II_Eng.pdf))

W tabeli przedstawiono procentowy udział poszczególnych grup wiekowych w subpopulacji seniorów w 2010 roku. Największą grupę 25% stanowili seniorzy w wieku od 70 do 74 lat. O jeden procent mniejszą pod względem wielkości grupą byli seniorzy w wieku 60-64 lata.

W roku 2020 liczba mieszkańców Gruzji wynosiła 3 716, 9 tys. w porównaniu do roku 2010 zmniejszyła się o 82,9 tys. Wśród 1 790,3 tys. mężczyzn żyjących w Gruzji 17,7% (310 tys.) stanowili mężczyźni w wieku 60 lat i więcej. Ogólna liczba kobiet wynosiła 1 926, 6 a wśród nich było 25% (480,5 tys.) seniorek. Wraz z wiekiem rośnie współczynnik feminizacji. Dla Gruzji wynosi on 108, zaś dla grupy 60-64 wynosi 126. W grupie 65-69 latków posiada wartość 139, następnie wzrasta do 179 w grupie 75-79 latków aż osiąga wzrost wśród 85+ do 234.

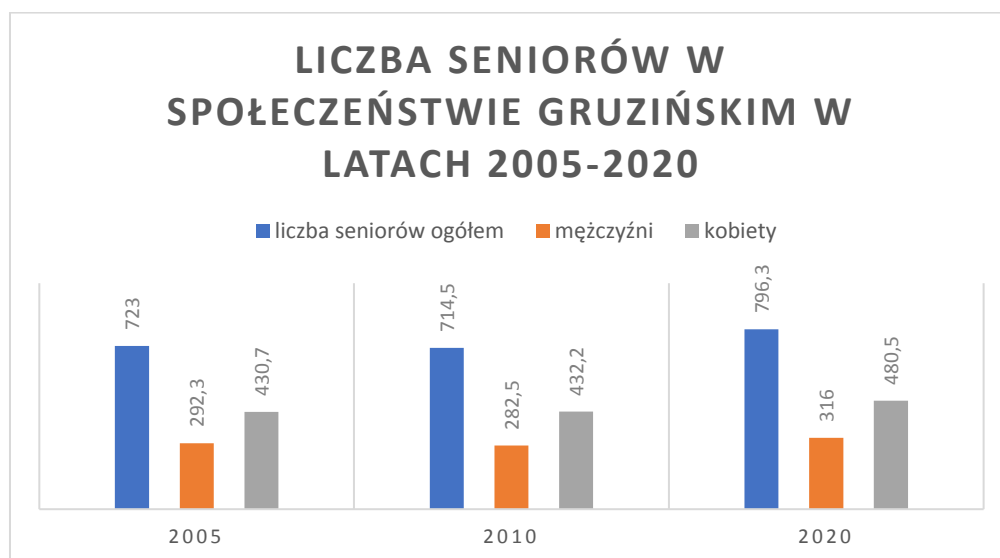
Tabela 9. Liczba osób starszych w społeczeństwie gruzińskim w 2020 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Ludność ogółem	3 716,9 tys.	1 790,3 tys.	1 926,6 tys.
Ludność w wieku 60 lat i więcej danej grupy (w tysiącach):	796,3 tys.	316 tys.	480,5 tys.
60- 64 lata	234,6	103,9	130,7
65-69	195,5	81,7	113,9
70-74	139,4	54,4	85,0
75-79	93,6	33,5	60,1
80-84	89,9	29,5	60,4
85 lat i więcej	43,3	13,0	30,4
Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
% ludności w wieku 60 lat i więcej wśród ogólnej liczby ludności	21,4%	17,7%	25%
w % ludności w wieku 60 lat i więcej, według grup wiekowych:			
60- 64 lata	6,3%	32,9%	27,2%
65-69	5,3%	25,9%	23,7%
70-74	3,8%	17,2%	17,7%
75-79	2,5%	10,6%	12,5%
80-84	2,4%	9,3%	12,6%
85 lat i więcej	1,1%	4,1%	6,3%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Demographic Situation in Georgia (<https://www.geostat.ge/media/41098/დემოგრაფიული-ვითარება-საქართველოში-2020.pdf>)

W 2020 roku w subpopulacji seniorów największą grupę stanowiły osoby w wieku od 60 do 64 lat. Kolejną grupą pod względem wielkości stanowili 65-69 latkowie, ich procentowy udział w subpopulacji wynosił 25%, o 4 % mniej w porównaniu z młodszymi seniorami.

Wykres 4. Liczba seniorów w społeczeństwie gruzińskim w latach 2005-2020



Źródło: opracowanie własne

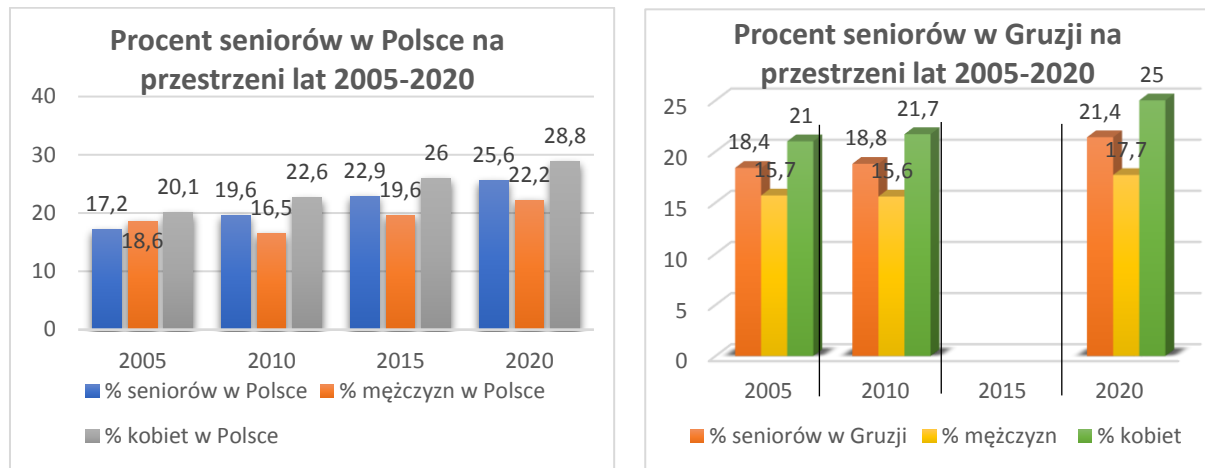
Ogólna liczba seniorów w roku 2020 w Gruzji wynosiła 796,3 tys. (21,4 %). W porównaniu do roku 2005 w którym wynosiła 723 tys. (18,4 %) wzrosła o 73,3 tys. (3 %). Liczba mężczyzn w wieku od 60 lat i więcej wahała się z 292,3 tys. w 2005 r., zmniejszając się do 282,5 tys. w 2010 r. do jej wzrostu w 2020 r. do liczby 316 tys. Liczba kobiet w wieku senioralnym w wyszczególnionych latach wzrasta a jej różnica wynosi 49,8 tys. pomiędzy latami 2005- 2020.

Liczba kobiet w Gruzji ogółem w roku 2020 w porównaniu do roku 2005 zmniejszyła się o 123,9 tys. natomiast zauważalny jest wzrost w poszczególnych latach liczby kobiet powyżej 60 roku życia. W 2005 r. liczba kobiet powyżej 60 roku życia wynosiła 430,7 tys., w roku 2010 wzrosła o 1,5 tys., zaś w roku 2020 liczba ta wynosiła 480,5 tys. co wiązało się ze wzrostem o 49,8 tys. w porównaniu do roku 2005. Podobny proces zmniejszania się liczebności w poszczególnych latach dotyczy mężczyzn. Spadek ogólnej liczby mężczyzn w 2020 roku w porównaniu do roku 2005 wyniósł 76,2 tys. Ilość mężczyzn powyżej 60 roku życia w 2010 r. zmniejszyła się w porównaniu do 2005 r. o 9,8 tys. jednak w 2020 odnotowano jej wzrost o 23,7 tys. w porównaniu z rokiem 2005.

Zarówno w Polsce jak i w Gruzji zauważalny jest proces starzenia się społeczeństwa. Na przestrzeni lat widać stopniowy wzrost procentowego udziału seniorów zarówno w społeczeństwie Polskim jak i w społeczeństwie gruzińskim. Oprócz procesu starzenia się społeczeństwa, zauważalna jest jego feminizacja. Wraz z wiekiem wzrasta współczynnik

feminizacji. W Polsce w porównaniu do Gruzji procentowa ilość osób starszych w społeczeństwie jest wyższa.

Wykres 5 i 6. Procentowy udział seniorów w społeczeństwie polskim i gruzińskim na przestrzeni lat 2005-2020



Źródło: opracowanie własne

W 2005 r. w Polsce, procentowy udział seniorów wynosił 17,2%, zaś w Gruzji był on wyższy o 1,2 % i wynosił 18,4%. Zarówno w Polsce jak i w Gruzji w 2005 r. dostrzegalny jest wyższy procentowy udział kobiet 60+ w porównaniu do procentowego udziału mężczyzn 60+ w społeczeństwie. W Polsce wskaźnik ten dla kobiet wynosił 20,1%, w Gruzji 21% a dla mężczyzn w Polsce wskazywał 18,6%, w Gruzji 15,7%. W roku 2010 dostrzec można zwiększenie się procentowego udziału seniorów w Polsce, który wzrósł o 2,4%. W Gruzji pozostawał on na podobnych wartościach. W Polsce doszło do spadku udziału procentowego mężczyzn w społeczeństwie o 2,1% oraz wzrostu procentowego udziału kobiet 60+ o 2,5%. W Gruzji procentowy udział kobiet i mężczyzn 60+ w społeczeństwie nie zmienił się znacząco porównując rok 2005 i 2010. W Polsce natomiast w kolejnych latach odnotowywano wzrost procentowego udziału osób 60+ w społeczeństwie. W roku 2015 procentowy udział seniorów w społeczeństwie polskim wzrósł aż o 3,4%. Zarówno w Polsce jak i w Gruzji procentowy udział seniorów w 2020 roku w porównaniu do lat poprzednich wykazywał, że ich udział w społeczeństwie ciągle rośnie i w Polsce wynosi 28,8% a w Gruzji 25%, co świadczy o starzejącym się społeczeństwie zarówno w Polsce jak i w Gruzji.

#### 4.7 Warunki życia mieszkańców wsi w Wetlinie i w Chizabawrze

Na podstawie przeprowadzonej obserwacji przez autorkę niniejszej dysertacji, do wioski Wetlina można dostać się dzięki asfaltowej drodze, stanowiącej odcinek Wielkiej Pętli Bieszczadzkiej. Po obu stronach drogi rosną liczne drzewa iglaste i liściaste. Biegnie ona nad

rzeką Wetlinką, za którą zaczynają się pierwsze zabudowania. Budynki usytuowane przy głównej drodze, spełniają rolę miejsc noclegowych lub lokali handlowo-usługowych. Prywatne posesje znajdują się w pewnej odległości od głównej drogi. Prowadzą do nich asfaltowe lub kamieniste ścieżki. Domki przeznaczone na miejsca noclegowe, charakteryzują się wykończeniem przypominającym wiejskie, górskie chaty, wywierające na przyjezdnych poczucie bliskości z naturą. Idąc w głąb wioski, wzdłuż głównej drogi, dochodzi się do punktu, w którym znajduje się sklep spożywczy, kramy z pamiątkami oraz początek wielu szlaków turystycznych, w tym wyjście na Smerek, Połoninę Wetlińską, Jaworzec. Punkt ten jest miejscem gromadzenia się wielu ludzi, głównie turystów wyruszających na szlak. Idąc wzdłuż drogi po prawej stronie, znajduje się kolejna baza noclegowa PTTK, wraz z polem kempingowym. Zarówno po prawej jak i po lewej stronie drogi zawieszono banery reklamowe na ogrodzeniach, opisujące daną usługę świadczoną w budynku. Głównie są to oferty noclegowe oraz gastronomiczne. Budynki noszą różnorodne nazwy, odnoszące się do przyrody, magii oraz słów z języka włoskiego lub słowiańskiego. Stanowią nie tylko atrakcję turystyczną lecz pozwalają przybyłym turystom poczuć klimat Bieszczad oraz oderwać się od współczesnego świata, a przenieść się o kilkadziesiąt lat wstecz. Kolejnym znanym punktem w wiosce jest klasztor ojców Bernardynów oraz parafia pw. Bożego Miłosierdzia w Wetlinie. Na drugim końcu miejscowości, główna droga biegnie nad kolejnym dopływem rzeki Wetliny-Górna Solinką. Wetlina stanowi jedną z głównych bieszczadzskich baz turystycznych.

Przesiedlenia ludności spowodowały, że w Wetlinie nie ma rdzennych mieszkańców tych terenów. Wszyscy osiedleni stanowią ludność napływową. Decydującym czynnikiem, wpływającym na wybór Wetliny jako miejsca swojego pobytu przez obecnych jej mieszkańców była gwarancja pracy i otrzymania przydziału ziemi. Obecnie miejscowość wyludnia się ze względu na brak pracy. Młodzi ludzie przeprowadzają się do większych miast w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Starsza część osadników, przywiązana do swojej ziemi, nie zamierza opuszczać miejscowości. Emerytura jaką otrzymują oraz sezonowy zysk z wynajmu miejsc noclegowych, wystarczy do godnego i spokojnego życia.

Życie w Bieszczadach stanowi ciekawy materiał dla wielu mediów. Liczne programy telewizyjne oraz reportaże stały się tak popularne w miejscowości, że wywiady które przeprowadzane były w ramach badań naukowych, często mylone były z tym rodzajem działań. Stacje telewizyjne wykorzystują wizerunek Bieszczad i trud życia jaki panuje na tym terenie do tworzenia programów telewizyjnych. Przedstawiają poszczególne sylwetki mieszkańców, którzy pracują jako drwale, wypalacze węgla drzewnego lub kreuja się na zakapiorów

bieszczadzkich. Wśród tych osób, znaleźć można także wielu artystów, którzy dzielą się ze światem tylko w kilku procentach swoim talentem. Nie chcą być rozpoznawalni, nie potrzebują majątku, pieniędzy i dóbr. Jedyne czego pragną to spokoju i ciszy.

Wetlina stanowi przystań ludzi z problemami współczesnego świata. W wiosce spotkać można wiele osób, które w poszukiwaniu spokoju ducha postanowiły zostawić swoje dotychczasowe życie i przenieść się w Bieszczady. Ciężkie warunki życia nie przeszkadzają napływowej ludności, która pragnie żyć w zgodzie z naturą z dala od pędu dnia, jaki oferuje współczesny świat. Z racji dużej ilości wolnego czasu i spożycia alkoholu część mężczyzn, którzy uważają się za zakapiorów bieszczadzkich, chętnie dzieliła się swoimi przeżyciami oraz opowiadała o warunkach panujących w badanej miejscowości.

Wetlina z racji swojego turystycznego charakteru jest miejscowością zadbaną, otoczoną dużą ilością drzew i krzewów. Posesje każdego gospodarstwa domowego, wyznaczone są przez różnego rodzaju ogrodzenia. Część z nich jest wykonana z drewna, inne z metalu w zależności od stylu w jakim właściciel urządza swój dobytek. Mieszkańcy ozdabiają swoje ogrody kwiatami, rzeźbami, krzewami oraz dbają o trawnik aby zawsze był krótko przycięty. Przed każdym domem znajduje się ogródek przeznaczony do wypoczynku, w którym znajdują się huśtawki, ławki altanki czy baseny. Domy znajdujące się w pewnej odległości od drogi głównej posiadają także ogródki warzywne.



Fot. 11, 12. Widok na centrum Wetliny

Źródło: archiwum prywatne badacza



Fot. 13, 14. Zabudowania w Wetlinie

Źródło: archiwum prywatne badacza

W Wetlinie mieszkają „ludzie pracy”, którzy nie bali się wyzwań jakie stawiała przed nimi przyroda. Innych do Wetliny przyciągnął spokój tego miejsca. Oddali się naturze i żyją w zgodzie z jej prawami. Pustka i samotność jaka towarzyszyła im przed przyjazdem w to miejsca została wypełniona pięknem przyrody. Rdzenna ludność terenów Wetliny została przesiedlona, a jej obecni mieszkańcy swoje korzenie mają na terenie całej Polski. Przeszłość ludności tych terenów kończy się wraz z wysiedleniami po 1944r. i w ramach operacji „Wisła”.



Fot. 15, 16. Krzyż upamiętniający deportowane osoby z ziemi Wetlina

Źródło: archiwum prywatne badacza

Obecna wielokulturowość przyczynia się do kształtowania unikatowej kultury tego miejsca, która nierozzerwanie łączy się z przyrodą. Wyraźnie zarysowuje się zjawisko zakapiorstwa, z którym mieszkańcy nie chcą się utożsamiać, wręcz mają do tej grupy osób

negatywny stosunek. Zjawisko zakapiora w swoim książkach wypromował Andrzej Potocki. Zakapior to osoba, które przeszłość nie do końca jest znana. Przeprowadzka w Bieszczady miała przynieść mu spokój od problemów i trudów życia. Wolność jakiej doświadcza pozwala na odkrycie wcześniej nieznanymi talentów, przede wszystkim rzeźbiarskich, malarskich czy pisarskich. Ubiór zakapiora nie do końca czysty, przypominał strój z westernu. Kapelusz, skurzana kurtka, kozaki z ostrogami i rzemyki to jego nierozłączne elementy ubioru. Niektórzy powracając do tradycji, wzorują się na kulturze bojków czy łemków. Seniorzy dbają o swój wizerunek. Noszą czyste, kolorowe ubrania, które aktualnie dostępne są w sklepach. Nie jest popularne zakrywanie głowy zarówno przez kobiety jak i mężczyzn. Sporadycznie niektórzy aby uchronić się przed słońcem zakładają kapelusze. Tak ubiera się grupa ludzi, którzy napłynęli do Wetliny w poszukiwaniu pracy, ale nie przesiąkli nawykami zakapiora bieszczadzkiego. Przeszłość Bieszczadów oraz wzorowanie się na wcześniejszych tradycjach tworzy wokół siebie nowy wizerunek, który staje się idealnym, pożądanym produktem na sprzedaż, o czym świadczy liczba odwiedzających ten obszar turystów.



Fot. 17, 18. Niedzielne stroje mieszkańców Wetliny

Źródło: archiwum prywatne badacza

Zróznicowane wykształcenie spowodowane jest napływaniem ludzi w wieku produkcyjnym do Wetliny z różnych stron Polski. Zachęcająca oferta osiedlenia się na badanych terenach była głównym powodem zamieszkania badanych terenów przez różne grupy społeczne. Wykształcone osoby pracowały w urzędach, bibliotekach, szkołach. Pozostali mieszkańcy zajmowali się wycinką drzew, zbieractwem, uprawą roli oraz wypasem zwierząt. Leśnictwo dla osób przybywających do pracy i ich rodzin przygotowało domy "bliźniaki" z wydzielonym obszarem ziemi, przeznaczonym na uprawę roślin.

Lokalny rynek pracy jest niewystarczający, ponieważ brakuje ofert pracy dla żyjących tam mieszkańców. Panujące bezrobocie, powoduje migracje młodych pokoleń do większych miast w celu znalezienia pracy, lub wyjazd za granicę. Brak przedsiębiorstw, fabryk, zagranicznych inwestycji, wiąże się z małą liczbą miejsc pracy. Pozostali mieszkańcy koncentrują się na działalności turystycznej. Świadczą usługi noclegowo-gastronomiczne. Ten kierunek działalności gospodarczej jest opłacalny na tym terenie, ze względu na walory przyrodnicze i historyczne. Inną działalnością gospodarczą jest rolnictwo. Jednak tereny te nie są korzystne do uprawy roślin, ze względu na niską klasyfikację gruntów. Najwięcej jest łąk i pastwisk, nie w pełni wykorzystanych, ze względu na ograniczoną hodowlę zwierząt. Gospodarstwa są małe, około 5h, cechujące się wielokierunkowością produkcji co wiąże się z niskimi dochodami. W przydomowych ogródkach mieszkańcy Wetliny na własne potrzeby sadzą warzywa i owoce. Przetwarzają je na soki, konfitury i konserwują na zimę. Hodują kaczki, kury, owce, dzięki czemu posiadają własne mięso oraz jajka. Dzięki emeryturze, zbieractwu produktów leśnych i wytwarzanemu jedzeniu, są w stanie żyć w dogodnych warunkach. Wysokość emerytury różni się u seniorów ze względu na różnice w odprowadzanych składkach emerytalnych oraz ilość przepracowanych lat. Wysokość najniższej możliwej emerytury to 1250 zł. Wystarcza na pokrycie kosztów gospodarstwa domowego takich jak woda, prąd i gaz, zakup żywności, ubrań, leków oraz remonty budynków. Seniorzy nie martwią się o brak jakichkolwiek środków do życia. Uznają swoją sytuację materialną za stabilną, zbliżoną do sytuacji seniorów żyjących na wsi w całym kraju. Są w stanie odłożyć pieniądze, aby wyjechać na wycieczkę po kraju lub za granicę, a także wręczyć je rodzinie jako prezent.

Otoczająca przyroda, dająca uczucie wolności od zgiełku świata sprawia, że człowiek nie męczy się pobytem w Wetlinie. Przyjeżdżają w te tereny ludzie z całej Polski, którzy nie radzą sobie z problemami współczesnego świata. Otoczenie sprawia, że łatwiej radzić sobie z problemami oraz można zacząć wszystko od nowa. Piękno roślin oraz śpiew ptaków sprawiają, że człowiek nabiera energii do dalszego życia. Kolejnym plusem Wetliny zaznaczanym przez seniorów jest przestrzeń, która daje różne możliwości. Jedną z nich jest uprawa ekologicznych warzyw, posiadanie sadów oraz hodowla zwierząt. Mieszkańcy cieszą się również z czystego, niezanieczyszczonego przemyślem powietrza. Wskazują na porosty na drzewach świadczące o małej ilości zanieczyszczeń.

Fot. 19, 20. Widok z Wetliny



Źródło: archiwum prywatne badacza

Mieszkańcy poruszają się pieszo lub rowerami, gdyż do głównych punktów wioski takich jak sklep czy kościół jest niedaleko. Minusem mieszkania w Wetlinie jest brak perspektyw na pracę w miejscowości jak i w okolicy. Mieszkańcy wskazują na uciążliwość turystów w sezonie, którzy stwarzają chaos. Zdają sobie jednak sprawę, że stanowią oni siłę napędową działalności turystycznej. Główny problem to brak pomocy medycznej. Wiek wpływa na pogarszanie stanu zdrowia a nie można liczyć na natychmiastową pomoc lekarską. Jakikolwiek uraz przy pracach polowych czy przy wycince drzew wiąże się z wyjazdem do szpitala w większym mieście.

W Wetlinie nie działają kluby seniora lub inne wspólnoty które integrują ze sobą osoby starsze. Seniorzy, mający możliwość swobodnego przemieszczania się pomiędzy miejscowościami, mogą uczestniczyć w spotkaniach seniorów w miejscowości Cisna. W oddalonej o 17 km od Wetliny Cisnej znajduje się Gminne Centrum Kultury i Ekologii, które oferuje różnorodną ofertę kulturalną dla osób w każdym wieku. Przy Centrum Kultury i Ekologii działa Klub Seniora, zrzeszający osoby powyżej 60 roku życia. Seniorzy mogą kreatywnie spędzać czas, brać udział w wycieczkach oraz pomagać innym osobom. W Wetlinie seniorzy uczestniczą w nabożeństwach w parafii pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego oraz angażują się w działalność Kościoła. Chętnie biorą udział w spotkaniach organizowanych przez ojców bernardynów, a także pomagają im w organizowaniu obchodów kościelnych oraz utrzymaniu czystości wnętrza kościoła.

W Wetlinie do obiektów parafialnych należy zaliczyć kościół oraz dom zakonny. Dodatkowo parafia posiada swój kościół filialny w Kalnicy. W Polsce największą wspólnotą wyznaniową jest kościół katolicki. W Wetlinie znajduje się jeden kościół, którym opiekują się

ojcowie Bernardyni. Obok kościoła mieści się dom zakonny, w którym mieszkają zakonnicy oraz znajdują się pokoje gościnne dla podróżujących. Z lewej strony od głównego wejścia do nowego kościoła, znajduje się poprzedni, drewniany kościół, wyłączony z użytkowania i traktowany jako zabytek. Możliwość uczestnictwa we mszy świętej istnieje przez cały tydzień. Od poniedziałku włącznie z sobotą odprawiana jest msza święta wieczorna. W niedziele odbywają się cztery msze, w których uczestniczą turyści i mieszkańcy Wetliny. Z obserwacji kilku mszy odbywających się w Wetlinie, można było zauważyć sporą grupę osób. Nie tylko były to osoby starsze ale także dzieci z rodzicami. W wieczornych mszach w ciągu tygodnia częściej uczestniczyli głównie seniorzy, co świadczy o dużym zaangażowaniu tej grupy wiekowej w pogłębianie swojej wiary. Chętnie pomagają ojcom bernardynom w przygotowaniach świąt. Dekorują ołtarz przed mszą, dbają o świątynie, sprzątaj ją, przynoszą świeże kwiaty. Mieszkańcy chętnie pomagali przy budowie nowego kościoła aby mogli się cieszyć piękną świątynią. Przy parafii działa chór, który uświetnia uroczystości swoim śpiewem. Dodatkowo mężczyźni zaangażowani w działalność ochotniczej straży pożarnej w Wetlinie, w galowych strojach chętnie noszą chorągwie i służą do mszy.



Fot. 21, 22, 23, 24. Kościół Miłosierdzia Bożego w Wetlinie, jego wnętrze oraz zabytkowy drewniany kościół katolicki

Źródło: archiwum prywatne badacza

Warunki klimatyczne wpływają na kształtowanie wśród mieszkańców poczucia wspólnoty. Mieszkańcy wioski znają się lub kojarzą się z widzenia, dlatego chętnie sobie pomagają. Wykorzystali potencjał Wetliny jako miejsca wypoczynkowego dla turystów, dzięki czemu wspólnie formułują wizerunek wioski jako miejscowości turystycznej. Każde gospodarstwo oferuje dla turystów pewien rodzaj usług noclegowych lub gastronomicznych.

Duża liczba ludzi odwiedzających miejscowość, zapewnia jej mieszkańcom stały kontakt z drugim człowiekiem. Zdarza się, że mieszkańcy są zmęczeni dużą ilością turystów i czekają na zakończenie sezonu letniego. Okres zimowy, pomimo ciężkich warunków jest dla nich wypoczynkiem od zgiełku i ciągłego napływu nowych ludzi.

Z obserwacji badacza podczas pobytu w wiosce Chizabawra, do wioski można dojechać asfaltową drogą, kończąca się przy kościele katolickim, znajdującym się w jej centrum. U podnóża świątyni znajduje się jedno z dwóch źródeł ujęcia wody pitnej. Kościół zbudowany jest z żuźlowych pustaków i mieści się w najwyższym punkcie wioski. Obok niego znajdują się dwa budynki, jeden z nich to plebania, dla księdza przyjeżdżającego jeden raz w tygodniu, aby odprawić mszę świętą. Drugi budynek przeznaczony jest jako hostel dla podróżnych odwiedzających wioskę. Miejsce to jest najbardziej zadbanym punktem miejscowości.



Fot. 25. Po lewej stronie drogi znajduje się jedno ze źródeł wody pitnej. W najwyższym punkcie wioski wybudowany jest kościół katolicki

Źródło: archiwum prywatne badacza

Kościół nie jest ocieplony ani otynkowany. Jego dach pokryty jest blachą. Obejście wokół budynku, otacza krótko przystrzyżona trawa oraz kamienny mur. Prowadzą do niego schody, obok których po lewej stronie znajduje się grób jednego z proboszczów. Był to Polak Paweł Szczepanek, który zginął podczas wspinaczki na lodowiec Kazbeg. Po prawej stronie schodów, miejsce zajmuje mała kapliczka z figurką Matki Boskiej. Wnętrze kościoła nie przypomina wystrojów świątyni w Polsce.



Fot. 26. Kościół w Chizabawrze

Źródło: archiwum prywatne badacza

Drewniane ławki, kamienna posadzka, ściany pomalowane na jasne kolory, z pozostawionymi kamiennymi elementami konstrukcji, oraz skromny ołtarz z wielkim krzyżem to dekoracja kościoła w badanej miejscowości. Na ołtarzu głównym pod figurą ukrzyżowanego Jezusa, znajduje się tabernakulum. Stół ołtarzowy posiada wyrzeźbione serce Jezusa z cierniową koroną. Taki sam ornament można ujrzeć na głównych drzwiach prowadzących do kościoła. Obrazy świętych oraz niewielkie stacje drogi krzyżowej dekorują ściany świątyni. Po obu stronach głównego ołtarza, znajdują się dwa mniejsze, poświęcone Matce Boskiej. Grube kamienne mury, zapobiegają nagrzewaniu się świątyni, w której latem panuje chłód. W zimie zaś ogrzewana jest niewielkim piecem (kozą) stojącą w prawym kącie budynku. Wierni aby się ogrzać podczas mszy (kilka osób), skupieni są wokół paleniska.



Fot. 27. Wnętrze Kościoła w Chizabawrze

Źródło: archiwum prywatne badacza

Poniżej kościoła usytuowane jest przedszkole, nad którym opiekę sprawują ojcowie Kamilianie. Przy nim znajduje się rozwidlenie głównej drogi i plac spotkań mieszkańców wioski. W tym miejscu jest drugie ujęcie wody pitnej. Drogi w wiosce Chizabawra są kamieniste jak cały teren, na którym położona jest miejscowość. Wioska podzielona jest na działnice, nazwane od nazwisk mieszkających tam rodzin.

Idąc wzdłuż drogi, w niedalekich od siebie odległościach znajdują się domy z zagrodami oraz ziemianki. Niektóre z nich nie nadają się do użytku, grożą zawaleniem. Mieszkańcy nie rozbierają ich ruin lecz pozostawiają je do dalszego niszczenia przez upływ czasu i czynniki przyrody. Ziemianki, które są w dobrym stanie, przeznaczone są na pomieszczenia dla zwierząt lub magazyny żywności. Ściany ziemianek wyłożone były kamieniami, dach składał się z elementów drewnianych przysypanych ziemią. Ziemianki podzielone były na dwie części, jedną mieszkalną dla ludzi, drugą przeznaczoną dla zwierząt. W upalne lata ziemianka stanowiła idealne schronienie przed upałem, zaś w zimie ogrzewała mieszkańców dzięki palenisku oraz ciepłu pozyskiwanemu od zwierząt znajdujących się w przyległym pomieszczeniu. Ziemianki budowane były bardzo blisko siebie oraz miały ze sobą połączenia, aby podczas najazdu nieprzyjacielskich wojsk, mieszkańcy mogli się swobodnie przemieszczać nie wychodząc z nich.



Fot. 28. Ruiny ziemianek

Źródło: archiwum prywatne badacza

Materiałem wykorzystywanym do budowy domów są pustaki, kamienie (ogólnie dostępne), drewno. Dachy pokryte są głównie azbestem lub blachą w zależności od zamożności rodzin. Status materialny mieszkańców, wpływa także na rodzaj materiału wykorzystywanego do

stworzenia ogrodzeń. Posesje są ogrodzone arkuszami blachy lub drewnianymi sztachetami. Do budynków prowadzą ścieżki, obok których ułożone są kamienie na kształt bramy wjazdowej. Domy w większości są nieotynkowane lub mają odpadającą prowizoryczną elewację. Dla mieszkańców nie jest ważna estetyka wykończenia własnych domów i ich obejść. Z pozostałości materiałów budowlanych, które udało się pozyskać, dorabiają dodatkowe pomieszczenia, zadaszenia, szopy, schowki. Wykorzystują każdy materiał na ulepszenie swojego dobytku.



Fot. 29. Dom mieszkalny wraz z obejściem

Źródło: archiwum prywatne badacza

U mieszkańców wioski nie zauważa się konsumpcyjnego stylu życia. Szanują każdą rzecz, która trafiła do ich gospodarstwa, dlatego umiejętnie je wykorzystują. Świadczą o tym zardzewiałe rurki oraz arkusze blach użyte jako elementy ogrodzenia, wiaderka przeznaczone do napełniania wodą deszczową, zdemontowane umywalki i wanny umieszczane na podwórzu jako miejsce do mycia i magazynowania wody, zniszczona antena satelitarna przeznaczona na zadaszenie od deszczu i słońca dla psa, plastikowe butelki i inne pojemniki wykorzystywane do przechowywania żywności. Na każdej z posesji widoczne są miejsca gdzie mieszkańcy składują różnorodne przedmioty, wykorzystywane ponownie do realizacji pomysłów, ułatwiających im życie w trudnych warunkach górskich.



Fot. 30. Przydomowa szopa, z przedmiotami przeznaczonymi do ponownego użycia

Źródło: archiwum prywatne badacza



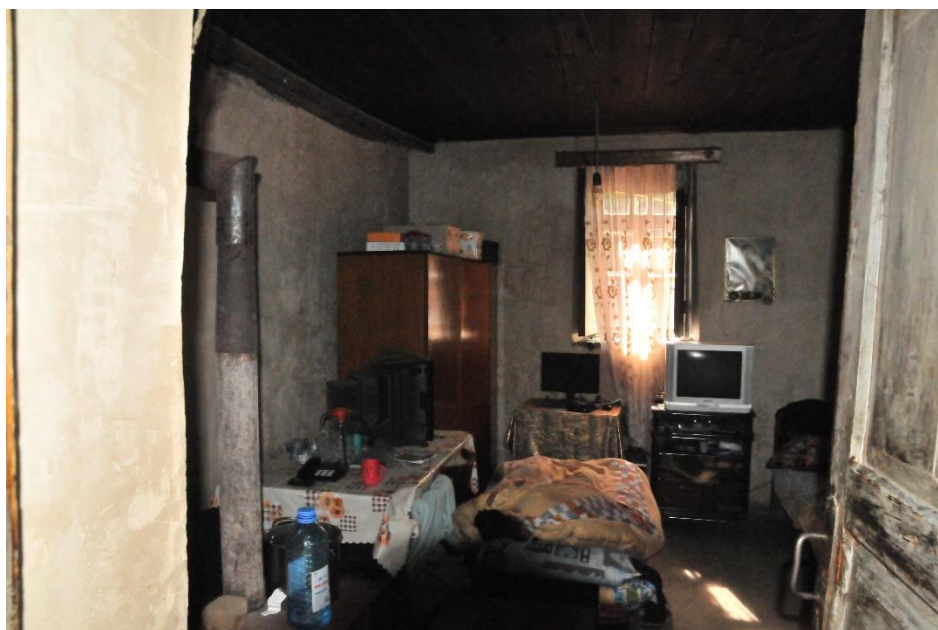
Fot. 31. Miejsce mycia rąk po pracy w ogrodzie

Źródło: archiwum prywatne badacza

Do rosnących wokół posesji drzew lub płotów przywiązywany jest sznurek służący za suszarkę na pranie. Przy każdym domu rośnie zadbana winorośl, której owoce w głównej mierze wykorzystywane są do wytworzenia wina lub czaczy (popularnego w całej Gruzji alkoholu). Większość mieszkańców posiada ogródki, w których uprawia najpotrzebniejsze

warzywa i owoce na własny użytek. Są to między innymi: kapusta, groch, marchewka, kolendra, pomidory, ogórki, cebula, ziemniaki a także gruszki, jabłka i śliwki. Pomimo tak wielu obiektów na każdej z posesji, można dostrzec, że tworzą one spójną całość. Nie jest to brak ładu i porządku. Wszystkie elementy mają swoje przeznaczenie, a ich umiejscowienie da się racjonalnie wyjaśnić.

Wnętrza domów, nie przypominają eleganckich, nowoczesnych aranżacji. W niektórych gospodarstwach spotyka się jeszcze klepisko, w innych podłogi wykonane są z desek lub pokryte linoleum. W bogatszych rodzinach na podłodze ułożone są płytki. Ściany pokryte są białą farbą lub kolorowymi tapetami, na których wiszą obrazy świętych. W wielu domach ściany, futryny drzwi, sufity, podłogi są poszarpane, zdarte, zabrudzone. Nie wynika to z braku odpowiedzialności za utrzymanie porządku w domu lecz z minimalnej emerytury mieszkańców, których nie stać na wymianę zużytej wykładziny, odmalowania ścian lub renowacji pozostałych elementów domu. Na dachu każdego domu znajduje się satelita, a wewnątrz telewizor teleskopowy. Ogrzewanie domu odbywa się przy pomocy piecyka-kozy, którego rura odprowadzająca dym przebija sufit lub ścianę.



Fot. 32. Wnętrze pokoju domu respondenta

Źródło: archiwum prywatne badacza

Aluminiowe garnki, stare piece i kuchenki, niemodne, odrapane meble, zniszczone krzesła oraz stoły, to najczęstsze wyposażenie mieszkań. Dachy pokrywa pordzewiała blacha, a posesje otaczają płoty, z powypadanymi sztachetami. Na koniec pomocni i serdeczni ludzie,

którzy z uśmiechem witają sąsiadów i gości to obraz wspaniałej wioski Chizabawry, w której materializm nie wyparł życzliwości i miłości do bliźniego.



Fot. 33. Serdeczność mieszkańców okazywana poprzez zaproszenie do domu aby schronić się przed słońcem  
Źródło: archiwum prywatnebadacza.

Domy budowane są na kształt prostokąta, przeważnie parterowe z dostawionymi do nich pomieszczeniami dla zwierząt. Nowsze domy budowane są z dodatkowym piętrem. Sposoby wykończenia domów, ogrodzeń, instalacji gazu czy mocowania rynien, różnią się od sposobów wykorzystywanych w Polsce. Biegnący przez całą wioskę Chizabawra system rur różnej wysokości od 0,5m. do około 3,5m. stanowi źródło zaopatrzenia mieszkańców w gaz ziemny. Od liczników umieszczonych przy drodze, mieszkańcy doprowadzają do swoich domów plastikowymi rurkami gaz. Rynny odprowadzające wodę z dachu kończą się na wysokości jednego metra nad ziemią. Często pod ich zakończeniami znajdują się podłożone beczki wylapujące wodę deszczową.



Fot. 34. Skrzynka gazowa i odchodzący od niej system plastikowych rurek, doprowadzających gaz do domu

Źródło: archiwum prywatne badacza



Fot. 35. System rur, dostarczających gaz do domów

Źródło: archiwum prywatne badacza

W obrazach wioski Chizabawra przeplatają się zniszczone, niedokończone obiekty z budynkami w ostatnim czasie odrestaurowanymi oraz solidnie wykończonymi. Teren na którym położona jest wioska jest wyjątkowy. Wysokie położenie zapewnia mieszkańcom wspaniały widok na pobliskie pola i góry oddzielające granice z Turcją i Armenią. Skaliste podłoże oraz trwająca połowę roku susza, sprawia, że można uznać ją za pokrytą pyłem, opustoszałą wieś, której budynki zlewają się wraz z kamieniami. Odkrywając ją wnikliwie, zamieszkała jest przez wspaniałych ludzi, którzy pomimo ciężkich warunków życia nie zdecydowali się na jej opuszczenie.

Zauważalna była dominacja mężczyzn w lokalnej społeczności. Podchodząc do kobiet siedzących pod domami czy drzewami, w celu przeprowadzenia z nimi wywiadu, mężczyźni z ciekawości, a także stawiając się w roli obrońcy przychodzili przysłuchać się rozmowie.

Niektórzy stawali w pewnej odległości kontrolując sytuacje jedynie wzrokowo. Zdarzało się, że wtrącali się w przeprowadzany z kobietą wywiad, dopowiadając pewne informacje, które uznawali za słuszne. Rodzina dla seniorów mieszkających w Gruzji jest bardzo ważna. Postęp cywilizacyjny oraz czynnik ekonomiczny wpływa na przemiany w rodzinie. Stopniowo model rodziny wielopokoleniowej zaciera się ze względu na migracje jej członków lub chęć posiadania własnego domu, jednak w wiosce istnieją gospodarstwa domowe gdzie ten model rodziny jest utrzymany. W wyniku niskich emerytur i dużego bezrobocia, wiele rodzin decyduje się mieszkać wspólnie ze swoimi dziadkami, rodzicami i dziećmi. Wspólne życie w gospodarstwie i posiadanie różnych źródeł przychodu pieniędzy (emerytura, wypłata) pozwala na zaspokojenie podstawowych potrzeb wszystkim członkom rodziny. Seniorzy zarówno kobiety i mężczyźni są darzeni wielkim szacunkiem zarówno swoich dzieci, wnuków i prawnuków. Dziewczynkom przekazuje się stare gruzińskie zwyczaje, w których ma ona być skromna, gospodarna i strzec zwyczajów gruzińskich, zaś chłopcom przekazuje się odwagę, męstwo i pracowitość aby móc wzorowo strzec swoich rodzin. Dziadkowie uczą swoje wnuki tradycji, zwyczajów, opowiadają legendy, baśnie oraz przekazują miłość do ojczyzny. Chętnie pomagają im poznawać otaczający świat, przekazują swoje doświadczenia oraz opowiadają o historii swojego życia. Wnuki swoim dziadkom pokazują nowinki techniczne, uczą obsługi komputera i wykonują ich prośby. W gruzińskich rodzinach panuje patriarchy a decydujące zdanie ma najstarszy mężczyzna w gospodarstwie. Ojciec jest bardzo ważną postacią dla rodziny ale także matka, która jest opiekunką życia rodzinnego. Kobieta zajmuje się domem, ogrodem, przygotowuje posiłki, nie angażując męża do pomocy. Mężczyźni mają swoje obowiązki w gospodarstwie, zajmują się zwierzętami i uprawiają pole. Dla Gruzinów nie tylko więzi rodzinne są ważne ale również przyjazne relacje z sąsiadami. Dziadkowie wraz ze swoimi wnukami przesiadują na ławeczkach przed domem z innymi mieszkańcami, ucząc ich tym samym relacji społecznych. Dalsi członkowie rodziny jak np. wujek, ciotka, szwagier itp. odwiedzają swoich bliskich, spędzając czas na rozmowie, częstując się lokalnymi wyrobami lub pomagając w pracach domowych. W społeczności wioski Chizabawrze seniorzy są darzeni wielkim szacunkiem, inni mieszkańcy pomagają im w wykonywaniu prac domowych, gdyż rozumieją ich zmniejszone możliwości fizyczne, rozmawiają z nimi czerpiąc wiedzę i doświadczenie. Starsze osoby mieszkające ze swoimi dziećmi lub wnukami, zazwyczaj nie wykonują już żadnych prac domowych. Spędzają czas z wnukami, przyglądają się pracom innych domowników, oglądają telewizję lub spotykają się z sąsiadami na rozmowie. Jeśli są proszeni o wykonanie jakiejś czynności chętnie udzielają pomocy na tyle na ile ich stać fizycznie. Rodzina zaspokaja im bliskie relacje, wspiera ich materialnie, fizycznie i duchowo.



Fot. 36. Rodzina gruzińska wraz z ojcem czuwającym nad ich bezpieczeństwem

Źródło: archiwum prywatne badacza

Zaradność i samodzielność seniorów uwidaczniała się podczas przeprowadzanych wywiadów. Opisując swoje życie, zawsze z uśmiechem na twarzy, wyjaśniali, że ciężkie warunki życia w górach ich nie przerażają, ponieważ są do tego przyzwyczajeni, a także mają sąsiadów, którzy są im w stanie pomóc. Dzięki wzajemnemu zaufaniu, uczciwości, altruizmowi oraz bezinteresowności każda ciężka sytuacja potrafi być rozwiązana przez społeczność lokalną. Żyjąc w środowisku nawiązującym i utrzymującym prawidłowe relacje, prośenie o pomoc nie jest rzeczą wstydliwą lecz wyrazem zaufania do drugiego człowieka oraz zaradności. Brak egoizmu, nieczułości, obłudy, nieuczciwości sprawiają, że człowiek pomimo trudności jakie go otaczają, czuje się bezpiecznie wśród otaczających go ludzi.

Codziennie życie seniora we wiosce Chizabawra opiera się głównie na wykonaniu podstawowych czynności związanych z gospodarstwem domowym. Rano każdy z mieszkańców posiadających bydło lub owce wyprowadza zwierzęta do jednego z wodopojów. Z tego miejsca zabierane są przez pastucha, który prowadzi je na pastwiska w góry. Pastuchem codziennie jest inna osoba, z tej grupy, której zwierzęta są wyprowadzane. Jeśli senior nie jest w stanie wyprowadzić zwierząt na pastwisko, zleca to zadanie młodszej osobie płacąc za to odpowiednią kwotę. Rankiem, kiedy temperatura mieści się w granicy 18-25 stopni Celsjusza, kobiety i mężczyźni zajmują się sprzątaniami obejść, karmieniem pozostałych zwierząt domowych, plewieniem upraw, naprawą sprzętu oraz przyrządzaniem obiadu. Po godzinie 17, wraz ze zmniejszeniem promieniowania słonecznego, dało się zauważyć zwiększony ruch we wiosce, rozpoczynający spotkania sąsiedzkie.



Fot. 37, 38. Seniorki podczas codziennych obowiązków

Źródło: archiwum prywatne badacza

## **ROZDZIAŁ 5. PORÓWNANIE BADANYCH PRZEJAWÓW ŻYCIA CODZIENNEGO SENIORÓW Z GÓRSKICH MIEJSCOWOŚCI W POLSCE I W GRUZJI**

Starzenie się człowieka ma wymiar jednostkowy, na który wpływa wiele czynników takich jak: płeć, czynniki genetyczne, styl życia oraz czynniki środowiskowe. Szybkie przemiany cywilizacyjne powodują, że potrzeby i oczekiwania seniorów zmieniają się i nie są do końca poznane. Wpływa to na odbieranie starości jako czasu przepełnionego ograniczeniami i trudnościami, prowadzącymi do samotności, wykluczenia społecznego oraz obniżenia aktywności społecznej i fizycznej. Niedostrzeganie pozytywnych aspektów starości takich jak ogrom wiedzy i doświadczeń, czas wolny, możliwość poszerzania własnych zainteresowań, powoduje, że starość ujmowana jest wieloznacznie i w różny sposób przeżywana przez osoby starsze. Wzrastający udział seniorów w życiu społecznym, w pewnym sensie wymusza konieczność odkrywania, rozumienia i wspierania, w rozwiązywaniu problemów związanych z ostatnim etapem życia a mianowicie starością. Wspomniana w rozdziale pierwszym niniejszej dysertacji, interdyscyplinarna nauka gerontologia, zawiera w sobie wiele podejść teoretycznych, pozwalających spojrzeć na starość z różnych perspektyw. Wśród nich znajduje się podejście socjologiczne, wykorzystane w niniejszej pracy, zwracające uwagę na problem samotności, wykluczenia społecznego i aktywności fizycznej i społecznej seniorów.

Niniejszy rozdział został podzielony na podrozdziały, w których skupiono się na poszczególnych problemach badawczych. W pierwszym podrozdziale w oparciu o wyniki, uzyskane podczas przeprowadzonych badań, analizowano czynniki warunkujące przeżywanie samotności przez seniorów zamieszkujących górskie wioski Wetlina i Chizabawra. Zwrócono uwagę, które z nich najczęściej wpływają na odczucie samotności wśród badanych osób oraz jak sami badani odnoszą się do poruszonego problemu. Czynniki wpływające na odczucie samotności, zostały podzielone na wewnętrzne i zewnętrzne oraz przeanalizowano, które z nich mają znaczenie w życiu badanych. Drugi podrozdział dotyczy stosunku mieszkańców badanych miejscowości do ich wykluczenia społecznego powodowanego przez różnorodne determinanty. Odniesiono się również do wpływu społeczności lokalnej, środowiska i kultury w jakiej żyją seniorzy, na kształtowanie się przyczyn wykluczenia społecznego. W podrozdziale trzecim uwagę skoncentrowano na przesłankach i formach aktywności fizycznej wśród badanych seniorów w wybranych społecznościach. Zwrócono uwagę na stosunek osób starszych do podejmowania aktywności fizycznej, a także jak według badanych jest ona realizowana.

Podrozdział czwarty dotyczy zaangażowania społecznego, wśród badanych seniorów. Uwaga badacza skoncentrowana była na zaangażowaniu seniorów w organizacje, grupy lub koła, zrzeszające osoby starsze. Zwrócono uwagę na ich dostępność oraz chęć uczestnictwa badanych osób w ich działalność. Zaprezentowane w pierwszym rozdziale niniejszej pracy perspektywy socjologiczne obrazujące socjologiczne spojrzenie na problem starzenia się, posłużyły do wyjaśnienia zawartych w poszczególnych podrozdziałach problemów badawczych. Wśród nich znalazły się następujące teorie: teoria wyłączenia, modernizacji, wymiany, teoria aktywności, teoria socjośrodowiskowej, teoria stratyfikacji wieku oraz subkultury. W każdym podrozdziale wyniki badań dotyczące badanego zjawiska, zostały przedstawione w kolejności uzyskanych danych, otrzymanych dzięki przeprowadzonym technikom badawczym a mianowicie: wywiadu kwestionariuszowego, indywidualnego wywiadu pogłębionego oraz wywiadu swobodnego. Do każdego pytania zawartego w kwestionariuszu wywiadu przytoczono, kilka wypowiedzi respondentów.

### 5.1. Problem samotności

Wykorzystane w dysertacji teorie starzenia się, wskazują wiele czynników oraz wyjaśniają ich znaczenie w pojawianiu się odczucia samotności wśród seniorów Skupiając się na przyczynach samotności osób starszych, w dysertacji przyjęto podział Doroty Ruszkiewicz, która wyodrębnia czynniki zewnętrzne i wewnętrzne wpływające na poczucie samotności<sup>426</sup>. Dodatkowo podział ten został wzbogacony o dwa czynniki: zanik mieszkania w rodzinie wielopokoleniowej oraz nieumiejętność spędzania czasu wolnego, zaproponowane przez Paulinę Dąbrowską<sup>427</sup>. Podział czynników prezentuje poniższa tabela nr 1.

Tabela 10. Podział czynników wpływających na odczucie samotności wg. Doroty Ruszkiewicz

Czynniki wewnętrzne	Czynniki zewnętrzne
zaniżona samoocena, rozczulanie się nad sobą, pesymizm, brak pewności siebie i zaufania do innych, unikanie towarzystwa, ryzyka oraz wszelkiego rodzaju nowości, nieumiejętność spędzania czasu wolnego	utrata bliskiej osoby, śmierć małżonka, rozpad małżeństwa, praca z dala od rodzinnego domu, brak przyjaźni bądź kontaktów towarzyskich, postępująca starość, zanik tradycji mieszkania w rodzinie wielopokoleniowej

Źródło: opracowanie własne

<sup>426</sup> D. Ruszkiewicz, *Życie w pojedynkę...*, op. cit., s.20-27.

<sup>427</sup> P. Dąbrowska, *Samotność osób ...*, op. cit., s.86.

W celu poznania czynników, wpływających na odczucie samotności wśród seniorów w badanych miejscowościach, autorka badań posłużyła się następującymi technikami: wywiadem kwestionariuszowym, wywiadem swobodnym, indywidualnym wywiadem pogłębionym.

Z przeprowadzonych wywiadów kwestionariuszowych w Wetlinie wynika, że 14 kobiet udzielających odpowiedzi zawarły związek małżeński i w nim pozostają lub zostały wdowami. 3 kobiety nie zdecydowało się na założenie rodziny. Wśród mężczyzn 5 z nich zdecydowało się na pozostanie kawalerami. 19 mężczyzn było lub pozostaje w związku małżeńskim. 3 mężczyzn zakończyło swoje małżeństwo poprzez rozwód. Z przeprowadzonego wywiadu wynikało, że powodem zakończenia małżeństwa był wyjazd za granicę Polski w celach zarobkowych, podczas którego ich żony zdecydowały się na opuszczenie rodziny. W tabeli nr 2 przedstawiono stan cywilny badanych świadczący o założeniu własnej rodziny.

Tabela 11. Stan cywilny badanych kobiet i mężczyzn zamieszkujących wioskę Wetlina

Płeć \ Stan cywilny	Liczba kobiet	Liczba mężczyzn
Wdowa/Wdowiec	7	6
Panna/Kawaler	3	5
Zamężna/Żonaty	7	10
Rozwódka/ Rozwodnik	0	3

Źródło: opracowanie własne

W Chizabawrze z danych dotyczących stanu cywilnego badanych osób, wynika że 5 osób z czterdziestu jeden badanych nie zdecydowało się na założenie rodziny. Wśród tych osób znalazło się 3 kobiety i 2 mężczyzn. Pozostałe osoby pozostają w związku małżeńskim lub zostały wdową/wdowcem. Wśród badanych osób nie odnotowano osoby, której małżeństwo zakończyło się rozwodem. Dane zostały zaprezentowane w poniższej tabeli nr 3.

Tabela 12. Stan cywilny kobiet i mężczyzn zamieszkujących wioskę Chizabawra

Płeć \ Stan cywilny	Liczba kobiet	Liczba mężczyzn
Wdowa/wdowiec	15	7
Panna/kawaler	3	2
Zamężna/żonaty	4	10

Rozwódka/Rozwodnik	0	0
--------------------	---	---

Źródło: opracowanie własne

Zadane pytanie respondentom, zawarte w kwestionariuszu wywiadu, miało na celu analizę wpływu posiadania rodziny lub jej braku na odczucie samotności, czyli czynników zewnętrznych przyczyniających się do wywołania tego stanu. Utrata bliskiej osoby, śmierć współmałżonka lub rozpad małżeństwa, są czynnikami mogącymi doprowadzać do problemu samotności wśród osób starszych. Z badań przeprowadzonych w Wetlinie wśród osób które założyły rodzinę lecz z powodu śmierci współmałżonka lub rozwodu pozostały same, nie deklarowały odczucia samotności. Bardziej dokuczał im smutek lub żal z powodu straty bliskiej osoby, jednak z upływem czasu przyzwyczyły się do sytuacji w której pozostają sami. Nie czują się z tego powodu samotni, ponieważ pozostają w kontakcie z resztą rodziny, mają przyjaciół i sąsiadów, z którymi zawsze mogą porozmawiać.

*„Nie jestem samotna. Mój mąż zmarł ale pozostały mi dzieci i wnuki. Taki los człowieka. Rodzimy się i umieramy. Natury nie da się oszukać. Szkoda mi jedynie, że go nie ma.”*

*„Nie czuje się samotna. Pomimo, że mój mąż zmarł to otaczają mnie ludzie na których mogę liczyć.”*

*„Niestety moja żona zmarła ale taka jest kolej rzeczy. Oczywiście, że mi jej brakuje ale przez jej śmierć nie stałem się samotny. Mam kolegów, rodzinę.”*

Z odpowiedzi uzyskanych wśród seniorów w Chizabawrze, można wywnioskować, że śmierć dla nich jest naturalną kolejną rzeczą, która przez pewien czas pozostawia smutek po zmarłej osobie. Nie stanowi dla nich przyczyny, która ograniczałaby kontakty towarzyskie, doprowadzając do samotności. Opuszczenie przez małżonka rodziny, również nie stanowi przyczyny samotności. Mieszkańcy twierdzą, że wszystko dzieje się z woli Boga, a na los jaki ma ich spotkać nie mają wpływu.

- *Nie czuje się samotna, ze względu na śmierć męża. Nic na to nie poradzę to wola Boga.*
- *Mój mąż miał ciężkie życie, ciągle chorował i musiał pracować. Teraz jest już w lepszym świecie. Smutno mi bez niego, bo się człowiek przyzwyczai do drugiego. Samotności nie odczuwam, bo mam tyle koleżanek, że mogłabym nic nie robić tylko z nimi rozmawiać cały dzień.*
- *Żona mnie zostawiła i wyjechała do Włoch. Nie jestem samotny z tego powodu. Mieszkam z siostrą. Czuję tylko do niej żal, bo miała wyjechać tylko na parę miesięcy żeby zarobić. Zostawiła mnie i założyła nową rodzinę. Trudno, ja nie zamierzam mieć drugiej żony. Wystarczy, że jedna mi zrobiła tyle przykrości.*

Seniorzy zamieszkujący Wetlinę, którzy nie założyli swoich rodzin, zostali poproszeni o odpowiedź czy nie czują się z tego faktu samotni. Osoby, które zadeklarowały, że nie pozostają w związku partnerskim, w rozważaniach nad swoim losem z jednej strony żałują swojego wyboru pozostania w stanie kawalerskim czy panińskim, a z drugiej strony cieszą się wolnością i niezależnością. Taką opinię wyrażali głównie mężczyźni, którzy uważali, że ich koledzy, którzy posiadają rodziny, są mniej szczęśliwi niż oni oraz nie mają wystarczająco czasu dla kolegów. Gromadząc się przy sklepie, w którym kupują alkohol, spędzają wspólnie czas na rozmowach o turystach lub przygodach jakie spotkały ich po jego wypiciu. Mogłoby się wydawać, że niektórzy jej mieszkańcy są samotni, ponieważ mieszkają sami w swoich domach. Część z nich decyduje się na tułaczkę, od jednego lokalu do drugiego. Nikt z nich jednak nie deklaruje poczucia samotności. Wskazują na piękno przyrody jaka im towarzyszy. Rozmawiają ze zwierzętami, roślinami, żyją w zgodzie z naturą. Nie brakuje im kontaktu z drugim człowiekiem, wręcz uciekają przed taką sytuacją. Sami decydują kiedy chcą spędzać czas z drugim człowiekiem. Jeśli brakuje im rozmowy, spotykają się ze znajomymi pod sklepem, gdzie żartują, kłócą się oraz opowiadają o swoich problemach. Nie przejmują się przyziemnymi sprawami jak praca, pieniądze. Liczy się dla nich spokój ducha, którego poszukiwali zostawiając swoje dotychczasowe życie. Jeśli potrzebują pieniędzy dorabiają sobie u sąsiadów pomagając im porządkować ogrody, przygotowując opał na zimę lub wspierając przy budowie różnych obiektów. Nie odczuwają osamotnienia, gdyż otoczeni sąsiadami mają poczucie bezpieczeństwa, a sąsiedzi zawsze udzielili by im pomocy gdyby takiej potrzebowali.

- *Nie jestem samotny. Przeprowadziłem się z Wrocławia i nie zamierzam tam wracać. Chcę być tu sam. Odpocząć i nacieszyć się życiem. Samotny nie jestem ale wybrałem życie samotnika.*
- *Penie że nie jestem samotny. Mam kolegów z którymi zawsze mogę porozmawiać. Więcej mi nie trzeba. Po co mi rodzina. Miałem matkę i ojca to mi wystarczy. Ja się nie nadaje na męża niestety.*
- *Pomimo, że nie założyłam rodziny nie czuję się samotna. Brak rodziny to był świadomy wybór. Nigdy nie chciałam być żoną ani matką. Cenię sobie niezależność.*
- *Nie potrzebuję towarzystwa, wolę spędzać wolny czas na łonie przyrody. Nie jestem samotny. Jak mam ochotę to rozmawiam z ludźmi ale po to przeniosłem się w Bieszczady, żeby mieć tego kontaktu jak najmniej.*

Badane osoby w Chizabawrze, podobnie jak seniorzy w Wetlinie, nie narzekali na brak posiadania własnej rodziny. Osoby te świadomie lub w wyniku wydarzeń jakie potoczyły się w życiu, nie dążyły do posiadania męża lub żony oraz dzieci. Podkreślali, że samotność jest wyborem danej osoby, a nie stanem posiadania małżonka. Wskazywali że samotny może być każdy, nawet osoba posiadająca rodzinę.

- *Nie posiadam męża ani dzieci ale to nie powoduje u mnie samotności. Takie były czasy. Opiekowałam się rodzicami i chodziłam w pole. Nie miałam czasu myśleć o rodzinie. Może nigdy tego nie potrzebowałam.*
- *Nie mam swojej rodziny i nie jestem samotna. Mam bratanice i siostrzenice tu w wiosce to utrzymuje z nimi kontakt. Nie można być samotnym jak otacza cię tyle ludzi.*
- *Brak własnej rodziny nigdy nie powodował, że czułem się samotny. Tutaj ludzie się odwiedzają, żyją w zgodzie. Mnie jest dobrze samemu, to co miałem na siłę szukać żony bo tak trzeba? Ja się cieszę z mojego wyboru, los taki mnie spotkał. Bóg taki los dał.*

Respondenci proszeni byli o udzielenie odpowiedzi, na temat posiadanego potomstwa.

Osoby deklarujące brak jego posiadania, odpowiadały na kolejne pytania nie związane z tym tematem. Z danych wynika, że małżonkowie w Wetlinie najczęściej decydowali się na posiadanie trójki dzieci, co zadeklarowało 14 badanych osób. 10 osób w udzielonych odpowiedziach potwierdziło posiadanie 2 dzieci, 8 osób nie posiadało potomstwa. Posiadanie 4 dzieci zadeklarowało 5 osób a 1 dziecka 4 osoby. Tabela 3 przedstawia liczbę dzieci przypadających na jedną rodzinę.

Tabela 13. Liczba posiadanych dzieci wśród badanych osób w Wetlinie

Liczba dzieci przypadających na badaną osobę	Ilość badanych posiadających daną liczbę dzieci
0	8
1	4
2	10
3	14
4	5
5	-
6	-

Źródło: opracowanie własne

Badani seniorzy w Chizabawrze najczęściej odpowiadali, że posiadają troje lub czworo dzieci. 5 ankietowanych odpowiedziało, że nie posiadają potomstwa. 2 badane osoby zadeklarowało posiadanie 1 dziecka, a 7 osób przyznało, że posiada dwójkę dzieci. 4 osoby z którymi przeprowadzono wywiad deklarowało, że posiada 5 dzieci a 1 osoba posiadała 6 potomstwa. Dane przedstawia tabela 4.

Tabela 14. Liczba posiadanych dzieci wśród badanych osób mieszkających w Chizabawrze

Liczba dzieci przypadających na badaną osobę	Ilość badanych posiadających daną liczbę dzieci
0	5
1	2
2	7
3	10
4	12
5	4
6	1

Źródło: opracowanie własne

W kolejnym pytaniu zawartym w kwestionariuszu wywiadu, proszono o udzielenie odpowiedzi na temat wspólnego mieszkania z dziećmi. Pomimo posiadanego potomstwa większość (28 osób) z seniorów mieszkających w Wetlinie zadeklarowało, że mieszka samotnie. Celem tego pytania była weryfikacja czynnika mogącego wpływać na samotność seniorów jakim jest zanik tradycji mieszkania w rodzinie wielopokoleniowej.

W Chizabawrze 18 osób z którymi przeprowadzono wywiad, mieszka samotnie pomimo posiadanego potomstwa.

Seniorzy tłumacząc dlaczego ich dzieci opuściły dom, odpowiadali tym samym na kolejne pytanie zawarte w kwestionariuszu wywiadu, w którym pytano o powód opuszczenia gospodarstwa domowego przez potomstwo. Dzieci po uzyskaniu pełnoletności wyjechały na studia do większych miast lub zdecydowały się opuścić Wetlinę w poszukiwaniu lepszej pracy. Przenoszą się do Leska, Sanoka, Krosna lub Rzeszowa. Brak przemyśłu i możliwości znalezienia pracy, spowodowało, że miejscowość do której na początku lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych napływało tak wielu ludzi z całej Polski, stopniowo zaczęła się wyludniać. Osoby starsze pozostają w swoich gospodarstwach domowych, świadcząc usługi noclegowo-gastronomiczne dla przybywających do miejscowości turystów.

- *Mam dwóch synów. Wyjechali na studia do Rzeszowa i do Krakowa. Po studiach jeden i drugi syn założyli rodziny i przenieśli się do Rzeszowa. Tam mają pracę po kierunku a tutaj nie ma możliwości, żeby wrócili bo nawet by pracy nie znaleźli.*
- *Niestety córka i syn przeprowadzili się do Leska i Sanoka. Mają tam prace. Dobrze zarabiają i przyjeżdżają z wnukami kiedy mogą. Lepiej, że się przenieśli bo tutaj nie ma perspektyw.*

- *Córka mieszka w Rzeszowie i coś wspomina że może wróci do Wetliny. Wcale jej nie namawiam. Co ona tu będzie robić. Ona jest po studiach a tutaj nie ma dobrej pracy dla niej.*

Seniorzy zamieszkujący Chizabawrę podkreślali, że ich pociechy opuściły gospodarstwo domowe w poszukiwaniu pracy, lepszych warunków życia oraz uzyskania wyższego wykształcenia. Spora część młodych mieszkańców Chizabawry przeprowadziła się do stolicy Gruzji-Tbilisi, miejscowości leżącej niedaleko Chizabawry- Achalciche oraz wyjechała poza granice kraju. Samotnie mieszkają także osoby, które nie założyły rodziny i nie posiadają dzieci. Seniorzy zadeklarowali, że ich potomstwo pomimo opuszczenia domu rodzinnego, nadal mieszka w Chizabawrze wraz ze swoimi rodzinami lub przeprowadzili się do pobliskich miejscowości. Piętnastu seniorów mieszka wraz z rodziną jednego ze swoich dzieci. Trzech seniorów zadeklarowało, że zmienia miejsce zamieszkania, w zależności od pory roku. Lato spędzają w Chizabawrze, podczas gdy warunki pogodowe są korzystne, uprawiając swoje ogrody, zaś na zimową porę roku przenoszą się do swoich dzieci mieszkających w mieście. Pięć osób, które nie założyło rodziny i nie posiadają dzieci, mieszkają same, lecz utrzymują bardzo bliski kontakt ze swoimi siostrzeńcami lub bratankami.

- *Moje dzieci przeprowadziły się do Tbilisi. Syn jest lekarzem. Córka pracuje jako pielęgniarka. Tam mają lepsze życie.*
- *Syn mieszka w Tbilisi a córka z nami. Ma tutaj swoją rodzinę i nie zamierza się przeprowadzać. To jest ich wybór, rozumiem i córkę i syna.*
- *Moje dzieci mieszkają w Achalciche. Na zimę mnie zabierają do siebie, bo tutaj nie ma co robić. Na wiosnę wracam bo tu jest mój dom.*
- *Mam dwie córki to mieszkają tutaj w Chizabawrze. Codziennie mnie odwiedzają bo mieszkają niedaleko. Mają swoje domy, mężowie pracują za granicą to i pieniądze mają. Po co się mają przenosić.*

Pytając o odczucie samotności pomimo mieszkania wspólnie z rodziną, nie uzyskano odpowiedzi potwierdzającej taką sytuację. Seniorzy w Wetlinie podkreślają, że obecność domowników sprawia, że dom tętni życiem. Dzięki temu wiedzą, że mogą liczyć na drugą osobę. Sama obecność innych osób zapewnia seniorom spokój, nawet jeśli nie prowadzą z nimi rozmowy. Jedna z badanych kobiet podkreślała, że cieszy ją obecność drugiej osoby..

- *Cieszę się z obecności drugiej osoby w domu. Pomimo, że nie zawsze jest ochota na rozmowę z tą osobą, to człowiek wie, że nie jest sam. Obecność kogoś w domu sprawia, że nie narastają w głowie myśli dotyczące samotności.*
- *Chyba nie można czuć się samotnym jak mieszka się z rodziną. Ciągłe krzątanie się domowników, sprawia, że dom żyje. Samotną może być osoba która nie ma rodziny. Ja jestem szczęśliwa, że ją mam.*

Z uzyskanych odpowiedzi wśród respondentów, można stwierdzić, że mieszkanie z rodziną sprawia seniorom radość a nie jest przyczyną samotności. Sama obecność

domowników sprawia, że czują się bezpiecznie oraz mają świadomość, że nie są pozostawieni sami sobie.

Zadając to pytanie wśród seniorów zamieszkujących wioskę Chizabawra, żaden z respondentów nie odpowiedział, że czuje się samotny pomimo mieszkania z rodziną. Zaznaczali, że cieszą się szacunkiem w domu i ich potrzeby są spełniane. Ich dzieci oraz wnuki, pomimo ogromu obowiązków, zawsze znajdują czas na rozmowę.

- *Nie czuję się samotna. Syn robi dla mnie wszystko. Wnuki ze mną rozmawiają, oglądają telewizję. Nawet bajki z nimi czasem oglądam. Opowiadają mi co robią w ciągu dnia. Jakbym miała czuć się samotna, jak ciągle jestem otoczona życzliwymi ludźmi.*
- *Nie czuje się samotny pomimo mieszkania wraz z rodziną. Wnuki jak widzą, że mam chwile wolnego czasu to już do mnie przybiegają, żeby patrzył co robią albo szedł z nimi na ryby.*
- *To dziwne pytanie, przecież nie można czuć się samotnym jak mieszka się z rodziną.*

Pytając jak częsty i w jaki sposób utrzymują kontakty ze swoimi dziećmi seniorzy w Wetlinie odpowiadali, że ze swoim potomstwem utrzymują głównie kontakt telefoniczny. Dobre warunki drogowe umożliwiają częste przyjazdy dzieci do swoich rodziców. Seniorzy opowiadali o niedzielnych spotkaniach ze swoimi dziećmi, podczas których jedzą wspólnie obiad, rozmawiają o bieżących sprawach i dzielą się swoimi troskami i problemami. Osoby starsze, posiadające prawo jazdy i samochód, odwiedzają swoje potomstwo w ich aktualnych miejscach pobytu. Dzielą się ze swoimi dziećmi tym co posiadają. Niektórzy seniorzy żyją w domu wraz ze swoimi dziećmi, którzy podjęli się świadczenia usług turystycznych. Zdarza się, że wraz z seniorami żyją ich dzieci, których małżonkowie pracują za granicą, przysyłając pieniądze na utrzymanie.

- *Najczęściej to z dziećmi rozmawiam przez telefon. Wiadomo, każdy ma jakieś obowiązki, to nie sposób jechać do kogoś i siedzieć mu na głowie. Zadzwoić zawsze można i porozmawiać 5 minut. Z córką rozmawiam codziennie.*
- *Zazwyczaj to dzwonię do syna i córki. Jak się umówimy to albo oni nas odwiedzają albo my jedziemy do nich zobaczyć. Na wakacje przywożą dzieci to jest wtedy wesoło.*
- *Córka która mieszka niedaleko, to przyjeżdża od czasu do czasu albo dzwoniemy do siebie. Druga córka mieszka w Rzeszowie to do niej dzwonię, ona rzadziej przyjeżdża, bo to kawałek drogi jest. Mamy częsty kontakt bo dzwoniemy do siebie często. Wszystko wiem co się u nich dzieje. A tak to przyjeżdżają dzieci na wakacje i córki na urlop.*

W Chizabawrze badane osoby posiadające dzieci, w odpowiedzi na pytanie zaznaczali, że utrzymują telefoniczny ze swoimi potomkami. Niektórzy z seniorów, wskazywali, że ze swoimi dziećmi mieszkającymi za granicą kontaktują się przez aplikację Skype, czyli wideo czat. Cieszą się ich osiągnięciami, chętnie opowiadają o ich życiu oraz o wnukach. Osoby,

których sytuacja materialna jest dobra, pomagają finansowo swoim rodzicom na wsi. Badani podkreślali, że najcenniejszym darem od Boga jaki dostali, jest rodzina. Nie wyobrażają sobie nie utrzymywać kontaktu z własnymi dziećmi. Podczas odwiedzin, zawsze mają dla nich przygotowane podarunki w postaci: serów, masła, mleka, mięsa lub jajek. Pomagają im na tyle, na ile ich stać. Nie chcą być dla nich ciężarem, aby nie dokładać obowiązków do ich życia. Cieszą się z posiadanych wnuków, chwala się nimi, czekają na ich przyjazd oraz zaznaczają, że nie ma dla nich większego szczęścia niż pobyt wnuków podczas wakacji. Dzieci seniorów mieszkających w tej samej miejscowości, przychodzą do rodziców aby sprawdzić czy nie potrzebują pomocy, lub zapytać o listę niezbędnych artykułów, które trzeba kupić w mieście.

- *Córka mieszka tutaj niedaleko, w Chizabawrze. Przychodzi z dziećmi codziennie. Nie pracuje to ma czas. Pyta co u mnie albo zostawia mi wnuki, żeby się nimi zajęła.*
- *Z dziećmi mam kontakt telefoniczny głównie. Mieszkają daleko, przyjeżdżają na urlop tutaj i wnuki na wakacje przywożą.*
- *Syn pracuje za granicą, to kontaktuje się z nim przez Skypa. Kupił mi komputer i możemy rozmawiać teraz. Drugi syn mieszka w Chizabawrze, to do niego chodzę albo oni przychodzą do mnie.*

Uwagę zwrócono również na opuszczenie gospodarstwa domowego poza dziećmi w celu poszukiwania pracy. W Wetlinie temat ten był poruszany przez osoby, których małżonkowie wyjechali za granicę, co przyczyniło się do zakończenia małżeństwa. Weryfikowano wpływ czynnika samotności jakim jest praca z dala od rodzinnego domu na odczuwanie samotności przez badanych seniorów. Kobiety które opuściły Wetlinę początkowo przysyłały pieniądze na utrzymanie rodziny jednak z czasem, decydowały się na porzucenie dotychczasowego życia i rozpoczęcia go na nowo poza granicami państwa. Podobna sytuacja spotykała również mężczyzn, którym nie udało się wytrzymać próby czasu i postanowili porzucić swoje rodziny. Długotrwała rozłąka w celu poszukiwania lepszej pracy przyczyniła się do rozpadu kilku małżeństw badanych osób. Małżonkowie, którzy jedynie sezonowo opuszczali Wetlinę w celu podjęcia kilkumiesięcznej pracy za granicą, utrzymali swoje małżeństwa i poprawili swój status materialny.

- *Zostawiła mnie żona i tyle wyszło z jej pracy zarobkowej. Zniszczyła małżeństwo. Taki był finał jej wyjazdu do Włoch.*
- *Rozwiodłem się z żoną, bo mnie zdradzała. Ja wyjechałem za granicę, ciężko pracowałem a jak wróciłem to mi powiedzieli, co ona wyprawiała tutaj jak mnie nie było. Przesyłałem jej pieniądze a ta zamiast dom remontować to się świetnie bawiła.*
- *Rozwiodłam się z mężem, bo wyjechał za granicę. Pewnie tam kogoś znalazł, mówi, że niby nie, ale dlaczego nie chciał wracać do domu. Siedzi tam już 25 lat. Niech sobie siedzi. Lepiej mi bez niego. Ja mam dzieci i wnuki a on się pozbył rodziny.*

- *Mąż wyjeżdża czasami za granicę na parę miesięcy. Jak chce utrzymać małżeństwo, to warunkiem jest, że zjeżdża do Polski co jakiś czas. Nie zamierzam się martwić co on tam wyprawia. Chce mieć rodzinę to wraca do domu.*

Seniorzy w Chizabawrze, odpowiadali, że ich małżonkowie lub dzieci wyjeżdżały za granicę w celach zarobkowych. Jeden z seniorów zaznaczył, że żona zostawiła go i założyła nową rodzinę w za granicą. Nie mają jednak rozwodu. Pozostali respondenci wskazywali, że wyjazdy zagraniczne były krótkotrwałe jedynie w celach zarobkowych. Dostarczały większej ilości gotówki w krótkim czasie, który umożliwiał remonty, czy opłacenie zaległych opłat.

- *Żona mnie zostawiła, ma nową rodzinę. Mieszka za granicą, tam na pewno zobaczyła lepsze warunki niż tu w Chizabawrze. Na początku przysyłała pieniądze. Tyle złego zrobił jej wyjazd. Zniszczyła rodzinę. Nie mamy rozwodu, bo jej go nie dam. To moja żona.*
- *Mój mąż był parę razy za granicą ale wyjazdy te trwały tylko kilka miesięcy. Tyle trwała jego praca sezonowa. Później musiał wracać bo trzeba było się zająć gospodarką.*
- *Mąż jeździł z zięciem, na parę miesięcy do Polski. Remontowali jakieś budynki. Zarobili i wrócili. To praca sezonowa była, ale przynajmniej zarobili trochę pieniędzy.*

W kolejnym pytaniu dotyczącym problemu samotności wśród seniorów zamieszkujących Wetlinę proszono o udzielenie odpowiedzi na temat utrzymywania kontaktów towarzyskich, z kim są one podejmowane, jak często i w jaki sposób. Weryfikowanymi czynnikami były: unikanie towarzystwa, ryzyka, nowości mogące wpływać na odczucie samotności. Seniorzy w Wetlinie pozostający w związkach małżeńskich odpowiadali, że najwięcej czasu spędzają na rozmowie ze swoimi współmałżonkami. Wspólne życie w gospodarstwie domowym i wykonywanie codziennych obowiązków, wymusza w pewnym sensie konieczność rozmowy z domownikiem. Oprócz tego typu rozmowy, seniorzy deklarowali zgodnie utrzymywanie kontaktów z sąsiadami. Niekiedy są to krótkie rozmowy dotyczące obecnej sytuacji w miejscowości, wydarzeń w świecie oraz pogody. Nie ważny jest temat rozmowy, jedynie utrzymanie dobrych relacji sąsiedzkich i przyjaznej atmosfery. Swoimi problemami seniorzy dzielą się ze swoimi przyjaciółmi, z którymi nawiązali głębsze relacje i posiadają do nich zaufanie. Mogą na nich liczyć w każdej sytuacji oraz otrzymać słowo wsparcia w trudnym dla nich czasie. Są to przede wszystkim kontakty bezpośrednie, możliwe dzięki mieszkaniu w niedalekiej odległości od siebie. Seniorzy deklarują, że do kontaktów towarzyskich należą również, rozmowy telefoniczne ze swoimi dziećmi, wnukami lub dalszą rodziną. Niestety dzieląca ich odległość od bliskich przyczynia się do kontaktowania się z nimi jedynie poprzez telefon komórkowy. Co kilka miesięcy podczas odwiedzin mogą cieszyć się obecnością swoich potomków, którzy spędzają wolny czas w Wetlinie u rodziców lub

dziadków. Pytani o częstotliwość kontaktów towarzyskich nie sprowadzali ich do liczby, lecz do własnej ochoty rozmowy z drugim człowiekiem. Jeśli potrzebują spokoju i odosobnienia, nie podejmują działań do nawiązywania rozmowy z kimkolwiek. Podkreślając chęć utrzymania kontaktów towarzyskich, wskazywali na różnorodne sytuacje, które im to umożliwiają. Zaliczali do nich: wyjście do sąsiada na kawę, spacer po wsi w celu spotkania znajomych, wyjście na piwo, pójście na zakupy podczas których zawsze spotyka się znajomych, z którymi zamieni się parę zdań, lub wykonanie rozmowy telefonicznej. Badane czynniki nie miały wpływu na odczucie samotności wśród seniorów w Wetlinie, ponieważ badani wykazywali chęć utrzymywania kontaktów towarzyskich z rodziną, znajomymi oraz sąsiadami. Nowe technologie i strach przed podejmowaniem ryzyka również nie przyczyniają się narastania problemu samotności. Seniorzy przyzwyczajeni do ciężkich warunków nie boją się podejmować nowych wyzwań i chętnie korzystają z udogodnień jakie przynoszą nowe technologie i rozwiązania.

- *Najwięcej czasu na rozmowie to spędzam z mężem i z dziećmi. Z mężem rozmawiam na temat codziennych spraw, tego co trzeba zrobić koło domu. Z dziećmi natomiast rozmawiam o ich pracy, co słychać u moich wnuków. Oprócz tego rozmawiam z koleżankami. Rozmowy dotyczą codziennych spraw i oczywiście jak moje wnuki coś osiągną to chwalę się do koleżanek. Czasu poświęconego na rozmowy nie liczę. Jestem kontaktową osobą i lubię rozmawiać.*
- *Jak mam ochotę na rozmowę to rozmawiam. W zależności o czym chce porozmawiać to albo idę do kolegów albo do sąsiadów albo z żoną rozmawiam. Z dziećmi też przez telefon porozmawiam.*
- *Jak mam wolny czas to rozmawiam. Nie sprawdzam na zegarku ile czasu mi to schodzi. Pójdę na zakupy to spotkam znajomych to z nimi porozmawiam. Z sąsiadami też zamienię słowo. Najwięcej to z mężem i dziećmi. Dzwonią do mnie codziennie to czasem rozmawiamy przez telefon nawet godzinę. W zależności czy coś się u nich wydarzyło czy nie. Jak jest temat to się rozmawia, jak go nie ma to czasem też w ciszy warto posiedzieć.*

W Chizabawrze na to pytanie wszyscy respondenci zgodnie opowiadali, że utrzymują kontakty z rodziną, sąsiadami, znajomymi. Podejmują też chętnie rozmowy z obcymi osobami, które odwiedzają ich wioskę. Pytają w jakim celu przyjezdni odwiedzili miejscowość w której mieszkają w celu zaspokojenia swojej ciekawości. Z wypowiedzi respondentów, otrzymano odpowiedź, iż nie mierzą oni czasu na rozmowę. Podkreślali, że zawsze należy mieć czas dla drugiego człowieka, bo tylko człowiek może pomóc drugiemu w pokonywaniu wszystkich trudności. Pięciu seniorów podkreśliło, że prowadzi rozmowy również z Bogiem w czasie modlitwy.

- *Zawsze mam czas na rozmowę. Jak ktoś przyjdzie do mnie w odwiedziny, to siadamy na ławce, żeby porozmawiać. Robota zawsze jest a więzi ludzkie trzeba pielęgnować.*
- *Rozmawiam z wszystkimi co mieszkają w wiosce. Nawet wam wywiadu udzielam. Lubię rozmawiać.*
- *Nie wybieram ludzi do rozmowy. To los mi ich daje. Teraz rozmawiam z wami, za chwilę z kimś innym. Każdemu trzeba poświęcić czas na rozmowę. To ona pomaga rozwiązywać problemy. Można pomóc komuś podjąć decyzje albo dogadać się odnośnie wykonania wspólnie roboty.*  
*Co to za pytanie z kim rozmawiam. Z wszystkimi, w domu z rodziną, idę gdzieś to z tą osobą co ją spotkam, spytam co robi i gdzie idzie, albo z sąsiadami porozmawiam. Jak mi trzeba pomóc to idę porozmawiać do tej osoby co wiem, że mogłaby mi pomóc. Oczywiście z Bogiem też rozmawiam. Bo modlitwa to nie innego jak rozmowa.*

Pytając o samotność pomimo utrzymywania życia towarzyskiego, seniorzy w Wetlinie zgodnie twierdzili, że nie odczuwają osamotnienia, ponieważ otoczeni są przez sąsiadów, którzy w każdej chwili są gotowi im pomóc. Skłaniają do tego warunki w jakich się mieszka, a wspólnota którą tworzą, zapewnia im poczucie bezpieczeństwa. Seniorzy wspominali również o rozmowach prowadzonych z turystami, które podejmują aby uzyskać informacje na ich temat. Badani zgodnie stwierdzili, że nie czują się samotni, utrzymując życie towarzyskie, dlatego nie odpowiadali na pytanie 27 w kwestionariuszu wywiadu dotyczące na wpływ samotności na jakość ich życia. Odpowiedzi seniorów wykluczają zaniżoną samoocenę, rozczulanie się nad sobą, brak pewności siebie i zaufania do innych osób, jako czynniki mogące wpływać wśród badanej grupy, na narastanie problemu samotności. Świadczy to również o tym, że badane osoby są pewne siebie i zdeterminowane do przezwycięzania trudności jakie spotykają ich w życiu. Nie poddają się, gdy los im nie sprzyja, tylko podejmują działania mające na celu uzyskanie zamierzonego celu.

- *Nie jestem samotny, już mówiłem. Mam życzliwych sąsiadów. Pomogą mi jeśli się do nich zwrócę o pomoc. Mam rodzinę, która mnie wspiera. Jak mam się czuć samotny, przecież to niemożliwe.*
- *Na pewno są ludzie samotni w wiosce albo niezrozumiani. Ja tam samotna nie jestem. Założyłam rodzinę. Mieszkamy w małej miejscowości co wszyscy się znają. Mam wsparcie znajomych. Gdy mi smutno to mnie pocieszą.*
- *Nie jestem samotny. Z kolegami się spotykamy. Jak się napijemy trochę, robi się wesoło. Świetnie się bawimy, dyskutujemy. Samotność mnie nie dotyczy. Nawet z turystami rozmawiam, czasem takie głupoty tutaj opowiadają, że głowa mała. Wesoło tutaj mamy.*

Pytając o samotność w wiosce Chizabawra w aspekcie psychicznym, wyobcowania pomimo obecności innych osób oraz bycia niezrozumianym ze względu na swoje poglądy, seniorzy jednoznacznie twierdzili, że nie cierpią z żadnego jej rodzaju. Pięć osób, które nie założyło własnej rodziny z różnych powodów, uznali, że samotność ich nie dotyczy. Nie czują

się samotni ponieważ zawsze jest z nimi Bóg, sąsiad służący pomocą oraz krewni mieszkający obok ich domu. Gdy chcą porozmawiać, mając taką potrzebę, idą do sąsiadów lub krewnych. W młodości mieszkali z rodzicami, którymi się zajmowali aż do śmierci. Po śmierci rodziców, przyzwyczaili się do sytuacji w której zostali sami. Nie stanowi to dla nich ciężkiego tematu, ponieważ był to ich świadomy wybór.

- *Wcale nie jestem samotna. Zawsze ze mną jest Bóg i rodzina mojego rodzeństwa. Szanują mnie. Jak mam ochotę rozmawiać to zawsze się ktoś znajdzie do rozmowy. Nigdy nie pojawiło się u mnie odczucie samotności.*

Seniorzy, których małżonkowie zmarli mają podobne zdanie na temat samotności, co osoby, które nie założyły własnych rodzin. Nie czują samotności, jedynie tęsknotę za zmarłą osobą. Żałują, że nie mogą z nią porozmawiać, lecz wierzą, że Bóg ma ich w opiece. Częściej mówią o tęsknocie za dziećmi, z którymi mogą jedynie porozmawiać przez telefon lub podczas ich pobytu w Chizabawrze. Zakładają, że samotność nie istnieje w miejscu, gdzie człowiek szanuje drugą osobę oraz dba o relacje towarzyskie.

- *Nie jestem samotny. Mam dzieci i wnuki. Żona nie żyje. Szkoda, zawsze lubiłem rozmowy z nią. Teraz jest jej na pewno lepiej.*
- *Szkoda mi, że dzieci mieszkają daleko. Mogę z nimi tylko przez telefon porozmawiać. Widzimy się tylko parę razy w roku. Strasznie żałuje, że moje dzieci są tak daleko ode mnie. Samotna z tego powodu nie jestem. Co mam zrobić. Rozmawiam z nimi i z sąsiadami. Ludzi do rozmowy w wiosce nie brakuje, chociaż jest ich coraz mniej.*

Niektórzy, powiązali samotność z wyludnianiem się wioski. Wskazują, że pomniejszenie się liczby jej mieszkańców, doprowadzi do sytuacji, w której ciężko będzie spotkać drugą osobę do rozmowy. Małżeństwa seniorów, których dzieci wyprowadziły się z rodzinnego domu, nie rozumieją słowa samotność. Reprezentują pogląd, że nie można czuć się samotnym, jeśli są otoczeni z każdej strony ludźmi. Mając ochotę na rozmowę, wystarczy podejść do żony lub sąsiadów. Żadna osoba nie udzieliła twierdzącej odpowiedzi na pytania dotyczące samotności. Stan zdrowia również nie przeszkadza seniorom w utrzymywaniu kontaktów towarzyskich. Pomimo dolegliwości ze strony układu ruchu, nie poddają się i chętnie odwiedzają swoich sąsiadów. Podczas gdy pogorszenie ich stanu zdrowia jest na tyle poważne, że nie mogą opuścić domu, wówczas, sąsiedzi śpieszą z pomocą lub dobrym słowem. Wszystkie osoby biorące udział w badaniu, żywią przekonanie, że temat samotności ich nie dotyczy. W wiosce Chizabawra relacje sąsiedzkie są pielęgnowane. Sąsiad zawsze jest mile widziany w domu który odwiedza. Żyjąc w miejscowości, której warunki klimatyczne, geograficzne i ekonomiczne są ciężkie, pomoc sąsiedzka jest niezastąpiona. Mieszkańcy wioski liczą się ze swoją opinią, zwracając uwagę na to co powiedzą inni. Zdarza się, że sąsiedzi traktowani są jako członkowie rodziny, na których w razie potrzeby można liczyć. Relacje

mieszkańców wioski można zauważyć w uroczystościach religijnych, podczas których organizowany jest poczęstunek dla całej społeczności. Mieszkańcy wspólnie jedzą przygotowane wcześniej dania z lokalnych produktów oraz rozmawiają ze sobą. Oprócz sąsiadów, mile widziani są przypadkowi goście. Gruzini kierują się zasadą, że gość to posłaniec od Boga, dlatego domownicy cieszą się, gdy mają możliwość ugoszczenia przybysza. Przygotowują stół i zasiadają do wspólnej supry czyli poczęstunku.

- *Naród gruziński jest towarzyski. Lubimy jak są goście, jak są biesiady, rozmowy i nawet kłótnie się zdarzają. Wszystko dla ludzi. Trzeba się szanować. Wszyscy tutaj ze sobą rozmawiają. Nikt nie przechodzi obojętnie obok drugiej osoby. Jeśli widzę, że kogoś coś trapi to rozmawiamy aby wspólnie rozwiązać problem.*

Seniorom zadano pytanie w jaki sposób odbierają samotność. Czy traktują ją jako los, dolegliwość, czy własny wybór? Zarówno kobiety jak i mężczyźni odpowiadali na to pytanie podobnie. Uznali, że jeśli osoba jest samotna jest to spowodowane wydarzeniami losowymi jakich doświadczyła w życiu, a także własnym wyborem, gdyż każdy ma wpływ na sytuacje w których uczestniczy dana jednostka.

- *Jak ktoś chce być samotny to jest jego wybór. Każdy jest kowalem swojego losu. Jak człowiek unika towarzystwa, albo jest niemiły dla drugiego, to nie ma się co dziwić, że zostaje sam. To trzeba mieć tylko i wyłącznie pretensje do samego siebie.*
- *Czasem los tak sprawi, że człowiek staje się samotny ale zawsze ma się wpływ na swój los. Człowiek podejmuje różne decyzje. Później się nie ma co dziwić, że zostaje sam. Według mnie samotność jest wyborem człowieka.*

Seniorzy w Wetlinie nie odnosili się emocjonalnie do pojęcia samotności. Nie przejawiali zachowań empatycznych dla osób, których mógłby dotknąć problem samotności. Zgodnie twierdzili, że jest to sprawa indywidualna każdego człowieka, wynikająca z jego wewnętrznej potrzeby bycia indywidualistą. Podkreślali, że jeśli dana osoba nie przejawia chęci podejmowania kontaktów z innymi, należy uszanować jej wybór i nie zmieniać jej na siłę. Nie dostrzegają samotności jako problem, z którym należy walczyć i pomagać drugiej osobie jeśli się z nim zmagają. Jedną z wypowiedzi mężczyzny wskazywała, że Bieszczady są miejscem wycieszenia, spokoju duszy i jeżeli ktoś postanawia rzucić dotychczasowe życie i przeprowadzić się w te ciężkie klimatycznie warunki, szuka przede wszystkim spokoju ducha co wiązać się może z potrzebą izolacji i osamotnienia. Wypowiedzi badanych wskazują, że wśród nich czynniki takie jak nieumiejętność spędzania czasu wolnego, brak przyjaźni bądź kontaktów towarzyskich oraz postępująca starość nie wpływają na pojawienie się problemu samotności.

- *Niektóre osoby, przybywające do Wetliny, z wyboru chcą być samotne. Poszukują ciszy i spokoju. Nie chcą kontaktu z drugim człowiekiem. To jest kwestia*

*indywidualna. Ludzie mają różne problemy. Jeśli ktoś chce być sam to dlaczego zmieniać jego przekonania na siłę. Skoro nie chce mieć kontaktu z innymi to jego wybór. Nikomu nic do tego. To tak jakby mnie ktoś chciał zmieniać na siłę.*

Seniorzy mieszkający w Wetlinie twierdzą, że samotność jest zjawiskiem, które nie dotyczy społeczności w której żyją. Osoby, które mieszkają same, nie cierpią z powodu braku drugiej osoby. Cieszą się, że nie są podporządkowane innym a gdy mają ochotę na kontakt towarzyski, wychodzą spotkać się ze znajomymi. Kilka osób mieszkających samotnie, posiadają swoje rodziny w innej części Polski i tylko okazjonalnie dzwonią do siebie. Przeprowadzili się w Bieszczady w poszukiwaniu spokoju, którego nie chcą zaburzać, przyprowadzając do siebie drugą osobę. Podczas przeprowadzania wywiadów, dostrzec można było, że seniorzy mieszkający razem ze swoim małżonkiem, zajmowały się sobą a nie skupiały się na rozmowie z domownikiem. Każdy realizował swoje codzienne zamierzenia i chętniej rozmawiał z napotkaną osobą na ulicy aby wymienić się wiadomościami. Samotności nie dostrzegają ze względu na fakt, dużej ilości turystów, którzy mieszkają sezonowo w Wetlinie. Seniorzy opowiadają o ciekawych przyjezdnych, którzy zapewniają im sporo rozrywki. Programy telewizyjne nagłaśniające życie w Bieszczadach przyciągają turystów, którzy oprócz podziwiania piękna przyrody, chętnie nawiązują kontakty interpersonalne z mieszkańcami.

- *Nie narzekam, że mieszkam sam. Mam święty spokój. Nikt mi nie rozkazuje. Bieszczady dają mi wyciszenie. Moja była żona mieszka we Wrocławiu. Cieszę się, że nie mam z nią kontaktu. Jedynie z dziećmi rozmawiam. Mieszkam tutaj sam i mam święty spokój. Tutaj jest z kim rozmawiać. Najedzie się tyle ludzi na wakacjach, różnego kalibru. To jest wtedy dopiero ciekawie. Każdy ma inny charakterek. Można z nimi usiąść piwo wypić. Inni patrzą na mnie bokiem. W Wetlinie nie ma samotności. Popytajcie innych jeszcze.*

Telefony komórkowe, będące podstawowym wyposażeniem każdego seniora, stanowią możliwość kontaktu ze znajomymi oraz rodziną, mieszkającą w innych częściach Polski. Dwóch z badanych seniorów przyznało, że przeprowadzka do Wetliny była sposobem na uniknięcie samotności jaką mieli okazję zaznać mieszkając z rodziną, posiadając odpowiedzialne stanowisko i żyjąc na wysokim poziomie. Otoczeni ludźmi czuli że nie mają z nimi o czym rozmawiać, co doprowadzało ich stopniowego wycofywania się z życia towarzyskiego, a pęd życia przyczyniał się do ich całkowitej alienacji. Najlepszą decyzją jaką podjęli w życiu to przeprowadzka do Wetliny w której znaleźli swój azyl oraz zrozumienie innych członków społeczności.

- *Bardziej byłam samotna przed przyjazdem do Wetliny. Teraz znalazłam moje miejsce na ziemi. Bardzo się cieszę, że oderwałam się od tego pędu życia. Nie mam zamiaru wracać do miasta. W mieście czułam się samotna. Pomimo, że żyło tam tyle*

*osób nie miałam się do kogo odezwać. W Wetlinie wystarczy wyjść na zakupy, żeby stworzyć możliwość rozmowy.*

Badani seniorzy w Chizabawrze odpowiadając na pytanie 28 w kwestionariuszu, mieli odmienne poglądy. Większość badanych w liczbie 28 osób odpowiedziało, że samotność to wybór danej osoby. Twierdzili, że jeśli dana jednostka nie chce spotykać się ze znajomymi lub rodziną to zależy to tylko od jej chęci. Stwierdzili, że człowiek sam decyduje o własnym losie. Jeśli nie chce być samotny stara się nawiązywać kontakty z innymi ludźmi, jest pomocny, przyjacielski i sam inicjuje spotkania towarzyskie. Został przytoczony przykład jednej z kobiet, będącą sąsiadką badanej seniorki, która była ormianką.

- *Samotna to jest moja sąsiadka. Ona jest dziwna. Nie pasuje do społeczeństwa z tego względu, że nie próbuje nawiązywać nami kontaktu. Kobieta mieszka w wiosce już od 15 lat i nie poczyniła żadnych starań żeby z kimkolwiek porozmawiać. To co że nie zna języka gruzińskiego, to nie znaczy, że nie powinna wykazywać jakiegokolwiek chęć rozmowy, czy wykazania serdeczności do drugiego człowieka. Nikt z wioski się do niej nie odzywa ze względu na brak chęci rozmowy z jej strony. Ona jest osobą samotną z wyboru.*

Pozostałe osoby biorące udział w badaniach uznały samotność za los i dolegliwość mogące spotkać każdego człowieka. Seniorzy wskazywali, że to co przynosi każdemu los np. śmierć bliskiej osoby, członka rodziny, znajomego lub wyjazd zagraniczny, wpływa na samopoczucie człowieka. Te nieszczęśliwe zdarzenia losowe powodują, że dana osoba zaczyna odczuwać stratę po bliskim co może wiązać się z chwilową samotnością. Twierdzili jednak, że pozostają inne osoby, które pomagają człowiekowi otrząsnąć się po stracie, wyjść z jarzma samotności i na nowo cieszyć się życiem.

- *Samotność to według mnie wybór. Jeśli dana osoba sama dąży do tego żeby izolować się od innych osób, stwarza tym samym sytuację, w której zostaje sama i staje się samotna. Tracąc rodzinę człowiek jest oczywiście smutny, ale nie staje się samotny. Ma przecież przyjaciół, bliskich, sąsiadów, z którymi może podzielić się swoimi troskami.*

Zwracając uwagę na problemy życia codziennego, w Wetlinie największym problemem z jakimi musieli się zmagać seniorzy i bardzo często podkreślanym, była choroba zwyrodnieniowa stawów kolanowych lub kręgosłupa. Osoby starsze podkreślały, że pogarszający się stan zdrowia, utrudniał im wykonywanie codziennych obowiązków domowych. Zaznaczali, że wykonywane przez nich obowiązki zajmują im coraz więcej czasu, ze względu na odczuwalny dyskomfort w stawach. Pomimo tego, nie zrezygnowali, z dotychczasowych zajęć domowych i kontynuują ich wykonywanie. Seniorzy wykazywali się determinacją w radzeniu sobie z codziennymi problemami. Nie chcieli opowiadać, z czym dodatkowo muszą się zmagać w swojej codzienności.

- *Muszę sobie radzić w codziennością. Nikt za mnie nie wykona obowiązków domowych. Wykonuje je coraz wolniej. Chwilę sobie popracuje, później zrobię sobie drzemkę albo poczytam gazetę i dalej zabieram się za robotę.*
- *A co mam zrobić? Muszę sobie radzić jakoś. Boli mnie kręgosłup, ale jak już się rozruszam to mogę robić cały dzień. Najgorzej jak się położę, to nie mogę wstać. Dopiero powolutku się przekręcam i powoli, powoli wstaję. Robię wszystko. Męża też plecy bolą, ale prace trzeba wykonać, bo sama się nie robi.*
- *Kolana mnie strasznie bolą. Czekam na zabieg. Jak mnie zoperują będę mógł szybciej chodzić. Teraz to zanim zajdę do kur i je nakarmię, to chwile minie. Jakby nie te kolana, to bym wszystko mógł robić, a tak to się chodzić nie da.*
- *Plakać przecież nie będę, a robota sama się nie robi. Jak tu przyjechałam z mężem to wiedziałam, że lekko tutaj żyć się nie będzie. Jestem przyzwyczajona do trudów dnia codziennego. Trzeba coś zrobić to trzeba i nie ma uprosić.*

Seniorzy w Chizabawrze podkreślali, że największą uciążliwością w ich codziennym dniu, jest sezonowy brak wody. Bardzo często w porze letniej, w wiosce brakuje jej ze względu na suszę. Dodatkowym problemem były niewystarczające na życie emerytury. Codzienność seniorom utrudniał także klimat. W lecie wysokie temperatury, szybko prowadziły do obniżenia sił osób starszych. Seniorzy zgodnie twierdzili, że ze wszystkimi problemami są w stanie sobie poradzić. Wodę noszą w wiadrach ze studni lub z dwóch głównych punktów wody dostępnych w wiosce. Rozwiązanie problemu finansowego, znajdują w zaciąganiu krótkoterminowych pożyczek u sąsiadów lub proszą o pomoc swoje dzieci. Seniorzy podkreślali, że pomimo uciążliwości klimatu przystosowali swoje życie do niego. Wstają wcześniej rano, kiedy na zewnątrz nie jest gorąco i wykonują swoje obowiązki aby zdążyć przed południem. Gdy temperatura staje się uciążliwa, czas ten spędzają na odpoczynku.

- *Najgorsze jest lato, po pierwsze jest gorąco a po drugie nie ma często wody. Nic na to nie poradzę. Jak jeszcze jest woda w studni, to biorę ze studni, a jak nie ma to idę do punktu i napełnię butelki.*
- *Najgorsze w codzienności mojej jest to że brakuje mi pieniędzy. Kupuje lekarstwa i jak dostane jakieś nowe leki to brakuje mi później pieniędzy na zapłacenie rachunków. Czasami pożyczę od sąsiadów ale oni też nie mają, to staram się zaraz oddać pieniądze. Proszę o pomoc moje dzieci. One nigdy mi nie odmówiły pomocy.*
- *Najgorsza jest susza. Trzeba wszystko przecież podlewać, a tu czasami deszcz nie pada tygodniami. Słońce pali wszystko. Wody też w lecie brakuje, co zrobić w ciężkich warunkach mieszkamy. Można się przyzwyczaić i wtedy nic się człowiekowi nie wydaje. Jak wrócę z miasta od syna to on ma życie w luksusie. Wszystko na miejscu. W Chizabawrze to nic nie ma. Nawet i tej wody brakuje.*

Zwrócono uwagę na korzystanie przez seniorów, z pomocy bliskich, sąsiadów lub wynajętych osób. Z uzyskanych odpowiedzi w Wetlinie wynika, że wszyscy seniorzy biorący udział w badaniach, w większości swoich zajęć domowych radzą sobie samodzielnie, lecz istnieją pewne codzienne utrudnienia, w których o pomoc proszą rodzinę, sąsiadów lub przyjaciół. Takimi trudnościami są: wycinka drzewa i przygotowanie opału na zimę, jazda do

miasta i robienie zakupów, dopilnowanie posesji oraz drobna pomoc w gospodarstwie. Seniorzy jednak niechętnie proszą o pomoc i starają się być samodzielni. Jeśli przytłacza ich ogrom pracy lub sami nie mogą rozwiązać pewnego problemu, ostatecznie decydują się poprosić o wsparcie znajomych lub rodzinę.

- *Zazwyczaj robię wszystko sama w domu. Nie będę nikogo prosić o pomoc. Są jednak rzeczy w których pomaga mi rodzina. Robią mi zakupy większe jak przyjeżdżają do mnie w odwiedzinie. Ja nie jeżdżę do miasta, a takie podstawowe rzeczy kupuję u nas w sklepie. Zdarza się, że pomaga mi także sąsiad. Proszę go, żeby pomógł mojemu mężowi, pociąć drzewo na kawałki bo ma pilę motorową. Nigdy pomocy mi nie odmówił.*
- *Zazwyczaj nie proszę o pomoc. Jak trzeba to jednak mogę liczyć na sąsiada. Jak pojedę do dzieci i zostawię zwierzęta na dwa dni to przyjdzie i nakarmi mi kury i kaczki. Przypilnuje mi posesji. Jestem mu za to wdzięczny bo ja spokojnie mogę pobyc chwilę z dziećmi i nie martwić się co się tam na wsi dzieje.*
- *Bardzo rzadko kogoś proszę o pomoc. Staramy się z mężem jakoś sobie radzić. Jak coś jest takiego z czym sobie nie damy rady, to albo dzieci nam pomagają jak przyjadą albo sąsiedzi. Wiadomo zawsze się coś zapłaci, za tą pracę. Czasem trzeba coś naprawić albo poobcinać gałęzie drzew, to sąsiad pomoże. Jakby trzeba było nagle do lekarza jechać to też mogę liczyć na sąsiadów. Wiadomo, że ich nie wykorzystujemy codziennie ale jakby była taka potrzeba to zawsze pomogą.*

Zadając to pytanie seniorom w Chizabawrze, z uzyskanych odpowiedzi można wywnioskować, że seniorzy chętnie korzystają z pomocy innych osób. Jeśli ktoś oferuje im pomoc nawet w błahych czynnościach, z radością z niej korzystają i okazują wdzięczność dobrym słowem, lub drobną opłatą. Podkreślali, że wraz z wiekiem mają coraz mniej sił, dlatego jeśli ktoś proponuje im wykonanie za nich pewnej czynności, nie mają nic przeciwko.

- *Jak młodzi chcą mi pomóc, to co mam się wzbraniać. Ja już jestem stara i oszczędzam moje siły. Nie mam nic przeciwko temu, żeby ktoś mi pomógł.*
- *Bardzo się cieszę, że mam dobrych sąsiadów i rodzinę i zawsze mogę na nich liczyć. Nawet nie muszę prosić o pomoc, sami przyjdą i jak widzą, że z czymś mam problem to od razu mi pomagają. Wiadomo, czasami sama proszę o pomoc.*
- *My z mężem jesteśmy już starzy. Po krowę do nas przychodzi młody chłopak i gna ją na wypas. Daje mu parę lari w ramach zapłaty. Młodzi nie mają pieniędzy, to chociaż tyle co mogę to mu dam.*

Oprócz przeprowadzonego wywiadu kwestionariuszowego z seniorami w miejscowości Wetlina zostały przeprowadzone wywiady swobodne z pracownikami urzędu gminy, przedstawicielami instytucji zaspokajających potrzeby osób starszych, organizatorami lokalnych inicjatyw na rzecz seniorów, miejscową ludnością i członkami rodzin. Dodatkowo

badacz przeprowadził indywidualne wywiady pogłębione z zakonnikami zakonu Bernardynów oraz pracownikami urzędu gminy.

Indywidualny wywiad pogłębiony prowadzony był według scenariusza wywiadu składającego się z 8 pytań. Pierwsze z nich brzmiało: Czy według Pani/Pana widoczna jest samotność wśród seniorów mieszkających w wiosce? Odpowiedzi udzielili dwaj zakonnicy z zakonu Bernardynów oraz dwóch urzędników z gminy Cisna.

W odpowiedzi na pierwsze pytanie pierwszy z zakonników udzielającego wywiadu odpowiedział, że nie dostrzega problemu samotności wśród seniorów zamieszkujących wioskę Wetlina.

- *Zdarza się, że mieszkańcy mieszkają w pojedynkę w swoich gospodarstwach domowych ale nie zauważam aby z tego powodu dokuczała im samotność. Są otoczeni sąsiadami, znajomymi oraz posiadają rodzinę z którą się kontaktują telefonicznie lub są przez nich odwiedzani od czasu do czasu. W tej małej miejscowości ludzie się znają i rozmawiają ze sobą. Nikt nie wstydzi się poprosić o pomoc a także mieszkańcy widząc potrzebującego chętnie jej udzielają. Rozmawiając ze starszymi osobami, nie słyszałem aby skarżyli się na samotność. Po śmierci bliskiej osoby wyrażają rozpacz, żal i smutek, co jest normalne po stracie członka rodziny. Samotności jest bardzo łatwo uniknąć. Wielu turystów, którzy w sezonie przyjeżdżają do Wetliny, przyczynia się do rozwoju działalności gospodarczych prowadzonych przez seniorów. Wytwarzają produkty charakterystyczne dla danego regionu, które sprzedają przyjezdnym a także oferują miejsca noclegowe z wyżywieniem.*

Zadając drugie pytanie ze scenariusza wywiadu, brzmiało: Czy docierają do Pani/Pana informacje na temat starszych osób wśród których dostrzegany jest problem samotności? Odpowiedź respondenta również była przecząca.

- *Rozmawiając z mieszkańcami Wetliny, wiem, że każdy z nich ma jakieś problemy, na przykład finansowe, rodzinne, a także zmaga się z pewnymi trudnościami. Jeśli wiem o takiej osobie, która potrzebuje wsparcia drugiego i możliwej pomocy staram się rozmawiać z ludźmi aby mogli swoje decyzje skonsultować z innym człowiekiem i jeszcze raz je przemyśleć. Staram się pomagać ludziom rozwiązywać ich problemy jeśli oczywiście chcą przyjąć moją pomoc. Nie docierają do mnie informacje abym musiał pomóc komuś pomóc w radzeniu sobie z samotnością. Jeśli widzę, że osoba pozostaje sama w wyniku śmierci małżonka, namawiam ją do uczestnictwa w nabożeństwach aby nie została sama w trudnych chwilach oraz nie rozmyślała nad swoim losem.*

Wypowiedz drugiego zakonnika na temat widoczności samotności wśród seniorów mieszkających w Wetlinie była bardzo zbliżona do wypowiedzi jego poprzednika. Twierdził, że wśród seniorów nie zauważył problemu samotności. Nawet podczas rozmowy z nimi nie usłyszał, aby taki problem ich dotyczył.

Odpowiedzi urzędników z gminy Cisna, były bardziej ogólne. Ciężko było im wypowiadać się na temat samotności wśród seniorów mieszkających w Wetlinie. Swoją wypowiedź uzasadniali tym, że nie mogą obiektywnie wypowiedzieć się na ten temat z tego względu, że nie mają codziennego kontaktu z seniorami z Wetliny, przez co nie znają tak osobistych problemów jakim może być samotność. Zgodnie twierdzili, że nie docierają do nich żadne informacje, powiązane z tym problemem, tym samym odpowiadali na pytanie drugie zawarte w scenariuszu wywiadu.

W drugiej badanej miejscowości Chizabawra, indywidualne wywiady pogłębione były przeprowadzone z dwoma ojcami Kamilianami, dwoma pracownikami „Caritas Georgia” oraz diakonem Jemalem. Pierwszy z ojców zapytany czy widoczna jest samotność wśród seniorów mieszkających w wiosce Chizabawra, odpowiedział, że nie dostrzega wśród nich problemu samotności. Podkreślił, że

- *W wiosce nie można czuć się samotnym. Ludzie przyzwyczajeni są do przebywania w towarzystwie co leży w naturze Gruzinów. Mieszkańcy wioski przyzwyczajeni są do wspólnego spędzania czasu w gronie rodziny i znajomych. Samotnie mieszkający seniorów, odwiedzają sąsiedzi lub zapraszają ich do siebie. Sąsiedzie rozmowy towarzyszą mieszkańcom co wieczór. Chętnie spotykają się ze sobą i odwiedzają. Nie słyszałem, żeby w Chizabawrze ktoś czuł się samotny.*

Na pytanie drugie dotyczące otrzymywania informacji na temat cierpiących z powodu samotności seniorów, ojciec również odpowiedział przecząco.

- *Nie otrzymałem nigdy wiadomości, że w Chizabawrze, tak towarzyskiej wiosce, ktoś zmagał się z problemem samotności.”* Drugi z ojców również odpowiadając na pierwsze pytanie zawarte w scenariuszu wywiadu odpowiedział, „Chizabawra nie zatraciła się jeszcze w konsumpcjonizmie. Dla tych osób ważny jest drugi człowiek. Wiadomo, że każdy stara się poprawić swoje warunki bytowe ale nie kosztem drugiego człowieka. Wieczorem przechodząc przez wioskę można spotkać osoby siedzące wspólnie na ławeczkach i prowadzące rozmowę. Jeśli ktoś przychodzi do kogoś do domu zawsze jest miło przyjęty.

Na pytanie dotyczące otrzymywania informacji na temat osób starszych wśród których dostrzegalny jest problem samotności również odpowiedział przecząco. Pracownikom „Caritas Georgia” trudno było odpowiedzieć na oba pytania dotyczące samotności, gdyż nigdy nie napłynęła do nich informacja, że ktoś cierpi z powodu samotności.

- *Nie mamy informacji dotyczących problemów samotności w wiosce Chizabawra. Tam ludzie cierpią z innych powodów. Pomagamy im dostarczając leki, zapewniając podstawowe środki do życia, a także staramy się zapewnić opiekę lekarską np. poprzez lekarzy wyjeżdżających na misje. W wiosce głównym problemem jest bieda.*

W przeprowadzonym indywidualnym wywiadzie z diakonem Jemalem uzyskano informacje, które zapewniały, że w wiosce jej mieszkańcy nie zmagają się z problemem samotności.

- *Chizabawrę zamieszkują prawdziwi Gruzini, a prawdziwy Gruzin jest serdeczny i towarzyski. Tutaj mieszkańcy mają ze sobą kontakt. Wiemy co dzieje się w wiosce i w razie jakiegoś problemu staramy się go rozwiązać. Do mnie przychodzą ludzie z różnymi problemami ale nigdy nikt nie przyszedł powiedzieć, że czuje się samotny.*

Podsumowując powyższe dane uzyskane metodą obserwacji, kwestionariusza wywiadu, indywidualnych wywiadów pogłębionych oraz wywiadów swobodnych można stwierdzić, że seniorzy mieszkający w górskiej wiosce Chizabawra, zapewniają, że nie cierpią z powodu samotności, ze względu na otaczających ich sąsiadów i bliskich. Kontakt z drugim człowiekiem jest dla nich niezbędny do życia w ciężkich warunkach górskich. Nie poświęcają czasu na czerpanie przyjemności z nowoczesnych technologii. Posiadają telefony komórkowe, których używają do kontaktowania się ze swoimi bliskimi, mieszkającymi poza granicami wioski. Połączenie z Internetem także jest możliwe, dzięki posiadanym komputerom czy nowoczesnym komórkom. Pomimo, że seniorów nie stać na zakup komputera lub nowoczesnych telefonów, posiadają je. Aby utrzymywać kontakt z rodzicami potomkowie, zaopatrują swoich rodziców w nową technologię. Seniorzy nie zamykają się w świecie cyfrowym, lecz są otwarci na realne życie i kontakty towarzyskie. Seniorzy podczas wywiadów nie używali słowa samotność. Doskwierala im bardziej tęsknota nad zmarłym członkiem rodziny.

Podsumowując, pierwszy szczegółowy problem badawczy dotyczył wpływu zróżnicowanych czynników na odczuwanie samotności przez seniorów w badanych miejscowościach w Polsce i w Gruzji. Do powyższego szczegółowego problemu badawczego, zadano szczegółowe pytanie badawcze, w którym pytano o czynniki mające wpływ na przeżywanie samotności przez seniorów zamieszkujących górskie wioski Wetlina i Chizabawra. Założenia hipotezy badawczej do powyższego pytania badawczego, wskazują, że czynnikami warunkującymi samotność w obu badanych miejscowościach są: utrata bliskiej osoby, rozpad małżeństwa, zanik tradycji rodzin wielopokoleniowych. Dodatkowo uznano, że samotność jest mniej dotkliwie przeżywana w badanej gruzińskiej społeczności w porównaniu do badanej społeczności polskiej.

Przeprowadzone badania wskazują, że nie można pozytywnie zweryfikować postawionej hipotezy. Należy podkreślić, że samotność jest pojęciem różnie interpretowanym przez osoby biorące udział w badaniach. W Gruzji seniorzy określali samotność jako krótkotrwały stan po

utracie bliskiej osoby spowodowanej śmiercią lub związanej z wyjazdem dzieci do innego miasta. Z tym problemem radzili sobie poprzez pogodzenie się ze śmiercią, jako naturalnej rzeczy, mającej spotkać każdego człowieka. Samotność związaną z opuszczeniem rodzinnego domu przez dzieci, została rozwiązana poprzez kontakty telefoniczne oraz wideo rozmowy przez Internet. Nie cierpią z powodu samotności spowodowanej zaburzeniem relacji interpersonalnych lub ich płytkości. Relacje jakie tworzą mieszkańcy w wiosce Chizabawra, są na tyle silne, że uznają małą społeczność za jedność, a to co ich łączy to wszystko zawiera się w wiosce począwszy od miejsca, czasu i sytuacji. Żyjąc w pokorze i zgodzie mogą liczyć na sąsiedzką pomoc. Seniorom w Gruzji, którzy sami mieszkają w swoich gospodarstwach, brakuje wspólnego życia rodzinnego. Tęsknią za zmarłymi lub tymi, którzy w celach zarobkowych opuścili wioskę. Emocjonalna więź rodzinna sprawia, że tęsknią za dziećmi czy małżonkiem, lecz nie mogą powiedzieć, że są samotni, ze względu na liczbę dobrych osób, które ich otaczają. Dbając o relacje sąsiedzkie, podobnie jak o relacje rodzinne, zawsze mogą liczyć na pomoc czy ciepłe słowo. Nie narzekają na brak kontaktów towarzyskich, ponieważ wychodząc przed dom, mogą spotkać znajomych. Nie dokucza im samotność fizyczna, ponieważ w tradycji jaką posiada wioska, po całym dniu pracy, seniorzy spotykają się w grupach, aby wspólnie porozmawiać. W ciągu dnia wykonują wszystkie obowiązki jakie mają zaplanowane, a następnie w ramach odpoczynku wychodzą z gospodarstw aby podtrzymywać przyjacielskie relacje w wiosce.

W Polsce podobnie jak w Gruzji seniorzy nie dopuszczają do siebie myśli, że może dokuczać im poczucie samotności. Osoby, które nie założyły rodziny, nie przejmują się z faktu samotnego mieszkania w gospodarstwie domowym. Osobom rozwiedzionym nie przeszkadza samotne mieszkanie, gdyż opuszczając swoje rodziny i przenosząc się w inną część Polski, pragnęli znaleźć wyciszenie swojej duszy. Wśród seniorów w Wetlinie ciężko znaleźć taką osobę, której fizyczny brak bliskości i obecności z drugim człowiekiem sprawiał by ból i cierpienie. Niewielkiej liczebności miejscowość, sprawia, że jej mieszkańcy znają się. Jeśli senior ma ochotę spotkać się z innymi wychodzi do sklepu, na spacer bądź idzie w odwiedziny do sąsiada. Przez resztę dnia jego umysł zaprzątnięty jest problemami życia w gospodarstwie. Dzięki telefonom mają możliwość kontaktowania się z rodziną mieszkającą z dala od Wetliny. Kontakt ten pozwala na zaspokojenie ciekawości co dzieje się z ich rodziną, a także pozbycia się uczucia smutku i tęsknoty spowodowanej emigracją rodziny do większego miasta. Zarówno w Gruzji jak i w Polsce seniorzy podobnie odczuwają utratę bliskiej osoby oraz wyprowadzkę dzieci z gospodarstwa domowego. Rodzina dla osoby starszej jest najważniejsza. To z nią wiąże

wszystkie swoje troski, myśli oraz szczęście. Seniorzy utrzymują i pielęgnują kontakty rodzinne pomimo sporych odległości. Pozostanie samemu w gospodarstwie domowym dla osoby starszej nie jest powodem samotności zarówno w Polsce jak i w Gruzji. Dzięki telefonom komórkowym oraz dostępem do Internetu, seniorzy z łatwością komunikują się ze swoimi bliskimi. Śmierć członka rodziny wiąże się z uczuciem smutku i tęsknoty. Samotność jaka dostrzegalna jest w dużych miastach związana z problemami emocjonalnymi i niemożnością nawiązania szczerych i głębokich relacji międzyludzkich, nie jest dostrzegalna zarówno w Wetlinie jak i w Chizabawrze. Duże aglomeracje charakteryzują się sztucznością i płytkością relacji międzyludzkich, co skutkuje pojawianiem się odczucia samotności pomimo otaczających jednostkę ogromu ludzi. Spowodowane jest to nawiązywaniem relacji płytkich, powierzchownych, przypadkowych i często niepielęgowanych. Ten rodzaj samotności nie dotyczy seniorów mieszkających w badanych wioskach. Seniorzy dbają o lokalne kontakty, pielęgnują je. Jediną zauważalną różnicą pomiędzy wioską Chizabawra a wioską Wetlina jest mniejsze nasilenie pielęgnowania kontaktów interpersonalnych w Wetlinie, w porównaniu do Gruzji. W Wetlinie kontakty te są sporadyczne, wymuszone podczas wykonywania obowiązków, sporadycznych odwiedzin lub spotkania się w barze lub kościele. W Chizabawrze w zwyczaju mieszkańców, są codzienne wyjścia przed posesję, dosiadanie się na ławeczkach przy grupie zgromadzonych osób, spotkanie się w centrum wioski na specjalnie przygotowanych siedziskach. Mieszkańcy Chizabawry bardziej przykładają uwagę do pielęgnowania relacji międzyludzkich aniżeli mieszkańcy Wetliny.

## **5.2. Wykluczenie społeczne**

W niniejszym podrozdziale poruszono problem wykluczenia społecznego, na który mogą być narażone osoby starsze. Starzenie się człowieka wiąże się ze zmianami prowadzącymi do powstawania czynników mogących wpływać na pojawianie się tego problemu. Wykluczenie społeczne to przede wszystkim pozbawienie szans seniora na aktywne uczestnictwo w ważnych aspektach życia społecznego. Wynika ono z nierówności, nie tylko dochodowych ale również z niejednakowego dostępu do zaspokajania podstawowych potrzeb, służby zdrowia, edukacji, zróżnicowanego wieku przejścia na emeryturę lub rentę a także miejsca zamieszkania.

W celu weryfikacji czynników wykluczenia społecznego wśród seniorów zamieszkujących badane miejscowości, w trakcie prowadzenia wywiadu kwestionariuszowego zadano respondentom następujące pytania.

Pierwsze z nich dotyczyło posiadania gruntów rolnych przez badane osoby. Zadano je w celu oceny statusu materialnego seniorów zamieszkujących badane wioski. Posiadanie większych arealów ziemi świadczyć może o wyższym statusie materialnym danego gospodarstwa domowego. Zadając to pytanie seniorom w Wetlinie, respondenci odpowiadali, że posiadają różnej wielkości arealy ziemi, o powierzchni mniej więcej od 30 arów do 5 hektarów, w skład których wchodzi działki budowlane lub działki rolne.

- *Nie posiadam zbyt dużo ziemi, tylko tyle co koło domu ogródek z domem to jakieś 20 arów. Kiedyś mieliśmy gospodarstwo rolne ale teraz nie ma kto na nim robić. Ziemię podzieliliśmy dzieciom. Jeden syn wybudował się na działce, którą dostał. Resztę ziemi sprzedali. Nie ma komu na niej robić.*
- *Mam 30 arów ziemi oprócz tego gdzie stoi mój dom. Trzymam dla córki może się wybuduje a jak nie to sobie sprzeda.” Kolejny z respondentów odpowiedział „ Mam dwie działki jedna 10 arów a druga 20 arów. Trzymam je nie dla uprawy roli ale na handel. Czekam aż działki w Wetlinie skoczą do góry jeszcze bardziej niż w tej chwili. Nie mówię, że ceny za ar są niskie ale wydaje mi się, że jak Wetlina stanie się bardziej popularna to zarobię na nich więcej. Na razie nie potrzebuje pieniędzy, one są moim zabezpieczeniem finansowym, którego mi nikt nie ukradnie a pieniądze można szybko stracić.*

Tylko kilku seniorów zaznaczyło że działki o powierzchni od 3 do 5 hektarów. Nic nie jest na nich uprawiane. Porośnięte są łąkami.

- *To nie są tereny dobre do uprawy na wysoką skalę. Pola te przeznaczone mam na łąki, żeby mieć siano. Teraz ta gospodarka i tak upada. Nic się nie opłaca.*
- *Jak ktoś hoduje bydło to trzeba mu trawy albo miejsce do wypasu. Nikt nie zajmuje się tu uprawą warzyw na szeroką skalę. Krowy i owce to się hoduje. Jest mleko to i ser można zrobić i masło. Warzywa to koło domu uprawiam, wystarczy jak dla mojej rodziny. Resztę kupie w sklepie.*
- *Działki to w Wetlinie bardziej się kupuje pod budowę lub z miast ludzie kupują, żeby sobie domek na wsi wybudować i mieć gdzie przyjechać. Wioska robi się bardzo turystyczna dlatego ludzie nastawiają się na turystów i budują tak żeby na tym zarobić. Nie bawią się w gospodarkę już teraz. Kiedyś to było bardziej popularne. Teraz ludzie widzą pieniądze, które przywożą turyści.*

Zadając to samo pytanie respondentom w Chizabawrze, wszystkie osoby biorące udział w badaniu odpowiedziały, że posiadają ziemię na własność lub przepisali ją dzieciom, z którymi mieszkają. Każde gospodarstwo domowe ma w swoim posiadaniu od 1 do 3h. Osoby mieszkające same, nie są w stanie uprawiać takiej ilości pola, dlatego przekazują je na użytek najbliższej rodziny. Dzięki temu otrzymują od nich pomoc materialną w postaci mąki, ziemniaków, warzyw. Często seniorom brakuje pieniędzy na wynajęcie sprzętu rolniczego do zbiorów z pola, zakupu paliwa i innych potrzebnych rzeczy w gospodarstwie.

- *Posiadamy ziemię i ją uprawiamy. Mamy zasiane zboże, którego część sprzedamy a resztę zostawimy na własny użytek.*

- *Oddałam ziemię do użytkowania mojemu siostrzeńcowi. Mnie tam nie potrzeba tego obrabiać. On ma dużą rodzinę to musi ich wyżywić. Mnie w zamian za to przynoszą warzywa i dają mąkę. To jest dobry układ. Oddałam mu 1 hektar.*
- *Oczywiście posiadam ziemię, razem z synem mamy dwa hektary. Wspólnie użytkujemy tą ziemię, pomagamy sobie.*

Poproszono seniorów o udzielenie odpowiedzi na temat użytkowania posiadanych gruntów rolnych. Analiza wypowiedzi respondentów z Wetliny na to pytanie, umożliwia ich podział na dwie grupy. Pierwsza z nich to odpowiedzi, w których respondenci odpowiedzieli, że nie użytkują posiadanych gruntów rolnych. Posiadanie ich gwarantuje im pewną stabilność finansową.

- *Posiadam grunty rolne ale nie użytkuję ich. Czekam żeby je sprzedać. Jak tylko trafię na dobrą ofertę to z niej skorzystam. Pieniądze zawsze się przydadzą.*

Druga grupa zawierała w sobie odpowiedzi potwierdzające uprawę ziemi przez respondentów. Grupa ta była znacząco mniejsza niż pierwsza. Wśród niej znalazły się wypowiedzi 7 osób.

- *Użytkuję grunty rolne. Muszę wykarmić krowy, więc wypasam tam zwierzęta. Zbieram z nich siano.*

W Chizabawrze widoczny jest odmienny stosunek do gruntów rolnych niż w Wetlinie. Mieszkańcy posiadają pola uprawne od 1 do 3h. Sieją na nich zboże oraz sadzą ziemniaki. W przydomowych ogródkach sadzą fasole, ogórki, pomidory, kolendrę, kukurydzę, kapustę, marchewkę itp. Hodują zwierzęta stanowiące źródło mleka, mięsa, jajek. Z pozyskanego mleka robią sery, stanowiące główny składnik poczęstunku. Wokół posesji rosną drzewa owocowe, z których po zbiorach wykonywane są dżemy, soki oraz alkohol. Mieszkańcy podstawowe produkty potrzebne do życia wytwarzają sami. Sklep, który jest czynny we wiosce dwa dni w tygodniu, po kilka godzin, zaopatruje mieszkańców w przyprawy, wodę mineralną, środki czystości oraz zamówione rzeczy.

- *Oczywiście, że użytkuję moją ziemię. Sadzę warzywa i drzewa owocowe. Na wsi ludzie sami produkują jedzenie, nie tak jak w mieście. Wszystko mają wybetonowane, a tu każdy skrawek ziemi użytkowej obsadzamy warzywami, żeby było co jeść.*
- *Użytkuję ziemię. Muszę wykarmić zwierzęta, to dlatego obsiewam pole zbożem. Dla siebie mam ogródek z warzywami no i sad. Mam pełno śliwek i winogronu. Wszystko mam swoje mleko, warzywa, owoce, wino. W sklepie to kupuje takie rzeczy, których sam nie jestem w stanie wyprodukować.*
- *Chizabawra to wioska, to wiadomo, że użytkują tu ludzie ziemię. Wszystko jest obsadzone, każdy ma swoje ogródki i bydło. Wszystko sami sobie produkujemy. Do sklepu to tylko po środki czystości chodzę albo po przyprawy.*

Seniorzy podczas przeprowadzanych wywiadów odpowiadali na temat wykonywania aktywności związanych z gospodarstwem domowym. Pytanie to miało na celu sprawdzenie obecności czynników wykluczenia społecznego jakimi są nieumiejętność efektywnego spędzania czasu wolnego.

Odpowiedzi uzyskane w Wetlinie od seniorów różniły się wykonywanymi aktywnościami codziennymi w gospodarstwie domowym w zależności od płci. Kobiety do swoich codziennych obowiązków zaliczały przygotowywanie posiłków, karmienie zwierząt, sprzątanie, robienie zakupów oraz pielęgnacja ogródka i obejścia wokół domu. Podkreślały, że ich obowiązki domowe różnią się w zależności od pory roku. Seniorki odpowiadały, że sumiennie wykonują swoje obowiązki i nie zaniedbują ich.

- *Moje codzienne obowiązki różnią się w zależności od pory roku. Na wiosnę dużo czasu spędzam w ogródku siejąc warzywa, w jesieni trzeba zrobić z nich przetwory. Oprócz sezonowych prac, codziennie gotuję obiad, sprzątam albo chodzę na zakupy. Typowe obowiązki kobiety na wsi.*
- *W domu jest zawsze dużo do roboty. Trzeba ugotować obiad, posprzątać, iść na zakupy. Jak mam chwile wolnego czasu to oglądam telewizor albo dzwonię do dzieci. Wokół domu też trzeba pozamiatać, posiekać grządki i tak mi ucieka dzień za dniem.*

Mężczyźni również mają swój przydział obowiązków domowych. Jest to między innymi przygotowanie drzewa na zimę, robienie zakupów, naprawa sprzętu w gospodarstwie domowym a także przygotowanie ziemi w przydomowych ogrodach.

- *Jestem na emeryturze a i tak mam trochę do zrobienia. Muszę kosić trawę koło domu, dbam o drzewa owocowe. Codziennie trzeba nakarmić kury, kaczki. Oprócz tego oglądam telewizję.*
- *Wstaje rano, jemy z żoną śniadanie. Jeśli trzeba iść do sklepu to idę na zakupy. Nakarmię kury i później mam czas wolny. Spaceruję koło domu, jeśli coś trzeba naprawić to naprawię. W zależności co jest do zrobienia koło domu to robimy to z żoną. Jak nic nie ma do zrobienia to odpoczywamy. W końcu jesteśmy na emeryturze.*
- *Wstając nie wiem co będę robił. Idę do kolegów porozmawiać, wypiję piwo. Jak się znajdzie jakaś dorywcza praca to zawsze pomogę. Jak ktoś chce żeby mu porzniętą drzewo na zimę i poukładał to oczywiście się zgadzam. Co można robić w ciągu dnia innego.*
- *Jestem chory to nie nadaje się już do pracy. Jestem po wylewie i do moich codziennych zajęć mogę zaliczyć spacer albo rozmowę z kolegami. Żona robi wszystko w domu ja nie chce jej przeszkadzać.*

W Chizabawrze również zauważalny jest podział obowiązków domowych. Kobiety więcej czasu spędzają wokół domu, przygotowując posiłki, pracując w ogródkach. Mężczyźni zauważalni są jako pomocnicy w cięższych pracach kobiet. Przynoszą wiadra z wodą ze studni lub inne cięższe rzeczy. Więcej czynności domowych wykonywanych jest przez kobiety. W Chizabawrze mężczyźni spotykają się w centrum wioski i rozmawiają w każdej dla nich wolnej chwili. Podczas zniw mają więcej obowiązków polegających na dopilnowaniu kombajnów i zebraniu plonu ze swoich pól. Pytając o codzienne obowiązki kobiet w Chizabawrze otrzymano bardzo zbliżone odpowiedzi. Jedną z nich jest wypowiedź kobiety 87 letniej

- *Codziennie wstaje rano żeby nakarmić zwierzęta. Wstaje rano bo później jest strasznie gorąco i nic się nie da zrobić. Ugotuję obiad, posprzątam w domu i siedzimy*

*z dziadkiem. Rozmawiamy sobie, czasem ktoś przyjdzie albo my pójdziemy do kogoś. Trochę w ogródku popracujemy. Nie mamy dużo warzyw, tyle co dla nas. Nie mamy już sił, żeby tak uprawiać ziemię. Krowę wygna na pole chłopak, któremu płacę. Jakoś sobie radzimy.*

- *Ja wstaje rano, myślę co ugotować do zjedzenia. Mam to na kilka dni bo mieszkam sama. Co mi więcej trzeba. Posprzątane mam. Idę porozmawiać z rodziną. Tam mają dzieci to ich pilnuję i rozmawiam z siostrą. Jestem już stara to nie mam nic innego do roboty. Całe życie się napracowałam teraz odpoczywam.*
- *Wypowiedz innej respondentki 91 lat Siedzę sobie pod domem, ciepło jest. Mieszkam z wnuczką i jej rodziną. Wszystko koło mnie robi. Zjeść da, czaczy mi da się napić. Patrzę co dzieci robią, pilnuję żeby niczego nie zniszczyły. Jak to dzieci. Czekam aż mnie Bóg weźmie do siebie.*

Odpowiedzi mężczyzn różniły się od wypowiedzi kobiet co świadczy o ich odmiennych obowiązkach i nastawieniu do pracy w gospodarstwie domowym.

- *Mieszkam z siostrą, żona wyjechała za granicę. Siostra wszystko w domu robi. Jak mnie o coś poprosi to jej pomogę. Jak nic nie mówi to idę do kolegów. Ja mam swoje obowiązki. Jak pilnowanie kombajnu żeby przyjechał mi wykosić pole. Zwierzęta muszą nakarmić. Siostra robi resztę te kobiece obowiązki.*
- *W domu żonie się nie wtrącam w jej obowiązki bo zawsze zrobię coś źle. Wole iść z domu i robić to co do mnie należy. Ja zajmuję się polem a ona domem. Jak nie mam nic do roboty to idę spotkać się z kolegami albo na ryby. Ona też wieczorem idzie do koleżanek i plotkują.*

Kolejne czynniki wycofania społecznego takie jak ubóstwo i bieda wiązały się z odpowiedziami respondentów na temat pozyskiwanych plonów. Pytano czy stanowią one podstawowe źródło żywności dla badanych lub są podstawowym/ dodatkowym źródłem dochodu. Otrzymywane emerytury lub renty przez seniorów niekiedy nie są wystarczające aby zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe. Miało ono na celu rozpoznanie czy seniorzy korzystają z możliwości uzyskania dodatkowego pożywienia lub dochodów po sprzedaży wyprodukowanych plonów.

W Wetlinie, miejscowości nakierowanej na osiągnięcie przychodu z turystyki, seniorzy zgodnie odpowiedzieli, że plony nie stanowią dla nich żadnego źródła dochodu. Jedynie przydomowe ogródki zapewniają im świeże warzywa i owoce. Potwierdza to wypowiedź jednego z respondentów:

- *Dzisiaj gospodarka się nie oplaca. Nie da się zarobić na jednym hektarze. Dla siebie też nie uprawiam większych ilości, bo po co. Z żoną mamy w ogródku podstawowe warzywa, które używamy na co dzień. Jak mi braknie to pójde i kupię do sklepu a jak zostanie to żona zrobi przetwory.*
- *Inna wypowiedź respondentki brzmiała: Pole nie przynosiło i nie przynosi nam żadnych dochodów. Mam swoje grządki przy domu i to mi wystarczy. To i tak wiele bo nie muszę warzyw kupować w sklepie. Zawsze to swoje zdrowsze i tańsze.*

Odpowiedzi uzyskane od seniorów w Chizabawrze różniły się od seniorów zamieszkujących Wetlinę. Seniorzy uprawiają ziemię, pomimo, że jest to bardzo ciężkie ze względu na brak odpowiedniego sprzętu oraz częste susze panujące na tym terenie. Otrzymane plony sprzedają lub dzielą się nimi w rodzinie, co stanowi źródło wyżywienia. Jedną z odpowiedzi na to pytanie brzmiała:

- *Oczywiście że obsiewam pole. Muszę sprzedać trochę zboża, żeby pokryć koszty kombajnu i koszty nawadniania. Przez te susze plony są trochę słabsze ale jakoś są. Jak już opłacę wszystko to albo mi coś zostanie jeszcze albo nie. Ale zawsze mam jeszcze swoje zboże na cały rok. Mąkę mam swoją a ona jest podstawą jedzenia. Chleb przynajmniej będę miał. Warzywa mamy koło domu bo to trzeba podlewać, inaczej nic by z nich nie było. Z mojej emerytury to nie bardzo można przeżyć. Co to jest 200 lari. Na opłaty wystarczy i coś można kupić do domu. Dobrze, że nie choruję.*
- *Inna wypowiedź respondentki brzmiała: Mam emeryturę ale co z tego jak wszystko idzie na spłatę długu które pozaciągał mój syn. Na dodatek jest w więzieniu. Nie mam za co dołożyć wnuczce na zeszyty do szkoły. Mam duże grządki, sadzę tu wszystko co mi potrzebne do kuchni. Da się z warzyw ugotować obiad. Mam kury jeszcze i krowę, także jedzenie mamy. Gospodarka to moje podstawowe źródło pożywienia, inaczej byłoby ciężko.*

Odpowiedzi respondentów na temat aktywności zawodowej poza rolnictwem, pozwoliły na weryfikację różnorodności podejmowanej aktywności badanych osób we wcześniejszych latach oraz wpływ miejsca zamieszkania na narastanie problemu wykluczenia społecznego. Seniorzy w swoich wypowiedziach, opisywali miejsce swojej pracy oraz zajmowane stanowisko. Poproszono respondentów o udzielenie odpowiedzi na temat poziomu ich wykształcenia. W odpowiedzi mogli zaznaczyć trzy stopnie wykształcenia: podstawowy, średni i wyższy.

Poziom wykształcenia respondentów zamieszkujących Wetlinę, został przedstawiony w tabeli nr 15.

Tabela 15. Poziom wykształcenia badanych seniorów mieszkających w Wetlinie

Wykształcenie	Ilość osób posiadających dane wykształcenie
podstawowe	15
średnie	18
wyższe	8

Źródło: opracowanie własne

Liczba osób badanych posiadających wykształcenie podstawowe wynosiła 15, średnie 18 a wyższe 8. Zróżnicowane wykształcenie spowodowane jest napływaniem ludzi w wieku produkcyjnym do Wetliny z różnych stron Polski. Zachęcająca oferta osiedlenia się na badanych terenach była głównym powodem zamieszkania badanych terenów przez różne grupy społeczne. Wykształcone osoby pracowały w urzędach, bibliotekach, szkołach. Pozostali mieszkańcy zajmowali się wycinką drzew, zbieractwem, uprawą roli oraz wypasem zwierząt.

Wśród seniorów zamieszkujących miejscowość Wetlina, uzyskano odpowiedzi, wskazujące, iż większość mężczyzn pracowała przy wycince drzew i jej obróbce oraz zajmowali się budową infrastruktury lokalnej. Kobiety zajmowały się domem, wychowywały dzieci, pracowały w miejscowych sklepach, barach, a także dojeżdżały do pobliskich miast, w których pracowały jako sprzedawczynie, nauczycielki lub urzędniczki. Wypowiedź jednego z respondentów jasno wskazywała, że przyjazd i zamieszkanie w Wetlinie było spowodowane otrzymaniem ziemi i zapewnieniem pracy na tym terenie:

- *Zdecydowałem się tutaj przeprowadzić ponieważ otrzymałem pracę przy wycince drzew a także dali mi ziemię i dom. To była dobra oferta.*
- *Inna respondentka pytana o aktywność zawodową odpowiedziała: Przyjechałam tutaj za mężem, on dostał prace przy wycince drzew, ja pracowałam w Cisnej w sklepie. Mielśmy i mamy przydomowy ogródek ale nigdy nie mieliśmy wielkiej gospodarki. Wystarczy nam to co mamy.*
- *Kolejny z respondentów odpowiedział: Oczywiście że byłem aktywny zawodowo. Wykształciłem się na instruktora siłowni. Prowadziłem siłownię, nawet ludziom pomagałem układać dietę do ćwiczeń. Później dostałem udaru i teraz tylko odpoczywam. Jak byłem młody to nie zajmowałem się rolnictwem, miałem dobrą pracę i to mi wystarczało.*
- *Kolejny z respondentów podkreślił, iż pracował przy wypalaniu węgla drzewnego: Nie pracowałem w rolnictwie, to były tereny na których większość prac wiązała się z wycinką i obróbką drzewa. Ja pracowałem przy wypalaniu węgla drzewnego. Szkodliwe to dla zdrowia ale praca była. Teraz już nie pracuje. Jestem na emeryturze. Miałem krowę ale trzeba ją nakarmić a nie będę kupował specjalnie dla niej paszy. Kury mi wystarczą.*
- *Jedna z respondentek podkreśliła, że jej praca wiązała się głównie z prowadzeniem domu: Mąż pracował całymi dniami, to ja musiałam zadbać o dom. Nikt nam nie*

*pomógł. Wychowywałam dzieci, gotowałam, sprzątałam, dodatkowo jeszcze prowadziłam ogród i hodowałam zwierzęta. To też wymaga sporo poświęcenia. Nie miałam czasu na inną pracę.*

Respondentów w Chizabawrze, również poproszono o wskazanie poziomu ich wykształcenia. Uzyskane wyniki przedstawione zostały w tabeli nr 5.

Tabela 16. Poziom wykształcenia badanych mieszkańców Chizabawry

Wykształcenie	Ilość osób posiadających dane wykształcenie
podstawowe	24
średnie	13
wyższe	4

Źródło: opracowanie własne

Najwięcej badanych posiadało wykształcenie podstawowe, trzynastu osób wskazało wykształcenie średnie, a jedynie czterech respondentów wykształcenie wyższe.

Osoby z wykształceniem podstawowym, zatrudniani byli w kolchozach na różnych stanowiskach: kierowcy, pasterze, hodowcy, rolnicy uprawiający warzywa i zborze. Osoby z wykształceniem średnim i wyższym pracowały poza rolnictwem, jako nauczyciele, księgowi, wojskowi, woźni w szkołach. Zajmowali wysokie stanowiska m.in. dyrektor szkoły w Tbilisi, brygadzysta w fabryce w Tbilisi. Pomimo różnego wykształcenia, ilości przepracowanych lat, zajmowanego stanowiska, wszyscy mieszkańcy żyjący w Chizabawrze otrzymywali jednakową emeryturę, wynoszącą 240 lari.

W Chizabawrze uzyskano odpowiedzi, w których podkreślano, że praca zawodowa wiązała się przede wszystkim z rolnictwem oraz obowiązkami domowymi. Nieliczni respondenci, którzy zdobyli wyższe wykształcenie pracowali jako nauczyciele, bibliotekarze lub kierownicy danego przedsiębiorstwa. Wypowiedz jednej z respondentki brzmiała:

- *Skończyłam studia nauczycielskie i pracowałam jako nauczyciel w szkole w Chizabawrze. Oczywiście po pracy musiałam iść pomagać rodzicom w gospodarstwie domowym i na roli, ponieważ każda para rąk była potrzebna do pracy. Pomimo, że pracowałam jako nauczyciel i tak posiadam taką samą emeryturę jak pozostali mieszkańcy Chizabawry. U nas nie ma podziału emerytur, których wysokość zależy od wykonywanej pracy. Pomimo zawodu pracowałam na roli, bo tak robili moi rodzice więc byłam kontynuatorką. Teraz już nie mam siły więc nie uprawiam ziemi, żyje skromnie.*
- *Inny z respondentów udzielił następującej odpowiedzi: Pracowałem zawodowo jako pastuch w gospodarstwach rolnych- kolchozach. Tam przydzielano różne stanowiska. Ja wypasałem owce. To była moja praca zawodowa. Jak wracałem do*

*domu to musiałem zająć się dodatkowo swoim gospodarstwem. Można było się tam wiele nauczyć i wprowadzić te rozwiązania na własnym podwórku.*

- Wypowiedz kolejnej respondentki brzmiała: *Moja praca to przede wszystkim praca w domu. Musiałam zająć się rodzicami i dziećmi. Prowadziłam gospodarstwo domowe. Oporządzałam zwierzęta, to zajmowało mi większość czasu w ciągu dnia. W domu jest wiele rzeczy do zrobienia.*

W badaniach zwrócono uwagę jak wykształcenie/ wiedza była lub jest wykorzystywana w pracy seniorów oraz jak do tego tematu odnosili się ich współpracownicy. Seniorzy w Wetlinie, udzielający odpowiedzi na to pytanie, podkreślali, że wykształcenie wiązało się z lepszą pracą zawodową i większą pensją. Dodatkowo osoby z wyższym wykształceniem cieszyły się większym poważaniem w społeczeństwie. Mieszkańcy liczyli się z ich zdaniem i podczas prowadzonych luźnych rozmów, pytali o ich podejście dotyczące danego problemu. Wykształcenie jednak nie rzutowało na zróżnicowany stosunek do mieszkańców. Jeden z respondentów, posiadający wyższe wykształcenie opisał w jaki sposób wykształcenie przydało mu się w życiu:

- *Dzięki temu, że posiadałem wyższe wykształcenie, nie pracowałem przy wycinie drzew. Wykształcenie dało mi lżejszą pracę oraz wyższe wynagrodzenie.*
- *Odmienne podejście do wykształcenia, miał kolejny z respondentów, który twierdził: Nie byłem najlepszym uczniem w szkole, ale miałem szczęście w życiu. Dostałem dom i ziemię oraz stałą pracę. Wiadomo, że ciężka była bo i w śniegu trzeba było te drzewa wycinać. Dzięki tej pracy jednak jest wysportowany i silny jak na moje lata.*
- Wypowiedź kolejnej respondentki brzmiała: *Wykształcenie na pewno jest dobrą rzeczą i gwarantuje lepszą pracę. Ja pracowałam jako sklepowa, nie narzekałam na moją pracę. Spotykałam się z ludźmi, rozmawiałam z nimi co dawało mi dużo radości. Nie miałam wysokiego wykształcenia ale nie miałam warunków jego zdobycia. Rodzice nie mieli pieniędzy, więc tyle ile mogłam to się wykształciłam.*

W Chizabawrze mieszkańcy zaznaczali, że wiedzę jaką zdobywali w kołchozach dotyczącą uprawy ziemi lub hodowli zwierząt wykorzystywali w swoich gospodarstwach, uważając ją za najlepszy sposób gospodarowania. Dopiero po upadku ZSRR, mieszkańcy Chizabawry pracujący w kołchozach otrzymali równe ilości ziemi. Na każdą rodzinę przypadło 1,25 hektara. Wypowiedz respondenta na temat kołchozów brzmiała:

- *To co się nauczyłem podczas pracy w kołchozach wprowadzałem w moim gospodarstwie i to przynosiło dobre efekty w uzyskiwaniu plonów czy w hodowli zwierząt.*

Respondentka posiadająca wyższe wykształcenie i pracująca jako nauczycielka, następująco opisała przydatność swojej wiedzy:

- *Byłam nauczycielką tylko w szkole, po lekcjach musiałam pracować wraz z rodzicami w polu. Do niczego mi ta wiedza nie była potrzebna. Ucząc dzieci przynosiło mi to*

wielką radość i satysfakcję. Dodatkowo otrzymywałam za to wynagrodzenie. Do pracy w polu nie potrzebna była mi ta wiedza. Wiedzę jak uprawiać ziemię przekazał mi ojciec. To on się na tym znał i nauczył mnie jak postępować, żeby otrzymywać wysokie plony.

- Jeden seniorów na powyższe pytanie odpowiedział: *Nikt nie zwracał uwagi czy ktoś jest wykształcony czy nie. Trzeba było uprawiać prawidłowo ziemię tak jak robili to pozostali. Jeśli ktoś pokazał, że można uzyskiwać większe plony w inny sposób, to reszta mieszkańców postępowała tak samo, gdy tylko widzieli, że rozwiązanie jest skuteczne. Do tej pory mieszkańcy uprawiający ziemię postępują jednakowo.*
- Kolejna wypowiedź brzmiała: *Pracowałem w kolchozie to miałem najnowszą wiedzę dotyczącą gospodarstwa rolnego. Starsi oczywiście nie podchodzili to moich rozwiązań poważnie. Dopiero jak widzieli efekty to zgadzali się ze mną, że moje rozwiązania są dobre.*

Pytając o odległości miejsca zamieszkania od miejsca pracy oraz jak wyglądał dojazd do niej otrzymano następujące wypowiedzi. W Wetlinie mężczyźni pracujący przy wycinie drzew do miejsca swojej pracy dojeżdżali samochodami terenowymi, końmi lub szli pieszo. Ukształtowanie terenu było największym utrudnieniem w dotarciu do miejsca pracy.

- *Chodziłem na piechotę do pracy bo nie było czym dojechać. Czasem wskoczyłem na jakąś furmankę. Zimy jak ciężkie były i nasypało dużo śniegu to ciężko było się dostać gdziekolwiek. Jednak dla chcącego nic trudnego i zawsze się znajdowało jakiś sposób dotarcia do pracy.*

Osoby pracujące poza granicami miejscowości, do pracy dojeżdżały autobusem lub samochodem, który posiadał znajomy. Potwierdzały to następujące wypowiedzi respondentów:

- *Do pracy dojeżdżałam autobusem. Jak już pojawiła się droga asfaltowa wtedy zaczął kursować autobus z Leska. Można było dostać się gdzieś poza granice Wetliny bez problemu.*
- *Znajomy miał samochód, to w czterech dojeżdżaliśmy do pracy. Nie było problemu z dojazdem, oprócz zimy. W zimie jak zasypało to ciężko było gdziekolwiek dojechać, bo drogi często nie były odśnieżone.*
- *Do pracy dojeżdżałam autobusem, ciężko było bo w zimie zasyły często były takie wysokie, że autobus nie kursował. Nie miałam jak wtedy dojechać. W lecie nie było problemu.*

W Chizabawrze przedsiębiorstwa rolnicze charakterystyczne dla byłego ZSRR oddalone były od miejsca zamieszkania o kilkanaście lub kilkadziesiąt kilometrów. Pracownicy przebywali w nich kilka miesięcy w roku. Po zakończonych pracach polowych wracali do domu, otrzymawszy niewielkie wynagrodzenie. Jeśli odległość miejsca zamieszkania od pracy wynosiła około 10-20 km, trasę tę pokonywali samochodami kolchozowymi, które zbierały pracowników i rozwoziły do pracy. Seniorzy następująco opisali swoje wspomnienia związane z pracą.

- *Pomimo, że trzeba było dojeżdżać daleko do pracy to były dobre czasy. Przyjechali po mnie koledzy i jechaliśmy wspólnie do pracy. Zawsze było wesoło, pożartowaliśmy. Do domu wracaliśmy wieczorem i jakoś się żyło. To były dobre czasy.*
- *Pracowałem w kolchozie przy wypasie owiec. Daleko było do pracy więc jechałem tam na kilka miesięcy i wracałem. Jak wróciłem zajmowałem się moim gospodarstwem, na tyle ile się dało. Trzeba było zostawić dom i rodzinę i spędzać czas w pracy. Były za to pieniądze więc nic nie mogłem zrobić bo tylko ja pracowałem. Żona zostawała z dziećmi w domu.*

Jak wskazują przytoczone odpowiedzi na temat działających instytucji pomagających utrzymać aktywność zawodową, seniorzy w Wetlinie jak i w Chizabawrze podkreślali, że w ich miejscu zamieszkania nie działają, żadne instytucje pomagające utrzymać aktywność zawodową. W Wetlinie aktywność zawodowa jest utrzymywana poprzez sezonowe wynajmowanie miejsc noclegowych turystom oraz wytwarzanie regionalnych produktów. Seniorzy w ten sposób dorabiają sobie do emerytury lub doglądają biznesu swoich dzieci. W Wetlinie seniorzy wskazali, że ich aktywność zawodowa wynika od nich samych.

- *Jak się chce być aktywnym zawodowo to się stara o to samemu. W lecie wynajmuje pokoje turystom. Mieszkam sama, dzieci się wyprowadziły to przynajmniej coś zarobię sobie dodatkowo i mam kontakt z ciekawymi ludźmi.*
- *Mam owce i krowę to robię regionalne serki. Sprzedaje je turystom, zawsze sobie coś dorobię do emerytury. Zbieram też czosnek niedźwiedzi i robię z niego pesto. Turysty również to kupują bo tam w mieście nie mają takiego jedzenia.*

W Chizabawrze, seniorzy jak twierdzili, nie podejmują żadnej aktywności zawodowej.

Wykonywanie obowiązków domowych oraz zajęć rolniczych, staje się jedyną aktywnością, którą podejmują w celu uzyskania pożywienia lub drobnych kwot pieniędzy.

- *Już nie pracuję zawodowo i nikt nas do tego nie namawia. Pracuję w moim gospodarstwie domowym. W sumie to też praca nawet można powiedzieć, że to zawód rolnik.*
- *Nie ma tutaj żadnych instytucji, które namawiałyby do pracy. Tutaj nawet młodzi nie mają gdzie pracować, to co dopiero starsze osoby.*
- *A gdzie tu niby można zawodowo pracować. Tu nie ma żadnych firm. Młodzi pracy nie mają, uciekają do miast.*

Seniorzy proszeni byli o udzielenie odpowiedzi na temat otrzymywanych środków finansowych w postaci emerytury, zapomogi lub innych świadczeń. W Wetlinie mieszkańcy otrzymują emerytury w różnej wysokości. Seniorzy nie chcieli odpowiadać na pytanie dotyczące wysokości ich emerytur. Ogólnie odnosili się do niskich świadczeń i drożyzny w sklepach. Przytoczone odpowiedzi, świadczą, że seniorzy otrzymują głównie emerytury. Nie otrzymują zasiłków ani żadnych dodatków.

- *Co to taka emerytura. Oczywiście, że jakby dali więcej to bym chciał. Tak to muszę myśleć co kupować, opłacić rachunki i lekarstwa. Odkładam jeszcze co nieco ale składam to dla dzieci, żeby im było lżej.*
- *Posiadamy z mężem emerytury, są niskie ale nie narzekamy. Mamy swoje jedzenie to do sklepu chodzimy po drobiazgi. Udaje nam się odłożyć pieniądze. Trzymamy część na czarną godzinę i oczywiście jak wnuki nas odwiedzają to też trzeba im coś dać.*
- *Tak posiadam emeryturę, ale większość zabiera mi żona. Zostawia mi parę groszy to mam na piwo. Więcej jakbym chciał pieniędzy to muszę coś komuś pomóc to sobie dorobie.*

W Chizabawrze obecnie seniorzy mieszkający w obszarach górskich otrzymują 288 lari jeśli ich wiek wynosi poniżej 70 roku życia, starsi posiadają emeryturę w wysokości 330 lari. Seniorzy nie otrzymujący dodatku górskiego posiadają emeryturę w wysokości 240 lari, jeśli nie ukończyli 70 roku życia, zaś starsi otrzymują 275 lari. Osoby starsze skarżą się, że otrzymują niskie emerytury, które niekiedy nie wystarczają im na zakup leków oraz opłaty mediów. Dzięki wytwarzanemu jedzeniu, są w stanie przetrwać z miesiąca na miesiąc.

- *Emerytury są małe ale jakoś daje sobie radę. Warzywa mam swoje, mięsno i mleko też. Nie muszę kupować dużo rzeczy do jedzenia bo mieszkam na wsi to mam wszystko. Za emeryturę płacę rachunki i kupuje leki. Trzeba też sąsiadom czasem dać coś pieniędzy, bo pomagają a w domu u nikogo się nie przelewa.*
- *My z mężem mamy dwie emerytury to jest nam nawet lekko. Zapłacimy za rachunki a resztę dajemy na leki albo odkładamy. Gorzej takiej osobie co mieszka sama, bo jak to żyć z jednej emerytury.*
- *Brakuje mi pieniędzy. Niekiedy nie kupuję wszystkich leków. Co to za emerytura. To jest śmieszne. Ciężko mi wiązać koniec z końcem. Dzieci mi czasem dają trochę pieniędzy, jak mi jest ciężiej. No po prostu jak ktoś mieszka sam, to jedna emerytura to jest strasznie mało. Żadnych dodatków państwo nie daje. Nic.*

Zwrócono uwagę w jakim stopniu otrzymywane środki finansowe wystarczają na zaspokojenie potrzeb życia codziennego. W Wetlinie mieszkańcy zgodnie twierdzili, że pomimo niewysokiej emerytury, mogą zaspokoić swoje podstawowe potrzeby życiowe, a nawet są w stanie odłożyć pewną sumę pieniędzy. Świadczą o tym poniższe wypowiedzi respondentów.

- *Z otrzymanej emerytury muszę, żyć skromnie wtedy mogę coś odłożyć. Już nie potrzebuje tak wielu ciuchów jak to młodzi. Nie stroje się. Wystarcza mi to co mam. Czasem sobie coś kupuję jak jadę do miasta. Warzywa, owoce i jajka mam swoje. Resztę kupuje w sklepie. Dużo nie potrzebuję bo mieszkam sama. Emerytura mi wystarcza. Jeśli dostawałabym więcej pieniędzy to bym więcej dawała dzieciom.*
- *Jak ktoś nie choruje i nie pije to emerytura spokojnie wystarcza na opłaty i kupienie sobie jedzenia. Ja mieszkam z mężem to posiadamy dwie emerytury to jedną odkładamy bo aż tak to się przejeść nie da. Nigdzie nie jeździmy to mamy odłożone pieniądze. Dzieciom też dajemy jak mamy więcej odłożonych pieniędzy i wnukom.*

*Oni się z tego cieszą bo jeszcze są młodzi. Nam już nie trzeba nowych mebli i wystroju domu, to spokojnie sobie żyjemy z tego co mamy.*

W Chizabawrze wszyscy respondenci podkreślali, że emerytury są za niskie aby mogli godnie żyć. Niezależnie od wykształcenia i przepracowanych lat, wszyscy otrzymują jednakową kwotę pieniędzy. Pomimo wytwarzanego jedzenia, niska emerytura nie wystarcza na leki, opłatę za gaz (około 10 lari), prąd, telewizję, telefon, ubrania, zapłatę za pastucha wyprowadzającego zwierzęta (około 40 lari) czy jakikolwiek remont mieszkania. Piętnaście osób biorących udział w badaniu określało swój stan materialny poniżej normy. Świadczy to o braku pieniędzy na podstawowe potrzeby życiowe. Dodatkowe wsparcie otrzymują od ojców Kamilianów poprzez diakona Jemala. Wsparcie zapewnia seniorom także rodzina z którą żyją lub która dosyła pieniądze na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych.

- *Brakuje pieniędzy. Niekiedy dostajemy leki od Jemala, któremu pomagają ojcowie Kamilianie. Dzięki temu możemy je przyjmować. Z emerytury to ciężko coś zaoszczędzić. Jak mieszka się samemu to straszna bieda. Jak jeszcze żyje mąż czy żona to jeszcze jakoś daje się radę.*
- *Ja mieszkam z córką i jej rodziną. Oni mają pieniądze bo zięć pracuje za granicą. Ja mam niską emeryturę to im dokładam pieniądze ale to jest niewystarczające. Nie mogę im pomóc finansowo to pomagam w gotowaniu, bawieniu wnuków. Mnie jest dobrze, że mieszkam z nimi bo inaczej to emerytura by mi nie wystarczyła na życie.*
- *Mieszkam z wnuczką i jej mężem i dziećmi. Emeryturę im oddałam, bo po co mi. Dają mi jeść i mnie nic nie obchodzi. Leki mi kupią. Dużo nie potrzebuje. Młodzi niech mają pieniądze mi już nie potrzeba.*

W poniższej tabeli 7 zawarto informacje na temat sytuacji materialnej seniorów zamieszkujących Wetlinę. Określając swój status materialny, osoby starsze miały do wyboru trzy kryteria: poniżej normy, normalny oraz powyżej normy.

Tabela 17. Status materialny badanych osób w Wetlinie

Status materialny	Ilość osób deklarujących wskazany stan materialny
Poniżej normy	3
Normalny	29
Powyżej normy	9

Źródło: opracowanie własne

Seniorzy zamieszkujący Wetlinę w większości określają swój stan materialny jako normalny. Taką sytuację zadeklarowało najwięcej badanych osób aż 29. Swój status materialny powyżej normy wskazało 9 osób, a 3 ankietowanych określiło swoją sytuację materialną jako poniżej normy.

Seniorzy którzy określili swój status materialny poniżej normy, przypuszczalnie może być on spowodowany przeznaczaniem pieniędzy na używki oraz nieporadnością prowadzenia gospodarstwa domowego. Pozostali mieszkańcy określili swój status materialny jako normalny lub powyżej normy. Seniorzy mieszkający ze swoimi dziećmi określają warunki w jakich żyją jako powyżej normy. Wspólny budżet, często wzbogacany pieniędzmi zarobionymi przez jednego członka rodziny za granicą, pozwala na dokonywanie remontów domu, unowocześnianie zabudowań, nowe inwestycje służące poprawie życia domowników. Seniorzy z tych rodzin nie martwią się o to, co dzieje się wokół ich gospodarstwa, gdyż znajdują się pod opieką swoich dzieci.

W Chizabawrze seniorzy również zostali poproszeni o wskazanie poziomu swojego statusu materialnego. Zebrane wyniki zostały przedstawione w tabeli 18.

Tabela 18. Status materialny badanych mieszkańców Chizabawry

Status materialny	Ilość osób deklarujących wskazany stan materialny
Poniżej normy	15
Normalny	21
Powyżej normy	5

Źródło: opracowanie własne

Z udzielonych odpowiedzi w kwestionariuszu wywiadu, wśród badanych seniorów 15 z nich udzieliło odpowiedzi, że ich status materialny jest poniżej normy, 21 osób wskazało, że jest on normalny, a jedynie 5 osób uznało, że jest on powyżej normy. Osoby, określające swój status materialny jako normalny, są usatysfakcjonowane emeryturą i ponieważ sami wytwarzają sobie żywność, nie muszą przeznaczać pieniędzy na lekarstwa, otrzymują pomoc finansową od swoich dzieci lub mieszkają wspólnie z rodzinami swoich potomków. Pięć osób określających swój status materialny powyżej normy, nadal pracują, mieszkają w Tbilisi, odwiedzają Chizabawrę jedynie w ramach urlopu lub posiadają rodzinę poza granicami Gruzji. Podczas wywiadu jeden z mężczyzn opisał swoją sytuację materialną jako tragiczną. Kwota jaką otrzymuje w ramach emerytury jest tak marna, że nie można jej uznać za wystarczającą dla seniora.

- *Prawie każdy człowiek ma dolegliwości zdrowotne, wymagających kupna drogich leków. Często nie kupuję wszystkich medykamentów ze względu na brak pieniędzy. Oprócz tego są inne wydatki. Rząd nie przejmuje się ciężką sytuacją seniorów i nie dba o ich status materialny.*

Mieszkańcy zaznaczają, że życie za komuny było o wiele lepsze i łatwiejsze. Obecnie nie da się żyć godziwie. Plusem mieszkania na wsi jest możliwość uprawy ziemi i hodowli zwierząt. W innym wypadku nie mieliby możliwości zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb życiowych. Problem ekonomiczny nie dotyczy tylko Chizabawry, lecz całej Gruzji. Młodzi mieszkańcy wioski Chizabawry, opuszczają miejscowość w poszukiwaniu lepszych warunków życia, uzyskania wyższego wykształcenia oraz wysoko płatnej pracy. Kobiety które osiągnęły 60 rok życia oraz mężczyźni w wieku 65 uzyskują prawo do emerytury, wynoszącej 288-330 lari. Wysokość emerytury związana jest z dodatkiem, przyznanym osobom mieszkającym na obszarach górskich. Emerytury stanowią największy program socjalny w Gruzji. W 2004 roku emerytury państwowe miały być finansowane przez Zjednoczony Państwowy Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (SUSIF). Jednak stracił on możliwość administrowania i gromadzenia danych osobowych. Strukturę zmieniono na Państwową Agencję Zatrudnienia i Pomocy Społecznej oraz Agencję ds. Programów Zdrowotnych i Socjalnych połączonych w 2010 r. w Agencję Opieki Społecznej (SSA), która sprawuje opiekę nad wypłatami emerytur. W 2018 roku uchwalono gruzińską ustawę o emeryturach skumulowanych, które wprowadzają nową składkę dla osób pracujących na ich przyszłe emerytury. Państwowa Agencja Emerytalna pobiera wyznaczone składki i docelowo wypłaca świadczenia. Składki emerytalne obowiązują zatrudnionych obywateli a dobrowolne są dla osób samozatrudnionych i pracowników, którzy ukończyli 40 rok życia i powyżej, kiedy system został wprowadzony we wrześniu 2018 roku. Seniorzy mają zagwarantowane emerytury i dostęp do powszechnej opieki zdrowotnej w tym kompleksowy pakiet świadczeń dla emerytów. Emerytury są jednak zbyt niskie aby umożliwić seniorom normalne życie. W przypadku śmierci małżonka emerytura nie jest przekazywana współmałżonkowi.

Seniorzy proszeni byli o wyrażenie swojej opinii na temat miejsca zamieszkania. W Wetlinie respondenci zgodnie stwierdzili, że nie zamierzają zmieniać miejsca w którym żyją. Z wypowiedzi respondentów wynika, że przybywając do tej miejscowości kilkadziesiąt lat temu, zdawali sobie sprawę z panujących warunków klimatycznych na tym terenie. Nie przeszkadza im pogoda, niskiej jakości gleba, ukształtowanie terenu. Nauczyli się żyć w zgodzie z naturą. Seniorzy podkreślają uroki mieszkania w Wetlinie, a mianowicie piękno otaczającej przyrody oraz panującą poza sezonem turystycznym ciszę i spokój. Nie ma pogoni za pracą, pieniędzmi, nowymi technologiami. Ludzie się znają, utrzymują ze sobą kontakty towarzyskie, rozmawiają, spędzają wolny czas na zewnątrz. Wykonują prace, które uzależnione są od pory roku i pogody. Seniorzy podkreślają, że w Wetlinie nie daje się odczuć miejskiego

pośpiechu. Zgodnie twierdzą, że miejscowość jest idealnym miejscem na spędzenie ostatniego etapu swojego życia. Udogodnieniem jest także bliskość sklepu oraz kościoła.

- *Po co miałabym zmieniać miejsce zamieszkania. Przyzwyczajona jestem do życia w Wetlinie i nie zamierzam tego zmieniać. Panuje tu cisza, spokój od tego miejskiego pędu. Piękno przyrody o każdej porze roku ma swój urok. Wszyscy się tutaj znają. Sklep jest niedaleko i kościół też, to wszędzie można dojść na nogach.*
- *Przeprowadziłam się z miasta i w końcu znalazłam swoje miejsce na ziemi. Panuje tu spokój. Można żyć bliżej przyrody. W mieście wszystko wybetonowane, kilka drzew i krzaków. Tutaj mam życie w zgodzie z naturą.*
- *Nie chciałabym zmieniać miejsca zamieszkania. Dzieci proponowały, że mogą mnie zabrać do miasta, ale dla mnie to nie najlepszy pomysł. Tutaj mam wszystko czego potrzebuję a przede wszystkim ciszę.*

Dla tych seniorów, którzy nie zmagają się z chorobami, są to bardzo dobre warunki życia. Kilka osób zwracało uwagę, że w miejscowości nie ma lekarza i przychodni. Aby umówić się na wizytę muszą jechać do większego miasta, które znajduje się kilkanaście kilometrów dalej. W nagłych przypadkach zagrożenia życia również muszą czekać na przyjazd karetki lub prosić o pomoc sąsiadów aby zawieźli ich do szpitala. Nie wszyscy seniorzy posiadają prawo jazdy co wiąże się z trudnością przemieszczania się między Wetliną a innym większym miastem. Podkreślają, że trudności w przejazdach są największe podczas zimy. Nie wszystkie drogi są odśnieżone, spore zasy uniemożliwiają przejazd. Wiele osób zmarło z powodu nieudzielenia pierwszej pomocy. Pomimo tego nie myślą o przeprowadzce do większego miasta.

- *Nie zmieniałabym miejsca zamieszkania. Tutaj zapuściłam już korzenie i tu będę pochowana. Dobrze byłoby gdyby w miejscowości istniał punkt pomocy medycznej. Żeby jakiś lekarz miał dyżur i w nagłych przypadkach mógł komuś pomóc. Do lekarzy też ciężko się dostać. Ja się leczę u neurologa. Muszę jeździć do Leska. To właśnie jest najgorsze utrudnienie życia w Wetlinie*
- *Wetlina to wioska w której można odpoczywać od tego pędu co się dzieje na świecie. Nie zmieniałabym miejsca zamieszkania bo mnie to miasto przytłacza. Problem jest z pomocą medyczną, której oczywiście brak. Jakby ktoś miał zawał to zanim karetka przyjedzie to osoba umrzeć zdąży.*

Seniorzy odwiedzają swoje dzieci zamieszkujące w miastach. Twierdzą, że miasto jest dobre dla młodych, ponieważ mają wszystko na miejscu. Im wystarcza kilka dni spędzonych u dzieci i wolą wracać do Wetliny. Bardziej cieszą się gdy ich potomkowie przyjeżdżają na wieś. Jedna z osób udzielających wywiadu, zaznaczyła, że w miejscowości nie ma możliwości kupienia różnorodnego towaru, zawsze są te same produkty, ponieważ działa jeden większy sklep spożywczo- przemysłowy. Nikomu to jednak nie przeszkadza, ponieważ seniorzy sami lub dzięki uprzejmości sąsiadów, jadą do większego miasta, gdzie zaopatrują się w większość

produktów. Dodatkowo proszą swoje dzieci o dokonanie zakupu potrzebnych rzeczy i przywiezienie ich podczas weekendu.

- *Ja tam wolę mieszkać w Wetlinie. Jak wracam od dzieci to jestem chora z tego huku. W nocy taki hałas. Wiadomo są i dobre strony mieszkania w mieście, wszystko jest na miejscu. Dużo sklepów, różnorodnego towaru i sporo rozrywek. Mnie to nie przekonuje. Dzieci mi robią większe zakupy albo zabiorą mnie w sobotę do marketu żebym sobie wybrała co uważam. Wolę jak dzieci do mnie przyjeżdżają ale jak chcą mnie zabrać to nie robię im przykrości.*
- *Mało towaru w sklepie jest. Oczywiście wszystko to co potrzebne można kupić. W mieście to jest paręnaście rodzajów danego produktu, a tu jak herbata to taka czy taka. W mieście całe regały herbat, to można wybierać.*

Nie narzekają na brak rozrywek lub monotonię. Jak twierdzą badani, przyroda daje tyle możliwości spędzania czasu wolnego, że nie wiadomo kiedy mija dzień. Codzienne obowiązki pochłaniają dużo czasu, a w sezonie letnim skupiają się na przyjmowaniu turystów i gotowaniu obiadów. Podkreślają, że kończący się sezon jest dla nich odpoczynkiem, gdyż nie trzeba pracować, sprzątać, gotować dla przyjezdnych osób. Wtedy mogą odpoczywać i zajmować się przygotowaniem opału, zbieraniem grzybów, jagód, ziół. Najcięższą porą roku jest zima, gdyż nie ma zajęcia na zewnątrz, pozostają jedynie obowiązki domowe i odwiedzanie sąsiadów.

- *Co mi staremu potrzeba rozrywek. Jak byłem młody szukałem zabawy, jeździłem do miasta. Teraz wolę spokój. Codzienne obowiązki zajmują mi tyle czasu, że nie mam kiedy się nudzić. W lecie najedzie się turystów, to też jest całkiem inaczej. Wetlina tętni życiem.*
- *Tu nie można się nudzić. Codziennie coś się dzieje. Coś trzeba robić. W zimie co najwyżej spokój z większymi pracami. Wtedy niedźwiedź podejdzie, to już atrakcja. Do sąsiadów się chodzi, żeby porozmawiać. Nie trzeba nie wiadomo jakich rozrywek.*

Wszystkie osoby mieszkające na stałe w Chizabawrze odpowiedziały, że jest to wspaniałe miejsce do prowadzenia spokojnego życia na starość i nie zamierzają jej nigdy opuścić. W dużym stopniu na ich wybory wpływa sentyment i tradycja. W wiosce znajdują się groby ich rodzin, a nauczeni życia w Chizabawrze przez swoich przodków, nie dopuszczają myśli o przeprowadzce. Brak pogoni za pieniędzmi, dobroć do drugiego człowieka, brak materializmu, egoizmu oraz snobizmu tak często dostrzeganych w wysoko rozwiniętych miastach, w wiosce nie istnieją. Związane jest to z jednością i wspólną troską o społeczeństwo w którym się żyje. Wybudowany kościół w wiosce również jednoczy ludzi. Urok wioski opisuje jedna wypowiedź badanej kobiety:

- *Wszystko co najpiękniejsze w moich snach znajduje się w Chizabawrze, jednak nie mogę w niej mieszkać sama, ponieważ mam za dużo lat, a moje dzieci się o mnie troszczą. Przywożą mnie tutaj jedynie na wakacje, resztę roku spędzam w Tbilisi. To jednak nie to samo. Nie podoba mi się w stolicy, lecz nic na to nie mogę poradzić. Uwielbiam tu wracać, przypominają mi się najprzyjemniejsze lata mojego życia,*

*które tutaj spędziłam. Tu odpoczywam i wracam tak często jak tylko mogę. Tu jest mój raj.*

Inna osoba badana opisała wioskę jako miejsce bez perspektyw, z której młodzi ludzie muszą uciekać żeby osiągnąć cel w życiu.

- *Nie jestem zadowolony z miejsca zamieszkania lecz nigdy nie zamieniłbym go na inne. Trudnością jest brak sklepu, rozrywek, baru, klubów spotkań, niedostatek wody, a także kamienista ziemia, na której ciężko coś uprawiać. Chcąc podjąć działania związane z rozwojem wioski trzeba by było przeznaczyć dużo pieniędzy, których ludziom brakuje. Pomimo wprowadzenia jakichkolwiek działalności gospodarczych w wiosce, mieszkańców i tak nie byłoby stać, żeby z nich skorzystać.*

Jeden z mężczyzn miał odmienne zdanie w porównaniu z jego poprzednikiem. Bardzo chętnie wyprowadziłby się z wioski, jednak żał mu zostawić domu, o który do tej pory dbał i włożył w niego mnóstwo pieniędzy oraz pracy.

- *Chciałbym wyjechać do dzieci. Wiele osób opuściło już wioskę. Co trzeci dom stoi pusty. Monotonia panująca w tym miejscu jest nie do zniesienia. Co roku to samo, brak pieniędzy, wody, susza i zmartwienie ile uda się wyprodukować jedzenia. Jednak wyprowadzka do miasta wiąże się ze zmniejszoną przestrzenią, wszędzie pełno zabudowań, fabryk, a na wsi można wyjść i zaczerpnąć świeżego powietrza.*

Jedna z kobiet, pomimo, że zmienia miejsce zamieszkania, ze względu na porę roku, a w Chizabawrze mieszka tylko w lecie, twierdzi, że w tej wiosce jest jej serce oraz historia. Nie mogłaby po prostu o niej zapomnieć. Tutaj spędziła swoje dzieciństwo i młodość, znajdują się groby jej rodziny a także mieszkają bliscy oraz znajomi z młodych lat.

Powietrze w Chizabawrze nie jest zanieczyszczone. Wioska położona jest w dużej odległości od zakładów przemysłowych oraz na wysokości 1590 m. n.p.m. Sami mieszkańcy podkreślają, że jest tu czyste powietrze, zdrowa żywność, nie ma hałasu. Stanowi to główną przyczynę ich więzi z tym terenem. Pomimo, że w mieście są lepsze warunki życia, nie zamierzają zmieniać miejsca pobytu. Nie myślą o przeprowadzce, twierdząc, że starych drzew się nie przesadza.

Podczas wywiadów pytano badanych co jest pięknego, a co się nie podoba w Chizabawrze.

- *Kiedy było się młodym człowiek nie dostrzegało się żadnych problemów, teraz kiedy mam tyle lat wszystkie czynności stają się dla mnie wyzwaniem.*

Wioska jest piękna, spokojna. Mieszkańcy żyją w zgodzie z naturą. Nie ma jednak pracy, wszędzie jest daleko, nie ma sklepu czynnego przez cały tydzień. Są tylko ludzie, dobrzy ludzie, pomagający sobie nawzajem, dbający o siebie w tych ciężkich warunkach. Nie ma zazdrości, przepychu, pogoni za pieniądzem. Ludzie szanują drugiego człowieka, pomagają starszym, dzielą się tym co mają. Dzieci cenią swoich dziadków, pomagają w wypasie zwierząt. Monotonia życia w Chizabawrze, powoduje, że wiele osób decyduje się ją opuścić w poszukiwaniu lepszego życia. Trudy pracy na wsi są wszędzie takie same, ciężko jest uprawiać

ziemię, kiedy nie ma się do tego odpowiedniego sprzętu. Wszędzie jest daleko, bilet na autobus kosztuje 7 lari do Achalciche a do Tbilisi 10 lari. Nie ma także dobrej drogi dojazdowej do wioski.

- *Nie chciałabym nigdy zmienić miejsca zamieszkania. Chizabawra to mój dom. Wiadomo, że żyje się tu trudniej. Sklep czynny jest kilka godzin i to w wybrane dni tygodnia. Ludzie tu są dobrzy, znają się i szanują.*
- *Tutaj żyje się spokojnie, ludzie są dobrzy, pomocni. To jest plus. Niestety jest wszędzie daleko. Jak się ma samochód to to nie jest problemem. Coraz więcej młodych opuszcza wioskę, wcale im się nie dziwię. Są młodzi niech zobaczą świat. Ja już nie potrzebuję wrażeń i wioski nie opuszczę.*

Zwracając uwagę na bezpieczeństwo w społeczności w której żyją respondenci, seniorzy biorący udział w badaniach oraz osoby, z którymi został przeprowadzony wywiad, zgodnie twierdzili, że w Wetlinie jest bezpiecznie. Mieszkańcy znają się i chętnie sobie pomagają. Ufają sobie na tyle, że w jednym ze sklepików towar wydawany jest na zeszyt, a należność uregulowana zostaje w momencie posiadania pieniędzy przez kupującego. Pytając sprzedawcy o udzielanie towarów bez zapłaty odpowiedział, że w tej małej miejscowości, gdzie ludziom czasami brakuje pieniędzy, grzechem byłoby nie pomagać. Wskazuje, że jeśli by sobie nie pomagali wzajemnie to ciężko byłoby żyć w Wetlinie. We wspólnocie jest o wiele łatwiej. Mieszkańcy uważają, że pewne zagrożenie mogą nieść turyści. Przyjeżdżający z całej Polski ludzie o nieznanym poglądach lub charakterach mogą wywoływać pewien niepokój. Badania przeprowadzane były w czasie trwania pandemii covid-19. Wielu mieszkańców odmówiło udzielania wywiadów, ze względu na strach przed zakażeniem wirusem. Podkreślali, że turyści stanowią ogromne zagrożenie dla ich zdrowia. Bali się kontaktu z nimi, dlatego starali się spędzać czas w swoich gospodarstwach domowych w sezonie letnim. Oprócz turystów mieszkańcy boją się niedźwiedzi, rysi i innych dzikich zwierząt, które w zimie w poszukiwaniu pożywienia podchodzą pod domy. Boją się o psy oraz inne zwierzęta w gospodarstwie. W Bieszczadach można spotkać ludzi napływowych z niepewną przeszłością. Zdarza się, że schronienia lub nowego życia poszukują w tych terenach ludzie z kryminalną przeszłością. Kraina ta przyciągała i nadal przyciąga swoim pięknem ale również namiastką wolności i spokoju. Napływają do niej artyści, niepokorni, outsiderzy poszukujący sensu życia lub innej drogi swojego istnienia na ziemi.

- *Tak jest w wiosce bezpiecznie. Wszyscy się znają tutaj i mamy do siebie zaufanie. Jednak są sytuacje, które budzą u mnie niepokój. Przyjeżdżają turyści z całej Polski. Nie wiadomo kto to i jakie mają zamiary. Niedźwiedzi się boją, żeby mi psa nie zjadły. Tak to raczej spokojnie tutaj jest.*
- *A różni ludzie się tutaj kręcą. Nawet i recydywy. W dzień to nie ma strachu ale wieczorem to i zwierzęta dzikie podchodzą pod domy. Trzeba uważać.*

- *W zimie to zwierzęta dzikie stanowią zagrożenie. Najgorsze to te niedźwiedzie. Teraz też trzeba uważać, żeby się tym Covidem nie zarazić, a przyjechali tu ludzie ze Śląska i z Warszawy a tam najwięcej zachorowań.*

Wszystkie osoby biorące udział w badaniach zapewniały, że Chizabawra jest bezpieczną wioską. Nie ma w niej niebezpieczeństw, ze względu na zbiorową odpowiedzialność za swoje zdrowie i życie. Dobre relacje pomiędzy ludźmi wpływają na poczucie bezpieczeństwa, żyjących we wspólnocie. Brak kradzieży sprawia, że mieszkańcy zostawiają otwarte domy, samochody, gospodarstwa. Zaufanie sąsiedzkie jest ważne w wiosce, nikt nie chce go zniszczyć. Dzięki niemu, można bez obaw zostawić własne gospodarstwo na kilka dni, a opiekować będzie się nim sąsiad. Osoby mieszkające same w swoich gospodarstwach, deklarowały, że zamykają drzwi tylko w nocy aby do domu nie dostały się psy lub inne dzikie zwierzęta. Relacje sąsiedzkie są pielęgnowane, w podobny sposób jak relacje rodzinne. Troska o innych przejawia się podczas odwiedzin sąsiadów, pytań o ich trud dnia codziennego i ewentualną pomoc w rozwiązywaniu problemów. Spory są rozstrzygane w momencie ich powstania aby nie pogarszać sytuacji i nie włączać w konflikt większej ilości osób. Ze względu na małą ilość ludzi zamieszkujących wioskę, mieszkańcy znają się i wzajemnie szanują. Nie pozwalają, aby ktoś zniszczył ich dobre imię oraz dbają o to, aby postawa pomocnej i szlachetnej osoby zawsze im towarzyszyła.

- *Bezpiecznie jest w Chizabawrze. Tu się ludzie znają. Ja się sąsiadów nie boję tylko drzwi na noc zamykam bo by jakieś dzikie psy weszły do domu i nie wiadomo co by mi mogły zrobić.*
- *Tu się nic nie dzieje. Czasem jakaś sprzeczka, to się szybko sprawę rozwiązuje, żeby problemów nie było. Wiadomo jak to wszędzie. Ktoś się pokłuci zawsze. Ogólnie to wszyscy się szanują tutaj.*
- *Bezpiecznie jest. Każdy się zna w wiosce to nikt nie chce sobie reputacji zepsuć. Dopiero by wytykali palcami, że ten taki czy taki. Każdy chce żyć w zgodzie z innymi.*

Skupiając się na stosunkach sąsiedzkich, w Wetlinie mieszkańcy zgodnie odpowiedzieli, że ich relacje z sąsiadami są dobre. Zawsze mogą liczyć na ich pomoc i sami starają się takiej pomocy udzielać. Zaznaczają, że warunki w jakich żyją, zmuszają do wzajemnego szacunku i utrzymywania wspólnoty. Razem przybyli na tereny, które musieli przystosować do zamieszkania, co spowodowało, że przesiedleni z różnych zakątków Polski obecni mieszkańcy Wetliny, żyli się i przyzwyczaili do siebie. Świadczą o tym wypowiedzi respondentów:

- *Oczywiście że żyjemy z sąsiadami zgodnie. Trzeba sobie pomagać i wzajemnie się szanować. Odwiedzamy się i często rozmawiamy. Nie potrafiłabym żyć z sąsiadami w konflikcie.*
- *Wiadomo, że ludzie są różni, czasami ciężko się z kimś dogadać ale pomimo tych trudności każdy w wiosce się szanuje. My także szanujemy sąsiadów, staramy się nie*

*robić sobie na złość. Jak trzeba to zawsze sobie pomagamy bo każdemu trzeba pomóc.*

- *Mamy relacje z sąsiadami bardzo ograniczone. Oni żyją po swojemu my po swojemu. To nie znaczy, że jeśli potrzebowaliby pomocy to bym im nie pomógł. Zawsze jak mnie coś trzeba pożyczyć to mi to pożyczą albo odwrotnie. Nie musimy się kochać ale pomagać sobie trzeba. Pilnujemy sobie nawzajem posesji. Jeśli wydarzyło by się u sąsiada coś złego to poszedłbym mu o tym powiedzieć.*
- *Każdy w wiosce stara się żyć zgodnie i stara się być miłym. Wiadomo każdy ma gorszy lub lepszy dzień ale nikt nie robi sobie przykrości. Zdarzają się spory ale trzeba je rozwiązać i żyć dalej. Wydaje mi się, że gdyby mi groziło niebezpieczeństwo to sąsiedzi by mi pomogli.*

W Chizabawrze, otrzymano odpowiedzi, świadczące o dobrych relacjach sąsiedzkich.

Seniorzy podkreślali częste rozmowy z sąsiadami, otrzymywanie drobnych prezentów, spędzanie wspólnie czasu wolnego. Dzielił się w rozmowach swoimi troskami i radościami.

Jedna z badanych osób w Chizabawrze, opisała stosunki sąsiedzkie w następujący sposób:

- *Gdy przyjeżdżam na wakacje do Chizabawry, w pierwszej kolejności idę przywitać się z sąsiadami. Bardzo jestem szczęśliwa, że Bóg pozwolił mi się z nimi ponownie spotkać. Podczas mojego całego pobytu, sąsiedzi przynoszą mi prezenty takie jak mleko, masło, ser, jajka. Oczywiście im za to nie płacę, bo nie wypada płacić za prezenty. Wiem, że mają ciężką sytuację finansową i nawet jakbym chciała im wypłacić należność za te produkty, zostałabym źle odebrana. Dlatego pomagam im w inny sposób a także modłę się za nich. Spędzam z nimi wolny czas, wymieniając się poglądami, przepisami i plotkami. Chizabawra to naprawdę spokojna wioska.*

Wypowiedzi respondentów opisujące stosunki sąsiedzkie, brzmiały:

- *Szanujemy się wzajemnie, rozmawiamy często wieczorami bo co innego można robić. Opowiemy sobie co było w danym odcinku serialu albo co się robiło cały dzień. Śmiejemy się, opowiadamy sobie głupoty bo co innego można robić w tej wiosce.*
- *Relacje sąsiedzkie są dobre co widać wieczorem jak wyjdzie się przed dom. Każdy się odwiedza. Przychodzi porozmawiać. Siadamy gdziekolwiek i zawsze mamy temat do rozmowy. Na sąsiadów zawsze można liczyć. To pożyczą pieniądze, to dadzą to co im zbywa. Wymieniamy się jedzeniem, bo jak ja coś za dużo mam to nie chce żeby się zmarnowało to dam sąsiadom a oni w zamian też mi coś kiedyś dadzą.*

Podczas wywiadu kwestionariuszowego, respondenci byli pytani, jak stan ich zdrowia, wpływa na utrzymywanie kontaktów towarzyskich.

W Wetlinie seniorzy uskarżali się na dolegliwości bólowe związane z przeciążeniem stawów obwodowych i kręgosłupa. Dolegliwości mogą wynikać z wykonywania ciężkiej pracy w lesie, w różnych warunkach atmosferycznych. Zwyrodnienia stawów kolanowych i biodrowych oraz dolegliwości bólowe kręgosłupa były najczęściej wymienianymi dolegliwościami na, które uskarżali się seniorzy. Dodatkowo jeden z respondentów biorący

udział w badaniu, wskazał, że udar mózgu jakiego doświadczył, jest jego najcięższą dolegliwością, uniemożliwiającą mu bycie pełnosprawnym.

- *Ogólnie dobrze się czuje jedynie ból mnie kolana i stopy. Prawdopodobnie jest to efekt mojej pracy przy wycince drzew. Oczywiście spaceruje pomimo tego bólu bo trzeba się ruszać, żeby całkowicie nie zalec na łóżku. Odwiedzają mnie koledzy, siedzimy na ławce pod domem albo ja do nich idę. Daleko staram się nie chodzić bo później mam problem z powrotem. Jak mam gdzieś dalej się udać to biorę samochód albo jadę rowerem.*
- *Mam sparaliżowaną jedną stronę ciała ale mogę chodzić. Powoli sobie spaceruję i odwiedzam kolegów pod sklepem. Siedzę z nimi na ławeczce bo nie mam nic innego do roboty w ciągu dnia. Moja choroba nie przykuła mnie do łóżka i nie przykuje. Dopóki mogę chodzić będę spotykał się tu pod sklepem z chłopkami.*
- *Choruje na nadciśnienie i cukrzycę. To nie przeszkadza mi w normalnym funkcjonowaniu. Trochę się męczę ale odwiedzam znajomych, chodzę na zakupy. Przecież się nie położę i nie będę leżeć.*
- *Jestem po wymianie obu stawów biodrowych. Teraz czuje się dobrze, mogę chodzić. Do wymiany mam jeszcze jeden staw kolanowy. Ograniczyłam spacerowanie bo boli mnie kolano ale nie zaniedbuję kontaktów towarzyskich. Odwiedzają mnie koleżanki a czasami ja powolutku wybieram się do ich domu. Dzwonię do nich żeby porozmawiać a także kontaktuje się z dziećmi. Choroba nie przeszkadza mi w utrzymywaniu kontaktów towarzyskich ale trochę zmniejszyła moją aktywność fizyczną i możliwość poruszania się. Jak tylko zoperuje kolano to dalej będę aktywna jak wcześniej.*

Z uzyskanych odpowiedzi od respondentów w Chizabawrze, można było wywnioskować, że poziom zaawansowania choroby oraz jej rodzaj mają wpływ na utrzymywanie kontaktów towarzyskich. Choroby narządu ruchu lub choroby cywilizacyjne, nie pozbawiające seniora możliwości przemieszczania się, logicznego myślenia lub mówienia, nie stanowiły przeszkody w utrzymywaniu kontaktów towarzyskich. Im cięższe jednostki chorobowe, tym zauważalna była mniejsza możliwość nawiązywania kontaktów społecznych.

- *Mój mąż ma cukrzycę i jest po wylewie. Całymi dniami tak leży w tym łóżku. Znajomi nas odwiedzają ale z nim się nie da rozmawiać. Patrzy tylko i coś tam mówi do siebie. Nie mogę patrzeć jak się męczy.*
- *Bolą mnie plecy i muszę chodzić o lasce. Mam taki krzywy kręgosłup z pracy. Puki daje radę to chodzę. Odwiedzam sąsiadów a oni mnie. Moja choroba nie wpływa na kontakty towarzyskie. To moje cierpienie a nie sąsiadów.*
- *Już nie mogę chodzić daleko. Wnuczka pomaga mi wyjść przed dom. Siedzę na ławce i patrzę co robią inni. Przychodzą do mnie sąsiadki bo wiedzą, że ja do nich nie dojdę. Rozmawiamy o codziennym życiu bo o czym tu można rozmawiać.*
- *Bolą mnie nogi i ciężko mi gdziekolwiek chodzić. Siedzę sobie na ławce i patrzę na mój ogród jak rosną w nim warzywa. Jak ktoś idzie drogą to się zawsze zatrzyma i zamieni parę zdań. Czasem przychodzą sąsiedzi wieczorem jak już są po pracy. Każdy ma swoje obowiązki to trzeba zrozumieć.*
- *Mam już tyle lat, że większość czasu spędzam w domu. Choruję na serce, bolą mnie stawy. Ręce mam całe powykrzywiane, tak mi dokucza reumatyzm. Jak siądę pod domem i grzeje się do słonka to przyjdą dzieci mojej siostry, porozmawiają. Sąsiedzi*

*też przychodzą jak mnie widzą. Zawsze chwile porozmawiamy i każdy wraca do swoich obowiązków.*

Ostatnim pytaniem weryfikującym czynniki wykluczenia społecznego było pytanie 31, w którym seniorzy zostali poproszeni, o wyjaśnienie jakie trudności sprawia im codzienne życie w miejscu zamieszkania.

W Wetlinie najczęściej zgłaszanym problemem jest brak całodobowej opieki zdrowotnej. Seniorzy muszą jechać do większego miasta aby taką pomoc uzyskać. Dodatkowo respondenci zaznaczali, że kolejną uciążliwością jest podstawowy asortyment w sklepie spożywczym. Po większe zakupy muszą jechać do miasta lub prosić swoje dzieci aby zakupiły potrzebne produkty.

- *Najgorsze w Wetlinie jest to że nie ma lekarza. Trzeba jechać do Leska aby uzyskać jakąkolwiek pomoc. Jeśli jest stan zagrożenia życia, to zanim dojedzie karetka to zdarza się, że osoba już nie żyje. Zwłaszcza jak są to zawały albo udary.*
- *Wetlina jest ładną spokojną wioską ale wszędzie jest daleko. Żeby dostać się do lekarza to trzeba jechać kawał drogi do miasta. Autobusy też kiepsko kursują dlatego trzeba jechać samochodem.*
- *Nic tu nie ma w tej wiosce. Nie ma podstawowej opieki zdrowotnej. Na większe zakupy trzeba jechać do miasta. Nic się nie dzieje. Dopiero jak turyści przyjeżdżają to jest większy ruch.*

Seniorzy zamieszkujący wioskę Chizabawra, podkreślali, że w wiosce panują ciężkie warunki klimatyczne, sklep spożywczo- przemysłowy działa wyłącznie w wyznaczone dni i wyznaczone godziny. Nie ma w nim dużego wyboru produktów. Do wioski można dostać się wyłącznie własnym samochodem, ponieważ nie kursują tam marszrutki. Nie ma barów, a także podstawowej opieki zdrowotnej.

- *Tu w Chizabawrze nic nie ma. To typowa wieś rolnicza. Sklep działa parę godzin i wtedy trzeba robić zakupy. Nie ma wszystkich produktów tylko podstawowe środki czystości i podstawowe produkty żywnościowe. Nie to co w wielkich sklepach w Aspidza. Jak przyjeżdżają do mnie dzieci to mi kupują to o co ich poproszę albo zabierają mnie na zakupy żebym sobie wybrał co mi potrzeba.*
- *Chizabawra to mała wioska, w której niestety nic się nie dzieje. Nie ma lekarza, to jest najgorsze bo w razie potrzeby to muszę prosić sąsiada żeby mnie zawiózł do miasta na wizytę albo do szpitala. Ja nie mam samochodu to mi ciężko się stąd wydostać. Mam dobrych sąsiadów to i na zakupy mnie zabiorą do miasta. Dobrze, że bank przyjeżdża do nas samochodem i wypłaca nam emerytury, bo jeszcze po to bym musiała jechać do miasta bo nawet nie mam konta bankowego, bo tu nie ma banku.*
- *W najgorszej sytuacji są te osoby co nie mają samochodu. Mnie nie przeszkadza, bo wsiadam i jadę do miasta. Kupuję to co mi jest potrzebne i wracam. Jak sąsiadka coś chce żebym jej kupił to biorę od niej pieniądze i co każe to kupię. Trzeba sobie pomagać. Jak ją trzeba zawieźć do lekarza to też zawożę.*
- *Najgorsze jest to w wiosce, że nic się tu nie dzieje. Dzieci nie mają co robić. Jemal z ojcem Akaki dużo organizują zabaw dla dzieci przy kościele. Młodzież też do nich*

*przychodzi, przynajmniej pożytecznie czas spędzają. Tu niestety nawet baru nie ma żeby się spotkać z kolegami i porozmawiać. Spotykamy się w centrum wioski, tam mamy krzesła i ławki. Msza w kościele jest jedna w niedziele, a tak poza tym to każdy zajmuje się codziennymi sprawami.*

- *Jeśli popatrzyś na Aspindza a Chizabawrę to w Aspindza jest wszystko a tu nie ma nic. Tam są sklepy, bary. Można coś robić wieczorem a tutaj tylko serial zostaje do obejrzenia i rozmowa z sąsiadem. Strasznie nudno, dosłownie wioska bez perspektyw.*

Badając problem wykluczenia społecznego wśród seniorów zamieszkujących górskie wioski Wetlina i Chizabawra, przeprowadzono wcześniej wspomniane wcześniej indywidualne wywiady pogłębione. W nim znajdowały się dwa pytania odnoszące się do wykluczenia społecznego seniorów. Pierwsze z nich brzmiało czy dostrzega Pani/Pan przejawy wykluczenia społecznego osób starszych żyjących w wiosce? W drugim pytaniu proszono o udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy seniorzy są zadowoleni z warunków w jakich mieszkają oraz czy wskazują z jakimi problemami życia codziennego muszą się zmagać? Dwa indywidualne wywiady pogłębione w Wetlinie, przeprowadzone były z zakonnikami zakonu Bernardynów. W odpowiedzi na pierwsze pytanie, respondent zaznaczył, że w Wetlinie panują ciężkie warunki klimatyczne, nie ma przedsiębiorstw w pobliżu, które rozwijałyby gospodarczo pobliskie tereny. Tym samym mężczyźni opuszczają swoje rodziny w celu poszukiwania pracy za granicą. Podkreślał, że seniorzy przyzwyczajeni są do warunków, w których mieszkają. Są w stanie prowadzić przydomowy ogródek i hodować zwierzęta, aby oszczędzić pieniądze z emerytury.

- *Wetlina jest piękną wioską, atrakcyjną turystycznie. Niestety w pobliżu nie ma większych przedsiębiorstw, które umożliwiłyby podjęcie pracy przez mieszkańców wioski. Część z członków lokalnej społeczności decyduje się na opuszczenie miejsca zamieszkania w celu poszukiwania pracy. W wiosce mieszkają rodziny w których przynajmniej jeden z mężczyzn ojciec lub mąż opuścił dom i wyjechał za granice państwa aby zarobić pieniądze. Seniorzy posiadają swoje emerytury lecz nie są one wystarczająco wysokie aby mogli pozwolić sobie na dostatnie życie. Trzeba oszczędzać, prowadzić przydomowy ogródek a także hodować zwierzęta np. kury lub gęsi. Mieszkańcy są przyzwyczajeni do warunków w jakich żyją. Nie mogę wypowiadać się za każdego z nich czy czują się wykluczeni społecznie. Z mojego punktu widzenia są pozbawieni pewnych udogodnień, czego powodem jest niewystarczająca suma pozyskiwanych pieniędzy.*

Zakonnik wskazywał również na odległość jaka dzieli Wetlinę i najbliższą miejscowość w której mieszkańcy mogą uzyskać pomoc lekarską oraz korzystać z kół zrzeszających seniorów, mających na celu pogłębianie ich zainteresowań, przeciwdziałających ich wykluczeniu społecznemu oraz poszerzaniu wiedzy.

- *Wetlina to malowniczy zakątek, w którym można odpocząć od zgiełku i pędu miejskiego. Jednak odległość od najbliższej położonej miejscowości, która oferuje*

*pomoc lekarską oraz możliwość uczestnictwa w klubach seniora, powoduje że jest to jedna z barier z którą zmagają się seniorzy. Według mnie to wyklucza ich z takiego życia społecznego z jakiego korzystają seniorzy w mieście.*

Na pytanie drugie zakonnik ponownie wskazał główny problem z jakim zmagają się seniorzy w Wetlinie, a mianowicie brak ośrodka zdrowia w którym mieliby zapewnioną opiekę zdrowotną.

- *Mieszkańcy skarżą się, że zanim karetka pogotowia ratunkowego dojedzie do potrzebującego to ten prędzej umrze. Każdy liczy się z tym, że w zimie zasypane drogi uniemożliwiają szybki przyjazd służby zdrowia. Dodatkowo seniorzy narzekają, że muszą angażować rodzinę lub znajomych aby pomogli im dostać się do miasta w celu oceny swojego stanu zdrowia. Większych zakupów dokonują w mieście, gdyż sklep w Wetlinie posiada podstawowe produkty spożywczo- przemysłowe. Czasami wspominają, w miastach istnieją kluby seniora lub uniwersytety trzeciego wieku lecz uczestnictwo w nich uznają za przywilej ludzi mieszkających w mieście.*

Drugi z zakonników odpowiadając na te same pytania stwierdził, że

- *Głównym problemem seniorów w Wetlinie jest brak opieki medycznej i nieodpowiedni spożytkowany czas wolny. Brak opieki medycznej to główny problem osób starszych mieszkających w Wetlinie. Do każdych warunków materialnych można przywyknąć, lecz seniorzy zmagający się z wieloma chorobami powinni mieć ciągły dostęp do służby zdrowia. Oprócz tego, niektórzy z seniorów nieumiejętnie spędzają swój czas wolny. Według nich jest to dobre rozwiązanie, jednak przesiadywanie w knajpie lub pod sklepem można zamienić na coś bardziej pożytecznego.*

O odpowiedzi na powyższe pytania w indywidualnych wywiadach pogłębionych, zostali poproszeni również pracownicy urzędu gminy. W pierwszym wywiadzie uzyskano odpowiedź wskazującą, że głównym przejawem wykluczenia seniorów w Wetlinie, są przede wszystkim niskie dochody i bieda, przez co nie mogą zaspokajać wszystkich swoich potrzeb. W drugim wywiadzie z odpowiedzi respondenta wynikało, że to miejsce zamieszkania czyli Wetlina, wyklucza seniorów z pewnych przywilejów społecznych. Jej położenie, a przede wszystkim odległość, stanowią główny problemem wykluczenia społecznego seniorów tej miejscowości. Odpowiadając na drugie pytanie urzędnicy nie chcieli udzielać odpowiedzi ze względu na brak wiedzy w tym zakresie.

W Chizabawrze respondentom wybranym do indywidualnych wywiadów pogłębionych, zadano pytania dotyczące problemu wykluczenia społecznego. W pierwszym wywiadzie z jednym z ojców Kamilianów, w odpowiedzi na pytanie: czy dostrzega przejawy wykluczenia społecznego osób starszych żyjących w wiosce uzyskano następującą odpowiedź:

- *Oczywiście że wykluczenie społeczne spowodowane biedą, ubóstwem dotyczy wszystkich mieszkańców Chizabawry, nie tylko seniorów. Skupiając się na seniorach, na pierwszy plan wychodzą niskie emerytury. Są one niewystarczające na pokrycie*

*kosztów związanych z leczeniem. Większość seniorów nie wykupuje przepisanych im lekarstw. Emerytura wystarcza im na pokrycie bieżących kosztów dnia codziennego takich jak opłaty za gaz lub prąd oraz jedzenie i środki czystości. Seniorzy posiadają przydomowe ogródki aby wyprodukować chociaż trochę własnego pożywienia. Odległość Chizabawry od większego miasta również staje się przyczyną ich wykluczenia społecznego.*

Odpowiadając na pytanie dotyczące zadowolenia z warunków w jakich mieszkają seniorzy oraz z jakimi problemami życia codziennego muszą się zmagać respondent odpowiedział:

- *Seniorzy mieszkają w Chizabawrze od urodzenia i są przyzwyczajeni do warunków w jakich mieszkają. Traktują swoją sytuację jako naturalną. Zdają sobie sprawę, że ich warunki bytowe nie są najlepsze. Skarżą się oczywiście na biedę z jaką muszą się zmagać oraz ciężkie warunki do uprawy roli. Pomimo to nie poddają się i żyją w zgodzie z naturą.*

Drugi z respondentów podczas wywiadu, również podkreślił, że główną przyczyną wykluczenia seniorów w Chizabawrze, jest przede wszystkim ubóstwo. Dodatkowo wskazał, że niski poziom wykształcenia, również ma wpływ na sposób spędzania czasu wolnego przez seniorów.

- *Większość osób pracowała na roli. Ich poziom wykształcenia nie jest wysoki. Większość z seniorów potrafi czytać i pisać, gdyż ukończyła kilka klas szkoły podstawowej. Wolne chwile spędzają na rozmowach, wędkowaniu, oglądaniu seriali. Nie mają aspiracji do samodoskonalenia. Dodatkowo stan zdrowia seniorów niekiedy dyktuje ich czynności w wolnych chwilach. Niestety nie wszystkim stać na zakup lekarstw przez co postępuje u nich choroba. Staramy się organizować poprzez akcje charytatywne leki dla nich, jednak nie zawsze jest to stała pomoc.*

W odpowiedzi na pytanie drugie respondent zaznaczył, że odwiedzając seniorów z posługą kapłańską często dowiaduje się o problemach z jakimi zmagają się seniorzy w ciągu swojego codziennego życia.

- *Odwiedzając starsze osoby i chore, często słyszę z czym codziennie muszą się zmagać. Głównym problemem jest ubóstwo. Brak pieniędzy na lekarstwa. Zaniedbane domostwa nie, zniszczone meble czy odrapane ściany nie są głównymi problemami. Dla seniorów ważne jest zdrowie i chęć dalszego życia. Proszą o pomoc w postaci leków lub drobnych dofinansowań pieniężnych. Emerytury są tak niskie, że nie wystarczają na pokrycie kosztów leczenia. Jeśli chodzi o warunki w których mieszkają, nie zamierzają nic zmieniać, gdyż wiążą z miejscem zamieszkania historie swojego życia, chwile dobre a także problemy.*

Przeprowadzając indywidualne wywiady pogłębione z pracownikami „Caritas Georgia” w uzyskanych odpowiedziach, zostały także podkreślone, wcześniej wspomniane w wywiadach, przyczyny wykluczenia społecznego, jakimi są: bieda, ubóstwo, miejsce zamieszkania oraz gorszy stan zdrowia, spowodowany brakiem leczenia farmakologicznego. W przeprowadzonym wywiadzie z diakonem Jemalem, który żyje w społeczności Chizabawra,

cieszy się największym zaufaniem oraz zna doskonale problemy mieszkańców, otrzymano odpowiedź, w której wymienione zostały, wspomniane wcześniej przyczyny wykluczenia społecznego. Diakon sam organizuje akcje dostarczania drobnych upominków w postaci napojów czy drożdżówek dla najbiedniejszych seniorów lub samotnie mieszkających. Chce wnieść radość w ich serca oraz ukazać, że są pełnoprawnymi obywatelami ich małej społeczności.

- *Jak tylko mamy środki finansowe, staramy się dzielić nimi z każdym kto potrzebuje pomocy. Kupujemy i rozdajemy drobne upominki dla najbardziej potrzebujących. Dostarczają je dzieci i młodzież aby w ten sposób nauczyć ich szacunku do bliźniego. Chcemy aby nikt w wiosce nie czuł się wyobcowany i wykluczony z naszego społecznego życia.*

Podsumowując uzyskane dane, należy podkreślić że seniorzy w Wetlinie nie narzekają na swoją sytuację materialną. Twierdzą, że posiadają wszystkie niezbędne rzeczy do życia. Pogodzili się z wysokością emerytury jaką otrzymują. Zdają sobie sprawę, że nie stać ich na wszystkie rzeczy, poprawiające jakość życia a także na te, które pozwoliłyby im uczestniczyć w życiu społecznym. Niskie emerytury pozwalają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Wyższe emerytury umożliwiłyby wyjazdy seniorom do innego miasta aby móc uczestniczyć w występach teatralnych, koncertach. Brak pieniędzy zmusza ich do oglądania programów kulturalnych jedynie w telewizji. Zaoszczędzone pieniądze, przekazują swoim dzieciom, aby pomóc im materialnie. Zaoszczędzone pieniądze pozwalają seniorom na wyjazd poza Wetlinę w celach rekreacyjnych. Zarządzają swoim czasem tak aby ograniczać wydawanie pieniędzy. Korzystają z możliwości jakie daje im miejscowość, nie przejmując się tym, że brak pieniędzy eliminuje ich z podejmowania wielu aktywności.

Podsumowując uzyskane dane zebrane w miejscowości Chizabawra, można uznać społeczeństwo Chizabawry za konserwatywne. Dominuje w nim patriarchyzm, kult rodziny oraz silne przywiązanie do tradycji. Dla obywateli elementami, które jednoczą społeczeństwo jest przede wszystkim rodzina oraz sąsiedztwo. W przypadku wystąpienia problemów finansowych mieszkańcy Gruzji, w pierwszej kolejności zwracają się o pomoc do osób im najbliższych czyli krewnych i sąsiadów. Za jedną z najczęstszych przyczyn wykluczenia uznaje się ubóstwo oraz związane z nim bezrobocie. W przypadku Gruzji oba te zjawiska należą do najistotniejszych problemów społecznych. W 2019 roku 41,9% ogółu populacji Gruzji przeżywało dzień za kwotę niższą niż 5,5 dolara, 3,8% całkowitej liczby mieszkańców znajduje się poniżej granicy tzw. skrajnego ubóstwa, co oznacza, że na zaspokojenie swoich potrzeb mają do dyspozycji kwotę nie przekraczającą 1,9 dolara dziennie. Najbiedniejszą warstwę gruzińskiego społeczeństwa tworzą osoby starsze. Płatna opieka zdrowotna i niskie wartości

emerytur powodują, że znaczna część seniorów, żyje w skrajnym ubóstwie. Do osób najsilniej dotkniętych ekskluzją społeczną zaliczają się ludzie starsi, dzieci oraz niepełnosprawni zamieszkujący obszary peryferyjne kraju, w szczególności tereny wysokogórskie.

Drugim szczegółowym problemem badawczym podjętym w niniejszej dysertacji było rozpoznanie przyczyn wykluczenia społecznego seniorów w badanych miejscowościach w Polsce i w Gruzji. Odnosząc się do powyższego problemu zadano szczegółowe pytanie badawcze w którym pytano o stosunek seniorów badanych miejscowości do wykluczenia społecznego spowodowanego przez różnorodne determinanty. W hipotezie postawionej do pytania badawczego założono, że to zróżnicowanie kulturowe jest powodem wpływającym na przyczyny i stosunek seniorów do wykluczenia społecznego. Uznano, że w badanej miejscowości w Polsce przyczynami wykluczenia społecznego są: stan zdrowia, zła dieta, brak ruchu, zaś w badanej miejscowości Gruzińskiej są to: niskie emerytury i przychody spoza gospodarstwa domowego oraz brak infrastruktury niezbędnej do przemieszczania się na duże odległości. Przeprowadzone badania pozwalają zweryfikować postawioną hipotezę po części pozytywnie. Nieprawdą jest, że mieszkańcy Wetliny nie akceptują swojego losu. Seniorzy mieszkający w wiosce Chizabawra dzięki telewizji, książkom i prasie wiedzą, jak żyją inne osoby w ich wieku i jakie możliwości spędzania czasu wolnego. Z racji miejsca zamieszkania oraz braku pieniędzy, nie są w stanie podejmować takich aktywności pomimo największych chęci. Pytani często odpowiadali, że największą przeszkodą jest dla nich brak pieniędzy, który powoduje, że nie mogą nawet wyjechać z wioski. Bardzo chcieliby korzystać z możliwości jakie oferuje współczesny świat. Czują się wykluczeni z pewnych aktywności. Pełni ciekawości, znudzeni monotonią życia w Chizabawrze chętnie podejmowaliby dodatkowe zajęcia edukacyjne oraz rozrywkowe. Brakuje im innowacyjności w wiosce, którą odnoszą do tego co widzą w telewizji. Nie chcą opuszczać wioski, gdyż sentymentalnie są z nią związani. Nie podoba im się jednak fakt braku wprowadzania nowych rozwiązań, ze względu na brak opłacalności. Chcieliby uczestniczyć w zajęciach, które oferują różnorodną aktywność. Z braku takich możliwości w Chizabawrze, czują się wykluczeni z pewnych działań ze względu na brak pieniędzy. Podkreślają, że gdyby ich emerytura byłaby większa chętnie podejmowaliby taką aktywność. Ukazują także brak rozwoju swojego regionu pod względem komunikacyjnym. Stanowi to kolejny problem, powodujący niemożność przemieszczania, a tym samym eliminuje seniorów z pełni życia społecznego. Uczestniczą jedynie w działaniach organizowanych przez kościół katolicki. Są wdzięczni, że mogą wspólnie spotkać się i pomagać w organizowaniu wspólnego celu. Chętnie biorą udział we wszystkich inwestycjach podejmowanych w wiosce,

co wiąże się z eliminacją innych przyczyn odczucia wykluczenia społecznego poza przyczyną finansową. W Wetlinie seniorzy nie czują się wykluczeni z życia społecznego z powodu braku pieniędzy. Dostosowali się do tego co oferuje im miejscowość w której żyją. Decydując się na zamieszkanie w tych warunkach, musieli pogodzić się z pewnymi niedogodnościami. Osoby, które są w stanie zaoszczędzić trochę pieniędzy, w wolnej chwili wyjeżdżają z wioski i korzystają z atrakcji jakie oferują większe miasta. To jednak zależy od charakteru osób badanych, preferencji spędzania czasu wolnego i wyjazdów do innych miejscowości. Część z seniorów podkreślała, że nie uczestniczą w pełni w życiu społecznym, ze względu na towarzyszące im choroby. Są to głównie zwyrodnienia układu mięśniowo-szkieletowego. Problemy z poruszaniem lub szybkie męczenie się, są powodami dla których seniorzy wolą spędzać wolny czas w domu. Nie jest to jednak powód do narzekań. Swoje choroby traktują jako następstwo ciężkiej pracy, a czasami stają się wymówką, aby nie opuszczać miejsca zamieszkania.

Główną różnicą między badanymi wioskami w Polsce i w Gruzji jest pokoleniowość jej mieszkańców. W Polsce wioskę Wetlinę zamieszkują osoby, które osiedliły się w niej w latach 1950. Osoby starsze w wiosce Wetlina są ludnością napływową z różnych stron Polski. W zamian za ziemię i przydział do pracy zdecydowali się na przeprowadzkę w te tereny. Ich los i miejsc życia zależał od nich samych. Znając warunki panujące w Wetlinie mogli odmówić przeprowadzki i zostać w swoim rodzinnym miejscowościach. Natomiast wioska Chizabawra zamieszkiwana jest przez jej rdzennych mieszkańców. W Chizabawrze seniorzy, od dziecka poznawali otoczenie i nie zamierzają go opuszczać. W Chizabawrze mieszkańcy nie mieli wyboru wybrania miejsca zamieszkania, gdyż urodzili się w tym miejscu i podtrzymując tradycję lub z braku odwagi w niej nadal mieszkają. Niskie przychody nie pozwalają mieszkańcom Chizabawry uczestniczyć tak jakby chcieli w życiu społecznym, gdyż nie stać ich aby wybrać się do teatru, kina lub restauracji. W Wetlinie za główny powód wykluczenia społecznego seniorów, uznać można pogarszający się stan zdrowia. Z wywiadów jak i obserwacji zauważyć można, że seniorzy chętnie znajdują okazje do wspólnych spotkań, organizując swój wolny czas tak aby nie angażował środków finansowych lub nieznacznie je pobierał. Osoby starsze zamieszkujące zarówno Wetlinę i w Chizabawrę, są pogodzeni z warunkami w jakich żyją. Nie planują zmieniać miejsca zamieszkania i nie odczuwają aby byli wykluczeni społecznie. Uznali, że gdyby posiadali zdrowie i większą ilość pieniędzy chętnie korzystaliby z nowoczesnych form jakie oferuje współczesny świat. Nie mają pretensji do losu, nie zazdroszczą innym, cieszą się tym co posiadają i co oferuje im życie.

### 5.3. Aktywność fizyczna

Dzięki regularnej aktywności fizycznej zmniejsza się ryzyko wystąpienia chorób wieku podeszłego, poprawia sprawność układu krążeniowego oraz układu oddechowego. Ruch dla seniorów, oznacza także większe uczestnictwo w życiu społecznym, co wpływa na poprawę nastroju, w przypadku osób starszych jest niezwykle istotne.

W celu weryfikacji czynników mających wpływ na podejmowanie aktywności fizycznej wśród seniorów badanych miejscowości, zadano respondentom pytanie odnoszące się do podejmowania w ciągu dnia aktywności fizycznej, takiej jak spacer, jazda na rowerze, Nordic Walking, bieganie, ćwiczenia ruchowe i inne.

Odpowiedzi na powyższe pytanie wśród seniorów zamieszkujących miejscowość Wetlina były bardzo zbliżone. Wskazywały, że seniorzy nie podejmują świadomie aktywności fizycznej. Respondenci podkreślali aktywność związaną z pracami w gospodarstwie domowym, prace w przygotowywaniu opału na zimę oraz przejście piesze do sklepu czy kościoła. Odpowiadali, że w ciągu dnia mają mało czasu aby się położyć, gdyż są w ciągłym ruchu. Pytani o podejmowaną aktywność fizyczną taką jak: spacer, Nordic Walking, zorganizowane zajęcia sportowe, zgodnie odpowiadali, że nie czują potrzeby podejmowania tych aktywności i nie mają pojęcia, o istnieniu zorganizowanych grup, które takie działania propagują. Podkreślali, że nie mają siły na dodatkowe ćwiczenia, po wykonaniu wszystkich domowych obowiązków, a wolny czas jaki im zostaje w ciągu dnia, wolą przeznaczyć na odpoczynek, oglądanie telewizji oraz czytanie. Za aktywność ruchową uznawali każdą czynność, jaką muszą wykonać podczas spełniania swoich obowiązków domowych. Podkreślali, ile sił kosztuje praca w ogrodzie, dbanie o grządki, koszenie trawy, przygotowanie opału na zimę. Twierdzili, że w ich wieku brakuje siły na sport. Gdy byli młodszy chętnie podejmowali aktywność fizyczną, natomiast będąc w obecnym wieku zamiast sportu wskazany jest odpoczynek.

Wspomniane spacer, jazda na rowerze, są traktowane jako możliwość przemieszczania się i środek transportu. Poza tymi aktywnościami wśród seniorów nie są popularne treningi Nordic Walking, bieganie lub inne ćwiczenia ruchowe. Świadczą o tym przytoczone wypowiedzi respondentów.

- *Nie wykonuję żadnych ćwiczeń, bo ćwiczenia są dla dzieci żeby dobrze się rozwijały. Jak byłam mała to ćwiczyłam, później ciężko pracowałam a teraz mam w końcu czas*

*na odpoczynek. Zresztą po całym dniu pracy w domu nawet bym już nie miała sił. Trzeba posprzątać, ugotować, popracować w ogródku, nakarmić zwierzęta. Jestem w ruchu cały dzień. Innego ruchu już mi nie potrzeba.*

- *Pewnie że ćwiczę, jak muszę przygotować opał na zimę to mam wtedy strasznie dużo ruchu. Po pierwsze muszę pościnać drzewo w lesie i zapakować je na wóz. Następnie muszę porżnąć je na kawałki i porąbać, a na koniec poskładać pod dachem żeby przeszło. To jest ruch z siłownią w jednym. W mieście tak nie ćwiczą jak ja przy drzewie. Na wiosnę żona mi każe przekopać ogródek to też mam spory ruch. Wystarczająco się ruszam w ciągu roku. Jedynie w zimie nie mam zbytnio co robić, to odsypuje podjazd i wejście ze śniegu. Też muszę machać tą łopatką.*
- *Niektóre osoby chodzą o kijkach w Wetlinie. Są to głównie turyści co tutaj przyjeżdżają. Niektóre panie również chodzą o kijkach ale to młodsze osoby, co chcą ładnie wyglądać. Mnie tam ruchu już nie potrzeba. Cały dzień się napracuje w domu to aż mnie nogi bolą z chodzenia. Spaceruje czasem. Jak idę do sąsiadki albo do sklepu to wtedy spaceruje. Zresztą nie mam czasu w ciągu dnia ćwiczyć bo mam wiele rzeczy na głowie a później to się muszę położyć żeby odpocząć.*
- *Kiedyś byłem bardzo aktywny, byłem instruktorem na siłowni. Ćwiczyłem dużo żeby być zdrowy. Co z tego jak dostałem udaru i teraz połowę ciała mam sparaliżowaną. Jakoś chodzę ale tylko po to żeby tutaj przyjść do kolegów i z nimi posiedzieć. Już nie ćwiczę z racji mojego stanu zdrowia.*
- *Komu by się chciało ćwiczyć po całym dniu pracy. Podnoszę to drewno, plecy mnie bolą to jeszcze miałbym ćwiczyć. Wolę iść do kolegów i się napić z nimi piwa niż ćwiczyć. I tak jestem silny.*
- *Na sport to tylko turyści są najbardziej nastawieni. Wychodzą na Smerek, ubierają się w sportowe ciuchy i do tego spacerują jeszcze z tymi kijami. Przyjechali odpocząć to co mają innego do roboty. Jakbym z miasta przyjechał na wieś też bym się ładnie ubrał i spacerował. Ja pracuje fizycznie to nawet przez myśl mi nie przejdzie żebym się miał jeszcze dodatkowo męczyć jakimiś ćwiczeniami.*

W Chizabawrze respondenci, którym zadano pytanie odnośnie podejmowania aktywności fizycznej w ciągu dnia, odpowiadali pozytywnie, iż taka aktywność pod postacią spacerów jest przez nich podejmowana, w celu poprawy samopoczucia oraz przy okazji utrzymywania kontaktów towarzyskich. Kilku respondentów, podejmowało aktywność fizyczną pod postacią spacerów, ze względu na zalecenia lekarskie. Stosując się do wskazówek lekarza, traktowali aktywność fizyczną jako środek mający na celu, poprawę ich zdrowia i samopoczucia. Wśród odpowiedzi na powyższe pytanie, znalazły się również takie, w których respondenci, wskazywali, że nie podejmują aktywności fizycznej, ponieważ ciężko pracują w swoich gospodarstwach.

- *Porobię w domu to co mam porobić i idę się przejść po wiosce jak mam siłę. Nie lubię siedzieć w domu beczynnie. Jak nie ma nic w telewizji to spaceruje po wiosce, zawsze kogoś spotkam.*
- *Oczywiście, że spaceruje w ciągu dnia. Chodzę doglądać moje pole, sprawdzam jak tam rośnie na nim zboże i warzywa. Chodzę też na ryby. Żeby dotrzeć nad rzekę to muszę pokonać kawał drogi. Spacer pomaga mi utrzymać lepsze zdrowie. Jak jestem w ciągłym ruchu to mam więcej siły. Sprawdzam to na długość moich spacerów. Jak*

*się zasiedzę to pokonując pewien dystans szybciej się męczę, a jak spaceruje regularnie to widzę, że mogę pokonać dłuższe odległości.*

- *Spaceruje bo mi lekarz kazał. Jestem otyły, mam ciśnienie i wysoki cholesterol. Lekarz mówił, że jak będę spacerować to moje wyniki się poprawią. To chodzę więcej. Nawet zmieniłem dietę. Nie jem już tyle mięsa i tłustych rzeczy. Doktor kazał jeść więcej warzyw i owoców to tak robię.*
- *Chodzę dla zdrowia bo nie mam pieniędzy, żeby się leczyć. Problem jest żeby dojechać do lekarza więc dużo chodzę i to mnie trzyma przy zdrowiu. Jak byłem szczuplejszy to szybciej chodziłem. Teraz chodzę wolniej ale staram się być aktywny. Jak się zmęczę po drodze to usiądę, odpocznę i idę dalej. Innej aktywności nie podejmuje. Ćwiczenia są dla młodych, ja nie mam na nie czasu. Muszę pracować w gospodarstwie to i tak wystarczająco się zmęczę.*
- *Spaceruje po wsi dla relaksu. To mnie uspokaja. Mogę zobaczyć dzięki temu co dzieje się na wsi. Porozmawiać z ludźmi. Nie będę przecież sam siedział w domu. Jak idę na koniec wsi to popatrzę jak owce i krowy się pasą na łąkach. To jest miły widok, na który lubię patrzeć. Innej aktywności nie podejmuję bo jestem zmęczony po pracy we własnym gospodarstwie. Ćwiczenia fizyczne są dla dzieci i młodzieży, żeby ładnie wyglądać.*
- *Nigdy nie słyszałem żeby rolnik ćwiczył, codziennie mamy ćwiczenia w polu, to dopiero jest aktywność.*

Aktywność fizyczna pod postacią nordic walking, jazdy na rowerze, biegania nie jest popularna w Chizabawrze. Aktywność tego typu uznawana jest przez seniorów, za aktywność przeznaczoną dla młodzieży. Do aktywności dorosłych osób, zaliczają pracę w gospodarstwie, gdyż pochłania większość ich sił.

Jeden z mieszkańców tak opisuje swoją aktywność:

- *Nie podejmuję aktywności fizycznej, która jest modna wśród młodzieży. Dla nich przeznaczone jest bieganie, jazda na rowerze czy sporty grupowe. Sam jednak ciągle jestem w ruchu, ponieważ codziennie idę doglądać moje pole aż 4 km oddalone od domu. Tam muszę plewić chwasty a później wrócić do domu. Taka jest moja aktywność fizyczna. Gdy wracam to zjem i muszę się położyć bo jestem zmęczony. Wydaje mi się że ćwiczę w ten sposób więcej niż młodzi. Wszędzie muszę dojść pieszo, nie jeździmy tu rowerami bo teren jest nierówny.*

Pytając o regularność i czas poświęcony na aktywność fizyczną, seniorom zamieszkującym Wetlinę ciężko było odpowiedzieć na to pytanie, z tego względu, że nie podejmują aktywności fizycznej w celu zdrowotnym i nie mierzą czasu jej trwania. Seniorzy zgodnie twierdzili, że nie podejmują regularnej aktywności fizycznej oraz nie mierzą czasu jej trwania.

- *Nie wykonuję żadnych ćwiczeń to wiadomo, że nie mierzę ich czasu trwania.*
- *Nie ćwiczę regularnie i nie mierzę czasu żadnej aktywności. Jestem aktywny cały dzień jak mam pracę do wykonania.*

Seniorzy z Chizabawry w odpowiedzi na pytanie, opisywali swoich rówieśników z większych miast, jako osoby wysportowane i dbające o siebie. Podkreślali, że mają na to czas ponieważ nie muszą pracować w polu. Mogą więc chodzić na basen lub na siłownię i

wykonywać ćwiczenia dla starszych osób. W Chizabawrze człowiek poświęca się całkowicie pracy, nie zostawiając zbyt wiele wolnego czasu dla siebie. Długość spacerów seniorów w Chizabawrze uwarunkowana jest ilością wolnego czasu, porą roku, porą dnia, zdrowiem fizycznym i chęcią seniora. Aktywność nie jest mierzona ani dystansem ani czasowo.

- *Spaceruje kiedy mam czas. Nie liczę ile mi to zajmuje. W jeden dzień pochodzę dłużej a w drugi wcale.*
- *W mieście to osoby starsze mogą sobie ćwiczyć ile chcą na tych siłowniach. Mają czas i brak obowiązków. Ja spaceruje tylko wtedy kiedy mam chwile wolnego czasu.*

Zwracając uwagę na podejmowanie aktywności fizycznej przez seniorów w sposób indywidualny lub grupowy, w Wetlinie z powodu nie podejmowania aktywności fizycznej, nie uzyskano odpowiedzi na zadane pytanie. Seniorzy podkreślali, że niektóre osoby spacerują z kijami, ze względu na modę. Są to głównie kobiety, które w wolnym czasie, spotykają się aby poplotkować, a przy okazji trochę pospacerować. Seniorzy wspominali również o turystach, którzy chętnie podejmują aktywność fizyczną, będąc na urlopie w Wetlinie.

- *Czasem widzę dwie albo trzy kobiety jak spacerują z tymi kijami. Ale co to za trening jak one idą powoli i ciągle rozmawiają. Bardziej chodzi o to żeby poplotkować i żeby ich mężowie się o to nie denerwowali. Wątpię, że robią to dla zdrowia. Są to młode kobiety około 40 roku życia.*
- *Turyści chodzą w grupkach o tych kijach. Przyjadą tutaj nie mają co robić to spacerują sobie.*
- *Spacerują małżonkowie sobie jak przyjadą tutaj na wczasy. Pochodzą trochę, zwiedzą wioskę. Co mają robić, nie będą leżeć całymi dniami w pokoju. Po to tu przyjechali, żeby spacerować. U nas nie ma takiej mody.*

W Chizabawrze podejmowaną aktywnością indywidualną lub grupową jest spacer..

Seniorzy zaznaczają że podejmują go z konieczności przemieszczania się, nawiązywania kontaktów towarzyskich lub z braku innych form spędzania czasu wolnego.

- *Na spacer wybieram się zawsze sam, jak się ktoś przyłączy to razem raźniej się idzie. Czasem idziemy z innymi mężczyznami sprawdzać pole, albo dopilnować kombajnu, to wtedy spacer jest w grupie.*
- *Sam chodzę po wsi jak mam ochotę. Nikogo nie zmuszam, każdy ma swoje obowiązki.*
- *Na spacer zazwyczaj wybieram się sama. Wychodzę o dowolnej porze, kiedy mi pasuje. Wszyscy organizują sobie czas, każdy ma coś do zrobienia, więc nie umawiam się z nikim. Na rozmowach z koleżankami spotykamy się wieczorem na ławce. Tam też trzeba podejść to też zaliczam do spaceru.*

W Wetlinie seniorzy widzą jak młodzi ludzie biegają, lub wybierają się na szlak górski aby pokonać pewien dystans. Uznają to za modę, którą nakręca telewizja, promująca takie zachowania. Nie krytykują sportu, zdają sobie sprawę, że jest on dobry dla zdrowia, lecz uważają, że nie jest przeznaczony dla osób starszych. Seniorzy tłumaczyli się również brakiem sił i energii do podejmowania jakiegokolwiek dodatkowej aktywności fizycznej. Przypominali,

czasy młodzięcze, gdy chętnie podejmowali propozycje gry w piłkę nożną, koszykówkę lub siatkówkę. Aktywnością fizyczną nazywali pracę przy wycince drzew, podczas której musieli podnosić ciężkie konary. Seniorzy podkreślali, że ich dzieci oraz wnuki, namawiają ich do podejmowania aktywności fizycznej, w celu poprawy ich zdrowia i samopoczucia.

- *Aktywność fizyczna jest dla młodych. Muszą przecież ładnie wyglądać bo szukają drugiej połówki. Młodzi ćwiczą bo jest wśród nich taka moda. Ja to popieram, dzięki temu będą zdrowi.*
- *Młodzi ćwiczą bo co mają innego do roboty. Ja jak byłem młody to musiałem już pracować, a dzisiejsza młodzież to ciągle się tylko uczy, studiuje i się bawi. Ja nie miałem nawet kiedy iść na studia, bo trzeba było zarabiać i rodzinę zakładać. Teraz młodzi to do trzydziestki są tacy beztroscy.*
- *Moje dzieci aktywnie spędzają czas. Oczywiście mieszkają w mieście to chodzą na siłownię. Mówią, że sport redukuje u nich stres związany z pracą. Jakby pracowali tak ciężko jak ja to by nie myśleli o stresie. Tak to siedzą za tymi komputerami i to niby ich ciężka praca. Ja pracowałam fizycznie to miałam ruchu pod dostatkiem. Oni siedzą cały dzień to ta siłownia nawet wskazana dla nich jest. Ja miałam siłownię w polu.*
- *Moje wnuczki chodzą na siłownię. Cieszą się, że dzięki temu ładnie wyglądają i że spotykają się tam z koleżankami. Ubierają się w te sportowe ciuchy nawet jak do mnie przyjadą. Tutaj też spacerują, żeby zaliczyć trening. Mają coś tam w telefonach, że mierzą te treningi i ile schudły. Teraz taka moda. Jak ja byłem młoda tego nie było, skoro teraz mają taką możliwość, to pewnie niech korzystają z życia. Jakbym była w ich wieku i miała takie możliwości to też bym z tego korzystała.*
- *Dzieci mi każą spacerować i więcej się ruszać. Ja nie mam siły na takie głupoty. Jakbym nic nie robiła w ciągu dnia to bym spacerowała a mnie bolą nogi po całym dniu.*
- *Młodzi to myślą, że ćwiczyć może każdy. Kupili mi rowerek, żebym jeździła codziennie, bo mam wymienione stawy biodrowe. Córka mówiła, że jazda na rowerku pomoże mi osiągnąć sprawność. Czasami sobie pojeżdżę chwilę ale zaraz się męczę.*

W Chizabawrze panuje ogólne przekonanie, że ćwiczenia i aktywność fizyczna jest przypisana jedynie dzieciom, ponieważ nie mają obowiązków i posiadają dużo energii. Dla starszych osób aktywnością nie budzącą zdziwienia jest jedynie spacer oraz praca fizyczna. Opinia społeczna jest ważna dla seniorów i nie zamierzają jej niszczyć. Starają dostosowywać się do reszty społeczeństwa i nie wychodzić poza jego schematy. Oprócz spacerów, mężczyźni w ramach sportu i rekreacji w wolnych chwilach wędkują w pobliskiej rzece. Kobiety deklarują, że oglądając telewizję, widzą jak osoby w ich wieku ćwiczą, jednak one nie mają sił po całym dniu pracy. Mieszkańcy zdają sobie sprawę, że sport to zdrowie ale po trudach całego dnia, każdą wolną chwilę wykorzystują na regenerację przed kolejnym ciężkim dniem.

- *Dzieci tylko ćwiczą, starsze osoby już się w życiu napracowały. Nikt u nas ze starszych osób nie ćwiczy, takich ćwiczeń jak dzieci. To nie wypada nawet, żeby ktoś zachowywał się jak dziecko. Co by powiedzieli ludzie. Pewnie by wyśmiali taką*

*osobę. Ja spaceruje i to jest normalne we wsi. Starsze osoby spacerują głównie. Nie będą biegać.*

- *Normalne jest jak biegają dzieci, ćwiczą żeby były zdrowe i prawidłowo rosły. Dzieci mają dużo energii. Ja jestem już starsza, co ludzie by powiedzieli jakbym zaczęła skakać. Na pewno by się śmiali ze mnie. Nie ma tutaj takiej mody żeby starsze osoby ćwiczyły. W miastach to normalne, chodzą na siłownię albo biegają. Tylko że w mieście nic nie robią a my tu mamy na wsi pracy pod dostatkiem.*
- *Nie wypada żeby zachowywać się jak dziecko i tak samo ćwiczyć. Dorośli spacerują, zachowują się adekwatnie do swojego wieku. Na wsi to by było śmieszne, żeby ktoś biegał dla sportu.*

Seniorzy zamieszkujący Wetlinę zdają sobie sprawę, że ćwiczenia podnosiłyby ich wydolność organizmu lecz twierdzą, że takie ćwiczenia mogą wykonywać osoby starsze mieszkający w mieście w mieszkaniu, gdzie nie mają nic do zrobienia w gospodarstwie domowym. Spacer wiąże się zazwyczaj z pokonaniem pewnej odległości nie dla relaksu, lecz dla przemieszczenia się w inne miejsce, do sklepu lub na spotkanie ze znajomymi. Jazda rowerem podobnie jak spacer stanowi możliwość szybkiego pokonania dystansu, w celu przybycia do punktu docelowego. Nie mają w nawyku wykorzystywania spaceru lub jazdy na rowerze w celach rekreacyjnych. Seniorzy podkreślają, że po zimie ich organizm jest słaby, gdyż podczas tej pory roku nie mają żadnej pracy oprócz odśnieżania śniegu.

Wspominali, że po pracy czuli się zmęczeni ale było to zmęczenie pozytywne, które czyniło ich mocnymi osobami. Seniorzy zdają sobie sprawę, że ćwiczenia można dostosować w zależności od wieku i stanu zdrowia. Niektórzy z nich podejmowali już takie próby odbywając turnusy rehabilitacyjne. Jednak tłumaczą, że brak sił po całym dniu powoduje, że nie mają ochoty na podejmowanie jakichkolwiek dodatkowych aktywności.

- *Zdaje sobie sprawę, że ćwiczenia powodują, że ciało robi się gibkie i można lepiej chodzić. Człowiek nawet się lepiej czuje. Takie ćwiczenia wykonywałam w sanatorium jak byłam po operacji. Tam mnie rozruszali tak, że później pół roku mnie nic nie bolało i dobrze się czułam. Miałam ćwiczyć jak wrócę do domu. Przez pierwszy miesiąc coś tam ćwiczyłam to co mi zadali z sanatorium do domu. Później już nie było czasu, no i samemu to się nie chciało. Zresztą mąż się ze mnie śmiał.*
- *Zgadzam się, że ćwiczenia poprawiają sprawność fizyczną, młody byłam to ćwiczyłam dla zdrowia, siły i ładnego wyglądu. Byłam silny, rzadko się męczyłam. Teraz nie ćwiczę bo jestem chory i mi się nie chce.*
- *Dobrze się czuje jak jestem w ruchu. Jak sobie popracuje w ogródku to jestem taka rześka. Po zimie najgorzej jak się kręcę tylko po domu i nie ma co robić na zewnątrz. Po takich ruchach w ogródku też się człowiek wzmocni, nie trzeba siłowni. Ciało się porozciąga i lepiej się chodzi.*
- *Wiadomo że ćwiczenia poprawiają sprawność. Jak pracuje przy drzewie po zimie, gdzie człowiek zastany, to tak mnie boli całe ciało. Wiem jednak, że ten ból przejdzie za parę dni, jak się trochę rozruszam. Po zimie jestem taki ospały a jak jest praca w ogrodzie i przy drzewie to staje się o wiele mocniejszy i lepiej mi jest chodzić i robić cokolwiek koło domu.*

W Chizabawrze seniorzy zauważają korzystny wpływ aktywności fizycznej na zdrowie. Zaznaczają, że spacerowanie i praca w polu poprawia ich ruchomość, zmniejsza dolegliwości bólowe pochodzące z układu ruchu, nie męczą się podejmując proste czynności domowe. Po zimie zauważają spadek swojej formy, są ociężały i z trudnością wykonują czynności przygotowawcze do obsiewu pola. Twierdzili, że przez zimę, spędzali czas w większości na odpoczynku, rozmowie z sąsiadami, a także oglądaniu telewizji.

- *Ruch to zdrowie. Oprócz zimy jestem w ciągłym ruchu cały rok. Dobrze się czuję jak popracuję na roli. Po zimie na początku ciężko się rozruszać ale stopniowo z czasem wszystko wraca do normy i mogę prawidłowo funkcjonować.*
- *Ruch ma na mnie dobry wpływ. Staram się jak najwięcej chodzić albo pracować. Samochodu nie mam to nawet nie mam innej opcji jak spacerowanie. Całą wiosną i lato pracuję na polu. W jesieni też jest co nieco do zrobienia. Zima natomiast to czas odpoczynku, żeby zregenerować siły na kolejny rok.*

W Wetlinie seniorzy zgodnie twierdzą, że sport to czynność dla dzieci i młodzieży. Dzieci ćwiczą dlatego, że mają dużo energii, młodsze osoby ćwiczą po to aby ładnie wyglądać. W ich otoczeniu to przede wszystkim dzieci i młodzież podejmuje najwięcej aktywności fizycznej. Podkreślają, że seniorzy, którzy przyjeżdżają na wakacje do Wetliny, podejmują aktywność fizyczną ale jest to związane z zapelnieniem ich czasu wolnego oraz chwilowym dbaniem o zdrowie. Kilku respondentów podkreśliło, że podejmuje aktywność fizyczną pod postacią ćwiczeń rehabilitacyjnych, otrzymanych w sanatorium, jednak ich zapał do wykonywania zaleceń kończy się po paru tygodniach po powrocie z turnusu.

- *Wetlina to wioska turystyczna. Przyjeżdżają tutaj ludzie z różnych stron Polski. Jadąc w Bieszczady nastawiają się na sport, bo co innego można tutaj robić. To nie jest Bałtyk żeby się położyć i opalać. Najczęściej to dzieci podejmują aktywność fizyczną, starsi rzadziej, no chyba że przyjezdni.*
- *W moim otoczeniu to młodzież i panie około 40 roku życia, podejmują aktywność fizyczną. Z moich znajomych, którzy są w podobnym wieku jak ja to nie znam żeby ktoś ćwiczył dla zdrowia.*
- *Młodzi ćwiczą najczęściej. Staremu to tak nie wypada żeby skakał jak dziecko. Z tymi kijami co chodzą to też moda nastąpiła. Mnie to prędzej o lasce trzeba będzie chodzić niż z tymi kijami.*
- *Czasami jak ktoś z sanatorium wróci to chwile tam ćwiczy w domu, ale realia są takie, że ciężka praca powoduje, że się nie ma już na nic sił i zazwyczaj zaprzestaje się ćwiczeń. W moim otoczeniu nie ma dzieci ale widzę jak u sąsiada skaczą na tej trampolinie. Widać też jak jeżdżą rowerami albo biegają. Sport w mojej okolicy jest całkowicie przypisany dzieciom.*

W Chizabawrze respondenci uważają, że sport jest podejmowany tylko przez młodsze osoby, a oni są już z niego zwolnieni. W wiosce panuje przekonanie wśród seniorów, że osiągnięcie pewnego etapu życia powoduje eliminację jednostki z pewnych zachowań, możliwości i czynności. Seniorzy zgodnie stwierdzili, że w wiosce aktywność sportowa jest

utrzymywana wyłącznie przez dzieci i młodzież. W ich otoczeniu to głównie ta grupa wiekowa podejmuje aktywność dla zdrowia a pozostali mieszkańcy Chizabawry, swoją aktywność ruchową wykazują pod postacią wykonanej pracy fizycznej.

- *U nas to głównie dzieci ćwiczą. Jemal często organizuje gry i zabawy dla dzieci z wioski. Wtedy tam robią wyścigi, rywalizują ze sobą kto jest szybszy. Oni sprawdzają swoją sprawność sportową. Raz nawet napelnij im wodą duży basen, to bawili się tam cały dzień. Zorganizował też piknik dla dzieci i wtedy to biegali i bawili się cały dzień. Byłem oglądać jak to wygląda, to się można było spotkać z innymi i pośmiać z tych dzieci co wyprawiały.*
- *W Chizabawrze starzy nie ćwiczą. Pracowałam ciężko całe, życie to teraz chcę odpocząć. Dzieci mają dużo siły to biegają, wspinają się po drzewach, jak to dzieci są wesole i beztrudne. Starzy to już schorowani są, wszystko boli, to nawet nikomu by nie przyszło do głowy żeby tutaj ćwiczyć.*

W indywidualnych wywiadach pogłębionych respondentom zadano jedno pytanie dotyczące aktywności fizycznej podejmowanej przez seniorów. W Wetlinie obaj zakonnicy wyrazili podobną opinie dotyczącą aktywności fizycznej badanej grupy społecznej. Seniorzy pomimo swojej aktywności pod postacią pracy w ogrodach, chodzeniu do sklepu, jazdy na rowerze w celu szybszego pokonania dystansu, nie podejmują aktywności fizycznej rozumianej jako dobrowolne podjęcie czynności fizycznej w celu poprawy swojej kondycji oraz stanu zdrowia. Zaznaczają, że zdarza się, że kilka osób spaceruje o kijkach przeznaczonych do Nordic Walking jednak jest to nieprofesjonalne podejmowanie aktywności. Poniżej przytoczono wypowiedź jednego z zakonników dotyczącą podejmowanej aktywności:

- *Seniorzy są przeciążeni pracą fizyczną. Ciężkie warunki klimatyczne, sprawiają, że muszą się za opatrzyć w opał na zimę. Jest to głównie drewno, które pozyskiwane jest z lasów otaczających Wetlinę. Dodatkowo praca w przydomowych ogródkach również stanowi czynność, która odbiera energię seniorom i chęć do podejmowania jakiegokolwiek dodatkowej aktywności. Zdarza się, że niektóre kobiety spacerują z kijkami do Nordic Walking, jednak nastawione są bardziej na rozmowę z osobą która towarzyszy im podczas spaceru. Częściej turyści podejmują aktywność fizyczną w Wetlinie aniżeli seniorzy tutaj mieszkający. U starszych nie ma takiego nawyku, nie ma mody w wiosce na sport. Taką aktywność prędzej podejmą seniorzy w miastach, dla których przygotowana jest bogata oferta na aktywne spędzanie czasu wolnego.*

Podobne zdanie na temat aktywności seniorów mieli urzędnicy gminy. Twierdzili, że podejmowanie aktywności fizycznej na pewno nie jest popularne w Wetlinie ponieważ ludzie na wsi mają inne obowiązki domowe a ich czas wypełnia praca w gospodarstwie. Sądzą, że seniorzy w mieście mogą podejmować różnorodną aktywność fizyczną, ponieważ nie mają tak wielu obowiązków jak seniorzy zamieszkujący wieś.

Z przeprowadzonych indywidualnych wywiadów pogłębionych w Chizabawrze dotyczących podejmowania aktywności fizycznej wśród seniorów otrzymano informacje,

zarówno od ojców Kamilianów, pracowników „Caritas Georgia” oraz diakona Jemala, że aktywność fizyczna nie jest podejmowana przez seniorów w Chizabawrze. Zgodnie twierdzili, że seniorzy spacerują, wędkują, pracują w gospodarstwach domowych, ale żadna z tych czynności nie jest podejmowana dla utrzymania zdrowia lecz dla wykonania niezbędnych codziennych czynności oraz w celu wypełnienia czasu wolnego. W wiosce dzięki wsparciu misji powstała siłownia zewnętrzna, z której korzysta jedynie młodzież i jest bardziej wykorzystywana jak miejsce spotkań i zabawy. Twierdzą, że seniorzy do sportu podchodzą bardzo sceptycznie i nie zamierzają podejmować nawet aktywności fizycznej adekwatnej do wieku. Pytając o spacer, respondenci twierdzili zgodnie, że jest on przez seniorów traktowany jako sposób przemieszczania się z miejsca na miejsce, wykorzystywany w celu obejrzenia co dzieje się na polach rolniczych lub przejścia przez wioskę w celu nawiązania rozmowy z innymi mieszkańcami. Nie jest traktowany jako sport, podejmowany w celu poprawy samopoczucia i zdrowia.

Trzeci szczegółowy problem badawczy dotyczył aktywności fizycznej seniorów zamieszkujących badane miejscowości. Zbadania wymagał problem, jakie czynniki wpływają na kształtowanie motywacji seniorów do podejmowania aktywności fizycznej. Na podstawie powyższego szczegółowego problemu badawczego, zadano szczegółowe pytanie badawcze, które dotyczyło przesłanek i form aktywności fizycznej seniorów zamieszkujących wioski Wetlina i Chizabawra. Na podstawie pytania badawczego utworzono hipotezę, która zakładała, że mniejsza aktywność fizyczna w środowisku wiejskim w Wetlinie, jest spowodowana brakiem popularyzacji profilaktyki zdrowotnej, pracą na roli i w gospodarstwie domowym. Hipoteza zakłada także, że w Chizabawrze seniorzy uznają ruch za naturalny czynnik wydłużający życie i poprawiający wydolność organizmu, a aktywność fizyczna pod postacią spacerów jest wynikiem braku alternatywnych form spędzania czasu wolnego. Uzyskane wyniki badań pozwalają pozytywnie zweryfikować postawioną hipotezę badawczą.

Sport pod postacią biegania, Nordic Walking, spacerów czy jazdy na rowerze nie jest popularny wśród mieszkańców miejscowości Wetlina. Zdają sobie sprawę, że przynosi on wiele pozytywnych zmian w organizmie, jednak uznając się za osoby przepracowane nie podejmują aktywności fizycznej. Uważają, że są zwolnieni z podejmowania jakichkolwiek działań związanych z sportem, ponieważ mieszkają na wsi. Porównując się do seniorów mieszkających w mieście, uznali, że ich życie całkowicie się różni. Twierdzili, że praca seniorów zamieszkujących miasta, nie jest tak ciężka jak ich praca na roli i przy wycinaniu drzewa. Różnice w aktywnościach zawodowych seniorów żyjących w mieście w porównaniu

do osób żyjących na wsi, umożliwiają tym pierwszym, podejmowanie aktywności fizycznej w fitness klubach lub innych grupach promujących sport i zdrowe nawyki. Życie seniorów na wsi wiąże się z codziennymi czynnościami wymagających dużych pokładów energii. Te czynności zastępują im ćwiczenia fizyczne. Dieta i prowadzenie zdrowego stylu życia, według seniorów w Wetlinie opiera się na uprawie w przydomowych ogródkach ekologicznych warzyw i owoców. Spacer dla relaksu lub jazda na rowerze nie są praktykowane przez seniorów, jako sposób zapobiegania chorobom cywilizacyjnym. Aktywność fizyczna mieszkańców wioski Chizabawra dostrzegalna jest przede wszystkim w spacerach, które nie tylko wykorzystywane są w celach przemieszczenia się do wyznaczonego celu oraz podczas wypasów bydła, lecz także w ramach relaksu i wyciszenia. Oprócz spacerów nie podejmują żadnej aktywności fizycznej z uwagi na ciężkie warunki uprawy ziemi, brak odpowiedniego, nowoczesnego sprzętu, który ułatwiałby pracę. Seniorzy traktują swoje obowiązki za aktywność fizyczną, podkreślając, że nie odpoczywają w ciągu dnia tylko ciężko pracują. Zmęczeni trudami dnia codziennego, podkreślają, że wraz z wiekiem tracą siły, a ich ruchy nie są już takie sprawne jak wcześniej. Sport traktowany jest w Chizabawrze jako zajęcia przeznaczone wyłącznie dla dzieci, z racji posiadania przez nie mnóstwa energii oraz wolnego czasu.

Podjęcie seniorów do tematu aktywności fizycznej w wiosce Wetlina i Chizabawra jest zbliżone. Można uznać, że niezależnie od kultury, wieś kojarzy się z ciężką pracą. Seniorzy przyjmując rolę rolnika, uznają, że z racji ciężkiej pracy na roli, są zwolnieni z obowiązku podejmowania aktywności ruchowej nakierowanej na dany problem zdrowotny. Wytworzoną przez siebie żywność, traktują jako najzdrowszą, niekoniecznie znając zasady piramidy żywieniowej i zdrowych nawyków. Z obserwacji badacza wynika, że mieszkańcy wioski Chizabawra, w swoim codziennym życiu mają więcej aktywności ruchowej w postaci spacerów aniżeli ich równolatkowie w wiosce Wetlina. Obserwacja pozwoliła na wyciągnięcie dodatkowych wniosków dotyczących zdrowia seniorów poszczególnych wsi. Wpływ kultury, wychowania oraz postępu cywilizacyjnego wpływa na zdrowie osób. W wiosce Chizabawra pomimo ciężkich zwyrodnień stawowych lub innych chorób, seniorzy starali się poruszać pomimo tych przeszkód. W Wetlinie nawet niewielkie problemy zdrowotne, prowadziły do wyolbrzymiania choroby i próby wytłumaczenia swojego nieaktywnego trybu życia. Społeczeństwo w którym się żyje oraz wykształcone nawyki warunkują wewnętrzną motywację do podejmowania zamierzonych działań.

#### 5.4. Zaangażowanie społeczne

Badając problem zaangażowania społecznego, jedno z zadanych respondentom pytań dotyczyło istnienia instytucji pomagającym osobom starszym w ich otoczeniu. W Polsce działają instytucje, pomagające osobom starszym jednak w samej Wetlinie takich nie ma. W Cisnej, miejscowości gminnej, seniorzy mogą zwrócić się o pomoc do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ośrodek ten zapewnia pomoc mającą na celu zaspokojenie niezbędnych potrzeb i umożliwia życie w warunkach odpowiadających godności człowieka. Dodatkowo udziela pomocy w zakresie uzależnień oraz przemocy w rodzinie. Na terenie gminy Cisna, seniorzy mogą uzyskać pomoc ze strony „Caritas Polska”. Respondenci podkreślali, że z prośbą o pomoc mogą zwrócić się również do ojców Bernardynów, prowadzących parafię w Wetlinie.

- *Najbliżej to działa Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Cisnej. Tam można zwrócić się o pomoc np. po jakąś zapomogę. Ja nie korzystam ale znam osoby co nie pracują i pobierają pieniądze z „gopsu”. Więcej instytucji tu chyba nie działa.*
- *Po pomoc to do Cisnej do „gopsu” można się zgłosić. Działa też „Caritas” ale nie wiem jakiej pomocy udzielają.*
- *Ja tam nie korzystam z żadnej pomocy dla seniorów. Mam emeryturę i wszystko czego potrzebuje. Jeśli chodzi o pomoc to w „gopsie” trzeba popytać.*
- *Pomoc można uzyskać w „gopsie” w Cisnej i jak coś pilnego się dzieje, to ojcowie Bernardyni są bardzo pomocni.*

Zaplecze socjalne nie jest w Gruzji rozwinięte na tyle, aby nieść pomoc najbardziej potrzebującym. Mieszkańcy nie starają się o pomoc od państwa, ze względu na długi okres oczekiwania oraz brak pewności jej otrzymania. Jedna z osób biorących udział w badaniu otrzymywała zasiłek chorobowy w wysokości 100 lari, ponieważ leczyła się onkologicznie. Wsparcie to nie wystarczało jej na życie oraz na dojazd do Tbilisi (oddalonego od wioski o około 220 km) aby korzystać z leczenia onkologicznego. W Gruzji nie ma formalnej definicji ochrony socjalnej ale ostatnio rząd wprowadził TSA jako narzędzie oceny kondycji ekonomicznej gospodarstw. Ukierunkowana Pomoc Społeczna (TSA) jest świadczeniem rodzinnym obliczanym na podstawie dochodów (od 30 do 60 GEL na członka rodziny w zależności od dochodów). Rodziny zarejestrowane w bazie TSA dostają 50 GEL na dziecko, jeśli ich dochód jest niższy aniżeli ustanowiony próg. Dodatkową pomoc pod postacią leków można było otrzymywać od Caritas Georgia. W obecnym czasie nie ma żadnej pomocy ze strony tej instytucji ponieważ zakończyły się projekty walczące z ubóstwem.

W Gruzji pomoc niesiona jest głównie ze strony Caritas Georgia. Instytucja niesie pomoc dzieciom, które straciły rodziców, chronią je przed przemocą oraz dyskryminacją i prowadzą rehabilitację i ich integracji społecznej. Caritas zwiększa możliwość dostępu do usług medycznych, zapewnia podstawowe potrzeby życiowe oraz wspiera osoby w realizowaniu

własnych planów. Prowadzi domy dziennego pobytu, dzięki którym osoby starsze nie cierpią z powodu samotności. Niektórzy z beneficjentów nie mogą dojechać do ośrodka ze względu na swój stan zdrowia, lecz wolontariusze na tyle ile dają radę dostarczają im jedzenie i wspierają swoją obecnością. Pomagają osobom starszym z problemami takimi jak demencja, przeciwdziałają samotności oraz wykluczeniu. Beneficjenci posiadają problemy finansowe i bardzo często nie są w stanie pokryć kosztów przejazdu do ośrodka. Nie ma też odpowiednich środków transportu do miejsca docelowego działalności i muszą pokonywać długą drogę pieszo. Bycie beneficjentem jest ważne gdyż wzmacnia socjo-ekonomiczny status, wzmacnia relacje mentalne i materialne z pracownikami co nie jest możliwe poza ośrodkiem.

- *Nie ma chyba takich instytucji, nie jestem pewna. Może i jakieś są ale pomocy żadnej nam nie dają.*
- *Caritas jest instytucją, która trochę nam pomaga. Innych nie znam instytucji, które działają tu w okolicy.*
- *Chyba nie ma takich instytucji co pomagają osobom starszym. Rodzina się zajmuje swoimi dziadkami.*

W Wetlinie seniorzy opisywali działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, jako instytucji, której głównym zadaniem jest wsparcie materialne najbardziej potrzebujących osób.

- *Do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej można zwrócić się o pomoc materialną. Biednym osobom, którym ustalają kryterium finansowe, przydzielają węgiel albo jakieś zapomogi finansowe.*
- *Ja nie korzystam z usług „gopsu” ale oni pomagają najbardziej potrzebującym osobom. Jak kogoś nie stać na opał na zimę to może się do nich zwrócić z prośbą o jego udzielenie. Można starać się o zapomogę finansową. Tyle wiem co od sąsiadów, jak czasem opowiadają co kto dostał. Ja się nie orientuję co tam jeszcze można dostać, bo ja nie korzystam.*
- *Mam swoje pieniądze to nawet przez myśl by mi nie przeszło, żeby iść prosić o pomoc tam do „gopsu”. Wiadomo ludzie są w różnych sytuacjach, to jak potrzebują to idą tam po pieniądze. Nie wiem co można tam jeszcze otrzymać i jak jeszcze pomagają. Jak ktoś zainteresowany to we wszystkim się tam w gminie orientuje.*

W Chizabawrze respondenci opisywali głównie pomoc otrzymywaną ze strony ojców Kamilianów. W odpowiedzi na to pytanie uzyskano niewiele informacji odnośnie opisu instytucji pomagającym seniorom oraz zakresu ich działania. Jediną wspomnianą instytucją była „Caritas Georgia”. Seniorzy nie do końca wiedzieli jaki jest zakres jej działania.

- *Nie wiem jakie są instytucje, które mogłyby pomagać seniorom. Działa chyba „Caritas” ale to trzeba by się dzieci zapytać jak oni pomagają. Jestem zdana na siebie, nie oczekuję pomocy.*
- *W Tbilisi w Urzędzie trzeba by było popytać czy dają jakąś pomoc. Działa też „Caritas”, czasami widzę naklejkę na samochodzie jak przyjeżdża do Chizabawry, ale nie wiem w jaki sposób oni pomagają.*

W Wetlinie nie istnieją organizacje społeczne pomagające osobom starszym. Mieszkańcy pomagają sobie wzajemnie lub organizują się w grupy aby wspólnie osiągnąć cel. W ten sposób, przy współpracy wielu mieszkańców Wetliny udało się wybudować nowy kościół w wiosce. Poza pomocą jaką wzajemnie sobie udzielają, mieszkańcy nie słyszeli o żadnych organizacjach mogących pomagać seniorom.

- *Jak sobie wzajemnie nie pomożemy to nikt nam nie pomoże. Pewnie gdzieś w większych miastach działają takie organizacje, ale tu w Wetlinie ja nie słyszałam o czymś takim.*
- *Jak coś trzeba zrobić w wiosce to najszybciej ksiądz ogłosi z ambony, ludzie się skrzykną i mu pomogą. Inaczej to kogoś prosić to więcej papierologii niż to warte. Sami wybudowaliśmy tutaj kościół. Największa była pomoc mieszkańców.*
- *Nie słyszałam żeby działały jakieś organizacje, może jakieś są ale ja to mało zainteresowana jestem. W czym by mi mieli niby pomóc.*
- *Nie wiem czy coś działa czy nie działa. Przynajmniej ja nic nie słyszałam o czymś takim.*

W Chizabawrze nie istnieją żadne grupy wsparcia dla seniorów, kluby seniora czy inne organizacje zrzeszające ta grupę społeczną. Jeśli ktoś potrzebuje wsparcia finansowego ponieważ jest w ciężkiej sytuacji materialnej, mieszkańcy wioski zbierają pieniądze dla potrzebującego. Pomocny dla seniorów jest również miejscowy zakonnik ojciec Akaki. W trakcie pobytu w miejscowości, udaje się do domów wiernych aby wyspowiadać osoby, które mają chęć lub udzielić im komunii. Wspiera mieszkańców, sugeruje przemyślane rozwiązania, pomaga wypełniać dokumenty, organizuje uroczystości kościelne dla wiernych, przywozi lekarstwa, a także, jak jest tylko taka możliwość zabiera wiernych na wycieczki. Stara się stworzyć wspólnotę religijną. Angażuje do tego dzieci oraz starszych. Łącząc pokolenia, uczy młodzież szacunku do osób starszych. Jest całkowicie oddany swoim wiernym. Pomimo, dominującej wiary prawosławnej w Gruzji, słyszy się o pomocy jaką niosą księża i zakonnicy z misji katolickich. W Chizabawrze ogromną pomocą zarówno duchową jak i materialną służą ojcowie Kamilianie. To dzięki ich wsparciu w Chizabawrze działa przedszkole, w którym uczą się najmłodsze dzieci. Mają zapewniony ciepły posiłek, a także podstawowe wykształcenie oraz możliwość spędzania wolnego czasu w aktywny sposób. Mieszkańcy zaznaczają, że wielokrotnie doświadczyli pomocy ze strony ojców oraz diakona Jemala, związanego z zakonem Kamilianów. Pomoc ta nie obejmuje wsparcia finansowego poszczególnych mieszkańców, lecz dostarcza niezbędnych leków, pożywienia, wsparcia biurowego, duchowego oraz logicznego.

- *Tu najwięcej pomagają nam Ojcowie Kamilianie. Nie ma innych grup pomagającym osobom starszym.” „Jemal uczy dzieci, żeby pomagały osobom starszym. Przygotowują paczki i roznoszą je dla starszych osób. Miłe to jest. Raz dostałam*

*Cole, bułkę i batonika. To nie chodzi o zawartość ale o szacunek. Dzieci pytają jak się czuje i zawsze coś pomogą zrobić.*

- *Takie akcje pomocowe to organizuje Jemal. Dzieci przynoszą jakąś bułkę i soczek i pomagają trochę. Robimy z nimi zdjęcia sobie. Dobrze niech się uczą, że starszych trzeba szanować.*

Pytając respondentów o zaangażowanie w organizacje społeczne, wspólnoty religijne i polityczne oraz jakie funkcje pełnią w danej organizacji uzyskano następujące informacje. W Wetlinie jedynie 11 osób zadeklarowało swoje zaangażowanie we wspólnotę religijną oraz uczestnictwo w Klubie Seniora w Cisnej. Zaangażowanie to polegało na aktywnej pomocy w sprawach kościoła znajdującego się w Wetlinie. Do pełnionych funkcji należało przede wszystkim dbanie o porządek w świątyni, przygotowywanie uroczystości kościelnych, posługa do mszy świętej. Dwie seniorki zadeklarowały, że raz w tygodniu jeżdżą na spotkania Klubu Seniora w Cisnej, którego są słuchaczkami. Pozostali seniorzy nie angażują się działalność żadnych organizacji.

- *Pomagam utrzymywać naszą świątynię w należytej czystości. Przygotowujemy świeże kwiaty przed ołtarz, sprzątamy wewnątrz i wokół świątyni. Ojcowie Bernardyni nam bardzo pomagają. Uczestniczę we mszach świętych. Po mszy przed kościołem zawsze można zamienić parę słów ze znajomymi.*
- *Jak mam możliwość to uczestniczę we mszy świętej i pełnię funkcję ministranta. Nie jestem zapisany do innych organizacji. Tu w Wetlinie nic nie ma takiego.*
- *Jestem bardzo zaangażowana w życie parafii. Dbam o świątynię oraz uczestniczę we mszach. Mam dużo wolnego czasu to się udzielam. Młodzi to wiadomo, zabiegani i zanim wrócą z pracy to nie mają czasu pomagać w Kościele. O swoją parafię trzeba dbać.*
- *Uczestniczę w Klubie Seniora w Cisnej. Raz w tygodniu jadę tam na spotkania. Jestem tylko uczestnikiem, biorę udział w różnych zajęciach. Nawet jeździmy na wycieczki, także jestem bardzo zadowolona, że się tam zapisałam.*
- *Jestem uczestniczką zajęć w Klubie Seniora w Cisnej. Spotykamy się raz w tygodniu. Na spotkania przychodzi dużo osób. Świetnie spędzamy tam czas. Zawsze to jakaś odskocznia od codzienności. Szkoda, że w Wetlinie nie ma nic takiego. Do Cisnej jednak trzeba dojechać, jeśli taki klub byłby na miejscu to na pewno bym się do niego zapisała.*

W Chizabawrze niektórzy seniorzy angażują się w życie kościoła. Jest ich niewiele jedynie 9 osób, które do współpracy namówił diakon Jemal. Biorą udział w przygotowaniu mszy świętej, podejmują się czytania pisma świętego, porządkują świątynię, przygotowują oprawę muzyczną mszy. W Chizabawrze w niedzielę odbywa się jedna msza święta, dlatego osoby zaangażowane w działalność kościoła starają się przygotować ją tak, aby była doniosłym przeżyciem. Oprócz tych działań, seniorzy pomagają w przygotowywaniu pikników organizowanych przez diakona Jemala, scalających więzi społeczne mieszkańców wioski. Poza wspomnianymi działaniami nie biorą udziału w żadnych organizacjach.

- *Jemal jak poprosi o pomoc to nigdy mu nie odmawiam. Jeśli trzeba przygotować jakieś jedzenie na poczęstunek dla mieszkańców to zawsze jestem chętna. Pomagam jak tylko potrafię. Przynoszę też kwiaty do świątyni, żeby ją przystroić.*
- *Angażuje się w przygotowywanie różnorodnych imprez, które organizuje Jemal. To dobry człowiek, potrafi zjednoczyć ludzi. Trzyma oczywiście dyscyplinę. On organizuje spotkania dla seniorów i częstuje zawsze jedzeniem. Śpiewamy, jemy i rozmawiamy. Miło mija nam czas.*
- *Jakby nie Jemal to by się tu nic nie działo. On zawsze wymyśla jakieś spotkania, na których się gościmy. Kobiety przygotowują coś do jedzenia i miło można spędzić czas. Pomagamy mu jak tylko potrzebuje pomocy w organizowaniu jakiś działań. Wszystko finansują Ojcowie Kamilianie. On organizuje spotkania dla wszystkich i dla dzieci i dla dorosłych i dla najstarszych.*

Podczas wywiadów w Wetlinie na pytanie o czas wolny, seniorzy zaznaczali, że mają zawsze coś do zrobienia w gospodarstwie. Jeśli mają wolną chwilę przeznaczają ją na odpoczynek. Krótka drzemka, która pozwala na regenerację lub wypicie kawy w celu odzyskania siły. W niedzielę czytają gazety, oglądają telewizję, rozmawiają ze znajomymi lub wychodzą przed dom aby posiedzieć na zewnątrz w ciszy i przyglądać się przyrodzie. Podkreślają, że w ich życiu zawsze coś się dzieje. Zima jest porą roku, podczas której spokojnie mogą siedzieć w domu przez większość dnia. Najczęstszym zajęciem jest oglądanie telewizji lub czytanie czasopism. Czekaają na odwiedziny swoich dzieci lub dzwonią do nich aby dowiedzieć się co u nich słychać. Jeśli mają więcej czasu jadą na zakupy do innej miejscowości. Sam dojazd pochłania dużo czasu dlatego wyjazd wiąże się z wygospodarowaniem kilku godzin w ciągu dnia. W wolnej chwili kobiety udają się na drobne zakupy w wiosce Wetlina, gdzie spotykają swoje znajome i wymieniają się plotkami czy radami. Godziny wieczorne przeznaczane są na nabożeństwa kościelne lub modlitwę. W pobliskim barze można dostrzec mężczyzn, którzy przy kuflu piwa, opowiadają swoje historie.

- *Jak mam tylko wolną chwilę to staram się ją wykorzystać na relaks. Przeważnie oglądam telewizor, albo czytam gazetę. Międzyczasie zadzwonię do dzieci albo one do mnie to się dowiem co u nich słychać. Jakoś życie leci.*
- *Nie lubię siedzieć beczynnie, ale jak już naprawdę nie mam nic do zrobienia to wtedy oglądam telewizję, rozmawiam z żoną albo czytam gazetę. Poczytam też co w Internecie piszą. Jak jestem bardzo zmęczony to zrobię sobie krótką drzemkę i wracam dalej do pracy.*
- *Jak się pracuje w domu to tak zbytnio czasu wolnego nie ma. Trzeba przygotować obiad, posprzątać, wyprać, wyprasować. Schodzi mi cały dzień. Kiedyś to wszystko robiłam raz dwa, teraz z racji wieku schodzi mi to o wiele dłużej. Jak chce złapać oddech to piję kawę albo idę do sąsiadki na chwilę porozmawiać. Nie oglądam telewizji bo tam nie ma co oglądać, wolę poczytać książkę albo poszukać w Internecie nowych przepisów.*
- *Jak mam tylko chwilę czasu to idę spotkać się z kolegami na piwko. Czasem wypije jedno a czasem więcej, w zależności ile mam wolnego czasu. Jak muszę u kogoś pracować to jedno piwko i wracam do pracy, bo by mi nie zapłacili.*

- *Wieczorem jak mam czas to idę na nabożeństwo. W kościele sobie odpocznę a dodatkowo jestem na mszy i się modlę. W dzień jak ugotuję obiad to idę na zakupy. Zawsze kogoś spotkam i porozmawiam a to już czas leci. Ale ja się nie śpieszę, bo mi dzieci nie płaczą.*

Sposobów spędzania czasu wolnego w wiosce Chizabawra jest wiele. Seniorzy preferują spędzanie czasu wolnego na rozmowie z bliskimi przez telefon lub z sąsiadami. W chwilach wytchnienia modlą się. Odpoczywając po ciężkiej pracy w polu przeznaczają jakąś część czasu na drzemkę lub na oglądanie telewizji. Odwiedzając sąsiadów, mężczyźni włączają się gry w brydża lub w karty. Kobiety podczas wywiadów sugerowały, że mają bardzo mało czasu wolnego, dlatego że jest dużo obowiązków domowych. Gdy uda im się wygospodarować trochę wolnego czasu to spędzają go na rozmowie z koleżankami. Dzięki temu mogą dowiedzieć się o nowych przepisach czy wiejskich plotkach. Niektórzy respondenci sugerowali, że czas wolny lubią spędzać czasami samotnie, a czasami w towarzystwie, w zależności na co mają ochotę. Uważają, że człowiek potrzebuje także poprzebywać jakiś czas w samotności. Może się wyciszyć, przemyśleć różne sprawy lub odpocząć. Nie dopuszczając myśli o trudach codziennego dnia, seniorzy spotkają się z sąsiadami aby pożartować i porozmawiać. Czas mija szybciej i nie napawa człowieka smutkiem. Kobiety w wolnym czasie przygotowują słodkie potrawy lub sprzątają. Popularne rozrywki to także czytanie książek, oglądanie tureckich seriali, o których fabule mieszkańcy często rozmawiają i ją analizują. Oprócz opieki nad wnukami, wychodzą na miejscowy rynek żeby w większym gronie podyskutować na dany temat lub dowiedzieć się co dzieje się w wiosce. Jedna z osób opisała swój czas wolny w następujący sposób:

- *W młodości to czas wolny poświęcałam na szycie ubrań, dla siebie, dzieci. Lubiłam spotykać się ze znajomymi. Teraz dalej lubię, ale im jestem starsza tym bardziej potrzebuję spokoju i wyciszenia. Chodzę do znajomych w wolnym czasie albo oni mnie odwiedzają. W zimie oglądam telewizję, czytam książki i zajmuję się domem. Czas wolny można przeznaczać na zabawę, ja z racji mojego wieku, powoli wykonuje swoje czynności, więc czasu wolnego mam niewiele. Lubię wiosną popatrzeć jak się wszystko rozwija. Oglądam moje grządki i cieszę się, że ziemia daje mi jeszcze możliwość uprawy roślin.*

Czas wolny według innej respondentki:

- *Mam chwilę dla siebie po 21 godzinie. Od rana jestem zapracowana, ponieważ muszę wykonać obowiązki domowe, które do mnie należą. Mamy zwierzęta, to trzeba je nakarmić. Pomaga mi mąż. Jak tylko wracam do domu i mam chwilę wolnego czasu to zaczynam robić masło, umiem także robić regionalny meschetyński (czeczili) ser, piekę chleb. Chodzę do ogrodu. Jak jest susza, podlewam moje grządki żeby coś wyrosło. Gdy szybciej uda mi się zakończyć prace domowe, idę do koleżanek na kawę lub herbatę. Porozmawiamy trochę, a jak wracam do domu to odpoczywam w samotności bo tak mi najlepiej, albo oglądamy telewizor z mężem.*

Seniorzy w Wetlinie podkreślali, że w zależności od sposobu spędzania czasu wolnego, decydują o spędzaniu go w samotności lub w grupie. Jeśli czas wolny spędzają na czytaniu gazety, przeglądaniu stron Internetowych lub drzemce, wtedy woleliby zostać sami. W pozostałych sposobach spędzania czasu wolnego jest im to obojętne czy są sami czy znajdują się w towarzystwie.

- *Nie wiem czy wolę spędzać wolny czas sam czy w obecności innych osób. Jak jestem w domu i czytam gazetę albo oglądam telewizję to nie potrzebuje towarzystwa innych osób. Skupiam się na pewnej rzeczy i nie lubię jak mnie ktoś rozprasza. Jak chce z kimś porozmawiać to wiadomo, że spędzam czas z innymi ludźmi.*
- *Wolę sama w domu spędzić mój czas wolny. Odpocznę sobie. Nie potrzebuje towarzystwa. Jak chce porozmawiać to wtedy jestem z innymi ludźmi, a tak w ciągu dnia to niekoniecznie.*
- *Wolny czas spędzam z kolegami. Co mam innego robić. Samemu siedzieć w domu to nudno. Z nimi się zawsze pośmiejemy i wypijemy piwko.*
- *Zazwyczaj sama w domu spędzam czas wolny. Nie przeszkadza mi to. Mąż pójdzie robić coś koło domu, to mam ciszę. Mogę zająć się sobą i swoimi sprawami. Poczytam przepisy w Internecie albo jakieś plotki. Jak przyjdzie sąsiadka to poplotkujemy i to mi wystarczy.*

W Chizabawrze respondenci zgodnie twierdzili, że czas wolny lubią spędzać w towarzystwie innych osób, jednak nie zawsze jest to możliwe. Podkreślali, że każdy musi wykonać swoje obowiązki domowe więc nie zawsze istnieje możliwość spędzania czasu wolnego ze znajomymi. Dodatkowymi ograniczeniami, może stać się choroba, która w pewnym stopniu uniemożliwia podejmowanie kontaktów towarzyskich w wybranym przez nich momencie. Respondenci zaznaczali jednak, że cenny jest dla nich kontakt z drugim człowiekiem oraz że naród gruziński jest narodem towarzyskim.

- *Czas wolny wolę spędzać w towarzystwie nie sama. Samemu człowiek czuje się źle. Ja potrzebuje kontaktu z innymi ludźmi, wtedy czuje, że nie jestem sama na tym świecie. Jak tylko mam chwilę to idę w odwiedziny. U nas każdy czas wolny spędza przed domem, dzięki czemu bardzo łatwo kogoś spotkać i zaprosić do rozmowy. Nikt się nie chowa po domach, chyba że się źle czuje.*
- *Mój mąż był bardzo towarzyski i ja też. Teraz leży chory. Nie może z nikim rozmawiać, bo nie wiadomo o co mu chodzi. Ja go trochę rozumiem. Przez to sama nie mogę wychodzić na długo z domu. Odwiedzają nas znajomi ale i tak jest smutno. W domu panuje cisza. Włączam sobie telewizor, żeby ją zagłuszyć. Oczywiście, że czas wolny wolę spędzać w towarzystwie innych osób.*
- *Czas wolny spędzam wśród innych osób. Spotykam się z nimi na ławce w centrum wioski. Jak mam chwilę wolnego to idę tam bo tam najczęściej mogę kogoś spotkać i porozmawiać.*
- *Czas wolny spędzam w towarzystwie moich koleżanek. Wieczorem po pracy się spotykamy i się śmiejemy. Codziennie się widzimy. Jak jedna jest chora to idziemy do niej. Lubimy razem rozmawiać. Zabieramy też ze sobą wnuki. One bawią się ze sobą. Samemu to by było smutno a tak to się po pracy przebierzemy w lepsze ciuchy i się spotykamy na zewnątrz.*

Seniorzy w Wetlinie zaznaczali, że w miejscowości odbywa się mało imprez okolicznościowych. Zazwyczaj są to obchody kościelne, w których biorą udział. Dodatkowo uczestniczą w przedstawieniach, imprezach organizowanych przez przedszkole lub szkołę do której uczęszczają ich wnuki. Jeśli w miejscowości organizowane są jakieś większe imprezy lub zjazdy, zdarza się, że biorą w nich udział. Zaznaczają, że są to zazwyczaj zjazdy motocyklowe lub inne wydarzenia, tematem nawiązujące do zakapiorstwa. Nie utożsamiają się z tą grupą społeczną dlatego, sporadycznie uczestniczą w takich wydarzeniach, wyłącznie wtedy gdy w programie jest coś godnego uwagi. Podkreślają, że więcej imprez organizowanych jest w Cisnej. Nie są jednak zainteresowani uczestnictwem w nich.

- *Najczęściej biorę udział w uroczystościach kościelnych, uczestniczę w procesjach. Poza tym to chodzę na występy moich wnuczek do przedszkola. Przygotowują przedstawienia w zależności od świąt jakie wypadają w ciągu roku. Chętnie w nich uczestniczę, ponieważ oglądam moje wnuki i dodatkowo one cieszą się jak babcia jest na występach.*
- *Czasem organizują tutaj jakieś zloty motocykli. Ja na to nie chodzę bo mnie to nie interesuje. Jakby były imprezy z jakimiś występami to poszłabym popatrzeć. Przy okazji spotkałabym się ze znajomymi a tak to mało co tutaj się dzieje. Głównie są to imprezy dla turystów, którym wydaje się, że każdy mężczyzna w Wetlinie to zakapior.*
- *Najwięcej imprez jest w Cisnej na wakacjach. Jest wtedy dużo turystów to jest na nich dużo osób. Ja na to nie jeżdżę bo to bardziej dla młodych. Są także dla seniorów imprezy ale to trzeba by było specjalnie jechać. Jakby było na miejscu to bym przyszła popatrzeć.*

W Chizabawrze seniorzy chętnie biorą udział w odpustach i piknikach organizowanych przez Ojców Kamilianów oraz diakona Jemalą. Z racji braku możliwości uczestnictwa w innych imprezach w Chizabawrze, respondenci zaznaczyli, że jeśli tylko mają okazje uczestniczą w imprezach lokalnych.

- *Jak coś organizują przy kościelnych chętnie idę zobaczyć co tam jest. Dzięki temu mogę spotkać się ze znajomymi. Zawsze to jakaś odskocznia od codzienności. Biorę udział w odpustach kościelnych, zawsze po mszy jest poczęstunek.*
- *Jak coś organizują we wsi to zawsze chętnie w tym uczestniczę. Na co dzień nie ma tu wiele atrakcji, dlatego jak tylko organizują jakieś pikniki to idę popatrzeć, co tam robią.*
- *Jemal organizuje dla mieszkańców różne imprezy. Organizuje wspólną wigilię, a nawet spotkania dla starszych osób. Dzieci dla nas występują, jest miło i lubię na to przychodzić.*
- *Tu w wiosce nic się nie dzieje, dlatego jak tylko jest możliwość uczestnictwa w jakiejś imprezie to biorę w niej udział.*

Zwracając uwagę na przestrzeganie tradycji, obyczajów i zwyczajów lokalnych przez seniorów, z uzyskanych informacji można stwierdzić, że w Wetlinie seniorzy dbają o podtrzymywanie tradycji obchodzenia świąt, dzielą się tą wiedzą ze swoimi wnukami i pragną aby kolejne pokolenia dalej pielęgnowały to co przekazali im rodzice i dziadkowie. Dla

seniorów najważniejszymi świętami są Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało oraz Wszystkich Świętych. Do obchodów tych świąt przykładają szczególną uwagę. Stanowią doniosłą chwilę w ciągu roku, która pozwala jednoczyć rodzinę, wspólnie spędzać czas i najważniejsze być bliżej Boga. Oprócz przygotowań duchowych, kobiety przygotowują w domu różnorodne potrawy adekwatne do danego święta. Na Wigilię podstawowymi daniami są ryba, kapusta, kutia, pierogi. Zatracono tradycję przygotowywania dwunastu potraw. Po uroczystej kolacji wspólnie z rodziną udają się na pasterkę aby móc cieszyć się z narodzin Jezusa. Śpiewają kolędy, jeśli domownik potrafi grać na instrumencie, akompaniuje do śpiewu kolęd i pasteralek. W tym doniosłym czasie ubierają eleganckie ubrania aby podkreślić ważny charakter święta.

- *Oczywiście że przestrzegam tradycji jakie nauczyli mnie dziadkowie i rodzice. Powielam to co mi przekazali. Obchodzimy z mężem Wigilię oraz Wielkanoc i przygotowujemy potrawy związane ze świętami. Trzeba to pielęgnować, bo nasza tradycja ulega zatarciu a wchodzi amerykańskie tradycje jak np. Halloween.*
- *Zawsze przygotowuje świąteczne dania. Przyjeżdżają na święta dzieci i wnuki, to chcę, żeby u babci były święta godne zapamiętania. Żeby była radość w domu.*
- *Mieszkam sam to nie mam dla kogo organizować świąt. Kupuje sobie w sklepie świąteczne potrawy i ładnie poukładam na stole. Oglądam telewizję i to jem. Do kolegów pójde podzielić się oplatkiem albo jajkiem, w zależności jakie święta. Staram się utrzymać tradycje jakie nauczyła mnie mama.*
- *Tak tradycja świąt jest dla naszej rodziny bardzo ważna. Do stołu świątecznego zakładamy odświętne ubrania, żeby podkreślić powagę chwili. Przygotowuje adekwatne potrawy. Po Wigilii wspólnie z rodziną idziemy na Pasterkę. W Boże Narodzenie śpiewamy kolędy przy stole. Mąż gra na harmonii to przygrywa nam do śpiewu.*
- *Najbardziej to przestrzegam tradycji kościelnych. Obchodzimy wszystkie święta. Tak jak nauczyła mnie mama, szanuję kobiety, staram się być szarmancki. W niedzielę ubieram odświętny strój, nie wiem jeszcze co mogę wymienić. Tak jak zostałem wychowany to staram się utrzymywać wszystkie tradycje i zwyczaje. Może o niektórych zapomniałem.*

W Chizabawrze dla seniorów wiara jest także ich tradycją, ponieważ została przekazana im przed dziadków i rodziców. Przekazują pokoleniowe zwyczaje wśród których są praktyki wiary katolickiej. Uczestniczą w większych uroczystościach kościelnych, ponieważ wiążą się z nimi pewne tradycyjne obrzędy. Obchodzone są święta Wielkanocy i paschy, w czasie ich trwania mieszkańcy udają się na groby zmarłych i piją na ich cześć alkohol. Najczęściej uczestniczą w obrzędach angażujących całą społeczność wioski, w innym wypadku, jeśli uroczystość obchodzona jest w grupie kilku osób, nie wspominają o niej. Dwudziestego ósmego sierpnia obchodzone jest święto prawosławne Zaśnięcie Najświętszej Marii Panny. Chizabawra jest w większości wioską katolicką, dlatego to święto nie jest praktykowane. Respondenci wspominają o nim, ponieważ jest ono obchodzone w całej Gruzji. W Gruzji Wigilię Bożego

Narodzenia uroczyste obchodzi się 7 stycznia. Już od wieczora 6 stycznia trwają całonocne nabożeństwa, a w oknach domów obowiązkowo wystawia się zapalone świece jako symbol zaproszenia do domu nowo narodzonego Jezusa. Świece płoną w oknach przez całe Boże Narodzenie, a ich zgaśnięcie symbolizuje nieszczęście. Tradycyjną i obowiązkową gruzińską potrawą świąteczną jest wieprzowina w różnej postaci.

- *Przestrzegam tradycji bo jestem wierząca. Jak są większe święta to uczestniczę w uroczystościach kościelnych. Ugotuję parę potraw świątecznych, nie dużo bo nie mam pieniędzy, żeby to wszystko przygotować. Wystawiam świecę w oknie na Boże Narodzenie. Tak jak mnie mama i tato nauczyli pewnych tradycji to staram się to przestrzegać. Wiadomo, że z racji wieku wszystkiego się nie da powtarzać.*
- *Tak przestrzegamy tradycji. Chodzę na grób moich rodziców i wypijam za nich zdrowie. To jest jedna z wielu naszych tradycji. Wszystkich nie da się opisać. Święta to też tradycja, to z żoną staramy się przestrzegać zwyczajów z nimi związanych. Palimy świecę w Boże Narodzenie i stawiamy ją w oknie.*
- *Tradycja u mnie jest taka że mój ojciec hodował owce i ja robię to samo. Staram się podtrzymywać to czego mnie nauczył. Był dla mnie wzorem do naśladowania. Z nim chodziłem na ryby teraz chodzę z wnukiem.*
- *W Gruzji jest popularne święto Zaśnięcie Najświętszej Marii Panny, ale to prawosławne święto i my tego nie obchodzimy. W całej Gruzji jest wolne od pracy. Ja obchodzę święta katolickie. Przestrzegam tradycji Gruzjińskich, bo skoro tak zostałam wychowana to muszę się dostosować i je kontynuować.*

W Wetlinie seniorzy podkreślają, że wiedzę jaką posiadają z zakresu tradycji, obyczajów i zwyczajów przekazują kolejnym pokoleniom. W pierwszej kolejności były to ich dzieci, a następnie wnuki. Zaznaczają, że wiedzę, którą oni sami otrzymali od poprzednich pokoleń, należy przekazywać swoim następcom.

- *Naturalne jest, że opowiadam wnukom o tradycjach i staram się im je pokazywać, tak żeby zapisały się im w pamięci. Postępuje tak jak moi dziadkowie. Też mnie dużo nauczyli więc i ja chcę nauczyć moje wnuki.*
- *Trzeba uczyć młode pokolenia tradycji, bo nic innego nie robią tylko patrzą w te telefony. Jak się zaciekawi młodych rozmową, to nawet sami dopytują jak wyglądały święta dawniej i jak teraz się je przygotowuje. Po prostu trzeba rozmawiać z młodymi i poświęcać im czas.*
- *Nie mam komu przekazywać takiej wiedzy bo nie mam dzieci i wnuków. Ja oczywiście przy luźnych rozmowach, opowiadam o tradycjach jakie były u mnie w domu. Jak dzieci sąsiada przyjdą z nim na chwilę to też wspominamy jak to było dawniej a one słuchają. Nawet się czasem pytają o te tradycje o których nie słyszeli. Bo nie wszystkie są znane bo ludzie tutaj są z różnych stron Polski, to u jednych takie zwyczaje były u innych takie.*

W Chizabawrze wiele tradycji jest zatraconych ze względu na panującą biedę. Ludzie nie mają pieniędzy, żeby przygotowywać wyznaczone na daną uroczystość potrawy. Obchodzi się nowy rok i paschę. Obrzędy pozostałych świąt są oglądane w telewizji, nie przygotowując nic specjalnego w domu. Respondenci znają tradycje lecz ich nie praktykują. Zatracane są

głównie zwyczaje narodowe, niemożność uczestnictwa w nich związana jest z brakiem funduszy.

- *Niestety z powodu braku pieniędzy niektórych świąt nie obchodzimy tak jak powinny być obchodzone. Przygotowuje jedną dwie potrawy świąteczne dla całej rodziny. Nie stać mnie żeby kupić potrzebne składniki. Oglądamy w telewizji jak obchodzą święta w Tbilisi albo w serialach. Oczywiście przekazuje wiedzę wnukom tak jak przekazałam ją swoim dzieciom. Trzeba ją podtrzymywać i o nią dbać. Trzeba o niej mówić, tak żeby nie wyleciała z pamięci.*
- *Tak przekazuje wiedzę moim wnukom. Opowiadam im o zwyczajach i tradycjach. To jest konieczne, żeby wiedzieli z jakiego kraju pochodzą i nigdy o tym nie zapomnieli.*
- *Tradycja jest utrzymywana w naszej rodzinie. Obchodzimy różne święta a także podczas posiłków rodzinnych lub biesiad, wybierany jest tamada aby mógł wznosić toasty i przemawiać.*
- *Nie przynależę do żadnych organizacji kościelnych, chodzę do cerkwi wtedy kiedy mam na to czas i ochotę. Największe święto w jakim biorę udział to 28 sierpnia, później idziemy do lasu i tam biesiadujemy. Obchodzę święta narodowe jak np. Święto na cześć Szoty Rustawelego. Zawsze kiedy wchodzę do zabytków, kupuję świeczkę i ją zapalam to też jest forma modlitwy i rozmowy z Bogiem. Taka jest moja wiara, nie robię tego codziennie ale przy okazji. Wierzę bardzo mocno, bo tam gdzie nie ma wiary nic nie można zrobić. Bardzo szanuję tradycję jakie przekazali mi rodzice, nauczyłam też moje dzieci, a teraz tą wiedzę dzielę się z moimi wnukami, aby szanowali i podtrzymywali wiarę i kulturę w której się wychowują.*

Pytając o wiarę i sakramenty kościelne większość mieszkańców Wetliny deklарowało, wiarę popartą praktyką. Zdarzały się odpowiedzi o jej braku lub niechęci angażowania się w życie kościoła. Kilku mężczyzn na pytanie o wiarę odpowiedziało, że wierzą w Boga, bo kto inny mógłby stworzyć tak piękny świat i krajobrazy jakie je otaczają. Jeden z mężczyzn deklарował, że wierzy w Boga ponieważ tak uczyli go w szkole na religii. Opowiadał jak jeden z ojców bernardynów próbował go zaprosić na mszę świętą. Chciał wręczyć mu pismo święte, lecz przyjęcia odmówił, gdyż posiada już jedno od wyznawców Jehowy. Z zaproszenia na mszę świętą nie skorzystał, ponieważ w kościele jest mało ławek i miejsca, a chodzą tam osoby bardziej potrzebujący modlitwy. Nie chcąc zajmować im miejsca, nie przychodzi na mszę. Kolejny mężczyzna odpowiadając na zadane pytanie, wyjaśnił, że jego wiara jest głęboka i modlić może się wszędzie. Do kościoła przychodzi się ładnie ubranym, a on takich rzeczy nie posiada, przez co czuje się skrępowany. Jedna z kobiet deklарowała się jako osoba niewierząca, co wynikało z jej wcześniejszych przeżyć życiowych. Uznała, że Boga nie ma ponieważ nie dopuścił by do takich sytuacji. Nie chciała odpowiadać na pytanie dotyczące religii, ponieważ podkreślała, że jest to sprawa indywidualna każdej osoby i nie powinno się o ten temat dopytywać. Wspominała, że pomimo braku wiary jest dobrym człowiekiem, gdyż nie należy

łączyć wiary z etyką. Stara się pomagać innym jak tylko potrafi, ale nie ze względu na przykazania kościelne lecz z jej szacunku do innych osób. Pozostałe osoby deklarowały, że uczestniczą w świętach kościelnych, spędzają wolny czas na modlitwie, chętnie pomagają w przygotowaniach uroczystości w kościele oraz jeżdżą na pielgrzymki.

Dominującą religią w Gruzji jest Chrześcijaństwo z czego 87,8 % to prawosławni a 0,8% katolicy. W Chizabawrze znajduje się budynek kościoła katolickiego i prawosławnego. Wierni używają tylko kościoła Katolickiego. Co niedzielę odbywa się w nim jedna msza. Zaproszeniem na nią jest bicie dzwonów. Podczas mszy, mieszkańcy wchodzą i wychodzą z kościoła. Na nabożeństwie nie uczestniczy dużo ludzi. W Chizabawrze nie ma księdza, przyjeżdża on tylko w niedzielę lub inne święta aby odprawić mszę. Jeśli ma czas spowiada mieszkańców i udziela im komunii. Na miejscu jest diakon Jemali. Pomaga księdzu w prowadzeniu kościoła i przekazuje informacje od wiernych. Z łatwością można policzyć liczbę osób chodzących do kościoła. Mieszkańcy nie praktykują uczestnictwa w niedzielnym nabożeństwie. Nie przyjmują sakramentów. Seniorzy wioski są katolikami, jednak nie przestrzegają rygorystycznie zasad jakie narzuca kościół. Uczęszczają do niego wyłącznie w święta. Wierzą w Boga. Uczestnictwo w świętach wynika z wiary i tradycji, która jest bardzo ważna w wiosce.

Zapytani na temat wiary seniorzy wypowiadali się w następujący sposób:

- *Wiara jest tylko wtedy gdy się głęboko w nią wierzy i praktykuje się obrzędy religijne. Nie mogę powiedzieć o sobie że jestem wzorowym katolikiem. Głęboko wierzę, ale do kościoła nie chodzę z powodu choroby. Boję się Boga i wierzę w niego. Ojciec Akaki jeśli ma taką możliwość przychodzi do mnie i udziela mi sakramentów. Jak byłem młody chodziłem do kościoła teraz wszystko się zmieniło.*
- *Oczywiście, że wierzę w Boga. Proszę popatrzeć, na ścianach wisi wiele obrazów świętych. To jest mój obraz Matki Bożej ze ślubu. Przychodzi do nas Ojciec Zygmunt i chce nas spowiadać ale z czego ja mam się spowiadać. Jestem już starszą osobą, to co ja nagrzeszę. Najświętszy sakrament jest bardzo ważny dla mnie ale go nie przyjmuję. To trzeba iść do kościoła.” „Bardzo ważna jest dla mnie wiara i sakramenty święte bo w nich jest Bóg. Ja do kościoła nie chodzę to nie przyjmuję tych sakramentów ale w domu zapalam świeczkę i się modle do Boga. Bóg jest wszędzie to i w moim domu.*
- *Wiara jest dla mnie bardzo ważna, o ten obraz ostatniej wieczerzy chowałam jak chodziło wojsko po domach jak komuna była. Wtedy nie wolno było mieć świętych rzeczy. Byłam odważna i z racji tego że kocham Boga to nie wyrzuciłam obrazu tylko się narażałam na karę. To jest prawdziwa wiara a nie tam chodzenie do kościoła.*

Jeden z seniorów zadeklarował że jest niewierzący. Twierdząc że wiara nie jest mu potrzebna.

- *Trzeba być dobrym człowiekiem, szanować innych tak, jak by się chciało być traktowanym.*

W Wetlinie 29 respondentów zadeklarowało, że systematycznie uczestniczy w niedzielnej mszy świętej. Dodatkowo w wolnych chwilach starają się uczestniczyć w codziennych wieczornych nabożeństwach. Pozostałe osoby zadeklarowały uczestnictwo w uroczystościach kościelnych większych świąt lub całkowita rezygnację z praktykowania wiary katolickiej.

- *Obowiązkowo uczestniczę w niedzielnych i tygodniowych nabożeństwach. Jestem już seniorem to mi zostało tylko się modlić.*
- *Oczywiście, że uczestniczę w nabożeństwach kościelnych. Staram się ich nie opuszczać, chyba że coś mi wypadnie lub jestem chora.*
- *Nie praktykuję i to jest moja sprawa.*
- *Nie chodzę do kościoła, bo nie wierzę w to wszystko. Co będę się przed ludźmi pokazywał, że chodzę jak ja mam inne przekonania.*

W Chizabawrze osiem osób na czterdzieści jeden badanych, z którymi przeprowadzono wywiady, zadeklarowało głęboką wiarę popartą praktyką. Praktykujący seniorzy, zgłaszają do Jemala chęć spowiedzi lub przyjęcia komunii świętej. Podczas pobytu w wiosce ojciec Akaki spełnia prośby swoich wiernych, dotyczące spełnienia stanu łaski uświęcającej. Pełniąc posługę kapłana w Chizabawrze, stara się pomagać tym, którzy proszą go o pomoc. Nie usiłuje nakłonić seniorów do gorliwego uczestnictwa we mszy świętej. Tłumaczy im pismo i sugeruje codzienną modlitwę, będącą rozmową z Bogiem. Osoby chodzące do kościoła i deklarujące wiarę katolicką twierdzą, że uczestnictwo we mszy świętej wynika z ich wiary, a nie przyzwyczajień, czy obawy na przed opinią sąsiadów. Niektórzy respondenci pomimo, że chodzą do kościoła co niedziele, nie przystępują do sakramentów kościelnych.

Brak zaangażowania w nabożeństwach uzasadniane było nauką komunistyczną i przyzwyczajeniami tego okresu. Mieszkańcy deklarowali, że od najmłodszych lat zasady wiary przekazywane były przez rodziców oraz dziadków. Przodkowie nie mogli wpoić im uczestnictwa we mszy świętej, ponieważ komuna tego zabraniała. W tajemnicy utrzymywało się swoją wiarę. Po upadku komuny mieszkańcy zachowali swoje nawyki i nie uczestniczyli w legalnych mszach świętych. Seniorzy deklarują czytanie pisma świętego, stawianie świeczek przed obrazami świętych oraz modlitwę. Swoją nieobecność w kościele tłumaczą reżimem władzy Związku Radzieckiego, kiedy to karano za udział w nabożeństwach. Zarówno katolicy jak i prawosławni deklarują głęboką wiarę, jednak nie popierają jej praktyką obrzędów. Obrzędy wiary katolickiej i wiary prawosławnej w Chizabawrze mieszą się. Osoby katolickie modlą się codziennie zapalając przy tym świeczki, co jest elementem wiary prawosławnej. Osoby pamiętające dokładnie zakazy obowiązujące w okresie radzieckim, nie chciały odpowiadać na temat wiary. Przyznały, że wierzą lecz nie lubią o tym rozmawiać. Wiara dla

nich to nie tylko chodzenie do kościoła ale bycie dobrym dla drugiego człowieka i spełnianie przykazania szacunku do bliźniego. Jeden z badanych zadeklarował, że chodzi do kościoła z przyzwyczajenia i przez namowy rodziny. Twierdzi, że bycie dobrym katolikiem polega na szanowaniu innych, a nie na wymuszonym spędzeniu godziny czasu w Kościele.

Mieszkańcy deklarują, głęboką wiarę noszoną w sercu, zwalniającą ich z uczestnictwa w niedzielnej mszy.

Jedna z kobiet opisała swoją wiarę w następujący sposób:

- *Jestem wierzącą osobą. Nie uczestniczę w każdej niedzielnej mszy świętej. Czasami chodzę jak jest ładny dzień i dobrze się czuję, a czasami nie chodzę. Mam daleko do kościoła, a jak mnie bolą nogi to nie dojdę. Nie chodzę do spowiedzi i do komunii ale pomagam w kościele np. posprzątam, przyniosę kwiaty. Szanuję ojca Pawła (z misji kamiliańskiej) ponieważ dużo pomógł mojemu wnukowi. Umieścił go w szkole z internatem dla niesłyszących. Tam się uczy i ma co jeść. Ojciec proponował żebym się modliła za wnukiem, dlatego też tak robię. Mam w sobie dużo wiary. Jednak ciężkie warunki uniemożliwiają niedzielne uczestnictwo we mszy świętej.*
- *Czasami dusza potrzebuje modlitwy*
- *Wiary bez tradycji i tradycji bez wiary nie ma.*
- *Do kościoła nie chodzę bo mam daleko. Bolą mnie nogi i pewnie bym tam nie doszła. Później trzeba jeszcze siedzieć długo w ławce. Niech młodzi chodzą, ja się modłę w domu.*
- *Po co chodzić do kościoła jak ja się modle w domu. Ojciec Zygmunt mówił mi, że to nie to samo ale on jest młody to może chodzić. Ja mam problemy z nogami, to ciężko tam pod tą górką wyjść do kościoła. W domu to dużo się modle i śpiewam pieśni religijne.*

W Wetlinie respondenci podkreślali, że ich uczestnictwo w uroczystościach kościelnych wynika przede wszystkim z głębokiej wiary i tradycji. Opinia publiczna jest jednak ważna dla seniorów. Trzy osoby z badanych odpowiedziało, że zdarza im się uczestniczyć w uroczystościach kościelnych ze względu na to co powiedzą o nich inni mieszkańcy.

- *Do kościoła chodzę dla siebie nie dla ludzi. Nie interesuje mnie co ktoś myśli na mój temat. Ile osób tyle światopoglądów. Modłę się dla siebie nie dla ludzi.*
- *Czasami zdarza mi się iść do kościoła w niedziele z musu. Nie mam siły ale idę bo co powiedzą później znajomi, że mnie nie było.*
- *Ja do kościoła nie chodzę i mam gdzieś co o mnie myślą inni. To jest moja sprawa. Nie będę chodził, żeby się przed ludźmi popisywać. Jestem dobrym człowiekiem a jak ktoś myśli inaczej to jego sprawa.*
- *Chodzenie do kościoła wynika u mnie z głębokiej wiary. Chodzę bo potrzebuje się modlić. Modłę się za rodzinę o zdrowie o dobrą śmierć. Nie zwracam uwagi czy nazywają mnie dewota czy nie. Chodzę dla siebie a nie dla opinii publicznej.*

W Chizabawrze respondenci zaznaczyli, że opinia publiczna jest dla nich bardzo ważna.

Ocena społeczna odbywa się jedynie ze względu na zachowania codzienne nie ze względu na wiarę. Jeśli ktoś ma ochotę udać się na niedzielną mszę świętą, to idzie na nią z własnej

potrzeby. Seniorzy podkreślali, że nie ma dla nich znaczenia czy ktoś chodzi do kościoła czy nie. Nie zwracają na to uwagi.

- *Kto by patrzył czy ktoś idzie do kościoła czy nie. To jest sprawa indywidualna. Ja czasami chodzę i nikomu nic do tego. Chodzę dla siebie bo mam taką potrzebę a nie dla ludzi.*
- *Ja do kościoła nie chodzę. Religia to sprawa indywidualna i nikt się w nią nie miesza. Tutaj żyją też i prawosławni. Nikt nikogo nie obraża ze względu na wiarę. Każdy ma swoje praktyki.*
- *Oczywiście chodzę do kościoła bo głęboko wierzę. Niby dlaczego miałabym chodzić dla ludzi. Każdy ma swoje sumienie i sam podejmuje decyzje. Nikt w wiosce nie poniża się ze względu na wiarę albo jej praktyki.*

W indywidualnych wywiadach pogłębionych respondentom w Wetlinie zadano następujące pytania dotyczące aktywności społecznej seniorów w badanej miejscowości. Pierwsze z nich brzmiało: Czy seniorzy chętnie angażują się w różnorodne inicjatywy organizowane przez społeczność lokalną? Drugie pytanie dotyczyło uczestnictwa seniorów w klubach seniora, kołach gospodyń wiejskich, ochotniczej straży pożarnej. Odpowiadając na pierwsze pytanie obaj zakonnicy zgodnie stwierdzili, że grupa seniorów, która związana jest z kościołem katolickim chętnie angażuje się w przygotowywanie uroczystości kościelnych, sprzątnięciem kościoła.

- *Na wiernych naszego Kościoła zawsze można liczyć. Chętnie angażują się w obchody kościelne oraz je przygotowują a także służą do mszy i dbają o świątynię. Jeśli chodzi o pozostałe działania lokalne nie mam takiej wiedzy aby wypowiadać się na ten temat. Wydaje mi się, że jako zgrana społeczność, wszyscy chętnie zaangażowaliby się w organizowaną inicjatywę jeśli niosłaby ona za sobą dobro.*

Odpowiadając na pytanie drugie zarówno jeden jak i drugi respondent zaznaczyli, że nie słyszeli o klubach seniora ani innych organizacjach zrzeszających seniorów działających w Wetlinie. Wypowiedz jednego z respondentów brzmiała:

- *Nie słyszałem o żadnych klubach dla seniorów w Wetlinie. Najbliższe centrum kultury znajduje się w Cisnej i to tam działa klub seniora oraz organizowane są różne akcje skierowane do seniorów. Wydaje mi się, że mieszkańcy Wetliny jakby mieli chęć i możliwości to pewnie uczestniczyli by w tych zajęciach. Nie mogę wypowiadać się za seniorów, a nie znając ich podejścia do tematu, ciężko mi cokolwiek powiedzieć na ten temat.*

Wypowiedz urzędników gminy na zadane pytania dotyczące aktywności społecznej seniorów, skupiła się głównie na akcjach organizowanych przez Gminne Centrum Kultury i Ekologii w Cisnej, przy którym działa również Klub Seniora. Z wypowiedzi urzędników nie otrzymano informacji dotyczących angażowania się seniorów z Wetliny w działalności społeczne.

Zadane pytania respondentom w Chizabawrze, zawarte w indywidualnych wywiadach pogłębianych, spotkały się z uśmiechem na ich twarzach. Ojciec Kamilianin udzielający jako pierwszy wywiadu, odpowiedział, że w Chizabawrze nie ma żadnych klubów przeznaczonych dla seniorów. W wiosce starają się angażować mieszkańców poprzez inicjatywy związane z wiarą katolicką. Chcąc zbliżyć do wiary mieszkańców organizują różnorodne przedsięwzięcia.

- *Chizabawra jest wioską położoną wysoko w górach, oddaloną kilkanaście kilometrów od większego miasta. Starsi wiedzą, że w miastach istnieją kluby zrzeszające osoby starsze i rozwijające ich zainteresowania. Zdają sobie sprawę, że mieszkają na wsi co wiąże się z niższą ofertą rozrywkową. Oczywiście mieszkańcy są chętni do angażowania się w pomoc w organizowaniu różnych imprez. Przygotowują posiłki, biorą udział w uroczystościach. Jeśli widzą, że zbiera się duża grupa osób i organizuje jakiś piknik to chętnie biorą w nim udział. Charakteryzują się tym, że są bardzo towarzyscy. Kobiety poproszone o pomoc w przygotowaniu potraw np. na odpust parafialny, gromadzą się i wspólnie przygotowują posiłki w ilości takiej aby cała społeczność Chizabawry i goście mogli się poczęstować.*

Drugi z ojców Kamilianów dodał, że:

- *W Chizabawrze nie ma klubów seniora ale jeśli chodzi o angażowanie się seniorów a także i pozostałych mieszkańców wioski w przygotowanie różnorodnych imprez kościelnych, zbiera się wielu chętnych do pomocy. W wiosce nie ma wielu atrakcji i sposobów na spędzanie czasu wolnego. Wspieramy diakona Jemala finansowo aby organizował dla społeczności różnorodne inicjatywy. Ma wielu pomocników, w tym młodzież. Uczy tym samym integrować seniorów z młodym pokoleniem. Nie trzeba klubu seniora dla tych osób w Chizabawrze, wystarczy, że młodzież okazuje im serce, odwiedza, pomaga. Jemal organizuje różne akcje, które przyciągają seniorów i wprowadzają w ich sercach wiarę na lepsze jutro.*

W rozmowie z pracownikami „Caritas Georgia”, ciężko było im ocenić aktywność społeczną seniorów w Chizabawrze, gdyż nie mają na ten temat wiedzy. Bazując na ogólnej wiedzy dotyczącej ubóstwa w wiosce oraz braku klubów seniora na tym terenie, opisali niskie szanse angażowania się seniorów w jakiegokolwiek działania klubów seniora, kół gospodyń wiejskich.

Pytając o szczęście część z badanych osób, nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie. Nie wiedzieli w jaki sposób określić szczęście oraz jakimi kryteriami się kierować. Określali swoje życie jako dobre, dostatnie, niczego im nie brakuje, żyją podobnie jak sąsiedzi. Utożsamiając swoje życie z innymi ludźmi mieszkającymi w Wetlinie uznali, że są szczęśliwi. Widząc w telewizji dostępne możliwości i standardy życia, zdają sobie sprawę, że nie mają takich udogodnień. Zgodnie twierdzili, że gdyby posiadali więcej pieniędzy, mogliby pozwolić sobie na takie życie, ale wystarcza im to co mają, gdyż zaspakajają swoje potrzeby. Jeden z mężczyzn uznał:

- *Jak mi smutno to idę do kolegów, z którymi mogę się napić piwa, a wtedy wszystkie smutki przechodzą. Wetlina zapewnia wszystko aby człowiek był szczęśliwy. To miejsce do którego przyjeżdżają ludzie z całej Polski w poszukiwaniu rozrywki, wyciszenia, odpoczynku, a my możemy żyć w tym miejscu i mamy to na co dzień.*

Kolejna osoba odpowiedziała, że wydaje jej się, że jest szczęśliwa ponieważ, założyła rodzinę, ma dzieci i wnuki, które dostarczają jej dużo radości. Według niej, rodzina jest szczęściem. Dodatkowo seniorom zależy na zdrowiu, ponieważ jego brak powoduje ciągle dolegliwości i zmartwienia. Inny mężczyzna, który przeprowadził się do Wetliny w poszukiwaniu spokoju ducha, odpowiedział, że żyjąc w mieście, gdzie miał dobrą pracę nie czuł się tak spełniony jak w Wetlinie, pomimo życia w skromnych warunkach. Dopiero przeprowadzka pozwoliła mu na znalezienie tego, czego szukał całe życie, czyli szczęścia. Kolejny mężczyzna uznał swój los za ciężki, ponieważ ciężka praca jaką wykonywał przy wycince drzew spowodowała, że cierpi z powodu dolegliwości kostno-stawowych. Uznał, że nie jest szczęśliwy, ponieważ nie może sobie pozwolić na wszystkie swoje zachcianki, musi oszczędzać i mieszkać w Bieszczadach. Byłby szczęśliwy, gdyby mógł mieszkać w mieście gdzie jest dużo możliwości spędzania czasu wolnego. Wetlina nie jest dla niego spełnieniem marzeń ale dostał tu pracę i ziemię, dlatego postanowił się do niej przeprowadzić. Jak stwierdził:

- *Na starość ciężko jest zmienić miejsce zamieszkania, swoje nawyki, dostosować się do nowego środowiska oraz zostawić znajomych.*

Jedna z kobiet również podkreśliła, że do Wetliny przyjechała tylko ze względu na to, że jej mąż otrzymał pracę, dom i ziemię. Wyjazdy do dzieci do miasta są dla niej odskocznią mieszkania w spokojnej Wetlinie. Przyzwyczała się żyć w wiosce ale szczęśliwsza byłaby, gdyby jej dzieci mieszkały bliżej i mogłyby opiekować się wnukami. To dla niej stanowiło wyznacznik szczęścia. Dla większości seniorów szczęście wiąże się z rodziną i zdrowiem. Nie przykładają uwagi do przedmiotów materialnych. Podkreślali, że gdyby mieli więcej pieniędzy kupowali by inne rzeczy, jednak nie stanowi to dla nich źródła smutku czy problemu. Smutek wiąże się z utratą bliskiej osoby, chorobą oraz małym kontaktem z rodziną. Innych przyczyn braku szczęścia seniorzy nie podawali.

Ostatnie pytanie w indywidualnym wywiadzie pogłębionym brzmiało: Czy seniorom żyje się dobrze w badanej miejscowości i jaki jest stosunek pozostałych mieszkańców do tej grupy. Ojcowie Bernardyni zgodnie stwierdzili, że mieszkańcom żyje się dobrze w Wetlinie nawet pomimo trudności jakie ich spotykają. Jeden z ojców odpowiedział, że:

- *Gdyby seniorom nie odpowiadały warunki panujące w Wetlinie i nie lubiliby tego*

*miejsca już dawno przeprowadziliby się do swoich dzieci mieszkających w miastach. Gdy zostali przesiedleni, rozpoczęli tutaj swoje życie na nowo. Założyli rodziny, wybudowali domy.*

Odpowiedzi ojców wskazywały, że pozostali mieszkańcy odnoszą się z szacunkiem do osób starszych. Chętnie pomagają seniorom jeśli jest taka potrzeba i dbają o to, aby w wiosce było bezpiecznie, zapewniając tym samym spokojne warunki życia starszym. Wypowiedz jednego z nich brzmiała:

- *W tak małej wiosce jak Wetlina, wszyscy mieszkańcy znają się chociażby z widzenia. Każdy odnosi się do siebie z szacunkiem. Seniorzy tej miejscowości to rodzice i dziadkowie kolejnych pokoleń mieszkających w wiosce. Wszyscy znają się ze sobą dlatego nikt nie chce się wzajemnie obrażać czy poniżać.*

W indywidualnych wywiadach pogłębionych przeprowadzonych wśród urzędników gminy Cisna, na ostatnie pytanie zawarte w scenariuszu wywiadu nie uzyskano dokładnej odpowiedzi. Urzędnikom ciężko było wypowiadać się na temat jakości życia seniorów w Wetlinie oraz jaki jest stosunek pozostałych mieszkańców do badanej grupy, przez to nie udzielili na to pytanie odpowiedzi.

Badani mieszkańcy wioski Chizabawra na pytanie czy są szczęśliwi, odpowiadali:

- *Jeśli takie życie można nazwać szczęściem to jestem szczęśliwa.*
- *Jestem szczęśliwa. Mam co jeść, mam dom i rodzinę. Nic mi więcej nie potrzeba.*

Dobra materialne są dodatkiem ułatwiającym życie człowieka. Dla mieszkańców Chizabawry najważniejsze jest zdrowie oraz poczucie niezależności funkcjonalnej. Zadowolenie z życia rodzinnego przynosi im więcej szczęścia niż jakiegokolwiek przedmioty materialne. Pozytywne nastawienie i podejście do życia pozwalają osobom starszym skutecznie przeciwstawiać się niepowodzeniom i trudnościom. Nie wszyscy mogą cieszyć się z życia o czy, świadczy wypowiedź jednego z mieszkańców biorących udział w wywiadzie:

- *Nie mogę czuć się szczęśliwy ponieważ przez całe życie spotykają mnie przykre sytuacje. Dzieci założyły własne rodziny i wyprowadziły się z Chizabawry. Żona umarła 8 lat temu. Była dla mnie największą oporą w życiu. Pomagała mi przejść ciężkie chwile jakie spotykały mnie w życiu. Po jej śmierci nie mogę sobie poradzić. To nie jest szczęśliwe życie. Szczęście było jedynie w momencie, kiedy miałem całą swoją rodzinę przy sobie. Teraz zostałem sam, a z dziećmi kontaktują się tylko telefonicznie. Nie mam pieniędzy aby do nich pojechać. Tak nie wygląda szczęśliwe życie.*

Mieszkańcy zaznaczali że są szczęśliwi, gdy wszyscy członkowie rodziny są zdrowi, w przeciwnym razie cierpią z powodu choroby najbliższej osoby. Oprócz szczęścia towarzyszy im tęsknota za swoimi dziećmi. Seniorzy, których dzieci wyjechały z Chizabawry, najczęściej rozmawiają z nimi jedynie przez telefon lub na wideo czacie poprzez komputer. Nie mają

częstej możliwości realnego kontaktu ze swoimi potomkami. Respondenci wskazywali, że szczęście to rodzina. Poza nią nie ma nic ważniejszego. Nawet bogactwo nie przyniesie większego szczęścia człowiekowi niż posiadanie swoich dzieci i wnuków. Pomimo ciężkich sytuacji jakie człowieka spotykają w życiu, rodzina daje tyle radości i siły do dalszej walki z trudami codziennego dnia. Brak problemów zdrowotnych stanowi największe szczęście dla całej rodziny. Seniorzy, których małżonkowie umarli, uznają, że są szczęśliwi. Brakuje im małżonka, o którym mają dobre wspomnienia. Tęsknotę za utraconym członkiem rodziny, tłumacza wolą Boga. Wierzą, że po śmierci spotkają się i będą wspólnie cieszyć się łaską Bożą. Wielokrotnie to dzieci, wnuki i prawnuki znajdowały się w odpowiedziach seniorów, jako czynniki szczęścia w ich życiu.

Jedna z senierek mieszkająca w Chizabawrze na temat szczęścia odpowiedziała:

- *Szczęśliwa? Nigdy nie byłam. Kiedy byłam dzieckiem, nie mieliśmy co jeść, moja rodzina była bardzo biedna. Później przyszedł czas radziecki. Byliśmy zniewoleni, nie mieliśmy wolności. Od zawsze musiałam ciężko pracować, żeby zarobić na jedzenie. Nie założyłam rodziny bo ciągle chorowałam albo opiekowałam się rodzicami. Gdy umarli zostałam sama. Jak mam być szczęśliwa, kiedy moje życie w żadnym momencie nie było łatwe. Chciałam się uczyć, bardzo dobrze szło mi w szkole. Na studia nie poszłam bo nie było pieniędzy. Dopiero później robiłam szkolenia, żeby mogła uczyć w szkole. Zarabiałam marnie ale przynajmniej zawsze było parę groszy. Teraz jestem stara, uprawiam grządki, mam emeryturę to przynajmniej mam co jeść. Nigdy nie cieszyłam się z życia, zawsze bałam się że spotka mnie coś gorszego niż do tej pory. Czasami odwiedzają mnie moi uczniowie. Pomagają mi w pracach domowych, a także przynoszą sery, mleko albo jajka jak im zostaje. Te gesty mnie cieszą, że o mnie nie zapomnieli. Musiałam być dobrym człowiekiem, skoro mnie odwiedzają. Mam już 83 lata, więc nikomu nie jestem potrzebna. Kiedy Bóg będzie chciał to mnie zabierze, może wtedy będę szczęśliwa.*

Nieszczęśliwe są osoby które zostały same, nie założyły rodziny lub straciły ją.

Tęsknota za zmarłym dzieckiem lub małżonkiem jest tak wielka, że nie potrafią cieszyć się własnym życiem. Choroba także zmniejsza poziom szczęścia u seniorów. Wskazują, że przez nią nie mogą być szczęśliwi. Zmartwienia dotyczą także dzieci, jeśli nie założyli własnych rodzin, lub mają problemy finansowe. Rodzice martwią się o ich los twierdząc, że nie mogą być szczęśliwi podczas gdy ich dzieci mają trudności życiowe. Zamartwiają się razem z nimi.

Seniorka w wieku 95 lat tak opisuje swoje szczęście:

- *Pewnie że jestem szczęśliwa, jest wokół mnie cała moja rodzina, dzieci i moje kochane wnuki. Dbają o mnie bardzo dobrze, zawsze jako pierwszej podają mi obiad, pytają mnie czy coś mi potrzebne. Bardzo ich kocham. Zdrowie też mam nawet dobre, chodzę sama nawet wypiję kieliszek czaczy, tak dla zdrowia. Nic mi więcej do życia nie potrzeba niż obraz mojej zdrowej rodziny w komplecie.*

W Chizabawrze na ostatnie pytanie zawarte w scenariuszu wywiadu zadane ojcom Kamillianom, dotyczące jakości życia osób starszych w badanej wiosce i stosunku pozostałych mieszkańców do seniorów, uzyskano następujące odpowiedzi:

- *Seniorzy w wiosce Chizabawra przyzwyczajeni są do warunków w jakich żyją i wydaje mi się że jest im dobrze w tym miejscu. Mają tutaj swoje rodziny, znajomych, sąsiadów. Wiadomo, że gdyby była możliwość rozwoju tej miejscowości i poprawy warunków życia jej mieszkańców to każdy z nich byłby szczęśliwszy. Godzą się ze swoim losem i starają się podnosić standardy swojego życia na tyle ile to możliwe. Wydaje mi się że Chizabawra jest na tyle urokliwym miejscem, że seniorzy nie chcieliby zmiany miejsca zamieszkania ale o to trzeba pytać ich. Jeśli chodzi o stosunek pozostałych mieszkańców do starszych to w kulturze gruzińskiej osoba starsza z racji swojego wieku jest szanowana przez młodsze pokolenia. Ciężka praca, utrzymanie i wychowanie potomków, jest to podstawa do posiadania zasłużonego szacunku.*
- *Warunki panujące w Chizabawrze są ciężkie lecz jej mieszkańcy są do nich przyzwyczajeni. Seniorzy mieszkają w miejscowości od urodzenia co powoduje, że traktują otaczającą rzeczywistość jako normalną. Wydaje mi się, że pomimo tylu trudności i biedy jaka tam panuje seniorzy są zadowoleni ze swojego życia. W zależności co wyznacza standardy jakości życia dla danego człowieka. Dla niektórych są to dobra materialne dla innych relacje z drugim człowiekiem. Seniorzy w Chizabawrze są dobrym przykładem na to, że materializm nie przysłonił im oczu i są szczęśliwi dzięki budowaniu trwałych relacji społecznych. Pytając ich o szczęście zawsze odpowiadają, że jeśli jest zdrowie to i jest szczęście a reszta jakoś przyjdzie. Odpowiadając na drugą część pytania dotyczącą stosunku pozostałych mieszkańców do seniorów, muszą powiedzieć, że seniorzy cieszą się wysoką pozycją w rodzinach. Z racji tradycji i kultury dzieci szanują swoich rodziców a wnuki dziadków. Wiadomo czasami zdarzają się sprzeczki rodzinne, lecz to nie ma wpływu na gorsze traktowanie osób starszych.*

Podobne zdanie na ten temat miał diakon Jemał, którego wypowiedź była zbliżona do wypowiedzi ojców Kamilianów i potwierdziła, że seniorom żyje się dobrze w badanej miejscowości. Diakon podkreślił, że w miejscowości w której żyją nie ma miejsca na poniżanie żadnego człowieka, a seniorzy cieszą się szczególnym szacunkiem. Zadając to samo pytanie pracownikom „Caritas Georgia” na pierwszą część pytania uzyskano informacje, z których wynika, że seniorom żyje się ciężko w Chizabawrze, z powodu ubóstwa, braku odpowiedniej opieki medycznej, braku sklepu spożywczo-przemysłowego.

- *Życie seniorów w Chizabawrze jest ciężkie z racji warunków jakie tam panują. Mieszkańcy nie mają stałego dostępu do opieki medycznej i aby uzyskać jakąkolwiek pomoc muszą dojechać do miasta oddalonego o kilkanaście kilometrów. Warunki pogodowe czasami utrudniają dojazd, gdyż wioska położona jest na ponad 1500 metrów nad poziomem morza. Brak pieniędzy również nie należy czynników wpływających na dobre życie w Chizabawrze. Nie ma też sklepu, który otwarty byłby w każdy dzień. Ludzie zajmują się tutaj rolnictwem i to jest podstawowy sposób zapewnienia sobie pokarmu. Starszym jest coraz ciężiej wykonywać czynności*

*codziennego dnia, ponieważ wraz z upływem lat stają się słabsi. Nie wydaje mi się, żeby seniorom żyło się dobrze w Chizabawrze.*

W odpowiedzi na drugą część pytania dotyczącą szacunku do osób starszych, uzyskano informacje, że Gruzini od dziecka uczeni są szacunku do osób starszych.

- *Od dziecka jesteśmy uczeni szacunku do starszych osób. Wiadomo, że w życiu bywa różnie, zdarzają się kłótnie i nieporozumienia ale wszystko wynika z dynamicznego charakteru Gruzinów. Wydaje mi się, że tak samo jest w Chizabawrze, gdzie tradycja jest bardzo ważna dla mieszkańców co wiąże się również z szacunkiem do osób starszych.*

Podczas prowadzonych badań zostały przeprowadzone wywiady swobodne, których celem było zebranie jak największej ilości informacji dotyczących, poruszonych w dysertacji problemów badawczych. Wywiady swobodne w Wetlinie zostały przeprowadzone z pracownikami urzędu gminy, przedstawicielami instytucji zaspokajających potrzeby osób starszych, organizatorami lokalnych inicjatyw na rzecz seniorów, miejscową ludnością oraz członkami rodzin. W parafii w Wetlinie posługuje dwóch ojców Bernardynów. Podczas prowadzonych rozmów przedstawili warunki życia w badanej miejscowości oraz mentalność mieszkańców. Różnorodność tradycji oraz sposobu zachowania osób żyjących w tej wspólnocie spowodowana jest napływaniem ludzi z różnych stron Polski z różnych środowisk. Styl życia mieszkańców uzależniony jest od warunków klimatycznych panujących w miejscu w którym żyją. Najstarsi mieszkańcy wioski, którzy jako pierwsi zasiedlali opuszczone tereny, pracowali fizycznie przy wycince drzew. Ojcowie opisując seniorów, podkreślali ich ciężką pracę jakiej podejmowali się nie tylko w celu zarobienia pieniędzy ale także przy budowie świątyni i innych elementów infrastruktury Wetliny i okolic. Charakterność seniorów oraz ich nieufność do obcych osób, wynika według nich z wydarzeń historycznych, trudów życia na tym terenie oraz wielokrotnych przyjazdów ekip telewizyjnych, które w zamian za udzielone wywiady nagradzały osoby drobnymi kwotami, co przyczyniło się do wykształcenie w nich chęci zapłaty za jakąkolwiek rozmowę. Podkreślali, że seniorzy chętnie angażują się w działalność kościoła. Sprzątają świątynie, przystrajają ją kwiatami, pomagają w pracach wokół kościoła oraz uczestniczą w nabożeństwach, uroczystościach kościelnych i innych akcjach organizowanych przez parafię. Dbają o to aby w miejscowości podtrzymana była wiara katolicka. Krzewią wiarę wśród swoich rodzin. Przyprawdzają wnuki do świątyni i starają się zaangażować je we wszystkie działania kościoła. Odnosząc się do życia seniorów w miejscowości, wskazują, że część z nich mieszka ze swoimi dziećmi i ich rodzinami, inni żyją wyłącznie ze swoim mężem/ żoną lub samotnie. W miejscowości tak małej jak Wetlina wszyscy się znają i wzajemnie sobie pomagają, wystarczy poprosić o pomoc. Uznają warunki w jakich żyją seniorzy za dobre, gdyż mają zapewnione źródło pieniędzy, stać ich aby

zaopatrzyć się w podstawowe produkty spożywcze, mają dostęp do sakramentów, a także istnieje możliwość leczenia w pobliskiej miejscowości Cisna lub Lesko.

Podczas przeprowadzania wywiadów z mieszkańcami Wetliny, część z nich zgłaszała, że żyją wraz z osobami starszymi w domu. Wskazywali, że głównym problemem dotyczącym seniorów jest brak opieki zdrowotnej. Aby mogli skorzystać z pomocy lekarskiej muszą jechać do innego miasta. Zazwyczaj proszą o pomoc domowników aby wspólnie udać się do najbliższego punktu medycznego. Mniej uciążliwe jest jeśli senior nie ma poważnych dolegliwości zdrowotnych, wtedy wyjazdy te są sporadyczne. Osoby starsze, które systematycznie muszą korzystać z pomocy lekarskiej, zmuszone są prosić domowników lub sąsiadów o pomoc lub korzystać z transportu autobusowego. Nie wszyscy z nich są sprawni fizycznie na tyle, aby z niego korzystać. Kolejną rzeczą, jaka została poruszona był brak grup zrzeszających osoby starsze. Najbliższy klub seniora znajduje się w Cisnej, a jego członkami mogą być jedynie seniorzy, którzy nie mają problemów zdrowotnych i są mobilni. Pozostali spędzają czas przed telewizorem lub czytając gazety.

Z wywiadów przeprowadzonych z urzędnikami w miejscowości Cisna dotyczących sytuacji osób starszych, uzyskano informacje o liczbie seniorów mieszkających w Wetlinie, zgonach, statusie materialnym oraz o wpływie warunków klimatycznych na jakość życia osób w nich żyjących.

Wywiady swobodne w miejscowości Chizabawra zostały przeprowadzone z członkami rodzin, miejscową ludnością, mieszkańcami mocno zaangażowanymi w działalność kościoła w Chizabawrze. Ojcowie Kamilianie, znają doskonale warunki w jakich żyją seniorzy oraz codzienne problemy z jakimi muszą się zmagać. Jedną z ich misji jest pomoc mieszkańcom tej wioski. Przejawia się ona w finansowaniu działalności przedszkola, które służy nie tylko najmłodszym mieszkańcom wioski. Jest ono również świetlicą dla wszystkich, którzy zainteresowani są jej działaniami społecznymi. Wspominali, że mieszkańcy muszą zmagać się z ciężkimi warunkami klimatycznymi oraz życiem w biedzie. Niskie emerytury sprawiają, że nie stać ich na lekarstwa oraz inne produkty życia codziennego. Ograniczają wydatki na produkty spożywcze, poprzez samodzielnie wytwarzaną żywność. Hodują zwierzęta, z których pozyskują mleko, jajka i mięso. W przydomowych ogródkach uprawiają rośliny, wykorzystywane w codziennej kuchni. Niewystarczająca ilość pieniędzy wiąże się z brakiem możliwości zakupu niezbędnych lekarstw oraz wyjazdu do najbliższego szpitala w celu kontroli własnego stanu zdrowia. Ojcowie wspominali, że mają na uwadze problemy seniorów i starają

się im pomagać, między innymi poprzez pozyskiwanie lekarstw, organizowanie lekarzy wolontariuszy, którzy pomagają poprawić ogólny stan zdrowia oraz organizują spotkania seniorów przy współpracy z miejscowym diakonem, podczas których dzielą się żywnością. Z okazji świąt organizują drobne podarunki dla potrzebujących. Ojcowie jeśli mają tylko czas, odwiedzają mieszkańców w ich domach, aby dowiedzieć się, jakie są ich aktualne potrzeby i problemy. Na tyle ile jest to możliwe i pozwalają na to środki finansowe, ojcowie Kamilianie, tworzą nowe projekty społeczne, których zadaniem jest jednoczyć mieszkańców wioski, zapobiegając ich samotności oraz likwidować problemy materialne. Sytuację wioski przedstawiają wielu organizacjom i fundacjom w celu ukazania aktualnych problemów i zdobycia środków finansowych na polepszenie sytuacji mieszkańców. Wskazywali, że starają się zaszczerpić w najmłodszych mieszkańcach wioski Chizabawra, chęć niesienia pomocy osobom starszym.

Najlepiej sytuację osób starszych mieszkających w wiosce Chizabawra zna jej mieszkaniec, pełniący funkcję diakona Jemali. Podczas przeprowadzonego wywiadu, Jemali jak poprzedni rozmówcy podkreślał, że w miejscowości panują ciężkie warunki życia oraz emeryci mają małe środki finansowe uzyskiwane z emerytur. Pomimo tego twierdził, że mieszkańcy żyją w spokoju, w zgodzie z naturą. W wiosce nie ma sklepu który działałby kilka dni w tygodniu, po zakupy trzeba jeździć do miejscowości oddalonej o kilkanaście kilometrów, co stanowi utrudnienie dla tych, którzy nie posiadają samochodu. Wskazywał, że seniorom lub osobom samotnym i chorym, zakupy robi rodzina lub sąsiedzi. Podkreślał, że mieszkańcy zawsze mogą zwrócić się do niego o pomoc, a jeśli nie będzie mógł jej udzielić, postara się inaczej ją zorganizować. Jemali wskazywał, że najważniejszy jest wzajemny szacunek między mieszkańcami. Życie dla seniorów w Chizabawrze jest ciężkie z powodu utrudnień dostępu wody, wysokości na jakiej znajduje się wioska, ukształtowania terenu oraz niewystarczających środków finansowych. Podkreślał, że pozostali mieszkańcy pomagają starszym wyprowadzać bydło i wykosić zboże w polu. Pomoc sąsiedzka jest naturalnym działaniem każdego mieszkańca wioski. Jemali podkreślił, że organizuje również spotkania na świetlicy aby jednoczyć mieszkańców. Wszystkie działania są wspierane przez ojców Kamilianów, którzy nie tylko finansowo ale i materialnie pomagają realizować zamierzone projekty. Nie ma rozwiniętej pomocy społecznej oferowanej przez państwo. Diakon wspominał także, o wsparciu ze strony Caritas Georgia. Sam stara się nakłaniać seniorów, aby uczestniczyli w organizowanych przez niego spotkaniach. W te działania włącza również najmłodszych mieszkańców wioski, twierdząc, że pomaga to nauczyć ich szacunku do starszych osób oraz

efektywnie pożytkować wolny czas. Starość w Chizabawrze jest ciężka, pozbawiona atrakcji współczesnego świata. Trzeba się cieszyć chwilą i zdrowiem. Jemali odwiedzając seniorów, wspominał, że zawsze jest miło przyjmowany i wie komu powodzi się lepiej a komu gorzej. Zwracał uwagę, że osoby starsze mieszkające wspólnie ze swoimi dziećmi i wnukami są przyzwyczajone do komputerów, telefonów i nowych technologii. Niektórzy z seniorów mieszkający samotnie posiadają komputery, zakupione przez dzieci, aby w łatwiejszy sposób mogli się z nimi komunikować. Jemali podkreślał, że stara się aby wioska ponownie stała się tętniącą życiem miejscowością. Chciałby aby najmłodszy mieszkańcy nie marzyli jedynie o opuszczeniu Chizabawry ale o pozostaniu w niej i pracy nad jej rozwojem. Jego marzeniem jest rozwój działalności w wiosce takich jak: sklep, punkt medyczny a nawet zakłady przemysłowe, które umożliwiłyby mieszkańcom zatrudnienie. Wszystko to wiązałoby się z polepszeniem warunków życia seniorów.

Z przeprowadzonych wywiadów z młodszymi mieszkańcami wioski, można było wyciągnąć wnioski w jaki sposób postrzegają seniorów. Respondenci twierdzili, że seniorzy są przyzwyczajeni do ich miejsca zamieszkania. Nie mają możliwości opuszczenia wioski ze względu na brak pieniędzy, a jeśli rodzina chce ich zabrać do innego miasta nie zgadzają się na to rozwiązanie. Twierdzili, że seniorom nie są potrzebne żadne atrakcje pod postacią teatrów, restauracji, klubów seniora, wycieczek, ponieważ najlepszą formą spędzania czasu wolnego dla nich jest rozmowa z rodziną, sąsiadami, spotkania towarzyskie na ławeczkach przed domem, pomoc rodzinie lub oglądanie tureckich seriali w telewizji. Stanowczo podkreślali, że senior nie może zachowywać się jak dziecko, a wiek jaki posiada ma określone zachowania i nie należy ich zmieniać. Szanują seniorów ze względu na trud jaki wkładali w prace w wiosce oraz pomagają im godnie przeżywać starość. Twierdzili, że seniorom niczego nie brakuje, mają co zjeść, w co się ubrać, mają ciepło, a także jeśli chcą mogą napić się czaczy czyli lokalnego trunku. Mieszkańcy podkreślali, że na starość człowiek nie musi pracować, jeśli nie ma takiej ochoty. Opiekuje się nim rodzina lub sąsiedzi, jeśli takiej pomocy potrzebuje, a seniorzy mogą odpoczywać, spacerować, prowadzić rozmowy lub podziwiać otoczenie. Mieszkańcy pytani o szczęście seniorów odpowiadali, że osoby starsze na pewno są szczęśliwe, ponieważ mają rodziny, dom, dobrych sąsiadów, a niedostatek środków finansowych, dotyczy nie tylko seniorów ale wszystkich mieszkańców wioski. Ogólnej sytuacji nie da się zmienić i trzeba się do niej dostosować. Pytani o samotność osób starszych w wiosce, podkreślali, że nie można czuć się samotnym, wśród tylu ludzi, którzy tu mieszkają. Wykluczenie społeczne według nich również nie dotyczy seniorów. Pytając o aktywność społeczną i fizyczną, badacz uzyskiwał

odpowiedzi, w których wskazywano, że seniorzy nie potrzebują żadnej z nich, gdyż naturalny dla osób starszych jest kontakt z drugą osobą oraz ruch pod postacią spacerów i uprawy warzyw w przydomowych ogródków.

Jakość życia badanych seniorów w wybranych miejscowościach, nie łączyła się z poziomem gospodarczym danego kraju. Badani oceniali ją różnorodnie, indywidualnie w zależności jakie wartości nimi kierowały oraz jakie potrzeby posiadali, dlatego odpowiedzi różniły się od siebie. Obiektywną sytuację mieszkańców przedstawiali ludzie postronni: osoby duchowne, urzędnicy, mieszkańcy badanych wiosek i rodzina. Mieszkańcy dostosowują swoje życie do uwarunkowań gospodarczych. Oprócz tego, różnorodne doświadczenia życiowe przekładają się bezpośrednio na uznawany system wartości. Dlatego trudniej jest pokoleniom, które w swoim życiu doświadczyły biedy, kłaść na jednej szali swoje zadowolenie z zapewnieniem bezpieczeństwa swojej rodzinie. Z poziomem rozwoju gospodarczego związana jest jakość życia, która przez badanych seniorów jest rozumowana w różnoraki sposób jak np. dobrobyt, konsumpcja, stany radości, dobre zdrowie, pozycja społeczna, szczęście z korzystania ze środowiska przyrodniczego, fakt posiadania rodziny, kolegów i przyjaciół. Podkreślić należy, że jakość życia podlega subiektywnej ocenie badanych. Na określone style życia jednostki wpływają zarówno czynniki obiektywne jak i subiektywne, będące efektem indywidualnego postrzegania swojej osoby oraz sytuacji życiowej. Potrzeby seniorów oraz ich postawy i zachowania są wynikiem odbierania przez nich rzeczywistości. Na ogólną kondycję seniorów biorących udział w badaniach mają również czynniki związane z kulturą, tradycją, religią, więzami społecznymi oraz przywiązaniem do miejsca zamieszkania. Przeżywanie starości dla badanych osób wiąże się z poczuciem stabilności, spokoju, przewidywalności i bezpieczeństwa życia. Dzięki położeniu badanych miejscowości w pewnej odległości od większych miast, na życie osób starszych w mniejszym stopniu oddziałuje konsumpcjonizm, kultura komercyjna będące przyczyną poczucia bezsensu, niespełnienia, pustki oraz stresu. Zewnętrzna kultura ma ogromny wpływ na osobę w niej żyjącą. Seniorzy adaptują się do niej aby móc żyć w dobrym samopoczuciu w otoczeniu w którym przebywają. Dopasowując się do rzeczywistości w której mieszkają czerpią satysfakcję, radość i zadowolenie. Globalna wioska narzuca pewne modele zjawisk politycznych, kulturowych, ekonomicznych, gospodarczych a także określone role społeczne. Prowadzi to do zmiany norm, zachowań społecznych, spędzania czasu wolnego, ubierania się i uczestnictwa w kulturze. W wyniku rozwinięcia usług cyfrowych powstała cywilizacja techniczna, umożliwiającą ludziom na całym świecie, nowy sposób przemieszczania towarów, informacji co wiąże się z przenoszeniem fragmentów danej kultury poza konkretne terytorium. W społeczeństwie cyfrowym mobilne stają się wzorce kulturowe,

systemy wartości oraz wiele innych treści kultury. Społeczność sieciowa staje się alternatywą dotychczasowej społeczności w której żyje senior, w której uczy się nowych sposobów interakcji i umiejętności.

Czwarty szczegółowy problem badawczy dotyczył zaangażowania społecznego seniorów, zamieszkujących badane miejscowości. Zbadania wymagał problem, jak różnice rozwoju gospodarczego, postępu społecznego i poziomu kultury wpływają na możliwości i motywacje do podejmowania aktywności społecznej. Na podstawie powyższego szczegółowego problemu badawczego, zadano szczegółowe pytanie badawcze, które dotyczyło przesłanek i form zaangażowania seniorów zamieszkujących wioski Wetlina i Chizabawra. Na podstawie pytania badawczego utworzono hipotezę, która zakładała, że w Wetlinie przejawami zaangażowania społecznego jest uczestnictwo w Kołach Gospodyń Wiejskich, Ochotniczej Straży Pożarnej, organizacjach regionalistycznych, religijnych oraz stowarzyszeniach. W Chizabawrze seniorzy nie angażują się w formalną działalność sektora organizacji społecznych między innymi z powodu braku środków finansowych, ich działania społeczne przejawiają się w postaci pomocy sąsiedzkiej i rodzinnej.

Z uzyskanych wyników badań można uznać, że hipoteza częściowo została potwierdzona. Seniorzy w Wetlinie mogą zaangażować się jedynie w organizacje religijne ze względu na brak innych kół, stowarzyszeń lub organizacji w Wetlinie. Część hipotezy dotycząca zaangażowania społecznego seniorów w Chizabawrze została zweryfikowana pozytywnie. W małych miejscowościach aby aktywizować osoby do podejmowania działań społecznych, popularne są kluby seniora, koła gospodyń wiejskich czy inne organizacje, zrzeszające ludzi z podobnymi pasjami. Materiał empiryczny wskazywał, że w miejscowości Wetlina, seniorzy nie mają możliwości zapisania się do wspomnianych grup, ze względu na brak inicjatywy założenia ich w tym miejscu. Najbliższy klub seniora znajduje się w miejscowości oddalonej o 17 km od Wetliny. Niektórzy seniorzy dojeżdżają na zaplanowane tam spotkania. Mężczyźni mają możliwość zapisania się do ochotniczej straży pożarnej, zaś kobiety do parafialnego chóru. W wiosce przeważającym przejawem zaangażowania społecznego jest wspólne działanie wszystkich mieszkańców w rozwoju turystyki w wiosce. Wspólny cel opiera się na tworzeniu nowych miejsc noclegowych, kreowaniu otoczenia w klimacie odpowiadającym turystom, przystosowywaniu działalności gospodarczych zgodnie z zapotrzebowaniem turystycznym. Korzyści jakie niesie ze sobą rozwój turystyczny wioski to możliwość dodatkowego zarobku dla wszystkich osób, podejmujących się tych działań. Seniorzy mogą zawsze liczyć na pomoc sąsiadów. Drobne wynagrodzenie wręczane za

wykonaną pracę, staje się niekiedy zachętą do jej udzielenia. Innym przykładem zaangażowania społecznego jest pomaganie, w przygotowywaniach uroczystości kościelnych i dbanie o utrzymanie nowo wybudowanego kościoła. Seniorzy w Wetlinie nie podejmują działań, mających na celu wprowadzenia zmian, pozwalających na efektywne spędzanie ich czasu wolnego. Nie zdają sobie sprawy ile korzyści może przynieść ich zaangażowanie w lokalnym środowisku. Brak otwartości na wiedzę i niechęć do wprowadzania zmian staje się jedną z przyczyn niemożności wdrażania elementów polityki społecznej. W Wetlinie mieszkańcy przyzwyczajeni do dotychczasowych rozwiązań, nie podejmują żadnych działań innowacyjnych. Następującymi zmianami są jedynie działania w ofercie turystycznej, które mają za zadanie przynosić zysk finansowy. Uzyskane pieniądze z turystyki są głównym czynnikiem motywującym do działania. Telewizja kreująca mieszkańców Wetliny na zakapiorów lub ukazująca pojedyncze, odmienne od współczesnych warunków sposoby życia, zamyka poniekąd drogę do wprowadzania zmian, mających na celu poprawę jakości życia seniorów w tym miejscu. Osoby starsze zamieszkujące wioskę Wetlina, chętnie spędzają w niej swój czas wolny. Nie wykazują zainteresowania angażowaniem się w życie społeczne, ze względu na brak czasu, w większości poświęcany pracy w gospodarstwie domowym. Dbanie o swoje gospodarstwo domowe sprawia, że ich myśli skupiają się na codziennych obowiązkach, nie zaś na uczestnictwie w programach przeznaczonych dla seniora.

Chizabawra jest wioską, w której nie istnieją żadne organizacje, pozwalające na aktywizowanie seniorów. Jedynym miejscem gdzie widoczna jest aktywność społeczna mieszkańców wioski jest kościół. Wokół niego gromadzą się ludzie, którzy instruowani co mają robić chętnie pomagają w wykonaniu zadania. Kościół skupia wokół siebie głównie osoby młode i sprawne. Chorzy i starsi nie mogący się przemieszczać, nie uczestniczą w tych działaniach. Zauważalna z obserwacji jak i wywiadów jest pomoc sąsiedzka. Przynajmniej przed wszystkim jest ona bezinteresowna, szczerą oraz zawsze dostępną. Słaba instytucjonalizacja oraz niski poziom rozwoju gospodarki gruzińskiej przejawiający się brakiem inwestycji w badanej miejscowości, minimalnymi działaniami na rzecz seniorów, nikłym zainteresowaniem rozwiązywaniem problemów społecznych oraz brakiem odpowiednich programów wspierających najbardziej niebezpieczne obszary kraju, również stają się przyczynami utrudnionego przepływu polityki społecznej pomiędzy różnymi krajami. Dodatkowym problemem wprowadzania założeń polityki społecznej w Chizabawrze jest niska świadomość społeczna. Nie wszyscy seniorzy zamieszkujący wioskę Chizabawra zdobyli wykształcenie. Wierzą, że rozwiązania, które otrzymali od swoich przodków są najskuteczniejsze i dalej je powielają.

Przywiązanie do tradycji staje się elementem uniemożliwiającym wprowadzanie innowacji w tym środowisku.

Rozwój gospodarczy danego kraju ma ogromny wpływ na kształt oraz styl życia seniorów go zamieszkujących. Zwracając uwagę na PKB danego kraju, które opisuje łączną wartość dóbr i usług finalnych wytworzonych przez czynniki produkcji na terenie danego kraju w określonym czasie, można stwierdzić że gwarantuje ono większy przyływ środków pieniężnych dla poszczególnych samorządów. Zaznaczyć należy, że nie zawsze zwiększanie PKB jest odczuwalne przez obywateli, przekładając się na poprawę standardów życia. Porównując PKB Polski i Gruzji było ono wyższe w 2018 roku w Polsce o 20 454 niż w Gruzji. Rozwój gospodarczy danego kraju związany jest z kształtowaniem relacji pomiędzy obywatelami, wspólnym zaufaniem oraz wpływa na konsumpcję. Przeprowadzone badania wskazały, że niższy poziom gospodarczy miejsca zamieszkania, przyczynia się do utrwalania relacji rodzinnych i sąsiedzkich, natomiast jego wzrost związany jest z konsumpcjonizmem i zatarciem relacji społecznych. W obu badanych miejscowościach nie są dostępne dla seniorów żadne kluby, stowarzyszenia oraz organizacje, które pomagałyby rozwijać zainteresowania, angażowałyby do pracy na rzecz społeczeństwa oraz pozwalałyby spędzać efektywnie czas. Seniorzy zarówno po stronie Gruzjińskiej jak i Polskiej odpowiadali, że chętnie uczestniczyliby w takich spotkaniach, gdyby odbywały się one w miejscu zamieszkania. Zaznaczali, że dysponując wolnym czasem, mogliby angażować się w zajęcia jakie znajdowałyby się w ofercie tych działalności. Z powodu braku takich rozwiązań, są przyzwyczajeni do tego co oferuje im w danej chwili wioska. Dostosowują swoje życie do pór roku. Nie mają pretensji ani żalu, że są pozbawieni takich możliwości spędzania wolnego czasu. Mieszkańcy wioski Wetlina jak i wioski Chizabawra działają na rzecz dobra wspólnego. Podejmują działania, które w pewnym stopniu poprawiają warunki życia. Zauważalny jest fakt, że w Chizabawrze wszystkie działania wykonywane są w sposób bezinteresowny. Nie ma korzyści z niesienia pomocy. Jest ona szczerą i nie wymaga wynagrodzenia. W ramach wdzięczności za otrzymaną pomoc oferuje się to samo czyli wsparcie lub modlitwę. Mieszkańcy przekazują te wartości młodym pokoleniom. W Wetlinie działania wspólne nakierowane są na pewne korzyści materialne dla danej jednostki. Sąsiedzi pomagają sobie lecz zatracone zostaje zainteresowanie sprawami, które nie dotyczą życia osobistego. Starają się ignorować problemy społeczne, a gdy wprost ich dotyczą, dopiero wtedy angażują się w ich rozwiązanie. Kościół zarówno w Wetlinie jak i Chizabawrze jest punktem, który angażuje mieszkańców do podejmowania aktywności społecznej. Religijność osób sprawia, że chętniej biorą udział w działaniach na rzecz innych osób.

## ZAKOŃCZENIE

Podróże do Wetliny oraz do Chizabawry można nazwać pierwszymi krokami prowadzącymi do napisania niniejszej pracy doktorskiej. Wybrany temat jest bardzo bliski badaczowi, ze względu na podejmowaną pracę zawodową, poświęconą pomocy osobom starszym. Dodatkowo częste przebywanie z tą grupą społeczną, wywarło na autorce dysertacji chęć głębszego poznania ich potrzeb, w celu poprawy warunków ich życia, rozpoznawania ich problemów i udzielania trafnej pomocy. Znajomość życia osób starszych mieszkających w wybranych miejscowościach miało istotne znaczenie dla autorki, ze względu na chęć niesienia im pomocy, poprzez zwrócenie uwagi na potrzeby seniorów oraz ich zrealizowanie. Prowadzone badania pozwoliły wejść badaczowi w intymny świat seniorów w obu wybranych miejscowościach. Wyjątkowość spotkań, przepelnionych miłą atmosferą zabawnymi historiami, serdecznością, a także podejrzliwością, pozwoliły na wyciągnięcie wniosków oraz pojawieniu się nowych refleksji. W prowadzonym projekcie badawczym, doświadczono zarówno miłych jak i mniej życzliwych wywiadów. Z odniesionych wniosków zachowania oraz nieufne podejście do badacza wiązało się z wydarzeniami jakie przeżyli seniorzy w przeszłości.

Wyniki przeprowadzonych badań wyjaśniają determinanty samotności osób starszych, stopień wykluczenia społecznego seniorów oraz zakres aktywności fizycznej i społecznej osób starszych, na tle różnic religijnych, społecznych, gospodarczych i kulturowych Polski i Gruzji. Mogą one stanowić rekomendację dla podmiotów odpowiedzialnych za politykę społeczną o obu krajach. Bowiem można dobie globalizacji rozważać implantację niektórych rozwiązań odnoszących się do życia codziennego seniorów w przyszłości obu krajów z uwzględnieniem różnic kulturowych pomiędzy badanymi krajami. Problematyka starzenia się i starości w obecnym czasie ma istotne znaczenie. Zwiększająca się liczba seniorów, sprawia, że niepoznane dotąd potrzeby tej grupy osób stają się jednym z utrudnień do wprowadzania nowych zmian ułatwiających im życie. Dzięki badaniom seniorzy zostali dopuszczeni do głosu oraz mieli możliwość podzielenia się z innymi swoimi problemami oraz utrudnieniami jakie spotykają ich w życiu. Należy jednak zaznaczyć, że człowiek stary powinien starać się wprowadzać w życie nowe nawyki oraz wzbogacać je o nowe wzory zachowań. Przestrzeń życia seniora miała ogromny wpływ na udzielane odpowiedzi podczas wywiadów kwestionariuszowych. Miejscowości w których żyli były dla nich odniesieniem własnego miejsca na ziemi, z którym łączyli swoje przeżycia, nastroje oraz emocje.

W ostatecznym podsumowaniu wyników badań należy przypomnieć główny cel niniejszej dysertacji, czyli analizę teoretyczno-empiryczną wybranych aspektów życia codziennego, dotyczących samotności, wykluczenia społecznego, aktywności społecznej i fizycznej oraz rozpoznanie ich przyczyn wśród osób starszych na przykładzie wybranych miejscowości w Polsce i w Gruzji. Praca ma charakter empiryczny, a do jej napisania wykorzystano bogatą literaturę z zakresu socjologii, socjologii starości, gerontologii oraz literaturę wschodnioeuropejską. Wykorzystano również liczne publikacje dotyczące problematyki starzenia się i starości oraz opisujących tereny badanych miejscowości.

Głównym problemem badawczym poruszonym w niniejszej dysertacji był wpływ czynników zewnętrznych takich jak: warunki bytowe, otoczenie, kultura, społeczeństwo, sytuacja ekonomiczna, na różnice w odczuciu zadowolenia z ostatniego etapu życia wśród seniorów, żyjących w Wetlinie i Chizabawrze. Zwrócono uwagę jak codzienność, w której żyje senior, kształtuje ich podejście oraz odczucia do samotności, wykluczenia społecznego i aktywności fizycznej i społecznej. Poruszonym i istotnym problemem jest dyfuzja kulturowa, umożliwiająca przekazywanie innowacyjnych rozwiązań, ułatwiających życie, pomiędzy krajami bardziej i mniej rozwiniętymi. W głównym pytaniu badawczym zapytano w jaki sposób czynniki życia codziennego, kształtują stosunek seniorów do samotności, wykluczenia społecznego, aktywności fizycznej i społecznej oraz czy istnieje dyfuzja kulturowa wpływająca na poprawę jakości życia seniorów. Do powyższego głównego pytania badawczego zadano główną hipotezę badawczą, w której założono, że dysproporcje gospodarcze kształtują, codzienne życie seniorów i styl życia, a różnice kulturowe wpływają na odmienne przeżywanie przez seniorów poczucia samotności, wykluczenia społecznego oraz aktywności fizycznej i społecznej. Odnosząc się do dyfuzji kulturowej, założono, że jest ona minimalna i może wpływać na styl życia dopiero przyszłych pokoleń. Aby zweryfikować postawioną główną hipotezę badawczą zostały sformułowane cztery szczegółowe problemy badawcze, zadano do nich szczegółowe pytania badawcze oraz odpowiadające ich szczegółowe hipotezy badawcze. Dzięki weryfikacji hipotez szczegółowych, możliwa stała się ocena prawdziwości postawionej hipotezy głównej.

Problem samotności seniorów z racji złożoności jego przyczyn, został oparty na kilku teoriach starzenia się. Pierwszą z nich jest teoria wyłączenia podkreślająca, że wycofanie z życia społecznego stanowi naturalny proces stopniowego wycofywania się ludzi starszych z

pełnionych przez nich ról społecznych<sup>428</sup>. Teoria wskazuje, że wraz z procesem starzenia się człowieka, pojawiają się czynniki mające wpływ na pojawianie się odczucia samotności. Należą do nich: osłabienie kontaktów towarzyskich, zmniejszenie różnorodności interakcji, zmiana odbierania świata zewnętrznego, zmniejszenie zainteresowania światem zewnętrznym<sup>429</sup>. Do czynników samotności które powyższa teoria wyjaśnia, możemy zaliczyć: brak pewności siebie i zaufania do innych, unikanie towarzystwa, nieumiejętność spędzania czasu wolnego, brak przyjaźni i kontaktów towarzyskich.

Kolejną wykorzystaną teorią wyjaśniającą problem samotności w niniejszej dysertacji była teoria modernizacji. Wskazuje ona na zmieniającą się wraz z procesem industrializacji pozycję osób starszych w strukturze społecznej<sup>430</sup>. Do teorii modernizacji zaliczyć można następujące czynniki mające wpływ na odczucie samotności wśród seniorów: zaniżoną samoocenę oraz unikanie nowości. Seniorzy niechętnie podejmują się obsługi nowych urządzeń, ze względu na brak umiejętności, co przyczynia się do unikania kontaktu z nowoczesnymi technologiami. Tym samym kreują siebie jako osobę staroświecką, nienadążającą za rozwojem techniki, co w konsekwencji prowadzi do obniżenia samooceny seniora.

Teoria wymiany, na której Dowd J.J. oparł się aby wskazać, że czynniki takie jak niższe dochody, gorszy stan zdrowia, niższe wykształcenie powodują stopniowe wycofywanie się osób starszych z życia społecznego. Seniorzy wraz z przejściem na emeryturę lub pogorszeniem stanu zdrowia, odnoszą wrażenie, że nie mają nic do zaoferowania młodemu pokoleniu, których relacje opierają się na wymianie dóbr. Stopniowe odchodzenie tej grupy osób od uczestnictwa w wielu aktywnościach, przyczynia się do odczuwania samotności<sup>431</sup>. Czynnikiem biorącym udział w tym procesie są: brak środków finansowych, miejsce zamieszkania, obawa przed opinią społeczną, wstyd, brak wiary we własne możliwości oraz nieumiejętność efektywnego spędzania wolnego czasu.

Kolejną teorią na podstawie której starano się w niniejszej pracy określić przyczyny samotności osób starszych była teoria aktywności. Zakłada, że ludzie starsi postrzegają samych

---

<sup>428</sup>K. Mudyń, A. Weiss, *Satysfakcja z życia u osób w wieku senioralnym a orientacje życiowe i deklarowane wartości*, s. 3, <http://www.uj.edu.pl/documents/1749407/959bdbfb-9940-4072-b8f2-663dd2087168> (dostęp: 2023)

<sup>429</sup> B. Radzka, *Kompleksowy program aktywizacji osób starszych, 50+*, Raport 1, Warszawa 2010, s. 49-50, [http://alk.nazwa.pl/projekty/www.50plus.kozminski.edu.pl/wyniki/Raport\\_nr1\\_desk\\_research.pdf](http://alk.nazwa.pl/projekty/www.50plus.kozminski.edu.pl/wyniki/Raport_nr1_desk_research.pdf) (dostęp: 2023)

<sup>430</sup> J. Halicki, *Spoleczne teorie starzenia się...*, op. cit., s. 259.

<sup>431</sup> P. Czekanowski, op. cit., s. 81.

siebie przez pryzmat pełnionych przez siebie ról społecznych, choć role te wraz z procesem starzenia się ulegają licznym zmianom. W myśl założeń tej teorii chcąc utrzymać pozytywny obraz samego siebie, osoba starsza wraz z utratą jednych ról społecznych powinna poszukiwać i angażować się w inne. Dla przykładu, zaprzestanie aktywności zawodowej powinno być zastąpione innymi zajęciami np. wolontariatem lub pomocą przy opiece nad wnukami. Optymalnym sposobem przeżywania starości wg teorii aktywności jest utrzymywanie obecności w życiu społecznym oraz pielęgnowanie więzi z innymi ludźmi<sup>432</sup>. Teoria ta wskazuje na czynniki mogące przyczyniać się do odczucia samotności do których należą: rozczulanie się nad sobą, pesymizm, postępująca starość, brak środków finansowych, pogarszające się zdrowie. Czynniki te wpływają negatywnie na utrzymywanie przez seniora ról społecznych lub uniemożliwiają ich zmianę.

Ostatnią teorią wykorzystaną w dysertacji do wyjaśnienia problemu samotności wśród seniorów zamieszkujących badane wioski Wetlinę i Chizabawrę jest teoria socjośrodowiskowa. Ukazuje ona wpływ środowiska w jakim żyje senior na jego satysfakcję z życia. Teoria podkreśla czynniki mające wpływa na to oddziaływanie: homogeniczność społeczeństwa, pomoc społeczna, bliskość zamieszkania a także zdrowie oraz oparcie społeczne. B. Tryfan wskazuje, że śmierć małżonka, zbiorowość w jakiej żyje senior oraz kontakty społeczne, mają ogromny wpływ na jakość życia jednostki<sup>433</sup>. Tym samym wyłaniają się czynniki mogące przyczyniać się do zmniejszenia tej jakości i narastania problemu samotności a mianowicie: utrata bliskiej osoby, śmierć małżonka, rozpad małżeństwa, praca z dala od rodzinnego domu, zanik tradycji mieszkania w rodzinie wielopokoleniowej.

Materiał empiryczny pozwolił na weryfikację postawionych w dysertacji hipotez. Pierwsza z nich zakładała, że wspólnymi czynnikami wpływającymi na poczucie samotności wśród seniorów zamieszkujących badane wioski są: utrata bliskiej osoby, rozpad małżeństwa, zanik tradycji rodzin wielopokoleniowych z powodu migracji. Niestety założeń hipotezy nie można potwierdzić ze względu na wyniki przeprowadzonych badań. Seniorzy w obu wioskach nie zmagają się z problemem samotności i wszystkie czynniki uznane za przyczyny tego problemu zostały uznane przez badanych za nieprawdę. Druga część tej hipotezy zakładała, że samotność w badanym społeczeństwie gruzińskim jest odczuwana mniej ze względu na

---

<sup>432</sup> B. Radzka, *Kompleksowy program aktywizacji osób starszych, 50+*, Raport 1, Warszawa 2010, s. 51, [http://alk.nazwa.pl/projekty/www.50plus.kozminski.edu.pl/wyniki/Raport\\_nr1\\_desk\\_research.pdf](http://alk.nazwa.pl/projekty/www.50plus.kozminski.edu.pl/wyniki/Raport_nr1_desk_research.pdf) (dostęp: 2023).

<sup>433</sup> B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Polska Akademia Nauk Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1993, s. 35-37.

trwalsze więzi wspólnoty lokalnej niż w badanym społeczeństwie polskim. Również ta część hipotezy nie została potwierdzona, ze względu na fakt, że w obu społecznościach nie jest zauważalny problem samotności, jedyną zauważalną różnicą jest dbałość o pozytywne relacje w społeczności lokalnej, które bardziej widoczne są w wiosce Chizabawra aniżeli w Wetlinie.

W niniejszej dysertacji aby móc rozpoznać czynniki wpływające na problem wykluczenia społecznego swoje rozważania oparto na następujących teoriach starzenia się: teorii wyłączenia, teorii modernizacji, teorii wymiany, teorii aktywności, teorii socjośrodowiskowej oraz teorii subkultury. Teoria wyłączenia wyjaśnia w jaki sposób czynniki miejsce zamieszkania, nieumiejętność efektywnego spędzania czasu wolnego oraz zróżnicowanie wieku przejścia na emeryturę lub rentę wpływają na nasilanie problemu wykluczenia społecznego wśród seniorów. Teoria zakłada że przejście na emeryturę wiąże się z utraceniem pewnych ról społecznych i niemożnością podejmowania nowych aktywności, ze względu na niewystarczające siły fizyczne i psychiczne danej jednostki<sup>434</sup>. Przyjęcie takiej postawy przez seniora przyczynia się do zmniejszenia więzi społecznych i skupienia się na własnej osobie co w konsekwencji prowadzi do braku lub ograniczenia możliwości w pełnym uczestnictwie w życiu społecznym oraz izolacją. Jak wskazuje J.K. Wawrzyniak przyczyną wykluczenia społecznego seniorów może być również miejsce zamieszkania wraz z nastawieniem otoczenia do osób starszych<sup>435</sup>. Wiąże się to z brakiem akceptacji seniorów w grupie społecznej, z obniżeniem ich prestiżu wraz z faworyzowaniem młodszego, zdrowszego i wysportowanego pokolenia. Taka postawa społeczna prowadzi do stopniowego wycofywania się osób starszych z życia społecznego, w celu ustąpienia miejsca młodszemu pokoleniu, uwielbianego przez media. Teoria wyłączenia wyjaśnia w jaki sposób nieumiejętność efektywnego spędzania czasu wolnego wpływa na nasilanie problemu wykluczenia społecznego wśród seniorów. Jak podkreśla A.A. Zych i R. Bartel seniorzy sami nie wykazują chęci do podejmowania wcześniej wykonywanych czynności, nie zamierzają podejmować nowych oraz skupiają się wyłącznie na samym sobie. Brak angażowania się w życie społeczne z własnej nieprzymuszonej woli, można nazwać nieumiejętnością spędzania czasu wolnego, czyli kumulowaniem się czynnika nieumiejętnego efektywnego spędzania czasu wolnego, predysponującego do wykluczenia społecznego.

---

<sup>434</sup> P. Czekanowski, *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce...*, op.cit., s. 155-156.

<sup>435</sup> J. K. Wawrzyniak, *Teorie starzenia się i przystosowania do starości...* op.cit., s. 26- 41.

Zmieniająca się pozycja osoby starszej w strukturze społecznej, którą tłumaczy teoria modernizacji, powoduje pojawianie się kolejnego czynnika prowadzącego do narastania problemu wykluczenia społecznego, a mianowicie nierówności społecznych wynikających z niejednakowego dostępu do możliwości zaspokajania potrzeb i nierówności szans. Jak podaje Cowgill, który starał się wyjaśnić, jak role społeczne osób starszych zmieniają się wraz z industrializacją, podkreśla, że osoby starsze są bardziej szanowane z racji swojej życiowej wiedzy w społeczeństwach mniej rozwiniętych niż w społeczeństwach rozwiniętych. Trwające zmiany społeczne, bardzo silnie korelują ze zjawiskiem nierówności szans edukacyjnych, społecznych i zarobkowych, które w przyjętym rozumieniu oznaczają brak równego dostępu seniorów do nauki i zasobów edukacji, aktywności społecznych a także rynku pracy. Niższa pozycja seniorów z racji wieku na tych szczeblach życia społecznego, może przyczyniać się wśród nich do narastania poczucia niepotrzebności, a tym samym prowadzić do zjawiska wykluczenia społecznego.

Kolejnymi przyczynami wykluczenia społecznego czyli ekskluzji są bezrobocie, niższe dochody, ubóstwo, bieda, brak środków finansowych, gorszy stan zdrowia. Wyjaśnienie wpływu oddziaływania tych czynników na seniora, oparto na założeniach teorii wymiany. Interakcje międzyludzkie zachodzą wtedy, jeśli obie strony czerpią z tego jakieś korzyści, niekoniecznie materialne. Jak twierdzi J.J. Dowd, przedmiot wymiany w interakcjach musi być interesujący dla obu stron. Wskazuje również, że wycofanie osób starszych jest efektem przemian jakie zachodzą w ich życiu<sup>436</sup>. Wraz z przejściem na emeryturę seniorzy mogą uważać, że tracą pewną rolę społeczną, dającą im prestiż i dobre zarobki. Wiąże się z tym problemy takie jak bieda, niższe dochody, brak środków finansowych. Dodatkowo, przejście na emeryturę to także skupienie się na samym sobie i zwrócenie uwagi na stan zdrowia, który może pogarszać się wraz z wiekiem oraz prowadzić do pojawiania się chorób wieku starczego. Zarówno zmniejszona ilość pieniędzy oraz gorszy stan zdrowia mogą przyczyniać się do zmniejszenia atrakcyjności seniorów w podejmowaniu interakcji międzyludzkich.

Kolejną teorią jaką wykorzystano w dysertacji, w celu wyjaśnienia wpływu czynników wykluczenia społecznego seniorów, była teoria socjośrodowiskowa. Dostrzega ona problemy związane z środowiskiem zamieszkania seniorów, które może wywierać różne emocje wśród seniorów. B. Tryfan wskazuje, że oddziaływanie pomiędzy środowiskiem, w którym żyje

---

<sup>436</sup> P. Czekanowski, *op. cit.*, s. 81.

senior a nim samym jest wzajemne<sup>437</sup>. Zależność ta może wpływać na pojawienie się czynników wykluczenia społecznego a mianowicie obawy przed opinią społeczną, wstydu, braku wiary we własne możliwości. Teoria wyjaśnia, że miejsce zamieszkania może kształtować postawy seniorów w stosunku do reszty społeczeństwa. Jeśli będzie ono nastawione negatywnie do tej grupy osób, przyczyni się to do ich izolacji i wycofania społecznego.

Ostatnią teorią, którą posłużono się w celu wyjaśnienia problemu wykluczenia społecznego seniorów w niniejszej dysertacji była teoria subkultury. Jak twierdzi A. M. Rose, ludzie starsi utrzymują kontakty wyłącznie z osobami w podobnym wieku. Dzieje się to nie tylko z powodu, że dana grupa wiekowa posiada wspólne zainteresowania i tematy do rozmowy ale także z odsunięcia od siebie przez młodsze grupy wiekowe, postępu technologicznego, który powoduje zmiany w otoczeniu oraz ograniczony dostęp do świadczeń socjalnych i zdrowotnych<sup>438</sup>. Teoria pozwala zinterpretować czynniki, takie jak bariery psychiczne oraz nierówności społeczne mogące prowadzić do wykluczenia społecznego seniorów. Wśród barier psychicznych znajdują się obawa przed opinią społeczną, wstyd, brak wiary we własne możliwości. Seniorzy wolą przebywać w towarzystwie swoich rówieśników aby nie narażać się na ośmieszenie ze strony młodszego pokolenia, podczas gdy nie będą potrafili obsługiwać nowoczesnych urządzeń znajdujących się w sklepach, bankach, szkołach oraz innych instytucjach, a także na ulicach. Nierówności społeczne będące jednym z przyjętych w niniejszej dysertacji czynników predysponującym do narastania problemu wykluczenia społecznego, są spowodowane nastawieniem seniorów do prawdopodobnej niemożności przystosowania się do zmieniających warunków społecznych oraz brakiem wiary we własną osobę i jej przydatność dla społeczeństwa.

Według założeń drugiej hipotezy badawczej dotyczącej wykluczenia społecznego, wynika, że kultura w jakiej żyją mieszkańcy, ma wpływ na przyczyny wykluczenia społecznego oraz na stosunek mieszkańców do tego problemu. Badania empiryczne dowiodły słuszność części postawionej hipotezy. Prawdą jest, że w Wetlinie przyczynami wykluczenia społecznego jest zły stan zdrowia, związany z pojawieniem się chorób cywilizacyjnych oraz zwyrodnieniowych, a w Chizabawrze powodem wykluczenia seniorów z życia społecznego jest przede wszystkim brak pieniędzy oraz niewystarczająco dobrze rozwinięta sieć komunikacyjna

---

<sup>437</sup> B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Polska Akademia Nauk Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1993, s. 35-37.

<sup>438</sup> M. Niezabitowski, *Wykluczenie społeczne ludzi starszych...*, *op.cit.*, s. 291-312.

między sąsiadującymi miejscowościami i większymi miastami. W hipotezie zawarto również stwierdzenie, odnoszące się do akceptacji sytuacji życiowej seniorów, zakładające, że seniorzy mieszkający w Chizabawrze akceptują warunki w jakich żyją, zaś dla seniorów zamieszkujących wioskę Wetlina jest to uciążliwy problem. Mieszkańcy obu wiosek zgodnie twierdzą, że nie mają pretensji do tego co przyniósł im los, godzą się na takie życie i nie zamierzają nic zmieniać, co wiąże się z nieprawidłowym założeniem zawartym w drugiej hipotezie.

Wyjaśnienie problemu aktywności fizycznej wśród seniorów, zostało oparte na założeniach czterech teorii starzenia się: teorii wyłączenia, teorii aktywności, teorii stratyfikacji wieku oraz teorii wymiany. Pierwsza z nich, czyli teoria wyłączenia wyjaśnia, dlaczego seniorzy nie podejmują aktywności fizycznej i związanej z nią profilaktyki zdrowotnej. Teoria zakłada, że seniorzy, którzy do tej pory nie utrzymywali aktywności fizycznej, nie podejmują jej z racji braku chęci do rozpoczynania nowych czynności. Jak podkreśla E. Trafiałek seniorzy stopniowo wycofują się z życia społecznego, co spowodowane jest zmianą dotychczas pełnionych ról społecznych i nieumiejętnością lub niechęcią podejmowania nowych<sup>439</sup>. Odbieranie świata zewnętrznego zmienia się wraz z wiekiem, zmienia się stopień zainteresowania światem zewnętrznym i nawiązywaniem kontaktów społecznych, skutkujący skupieniem się na samym sobie. Brak świadomości i niewiedza w zakresie profilaktyki zdrowotnej, wiąże się z niechęcią do podejmowania nowych czynności oraz stopniowego wycofywania się z życia społecznego

W teorii aktywności dobre samopoczucie osób starszych, zależy od podejmowania aktywności fizycznej, intelektualnej oraz społecznej, adekwatnej do stanu zdrowia i wieku. Zdarza się, że brak możliwości podejmowania postulowanego w ramach koncepcji aktywnego i komfortowego modelu starości jest przyczyną leżącą nie po stronie seniora ale w środowisku w jakim on żyje, ze względu na realia społeczno-gospodarcze. Według teorii dobre samopoczucie osób starszych, uwarunkowane jest kontynuacją podejmowanych do tej pory aktywności nie tylko społecznej ale także fizycznej. Seniorzy, którzy we wcześniejszych latach podejmowali duży wysiłek fizyczny na gospodarstwie, są w stanie go kontynuować w stopniu adekwatnym do wieku. Należy propagować wśród seniorów profilaktykę zdrowotną, gdyż są oni w stanie według teorii aktywności przystosować się do nowych warunków<sup>440</sup>.

---

<sup>439</sup> E. Trafiałek, *Starzenie się i starość... op.cit.*, s.27.

<sup>440</sup> J.S. Turner, D.B. Helms, *Rozwój człowieka, op. cit.*, s. 552-553.

Teoria stratyfikacji wieku dzieli społeczeństwo na grupy wiekowe, mające podobne cechy. Grupy te różnią się ze względu na stan zdrowia, wygląd, posiadane wartości oraz normy<sup>441</sup>. Seniorzy zamieszkujący wspólnie w danych społecznościach, mają podobne doświadczenia historyczne, które kształtują ich zachowania i postawy. Teoria wyjaśnia dlaczego poszczególne jednostki żyjące wspólnie nie podejmują odmiennych zachowań niż ich rówieśnicy. Jeżeli wśród grupy seniorów nikt dotąd nie podejmował aktywności fizycznej i nie stosował się do profilaktyki zdrowotnej, to aby nie wychodzić poza ramy danej grupy wiekowej, seniorzy nie będą chętni do wprowadzania zmian.

Według teorii wymiany brak podejmowania aktywności fizycznej, zdrowego stylu życia, profilaktyki zdrowotnej związane jest z wycofywaniem się osób starszych z życia społecznego. Stwierdzenie, że wiek, brak zdrowia, niskie emerytury stawiają osoby starsze w gorszej pozycji niż młodsze pokolenia, osoby te wolą być niezauważalne i skupiać się na ostatnim etapie swojego życia. Teoria wyjaśnia powód niechęci nawiązywania interakcji społecznych seniorów z młodszym pokoleniem. Wskazuje, że seniorzy nie są w stanie zaoferować nic godnego uwagi młodszemu pokoleniu w interakcjach społecznych, co powoduje u nich wycofywanie się z życia społecznego, a tym samym rezygnację z aktywności fizycznej i profilaktyki zdrowotnej.

Trzecia hipoteza dotycząca aktywności fizycznej seniorów została w całości zweryfikowana pozytywnie.

Wyjaśnienie problemu zaangażowania społecznego seniorów w niniejszej dysertacji oparto na teorii wyłączenia, teorii aktywności, teorii stratyfikacji wieku oraz teorii wymiany. W rozpoznaniu czynników mających wpływ na podejmowanie aktywności społecznej lub tych, które wpływają na brak zaangażowania w życie społeczne, pomocne stają się dwie teorie: teoria aktywności i teoria wyłączenia. Przedstawiają postawy seniorów jakie mogą przyjmować oraz korzyści lub straty jakie się z nimi wiążą. Pierwsza z teorii odnosi się do poziomu satysfakcji z życia, jaki jednostka może osiągnąć uczestnicząc w życiu społecznym. Wskazuje, że osoba starsza, ma możliwość zastępowania utraconych ról nowymi, czyli może zastąpić pracę zawodową wolontariatem lub uczestnictwem w klubach seniora. Dzięki temu utrzymuje pozytywny obraz samego siebie. Druga teoria wskazuje, na wycofanie się jednostki z życia społecznego po przejściu na emeryturę i uznania, że czas który nadszedł to czas odpoczynku i

---

<sup>441</sup> P. Czekanowski, *op. cit.*, s.80

przygotowania do śmierci. Przedstawia ona postawy seniorów, którzy nie podejmują żadnych czynności aby zaangażować się w życie społeczne, ustępując miejsce młodszemu pokoleniu. Teoria stratyfikacji wiekowej przedstawia, że osoby przypisane są do różnorodnych grup np. wiekowych, majątkowych, zajmowanych stanowisk. W trakcie swojego życia człowiek funkcjonuje w różnych grupach wiekowych, do których przypisuje się pewne role adekwatne do wieku. W zależności jakie role przypisuje się seniorom w danej społeczności, najprawdopodobniej będą oni takie role przyjmować. Jeśli społeczeństwo narzuca seniorom odgrywanie roli babci lub dziadka, a nie aktywnego seniora, to naturalne jest, że osoby starsze będą dążyć do zaspokojenia potrzeb otoczenia. Wówczas nie będą dążyły do zwiększania swojej aktywności społecznej, a wyłącznie będą odgrywały oczekiwane role.

Teoria wymiany wskazuje, że osoby starsze mają tendencję do wycofywania się z relacji społecznych, ze względu na spadek atrakcyjności zasobów, które mogą zaoferować procesie wymiany. Tym samym niechętnie angażują się w działalność klubów seniora, kół gospodyń wiejskich, grup parafialnych oraz UTW.

Konkludując powyższe rozważania dotyczące hipotezy czwartej, stwierdzić należy, że jej założenia dotyczące Wetliny nie potwierdziły się. Część hipotezy czwartej odnoszącej się do Chizabawry została potwierdzona na podstawie zgromadzonych danych empirycznych, dodatkowo uzyskano jeden z czynników motywujących seniorów z Chizabawry do podejmowania aktywności społecznej jakim było zaangażowanie się w działalność kościoła parafialnego. Zebrany materiał empiryczny pozwolił wskazać dodatkowe czynniki mające wpływ na podejmowanie aktywności fizycznej i społecznej a mianowicie społeczeństwo w jakim żyje senior, wykształcone nawyki oraz motywacja do podejmowania działań.

Kończąc rozważania zawarte w niniejszej dysertacji, należy zwrócić uwagę, że praca nie wyczerpuje problematyki związanej z osobami starszymi oraz procesem starzenia się w wybranych miejscowościach. Można zauważyć, że badania stają się pewną wskazówką zwracającą uwagę na problemy osób starszych mieszkających w wiosce Wetlina i Chizabawra. Nie tylko w wybranych do badań wioskach, seniorzy borykają się z poruszonymi problemami ale podobne trudności dotyczą pozostałych seniorów zamieszkujących małe miejscowości. Wielu badaczy zwracało już uwagę na sytuację osób starszych mieszkających na wsi. Jednym z przykładów mogą być badania prowadzone przez Mariolę Markowską- Plebankiewicz, która w swojej pracy skupiła się na doświadczaniu starości przez seniorki i seniorów z terenów

wiejskich Beskidu Sądeckiego<sup>442</sup>. Julia Anastazja Sienkiewicz- Wilowska w artykule porównuje życie seniorów w miastach i na wsiach, wskazując na różnice w możliwości uczestnictwa w życiu społecznym, w modelu rodziny, opieką nad osobami starszymi oraz na różnice w sytuacji kobiet i mężczyzn mieszkających na terenach wiejskich<sup>443</sup>. Problematyką osób starszych zamieszkujących tereny wiejski, zajmowała się Barbara Tryfan, przedstawiając swój punkt widzenia w książce pt. „Wiejska starość w Europie”<sup>444</sup>. Potrzeba niesienia pomocy osobom starszym zawsze będzie aktualna. Konieczne jest wsparcie państwa, samorządów, instytucji oraz rodzin aby organizować czas seniorom a nie pozostawiać ich samych sobie. Koniec kariery zawodowej nie musi stanowić dla seniorów, czasu w którym stają się niepotrzebni dla społeczeństwa. Poznanie ich potrzeb, odpowiednie rozwiązania i zmiana przyzwyczajeń mieszkańców wsi, pomoże stworzyć przestrzeń, w której seniorzy będą mogli realizować swoje pasje, uczyć się nowych rzeczy oraz aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym.

Na podstawie przeprowadzonych badań, wyłaniają się pewne wskazówki dotyczące zmian jakie można byłoby wprowadzić w obu badanych miejscowościach. Rozważania podjęte w dysertacji, mogą stać się pomocne, w podejmowaniu dalszych refleksji i poszukiwań badawczych przez innych badaczy zainteresowanych powyższą problematyką.

---

<sup>442</sup> M. Markowska- Plebankiewicz, *Doświadczenie starości seniorek i seniorów z terenów wiejskich Beskidu Sądeckiego*, Praca doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice 2017.

<sup>443</sup> J. A. Sienkiewicz-Wilowska, *Seniorzy na terenach wiejskich – możliwości i ograniczenia rozwoju*, Studia Edukacyjne nr 44, Adam Mickiewicz University Press, Poznań 2017, pp. 377-385.

<sup>444</sup> B. Tryfan, *Wiejska starość w Europie*, Polska Akademia Nauk, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1993.

## BIBLIOGRAFIA

Adamczyk M. D., *Aktywność edukacyjna osób starszych*, „Edukacja - Technika – Informatyka”, Wydawnictwo UR, Rzeszów 2017, nr 2.

Adamczyk M. D., *Edukacja w okresie późnej dorosłości jako forma uczestnictwa osób starszych* [w:] *Starość między tradycją a współczesnością*, red. A.D. Adamczyk, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2016.

Adamczyk M. D., *Wizja starości w opiniach Polaków. Studium socjologiczne*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2016, 8 (44), nr 2.

Angrosino M., *Badania etnograficzne i obserwacyjne*, przeł. M. Brzozowska-Brywczyńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

Apanowicz J., *Metodologia ogólna*, Difin, Gdynia 2002.

Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, przeł. W. Betkiewicz et al., Wydawnictwo Naukowe PWN Warszawa 2003.

Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

Babiński G., *Metodologia a rzeczywistość społeczna. Dylematy badań etnicznych*, Zakład wydawniczy „NOMOS”, Kraków 2004.

Banks M., *Materiały wizualne w badaniach jakościowych*, tłum. P. Tomanek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.

Baranowski B., Baranowski K., *Historia Gruzji*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1987.

Becker H., *Outsiders. Studies in Sociology of Deviance*, New York 1963.

Białyżyk K., *Wolontariat jako forma aktywizacji osób starszych* [w:] *Starzenie się i starość w dynamicznie zmieniającym się świecie*, red. K. Walotek- Ściańska, M. Serak, M. Szyszka, Ł. Tomczyk, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec-Praha 2013.

Bień B., *Sytuacja zdrowotna osób w podeszłym wieku* [w:] *Geriatrya z elementami gerontologii ogólnej*, red. T. Grodzicki, J. Kocemba, A. Skalska, Via Medica, Gdańsk 2006.

Bieñkowska E., *Wiktymologia. Koncepcje, kierunki badañ, perspektywy*, Zakład Narodowy im. Ossoliñskich: Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1992.

*Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy. Część II – gmina Cisna*, Wydawnictwo St. Kryciñski, Cisna 1996.

Blau P.M., *Wymiana społeczna* [w:] *Współczesne Teorie Socjologiczne*, red. A. Jasiñska-Kania i wsp., Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006.

Blumer H., *Implikacje socjologiczne myśli George'a Herberta Meada* [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasiñska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2006.

Błędowski P., i wsp., *Raport na temat sytuacji osób starszych w Polsce*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2012.

Boguszewski R., *Płeć i wiek w kontekście wykluczenia społecznego w Polsce*, „Dyskursy Młodych Andragogów”, Uniwersytet Zielonogórski Oficyna Wydawnicza, 19/2018.

Bojanowska E., *Osoby starsze jako użytkownicy Internetu* [w:] *Jesień Życia. Wybrane konteksty postrzegania i doświadczania starości oraz aktywizacji seniorów*, red. M. Chrost, A. Grudziñski, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015.

Borkowska-Kalwas T., *Ludzie starzy w rodzinie* [w:] *Starzy ludzie w Polsce. Społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa*, red. J. Halik, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002.

Borowiak E., Bogus K., Kostka T., *Analiza świadczeń medycznych realizowanych przez pielęgniarki oraz oczekiwania starszych mieszkańców Łodzi na ten rodzaj usług*, Polska Medycyna Rodzinna, 2004, t. 6, suplement 1.

Borucki J., *Wędrówka przez Bieszczady*, Wydawnictwo PTTK „Kraj” Kraków 1986.

Bowlby J., *Przywiązanie*, przeł. M. Polaszewska-Nicke, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

Boyd D., Bee G., *Psychologia rozwoju człowieka*, Wydawnictwo Zysk i ska, Poznań 2008.

Bożewicz M., *Religijność Polaków w ostatnich 20 latach, Komunikat z badań*, nr 63/2020, CBOS.

Carstensen L. L., Fung H., Charles S.T., *Socioemotional selectivity theory and the regulation of emotion in the second half of life*, „Motivation and Emotion”, 2003.

Chabior A., *Aktywność społeczna ludzi starszych [w:] Ludzka starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J.K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015.

Chabior A., *Życie rodzinne i funkcjonowanie gospodarstwa domowego [w:] Ludzka starość*, red. A. Fabiś, J. K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015.

Chmielecki T. T., *Gruziński katolicyzm w XIX i na początku XX wieku w świetle archiwów watykańskich*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1998.

Chmielnicki N., *Dziadkowie, babcie, wnuki*, Problemy rodziny, 1978, nr 1.

Cieślarczyk M., Chojnacki Z., *Metody techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2006.

Clark C. B., *Geriatric Abuse: Out of the Closet*, w: *The Tragedy of Elder Abuse: The Problems and the Response*, Hearings before the Select Committee on Aging, U.S. House of Representatives, July 1, 1986.

Cotadze M. tłum. Z franc., *Gruzja. Terytorium i ludność. Historia. Literatura i sztuki piękne. Sytuacja polityczna*, Warszawa 1939.

Curanović A., *Religie, Kościoły i konflikty międzywyznaniowe w regionie Kaukazu [w:] Wprowadzenie do Studiów Wschodnioeuropejskich, t. 4, Armenia, Azerbejdżan, Gruzja. Przeszłość i teraźniejszość*, red. M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, K. Latawiec, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013.

Cybulska D., *Wykorzystanie metody obserwacji w naukach społecznych*, Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej nr 2, t. 6, 2013.

Czajkowski J., *Domy drewniane na bojkowszczyźnie [w:] Bojkowszczyzna zachodnia-wczoraj dziś i jutro*, red. J. Wolski, Poligrafia Salezjańska, Warszawa 2016, t 1.

Czekanowski P., *Spoleczne aspekty starzenia się ludności w Polsce, Perspektywa socjologii starości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012.

Czerniawska O., *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii*, WSHE Łódź 2000.

Czerwińska E., *Teoria naznaczenia społecznego i możliwości jej zastosowania w kontekście współczesnej przestępczości nieletnich w Polsce*, *Studia Sociologica* III, 2010.

Dąbrowska P., *Samotność osób starszych i sposoby jej przeciwdziałania*, „Fides et Ratio”, II, 2011.

Dąbrowski A., *Zarys teorii rekreacji ruchowej*, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna & Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie, Warszawa 2006.

Dąbrowski K., *Etapy rozwoju gospodarczego w Gruzji w latach 1801-2004*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2004.

Dijk van J., *The Deepening divide: inequality in the information society*, Thousand Oaks 2005.

Dobosz J., *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2002.

Doktorowicz K., *Cywilizacja medialna świat bez starości* [w:] *Przestrzenie starości*, red. M. Zrałek, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2012.

Domań W., *Senior jako dawca i biorca wolontariatu*, *Zeszyty Studenckiego Ruchu Naukowego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach* 2019, tom 28, część 1.

Drozdowski R., *Socjologie wizualne i ich dylematy* [w:] *Kadrowanie rzeczywistości. Szkice z socjologii wizualnej*, red. J. Kaczmarek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2004.

Dubisz S., *Uniwersalny słownik języka polskiego*, T.3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

Durkheim E., *Elementarne formy życia religijnego. System totemiczny w Australii*, przeł. Anna Zadrożyńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.

Durkheim E., *Zasady metody socjologicznej*, tłum. Jerzy Szacki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1968 (2 wyd. 2000).

Dutkiewicz W., *Podstawy metodologii badań do pracy magisterskiej i licencjackiej z pedagogiki*, Wydawnictwo Stachurski, Kielce 2001.

Dziura M., *Starość w kulturze współczesnej [w:] Inkluzja czy ekskluzja? Człowiek stary w społeczeństwie*, red. M. Synowiec-Piłat, B. Kwiatkowska, K. Borysławski, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław 2015.

Erikson K. T, *Notes on the Sociology of Deviance*, Social Problems, nr 9.

Estes C. L., *The Aging Enterprise*, Jossey-Bass, San Francisco, 1979.

Fabiś A., *Edukacja osób starszych [w:] Ludzka starość, wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, A. Fabiś, J. K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015.

Fabiś A., *Troski i niepokoje egzystencjalne ludzi dojrzałych [w:] Ludzka starość. Wybrane zagadnienia z gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J. K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015.

Fabiś A., *Życie duchowe i świat wartości seniorów [w:] Ludzka Starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J. K. Wawrzyniak, A. Chabior, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2015.

Frąckiewicz L., *Karta praw człowieka starego*, IWZZ, Warszawa 1985.

Furier A., *Polacy w Gruzji*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2009.

Gacka J., *Polscy seniorzy w sieci: wirtualna złota jesień? Korzystanie przez osoby dojrzałe z Internetu i nowych technologii*, Konteksty Społeczne 2017, t. 5, nr 1.

Gadacz T., *O umiejętności życia*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2002.

Gajda J., *Metody jakościowe w badaniach politologicznych- metoda obserwacji. Wybrane techniki obserwacji i ich zastosowanie [w:] Odmiany współczesnej nauki o polityce*, red. P. Borowiec, R. Kłosowicz, P. Ścigaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

Gaweł-Luty E., *Między inkluzją a ekskluzją. Społeczna przestrzeń seniorów* [w:] *Student Niepełnosprawny Szkice i Rozprawy*, red. T. Zacharuk, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Siedlce 2017.

Giddens A., *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.

Giddens A., W. Sutton P., *Sociology*, Polity Press, Cambridge, 2021.

GIZ, "Samtskhe-Javakheti Regional Development Strategy 2014-2021", Tbilisi 2013.

Gofron B., *Funkcjonalizm i teoria konfliktu wobec idei równości w edukacji* [w:] *Podstawy edukacji. Epistemologia a praktyka edukacyjna*, red. A. Gofron, M. Piasecka, Wydawnictwo AJD, Częstochowa 2008, s. 45-47.

Golinowska S., *Srebrna gospodarka – element strategii rozwoju regionalnego*, Małopolskie Studia Regionalne nr 2-3/31-32/2014.

Goodman N., *Wstęp do socjologii*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2009, s. 46.

Gore Ch., Figueiredo J. B., *Wykluczenie społeczne i polityka przeciwdziałania ubóstwu (Social exclusion and anti-poverty policy)*, Problemy Polityki Społecznej, Studia i Dyskusje 5, 2003.

Gore Ch., Figueiredo J.B., *Socjal exclusion and anti-porerty policy*, IILS, UNDP 1997.

Gostkowski Z., *O poprawę jakości badań surveyowych*, Studia Socjologiczne nr 3, 1976.

Góralski A., *Metody opisu i wnioskowania statystycznego w psychologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1976.

Gryglewska B., *Medycyna przeciwstarzeniowa* [w:] *Geriatrya z elementami gerontologii ogólnej*, red. T. Grodzicki, J. Kocemba, A. Skalska: Via Medica, Gdańsk 2006.

Gubrium J.F., Buckholdt D.R., *Toward maturity: The social processing of human development*, Jossey-Bass, San Francisco 1977.

Gurycka A., *W poszukiwaniu psychologicznych mechanizmów społecznej aktywizacji* [w:] *Aktywność i aktywizacja społeczna*, red. A. Gurycka, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1976

Halicka M., Halicki J., *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, Temida 2, Białystok 2010.

Halicka M., Kramkowska E., *Uczestnictwo ludzi starszych w życiu społecznym [w:] O sytuacji ludzi starszych*, red. J. Hryniewicz, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2012.

Halicki J., *Spoleczne teorie starzenia się [w:] Zostawić ślad na ziemi*, red. J. Halicki, M. Halicka, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2006.

Hałas E., *Interakcjonizm symboliczny [w:] Encyklopedia Socjologii*, red. Z. Bokszański i wsp., Warszawa, Oficyna Naukowa, 1998.

Hammersley M., Atkinson P., *Metody badań terenowych*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2000.

Herman A. i wsp. *Samoocena i poczucie samotności a zadowolenie z życia u pensjonariuszy domów pomocy społecznej*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska nr 1. T. 31, Lublin 2018.

Hochschild A., *Disengagement theory: A critique and proposal*, American Sociological Association, t 40, nr 5, 1975.

Homans G.C., *Bringing Man Back In*, „American Sociological Review”, tom 29, nr 5, 1964.

Hurło L., *Senior w relacjach międzyludzkich [w:] Codziennosc współczesnego seniora*, red. L. Hurło, A. Krause, I. Sorokosz, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2019.

Jabłoński L., Wysokińska-Miszczuk J., *Podstawy Gerontologii i wybrane zagadnienia z geriatry*, Wydawnictwo Czelej, Lublin 2000.

Jadam H., *Pionierska społeczność w Bieszczadach*, Wyd. Uczelniane WSP, Rzeszów 1976.

Jałowiecki S., *Uwagi o założeniach teoretycznych gerontologii społecznej*, Biuletyn TWWP, Człowiek w Pracy i w Osiedlu, nr 4/7/XVII, 1977.

Janik-Komar J., *Rola Kościoła w aktywizacji osób starszych*, Rocznik Andragogiczny, 2009.

Jawor G., *Osadnictwo historyczne od XIV do początków XVII w.* [w:] *Bojkowszczyzna zachodnia-wczoraj dziś i jutro*, red. J. Wolski, Poligrafia Salezjańska, Warszawa 2016, t 1.

Jeszka A. M., *Problemy badawcze i hipotezy w naukach o zarządzaniu*, "Organizacja i kierowanie" nr 5., Warszawa 2013.

Kaczmarczyk M., Trafiałek E., *Aktywizacja osób w starszym wieku jako szansa na pomyślne starzenie*, „Gerontologia Polska”, 15 (4), Kraków 2007.

Kaczmarek-Khubnaia J., *Zróżnicowanie społeczno-gospodarcze Gruzji, Współczesne problemy i kierunki badawcze w geografii*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków 2016, t. 4.

Kamiński A., *Wychowanie do starości, Zdrowie Psychiczne* 1971, nr 1, t. 2 .

Kamiński K. i inn., *Gruzja i Armenia oraz Azerbejdżan, Magiczne Zakaukazie*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2012.

Karwińska A., *Odkrywanie socjologii*, wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2007.

Każmierska K., *Wywiad narracyjny- technika i pojęcia analityczne* [w:] *Biografia i wojna. Metoda biograficzna w badaniu procesów społecznych. Wybór tekstów*, red. R. Dopierała, K. Waniek, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.

Kiełbasiewicz-Drozdowska I., *Zarys rozwoju refleksji teoretycznej nad problematyką rekreacji* [w:] *Teoria i metodyka rekreacji*, red. I. Kiełbasiewicz-Drozdowska, W. Siwiński, Akademia Wychowania Fizycznego, Poznań 2001.

Kijak R. J., Szarota Z., *Starość. Między diagnozą a działaniem*, Warszawa 2013.

Kirkwood T. B., *Human Senescence*, "BioEssay" 1996, t. 18, nr 12.

Klepacki B., *Wybrane zagadnienia związane z metodologią badań naukowych*, "Rocznik Nauk Rolniczych", 2009, nr 3.

Kleszczewska- Albińska A., Huć J., *Samotność i relacje społeczne u osób powyżej 60 roku życia*, „Polityka społeczna”, nr 10, Warszawa 2019.

Klimczuk A., *Kapitał społeczny ludzi starych na przykładzie miasta Białystok*, Wiedza i Edukacja, Lublin 2012.

Knapik A. i wsp., *Aktywność fizyczna a samoocena zdrowia osób w starszym wieku*, Przegląd Medyczny Uniwersytetu Rzeszowskiego i Narodowego Instytutu Leków w Warszawie, Rzeszów 2011.

Komorowska H., *Metody badań empirycznych w glottodydaktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982.

Konecki K. T., *Problem interakcji symbolicznej a konstruowanie jaźni* [w:] *Konstruowanie jaźni i społeczeństwa. Europejskie warianty interakcjonizmu symbolicznego*, red. E. Hałas, K. Konecki, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2005.

Konecki K., *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

Konieczna- Woźniak R., *Znaki czasu starości* [w:] *Spoleczne wymiary starzenia się*, red. A. Fabiś, M. Muszyński, Biblioteka gerontologii społecznej, Agencja Wydawniczo-Reklamowa OMNIDIUM, Bielsko Biała 2011.

Kopczak- Wirga A., Cymbrowski B., *Fenomenologia, socjologia fenomenologiczna i etnometodologia*, red. Szczepański M., Śliz A., *Współczesne teorie społeczne : w kręgu ujęć paradygmatycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2014.

Kopka J., *Starzenie się i starość w rozważaniach teoretycznych z odniesieniem do koncepcji czasu* [w:] *Dyskursy o Kulturze* red. Grzegorz Ignatowski, Wydawnictwo społecznej akademii nauk Łódź 2015.

Koprowiak E., Nowak B., *Style życia ludzi starszych*, Wydawnictwo Neuro-centrum, Lublin 2007.

Kotarba I. A., *Wsparcie instytucjonalne* [w:] *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, red. A. A. Zych, , Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski, Katowice 2017, t. 4.

Kozerska A., *Edukacja w późnej dorosłości na tle przemian w naukach społecznych*, Rocznik androgeniczny, nr 26, 2019.

Kozieł D., Trafiałek E., *Aktywność edukacyjna seniorów jako forma profilaktyki gerontologicznej* [w:] *Starość- obawy, nadzieje, oczekiwania. Wybrane zagadnienia z gerontologii*, red. B. Zboina, G. Nowak-Starz, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Ostrowiec Świętokrzyski 2009.

Kraus R., *Recreation and Leisure in Modern Society*, Jones and Bartlett, Sudbury, MA 2001.

Kropińska S., *Dyskryminacja osób starszych ze względu na wiek w Polskim systemie ochrony zdrowia*, Uniwersytet Medyczny im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, katedra Geriatrii i Gerontologii, Poznań 2013.

Ks. Dziedzic J., *Kościół wobec zagrożeń związanych z wykluczeniem przez starość*, Polonia Sacra, Kraków 2018, t.22, nr 4.

Księżopolski M. , *Wspólnie czy osobno? Rozważania o polityce społecznej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2013.

Kubiak M., *Gminne rady seniorów z perspektywy lokalnej polityki senioralnej*, Wrocławskie Studia Politologiczne, t. 25, 2018.

Kucharczyk S., Marszałek E., *Leśnictwo*[w:] *Bojkowszczyzna zachodnia-wczoraj dziś i jutro*, red. J. Wolski, Poligrafia Salezjańska, Warszawa 2016, t. 2.

Kulik T. B., Janiszewska-Grzyb M., Pacian A., *Kształcenie ustawiczne ukierunkowane na zdrowie osób starszych* [w:] *Starość- obawy, nadzieje, oczekiwania. Wybrane zagadnienia z gerontologii*, red. B. Zboina, G. Nowak-Starz, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Ostrowiec Świętokrzyski 2009.

Kurczewska J., *Lokalne społeczeństwa obywatelskie w Polsce w latach dziewięć- dziesiątych. Próba diagnozy* [w:] *Rozumienie zmian społecznych*, red. E. Hałas, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2001.

Kusińska A., *Typologia ludzi starszych* [w:] *Warunki życia ludzi starszych i ich zachowania na rynku*, red. A. Kusińska, Instytut Rynku Wewnętrznego i Konsumpcji, Warszawa 2002.

Kuypers J. A., Bengtson V.L., *Social breakdown and competence: A model of normal aging*, Human Development 1973, nr 16.

Labuda G., *Studia nad początkami państwa polskiego*, wyd. 2. Poszerzone i uzupełnione, t. 1, Wydawnictwo Naukowe UAM, 1987.

Leszczyńska M., *Modernizacja i rozwój społeczny w perspektywie teorii socjologicznych, Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2012, nr 25.

Leś E., Nałęcz S., Wygnański J., *Funkcje organizacji pozarządowych w polityce społecznej Polski, Czech i Węgier w okresie zmian ustrojowych [w:] Sektor pozarządowy w zmieniającym się społeczeństwie*, red. B. Synak i M. Ruzica, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk Indianapolis 1996.

Leśniak-Moczuk K., Moczuk E., *Podstawy socjologii i psychologii społecznej. Skrypt dla studentów*, Podręczniki uczelniane, WSAiZ, Przemysł- Rzeszów, 2002, nr 59.

Lutyński J., *Spoleczne funkcje badań społecznych*, Przegląd socjologiczny 17/2, 1963.

Łobocki M., *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2000.

Łobocki M., *Wstęp do metod badań pedagogicznych*, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2007.

Maj Z., Pelisiak A., *Najstarsze ślady aktywności człowieka w polskich Bieszczadach Wysokich (Dolina Wetliny i jej otoczenie) [w:] Z. Maj, Bieszczady odnalezione, 2/4 Stowarzyszenie rozwoju Wetliny i okolic*, Wydawnictwo Ruthenus, 2014.

Malinowski B., *Jednostka, społeczność, kultura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

Malinowski B., *Szkice teorii kultury*, Książka i wiedza, 1958.

Mandrzejewska- Smół I., *Podjęmowanie aktywności przez osoby starsze w kontekście przystosowania do starości*, Zeszyty naukowe WSHE 2015, nr 14.

Markowska- Plebankiewicz M., *Doświadczenie starości seniorek i seniorów z terenów wiejskich Beskidu Sądeckiego*, Praca doktorska, Uniwersytet Śląski, Katowice 2017.

Marszałek E., *Udział leśników w powojennym zagospodarowaniu Bieszczadów*, Stud. Mater. Ośr. Kult. Leśn., 2014, nr 13.

Materski W., *Gruzja*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2000.

Merton R. K., *Paradygmat analizy funkcjonalnej w socjologii* [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasińska-Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006.

*Metody badań jakościowych*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, t.1, WN PWN, Warszawa 2009.

Michałowski W., Rygielski J., *Spór o Bieszczady*, wyd. 1, Wydawnictwo: Sport i Turystka, Warszawa 1979.

Mielczarek A., *Człowiek Stary w domu pomocy społecznej*, Annales I - Philosophy and Sociology, Wydawnictwo Edukacyjne "Akapit", Toruń, 2010.

Miszczak A., Walasek J., *Techniki wyboru próby badawczej*, Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2013, nr 2, t. 6.

Morley J.E., Brief A., *History of Geriatrics*, Journal of Gerontology, 2004, nr 59(11).

Mroczo F., *Jakościowe metody badań. Obserwacja naukowa*, Prace Naukowe WWSZiP, nr 26 (1), Wałbrzych 2014.

Mulley G., *A History of Geriatrics and Gerontology*, Eur Geriatr Med., 2012, nr 3(4).

Musiał W., *Polska Transformacja w świetle teorii modernizacyjnych*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2010.

Muszyński H., *Wychowanie moralne w zespole*, WSiP, Warszawa 1964.

Muszyński M., *Teoria ciągłości* [w:] *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, red. A. A. Zych, Wydawnictwo: Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski, Katowice 2017.

Mysior R., *Stratyfikacja i spójność statusowa w środowisku miejskim i wiejskim na przykładzie miasta i powiatu tarnowskiego*, Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie, t. 22, nr 1, 2013.

Neidze V., *Samtskheć-Javakheti, Sakartvelos sotsialur-ekonomikuri geografia*, Social-economic geography of Georgia, Tbilisi 2003, nr 2.

Nicińska M., *Indywidualne wywiady pogłębione i zogniskowane wywiady grupowe- analiza porównawcza*, ASK, 2000, nr 8.

Niemczyk A., *Seniorzy wobec nowych technologii. Studia Ekonomiczne*, Zeszyty naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 2016, nr 303.

Niesporek A., *Interakcjonizm symboliczny [w:] Współczesne teorie społeczne. W kręgu ujęć paradygmatycznych*, red. M. S. Szczepański, A. Śliz, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2019.

Niewiadomska A., Sobolewska- Poniedziałek E., *Srebrna gospodarka- nowy paradygmat rozwoju starzejącej się Europy*, *Ekonomia XXI wieku*, t. 3, nr 7, 2015.

Niezabitowski M., *Wykluczenie społeczne ludzi starszych- kilka uwag o socjologicznym ujęciu teoretycznych i praktycznych aspektów problematyki*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej w Gliwicach, 2018.

Nowak S., *Studia z metodologii nauk społecznych*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1965.

Nowicka- Koziół M., *Samotność podmiotu ponowoczesnego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Paedagogica”, I. 2008.

Nowicki G.J. i wsp., *Poczucie samotności jako czynnik warunkujący jakość życia osób powyżej 65 r. ż.*, „Medycyna rodzinna”, 3/2018.

o. Sitnik A. OFM, *Bernardyni w Bieszczadach, Dzieje parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Wetlinie, 1980-2020*, Wydawnictwo Ruthenus, Wetlina 2020.

Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 1987.

Oliwa- Ciesielska M., *Teoretyczne ujęcia i egzemplifikacje wykluczenia społecznego*, Humaniora. Czasopismo Internetowe, nr 3 (31)/2020.

Orzechowska G., *Aktualne problem gerontologii społecznej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2001.

Pawłowska-Jaroń H., *Aktywizacja osób w wieku senioralnym jako forma przeciwdziałania ageizmowi* [w:] *Oblicza starości. Zagadnienia teorii i praktyki*, red. A. Siudak, H. Pawłowska-Jaroń, E. Bielenda-Mazur, Nowa Logopedia tom 7, Collegium Columbinum, Kraków 2018.

Pietras H., *Sobór Nicejski (325). Kontekst religijny i polityczny, dokumenty, komentarze*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 2013, seria: ŻMT 68.

Pikuła N. G., *Potencjał osób starszych na rynku pracy*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”, 2016, nr 4.

Pikuła N. G., *Rozwój zawodowy i zawodowa satysfakcja w perspektywie osób starszych*, „Labor et Educatio” 2016, nr 4.

Pikuła N. G., *Senior na (po)nowoczesnym rynku pracy*, „Ruch Pedagogiczny”, 2017, nr 2.

Pikuła N.G. *Znaczenie relacji społecznych w pokonywaniu samotności osób starszych*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”, 2015, nr 3.

Pikuła N.G., *Niewykorzystany potencjał osób 50 + na rynku pracy*, „Horyzonty Wychowania”, 2015, nr 30.

Pikuła N.G., *Samotność czy wykluczenie społeczne seniorów?*, „Praca Socjalna”, 2015, nr 4.

Pikuła N.G., *Wybrane zagadnienia polityki społecznej w kontekście starzejącego się społeczeństwa*, „Praca Socjalna”, 2017, nr 1.

Pikuła N.G., *Znaczenie pracy w życiu osób starszych*, „Studia Edukacyjne” 2017, nr 44.

Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 2001.

Piotrowski J., *Gerontologia i geriatria* [w:] *Encyklopedia seniora*, red. F. Sawicka, B. Maryanska, E. Stańczuk, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986.

Piotrowski J., *Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1973.

Plich T., *Zasady badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1995.

Pomiankiewicz Ł., *Starość w obliczu ponowoczesności, czyli dlaczego odeszliśmy od kultury postfiguratywnej?* [w:] *Wykluczenie społeczne wczoraj i dziś*, red. H. Grzesiak, M. Fryza, K. Rotajczak, AMUR, Poznań 2012.

Potocki A., *Majster bieda czyli zakapiorskie Bieszczady*, Wydanie VI, Carpathia, Rzeszów 2019.

Potocki A., *Zaginiony świat bieszczadzkiego kresu, Bojkowie, Żydzi, Polacy, Niemcy, Cyganie*, wydawnictwo Carpathia, Rzeszów 2020.

*Przejawy religijności mieszkańców Polski, Jakość życia i kapitał społeczny w Polsce. Wyniki badania spójności społecznej*, GUS, Warszawa 2018.

Rąbińska B., *Socjologia wizualna w badaniach prasy. Poznać i zrozumieć czytelnik* [w:] *Do zobaczenia. Socjologia wizualna w praktyce badawczej*, red. J. Kaczmarek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2008.

Riley M., *On the significance of age in sociology*, „American Sociological Review”, nr 52, 1987.

Ritch A., *History of geriatric medicine: from Hippocrates to Marjory Warren*, J R Coll Physicians Edinb 2012, nr 42(4).

Ritzer G., *Klasyczna teoria socjologiczna*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.

Rose A. M., *The subculture of aging: A framework for research in social gerontology* [w:] *A current theoretical issue in social gerontology* red. A.M. Rose, The Gerontologist, 1964, nr 4.

Rosset E., *Ludzie starzy. Studium demograficzne*, PWE, Warszawa 1967.

Rozkrut D. i in., *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2018*, GUS, Warszawa 2018.

Różański T., *Czas wolny ludzi starszych w świetle teorii aktywności*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, t. 23, nr 1, 2020.

Rudnik A., *Relacje międzypokoleniowe w rodzinie- perspektywa gerontologiczna* [w:] *Relacje międzypokoleniowe we współczesnych polskich rodzinach*, red. P. Szukalski, Wydawnictwo UŁ, Łódź 2014.

Ruszkiewicz D., *Życie w pojedynkę– ucieczka od rodziny czy znak naszych czasów?*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź, 2008.

Sanecka- Tyczyńska J., *Geografia historyczna, polityczna i ekonomiczna Kaukazu Południowego* [w:] *Wprowadzenie do studiów Wschodnioeuropejskich*, red. M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, K. Latawiec, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 2013.

Schafer D., *That Senescence Itself is an Illness': A Transitional Medical Concept of Age and Ageing in the Eighteenth Century*, *Medical History* 2002, nr 4, t. 46.

Schütz A., *Fenomenologia i nauki społeczne*, tłum. D. Lachowska [w:] *Fenomenologia i socjologia. Zbiór tekstów*, red. Z. Krasnodębski, PIW, Warszawa 1989.

Seredyńska D., *Dyskursy edukacyjne o starości w naukach humanistycznych i społecznych. Analiza konferencji ogólnopolskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2013.

Sidorczuk A., *Koncepcja Aleksandra Kamińskiego „wychowanie do starości” w kontekście działalności Harcerskich Kręgów Seniora* [w:] *Edukacyjna przestrzeń starości. Wybrane konteksty refleksji i badań*, red. E. Dubas, A. Wąsiński, Biblioteka gerontologii społecznej, nr 1, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2012.

Sienkiewicz-Wilowska J. A., *Seniorzy na terenach wiejskich – możliwości i ograniczenia rozwoju*, *Studia Edukacyjne* nr 44, Adam Mickiewicz University Press, Poznań 2017.

Skarbek W. W., *Wybrane zagadnienia metodologii nauk społecznych*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski 2013.

Skorny Z., *Prace magisterskie z psychologii i pedagogiki*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1984.

Słowińska S., *Inicjatywy angażujące osoby 50+ jako przestrzeń indywidualnego rozwoju i kształtowania kapitału społecznego*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2015.

Sorokosz I., *Potencjały i deficyty okresu starości* [w:] *Codziennosc wspolczesnego seniora*, red. L. Hurlo, A. Krause, I. Sorokosz, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2019.

Sorokosz I., *Senior aktywny zawodowo i społecznie* [w:] *Codziennosc wspolczesnego seniora*, red. L. Hurlo, A. Krause, I. Sorokosz, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg 2019.

Spyrka-Chlipała R., *Uwarunkowania i struktura potrzeb życiowych seniorów*, Roczniki Teologiczne, Praca Socjalna, Lublin 2014, t. 61, nr 1.

Stanowska M., *Międzynarodowe Stowarzyszenie Uniwersytetów Trzeciego Wieku (AIUTA)* [w:] *Starosc między tradycją a współczesnością*, red. M.D. Adamczyk, Wydawnictwo „Impuls”, Kraków 2017.

Stasik A., Gendźwiłł A., *Projektowanie badania jakościowego* [w:] *Badania jakościowe. Podejścia i teorie*, red. D. Jemielniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, t.1.

Stefaniak- Hrycko A., *Międzypokoleniowy transfer wiedzy* [w:] *Spoleczne wymiary starzenia się*, red. A. Fabiś, M. Muszyński, Biblioteka gerontologii społecznej, Agencja Wydawniczo-Reklamowa OMNIDIUM, Bielsko Biała 2011.

Straś-Romanowska M., *Późna dorosłość. Wiek starzenia się* [w:] *Psychologia rozwoju człowieka, t. 2, Charakterystyka okresów życia*, red. B. Harwas- -Napierała, J. Trempała, WN PWN, Warszawa 2007.

Stuart-Hamilton I., *Psychologia starzenia się*, przekł. A. Błachnio, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2006.

Suchar Ch., *Grounding Visual Research In Shooting Scripts*, Qualitative Sociology, tom 20, nr 1.

Susułowska M., *Psychologia starzenia się i starości*, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1989.

Synak B., *Ludzie starzy* [w:] *Encyklopedia socjologii*, tom 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999.

- Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Szarota Z., *Gerontologia społeczna i oświatowa, zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2004.
- Szarota Z., *Gerontologia społeczna i oświatowa. Zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2004.
- Szarota Z., *Prawa Osób Starszych*, Państwo i Społeczeństwo, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2002, nr 2.
- Szarota Z., *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia na przykładzie Krakowa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2010.
- Szatur- Jaworska B., Błędowski P., Dziegielewska M., *Podstawy gerontologii społecznej*, ASPRA-JR, Warszawa 2006.
- Szatur-Jaworska B., *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*, ASPRA-JR, Warszawa 2000.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1966.
- Szczepański M. S., *Modernizacja, rozwój zależny, rozwój endogenny: socjologiczne studium teorii rozwoju społecznego*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1989.
- Szmigielska B., Bąk A., Hołda M., *Seniorzy jako użytkownicy Internetu*, Wydawnictwo NAUKA, 2012, nr 2.
- Sztompka P., *Metoda funkcjonalna w socjologii i antropologii społecznej (studium analityczne)*, Polska Akademia Nauk-Oddział w Krakowie, Prace Komisji Socjologicznej, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Nr 21, 1971.
- Sztompka P., *Socjologia wizualna. Fotografia jako metoda badawcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Sztumski J., *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 1999.

Szukalski P., *Ageizm- dyskryminacja ze względu na wiek [w:] Starzenie się ludności Polski. Między demografią a gerontologią społeczną*, red. J. T. Kowalski, P. Szukalski, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. 2008.

Szukalski P., *Srebrna gospodarka*, Demografia i Gerontologia Społeczna, Biuletyn Informacyjny, nr 7, 2012.

Szukalski P., *W poszukiwaniu intelektualnych źródeł koncepcji aktywnego starzenia się*, Acta Universitatis Lodzianensis Folia Oeconomica, t.315, nr 4, 2015.

Szukalski P., *Zagrożenia dla aktywności osób starszych na rynku pracy w Polsce*, [w:] *Aktywne starzenie się – Przeciwdziałanie barierom*, red. P. Szukalski, B. Szatur-Jaworska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.

Szweda-Lewandowska Z., *Polityka Społeczna wobec starości i osób starszych [w:] Elementy gerontologii społecznej*, red. P. Szukalski, Skrypt dla studentów Podyplomowego Studium Gerontologii Społecznej UŁ, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2011.

Szyjewski Z., *Metody badania zachowań społecznych*, Studia i Prace WNEIZ Uniwersytetu Szczecińskiego, nr 54(2), Szczecin 2018.

Śliwa K., *Uwarunkowania i kierunki rozwoju turystyki na obszarach chronionych na przykładzie gminy Cisna w Bieszczadach*, Prace Geograficzne, zeszyt 117 Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków 2007.

Tarka P., *Specyfika i komplementarność badań ilościowych i jakościowych. Statystyka w praktyce*, Wiadomości Statystyczne, 2017, nr 3(670).

Tatarkiewicz W., *Historia filozofii, t. 1*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

Tchorzewski A. M., *Starość, jej sens i znaczenie w procesie wychowania i rozwoju człowieka [w:] Zdrowie człowieka i jego edukacja gerontologiczna*, red. M. Kuchcińska, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2004.

Tobiasz- Adamczyk B., *Niekorzystne aspekty wieku starszego z perspektywy socjologii medycyny [w:] Przestrzenie starości*, red. M. Zrałek, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2012.

Tomczyk Ł., *Edukacja osób starszych. Seniorzy w przestrzeni nowych mediów*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2015.

Trafiałek E., *Polska starość w dobie przemian*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 2003.

Trafiałek E., *Rodzina jako obszar aktywności i źródło wsparcia w aktywnym starzeniu się* [w:] *Aktywne starzenie się. Przeciwdziałanie barierom*, red. P. Szukalski, B. Szatur-Jaworska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.

Trafiałek E., *Starzenie się i starość. Wybór tekstów z gerontologii społecznej*, Wszechnica Świętokrzyska, Kielce 2006.

Tryfan B., *Wiejska starość w Europie*, Polska Akademia Nauk, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1993.

Turek K., *Aktywność społeczna osób starszych w Polsce. Trzeci sektor seniorów* [w:] *Ku socjologii starości. Starzenie się w biegu życia jednostki*, red. J. Mucha, Ł. Krzyżowski, Wydawnictwo AGH, Kraków 2011.

Turek K., *Czynniki kształtujące sytuację osób starszych na rynku pracy. Rola pracodawców*, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2015.

Turek K., *Znaczenie wieku na rynku pracy – model relacji pomiędzy pracownikiem i pracodawcą*, „Studia Socjologiczne”, 2015, nr 2 (217).

Turner J. H., Starnes Ch. E., *Inequality: Privilege and Poverty in America*, Santa Monica 1976.

Turner J.H., *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowania*, Zys i S-ka, Poznań 1998.

Turner J.S., Helms D.B., *Rozwój człowieka*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1999.

Wawrzyniak J. K., *Teorie starzenia się i przystosowania do starości*, [w:] *Ludzka starość. Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*, red. A. Fabiś, J.K., Wawrzyniak, A. Chabior, „Impuls”, Kraków 2015.

Weiss A., *Stereotypy dotyczące ludzi w wieku starszym* [w:] *Stereotypy a starość i niepełnosprawność. Perspektywa społeczno-pedagogiczna*, red. A. Leszczyńska- Rejchert, E. Kartowicz, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń 2012.

Weisz G., *The emergence of medical specialization in the nineteenth century*, Bull Hist Med 2003, nr 77(3).

Wheatley J., *The Integration of National Minorities in the Samtskhe-Javakheti and Kvemo Kartli Provinces of Georgia*, European Centre for Minority Issues, Working Paper September 2009, nr 44.

Winiarski R., *Rekreacja i czas wolny. Studia humanistyczne*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa 2011.

Wiśniewska- Roszkowska K., *Geriatrya i gerontologia* [w:] *Gerontologia dla pracowników socjalnych*, red. K. Wiśniewska- Roszkowska, PZWL, Warszawa 1982, s. 3.

Wiśniewska- Roszkowska K., *Starość jako zadanie*, Instytut wydawniczy „Pax”, Warszawa 1989.

Wolańska T., *Leksykon. Sport dla wszystkich – rekreacja ruchowa*, Akademia Wychowania Fizycznego, Warszawa 1997.

Worach-Kardas H., *Wiek a pełnienie ról społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, Łódź 1983.

Wódz K., *Praca socjalna w poszukiwaniu nowych podejść i modeli praktyki* [w:] *Ku integracji rozwoju człowieka i społeczeństwa*, red. A. Barska, T. Michalczyk, M.S. Szczepański, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2001.

Wódz K., *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1998.

Wrzesień W., *Krótką historia młodzieżowej subkulturowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.

Wywiad nagrany na taśmie magnetofonowe, za: C. P. Loomis, Z. K. Loomis, *Modern Social Theories*, Princeton 1961.

Za: J. Cavin Larson, *Major Themes in Sociological Theory*, New York 1973.

Za: P. Dossey- Newby, A. C. Krull, *What's in a name? An examination of sociology of ageing versus social gerontology course content*, *Education- al Gerontology*, 2005, nr 31.

- Zaczyński W., *Praca badawcza nauczyciela*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, Warszawa 1995.
- Zan L., *Die akademische Seniorenbildung. Eine historische Bilanz in methodisch-didaktischer Abriht*, Weinheim: Deutscher Studien Verlag, 1993.
- Zawada A., *Estetyka starości i estetyka starzenia się w okresie ponowoczesności* [w:] *Społeczne wymiary starzenia się*, red. A. Fabiś, M. Muszyński, Biblioteka gerontologii społecznej, Agencja Wydawniczo-Reklamowa OMNIDIUM, Bielsko Biała 2011.
- Zboina B., *Jakość życia osób starszych*, Stowarzyszenie „Nauka, Edukacja, Rozwój”, Ostrowiec Świętokrzyski 2008.
- Zimnoch K., *Starzenie się i srebrna gospodarka w uwarunkowaniach rozwojowych Podlasia*, Optimum Studia Ekonomiczne, t. 4, nr 64, 2013.
- Ziółkowski M., *Interakcjonizm symboliczny i teorie interakcji* [w:] *Współczesne teorie socjologiczne*, red. A. Jasińska- Kania, L. M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006.
- Ziółkowski M., *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego. Teorie, tendencje, interpretacje*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000.
- Zych A. A., Bartel R., *Sytuacja życiowa ludzi w podeszłym wieku w Polsce i Republice Federalnej Niemiec- studium metodyczno- porównawcze*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Jana Kochanowskiego, Kielce 1990.
- Zych A. A., *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, Wydawnictwo: Stowarzyszenie Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski, Katowice 2017.
- Zych A. A., *Słownik gerontologii społecznej*, Wydawnictwo Akademickie „Żak” Warszawa 2001.
- Zych A. A., *Współczesna Polska polityka senioralna: deklaracje i działania*, Praca Socjalna, Wydawnictwo APS, nr 34, t. 5, Warszawa 2019.

Żelazo M., *Kwestionariusz Wywiadu jako narzędzie badawcze*, *Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej*, Warszawa 2013, nr 2(6).

## NETOGRAFIA

Długofalowa Polityka senioralna w Polsce na lata 2014-2020 w zarysie, <https://das.mpips.gov.pl/source/Dlugofalowa%20Polityka%20Senioralna%20w%20Polsce%20na%20lata%202014-2020%20w%20zarysie.pdf> (dostęp: 07.01.2023).

Drozdowski R. i wsp., *Praktyki kulturalne Polaków*, <http://www.publicprofits.pl/upl/browser/files/praktyki-kulturalne-polakow-publicacja.pdf> (dostęp: 09.08.2022).

Gender and Society in Samtskhe-Javakheti, Georgia, [https://www.nispa.org/files/publications/occasional/NISPAcee\\_Occas\\_2005-4.pdf](https://www.nispa.org/files/publications/occasional/NISPAcee_Occas_2005-4.pdf) [2021].

Gołdys A. i wsp., *Zoom na UTW. Raport z badania*, [http://zoomnautw.pl/wp-content/uploads/2012/05/Zoom\\_na\\_UTW\\_RAPORT\\_calosciowy\\_www.pdf](http://zoomnautw.pl/wp-content/uploads/2012/05/Zoom_na_UTW_RAPORT_calosciowy_www.pdf) (dostęp: 07.01.2023).

GUS Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce w 2018 r.,

Hipsz N., *Standaryzowane techniki badawcze jako szczególny sposób komunikowania się*, <file:///C:/Users/User/Downloads/Natalia%20Hipsz.pdf> (2022).

[http://census.ge/files/results/publication/en/2.%20Ageing-Engl\\_Print\\_F.pdf](http://census.ge/files/results/publication/en/2.%20Ageing-Engl_Print_F.pdf)

[http://www.archiwum.podkarpackie.pl/wrota\\_kopia/kopia/pl/wizytowka/geogr/bogactwa.htm](http://www.archiwum.podkarpackie.pl/wrota_kopia/kopia/pl/wizytowka/geogr/bogactwa.htm)

<https://akhaltsikhe-gov-ge.translate.google/en/node/1233? x tr sl=ka& x tr tl=pl& x tr hl=pl& x tr pto=sc>  
<https://gorydlaciebie.pl/kuchnia-bieszczadzka/>

<https://docplayer.pl/115950770-Fenomenologia-socjologia-fenomenologiczna-i-etnometodologia.html> (dostęp: 06.01.2023).

[https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/4103/Wsparcie\\_spoeczne\\_Poczucie\\_samotnosci.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/4103/Wsparcie_spoeczne_Poczucie_samotnosci.pdf?sequence=1&isAllowed=y) (dostęp: 06.01.2023).

<https://gminacisna.pl/pl/nasza-gmina>

[https://ka.wikipedia.org/wiki/ხიზაბავრა\\_\(ასპინძის\\_მუნიციპალიტეტი\)](https://ka.wikipedia.org/wiki/ხიზაბავრა_(ასპინძის_მუნიციპალიტეტი)),

<https://www.facebook.com/xizabavra/> (2022).

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Moduł:Mapa/dane/GE-SJ>

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Moduł:Mapa/dane/Gruzja#/media/Plik:Georgia\\_location\\_map.sg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Moduł:Mapa/dane/Gruzja#/media/Plik:Georgia_location_map.sg)

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Powiat\\_leski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Powiat_leski)

<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/universytety-trzeciego-wieku-w-polsce-w-2018-r-,10,2.html> (dostęp: 07.01.2023).

<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/jakosc-zycia-i-kapital-spoeczny-w-polsce-wyniki-badania-spojnosci-spoecznej-2018,4,3.html>

<https://stat.gov.pl/wyszukiwarka/?query=tag:uniwersytety+trzeciego+wieku>

<https://tarnowskiegory.kamilianie.eu/filia/glos/58/58-4.htm>

[https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dane/ISKK\\_organizacje\\_charytatywne\\_2021.pdf](https://www.iskk.pl/images/stories/Instytut/dane/ISKK_organizacje_charytatywne_2021.pdf)

<https://www.orrk.pl/ruchy-i-stowarzyszenia>

<https://www-shin-ge.translate.goog/index.php/mozaika/1826-kar-tu-li-sa-mo-sis-is-to-ria-udz-ve-le-si-dro-i-dan-dgem-de? x tr sl=ka& x tr tl=pl& x tr hl=pl& x tr pto=sc>

Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2020 rok,

<https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-w-polsce-za-2020-r>  
(dostęp: 20.08.2022).

Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za 2020 rok,

<https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-w-polsce-za-2020-r>  
(dostęp: 20.08.2022).

Informacja o wstępnych wynikach Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021, <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-wstepne/informacja-o-wstepnych-wynikach-narodowego-spisu-powszechnego-ludnosci-i-mieszkan-2021,1,1.html>, (2023).

Koła gospodyń wiejskich, <https://powiat.konin.pl/kola-gospodyn-wiejskich> (dostęp: 07.01.2023).

Landsberg P. i wsp., *Po co seniorom kultura? Badania kulturalnych aktywności osób starszych*, [https://www.academia.edu/2494034/Po\\_co\\_seniorom\\_kultura\\_Badania\\_kulturalnych\\_aktynwości\\_osób\\_starszych](https://www.academia.edu/2494034/Po_co_seniorom_kultura_Badania_kulturalnych_aktynwości_osób_starszych). Raport (dostęp: 07.01.2023).

Mudyń K., Weiss A., *Satysfakcja z życia u osób w wieku senioralnym a orientacje życiowe i deklarowane wartości*, s. 3, <http://www.uj.edu.pl/documents/1749407/959bdbfb-9940-4072-b8f2-663dd2087168> (dostęp: 2023)

Nowakowska K., *Bądźmy bezpieczni*, <https://ostrzegamy.online/na-jaka-pomoc-finansowa-od-panstwa-moga-liczyc-seniorzy/> (dostęp: 10.08.2022).

Oficjalna strona internetowa Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, <http://gerontologia.org.pl/o-nas/> (dostęp: 05.09.2022)

Radzka B., *Kompleksowy program aktywizacji osób starszych, 50+*, Raport 1, Warszawa 2010, [http://alk.nazwa.pl/projekty/www.50plus.kozminski.edu.pl/wyniki/Raport\\_nr1\\_desk\\_research.pdf](http://alk.nazwa.pl/projekty/www.50plus.kozminski.edu.pl/wyniki/Raport_nr1_desk_research.pdf) (dostęp: 2023)

Schimanek T., *Koncepcja Centrów Aktywności Seniorów*, [https://wrzos.org.pl/download/Koncepcja%20CAS\\_ekspertyza%202.pdf](https://wrzos.org.pl/download/Koncepcja%20CAS_ekspertyza%202.pdf) (dostęp: 27.08.2022).

Sikorska I., *Refleksje nad ludzkim rozwojem*, <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/63-terapia-uzalenienia-i-wspouzalenienia/746-refleksje-nad-ludzkim-rozwojem.html> (dostęp: 06.01.2023).

Szeloch H., *Na naukę nigdy nie jest za późno*, [http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/stara\\_strona/numery/092011/07.html](http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/stara_strona/numery/092011/07.html) (dostęp: 07.01.2023).

Szukalski P., Poczucie samotności i osamotnienia wśród sędziwych seniorów a ich sytuacja rodzinna, <https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/4103>

The Human Development Index, <https://hdr.undp.org/content/human-development-report-2019>, (dostęp: 2023).

Wytyczne WHO dotyczące aktywności fizycznej i siedzącego trybu życia, <https://apps.who.int/iris/bitstream/handle/10665/341120/WHO-EURO-2021-1204-40953-58211-pol.pdf> (dostęp dnia: 29.08.2022).

#### ARTYKUŁY

Art. 3 pkt 2 i art. 22 ustawy z dnia 8 października 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników (Dz.U. z 1982 r. nr 32, poz. 217, z późn. zm.).

## **SPIS ZDJĘĆ**

Fot. 1. Kobiety bojkowskie z Wetliny

Fot. 2. Gazda z Wetliny

Fot. 3. Panna młoda z Wetliny

Fot. 4. Wóz drabiniasty z Wetliny

Fot. 5. Historyczne stroje narodowe Gruzinów z obszaru Samcche- Dżawachetia

Fot. 6. Spotkanie bieszczadników

Fot. 7. Stroje odświętne seniorów w Wetlinie

Fot. 8. Seniorka w Chizabawrze

Fot. 9. Strój codzienny seniorki w Chizabawrze

Fot. 10. Senior w Chizabawrze

Fot. 11, 12. Widok na centrum Wetliny

Fot. 13, 14. Zabudowania w Wetlinie

Fot. 15, 16. Krzyż upamiętniający deportowane osoby z ziemi Wetlina

Fot. 17, 18. Niedzielne stroje mieszkańców Wetliny

Fot. 19, 20. Widok z Wetliny

Fot. 21, 22, 23, 24. Kościół Miłosierdzia Bożego w Wetlinie, jego wnętrze oraz zabytkowy drewniany kościół katolicki

Fot. 25. Po lewej stronie drogi znajduje się jedno ze źródeł wody pitnej. W najwyższym punkcie wioski wybudowany jest kościół katolicki

Fot. 26. Kościół w Chizabawrze

Fot. 27. Wnętrze Kościoła w Chizabawrze

Fot. 28. Ruiny ziemianek

Fot. 29. Dom mieszkalny wraz z obejściem

Fot. 30. Przydomowa szopa, z przedmiotami przeznaczonymi do ponownego użycia

Fot. 31. Miejsce mycia rąk po pracy w ogrodzie

Fot. 32. Wnętrze pokoju domu respondenta

Fot. 33. Serdeczność mieszkańców okazywana poprzez zaproszenie do domu aby schronić się przed słońcem

Fot. 34. Skrzynka gazowa i odchodzący od niej system plastikowych rurek, doprowadzających gaz do domu

Fot. 35. System rur, dostarczających gaz do domów

Fot. 36. Rodzina gruzińska wraz z ojcem czuwającym nad ich bezpieczeństwem

Fot. 37, 38. Seniorki podczas codziennych obowiązków

## **SPIS TABEL**

Tabela 1. Formy rekreacji

Tabela 2. Klasyfikacja technik badawczych

Tabela 3. Ludność według wieku w Polsce w 2005 r.

Tabela 4. Ludność według wieku w Polsce w 2010 r.

Tabela 5. Ludność według wieku w Polsce w 2015 r.

Tabela 6. Ludność według wieku w Polsce w roku 2020.

Tabela 7. Liczba osób starszych w społeczeństwie gruzińskim w 2005 r.

Tabela 8. Procentowa liczba osób starszych w społeczeństwie gruzińskim w 2010 r.

Tabela 9. Liczba osób starszych w społeczeństwie gruzińskim w 2020 r.

Tabela 10. Podział czynników wpływających na odczucie samotności wg. Doroty Ruszkiewicz

Tabela 11. Stan cywilny badanych kobiet i mężczyzn zamieszkujących wioskę Wetlina

Tabela 12. Stan cywilny kobiet i mężczyzn zamieszkujących wioskę Chizabawra

Tabela 13. Liczba posiadanych dzieci wśród badanych osób w Wetlinie

Tabela 14. Liczba posiadanych dzieci wśród badanych osób mieszkających w Chizabawrze

Tabela 15. Poziom wykształcenia badanych seniorów mieszkających w Wetlinie

Tabela 16. Poziom wykształcenia badanych mieszkańców Chizabawry

Tabela 17. Status materialny badanych osób w Wetlinie

Tabela 18. Status materialny badanych mieszkańców Chizabawry

## **SPIS WYKRESÓW**

Wykres 1. Udział osób w wieku 60 lat i więcej w liczbie ludności ogółem w Polsce, w latach od 2005 do 2020

Wykres 2. Liczba seniorów w Polsce w latach od 2005 do 2020

Wykres 3. Procentowy udział seniorów 65+ w społeczeństwie gruzińskim od 2005 roku do 2020

Wykres 4. Liczba seniorów w społeczeństwie gruzińskim w latach 2005-2020

Wykres 5 i 6. Procentowy udział seniorów w społeczeństwie polskim i gruzińskim na przestrzeni lat 2005-2020

## **SPIS RYCIN**

Ryc. 1. Mapa Polski z podziałem administracyjnym

Ryc. 2. Podział administracyjny powiatu leskiego

Ryc. 3. Mapa gminy Cisna

Ryc. 4. Mapa Gruzji. Podział administracyjny

Ryc. 5. Mapa regionu Samcche- Dżawachetia z podziałem na prowincje

## ANEKS

### KWESTIONARIUSZ WYWIADU

Nazywam się Ewa Piechowska-Gremplica, jestem doktorantką na Uniwersytecie Rzeszowskim. Tematem przeprowadzanych badań jest jakość życia osób starszych na przykładzie wybranych miejscowości Polski i Gruzji. Badania skierowane są do osób pomiędzy 60 a 99 r. ż. Ich przeprowadzenie jest niezbędne do zgromadzenia danych, będących podstawą do napisania pracy doktorskiej na Uniwersytecie Rzeszowskim, na kierunku socjologia.

Zobowiązuję się do zachowania anonimowości respondenta po przeprowadzonym wywiadzie.

1. Czy założyła Pani/Pan własną rodzinę? TAK NIE
2. Jeśli nie, to czy czuje się Pani/Pan samotna/ny ze względu na brak rodziny? (przejdź do pytania nr 9)

3. Czy ma Pani/Pan własne dzieci? TAK/ NIE (jeśli nie przejdź do pytania nr 9)
4. Jeśli tak, to czy Pani/Pana dzieci mieszkają z Panią/Panem wspólnym gospodarstwie domowym?

5. Czy czuje się Pani/Pan samotna/ny pomimo mieszkania wspólnie z rodziną?

6. Czy dzieci wyjechały z domu rodzinnego? Jeśli tak to gdzie i dlaczego zdecydowały się opuścić gospodarstwo domowe, w którym Pani/Pan mieszka?

7. Jeśli posiada Pani/Pan dzieci poza domem, to w jaki sposób i jak często utrzymuje Pani/Pan kontakty ze swoimi dziećmi?

8. Czy ktoś z pozostałych mieszkańców gospodarstwa domowego poza dziećmi opuścił je w celu poszukiwania pracy?

9. Czy posiada Pani/Pan grunty rolne? TAK/NIE (jeśli nie przejdź do pytania 13)
10. Czy grunty rolne są przez Panią/Pana użytkowane?

11. Czy wykonuje Pani/Pan wszystkie aktywności związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego?

12. Czy uzyskiwane plony są podstawowym źródłem żywności dla Pani/Pana i rodziny, lub/i podstawowym/dodatковым źródłem dochodu?

.....  
.....  
13. Czy jest/była Pani/Pan aktywna/y zawodowo poza rolnictwem?  
.....

14. Jeśli tak, to w jakiej firmie, na jakim stanowisku Pani/Pan pracowała lub nadal pracuje?  
.....

15. W jaki sposób w Pani/Pana ocenie wykształcenie/wiedza była/jest wykorzystywana w pracy i doceniana przez współpracowników?  
.....

16. Jak daleko od miejsca zamieszkania znajdowała się lub znajduje miejsce Pani/Pana pracy? Ile czasu zajmował dojazd i jakimi środkami lokomocji?  
.....

17. Czy działają instytucje, które pomagają utrzymać aktywność zawodową w wieku produkcyjnym i/lub senioralnym? Jeśli tak to jakie?  
.....

18. Czy otrzymuje Pani/Pan środki finansowe w postaci emerytury, zapomogi, innych świadczeń, jakich?  
.....

19. W jakim stopniu otrzymywane środki finansowe ze wszystkich źródeł są wystarczające na zaspokojenie potrzeb życia codziennego? podstawowym, średnim, wysokim, bardzo wysokim (uzasadnij)  
.....

20. Jak ocenia Pani/Pan sytuację materialną swoją (swojej rodziny)?  
.....

21. Czy obecne miejsce zamieszkania odpowiada Pani/Pana oczekiwaniom? Czy je Pani/Pan zmieniała. Jeśli tak, to kiedy i dlaczego?  
.....

22. Czy czuje się Pani/Pan bezpiecznie w społeczności w której żyje? Kto zapewnia bezpieczeństwo lokalne?  
.....

23. Czy ufa Pani/Pan swoim sąsiadom? Proszę opisać stosunki sąsiedzkie.  
.....

24. Czy utrzymuje Pani/Pan inne kontakty towarzyskie? Jeśli tak, to z kim, czy bezpośrednio, czy poprzez media, jakie i jak często?  
.....

25. W jakim stopniu Pani/Panu stan zdrowia wpływa na kontakty towarzyskie?  
.....

.....  
.....  
26. Czy czuje się Pani/Pan samotna/y pomimo utrzymywania życia towarzyskiego?  
TAK/NIE

.....  
.....  
27. Jeśli tak, to jak ocenia Pani/Pan wpływ własnej samotności na jakość życia?

.....  
.....  
28. Czy uważa Pani/Pan samotność to los, dolegliwość, czy własny wybór?

.....  
.....  
29. W jakim stopniu radzi sobie Pani/Pan sama/sam z problemami dnia codziennego?

.....  
.....  
30. Czy i w jakim stopniu korzysta Pani/Pan z pomocy bliskich, sąsiadów lub wynajętych osób?

.....  
.....  
31. Jakie trudności sprawia Pani/Panu życie codzienne w miejscu zamieszkania?

.....  
.....  
32. Czy istnieją w Pani/Pana otoczeniu instytucje, które pomagają osobom starszym? TAK NIE

.....  
.....  
33. Jeśli tak, to jakie? I w czym mogą one Pani/Panu pomóc?

.....  
.....  
34. Czy istnieją w Pani/Pana otoczeniu organizacje społeczne, które pomagają osobom starszym? TAK NIE

.....  
.....  
35. Jeśli tak, to jakie? I w czym mogą one Pani/Panu pomóc?

.....  
.....  
36. Czy jest Pani/Pan członkiem organizacji społecznej, wspólnoty religijnej, politycznej? Jeśli tak, to od jak dawna? Czy pełni Pani/Pan funkcje w tych organizacjach?

.....  
.....  
37. Jakie zajęcia lubi Pani/Pan podejmować w czasie wolnym?

.....  
.....  
38. Czy czas wolny lubi Pani/Pan spędzać samotnie, czy w towarzystwie innych osób? (proszę uzasadnić)

.....  
.....  
39. Czy uczestniczy Pani/Pan w imprezach okolicznościowych organizowanych przez lokalną społeczność?

40. Czy podejmuje Pani/Pan w ciągu dnia aktywność fizyczną: spacer, jazda na rowerze, Nordic Walking, bieganie, ćwiczenia ruchowe, inne jakie.?

.....

41. Jaka jest regularność i ile czasu poświęca Pani/Pan na aktywność fizyczną?

.....

42. Czy podejmowana przez Panią/Pana aktywność fizyczna odbywa się w grupie czy indywidualnie?

.....

43. W jaki sposób Pani/Pana aktywność fizyczna jest odbierana/oceniająca przez środowisko rodzinne, towarzyskie?

.....

44. Jak ocenia Pani/Pan wpływ aktywności fizycznej na swoją kondycję zdrowotną i procesy starzenia się?

.....

45. Czy aktywność fizyczna jest w Pani/Pana otoczeniu podejmowana przez młodzież i osoby młodsze od Pani/Pana częściej, czy rzadziej aniżeli aktywność seniorów?

.....

46. W jakim zakresie przestrzega Pani/Pan tradycji, obyczajów, zwyczajów lokalnych?

.....

47. Czy i w jaki sposób przekazuje Pani/Pan taką wiedzę młodszemu pokoleniu?

.....

48. W jakim zakresie wiara, sakramenty kościelne są dla Pani/Pana ważne?

.....

49. Czy uczestniczy Pani/Pan systematycznie w niedzielnych nabożeństwach i obchodach świąt kościelnych?

.....

50. Czy uczestnictwo Pani/Pana wspólnie ze społecznością lokalną w uroczystościach kościelnych wynika z głębokiej wiary czy z powodu opinii publicznej sąsiadów?

.....

#### METRYCZKA

Wiek

Płeć

Stan cywilny

Wykształcenie

Zawód

Sytuacja zawodowa: praca, emerytura, gospodyni domowa inne .....

Posiadane nieruchomości, stan wyposażenia gospodarstwa domowego oraz rolnego

Dziękujemy za uczestnictwo w wywiadzie, włożony trud i czas przeznaczony na odpowiedzi.

## SCENARIUSZ INDYWIDUALNEGO WYWIADU POGŁĘBIONEGO

Szacowany czas wywiadu 70 min

### **1. WPROWADZENIE-** 10 min

- przywitanie
- poinformowanie o celu badania
- wstępna rozmowa wprowadzająca do tematu badań

### **2. SAMOTNOŚĆ-** 15 min

1. Czy według Pani/Pana widoczna jest samotność wśród seniorów mieszkających w wiosce?
2. Czy docierają do Pani/Pana informacje na temat starszych osób, wśród których dostrzegalny jest problem samotności?

### **3. WYKLUCZENIE SPOŁECZNE-** 15 min

3. Czy dostrzega Pani/Pan przejawy wykluczenia społecznego osób starszych żyjących w wiosce?
4. Czy seniorzy są zadowoleni z warunków w jakich mieszkają oraz czy wskazują z jakimi problemami życia codziennego muszą się zmagać?

### **4. AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA-** 5 min

5. Czy seniorzy podejmują aktywność fizyczną?

### **5. ZAANGAŻOWANIE SPOŁECZNE-** 15 min

6. Czy seniorzy chętnie angażują się w różnorodne inicjatywy organizowane przez społeczność lokalną?

7. Czy uczestniczą w Klubach Seniora, Kołach Gospodyń Wiejskich, Ochotniczej Straży Pożarnej?

**6. JAKOŚĆ ŻYCIA SENIORÓW W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ- 10 min**

8. Czy seniorom żyje się dobrze w badanej miejscowości i jaki jest stosunek pozostałych mieszkańców do tej grupy?

## DZIENNIK OBSERWACJI

### 1. PRZEBIEG OBSERWACJI

Warunki klimatyczne obserwacji	Pora obserwacji	Długość obserwacji	Obserwacja w trakcie codziennych czynności	Obserwacja w czasie wolnym

### 2. PRZEDMIOT OBSERWACJI

Warunki życia, zamieszkania i opis budynków	
Sytuacje dnia codziennego	
Cechy osobowościowe i reakcje osób	
Kultura i tradycja	
Życie społeczne	
Zachowania i sposób gospodarowania	
Opis przestrzeni społecznej, samotność osób, wykluczenie społeczne	
Aktywność fizyczna i zaangażowanie społeczne	

## FOTOGRAFICZNA LISTA TEMATYCZNA

1. Warunki bytowe
2. Zachowania
3. Zwyczaje
4. Wygląd zewnętrzny
5. Cechy charakterystyczne miejsca zamieszkania
6. Zabudowa domowa i gospodarcza wraz z posesją
7. Walory krajobrazowe
8. Warunki klimatyczne
9. Codzienne życie seniorów